

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przegląd biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK	75
zeszyt	4



WYDAWNICTWO
SBP



Warszawa 2007

RADA REDAKCYJNA

Elżbieta Barbara Zybert – przewodnicząca, Sabina Cisek, Jerzy Franke,
Ewa Głowacka, Elżbieta Gondek, Henryk Hollender, Artur Jazdon,
Maria Lenartowicz, Marek Nahotko, Alina Nowińska,
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Jadwiga Sadowska, Marta Skalska-Zlat,
Elżbieta Stefańczyk, Jolanta Stępnia, Jacek Wojciechowski

REDAKCJA

Barbara SOSIŃSKA-KALATA – redaktor naczelny
Marianna BANACKA – z-ca red. naczelnego
Ewa CHUCHRO – sekretarz redakcji
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski
Anna LIS – redakcja techniczna i korekta

Stali współpracownicy: Barbara KORYŚ – *Przegląd piśmiennictwa krajowego*
Jacek WOJCIECHOWSKI – *Z lektur zagranicznych*
Zdzisław GĘBOŁYŚ – *Kronika*

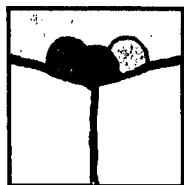
Stały dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOSNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie: Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: Alina NOWIŃSKA

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl

Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa
ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



*Zawartość „Przeglądu Bibliotecznego” jest cytowana w czasopiśmie
abstraktowym „Library and Information Science Abstracts”*

TREŚĆ

Od redakcji (<i>Barbara Sosińska-Kalata</i>)	477
--	-----

Artykuły

HANNA TADEUSIEWICZ: Redaktorzy naczelni „Przeglądu Bibliotecznego” Sylwetki	489
BARBARA SORDYŁOWA: „Przegląd Biblioteczny”. 80 lat w służbie bibliotekarstwa	508
MARIANNA BANACKA, BARBARA SOSIŃSKA-KALATA: „Przegląd Biblioteczny” – rocznik 1927	521
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: Stare i nowe ścieżki piśmienności	553
JADWIGA SADOWSKA: Instytut Bibliograficzny w przededniu 80-lecia (1928-2007)	568
JACEK PUCHALSKI: Biblioteki polskie poza Krajem. Refleksje na marginesie programu rejestracji zbiorów polskich za granicą ze specjalnym uwzględnieniem dziedzictwa zagrożonego	597
EMILIA ILSKA: Ludzie książki w informatorach biograficznych i biografiach zbiorowych	611

Najlepsze prace magisterskie

MAGDALENA CYRKLAFF: Biblioteka UMK w Toruniu w opiniach studentów z dysfunkcjami narządów ruchu i wzroku. Badania ankietowe	629
DOROTA WIERZBICKA: Rola serwisu internetowego w promocji działalności towarzystw bibliofilskich	652

Sprawozdania

„Biblioteki dla przyszłości: postęp, rozwój i partnerstwo”. Światowy Kongres Bibliotek i Informacji i 73. Konferencja Generalna IFLA (Durban, 19-23 sierpnia 2007 r.) (<i>Elżbieta B. Zybert</i>)	663
„Przyszłość bibliotek w Polsce”. Konferencja naukowa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Warszawa, 12-13 października 2007 r.) (<i>Ewa Chuchro</i>)	676
„Wrocławskie Spotkania Bibliotekarzy Polonijnych” (Wrocław, 4-6 lipca 2007 r.) (<i>Witold Król</i>)	680
„Książka i jej czytelnik. Dokąd zmierzamy?” II Ogólnopolska Konferencja Naukowa (Międzyzdroje, 20-22 września 2007 r.) (<i>Urszula Ganakowska</i>)	686
XXIX Sesja Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (Fawley Court, 13-16 września 2007 r.) (<i>Jadwiga Szmidt</i>)	688

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

<i>Education for library cataloging: international perspectives</i> . Dajin D. Sun, Ruth C. Carter, editors. New York 2006 (<i>Jerzy Franke</i>)	691
Lothar Lang: <i>Buchkunst und Kunstgesichte im 20. Jahrhundert. Graphik, Illustration, Malerbuch</i> . Stuttgart 2005 (<i>Marianna Banacka</i>)	695

<i>Od księgoznawstwa przez bibliotekoznawstwo do nauki o informacji XXI w. Białystok 2007 (Wanda Pindlowa)</i>	697
<i>Biblioteki cyfrowe: projekty, realizacje, technologie. Praca zbiorowa pod red. Jądwigi Woźniak-Kasperek i Jerzego Franke. Warszawa 2007 (Henryk Hollender)</i>	701
<i>Przegląd piśmiennictwa krajowego (Barbara Koryś)</i>	705
<i>Z lektur zagranicznych (Jacek Wojciechowski)</i>	709
 Z ż y c i a S B P	
<i>VI Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Warszawa, 11 października 2007 r.) (Anna Grzecznowska, Maria Janowska)</i>	717
<i>Kronika (Zdzisław Gębołyś)</i>	721
<i>Wskazówki dla autorów</i>	725

TABLE OF CONTENTS

Editorial (<i>Barbara Sosińska-Kalata</i>)	477
--	-----

Articles

HANNA TADEUSIEWICZ: Executive Editors of „Przegląd Biblioteczny”	489
BARBARA SORDYŁOWA: „Przegląd Biblioteczny”. Eighty Years of Serving the Librarianship	508
MARIANNA BANACKA, BARBARA SOSIŃSKA-KALATA: „Przegląd Biblioteczny” – First Issue, 1927	521
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: Old and New Paths of Literacy	553
JADWIGA SADOWSKA: Instytut Bibliograficzny on the Eve of its Eightieth Anniversary (1928-2007)	568
JACEK PUCHALSKI: Polish Libraries Abroad. Remarks on the Program for Recording Polish Collections Abroad with Emphasis on Endangered Heritage .	597
EMILIA ILSKA: Book People in Biographical Guidebooks and Collective Biographies	611

Best MA theses

MAGDALENA CYRKLAFF: Nicolaus Copernicus University Library in the Opinion of Motorically and Visually Impaired Students. Survey research	629
DOROTA WIERZBICKA: The Role of Websites in Promoting Activity of Bibliophile Associations	652

Reports

„Libraries for the future: Progress, Development and Partnerships”. World Library and Information Congress: 73rd IFLA General Conference and Council (Durban, August 19-23, 2007) (<i>Elżbieta B. Zybert</i>)	663
„The future of libraries in Poland”. Scientific conference of Polish Librarians Association (October, 12-13, 2007) (<i>Ewa Chuchro</i>)	676
„Vratislavia Meetings of Polish Librarians Working Abroad” (Wrocław, July 4-6, 2007) (<i>Witold Król</i>)	680
„The book and its reader. What are we heading for?” 2nd National Scientific Conference (Międzyzdroje, September 20-22, 2007) (<i>Urszula Ganakowska</i>) . . .	686
29th Session of Permanent Conference of Museums, Archives and Libraries in the West (Fawley Court, September 13-16, 2007) (<i>Jadwiga Szmidt</i>)	688

Reviews and literature surveys

<i>Education for library cataloging : international perspectives</i> . Dajin D. Sun, Ruth C. Carter, editors. New York 2006 (<i>Jerzy Franke</i>)	691
Lothar Lang: <i>Buchkunst und Kunstgeschichte im 20. Jahrhundert. Graphik, Illustration, Malerbuch</i> . Stuttgart 2005 (<i>Marianna Banacka</i>)	695

<i>Od księgoznawstwa przez bibliotekoznawstwo do nauki o informacji XXI w. (From Book Studies through Library Studies to Information Science of 21st Century). Białystok 2007 (Wanda Pindłowa)</i>	697
<i>Biblioteki cyfrowe: projekty, realizacje, technologie (Digital Libraries: Design, Implementation, Technologies). Praca zbiorowa pod red. Jadwigi Woźniak-Kasperek i Jerzego Franke. Warszawa 2007 (Henryk Hollender)</i>	701
Polish literature survey (<i>Barbara Koryś</i>)	705
Foreign publications (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	709
News from SBP (Polish Librarians Association)	
6th Forum of Polish Librarians Association (Warsaw, October 11, 2007) (<i>Anna Grzecznowska, Maria Janowska</i>)	717
Chronicle (<i>Zdzisław Gębołyś</i>)	721
Guidelines for Authors	725

Od Redakcji

Oddajemy w ręce czytelników zapowiadany wcześniej zeszyt specjalny, zamykający rok jubileuszu 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. Jest on poświęcony przede wszystkim wspomnieniom, podsumowaniom oraz refleksji, jaka z nich płynie dla przyszłości, a dotyczą one nie tylko naszego czasopisma, ale też ważnych spraw warunkujących funkcjonowanie książki i zbiorów bibliotecznych we współczesnym świecie.

Zeszyt otwiera artykuł, przygotowany specjalnie na prośbę Redakcji przez Profesor Hannę Tadeusiewicz, przedstawiający sylwetki redaktorów „Przeglądu Bibliotecznego” od momentu jego założenia aż do powołania obecnego zespołu redakcyjnego. Są to postaci wybitne i na pewno dobrze znane w środowisku bibliotekarzy i bibliotekoznawców. Przekonani jesteśmy jednak, że warto – korzystając z jubileuszu – przypomnieć ich drogę życiową, ich dokonania naukowe i organizacyjne, które miały znaczący wpływ nie tylko na kształtowanie czasopisma, ale na rozwój współczesnego polskiego bibliotekarstwa.

Autorką kolejnego artykułu, poświęconego samemu „Przeglądowi Bibliotecznemu”, jest Barbara Sordylowa – najdłużej, bo prawie 25 lat, pełniąca obowiązki redaktora naczelnego kwartalnika. W artykule Pani Docent szkicuje historię „Przeglądu”, jego ewolucję w ciągu minionych 80 lat, problemy, z którymi jako jego redaktor borykała się w latach dziewięćdziesiątych XX w., gdy zmiana systemu politycznego i ekonomicznego w Polsce spowodowała konieczność dostosowania się także czasopism naukowych do nowych warunków działania. Pokazuje rozwój profilu tematycznego czasopisma, zmiany wprowadzane przez kolejnych redaktorów do jego struktury oraz dane obrazujące zmiany nakładów, w których wydawane było ono w l. 1977-2006. Przeglądając się tym danym, łatwo zauważyć, że w stosunku do lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nakład czasopisma w ostatnim czasie drastycznie spadł: z 5-6 tys. egz. każdego zeszytu do 800 egz., a więc z 20-24 tys. do 3200 egz. rocznie. Oczywiście nie jest to liczba wysoka, ale spadek nakładu nie dotyczy tylko „Przeglądu Bibliotecznego”. W 2005 r. jednorazowy nakład polskich czasopism naukowych ogółem wynosił 1193,1 tys. na 1885 tytułów ukazujących się czasopism, co daje średnią 1057,34 egz. na tytuł. Jak pokazują badania, od połowy lat dziewięćdziesiątych obserwuje się stopniowy wzrost zarówno liczby wydawanych tytułów, jak i nakładów, co pozwala wysnuć optymistyczne wnioski o poszerzaniu się zasięgu oddziaływania czasopism naukowych¹. Pozostaje mieć nadzieję, że ten wzrost uwidoczni się także w wysokości nakładu „Przeglądu Bibliotecznego”, który przecież adresowany jest do stale rosnącego środowiska bibliotekarzy i specjalistów informacji oraz badaczy książki i informacji, ich instytucji i ich społecznego funkcjonowania.

¹ Por. M. Korczyńska-Derkacz: *Tendencje rozwojowe polskiego czasopiśmiennictwa naukowego w latach 1991-2005. Zagadnienia Informacji Naukowej* 2006 z. 1, s. 75-92.

Powinna sprzyjać temu systematyczna od 2005 r. publikacja w Internecie, na gościnnych stronach portalu EBIB, spisów treści i abstraktów artykułów zawartych w poszczególnych zeszytach, a w przyszłości – niedalekiej, mamy nadzieję – udostępnienie kwartalnika w sieci w postaci cyfrowej.

W trzecim artykule, który również jest bezpośrednio związany z „Przeglądem Bibliotecznym”, obecne jego redaktorki – Marianna Banacka i niżej podpisana – przypominają okoliczności powołania czasopisma do życia w trudnym okresie, kiedy rodziło się nowoczesne polskie bibliotekarstwo, oraz prezentują zawartość pierwszego rocznika z 1927 r. Dyskutowano w nim sprawy o znaczeniu fundamentalnym dla budowania systemu bibliotecznego w odrodzonej Polsce, uważnie przyglądając się rozwiązywaniu podobnych problemów w krajach, których systemy biblioteczne służyć mogły polskim bibliotekarzom jako dobre wzorce. Mamy nadzieję, że przypomnienie tych dyskusji, ówczesnego zaangażowania w kształtowanie sprawnego i nowoczesnego krajowego bibliotekarstwa dobrze służącego potrzebom całego społeczeństwa, ma i dzisiaj wartość poznawczą i inspiracyjną.

W kolejnych czterech artykułach rozważane są ważne dla kultury piśmienniczej i bibliotekarstwa zmiany zachodzące we współczesnym świecie.

Najpierw Profesor Jadwiga Kołodziejska analizuje zmiany następujące w czytelnictwie i jego zasięgu społecznym, obserwuje zmiany w zainteresowaniach czytelniczych i wpływ, jaki na rozwój piśmienności i nawyków czytelniczych ma telewizja i nowoczesna technologia informacyjna – Internet i telefonia komórkowa.

Artykuł Jadwigi Sadowskiej, przez ostatnie 14 lat kierownika Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, przedstawia dzieje i dorobek tej zasłużonej instytucji. Instytut Bibliograficzny, jak i cała Biblioteka Narodowa, jest niemal rówieśnikiem „Przeglądu Bibliotecznego”. O ich utworzeniu założyciele kwartalnika żywo dyskutowali na jego łamach. W l. 1928-2007 Instytut Bibliograficzny pełnił rolę narodowej centrali bibliograficznej, tutaj bowiem skupione były prace związane zarówno z bieżącą rejestracją polskiej produkcji wydawniczej, kontynuacją dzieła Karola Estreichera – narodowej bibliografii retrospektywnej, tworzeniem bibliografii bibliologicznych i szeregu bibliografii specjalnych, jak i prace badawcze nad teorią, historią i metodyką bibliograficzną. Publikacja artykułu zbiegła się z poważnymi zmianami, które wprowadzone zostały w organizacji Instytutu, prowadząc do rozproszenia tych zadań w strukturze Biblioteki Narodowej. Rezultaty tych zmian trudno dzisiaj ocenić.

Obserwowanym w ostatnich kilkunastu latach niekorzystnym zmianom w sytuacji bibliotek polskich działających poza krajem poświęcony jest artykuł Jacka Puchalskiego, badacza współpracującego z Departamentem ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Biblioteki te i ich zbiory stanowią ważny element polskiej kultury i cenne źródło wiedzy o dziejach polskiego uchodźstwa. Wobec zmian politycznych i charakteru współczesnej emigracji polskiej tracą jednak dotychczasowe znaczenie czynnika kulturywacji narodowej tożsamości i integracji środowisk Polaków zmuszonych do pozostania na obczyźnie, a to pociąga za sobą malejące zainteresowanie ich utrzymywaniem i rozwojem. Autor przedstawia wynikające stąd zagrożenia dla zachowania unikalnych zbiorów tych bibliotek oraz program MKiDN, którego celem jest zebranie wiadomości o polskim dziedzictwie piśmienniczym pozostającym poza krajem, rozproszonym, często nieznanym i zapomnianym.

Dział artykułów zamyka tekst Emilii Ilskiej o informatorach biograficznych, dotyczących ludzi książki w ostatnich 35 latach. Stanowią one cenne źródło do badań bibliologicznych, poznawania dziejów bibliotekarstwa, druckarstwa, księgarstwa i ruchu wydawniczego.

W prezentowanym zeszycie inaugurujemy nowy dział, w którym publikować zamierzamy artykuły przygotowane na podstawie najlepszych prac magisterskich wyróżnionych w corocznym konkursie o Nagrodę Młodych SBP. Mamy nadzieję, że ten nowy dział będzie miał wpływ z jednej strony na zwiększenie zainteresowania lekturą „Przeglądu” wśród studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, a z drugiej na zwiększenie zainteresowania promotorów prac magisterskich zgłaszaniem do konkursu SBP rezultatów współpracy z ich najlepszymi uczniami.

W 2006 r. jury konkursu w składzie: prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz, dr Aleksander Radwański i dyrektor Wydawnictwa SBP – Janusz Nowicki (sekretarz) przyznało I miejsce i tym samym Nagrodę Młodych SBP Annie Durze za pracę *Emigracyjny księgozbiór Lidii i Adama Ciołkoszów w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie*, wykonaną pod opieką dr. hab. Andrzeja Linerta z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. Praca ta została opublikowana przez Wydawnictwo SBP w serii „Propozycje i Materiały” (nr 72). II Nagrodę otrzymała Kinga Gabryś za pracę *Elektroniczne serwisy informacyjne typu pytanie-odpowiedź. Nowy wymiar usług*, przygotowaną pod kierunkiem prof. UJ. dr hab. Wandy Pindlowej z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. Jury zarekomendowało przygotowanie na podstawie tej pracy artykułu do „Zagadnień Informacji Naukowej”. Dwa wyróżnienia przypadły natomiast Dorocie Wierzbickiej za pracę *Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kraka (1930-2005) na tle informacji o bibliofilstwie w Internecie*, przygotowaną pod kierunkiem prof. UJ dr hab. Marii Kocójowej z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ oraz Magdalenie Cyrklaff za pracę *Biblioteki szkół wyższych wobec użytkowników niepełnosprawnych*, która pod opieką prof. dr hab. Bronisławy Woźniczki-Paruzel powstała w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu. Nasza Redakcja proponowała autorkom tych dwóch prac przygotowanie na ich podstawie artykułów, które publikujemy w nowym dziale pn. „Najlepsze Prace Magisterskie”. Mamy nadzieję, że w następnych latach w dziale tym będziemy mieć okazję opublikować kolejne artykuły przedstawiające najciekawsze badania przeprowadzone w ramach przygotowania prac magisterskich przez studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w różnych polskich ośrodkach akademickiego kształcenia na tym kierunku.

Przedstawione powyżej artykuły dobrze znanych autorów i najmłodszych adeptów naszej dyscypliny uzupełniają stałe działy, w których mamy nadzieję, że umieściliśmy niemniej interesujący materiał, m.in. relację Elżbiety Barbary Zybert z tegorocznego Światowego Kongresu Bibliotek i Informacji oraz towarzyszącej mu 73. Konferencji Generalnej IFLA i relację Ewy Chuchro ze współorganizowanej przez redakcję „Przeglądu” z okazji jubileuszu 90-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy polskich i 80-lecia naszego kwartalnika ogólnopolskiej konferencji „Przyszłość bibliotek w Polsce”. Towarzyszyła ona VI Forum SBP, z którego sprawozdanie zamieszczamy w dziale „Z Życia SBP”. Wśród recenzji i przeglądów piśmiennictwa znajdują czytelnicy opinie znanych specjalistów o dwóch obcych i dwóch polskich wartych uwagi książ-

kach oraz jak zwykle krytyczny przegląd lektur zagranicznych Profesora Jacka Wojciechowskiego i przegląd najnowszych polskich publikacji z zakresu bibliologii, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej autorstwa Barbary Koryś. Zeszyt zamyka Kronika, którą Zdzisław Gebotys tym razem poświęcił odnotowanym w piśmiennictwie jubileuszom „Przeglądu Bibliotecznego”.

Na zakończenie tego wprowadzania do lektury specjalnego zeszytu „Przeglądu Bibliotecznego”, wieńczącego rok jubileuszu 80-lecia czasopisma, w imieniu własnym i całego zespołu redakcyjnego serdecznie dziękuję za przekazane nam z tej okazji gratulacje, życziwe opinie i życzenia dalszego pomyslnego rozwoju. Otrzymane listy gratulacyjne drukujemy na następnych stronach.

Z satysfakcją przekazuję też wiadomość, że na podstawie oceny polskich czasopism naukowych przeprowadzonej przez specjalistów powołanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Przegląd Biblioteczny” uzyskał 6 punktów, tj. obok „Roczników Bibliotecznych” znalazł się wśród najwyżej ocenionych czasopism polskich z zakresu nauki o książce, bibliotece i informacji. Pełen wykaz czasopism wraz z liczbą punktów za umieszczoną w nich publikację naukową Ministerstwo opublikowało 19 listopada 2007 r. w swojej witrynie internetowej pod adresem www.nauka.gov.pl/mn/_gALLERY/32/66/32663/20071119_list_ministra.pdf.

Barbara Sosińska-Kalata

Warszawa, 30 listopada 2007 r.



MINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Kazimierz Michał Ujazdowski

Pani
prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata
Redaktor Naczelny
„Przeglądu Bibliotecznego”

Szanowna Pani Profesor,

mam przyjemność złożyć na Pani ręce serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” – najstarszego, bibliotekarskiego czasopisma naukowego w Polsce. Periodyk, wydawany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, odgrywa ważną rolę w rozwoju polskiego bibliotekarstwa. Dzięki publikacjom zamieszczanym na jego łamach, bibliotekarze mają możliwość zapoznania się z najnowszymi dokonaniem w dziedzinie bibliotekoznawstwa i nauk pokrewnych.

Redaktorom „Przeglądu Bibliotecznego” oraz wszystkim osobom zaangażowanym w tworzenie pisma dziękuję za dotychczasową działalność, służącą upowszechnianiu nauk bibliotecznych, życzę kolejnych lat satysfakcjonującej pracy i pomyślności w życiu osobistym.

Z Bibliotek.

Kazimierz P. Uj.

Warszawa, dnia 11 października 2007 r.



KONFERENCJA DYREKTORÓW
BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH

Szanowna Pani
prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata
Redaktor Naczelny
Przeglądu Bibliotecznego

Wielce Szanowna Pani Redaktor,

z okazji Jubileuszu 80-lecia Przeglądu Bibliotecznego składam na Pani ręce, w imieniu własnym oraz członków Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, najserdeczniejsze gratulacje.

Przegląd to miejsce, gdzie bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej mogą dzielić się swoimi doświadczeniami i wynikami prowadzonych przez siebie badań. Dzięki profesjonalizmowi Rady Redakcyjnej czasopismo osiągnęło najwyższy poziom, o czym świadczy między innymi przyznana ostatnio przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego punktacja.

Życzę Pani Profesor, Radzie Redakcyjnej oraz całemu gronu współpracowników dalszych sukcesów i pomyślnego rozwoju Czasopisma, życzę, by do Redakcji trafiały wyłącznie bardzo dobre teksty, z ciekawą i ważną dla naszego środowiska tematyką.

Przewodnicząca Rady Wykonawczej
Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół
Wyższych
Ewa Dobrzyńska-Lankosz

Kraków, 11 października 2007 r.

Pani Barbara Sosinska - Kalata

**Redaktor Naczelny
Przeglądu Bibliotecznego**

Proszę przyjąć serdeczne życzenia i gratulacje z okazji Jubileuszu 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. Tak długi dorobek wydawniczy czasopisma bibliotekarskiego jest powodem do dumy dla wszystkich obecnych i byłych współpracowników.

W ciągu tego okresu „Przegląd Biblioteczny” przyczynił się do popularyzacji problematyki bibliotekarskiej, służył informacją oraz pomocą dydaktyczną i edukacyjną pracownikom bibliotek, nauczycielom i użytkownikom przyczyniając się do popularyzacji książki i rozwoju rzemiosła bibliotekarskiego..

Z okazji tak wielkiego Jubileuszu składam na Pani ręce serdeczne podziękowanie w imieniu Zarządu oraz członków Polskiego Związku Bibliotek.

Łącząc wyrazy szacunku

Prezes
Polskiego Związku Bibliotek

Jan Krajewski



Chelmża, 11.10.2007 r.

Zarząd Główny Stowarzyszenia
Księgarzy Polskich
w Warszawie

Szanowna Pani
Prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata
Redaktor naczelna
„Przeglądu Bibliotecznego”

Szanowna Pani

Stowarzyszenie Księgarzy Polskich – spadkobierca i kontynuator działalności Związku Księgarzy Polskich, którego setną rocznicę utworzenia będziemy obchodzili w przyszłym roku – z prawdziwą radością wita piękny Jubileusz 80-lecia założenia zasłużonego

„Przeglądu Bibliotecznego”.

Z okazji tak pięknej rocznicy składamy na Pani ręce serdeczne gratulacje i podziękowanie dla wszystkich członków, jak i współpracowników Redakcji za owocną pracę i ogromne zasługi w pełnieniu zaszczytnej misji w służbie książki.

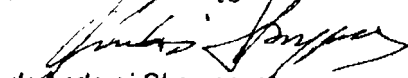
Wyrażamy głębokie przekonanie, że wysiłki całej Redakcji, jak i Szanownej Pani Profesor w szczególności, podejmowane na rzecz książki i czytelnictwa przyczyniają się do nieustannego doskonalenia warsztatu naukowego i zawodowego bibliotekarzy polskich i całego środowiska związanego z szeroko pojętą kulturą książki.

Również „Wiadomościom Księgarskim”, jako pismu poświęconemu sprawom środowiska księgarskiego, nie może być obojętnym rozwój i dalsze doskonalenie bratniego periodyku, który wielokrotnie w przeszłości podkreślał ścisłe związki łączące bibliotekarzy z księgarzami – dla wspólnego celu, jakim jest zwiększenie obecności słowa pisanego wśród polskiego społeczeństwa.

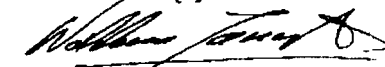
Korzystając z tak wyjątkowej okazji życzymy Szanownej Pani i jej Współpracownikom stałego doskonalenia merytorycznej i technicznej strony kierowanego przez Panią czasopisma, nieustannego wzrostu liczby wiernych czytelników, wielu sukcesów i satysfakcji w pracy oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z poważaniem

„Wiadomości Księgarskie”


dr Andrzej Skrzypczak

Przewodniczący ZG SKP


Waldemar Janaszek

Warszawa, 11 października 2007 r.



UNIwersytet Wrocławski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

pl. Uniwersytecki 9/13
50-137 Wrocław
<http://www.ibi.uni.wroc.pl>

tel./fax (071) 375 24 12
tel. (071) 343 78 11
e-mail: ib@iber.ibi.uni.wroc.pl

 BIBLIOTEKA
tel. (071) 375 24 58
e-mail: bibli@iber.ibi.uni.wroc.pl

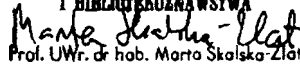
Pani
Prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata
Redaktor Naczelny „Przeglądu Bibliotecznego”

Wielce Szanowna Pani Redaktor,

obchodzący jubileusz osiemdziesięciolecia „Przegląd Biblioteczny” – naukowy periodyk, który dla bibliotekoznawców stanowi podstawowe forum dyskusji i wymiany poglądów od początku swego istnienia utrzymywany jest na niezmiennie wysokim poziomie merytorycznym. Jest to bez wątpienia zasługą kolejnych redaktorów naczelnych i sekretarzy pisma, którzy potrafią dokonywać właściwego doboru tematów, a autorów znajdują zarówno wśród wytrawnych bibliologów, jak i utalentowanych adeptów naszego zawodu.

Działalność każdego z kolejnych redaktorów naczelnych nie była prostą kontynuacją przyjętej przez poprzedników linii programowej, ale udaną próbą wprowadzania nowych zasad, stałego doskonalenia każdego z działów czasopisma, by sprostać wyzwaniom swego czasu i oczekiwaniom czytelników. To samo można powiedzieć o jeszcze krótkiej, ale już niezwykle owocnej działalności obecnego Redaktora Naczelnego.

Zechce Pani przyjąć, Pani Redaktor, serdeczne gratulacje i życzenia pomyślnego, dalszego rozwoju „Przeglądu Bibliotecznego” dla kultury i nauki polskiej, które mam zaszczyt i przyjemność złożyć w imieniu Dyrekcji, Rady i pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

DYREKTOR
INSTYTUTU INFORMACJI NAUKOWEJ
I BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Prof. UWr. dr hab. Marta Skalska-Ział

Wrocław, 10 października 2007 r.



**Uniwersytet Śląski - Wydział Filologiczny
Instytut Bibliotekoznawstwa
Informacji Naukowej**

Katowice, 11 października 2007

Wielce Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy

Na ręce Pani Elżbiety Stefańczyk, Prezesa SBP

***składam w imieniu Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego
gratulacje w 90 rocznicę pracy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.***

Pracując pod inną początkowo nazwą, Związek Bibliotekarzy Polskich skupił w swoich szeregach światłych pracowników polskiej kultury. Już pierwsi działacze tej organizacji nie ograniczali się do spraw charakterystycznych dla związków zawodowych. Przeciwnie – stawiali sobie wyższe cele: jednoczyli siły w walce o odzyskanie zagrabionych dóbr polskiej kultury; w wydzwigniętej z zaborczego uciemiężenia Polsce zabiegali o zbudowanie merytorycznie jak najlepszego warsztatu dla sieci placówek bibliotecznych, niezbędnych do pełnego odrodzenia się narodu. Tworzyli podstawy do odbudowy systemu nauki i oświaty, w tym księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa. W latach drugiej wojny światowej, jak żołnierze, z poświęceniem ratowali zagrożone rękopisy i druki, a i całe biblioteki. Dzięki przezorności, a także dzięki pamięci o losach księgozbiorów, czołowi przedstawiciele i nierzadko szeregowi pracownicy księżnic, potrafili w trudnych okresach – także po roku 1945 – dbać o gromadzenie dzieł trzebionych. W każdym z etapów polskiej historii członkowie SBP byli reprezentantami najświatlejszej części społeczeństwa. Współdziałali z międzynarodowymi gremiami r osiągnięciem najwyższych standardów w bibliotekarstwie i w wielu sferach wiedzy.

Dzięki SBP do rąk środowiska bibliotekarzy i bibliotekoznawców trafia kilka tytułów fachow asy, ukazują się wazne wydawnicze serie książek, poświęconych teorii i praktyce. Jeden zorganizowany przez SBP ma również wieloletnie zasługi. Stąd drugi, poniższy adres, kierowany do

Redakcji „Przeglądu Bibliotecznego”

wydawanego od 80 lat przez SBP i należącego do najwyżej cenionych organów naukowych.

Na ręce prof. dr hab. Barbary Sosińskiej-Kalaty,

Redaktora Naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego”

***przekazuję podziękowanie za rzetelną pracę, dbałość o soki merytoryczny poziom dzieł
emu rozwijają się polskie bibliotekarstwo i bibliotekoznawstwo.***

Dyrektor IBiIN UŚ

Elżbieta Gronińska

Szanowna Pani

Prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata

Redaktor naczelny

„Przeglądu Bibliotecznego”

Jubileusz 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” – czasopisma zawodowego, które na przestrzeni niemal całego wieku z powodzeniem pełniło i nadal pełni znaczącą rolę w rozwoju polskiej myśli bibliologicznej, polskiego bibliotekarstwa i informacji naukowej – to ważne wydarzenie dla społeczności bibliotekarskiej.

„Przegląd Biblioteczny”, zamieszczając znaczące dla naszej dziedziny wiedzy teksty z zakresu teorii i praktyki szeroko pojętego bibliotekoznawstwa i informacji naukowej skupił wokół redakcji najwybitniejsze osobistości świata bibliotekarskiego. Warto przypomnieć przy tej okazji takie nazwiska jak: Aleksander Birkenmajer, Józef Grycz, Adam Łysakowski, Jan Muszkowski, Kazimierz Piekarski, Maria Dembowska, Maria Lenartowicz, Jadwiga Kołodziejska i wiele innych osób. Na jego łamach były przedstawiane najważniejsze problemy polskiego bibliotekarstwa, toczyły się dyskusje, wypracowywano decyzje.

Działalność wielu wybitnych redaktorów czasopisma: Bogdana Horodyskiego, Zbigniewa Daszkowskiego, Marii Dembowskiej, Barbary Sordylowej, Marii Lenartowicz decydowała o wysokim poziomie merytorycznym kwartalnika. Także obecnie „Przegląd” należy do renomowanych czasopism zawodowych.

Z okazji tak ważnego Jubileuszu redakcja „Poradnika Bibliotekarza” składa na ręce Pani Profesor Barbary Sosińskiej-Kalaty serdeczne gratulacje, wyrazy uznania i życzenia dalszego rozwoju.

Jadwiga Chmurańska

Towarzystwo Bibliotekarzy



Krosnińska Biblioteka Publiczna
ul. Wojska Polskiego 41, 38-400 Krosno
tel. (013) 43 213 70, 43 213 56, fax (013) 43 688 82
<http://www.kbp.krosno.pl>, e-mail: biblioteka@kbp.krosno.pl

Krosno, 11 października 2007 r.

Pani
Barbara Sosińska-Kalata
Redaktor Naczelny
„Przeglądu Bibliotecznego”
w Warszawie

Proszę przyjąć wyrazy uznania i szczerze gratulacje z okazji jubileuszu 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”, pisma, które ma wielkie zasługi dla polskiego bibliotekarstwa.

Był i jest „Przegląd Biblioteczny” nie tylko źródłem wiedzy o rozwoju bibliotekarstwa światowego, przeglądem piśmiennictwa fachowego, ale również forum wymiany poglądów o bibliotekarstwie polskim.

Życzę Redakcji wielu sukcesów w upowszechnianiu nowoczesnego bibliotekarstwa oraz liczного grona współpracowników i czytelników.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor *Teresa Leinich*
i Pracownicy
Krosnińskiej Biblioteki Publicznej

HANNA TADEUSIEWICZ

Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Łódzki
e-mail: kbin@uni.lodz.plREDAKTORZY NACZELNI
„PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO”. SYLWETKI

Prof. zwyczaj. dr hab. Hanna Tadeusiewicz jest polonistą, bibliotekarzem i bibliologiem, od 1987 r. kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Od 1984 r. członek ministerialnej Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na bibliotekarza dypl. (od 1999 r. przewodnicząca Komisji). Członek wielu towarzystw nauk., stowarzyszeń zaw. i organizacji społecznych. Brała udział w redagowaniu *Słownika pracowników książki polskiej* (1972, 1986, 2000), *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej...* (1998, 2003, 2007), do których napisała liczne życiorysy. Redagowała czasopismo „Folia Librorum” (1991-2004). Opublikowała ponad 140 poz. bibliogr. (artykuły, rozprawy, recenzje, książki) z zakresu literaturoznawstwa, biografistyki bibliologicznej, czasopiśmiennictwa, historii drukarstwa. Autorka

m.in. *Czasopisma warszawskie z lat 1825-1830 jako obraz życia literackiego stolicy przed powstaniem listopadowym* (1972), *Drukarnstwo polskie drugiej połowy XIX w. w świetle fachowych czasopism drukarskich z lat 1872-1900* (1982), *Straty osobowe księgarstwa polskiego w latach 1939-1945* (1993, z udziałem I. Treichel). Wypromowała ponad 130 magistrów i 6 doktorów bibliotekoznawstwa.

SŁOWA KLUCZOWE: Czasopisma naukowe. Bibliotekarstwo. Bibliotekoznawstwo. Bibliologia. Bibliografia. „Przegląd Biblioteczny”. Redaktorzy. Edward Kuntze. Bogdan Horodyski. Zbigniew Daszkowski. Maria Dembowska. Barbara Sordylowa. Maria Lenartowicz.

ABSTRAKT: W artykule przedstawione są biografie sześciu redaktorów naczelnych „Przeglądu Bibliotecznego”, prowadzących to pierwsze polskie czasopismo naukowe poświęcone bibliotekarstwu, bibliotekoznawstwu, księgoznawstwu i bibliografii od jego założenia w 1927 r. do powołania obecnego zespołu redakcyjnego w 2005 r. W kolejności chronologicznej omówiona została działalność zawodowa i naukowa Edwarda Kuntzego, Bogdana Horodyskiego, Zbigniewa Daszkowskiego, Marii Dembowskiej, Barbary Sordylowej i Marii Lenartowicz. Szczególną uwagę zwrócono na wkład kolejnych redaktorów czasopisma na kształtowanie jego treści i struktury.

W ciągu 80-ciu lat istnienia „Przeglądu Bibliotecznego” (lata 1927-2007) ważną funkcję redaktorów naczelnych, którzy nadawali ostateczny kształt merytoryczny, profil i poziom zawodowy i naukowy pisma, pełniło sześć osób,

siódma sprawuje ją aktualnie. Przypomnę pokrótce ich życie, pracę, najważniejsze osiągnięcia w bibliotekarstwie, w nauce o książce i bibliotece, działalności w organizacjach bibliotekarzy i bibliofilów.

*



Pierwszym redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego”, którego nazwisko pojawiło się w numerze otwierającym pierwszy rocznik periodyku z 1927 r., był E d w a r d K u n t z e. Bibliotekarz, organizator bibliotek, autor prac naukowych, działacz społeczny i związkowy. Urodził się 6 marca 1880 r. we Lwowie, gdzie od 1898 r. kształcił się na Uniwersytecie w zakresie historii, uzyskując w 1902 r. doktorat; studia uzupełniał w l. 1905-1906 na uczelniach niemieckich w Lipsku i Berlinie. W czerwcu 1906 r. został zatrudniony przez dyr. Fryderyka Papéeego w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie; przechodząc tu kolejne szczeble hierarchii zawodowej, po 10 latach awansował na stanowisko kustosa. Pracując w uniwersyteckiej księżnicy Kuntze, ogłosił kilka artykułów, m.in.

w języku niemieckim; ostatni ukazał się w 1912 r. na łamach „Ziemi”. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, objął w 1919 r. funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, przyczyniając się do szybkiej polonizacji zbiorów byłej Kaiser-Wilhelm-Bibliothek. Kuntze nawiązał korzystne dla Biblioteki kontakty z Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk, którego był członkiem, zajął się także szkoleniem personelu księżnicy. W 1919 r. w artykule zamieszczonym w „Nauce Polskiej” pt. *Potrzeby polskich bibliotek naukowych* nakreślił kierunek rozwoju polskiego bibliotekarstwa. Dyrektor Kuntze, aktywnie działając w życiu kulturalnym Poznania, był od 1923 r. pierwszym prezesem tamtejszego Towarzystwa Bibliofilów. W l. 1923-1925 przewodniczył Delegacji Polskiej w Mieszanych Komisjach Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie i Leningradzie. Zasłużył się szczególnie przy odzyskaniu druków, rękopisów i grafiki z dawnej Biblioteki Załuskich wywiezionych z Warszawy po trzecim rozbiórze Polski. Pracy tej poświęcił kilka artykułów o charakterze sprawozdawczym, m. in. *Sprawy rewindykacyjne*, zamieszczony w *Pamiętniku IV Zjazdu Powsz. Historyków Pol. w Poznaniu* (Lwów 1925). Za wkład w odzyskanie z Rosji naszych zbiorów został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta w 1924 r., rok później Krzyżem Komandorskim. Z końcem grudnia 1926 r. Edward Kuntze powrócił do Krakowa i objął po Papéeem dyrekturę Biblioteki Jagiellońskiej. W następnym roku sformułował swe poglądy na jej rolę jako drugiej biblioteki narodowej w artykule zatytułowanym *Czym powinna być Biblioteka Jagiellońska?*, zamieszczonym w „Silva Rerum”. Intensywne prace organizacyjne dyrektora, wprowadzone wzorcowe regulaminy, okólniki i sprawozdania roczne, urządzane wystawy i wydawane „Wykazy Ważniejszych Nabytków” były świadectwem rozwoju Biblioteki UJ. Przewidziane na 1940 r. zakończenie budowy nowego i bardzo nowoczesnego gmachu Książnicy, rozpoczętej

z inicjatywy dyrektora w 1931 r. i przewiezienie doń 600-tysięcznych zbiorów uniemożliwił wybuch II wojny światowej. Dr Gustaw Abb, okupacyjny zarządca Biblioteki (wówczas Staatsbibliothek Krakau) pozwolił jednak na przeniesienie jej zbiorów do nowego budynku. Autorytet Kuntzego i ofiarna praca personelu przyczyniły się do ocalenia większości księgozbioru. Kuntze pisze o tym w pozostawionej w maszynopisie rozprawie pt. *Dzieje Biblioteki Jagiellońskiej pod okupacją niemiecką w okresie od 1 IX 1939 do 18 I 1945 r.* Po zakończeniu wojny Edward Kuntze na nowo organizował pracę Biblioteki, poświęcając jej całą swą wiedzę i doświadczenie. Funkcję dyrektora pełnił już niedługo. W 1946 r. obchodził uroczyste jubileusz 40-lecia pracy, a w połowie następnego roku przeszedł na emeryturę, przekazując dyrekturę Jagiellońskiej Książnicy Aleksandrowi Birkenmajerowi. Kuntze był też krótko zatrudniony (1918-1919) w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, wchodził w skład jej Rady (1930-1945). Jako członek czynny PAU, od 1934 r. był dyrektorem wydawnictw Komisji Historycznej Akademii, dla której opracował cenne instrukcje wydawnicze dla źródeł historycznych średniowiecznych i nowożytnych, opublikowane w 1930 i 1948 r. Kuntze wiele czasu i wysiłku poświęcił działalności społecznej, zwłaszcza pracy związkowej. Jako czynny członek powstałego w 1917 r. Związku Bibliotekarzy Polskich, w 1919 r. był głównym organizatorem, a w l. 1927-1939 przewodniczącym Koła Krakowskiego Związku, zaś w 1920 r. zorganizował Koło Poznańskie. W latach 1926-1933 przewodniczył Radzie ZBP. Przewodniczył też trzem kolejnym zjazdom bibliotekarzy polskich – drugiemu, trzeciemu i czwartemu. Kuntze brał również czynny udział w pracach bibliotekarskich na arenie międzynarodowej, był członkiem Komitetu Ekspertów Bibliotecznych przy Komisji Współpracy Umysłowej Ligi Narodów. Część jego wartościowego księgozbioru historycznego i bibliotekoznawczego, oznaczonego drzeworytowym ekslibrisem Pawła Pawlinowa z 1922 r. ofiarowała rodzina po śmierci właściciela Bibliotece Jagiellońskiej, reszta uległa rozproszeniu, sprzedana antykwarycznie. Edward Kuntze zmarł w Krakowie 3 czerwca 1950 r.

W jego życiu zawodowym, społecznej i związkowej działalności chlubną kartę stanowi praca redakcyjna. W 1927 r. Edward Kuntze objął funkcję pierwszego redaktora naczelnego, pierwszego – po efemerycznych próbach – tak długo ukazującego się naukowego periodyku pracowników bibliotek, organu prasowego Związku Bibliotekarzy Polskich.

Projekt czasopisma opracował Zarząd Koła Krakowskiego ZBP i przedstawił na zebraniu Związku 25 kwietnia 1927 r. w Warszawie. Uzyskawszy, dzięki pomocy Stefana Dembego – ówczesnego naczelnika Wydziału Bibliotek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, subwencję – przystąpiono do wydawania w Krakowie „Przeglądu Bibliotecznego”, nawiązującego tytułem do pisma z l. 1908-1911 powstałego z inicjatywy Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie. Stanowisko redaktora naczelnego „Przeglądu” powierzono Edwardowi Kuntzemu; wybór nie mógł być lepszy, to on wraz z Aleksandrem Birkenmajerem i Kazimierzem Piekarskim przygotował program periodyku. Redaktor naczelny miał uniwersyteckie wykształcenie, świetną znajomość języków obcych i zagadnień światowego bibliotekarstwa, doświadczenie w pracy zawodowej i kierowaniu wielkimi książnicami naukowymi, a także w szkoleniu bibliotekarzy i aktywnej działalności w Związku Bibliotekarzy Polskich. Miał też dorobek publikacyjny, m.in. ogłoszony referat prezentowany na II Zjeździe Bibliofilów w 1926 r. czy artykuł z 1919 r. zamieszczony w „Nauce Polskiej”, traktujący o potrzebach

polskich bibliotek naukowych. Prowadzenie nowo powołanego do życia czasopisma wymagało od jego redaktora – poza wiedzą i doświadczeniem – umiejętności organizacyjnych, wielkiej energii i pracowitości, a także sztuki pozyskiwania autorów i współpracowników. Sam napisał dla „Przeglądu” niewiele, zaledwie kilka artykułów, m.in. o udziale Polski w międzynarodowych pracach bibliotekarskich, recenzji i sprawozdań, natomiast mnóstwo wysiłku włożył w prace redakcyjne i sprawozdawcze, obfitą korespondencję i zestawienia finansowe, dbałość o poziom merytoryczny publikowanych na łamach pisma tekstów. Program periodyku sformułował Kuntze w odredakcyjnym artykule zamieszczonym na wstępie pierwszego zeszytu „Przeglądu” (1927, s. 7-8). Kładł w nim nacisk na naukowy charakter czasopisma poświęconego szeroko rozumianej teorii i praktyce bibliotekarskiej, wszelkim sprawom zawodowym bibliotekarskiego stanu, zagadnieniom historii i organizacji bibliotek, zwłaszcza naukowych, księgoznawstwu, w tym dziejom i filozofii książki. „Przegląd Biblioteczny” miał też zamieszczać recenzje polskich i obcych książek z zakresu bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, kronikę z życia bibliotek i ruchu bibliotekarskiego, publikować ustawy i rozporządzenia władz odnoszących się do funkcjonowania bibliotek. Swą wypowiedź zakończył Kuntze apelem: „Oddając w ręce czytelników pierwszy, podwójny zeszyt «Przeglądu Bibliotecznego», prosi redakcja wszystkich kolegów bibliotekarzy, miłośników bibliotek oraz miłośników książki w ogóle o jak najbardziej życzliwe i wydatne poparcie wydawnictwa i jego zamierzeń”. Zaprezentowany program realizował Kuntze konsekwentnie, a przyjęty wewnętrzny układ treści pisma powtarzał się w kolejnych rocznikach. Długo oczekiwany periodyk bibliotekarzy spotkał się z wysoką oceną, np. Stefan Vrtel-Wierczyński w liście do redakcji z 1928 r. stwierdził: „Pismo przedstawia się poważnie i interesująco i niewątpliwie przez koła bibliotekarskie będzie przyjęte z uznaniem i wdzięcznością” („Przegląd Biblioteczny” 1967, s. 112). Mimo iż „Przegląd” został również dobrze przyjęty przez instytucje zagraniczne, redaktor naczelny do 1939 r. stale borykał się z trudnościami finansowymi. Chcąc utrzymać periodyk na odpowiednim poziomie merytorycznym i zapewnić mu staranną szatę typograficzną; angażował się osobiście nawet w adiustację tekstów i dobór czcionek oraz – co było oczywiste – prowadził rozległą korespondencję z autorami tekstów, którymi byli często najwybitniejsi polscy bibliotekarze. Tę ogromną pracę wykonywał redaktor naczelny bezinteresownie, opłacani byli tylko sekretarze Redakcji „Przeglądu” (w okresie międzywojennym pełnili tę funkcję kolejno: Józef Grycz, Władysław Pociecha i Kazimierz Piotrowicz). Wybuch II wojny światowej przerwał na czas okupacji niemieckiej wydawanie kwartalnika; w 1939 r. ukazały się tylko dwa zeszyty 13 rocznika. Po zakończeniu wojny „Przegląd Biblioteczny” włączył się natychmiast w odbudowę polskiego bibliotekarstwa w zupełnie innej sytuacji politycznej, ekonomiczno-społecznej i kulturalnej. Stał się od 1946 r. organem prasowym Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, a dotowało go Ministerstwo Oświaty. Edward Kuntze pozostał nadal redaktorem naczelnym kwartalnika bibliotekarzy. W słowie *Od Redakcji* („Przegląd Biblioteczny” 1946, s. 1-3), nawiązując do dawnego programu i przytaczając jego podstawowe założenia, uznał, „że nie wymaga [on] zmiany ani uzupełnienia, gdyż w jego ramach mogą zmieścić się wszystkie zagadnienia interesujące bibliotekarstwo”, obiecał tylko, iż „Redakcja zwróci szczególną uwagę na dział historyczny”, żeby utrwalić dzieje bibliotek w czasie ostatniej wojny i okupacji, odnotować poniesione straty w zbiorach i ludziach; apelował – jak przed blisko dwudziestu

laty – „o poparcie bibliotekarzy, archiwistów, bibliografów i miłośników książki”. W tymże 1946 r. Edward Kuntze na wniosek Zarządu Głównego ZBiAP otrzymał tytuł członka honorowego Związku w uznaniu jego zasług w pracy jako wieloletni przewodniczący Koła Krakowskiego i redaktor naczelny „Przeglądu Bibliotecznego”. Funkcję tę pełnił już niedługo; zredagował jeszcze rocznik 15 z 1947 r. i 16 z 1948 r. W listopadzie 1948 r. z powodu piętrzących się trudności finansowych i postępującej choroby złożył rezygnację z prowadzenia „Przeglądu” i ostatecznie wycofał się z pracy 1 marca 1949 r. Po jego odejściu tak pisali koledzy redakcyjni Edwarda Kuntzego: „Prowadził nasze czasopismo od r. 1927, od chwili jego narodzin [...], uczynił z „Przeglądu” naukową trybunę bibliotekarstwa polskiego [...], zwierciadło naszego ruchu zawodowego, życia i rozwoju” („Przegląd Biblioteczny” 1949, s. 1)¹.

*

Po odejściu Kuntzego jego miejsce na stanowisku redaktora naczelnego objął w 1949 r. **Bogdan Horodyski**. Historyk, bibliotekarz, działacz ruchu zawodowego. Urodził się 9 maja 1904 r. w Opatowie. W 1932 r. ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W październiku rozpoczął pracę w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej w Warszawie, której dyrektorem był wówczas Ludwik Kolanowski. To on wprowadzał młodego historyka do zawodu bibliotekarza. Horodyski początkowo zajmował się uzupełnianiem zbiorów, opracowaniem katalogu i melioracją inwentarza. Szybko dał się poznać jako zdolny, wykształcony pracownik i już w 1935 r. został kierownikiem oddziału zbiorów specjalnych (rękopisów, kartograficznych i graficznych), od następnego roku zastępował dyrektora w kierowaniu Biblioteką. Gromadzone od 1938 r. materiały do jej historii, a w czasie okupacji konspiracyjna prasa polska uległy zniszczeniu podczas wojny wraz z całą Biblioteką Ordynacji. Poświęcił jej kilka artykułów, m.in. ogłosił syntetyczną rozprawę pt. *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej* (w: *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 295-341). 20 lutego 1945 r. Bogdan Horodyski został zatrudniony w Bibliotece Narodowej w Warszawie, wkrótce (1 kwietnia tegoż roku) objął funkcję kierownika działu rękopisów. Wobec zniszczenia Bibliotek Ordynacji Zamojskiej i Krasińskich, połączył ocalałe resztki rękopisów i włączył do zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej, opracował skróconą metodę ich ewidencjonowania, a w 1955 r. wydał wraz z Heleną Więckowską *Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich* oraz czwarty tom *Katalogu rękopisów Biblioteki Narodowej*; publikował też liczne artykuły odnoszące się do zbiorów rękopiśmiennych tej Książnicy i wydawał będące w ich posiadaniu dokumenty: listy, dzienniki, korespondencje, za przykład niech posłuży *Dziennik podróży po Anglii 1820-1821* Henryka Sien-



¹ Na podstawie: *Słownik...*, 1972 (z bibliogr.); Turowska-Bar, 1967.

kiewicza ogłoszony w 1953 r. Wysoka ocena dorobku naukowego Bogdana Horodyskiego spowodowała nadanie mu w 1955 r. stopnia docenta, a osiągnięcia w pracy zawodowej awansowanie go w grudniu następnego roku na stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora Biblioteki Narodowej. Kiedy jej dyrektorem został Witold Stankiewicz, Horodyskiego 10 marca 1962 r. mianowano zastępcą dyrektora Biblioteki do spraw Książnicy. Funkcję tę pełnił do śmierci. Dzięki jego zabiegom i organizacyjnej działalności Biblioteka pozyskała na swe potrzeby odbudowane gmachy: Pałac Rzeczypospolitej, dawną siedzibę Biblioteki Krasińskich i gmach przeznaczony dla archiwów państwowych przy ul. Hankiewicza, gdzie przeniesiono magazyny i różne agendy biblioteczne. Horodyski czynił od 1960 r. starania o budowę nowego gmachu i uzyskał decyzję o jego lokalizacji przy Al. Niepodległości. Po rozpisaniu konkursu na projekt architektoniczny brał udział w sędziach konkursowym. W związku z tymi pracami dyr. Horodyski ogłosił m.in. *Wyniki konkursu na gmach Biblioteki Narodowej* („Przegląd Biblioteczny” 1963, s. 9-16) i *Założenia programowe nowego gmachu Biblioteki Narodowej* („Bibliotekarz” 1963, s. 198-201). Wypada jeszcze dodać, że Horodyski był redaktorem prac zbiorowych: *Biblioteka Narodowa w latach 1945-1956* (Wrocław 1958) oraz *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej* (Wrocław 1961), redagował również dzieła literackie, np. *Pisma zebrane* Adolfa Dygasińskiego wydane w 24 tomach w l. 1949-1953. Miał też pewne doświadczenie dydaktyczne – wykładał na kursach bibliotekarskich, prowadził zajęcia z zakresu bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim w l. 1953-1960. Ważne miejsce w biografii Bogdana Horodyskiego zajmuje działalność w organizacjach bibliotekarskich – bardzo aktywna i wielostronna. Rozpoczął ją tuż po wojnie, opracowując w 1945 r. dla Związku Bibliotekarzy Polskich pragmatykę pracowników bibliotecznych. Po włączeniu do Związku archiwistów, wchodził w l. 1946-1947 do Zarządu Koła Warszawskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Od 1 października 1949 r. do 5 listopada 1957 r. był przewodniczącym Referatu Wydawniczego działającego przy Zarządzie Głównym ZBiAP. Włączył się czynnie w prace organizacyjne, zmierzające do przekształcenia Związku w Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich; współredagował m.in. nowy statut Stowarzyszenia. Doceniając zaangażowanie w społeczną pracę na rzecz bibliotekarskiej organizacji 28 maja 1957 r., wybrano Horodyskiego przewodniczącym Zarządu Głównego SBP; wybierany ponownie w 1960 i 1963 r. pełnił tę funkcję do końca życia. Brał udział w działaniach różnych komisji Stowarzyszenia, zabiegał o wysoką pozycję bibliotekarstwa polskiego na terenie międzynarodowym, wchodził w skład naszych delegacji na sesje IFLA obradujących w 1959 r. w kraju (Warszawa) i za granicą (Edynburg, Berno, Sofia, Rzym). Horodyski zajmował też różne stanowiska poza Stowarzyszeniem, był przewodniczącym Sekcji Biblioteki i Czytelnictwa w Radzie Kultury i Sztuki, członkiem Komisji do Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, członkiem Rady Naukowej Biblioteki Narodowej, Ośrodka Dokumentacji i Informacji PAN oraz innych instytucji naukowych.

Bogdan Horodyski miał również doświadczenie w pracach redakcyjnych; był przedstawicielem Zarządu Głównego ZBiAP w Komitecie wydawniczym „Bibliotekarza”, od 1956 r. pod jego redakcją zaczął wychodzić wydawany przez SBP „Kalendarz Bibliotekarza” (następnie pt. „Informator Bibliotekarza” od 1957 r. i „Informator Bibliotekarza i Księgarza” od 1960 r.) Kilka lat wcześniej związał się na długo z czołowym czasopiśmie

polskich bibliotekarzy – „Przeglądem Bibliotecznym”. Od listopada 1948 r. zastępował chorego Edwarda Kuntzego w pracach redakcyjnych wydawanego wówczas w Krakowie organu prasowego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Po odejściu 1 marca 1949 r. Kuntzego z funkcji redaktora naczelnego periodyku, 18 maja tegoż roku Horodyski wszedł w skład nowo powołanego Kolegium redakcyjnego „Przeglądu”. W jego imieniu napisał w zeszycie 1/2 pisma z 1949 r. oświadczenie, w którym redakcja zobowiązywała się do kontynuowania „drogi wytyczonej «Przeglądowi» przez jego założyciela i pierwszego redaktora”, do usprawnienia informacyjnej służby bibliotecznej, dostosowania jej do nowych zadań i nowych form życia społecznego. 17 kwietnia 1950 r. Horodyski został drugim redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” odtąd wydawanego w Warszawie, który od 1954 r. stał się pismem naukowym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W prowadzeniu pisma wykorzystał redaktor swą znajomość zagadnień współczesnego bibliotekarstwa europejskiego i problemów polskich bibliotek, doświadczenie w pracy związkowej i w kierowaniu narodową ksiąźnicą oraz szerokie kontakty z wybitnymi bibliotekarzami i bibliotekoznawcami. Za główne zadania kierowana przez Horodyskiego redakcja postawiła doprowadzić do regularnego wydawania „Przeglądu” oraz do poruszania w nim aktualnej problematyki. Dość szybko pojawiła się regularność wychodzenia pisma, zwiększył się również jego nakład do 1580 egzemplarzy. Od 1955 r. zaczął się ukazywać dodatek do kwartalnika pt. „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”, redagowany w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Mimo rozmaitych trudności, głównie finansowych, a także z pozyskiwaniem autorów, Horodyskiemu udało się utrzymać „Przegląd” na dobrym poziomie naukowym. Świadczą o tym publikowane artykuły traktujące zarówno o przeszłości bibliotek, jak i te odnoszące się do działalności współczesnych bibliotek naukowych i publicznych, przypominających osiągnięcia bibliotekarzy, bibliografów, bibliologów i bibliofilów. Nie pomijano zagadnień informacji naukowej, kształcenia młodych kadr. Horodyski zamieszczał – podobnie jak czynił to Kuntze – wspomnienia pośmiertne, recenzje, sprawozdania z życia organizacyjnego, głównie z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, z wystaw, jubileuszy ludzi i instytucji, sesji i zjazdów krajowych i zagranicznych, informacje o ruchu służbowym, uzyskanych stopniach naukowych, odznaczeniach, o pracach nad nową ustawą o bibliotekach. Część własnych prac naukowych (rozpraw, artykułów, przyczynków) z zakresu nauki o książce i bibliotece – dawnej i współczesnej ogłosił Bogdan Horodyski na łamach „Przeglądu Bibliotecznego”, głównie w latach, gdy był redaktorem naczelnym periodyku. W 1955 r. zamieścił (s. 3-40) obszernie wspomnienie pośmiertne poświęcone zmarłemu w poprzednim roku Józefowi Gryczowi – wybitnemu bibliotekarzowi i organizatorowi współczesnego bibliotekarstwa polskiego. W 1956 r. podzielił się z czytelnikami (s. 97-107) refleksjami po Ogólnopolskim Zjeździe Bibliotekarzy, który odbył się w dniach 16-18 lutego. W następnym roku (s. 289-292) ogłosił artykuł okolicznościowy pt. *W czterdziestolecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*. Rok 1961 przyniósł rozprawę traktującą o poglądach Joachima Lelewela na prasę warszawską (s. 113-126), a w 1965 r. zastanawiał się *Na jaką ustawę czekamy?*, poruszając w swej wypowiedzi aktualną kwestię przepisów prawnych, regulujących pracę bibliotek i bibliotekarzy; postulował utworzenie Państwowej Rady Bibliotecznej oraz ustanowienie jednolitej hierarchii bibliotekarzy wszystkich sieci.

Pośmiertnie „Przegląd” zamieścił artykuł Horodyskiego zatytułowany *Zadania nowoczesnej biblioteki narodowej* (1967, s. 91-96).

Bogdan Horodyski zmarł przedwcześnie 24 maja 1965 r. w Warszawie. Za wielkie zasługi dla rozwoju bibliotekarstwa otrzymał wysokie odznaczenia Krzyż Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz odznakę Zasłużonego Działacza Kultury. Jan Baumgart napisał o nim: „Czołowy bibliotekarz, pracownik nauki, nieustrudzony współtwórca współczesnego bibliotekarstwa polskiego zapisał swą działalnością piękną kartę w dziejach naszego bibliotekarstwa i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”².

*



W 1966 r. kolejnym redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” został Z b i g n i e w D a s z k o w s k i. Polonista, bibliotekarz, działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, urodził się 3 stycznia 1920 r. w Warszawie, gdzie w 1938 r. otrzymał maturę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Tadeusza Czackiego i podjął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego w zakresie filologii polskiej; przerwał je wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji Daszkowski prowadził tajne nauczanie w majątku pod Warszawą. W 1941 r. został członkiem Związku Walki Zbrojnej, był żołnierzem Armii Krajowej, uczestniczył w powstaniu warszawskim, walczył m.in. na Powiślu. Po upadku powsta-

nia został wywieziony do Niemiec, pracował przymusowo w kopalni rudy żelaza w górach Harcu, więziony w obozie jenieckim w Fallingbosten. Uwolniony 11 kwietnia 1945 r., krótko kierował w Niemczech polską szkołą powszechną dla dzieci Polaków. W czerwcu 1946 r. wrócił do Warszawy, gdzie podjął przerwane studia, zakończone w 1949 r. magisterium. 1 października 1946 r. został zatrudniony w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, w następnym roku objął kierownictwo Biura Towarzystwa, na początku 1948 r. powierzono mu funkcję kierownika Biblioteki TNW. Jednocześnie pracował w Gabinetie Filologicznym im. Gabriela Korbuta Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie zajmował się m.in. edytorstwem i bibliografią. 1 sierpnia 1952 r. Zbigniew Daszkowski rozpoczął pracę w Zakładzie Bibliografii Retrospektywnej Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej. Odtąd związał się z bibliotekarstwem na stałe. Wkrótce został zastępcą kierownika Zakładu, 1 stycznia 1958 r. jego kierownikiem, 1 października objął kierownictwo Zakładu Czasopism Biblioteki Narodowej, mieszczącego się wówczas w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej. Zajął się wówczas m.in. prowizoryczną rejestracją czasopism BN. W 1961 r., doceniając zdolności organizacyjne Daszkowskiego, dyrektor Biblioteki powierzył mu funkcję komisarza przeprowadzki jej zbiorów z ul. Koszykowej i Rakowieckiej do nowej siedziby przy ul. Hankiewiczza. Pracując w Bibliotece Narodowej,

² Na podstawie: Baumgart, 1967 (z bibliogr.); *Słownik...*, 1972 (z bibliogr.).

Zbigniew Daszkowski wielokrotnie odwiedzał biblioteki zagraniczne; wyjazdy te pogłębiały jego zawodową wiedzę i wpływały na rozwój naukowy. 15 grudnia 1968 r. powołano go na stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki Narodowej ds. Książnicy. Włączył się wówczas bardzo aktywnie w bieżące prace organizacyjne, projektowaną budowę nowego gmachu Biblioteki, zajął się tworzeniem różnych akt normatywnych, zarządzeń, znowelizowaniem statutu BN. Nawiązał też czasochłonne kontakty z bibliotekarzami zagranicznymi, uczestniczył czynnie w wielu komisjach, komitetach, kolegiach i radach. Nadmiar odpowiedzialnych obowiązków spowodował pogorszenie się stanu zdrowia Daszkowskiego, co zmusiło go do rezygnacji z pracy w Bibliotece Narodowej i przejścia od 1 listopada 1970 r. do spokojniejszej pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, gdzie objął stanowisko kierownika Oddziału Prac Naukowych i Organizacyjno-Naukowych. Wchodził w skład Kolegium Dyrekcyjnego BUW, pomagał w rozwiązywaniu różnych bibliotecznych problemów, a z Oddziału, którym kierował, stworzył placówkę będącą zapleczem intelektualnym dla potrzeb kierownictwa Biblioteki. Kiedy na początku lat siedemdziesiątych XX w. zaczęto interesować się zastosowaniem komputerów w pracy bibliotekarskiej, Daszkowski podjął własne studia oraz działalność szkoleniową i informacyjną dla pracowników w tym zakresie, uczestniczył w przygotowaniach do komputeryzacji Biblioteki. Ogłosił wówczas kilka artykułów związanych z tym zagadnieniem, m.in. *Zastosowanie elektronicznych maszyn cyfrowych w bibliotekarstwie zachodnioniemieckim* („Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1970, nr 2, s. 39-43) oraz pozostałe w maszynopisie studium z 1978 r. pt. *Katalogowanie czytelne dla maszyn a przepisy katalogowania i praktyka biblioteczna...* (Oddz. Rękopisów BUW). Zbigniew Daszkowski ma też na swym koncie opublikowane prace bibliograficzne, żeby wymienić przykładowo: *Piśmiennictwo o Henryku Sienkiewiczu: materiały bibliograficzne* (t. 60 *Dzieł pisarza*, Warszawa 1955) czy *Wykaz bibliografii retrospektywnych opracowanych w Polsce. Stan 1952* („Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” 1953, t. 4, nr 2). Zajmował się również pracami edytorskimi, m. in. przygotował do druku Stanisława Staszica *Ród ludzki* – wersję brulionową ogłoszoną z rękopisu (Warszawa 1959) oraz materiały dotyczące Towarzystwa Naukowego Warszawskiego; opracował hasła do *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1971) i *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* (Wrocław 1976); współpracował z redakcją „Zeszytów Przekładów”. Znajomość języków obcych ułatwiała Daszkowskiemu kontakty z bibliotekarzami zagranicznymi i studiowanie obcego piśmiennictwa fachowego oraz uczestniczenie w konferencjach za granicą, podczas których wygłaszał referaty (występował w Holandii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych i Związku Radzieckim). Jego dorobek publikacyjny liczy ponad 60 prac samoistnych, artykułów, recenzji, przekładów. Wiele lat poświęcił Daszkowski działalności w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, był m. in. członkiem Komisji Statystyki Bibliotecznej SBP, współpracował również z „Przeglądem Bibliotecznym”, publikował na jego łamach liczne artykuły, doniesienia, nekrologi, tłumaczenia tekstów z języka czeskiego i niemieckiego. Od 1956 r. był zastępcą redaktora pisma, a po śmierci Bogdana Horodyskiego objął w 1966 r. funkcję redaktora naczelnego. Niedługo zajmował się „Przeglądem”; już w końcu 1968 r. zrezygnował z pełnionej funkcji – wobec powołania na stanowisko dyrektora Biblioteki Narodowej. W 1968 r. ukazał się pod jego redakcją zeszyt poświęcony VI Zjazdowi Bibliotekarzy Polskich, który odbył się w dniach 12-14 lutego. Daszkowski

prowadził „Przegląd Biblioteczny” tylko trzy lata; następnie wchodził od 1969 do 1971 r. w skład Kolegium Redakcyjnego pisma.

3 września 1982 r. Zbigniew Daszkowski przeszedł na emeryturę, w 1985 r. otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury i Honorową Odznakę SBP. Zmarł w Warszawie 19 lutego 1994 r.³.

*



Po rezygnacji Zbigniewa Daszkowskiego redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” została Maria Dembowska. Bibliotekarz, bibliograf, bibliolog, pracownik naukowy. Urodziła się 15 listopada 1914 r. w Łodzi, gdzie w 1932 r. ukończyła Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Emilii Szczanieckiej, następnie podjęła studia w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, ukończone w 1935 r. Studia kontynuowała na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, dyplom magisterski w zakresie historii otrzymała formalnie dopiero w 1947 r. (faktycznie ukończyła studia w 1939 r.). Pracę zawodową w bibliotekarstwie rozpoczęła w 1937 r. jako praktykantka – stypendystka w Bibliotece Ordyna-

cji Zamojskiej w Warszawie, przerwał ją wybuch II wojny światowej; ponownie pracowała tam w l. 1941-1942. Krótko była zatrudniona (styczeń-lipiec 1945 r.) w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, oddelegowana do porządkowania Biblioteki oo. Cystersów w Mogile. Po powrocie do stolicy pracowała od lipca do października 1945 r. w Oddziale Starych Druków Biblioteki Narodowej, następnie kilka miesięcy w Ministerstwie Oświaty w Wydziale Bibliotek Naukowych i w Naczelnej Dyrekcji Bibliotek. Kolejne trzy lata Maria Dembowska (wrzesień 1946 – wrzesień 1949) kierowała Wydziałem Dokumentacji Państwowego Instytutu Książki w Łodzi, pracując jednocześnie w Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego jako asystentka wolontariuszka prof. Jana Muszkowskiego. Po likwidacji PIK-u powróciła do Biblioteki Narodowej, podejmując w Dziale Bibliografii Retrospektywnej Instytutu Bibliograficznego pracę nad bibliografią za l. 1901-1939 („kontynuacja Estreichera”). W okresie 1958-1963 jako kierowniczka Referatu Kształcenia Kadr BN organizowała szkolenia bibliotekarzy na terenie całego kraju. W 1960 r. Dembowska uzyskała stopień doktora na Wydziale Filologicznym UŁ, przedstawiając rozprawę pt. *Metoda Bibliografii Polskiej Karola Estreichera* (Warszawa 1954). Od 1964 do 1966 r. kierowała w Instytucie Bibliograficznym Pracownią Problemów Dokumentacji i Informacji Naukowej. Przygotowała wówczas książkę *Dokumentacja i informacja naukowa: zarys problematyki i kierunki rozwoju*, która stała się podstawą kolokwium habilitacyjnego przeprowadzonego także na Uniwersytecie Łódzkim 26 listopada 1965 r. i otrzymania stopnia naukowego docenta. Pracując

³ Na podstawie: *Słownik...*, 2000; *Zasadowa*, 1995, z. 2.

w Instytucie, Dembowska współredagowała w latach 1950-1965 „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, opublikowała również szereg ważnych prac, m.in. książki: *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej* (1956), *Słownik tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* (1956) oraz *Metodyka bibliograficzna: poradnik dla autorów bibliografii specjalnych* (1960, 1963). Przez kilka lat od 1966 do 1975 r. była dyrektorem Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Dzięki jej zabiegom i pracy organizacyjnej placówka ta stała się główną biblioteką naukoznawczą w Polsce. Ona też zainicjowała bibliografię naukoznawstwa i cenny *Słownik polskich towarzystw naukowych*, nad którym prace trwały przez wiele lat. Maria Dembowska w 1973 r. otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego. W latach siedemdziesiątych XX w. była członkiem Prezydium PAN, przewodniczącą Zespołu Informacji i Dokumentacji Naukoznawczej oraz Działalności Wydawniczej Komitetu Naukoznawstwa, przewodniczyła również Komisji Bibliograficzno-Dokumentacyjnej Komitetu Historii i Techniki; uczestniczyła w pracach II Kongresu Nauki Polskiej i Komisji ds. Państwowego Systemu Informatycznego SINTO, nawiązała kontakty z Instytutem Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (powstał wówczas *Słownik terminologiczny informacji naukowej*, 1979). W roku akad. 1975/76 Dembowska podjęła pracę dydaktyczną w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie, skąd w 1981 r. przeszła na emeryturę, nadal jednak do 1986 r. prowadziła seminaria magisterskie z zakresu informacji naukowej, nie zaprzestała także własnej działalności naukowej. „Olsztyński” okres pracy uznała za najprzyjemniejszy w zawodowej karierze.

Dorobek publikacyjny Marii Dembowskiej to ok. 180 poz., w tym kilka książek, co sytuuje Panią Profesor wśród szczególnie aktywnych autorów z zakresu bibliografii w powojennym 50-leciu. Jej artykuły, ważne naukowo, ukazywały się w wielu czasopismach polskich, m.in. w „Przeglądzie Bibliotecznym”, „Biuletynie Instytutu Bibliograficznego”, „Bibliotekarzu”, „Roczniku Biblioteki Narodowej”, „Aktualnych Problemach Informacji i Dokumentacji”, „Rocznikach Bibliotecznych” – żeby wymienić tylko periodyki z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Prace naukowe Dembowskiej, rozpoczęte jeszcze w czasie wojny – pierwsza pochodzi z 1942 r. – kontynuowane do początku XXI w. (ostatnia ukazała się w 2000 r.) – obejmują szerokie spectrum zagadnień z zakresu informacji naukowej i naukoznawstwa. Zajmowała się ona również problemami normalizacji, czytelnictwa, opracowywała „Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce”, zamieszczała życiorysy w *Polskim Słowniku Biograficznym*, tworzyła kartoteki biograficzne w PIK-u, które wykorzystała później redakcja *Słownika pracowników książki polskiej* (1972). W swych klasycznych już dziś dziełach – wskazać trzeba na takie, jak: *Dokumentacja i informacja naukowa*, *Bibliotekarstwo naukowe*, *Metodyka bibliograficzna*, *Nauka o informacji naukowej (informatologia)* – autorka widziała zagadnienia bibliografii, bibliotekarstwa i dokumentacji jako pewną zintegrowaną całość mających służyć pełniejszej obsłudze użytkowników. W tak integracyjny sposób rozumiała również funkcjonowanie bibliotek, archiwów i muzeów; proponowała, jako dyrektor Biblioteki PAN, połączenie jej i Archiwum z Ośrodkiem Informacji i Dokumentacji PAN w jedną jednostkę organizacyjną. Profesor Dembowska, poza pracą dydaktyczną w WSP w Olsztynie, była również konsultantem w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie, uczestniczyła w pracach Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Bibliotekoznawstwa

i Informacji Naukowej w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki przygotowującego nowy program studiów na kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Kierowała pracami magisterskimi i doktorskimi, recenzowała rozprawy doktorskie i habilitacyjne, była członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego, Państwowej Rady Bibliotecznej przy Ministrze Kultury i Sztuki oraz Komisji Wydawniczej, Informacji i Bibliotek Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Z jej inicjatywy utworzono Nagrodę Naukową im. Adama Łysakowskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Stowarzyszeniu poświęciła wiele lat pracy społecznej, m.in. przewodniczyła Komisji Bibliograficznej SBP (1954-1957) i Komisji Informacji Naukowej (1966-1969), a w l. 1957-1963 była Sekretarzem Generalnym SBP. Działalność w tej organizacji zawodowej bibliotekarzy przyczyniła się także do wysokiej pozycji Marii Dembowskiej w środowisku bibliotekarskim. Pracowała w Stowarzyszeniu od 1946 r. i wkrótce została wybrana na zastępcę członka Zarządu Głównego, w 1954 r. powierzono jej funkcję przewodniczącej Sekcji Bibliograficznej przy Zarządzie Okręgu Stołecznego SBP; z jej inicjatywy Sekcja prowadziła różne formy działalności edukacyjnej. Będąc przez sześć lat sekretarzem generalnym, podejmowała wraz z członkami Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia działania w kierunku realizacji polityki bibliotecznej państwa oraz konsolidacji zawodu bibliotekarskiego. Pracując aktywnie w SBP, Profesor Dembowska miała znaczący udział w międzynarodowej współpracy przedstawicieli Stowarzyszenia. Wystąpiła m.in. z referatem pt. *Rola centralnego ośrodka bibliograficznego w organizacji bibliografii w skali krajowej i propozycje współpracy międzynarodowej* na III Międzynarodowym Kongresie Bibliotek połączonym z 21. Sesją Rady IFLA we wrześniu 1955 r. w Brukseli, uczestniczyła także w 25. i 28. Sesji Rady IFLA kolejno w Warszawie w 1959 r. i Bernie w 1962 r., a jej referaty były prezentowane na 31. i 34. Sesji w 1965 r. w Helsinkach i w 1968 r. we Frankfurcie. Nawiązanie kontaktów z zagranicznymi stowarzyszeniami bibliotekarskimi zaowocowało wymianą bibliotekarzy, Dembowska także z niej korzystała, była np. na stypendialnym pobycie w Szwajcarii w 1960 r. Wiedza i doświadczenie Marii Dembowskiej wykorzystywano w działaniach Komisji Informacji Naukowej ZG SBP, której przewodniczyła, powoływano ją również do wielu komisji fachowych komitetów i rad naukowych, wykazując zawsze wielkie zaangażowanie, kierowała np. zespołem przygotowującym obchody jubileuszu 50-lecia SBP w r. 1967 oraz przewodniczyła radzie programowej związanego z nim VI Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy w Warszawie. Uczestniczyła w licznych przedsięwzięciach związanych z polskim bibliotekarstwem, podejmowanych przez Państwową Radę Biblioteczną, w której czynnie działała, m.in. przewodnicząc Sekcji ds. Zbiorów Bibliotecznych. Prezentując sylwetkę Profesor Dembowskiej, nie sposób pominąć jej kierowniczej funkcji w Radzie Konwersatorium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (1979-1986) oraz prowadzenia Seminarium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w ramach Sekcji Bibliotek Naukowych, Fachowych i Ośrodków INTE funkcjonującej przy ZO Stołecznego SBP. O działalności Stowarzyszenia pisała m.in. w cennym opracowaniu pt. *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1957-1969* zamieszczonym w jej książce *Rozmaitości biograficzno-bibliologiczne pół serio, pół żartem opowiedziane* z 2000 r.

Znaczące miejsce w pracy Pani Profesor zajmuje funkcja redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego”. Objęła ją w r. 1969 (R. 37) i prowadziła ponad osiem lat – do połowy 1978 r. (R. 46 z. 1-2). W rozpoczynającym rocznik odredakcyjnym artykule Dembowska pisała: „Czasopismo, jako organ Stowarzyszenia reprezentującego sprawy i interesy całego bibliotekarstwa, powinno wyrażać jak najszerzej problematykę życia bibliotek i zainteresowania wszystkich bibliotekarzy” („Przegląd Biblioteczny” 1969, s. 1-2). Kwartalnik miał więc być miejscem wyrażania opinii dotyczących problemów związanych z nowoczesnym bibliotekarstwem, a służyć temu miał wprowadzony dział *Opinie – Poglądy – Propozycje*. Dembowska i cały zespół redakcyjny zamierzali, co udało się zrealizować, zamieszczać więcej recenzji nowo wydanych książek i sprawozdań z piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, wzbogacić tematykę „Przeglądu” o zagadnienia z dziedziny naukoznawstwa i zwrócić większą uwagę na rozwijającą się informację naukową – czemu miał służyć stały dodatek „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej” (dotąd wychodził pt. „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”). Na łamach kwartalnika zamieszczano artykuły o systemach informacji naukowej UNISIST i SINTO oraz o pracach badawczych prowadzonych w Instytucie INTE; publikowano sprawozdania z konferencji organizowanych przez międzynarodowe stowarzyszenia bibliotekarskie (np. IFLA). Pani Redaktor kładła nacisk na informowanie „Przeglądu” o kierunkach rozwoju bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa, informacji naukowej i dziedzin pokrewnych. Sama zamieszczała autorskie teksty na rozmaite tematy mogące zainteresować czytelników. Pisała więc m.in. w okresie redagowania „Przeglądu” nt. oceny bibliotek przez pracowników nauki, prezentowała organizację bibliotekarstwa na Węgrzech, analizowała problemy bibliotek naukowych, przypominała działalność Państwowego Instytutu Książki w Łodzi, przedstawiała rozwój informacji i dokumentacji naukowej w Polsce, referowała naradę bibliotekarzy PAN z 1973 r., omawiała 50-letni dorobek publikacyjny kwartalnika w artykule „Przegląd Biblioteczny” wczoraj – dziś – jutro („Przegląd Biblioteczny” 1977, z. 3, s. 235-249). Od 1972 r. periodyk stał się organem wspólnym SBP i Biblioteki PAN w Warszawie, wydawanym przez Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Wiedza, doświadczenie i autorytet Marii Dembowskiej przyczyniły się walcnie nie tylko do utrzymania, ale do wzrostu poziomu naukowego i edytorskiego pisma; „Przegląd Biblioteczny” cieszył się dużym uznaniem środowiska bibliotekarskiego w kraju, miał też wysoką renomę za granicą.

Za pracę naukową, zawodową, społeczną Profesor Maria Dembowska otrzymała wiele nagród, odznaczeń, medali, dyplomów, wyróżnień. Już w 1954 r. otrzymała Medal Dziesięciolecia PRL, w 1964 r. – Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, cztery lata później Honorową Odznakę SBP, w 1976 r. uhonorowano Panią Profesor Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, rok 1979 przyniósł prestiżową Nagrodę I stopnia im. Heleny Radlińskiej, a w 1987 r. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski; otrzymała nadto liczne Medale: Czterdziestolecia PRL (1984), 70-lecia SBP (1988), SBP „W dowód uznania” (1999)⁴. Zgromadzone książki i nadbitki artykułów z dedykacjami lub listami właścicielka ofiarowała Bibliotece Narodowej, tam też przekazała w 2006 r. korespondencję, jaką przez lata prowadziła, dokumenty, fotografie oraz rękopis swego dziennika – pamiętnika. W 2007 r. (15 listopada) Profesor Maria Dembowska ukończyła 93 lata.

⁴ Zob. Sadowska, red., 2007.

*



W 1978 r. funkcję redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego” objęła Barbara Sordylowa. Bibliotekarz, bibliolog, pracownik naukowy, urodziła się 8 października 1934 r. w Krakowie, gdzie spędziła lata okupacji niemieckiej, w 1952 r. uzyskała maturę i rozpoczęła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 1956 r. otrzymała tytuł magistra filologii polskiej. Po studiach podjęła pracę w Bibliotece Jagiellońskiej, najpierw w trybie prac zleconych, od grudnia 1957 r. na etacie bibliotekarza, w l. 1958-1962 pracowała w Oddziałach: Opracowania Wydawnictw Zwartych, Udostępniania Zbiorów, Katalogowania Rzeczowego Zbiorów. W 1962 r. uzyskała dyplom bibliotekarza dyplomowanego, w styczniu 1964 r. awansowała na stanowisko adiunkta bibliotecznego, w styczniu 1970 r. na kustosza dyplomowanego, a w lipcu 1972 na starszego kustosza dyplomowanego. W Bibliotece Jagiellońskiej Barbara Sordylowa pełniła szereg funkcji kierowniczych, m.in. w l. 1969-1972 była kierownikiem Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, następnie kierowała (do 1974 r.) Oddziałem Informacji Naukowej. Od października 1974 do września 1976 r. pełniła funkcję zastępcy dyrektora BJ do spraw informacji naukowej i zbiorów specjalnych; podlegało jej także szkolenie i doskonalenie zawodowe pracowników Biblioteki oraz organizacja okolicznościowych wystaw. W okresie pracy w Bibliotece Jagiellońskiej Sordylowa wchodziła w skład Senackiej i Rektorskiej Komisji Bibliotecznej, uczestniczyła w pracach Komisji do Spraw Struktury i Rozwoju UJ, prowadziła również zajęcia dydaktyczne z zakresu bibliografii na studiach bibliotekoznawczych w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z dniem 1 listopada 1976 r. została, ze względów rodzinnych, przeniesiona do pracy w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie objęła stanowisko wicedyrektora Biblioteki PAN. Kilka lat później (w kwietniu 1981 r.) otrzymała nominację na dyrektora tej placówki, ponawianą – w wyniku pozytywnych opinii kolejnych rad naukowych i personelu – na następne kadencje. Równoległe z pracą zawodową Barbara Sordylowa prowadziła pracę badawczą w dwu kierunkach: bibliotekarstwo i informacja naukowa oraz historia bibliografii literackiej. W grudniu 1969 r. odbyła się obrona jej pracy doktorskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, której książkowa wersja ukazała się w 1971 r. pt. *„Literatura polska” Gabriela Korbuta. Z dziejów polskiej bibliografii literackiej* (uzyskała nagrodę ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego). W 1978 r. ukazała się książka jej autorstwa *Gabriel Korbut. Życie i dzieło* (nagrodzona przez Stowarzyszenie Wydawców Polskich). Prace z zakresu bibliotekarstwa zapoczątkowała artykułem opublikowanym w 1965 r. w „Przeglądzie Bibliotecznym” pt. *Struktura organizacyjna bibliotek głównych szkół wyższych w świetle aktów prawnych* (z. 1, s. 193-203). Problematykę bibliotekarską i informacyjną poruszała w licznych artykułach publikowanych na łamach czasopism zawodowych i naukowych. W 1977 r. ukazała się książka pióra Barbary Sordylowej pt. *Podstawowe zagadnienia infor-*

macji naukowej, będąca podsumowaniem jej badań naukowych i zawodowych doświadczeń z l. 1965-1977; książka ta ma charakter kompendium i służy studentom i wszystkim zainteresowanym poruszaną problematyką. Zainteresowania badawcze autorki skupiają się w następnych latach na zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, dotyczących informacji naukowej jako dyscypliny społecznej i humanistycznej. Z tego zakresu opublikowała szereg artykułów, wygłosiła wiele referatów na ogólnopolskich i zagranicznych konferencjach naukowych (Sofia, Moskwa, Berlin). Pisała więc i mówiła dr B. Sordylowa m.in. o miejscu informacji naukowej wśród innych dyscyplin („Przegląd Biblioteczny” 1984, z. 1, s. 3-16), o źródłach informacji naukowej (tamże 1981, z. 1, s. 5-24), o specjalizacji zbiorów bibliotecznych (tamże 1979, z. 1, s. 107-114), o wzajemnych relacjach pomiędzy informacją naukową, bibliologią, bibliotekoznawstwem (tamże 1989, z. 4, s. 309-315), o bibliologii, dokumentologii i naukach o informacji (tamże 1983, z. 1, s. 73-75). W 1987 r. Barbara Sordylowa wydała książkę pt. *Informacja naukowa w Polsce. Problemy teoretyczne, źródła, organizacja*, która wraz z dotychczasowym dorobkiem naukowym stała się podstawą do przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego i nadania autorce 31 marca 1988 r. stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W dniu 1 czerwca tegoż roku dr hab. B. Sordylowa otrzymała nominację na stanowisko docenta w Bibliotece PAN w Warszawie. W następnych latach Pani Docent uczestniczyła czynnie w licznych konferencjach międzynarodowych, np. w Bułgarii, Francji, Hiszpanii, Tunezji i na Węgrzech, których efektem było powołanie Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliologicznego (l'Association Internationale de Bibliologie AIB) z siedzibą w Paryżu.

Współpraca międzynarodowa w zakresie bibliologii i nauk pokrewnych oraz relacje między tymi dyscyplinami były tematem artykułów B. Sordylowej w czasopiśmie polskich i francuskich oraz referatu na 56. Konferencji Ogólnej IFLA w 1990 r., a także na międzynarodowym kolokwium w Paryżu w 1989 r., na którym mówiła o polskiej bibliografii bibliologicznej. Znaczne zasługi położyła Pani Docent jako redaktor wydawanego przez Bibliotekę PAN *Słownika polskich towarzystw naukowych*, powołana w 1986 r. na redaktora tomu drugiego, którego trzy części ukazały się kolejno w l. 1990, 1994 i 2001. Pod jej redakcją wyszło jeszcze w 2004 r. powiększone i zaktualizowane drugie wydanie tomu pierwszego *Słownika*. Przygotowała również do druku opublikowaną przez Bibliotekę PAN w 2002 r. książkę pt. *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiady i wspomnienia z lat 1979-1998*.

Doc. dr hab. Barbara Sordylowa funkcję wicedyrektora i dyrektora Biblioteki PAN w Warszawie pełniła nieprzerwanie przez 27 lat, została przeniesiona na emeryturę na własną prośbę 27 grudnia 2003 r. – wobec niemożności uratowania placówki, o której likwidacji zdecydowała w listopadzie tego roku Polska Akademia Nauk. W okresie kierowania Biblioteką PAN Barbara Sordylowa była członkiem jej Rady Naukowej oraz Rady Naukowej Biblioteki PAN w Gdańsku. Z racji swych doświadczeń, wiedzy i kompetencji wchodziła w skład licznych gremiów, w których działała bardzo aktywnie, występując z rozmaitymi, cennymi inicjatywami. Pracowała więc m.in. w Państwowej Radzie Bibliotecznej przy Ministrze Kultury i Sztuki (1983-1990), była członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych (1984-1987), w l. 1990-2003 pełniła różne funkcje w Komitecie Naukoznawstwa przy Prezydium PAN,

przez dwa lata (1991-1993) przewodniczyła Zespołowi do Spraw Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy Komitecie Badań Naukowych, który zorganizował w l. 1991 i 1992 narady poświęcone problemom informacji naukowej i bibliotek naukowych w dobie przemian społeczno-ekonomicznych; Docent Sordylowa przewodniczyła komitetom organizacyjnym obydwu narad. Ma ona także doświadczenia dydaktyczne – pracując w l. 1993-1996 w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego na stanowisku profesora nadzwyczajnego, prowadziła m.in. seminarium magisterskie (wypromowała pięć osób) oraz wykłady specjalizacyjne, dotyczące bibliotek naukowych.

W 1997 r. Biblioteka PAN w Warszawie wydała książkę Barbary Sordylowej pt. *Z problematyki bibliotek i informacji naukowej*, w której przedstawiła problemy bibliotek w nowych realiach społeczno-ekonomicznych, zagadnienie źródeł informacji oraz własne poglądy na temat uprawiania badań nad książką, biblioteką i informacją naukową. Stanowiła ona niejako podsumowanie wiedzy teoretycznej, badań naukowych i zawodowych doświadczeń autorki. Ogółem bibliografia jej dorobku publikacyjnego obejmuje 122 pozycje; są to książki, rozprawy i artykuły zamieszczane w wydawnictwach zbiorowych i czasopismach naukowych; uczestniczyła nadto w kilku przedsięwzięciach zespołowych i redakcyjnych.

Wiele trudu poświęciła Pani Docent Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, którego była długoletnim aktywnym członkiem. Szczególnie zaangażowana była w prace związane z wydawaniem „Przeglądu Bibliotecznego”. W 1978 r. Barbara Sordylowa została powołana po raz pierwszy na redaktora naczelnego „Przeglądu”. Pełniła tę funkcję po Marii Dembowskiej od zeszytu 3 pisma z 1978 r. do zeszytu 4 z 2003 r. Będąc redaktorem naczelnym, doprowadziła do utworzenia Rady Redakcyjnej, która była ciałem opiniodawczo-doradczym dla redakcji czasopisma, które od 1972 do końca 2003 r. było organem wspólnym Biblioteki PAN w Warszawie i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” – poza wieloma artykułami pióra doc. dr hab. B. Sordylowej, poruszającymi aktualne sprawy związane z bibliotekarstwem i informacją naukową – ukazywały się jej autorstwa artykuły odredakcyjne. Miały one zwykle charakter informacyjny lub sprawozdawczy, omawiały zeszyty specjalne kwartalnika. Rozpoczynając w 1979 r., w pierwszym zeszycie „Przeglądu” (z. 1, s. 5) w tekście *Od redakcji* zapowiadano publikowanie na jego łamach wspomnień i wywiadów z zasłużonymi nestorami bibliotekarstwa, co następnie realizowano. W kilku kolejnych wypowiedziach *Od redakcji* prezentowała B. Sordylowa zeszyty specjalne periodyku poświęcane różnym, znacznej wagi, problemom, dotyczącym funkcjonowania bibliotek w Polsce. I tak np. w 1983 r. (z. 2/3, s. 119-122) omawiała zeszyt publikujący artykuły o kształceniu bibliotekarzy, w następnym roku (1984, z. 3/4, s. 263-265) przedstawiła zeszyt poświęcony aktualnej kondycji i oczekiwaniom związanym z funkcjonowaniem Biblioteki Narodowej. Ważnym wydarzeniem normującym pracę bibliotek był w powojennej rzeczywistości *Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, 40-lecie *Dekretu* poświęcony został specjalny zeszyt kwartalnika, który zaprezentowała Pani Redaktor w 1986 r. (z. 3/4, s. 259-262), a o kłopotach finansowych pisma informowała czytelników w 1990 r. (z. 1/2, s. 5). W 1997 r. „Przegląd Biblioteczny” obchodził 70-lecie swego istnienia, w związku z czym Docent B. Sordylowa zorganizowała 23 maja naradę na temat współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych; materiały

z niej ogłoszono w specjalnym 4 zeszycie pisma z 1997 r. Redaktor Sordylowa opublikowała z okazji jubileuszu kilka artykułów związanych z „Przeglądem” i ludźmi tworzącymi kwartalnik, m. in. „*Przegląd Biblioteczny*”. *Wokół tematyki i problemów wydawniczych* (1997, z. 4, s. 411-417). Cenną inicjatywą Pani Docent było wydanie w 1999 r. przez Bibliotekę PAN w Warszawie *Bibliografii zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1977-1996* (R. 45-64) w opracowaniu Hanny Zasadowej, do której napisała przedmowę. Rok 2002 przyniósł odredakcyjny artykuł B. Sordylowej (z. 1/2, s. 7-8) referujący naradę dotyczącą dalszych prac prowadzonych w Bibliotece PAN nad *Słownikiem polskich towarzystw naukowych* i przyszłością tego wydawnictwa. W 2003 r. w z. 1/2 „Przeglądu” (s. 7-8) ukazało się wprowadzenie do konferencji nt. *Harmonizacji terminologii w nauce o bibliotece i informacji w perspektywie społeczeństwa informacyjnego* autorstwa B. Sordylowej, a w z. 4 jej ostatnia wypowiedź na łamach kierowanego przez nią kwartalnika *Pracownikom „Przeglądu Bibliotecznego”* (s. 335-337).

Z końcem 2003 r. wygasła ostatnia nominacja Barbary Sordylowej na redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego”. Była ona najdłużej – ponad 24 lata – sprawującym tę funkcję redaktorem – zasłużonym kontynuatorem pracy poprzedników, prowadzącym kwartalnik bibliotekarzy dla dobra środowiska pracowników bibliotek, bibliotekoznawców, specjalistów w zakresie nauki o książce i informacji naukowej. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i naukowej oraz działalność społeczną otrzymała nagrody ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1972) i Stowarzyszenia Wydawców Polskich (1978), Honorową Odznakę (1984) i Medal (1996) Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „*Bibliotheca Magna Perennisque*” dla redaktora naczelnego i redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” oraz dwa Medale za zasługi dla SBP (1988 i 2004). Została też uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi (1980) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „*Polonia Restituta*” (1988)⁵.

*

W roku 2004 redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” była Maria Lenartowicz – starszy kustosz dyplomowany. Urodziła się 29 maja 1925 r. w Warszawie, gdzie ukończyła Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Emilii Plater. W 1952 r. uzyskała magisterium w zakresie filologii polskiej na Uniwersytecie Łódzkim; studiowała tu jednocześnie (od r. ak. 1947/48) w Katedrze Bibliotekoznawstwa. Od 1 lipca 1952 r. podjęła pracę w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, gdzie kierowała najpierw Oddziałem Opracowania w Dziale Wydawnictw Periodycznych, a następnie Oddziałem Katalogów w Dziale Informacyjnym. Od 1 kwietnia 1955 r. M. Lenarto-



⁵ Na podstawie: *Bibliografia...*, 1999; *Polskie...*, 1996, s. 70-71; Bombicki, 2002, s. 497; materiały biograficzne i bibliograficzne otrzymane od B. Sordylowej w posiadaniu autorki.

wicz rozpoczęła pracę w Bibliotece Narodowej w Warszawie. W l. 1961-1969 kierowała Zakładem Bibliografii Retrospektywnej w Instytucie Bibliograficznym; poprzednio Sekcją Bibliografii Polskiej 1944-1955. W 1970 r. wróciła do Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, ale już w sierpniu 1972 r. została zatrudniona w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie pełniła różne funkcje. Na emeryturę przeszła w 1990 r.; do 1992 r. pracowała w tej bibliotece na pół etatu. Od stycznia 1953 r. do czerwca 1956 r. M. Lenartowicz wykładała w Państwowym Liceum Bibliotekarskim w Warszawie. Od ponad 50 lat działa bardzo aktywnie w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. W 1956 r. została przewodniczącą Sekcji Bibliograficznej Zarządu Okręgu Stołecznego SBP, a w l. 1957-1963 przewodniczyła także Sekcji przy Zarządzie Głównym SBP oraz była sekretarzem Komisji Bibliograficznej Narodowej działającej również przy Zarządzie Głównym SBP. W l. 1961-1962 M. Lenartowicz była sekretarzem Zespołu ds. Katalogowania Alfabetycznego przy Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa Rady Kultury i Sztuki, a następnie członkiem odpowiedniej Komisji przy ZG SBP. Obecnie pracuje w Zespole Historyczno-Pamiętnikarskim Zarządu Okręgu Stołecznego SBP. Od 1954 r. Maria Lenartowicz publikuje swoje prace, w większości dotyczące zasad opisu dokumentów różnych typów. W 1983 r. ukazały się opracowane przez nią *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1: Opis bibliograficzny* (wyd. 2, 1986). W 1993 r. opracowała *Format USMARC opisu katalogowego książek*, a w następnym roku współpracowała przy wydaniu *Formatu USMARC rekordu bibliograficznego wydawnictwa ciągłego. Instrukcja wypełniania rekordu w VTLS*. Rok 1997 przyniósł dwa kolejne opracowania M. Lenartowicz we współautorstwie z Anną Pałuszkiewicz; były to: *Format USMARC rekordu bibliograficznego dla książki* oraz *Katalogowanie książek i wydawnictw ciągłych w formacie USMARC. Poradnik*. Ogółem jest autorką (lub współautorką) ponad 60 publikacji oraz redaktorką (lub współredaktorką) ok. 20 pozycji. Otrzymała w 1984 i 1993 r. Nagrodę Naukową im. Adama Łysakowskiego.

Od wielu lat Maria Lenartowicz swą wiedzą i doświadczeniem wspiera różne przedsięwzięcia z zakresu komputeryzacji bibliotek, takie jak np. utworzenie Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych (1996 r.) czy katalogu centralnego NUKAT (2002 r.), włączyła się też w przygotowanie materiałów metodycznych i upowszechnianie wiedzy z tego zakresu. Od 1974 r. brała udział w pracach redakcyjnych przy „Przeglądzie Bibliotecznym”; była kolejno sekretarzem redakcji (1975-1978), członkiem komitetu redakcyjnego i rady redakcyjnej (1979-1987) periodyku. W l. 1988-2004 pełniła funkcję zastępcy redaktora naczelnego pisma.

W 2004 r. podjęła się po Barbarze Sordylowej funkcji redaktora naczelnego „Przeglądu”. Pełniła ją tylko rok, redagując rocznik 72 kwartalnika; od 2004 r. wyłącznym wydawcą pisma jest ponownie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (już bez udziału Biblioteki PAN w Warszawie). Obecnie M. Lenartowicz od 1996 r. jest członkiem komitetu redakcyjnego serii wydawniczej SBP *Formaty. Kartoteki*. Za zasługi dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich M. Lenartowicz otrzymała w 1993 r. godność członka honorowego. Została też odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość⁶.

⁶ „Przegląd Biblioteczny” 1986, z. 1, s. 127. Informacje pisemne uzyskane od Marii Lenartowicz.

Od 2005 r. redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” jest dr hab. Barbara Sosińska-Kalata, profesor w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

BIBLIOGRAFIA

- Baumgart, Jan (1967). Bogdan Horodyski jako bibliotekarz i działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 96-109.
- Bibliografia prac Barbary Sordylowej z bibliotekoznawstwa, informacji naukowej i dziedzin pokrewnych* (1999). Warszawa: Polska Akademia Nauk. Biblioteka [nakł. autorki].
- Bombicki, Maciej Roman (2002). *Encyklopedia actus purus. Kto jest kim w Polsce nowego milenium (2000-2002)*. Poznań: Polsko-Europejskie Towarzystwo Finansowe S.A.
- Nasi goście 1993-1997. Noty biograficzne* (1997). Oprac. Andrzej Kempa. Łódź: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
- Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Informator* (1996). Oprac. M. Mlekicka. Warszawa [Wydaw. Oddział Warszawski].
- Sadowska, Jadwiga, red. (2007). *Maria Dembowska. W kręgu bibliografii, bibliotekarstwa i informacji naukowej. Księga jubileuszowa w 70-lecie pracy zawodowej*. Warszawa: BN.
- Słownik pracowników książki polskiej* (1972). Pod red. Ireny Treichel, kom. red. Mieczysława Adrianek i in. Warszawa – Łódź” Państw. Wydaw. Nauk.
- Słownik pracowników książki polskiej. Suplement II* (2000). Pod red. Hanny Tadeusiewicz, z udział. Bogumiła Karkowskiego. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Turowska-Bar, Irena (1967). Edward Kuntze jako redaktor „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1948. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 110-130.
- Zasadowa, Hanna (1995). Zbigniew Daszkowski (1920-1994). *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 222-223.

HANNA TADEUSIEWICZ

Department of Library and Information Science
Łódź University
e-mail: kbin@uni.lodz.pl

EXECUTIVE EDITORS OF „PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY”

KEYWORDS: Scientific journals. Librarianship. Library science. Book studies. Bibliography. „Przegląd Biblioteczny”. Editors. Edward Kuntze. Bogdan Horodyski. Zbigniew Daszkowski. Maria Dembowska. Barbara Sordylowa. Maria Lenartowicz.

ABSTRACT: The article includes biographies of six executive editors of „Przegląd Biblioteczny”, first scientific journal in the field of librarianship, library science, book studies and bibliography, who supervised it since 1927, the year the journal was established, until 2005 when current group of editors was commissioned. The article is arranged chronologically and presents professional and scientific activity of Edward Kuntze, Bogdan Horodyski, Zbigniew Daszkowski, Maria Dembowska, Barbara Sordylowa and Maria Lenartowicz. Special attention is paid to the influence of each editor on the content and form of the journal in question.

Artykuł wpłynął do redakcji 15 listopada 2007 r.

BARBARA SORDYŁOWA
e-mail: barbarasordylowa@interia.pl

„PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY” 80 LAT W SŁUŻBIE BIBLIOTEKARSTWA



Barbara Łucja Sordylowa jest absolwentką polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracowała w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie w l. 1974-1976 pełniła funkcję zastępcy dyrektora ds. informacji naukowej i zbiorów specjalnych. W l. 1976-2003 pracowała w Bibliotece PAN w Warszawie, najpierw jako jej wicedyrektor, od 1981 r. jako dyrektor. W l. 1978-2003 była redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego”. Była też redaktorem naukowym wydawnictwa encyklopedycznego *Słownik polskich towarzystw naukowych* (t.1 wyd. 2, 2004; t.2 cz. 1-3, 1990-2001). W l. 1993-1996 wykładała w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego. Brała czynny udział w pracach SBP, m.in. w Komisji Wydawniczej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (przewodniczyła jej w l. 1985-1990), Komisji ZG SBP ds. Nagrody Naukowej im. Adama Łysakowskiego. W l. 1991-1993 przewodniczyła międzydiscyplinarnemu Zespołowi do Spraw Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy Komitecie Badań Naukowych. W l. 1990-2006 była członkiem Komitetu Naukoznawstwa przy Prezydium PAN (w l. 1993-1995 sekretarz naukowy, w l. 1996-2006 przewodnicząca Sekcji Informacji i Komunikacji Naukowej). Jest autorką i redaktorką ponad 130 prac naukowych, m.in. książki *Z problematyki bibliotek i informacji naukowej* (Warszawa 1997) i *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego – wywiady i wspomnienia z lat 1979-1998* (Warszawa 2002).

SŁOWA KLUCZOWE: Czasopisma bibliotekarskie. Historia czasopiśmiennictwa polskiego. „Przegląd Biblioteczny”.

ABSTRAKT: Artykuł przedstawia historię „Przeglądu Bibliotecznego” od powołania do życia w 1927 r. aż do 2007 r., a więc 80 lat jego funkcjonowania w środowisku bibliotekarskim. Omawia profil tematyczny kwartalnika, wpływ zmian ustrojowych na kondycję czasopisma oraz kształtowanie się jego nakładów. Zwraca uwagę na rolę stałego dodatku bibliograficznego *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Piśmiennictwo Zagraniczne*. Rysuje perspektywy na przyszłość czasopisma.

RYS HISTORYCZNY

„Przegląd Biblioteczny” służy społeczności bibliotekarskiej od 80 lat. Były też wcześniejsze próby powołania periodyku poruszającego zagadnienia teorii i praktyki bibliotekarstwa polskiego, a mianowicie w 1908 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie rozpoczęło wydawanie kwartalnika pt. „Przegląd Biblioteczny. Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii”, jego redaktorem został Stefan Demby, późniejszy założyciel Biblioteki Narodowej. Periodyk objął jednak materiały

tylko za dwa lata: 1908-1909 i ukazywał się od 1908 do 1911 r., po czym został zawieszony z powodu braku środków finansowych (Góra, 1986, s. 16-18). Dlatego za właściwy początek „Przeglądu Bibliotecznego” uznaje się jego powołanie już po odzyskaniu niepodległości, niemal 20 lat później od pierwszego „Przeglądu”, a dokonali tego działacze Związku Bibliotekarzy Polskich, który działał od 1917 r., skupieni wokół Stefana Dembego. Dzięki funduszom uzyskanym od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołali pismo, którego pełna nazwa brzmiała: „Przegląd Biblioteczny. Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy Polskich. Centralny Organ Naukowy Bibliotekarstwa Polskiego”.

Pierwszy rocznik „Przeglądu” ukazał się w 1927 r. bez podziału na zeszyty i objął 192 strony, ale już w roku następnym wydano 4 zeszyty, pismo stało się kwartalnikiem i ta częstotliwość – mimo różnych perturbacji – została zachowana do dzisiaj (Sordylowa, 2002a).

Funkcję pierwszego redaktora czasopisma pełnił Edward Kuntze, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej i zarazem przewodniczący Związku Bibliotekarzy Polskich; na jego zastępcę powołano Aleksandra Birkenmajera, a sekretarzowanie powierzono Józefowi Gryczowi. Byli to sami luminarze bibliotekarstwa polskiego.

Począwszy od zeszytu 2 z 1928 r. jako dodatek do „Przeglądu” zaczęła się ukazywać „Bibliografia Bibliografii, Bibliotekarstwa i Bibliofilstwa” w opracowaniu Tadeusza Wisłockiego, która – co prawda w zmienionym kształcie i pod inną nazwą – wydawana jest wraz z „Przeglądem” do dzisiaj. Do 1939 r. ukazało się 13 roczników „Przeglądu”, który był wydawany wówczas w Krakowie, w Bibliotece Jagiellońskiej. Rocznik 1939 był niepełny, wyszły tylko dwa zeszyty (z. 1-2). Bezpośrednio po wojnie wznowiono wydawanie periodyku i w 1945 r. ukazał się rocznik 14 (zachowano bowiem ciągłość w numeracji roczników) – bez podziału na zeszyty (podobnie jak w 1927 r.).

W roku jubileuszowym 2007 mamy już 75 rocznik „Przeglądu Bibliotecznego”. W pierwszych latach powojennych (do 1948 r.) czasopismo wydawane było nadal w Bibliotece Jagiellońskiej i ponownie pod redakcją E. Kuntzego. Po jego śmierci w 1949 r. redakcję przeniesiono do Warszawy. W latach 1946-1953 „Przegląd” był wydawnictwem Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, natomiast z chwilą powołania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 1954 r. stał się organem naukowym SBP.

W połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku zaczęły nasilać się trudności wydawnicze „Przeglądu” przejawiające się m.in. w braku rytmiczności w ukazywaniu się czasopisma; uwidoczniły się one w szczególności po śmierci redaktora naczelnego Bogdana Horodyskiego; redakcję przejął w trudnej sytuacji Zbigniew Daszkowski, który kierował pismem w l. 1966-1968. W 1969 r. redaktorem naczelnym została Maria Dembowska, dyrektor Biblioteki PAN w Warszawie. Doszło wówczas do porozumienia między władzami SBP, Biblioteką PAN w Warszawie oraz Biurem Wydawnictw i Bibliotek PAN w celu wspólnego wydawania „Przeglądu Bibliotecznego” i zapewnienia stabilnych warunków rozwoju czasopisma. Zawarta umowa przewidywała, że od rocznika 1972 „Przegląd Biblioteczny” staje się wspólnym organem naukowym Biblioteki PAN w Warszawie i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, za który organizacyjnie odpowiedzialna była Biblioteka, gdzie też znajdowała się redakcja. Tytuł został zmodyfikowany w ten sposób, że zrezygnowano z określenia: organ naukowy (...) zachowując tylko nazwę czasopisma oraz dodając tłumaczenie tytułu na język angielski: „Library Re-

view". I tak już pozostało do dziś, z tym że od rocznika 2004 figuruje jedna instytucja sprawcza, a mianowicie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Wydawcą „Przeglądu” była przez 18 lat Oficyna Zakład Narodowy im. Ossolińskich; kolportaż prowadziła RSW „Prasa – Książka – Ruch” oraz Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. Nakład pisma wzrósł wówczas gwałtownie, dochodząc do 6130 egzemplarzy w 1980 r. Tego wyniku nie udało się jednak powtórzyć, nakłady systematycznie spadały bądź były urealniane, w szczególności w latach dziewięćdziesiątych XX w., kiedy znaleźliśmy się w nowej sytuacji polityczno-społecznej i ekonomicznej.

Maria Dembowska sprawowała funkcję redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego” do zeszytu 2 za 1978 r. W związku z upływem kadencji ciał kolegialnych, a więc także komitetów redakcyjnych czasopism naukowych, w 1978 r. na redaktora naczelnego „Przeglądu” powołano Barbarę Sordylową, podówczas wicedyrektora Biblioteki PAN w Warszawie, która sprawowała tę funkcję do końca 2003 r. Pierwszym krokiem nowego redaktora naczelnego było wystąpienie do Wydziału I Nauk Społecznych PAN z wnioskiem o powołanie rady redakcyjnej dla „Przeglądu Bibliotecznego” jako ciała opiniodawczo-doradczego wspierającego redakcję czasopisma. Ówczesne władze Wydziału I wyraziły zgodę na jej powołanie, a pierwszą przewodniczącą rady została Helena Więckowska. W następnych kadencjach funkcję przewodniczących rady redakcyjnej pełnili: Zbigniew Jabłoński, Krzysztof Migoń, Barbara Bieńkowska (przez kilka kadencji). Rada redakcyjna została zachowana także w ostatnim okresie, kiedy od 2004 r. „Przegląd Biblioteczny” wrócił w wyłączną gestię Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Ciężkie chwile przeżywał „Przegląd” z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. W związku z transformacją ustrojową oraz wprowadzaniem reguł gospodarki wolnorynkowej w trudnej sytuacji znalazło się wiele czasopism naukowych, korzystających dotychczas z dotacji państwowych, które zostały cofnięte, natomiast nowe mechanizmy funkcjonowania sfery kultury i nauki dopiero się kształtowały. W 1991 r. powstał Komitet Badań Naukowych, którego zadaniem była m.in. redystrybucja środków budżetowych przeznaczonych na badania naukowe oraz na działalność wspomagającą te badania, jak np. działalność wydawnicza. W szczególności na pomoc ze strony KBN mogły liczyć wydawnictwa naukowe niskonakładowe, w tym czasopisma profesjonalne. Dofinansowanie dotyczyło z reguły kosztów poligrafii, natomiast na prace merytoryczne przy przygotowaniu czasopism do druku trzeba było zdobywać środki samodzielnie. Polska Akademia Nauk, nie mając funduszy na dalsze dotowanie wydawnictw z planu wydawniczego Akademii, przekazała poszczególne tytuły w gestię placówek PAN. Biblioteka PAN w Warszawie współodpowiedzialna za „Przegląd Biblioteczny” – po sporządzeniu odpowiedniej kalkulacji finansowej – postanowiła zrezygnować z usług oficyny wydawniczej Ossolineum, która stała się przedsiębiorstwem i przyjęła na siebie obowiązki wydawcy czasopisma od 1990 r. oraz wszystkie związane z tym procedury. W dalszej kolejności zrezygnowano z kolportażu prowadzonego przez przedsiębiorstwo „Ruch” S.A., pobierające 30% prowizji za swoje usługi – w szczególności wobec spadających dramatycznie nakładów czasopisma. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwiła w poważnym kryzysie finansów, który dotknął biblioteki, głównych odbiorców „Przeglądu Bibliotecznego”, co odbiło się na znacznym ograniczeniu prenumerat, np. w sieci bibliotek publicznych. W tej sytuacji Biblioteka zajęła się także kolportażem czasopisma

(od z. 3/4 za 1994 r.). Dzięki tym działaniom udało się utrzymać „Przegląd Biblioteczny” mimo kryzysu finansowego, choć w wyraźnie zmniejszonym nakładzie, który pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. wynosił 950 egzemplarzy.

Sytuacja w dziedzinie czasopism naukowych zaczęła się pomału stabilizować i środki na ich dofinansowanie wpływały systematycznie z puli KBN zarezerwowanej na działalność wspomagającą badania naukowe.

Od pewnego czasu zbierały się chmury nad Biblioteką PAN w Warszawie, której lokalizacja w Pałacu Kultury i Nauki okazała się niekorzystna, ponieważ od początku lat dziewięćdziesiątych bardzo szybko wzrastał koszt wynajmowanych pomieszczeń i doszło do takiej sytuacji, że czynsz pochłaniał połowę całego budżetu rocznego Biblioteki. Władze Akademii podjęły decyzję o likwidacji Biblioteki.

Rocznik 2003 „Przeglądu Bibliotecznego” był ostatnim wspólnie wydany przez Bibliotekę PAN w Warszawie i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W 2003 r. dobiegła końca kolejna 4-letnia kadencja rady redakcyjnej i redakcji „Przeglądu Bibliotecznego”. Na ostatnim posiedzeniu rady, które odbyło się 29 stycznia 2004 r. wyrażono opinię, że „Przegląd Biblioteczny” powinien dalej wychodzić, a odpowiedzialność za jego wydawanie winno przejąć Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Rocznik 2004 „Przeglądu” przygotowała Maria Lenartowicz jako redaktor naczelny wspólnie z Krystyną Bełkowską, sekretarzem redakcji. Nowo powołanej radzie redakcyjnej przewodniczyła Barbara Sosińska-Kalata. Opublikowano dwa podwójne zeszyty czasopisma, przy czym z. 3/4 jest poświęcony Narodowemu Uniwersalnemu Katalogowi Centralnemu NUKAT. Autorki wstępu od redakcji napisały, że o potrzebie przygotowania zeszytu specjalnego na temat NUKAT-u myślano wcześniej i rozmawiano o tych sprawach z Anną Paluszkiewicz, która była główną inicjatorką i projektantką skomputeryzowanego systemu katalogów centralnych wdrażanego w BUW-ie we współpracy z innymi bibliotekami naukowymi (Lenartowicz, Burchard, 2004, s. 99-100). Zeszyt specjalny zadedykowano pamięci Anny Paluszkiewicz, która zmarła 28 stycznia 2004 r. Dobrze, że udało się go opublikować w tym trudnym okresie przejściowym.

W roczniku 2005 nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne. Na redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego” powołana została Barbara Sosińska-Kalata, natomiast przewodnictwo rady redakcyjnej powierzono Elżbiecie Barbarze Zybert. Sekretarzem redakcji została Marianna Banacka, obecnie zastępca redaktora naczelnego. Od 2007 r. sekretarzem redakcji jest Ewa Chuchro. Nowo powołana redaktor naczelna w artykule od redakcji pt. *Kontynuacja i rozwój* (Sosińska-Kalata, 2005) przedstawiła zamierzenia nowego zespołu redakcyjnego, które najlepiej oddaje właśnie tytuł artykułu. Profil czasopisma jest od dawna ustalony i akceptowany przez środowisko, redakcja zamierza go kontynuować, ale i rozwijać oraz rozszerzać o nowe pojawiające się problemy, a także budować zaplecze autorskie wywodzące się m.in. z ośrodków akademickich i innych placówek badawczych w zakresie informacji naukowej, bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa i dziedzin pokrewnych. Zmiany dotyczą zagadnień redakcyjnych i formalnych, jak zasady cytowania literatury przedmiotu czy podawania przypisów – zgodnie z obowiązującymi normami.

W 2007 r. przypada 80-lecie „Przeglądu Bibliotecznego”; jak zapowiada redakcja – ma być z tej okazji wydany zeszyt specjalny (2007, z. 4), poświęcony refleksjom, wspomnieniom oraz opiniom nt. roli czasopism biblioteko-

znawczych w rozwoju współczesnego bibliotekarstwa. Wcześniej odnotowano dwa jubileusze. Na pięćdziesięciolecie wydano zeszyt specjalny (1977, z. 3) zawierający kilka artykułów dotyczących „Przeglądu”, a także innych czasopism bibliotekarskich.

W związku z 70-leciem zorganizowano naradę nt. „Współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych”, a materiały z narady zostały opublikowane w „Przeglądzie Bibliotecznym” (1997, z. 4).

PROFIL TEMATYCZNY

Od początku swego istnienia „Przegląd Biblioteczny” prezentuje współczesną problematykę bibliotekarstwa, poszerzoną o nowe zagadnienia, a więc głównie informację naukową i komunikację społeczną, zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Ważne sprawy, zmiany, nowe kierunki i dążenia, które nurtowały środowisko bibliotekarskie i dokumentacyjne, znajdowały i najczęściej znajdują odbicie na łamach „Przeglądu Bibliotecznego”. Należą do nich m.in.: współpraca bibliotek na różnych polach, specjalizacja zbiorów, działalność informacyjna bibliotek, krajowy system informacyjny, komunikacja społeczna i naukowa, kształcenie bibliotekarzy i dokumentalistów, zawód bibliotekarski, ustawodawstwo biblioteczne i informacyjne, wpływ transformacji ustrojowej na sytuację i kondycję bibliotekarstwa polskiego i ośrodków informacji naukowej, podstawy finansowania bibliotek, Biblioteka Narodowa i jej rola jako centralnej biblioteki państwa, biblioteki Polskiej Akademii Nauk, budownictwo biblioteczne, bibliotekarskie kontakty polsko-niemieckie, terminologia w nauce o bibliotece i informacji, współpraca redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. zaczęła dominować problematyka związana z wprowadzaniem nowych technologii do bibliotek i ich automatyzacją oraz doskonaleniem narzędzi informacyjnych, jak katalogi i ich komputeryzacja, katalogi centralne (NUKAT), kartoteki wzorcowe haseł przedmiotowych, zagadnienia retrokonwersji katalogów bibliotecznych, a także problemy integracji europejskiej oraz normalizacji w zakresie informacji i dokumentacji naukowej.

W prezentowaniu różnorodnej tematyki przeważają względy pragmatyczne, metodyczne oraz wskazywanie na występujące tendencje w działalności bibliotek. W celu pełniejszego przedstawiania wybranych tematów zdecydowano się na publikacje zeszytów monograficznych nazywanych też specjalnymi, w których główny zręb opracowań dotyczył wybranego tematu. Na ogół zachowywano w takich zeszytach stałe działy czasopisma, jak recenzje, przeglądy piśmiennictwa, sprawozdania, kroniki. Dodatkowym elementem, który miał uatrakcyjnić prezentowaną tematykę, były fora dyskusyjne organizowane przez redakcję, mające charakter dyskusji panelowych.

Pierwszy zeszyt specjalny poświęcono akademickiemu kształceniu bibliotekarzy (1983, z. 2/3); ostatni z dotychczas opublikowanych dotyczy Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKAT (2004, z. 3/4). W sumie w l. 1983-2004 opublikowano 22 zeszyty specjalne „Przeglądu Bibliotecznego”.

Nastawienie na aktualną problematykę biblioteczno-informacyjną wynika też z faktu, że obok „Przeglądu” funkcjonują inne czasopisma bibliologiczne, które skupione są na historii książki i bibliotek, jak „Roczniki Biblioteczne”

czy „Rocznik Biblioteki Narodowej”. Niemniej „Przegląd Biblioteczny” podjął inicjatywę upamiętnienia wybitnych bibliotekarzy, raczej starszego pokolenia, którzy zasłużyli się na wielu polach bibliotecznej działalności, wprowadzając nowy dział pt. „Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Świadkowie sześćdziesięciu lat”, co wiązało się z przypadającą w 1978 r. 60. rocznicą odzyskania niepodległości. Zamieszczano w nim wywiady i rozmowy z nestorami uzupełnione krótką notą biograficzną, wykazem publikacji oraz fotografią.

Rubrykę zainicjowali Cecylia i Janusz Duninowie, którzy przeprowadzili pierwszą taką rozmowę z Heleną Więckowską (1979, „Przegląd Biblioteczny”, z. 1). Od z. 1 za 1988 r. nazwę rubryki zmodyfikowano na „Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego” (pomijając drugi człon tytułu) w związku z tym, że rocznica odzyskania niepodległości przesunęła się w czasie. W 2006 r. w z. 1 opublikowany został wywiad z Jadwigą Kołodziejską, jak na razie ostatni z tego cyklu. Należy mieć nadzieję, że rubryka ta będzie kontynuowana. Poza innymi względami warto wziąć pod uwagę fakt, że dostarcza ona wiadomości z pierwszej ręki od głównych aktorów tej działalności, których próżno by szukać w podręcznikach bibliotekarstwa. Plon tej rubryki to 23 opublikowane do tej pory wywiady, rozmowy i wspomnienia dotyczące współtwórców bibliotekarstwa polskiego (Sordylowa, 2002b).

Nowy dział tematyczny zatytułowany: „Z warsztatów badawczych” zapoczątkowany w z. 2/3 za 1998 r. ma za zadanie prezentowanie wiadomości o badaniach naukowych z bibliotekoznawstwa, informacji naukowej i dziedzin pokrewnych prowadzonych w ośrodkach akademickich, a także publikacje streszczeń, rozdziałów lub pełnych tekstów wyróżniających się prac magisterskich z tej dziedziny. Nowa redakcja „Przeglądu” doceniła rolę tej rubryki i ma zamiar ją kontynuować. Pomysł wprowadzenia tego cyklu wyszedł od Marii Dembowskiej.

W z. 1 za 2005 r. przedstawione zostały opinie o „Przeglądzie Bibliotecznym” i jego przyszłości. Za najistotniejsze należy uznać stwierdzenie Jana Wołosza, wieloletniego przewodniczącego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, że czasopismo będzie kontynuowane. W wyniku analizy i szerokiej konsultacji w środowisku bibliotekarskim władze SBP doszły do konkluzji, że „Przegląd” powinien być wydawany samodzielnie przez Stowarzyszenie, „przy czym bliska współpraca Redakcji z czołowymi ośrodkami naukowymi w obszarze bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jest warunkiem *sine qua non* utrzymania wysokiego poziomu tytułu” (Wołosz, 2005, s. 11).

Za interesujące można uznać uwagi Elżbiety Barbary Zybert, przewodniczącej rady redakcyjnej „Przeglądu”, o publikowaniu tekstów autorów zagranicznych zarówno w tłumaczeniu, jak i w wersji anglojęzycznej lub wydawanie raz w roku zeszytu zawierającego wybrane teksty polskich autorów przetłumaczone na język angielski (Zybert, 2005, s. 12). Warto może przypomnieć, że próby takie były podejmowane w latach ubiegłych i publikowano w „Przeglądzie” artykuły zagranicznych autorów, ale w tłumaczeniu na język polski. Z pewnością można się też zgodzić z opinią Henryka Hollendra, że artykuły publikowane na łamach „Przeglądu” powinny mieć charakter opiniotwórczy dla środowiska bibliotekarskiego (Hollender, 2005, s. 15-16).

KSZTAŁTOWANIE NAKŁADÓW W LATACH 1977-2007

Ciekawe wnioski nasuwa prześledzenie kształtowania się nakładów „Przeglądu Bibliotecznego” w ciągu ostatnich 30 lat. Do 1972 r. nakład nie przekraczał 2000 egzemplarzy. Z chwilą przejęcia odpowiedzialności za wydawanie czasopisma przez Bibliotekę PAN w Warszawie (SBP pozostało współwydawcą) dość wyraźnie wzrósł jego nakład, który w 1974 r. wyniósł 3020 egz., w latach 1978-1979 po 5000 egz., a w 1980 r. osiągnął nawet 6130 egz., w kolejnym 1981 r. – 6000 egz. (Mężyński; Łaskarzewska, 1987; Sordylowa, 1997). Był to najlepszy okres, jeśli chodzi o rozpowszechnianie „Przeglądu”. W latach następnych nakłady systematycznie spadały; w szczególności dotyczy to okresu transformacji ustrojowej, a więc lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, o czym już wspomniano. Od 1996 r. nakład kształtował się na poziomie 900-950 egzemplarzy, przy czym w l. 2002-2003 spadł do 870 egz., natomiast obecnie – począwszy od 2004 r. – ustabilizował się na wysokości 800 egz. Załączona tabela pozwoli zainteresowanym prześledzić ten proces i wyciągnąć odpowiednie wnioski; po pierwsze należy zapytać, czy „Przegląd Biblioteczny” dociera do wszystkich środowisk, czy zaspokaja naukowe i zawodowe potrzeby bibliotekarzy? Jeżeli w latach osiemdziesiątych XX w. były sygnały, że „Przegląd” nie dociera do wszystkich placówek, zwłaszcza w terenie, to co można powiedzieć obecnie wobec ponad siedmiokrotnego zmniejszenia nakładów? Zapewne wobec twardych realiów ekonomicznych, kryzysu finansów bibliotek, w końcu głównych odbiorców prasy bibliotekarskiej – pogodzono się z faktem, że „Przegląd Biblioteczny” będą prenumerować – poza naukowymi – tylko większe biblioteki publiczne. Ogólnie należy stwierdzić, że spada czytelnictwo prasy fachowej; czasopisma naukowe przegląda lub czyta coraz mniej osób, przeważnie elita danego zawodu. Ale jest też bardziej optymistyczne wyjaśnienie dla tego zjawiska. Są to zmiany technologiczne, a mianowicie dostęp do źródeł informacji poprzez Internet. Rysują się obecnie takie tendencje, że czasopisma tradycyjne na nośnikach papierowych ukazują się w niewielkich nakładach, niekiedy obszerniejsze materiały (np. załączniki) nie są w ogóle drukowane, lecz wprowadzane do pamięci serwera i dostępne jako czasopisma elektroniczne na konkretne zapotrzebowanie użytkowników. Jeśli chodzi o studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, to najczęściej poszukują oni określonych artykułów zaleconych im przez wykładowców i wówczas najprostszym sposobem jest uzyskanie kserokopii potrzebnych materiałów. Wiele czasopism naukowych podlega już obecnie skanowaniu, a wówczas ich treść jest dostępna przez Internet.

STAŁY DODATEK BIBLIOGRAFICZNY
DO „PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO”

Praktycznie od początku istnienia „Przeglądu”, bo od 2. rocznika za 1928 r., dołączana była do niego jako odrębny, samoistny dodatek kwartalny „Bibliografia Bibliografii, Bibliotekarstwa i Bibliofilstwa” opracowywana najpierw przez Władysława Tadeusza Wisłockiego, kustosza Biblioteki Jagiellońskiej, a następnie przez Marię Friedbergową. „Bibliografia...” ukazywała się do 1938 r., a ostatni przedwojenny rocznik opracowała Wanda Zurowska. W 1955 r. wznowiono wydawanie dodatku pod zmienionym tytułem „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”, natomiast w l. 1951-1954 „Przegląd” ten

Tabela 1

Nakłady „Przeglądu Bibliotecznego” oraz inne dane bibliometryczne z lat 1977-2006

Rocznik	Nakład (najwyższy w danym roku w eg- zemplarzach)	Objętość (rocznie w arkuszach wydawniczych)	Liczba zeszytów w danym roku	Informacje dodatkowe (zeszyty specjalne; wywiady ze współ- twórcami bibliotekarstwa polskiego)
1	2	3	4	5
1977	5000	48,60	z. 1, 2, 3, 4	z. 3 na pięćdziesięciolecie „Przeglądu Bibliotecznego”
1978	5000	55,80	z. 1, 2, 3, 4	Od z. 3 zmiana redakcji i powołanie rady redakcyjnej; poprzednio działał komitet redakcyjny, z. 4 dziesięciolecie ustawy bibliotecznej
1979	5000	51,40	z. 1, 2, 3, 4	Od z. 1 Nowa rubryka: Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Świadcowie sześćdziesięciu lat (w związku z 60. rocznicą odzyskania niepodległości) wywiad z prof. Heleną Więckowską; z 4 wywiad z prof. Janem Baumgartem
1980	6130	51,30	z. 1, 2, 3, 4	Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego, z. 1 rozmowa z doc. dr. Józefem Korpałą, z. 3 wywiad z prof. Alodią Kawecką-Gryczową; z. 4 rozmowa z doc. dr Zofią Krystyną Remerową
1981	6000	48,10	z. 1/2 z. 3/4	z. 3/4 Biblioteki dla wszystkich VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich. Poznań, 25-27 września 1980
1982	5210	32,50	z. 1/2, 3/4	–
1983	5250	55,20	z. 1, 2/3, 4	z. 2/3 Akademickie kształcenie bibliotekarzy
1984	5400	53,20	z. 1, 2, 3/4	Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego, z. 2 rozmowa z dr Janiną Pelcową; z. 3/4 Biblioteka Narodowa – stan i oczekiwania
1985	5600	51,70	z. 1, 2, 3/4	z. 3/4 Encyklopedia książki polskiej
1986	5400	51,20	z. 1, 2, 3/4	z. 3/4 40-lecie Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi
1987	5250	54,00	z. 1, 2, 3/4	z. 1 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z dr Wandą Sokolowską; z. 3/4 Zawód bibliotekarski
1988	5200	49,80	z. 1, 2, 3/4	z. 2 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z Edwardem Assburym; z. 3/4 IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich
1989	4950	42,90	z. 1, 2, 3, 4	z. 1 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z doc. dr. Henrykiem Sawoniakiem; z. 3 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z doc. dr hab. Ireną Bar-Święch
1990	–	–	z. 1/2, 3/4	Brak danych na karcie tytułowej zeszytów; zmiana wydawcy – funkcję wydawcy przejmuje od Ossolineum Biblioteka PAN w Warszawie

1	2	3	4	5
1991	2250	–	z. 1/2, 3/4	Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego, z. 1 Wywiad z mgr Izabelą Nagórką; z. 2 Wywiad z dr Marią Manteufflową; z. 3/4 Z doświadczeń w zakresie automatyzacji bibliotek
1992	1900	12,00	z. 1-4	Ukazał się jeden tom obejmujący cztery zeszyty na skutek trudności finansowych
1993	1400	30,00	z. 1/2, 3/4	z. 1/2 Biblioteki naukowe i ośrodki informacji naukowej w nowej sytuacji ekonomiczno-społecznej; z. 3/4 Problemy i zagrożenia bibliotekarstwa polskiego
1994	1330	29,50	z. 1/2, 3/4	Od z. 3/4 przejęcie przez Bibliotekę PAN w Warszawie od RSW „Ruch” kolportażu „Przeglądu Bibliotecznego”; z. 1/2 VTLs w bibliotekach polskich; z. 3/4 Kartoteki wzorcowe haseł przedmiotowych
1995	1200	35,22	z. 1, 2, 3/4	z. 2 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z dr. Leonem Łosiem; z. 3/4 Informacja i dokumentacja Unii Europejskiej i Rady Europy
1996	920	35,70	z. 1, 2/3, 4	z. 4 Z zagadnień retrokonwersji katalogów bibliotecznych
1997	930	35,15	z. 1, 2/3, 4	z. 1 Bibliotekarskie kontakty polsko-niemieckie; z. 4 Współpraca redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych. Narada z okazji 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. Wprowadzono po raz pierwszy na okładce informację: „Rok założenia 1927”
1998	950	33,60	z. 1, 2/3, 4	z. 2/3 Wprowadzono nową rubrykę pt. „Z warsztatów badawczych”; z. 4 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Rozmowa z dr Marią Danilewicz-Zielińską
1999	930	28,70	z. 1/2, 3, 4	z. 1/2 Biblioteki w nowych siedzibach
2000	950	29,00	z. 1/2, 3, 4	z. 1/2 Finansowanie bibliotek; z. 4 Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Rozmowa z dr. Henrykiem Sawoniakiem, autorem międzynarodowej bibliografii z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej
2001	940	31,50	z. 1/2, 3, 4	z. 1/2 Normalizacja w informacji i dokumentacji; z. 3 Książka przyszłości kultury?
2002	870	32,70	z. 1/2, 3, 4	z. 1/2 Narada nt. dalszych prac nad <i>Słownikiem polskich towarzystw naukowych</i>
2003	870	39,63	z. 1/2, 3, 4	z. 1/2 Terminologia w nauce o bibliotece i informacji; z. 3 Biblioteki Polskiej Akademii Nauk; z. 4 Ostatni zeszyt wydany wspólnie przez Bibliotekę PAN w Warszawie oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

1	2	3	4	5
2004	800	21,80	z. 1/2, 3/4	SBP – samodzielnym wydawcą „Przeglądu Bibliotecznego”. Zmiana redakcji i rady redakcyjnej; z. 3/4 Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT
2005	800	33,98	z. 1, 2, 3, 4	Zmiana redakcji i rady redakcyjnej
2006	800	34,25	z. 1, 2, 3, 4	Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Wywiad z prof. Jadwigą Kołodziejską

ukazywał się w postaci powielanej w niewielkiej liczbie egzemplarzy (Sawoniak, 1977). Wieloletnim redaktorem dodatku bibliograficznego był Henryk Sawoniak, pracownik naukowy Instytutu Bibliograficznego BN, gdzie przygotowywana była w okresie powojennym i jest nadal owa bibliografia. Sporządzana jest na podstawie analiz dokumentacyjnych artykułów z czasopism zagranicznych z dziedziny bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa, informacji i dokumentacji naukowej przez pracowników Biblioteki Narodowej.

Od rocznika 1969 tytuł bibliografii uległ zmianie na „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Piśmiennictwo Zagraniczne” (BABIN) i pod tym tytułem ukazuje się do dzisiaj. Począwszy od rocznika 1974 redakcję „Bibliografii” przejęła Barbara Eychlerowa i kierowała nią do 1992 r., natomiast od 1993 r. prowadzi ją Alina Nowińska. Artykuły, które są przedmiotem analiz, pochodzą z najbardziej reprezentatywnych czasopism w naszej dziedzinie, przeważnie angielskich, amerykańskich, francuskich, rosyjskich i niemieckich.

Bibliografia jest opracowywana w układzie rzeczowym, tzw. klasowym, tzn. poszczególne działy występują w porządku alfabetycznym: bibliografia, bibliotekarstwo, czytelnictwo, gromadzenie i przechowywanie zbiorów, informacja naukowa i dokumentacja itd. Działy obszerniejsze, jak bibliotekarstwo czy informacja naukowa, zawierają poddziały. Bibliografia jest wyposażona w dwa indeksy: autorski i przedmiotowy; zawiera także wykaz wykorzystanych czasopism. Jest bardzo cennym źródłem informacji pochodnej, dając dobrą orientację także w kierunkach rozwoju współczesnego bibliotekarstwa światowego.

BIBLIOGRAFIE ZAWARTOŚCI

Czasopisma prestiżowe o długim stażu wydawniczym dążą do opracowywania bibliografii swojej zawartości, głównie z myślą o użytkownikach poszukujących materiałów opublikowanych na ich łamach. Należy do nich „Przegląd Biblioteczny”, który ma 80-letni staż ukazywania się i doczekał się trzech spisów swojej zawartości, a ich opracowanie pozostawało w związku z okrągłymi rocznicami wydawania czasopisma.

Pierwszy spis treści objął 10 roczników „Przeglądu Bibliotecznego” i został przygotowany przez Helenę Lipską w Krakowie (Lipska, 1938). Z okazji

50-lecia „Przeglądu” Biblioteka PAN w Warszawie podjęła inicjatywę przygotowania bibliografii zawartości za 50 lat, której autorką jest Janina Pelcowa (Pelcowa, 1978). Opracowanie bibliografii zawartości za kolejne 20 lat powierzono Hannie Zasadowej, co wiązało się z 70-leciem periodyku (Zasadowa, 1999).

Bibliografie zawartości czasopism nie tylko ułatwiają korzystanie z materiałów opublikowanych na ich łamach, ale również służą badaniom nad historią czasopiśmiennictwa.

PERSPEKTYWY NA PRZYSZŁOŚĆ

Wydaje się prawie pewne, że nowe technologie, a więc Internet i publikacja w formacie cyfrowym, będą mieć duży wpływ na rozwój czasopism naukowych. Dotyczy to również „Przeglądu Bibliotecznego”. Mimo istniejących ograniczeń i trudności, jak szczupła obsada redakcji (redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego oraz sekretarz redakcji) i skromne środki finansowe, należy dążyć do stworzenia wersji elektronicznej czasopisma dostępnej przez Internet, w szczególności, że nakład „Przeglądu” jest nieduży. Od z. 1 z 2005 r. spis treści każdego zeszytu oraz abstrakty artykułów zamieszczane są w serwisie EBIB-u. W dalszej kolejności należałoby pomyśleć o dygitalizacji zasobów treściowych „Przeglądu Bibliotecznego” poprzez zeskanowanie poszczególnych jego zeszytów, od początku istnienia czasopisma, a więc od 1927 r. Tym bardziej, że starsze roczniki „Przeglądu” są już dostępne często tylko w bibliotekach archiwizujących polskie piśmiennictwo (Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska). W ten sposób 80-letni dorobek intelektualny czasopisma mógłby służyć szerszej społeczności bibliotekarskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Dembowska, Maria (1977a) 50-lecie „Przeglądu Bibliotecznego”. *Informator Biblioteczny*, s. 119-123.
- Dembowska, Maria (1977b). „Przegląd Biblioteczny” wczoraj – dzisiaj – jutro. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 235-249.
- Dembowska, Maria (1997). „Przegląd Biblioteczny” w 25-leciu 1972-1996. Próba charakterystyki treści i zespołu autorskiego. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 343-353.
- Dunin, Janusz (1997). Czasopisma bibliotekarskie. Zagadnienia ogólne i problemy przemilczane. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 357-361.
- Eychlerowa, Barbara (1977). Recepcja „Przeglądu Bibliotecznego” w zagranicznych serwisach informacyjnych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 297-305.
- Góra, Barbara (1986). *Regionalne czasopisma bibliotekarskie wydawane w Polsce (1953-1985)*. Kraków: Wydaw. Akademii Pedagogicznej.
- Góra, Barbara (1997). Regionalne i sublokalne czasopisma bibliotekarskie wydawane w Polsce w latach 1989-1994. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 363-374.
- Grycz, Józef (1937). Pierwsze dziesięciolecie „Przeglądu Bibliotecznego”. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 1-14.
- Hollender, Henryk (2005). „Przegląd” opiniotwórczy. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 15-16.
- Korpała, Józef (1977). Przegląd polskich czasopism bibliotekarskich. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 251-279.

- Lenartowicz, Maria; Burchard, Maria (2004). Słowo od redakcji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3/4, s. 99-100.
- Lipska, Helena (1938). *Przegląd Biblioteczny: spis treści roczników 1-10*. Kraków.
- Łaskarzewska, Hanna; Mężyński, Andrzej (1987). „Przegląd Biblioteczny” – nakład, prenumerata, czytelnicy. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 93-97.
- Nowińska, Alina (1997). „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Piśmiennictwo Zagraniczne” 1955-1996. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 417-422.
- Olejniczak, Bernard (1967). „Przegląd Biblioteczny” w latach 1946-1966. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 130-137.
- Pelcowa, Janina (1978). *Bibliografia zawartości Przeglądu Bibliotecznego 1927-1976* (R. 1-44). Przy współdz. Ireny Gorczyńskiej, Zofii Pietrzak i Zofii Pluciennik. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sawoniak, Henryk (1977). „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej”. Geneza i rozwój wydawnictwa. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 281-296.
- Sordylowa, Barbara (1987). Profil „Przeglądu Bibliotecznego” na tle innych czasopism bibliotekarskich w Polsce. *Bibliotekarz*, z. 1/2, s. 50-52.
- Sordylowa, Barbara (1996a). Experiences of the managing editor of the „Library Review”. *Newsletter. Round Table of Editors of Library Journals*, vol. 12, no. 1(9) pp. 5-7.
- Sordylowa, Barbara (1996b). „Przegląd Biblioteczny” w przededniu swego 70-lecia. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2/3, s. 169-175.
- Sordylowa, Barbara (1997). „Przegląd Biblioteczny”. Wokół tematyki i problemów wydawniczych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 411-417.
- Sordylowa, Barbara (1998). „Przegląd Biblioteczny”. W: *O sytuacji polskich czasopism kulturalnych i naukowych. Rocznik Biblioteki Narodowej*. T. 32, s. 33-37.
- Sordylowa, Barbara (2002a). „Przegląd Biblioteczny”: tradycja i współczesność (75 lat czasopisma). *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 67-87.
- Sordylowa, Barbara (2002b). Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego: wywiady i wspomnienia z lat 1979-1998. Warszawa: Polska Akademia Nauk. Biblioteka w Warszawie, 339 s.
- Sordylowa, Barbara (2003). Pracownikom „Przeglądu Bibliotecznego”. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 335-337.
- Sosińska-Kalata, Barbara (2005). Od redakcji: kontynuacja i rozwój. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 5-9.
- Turowska-Bar, Irena (1967). Edward Kuntze jako redaktor „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1948. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 110-130.
- Wieczorek, Witold (1969). Rola „Przeglądu Bibliotecznego” w teorii i praktyce bibliotekarstwa lat 1927-1939. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2/3, s. 85-212.
- Wołosz, Jan (2005). Wydawanie „Przeglądu Bibliotecznego” będzie kontynuowane. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 10-11.
- Zasadowa, Hanna (1999). *Bibliografia zawartości Przeglądu Bibliotecznego 1977-1996* (R. 45-64). Współpraca red. Maria Lenartowicz, Krystyna Bełkowska, Joanna Kurjata. Warszawa: Polska Akademia Nauk. Biblioteka w Warszawie.
- Zybert, Elżbieta Barbara (2005). „Przegląd Biblioteczny” powinien docierać do szerokiego kręgu odbiorców. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 12.

BARBARA SORDYŁOWA

e-mail: barbarasordylowa@interia.pl

„PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY”
EIGHTY YEARS OF SERVING THE LIBRARIANSHIP

KEYWORDS: Library and Information Science (LIS) journals. History of Polish journals. „Przegląd Biblioteczny”.

ABSTRACT: The author presents the history of „Przegląd Biblioteczny” in the years 1927-2007, i.e. eighty years of its presence in the library environment. She discusses the subject profile of the journal, the impact of political transformations on its condition and evolution of its circulation. She draws attention to the role of permanent bibliographic supplement to the journal entitled *The Annotated Bibliography of Library and Information Science*. Finally, she presents some possible views of the future for the journal.

Artykuł wpłynął do redakcji 2 października 2007 r.

MARIANNA BANACKA
BARBARA SOSIŃSKA-KALATA

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski
e-mail: m.banacka@uw.edu.pl; b.sosinska@uw.edu.pl

„PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY” – ROCZNIK 1927



Marianna Banacka jest adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Naukowo zajmuje się badaniami z pogranicza bibliologii i historii sztuki, dydaktycznie – problematyką czytelnictwa i komunikacji społecznej. W l. 2001-2003 była sekretarzem redakcji „Poradnika Bibliotekarza”, w l. 2005-2006 pełniła funkcję sekretarza redakcji „Przeglądu Bibliotecznego”, a od 2007 r. jest zastępcą redaktora naczelnego kwartalnika. Jest autorką m.in. książki *Biskup Andrzej Stanisław Kostka Załuski i jego inicjatywy artystyczne* (Warszawa 2002) oraz wielu artykułów w wydawnictwach zbiorowych i czasopismach, np. Jak pisał swój pamiętnik kanonik gnieźnieński Baltazar Pstrokoński (W: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, 2004), Współczesne bariery w dostępie do informacji (W: *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym. Edukacja – informacja – media*, 2005), Estetyka książki w dobie przekazu multimedialnego (W: *Bibliologia – Biblioteki – Bibliotekarze*, 2005).



Barbara Sosińska-Kalata jest profesorem w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Główny nurt jej zainteresowań stanowią badania nad klasyfikacją i organizacją wiedzy, piśmiennictwa i zasobów informacji. Zajmuje się również kształceniem bibliotekarzy i specjalistów informacji oraz etyką informacyjną. Od 2005 r. jest redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego”. Jest też twórcą i redaktorem cyklu wydawniczego „Miscellanea Informatologica Varsoviensia”, wydawanego od 2004 r. w ramach serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”. Opublikowała ponad 130 prac autorskich i współautorskich, w tym 12 książek. Do najważniejszych należą: *Modele organizacji wiedzy w systemach wyszukiwania informacji o dokumentach* (Warszawa 1999), *Klasyfikacja. Struktury organizacji wiedzy, piśmiennictwa i zasobów informacyjnych* (Warszawa 2002), *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta w środowisku komputerowym* (Warszawa 2004), Implementation of the new model of information and library science education at the biggest Polish universities (*Polish Libraries Today* 2007).

SŁOWA KLUCZOWE: „Przegląd Biblioteczny”. Bibliotekarstwo. Bibliotekoznawstwo. II Rzeczpospolita Polska. Biblioteka Narodowa. Państwowe władze biblioteczne. Egzemplarz obowiązkowy.

ABSTRAKT: W artykule poddano analizie genezę powołania do życia „Przeglądu Bibliotecznego” oraz zawartość jego pierwszego rocznika. Omówiono treść czterech opublikowanych w nim artykułów: Stefana Rygla *Organizacja naczelných władz bibliotecznych*,

Aleksandra Birkenmajera *W sprawie Biblioteki Narodowej*, Jana Muszkowskiego *Sprawa książki w nowej ustawie prasowej* i Kazimierza Dobrowolskiego *Modlitewnik królewicza Aleksandra z 1491 r.* Scharakteryzowano zawartość i sposób redakcji działów *Miscellanea*, *Recenzje*, *Czasopisma* i *Kronika*. W zakończeniu podkreślono rolę, jaką publikacje zarówno w pierwszym roczniku „Przeglądu Bibliotecznego”, jak i drukowane w rocznikach kolejnych, odegrały i nadal powinny odgrywać w kształtowaniu polskiego bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa.

Jubileusz 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” stanowi okazję do przypomnienia, w jakich okolicznościach powstało to czasopismo, co zdecydowało o powołaniu go do życia, jakie jego twórcy postawili przed nim zadania i jak te zadania były i są wypełniane. Rozważenie odpowiedzi na wszystkie te pytania wymagałoby jednak znacznie obszerniejszego studium, niż pozwalają na to ramy niniejszego artykułu. Do kwestii ewolucji czasopisma w różnych aspektach i okresach odnoszono się już przy okazji wcześniejszych jubileuszy (Grycz, 1937; Olejniczak, 1967; Dembowska, 1977, 1997; Korpała, 1977; Łaskarzewska i Mężyński, 1987; Sordylowa, 1997, 2002). W niniejszym zeszycie do spraw tych powraca także Barbara Sordylowa w artykule „*Przegląd Biblioteczny*” 80 lat w służbie bibliotekarstwa. Na ubiegłorocznym posiedzeniu Rady Redakcyjnej „Przeglądu”, kiedy zastanawialiśmy się nad koncepcją specjalnego zeszytu poświęconego jubileuszowi, profesor Jacek Wojciechowski zasugerował, że ciekawe mogłoby być pokazanie, co zawierał pierwszy zeszyt czasopisma. Z sugestii tej zrodził się pomysł przedstawionego poniżej szkicu o genezie „Przeglądu Bibliotecznego” i historycznym kontekście publikacji pierwszego rocznika kwartalnika, który uwidacznia się w jego treściach oraz konfrontacji pierwotnej koncepcji czasopisma z jego współczesnym kształtem.

WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE POWSTANIE KWARTALNIKA

„Przegląd Biblioteczny” powołany został do życia dziewięć lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w okresie kiedy w niezmiernie trudnych warunkach, po ponad 120 latach zaborów i zniszczeniach I wojny światowej, właściwie od podstaw tworzone były struktury polskiego systemu bibliotecznego. Okres ten powszechnie uznaje się za przełomowy dla rozwoju zarówno polskiego bibliotekarstwa, jak i związanych z nim badań naukowych – polskiej bibliologii i bibliotekoznawstwa. Zbudowanie zgodnie z nowoczesnymi zasadami jednolitego krajowego systemu bibliotecznego na kanwie słabo i nierównomiernie rozwiniętych bibliotek polskich, działających na ziemiach trzech zaborów, wymagał wielkiego wysiłku organizacyjnego, któremu towarzyszył niezwykle wysiłek twórczy wybitnych polskich bibliologów i bibliotekoznawców: Aleksandra Birkenmajera, Józefa Grycza, Edwarda Kuntzego, Mariana Łodyńskiego, Adama Łysakowskiego, Jana Muszkowskiego, Heleny Radlińskiej, Stefana Vrtela-Wierczyńskiego i wielu innych. Jak pisze profesor Zofia Gaca-Dąbrowska we wznowionej właśnie monografii *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej*, wiele badań nad obecnymi problemami bibliotek sięga nadal po pierwsze próby ich rozwiązywania właśnie przez tych „twórców nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego”¹ (por. Gaca-Dąbrowska, 2007,

¹ Określeniem tym Z. Gaca-Dąbrowska nawiązała do tytułu książki poświęconej wspomnieniom życia i działalności tych wybitnych postaci, która w 1974 r. pod redakcją Heleny Więckowskiej i in. opublikowana została we Wrocławiu w serii Ossolineum „Książki o książce”.

s. 11). Utworzony wówczas „Przegląd Biblioteczny” stał się głównym forum zarówno dyskusji o kształtowaniu praktyki bibliotecznej i wdrażaniu nowoczesnych metod pracy, jak i dyskusji o problemach teorii bibliotekoznawczej i księgoznawczej i miejscem publikacji rozpraw bibliologicznych (por. Birkenmajer, 1929).

Rozwój bibliotekarstwa wszędzie na świecie w wielkiej mierze zależy od tego, jaką politykę kulturalną, naukową i oświatową prowadzą władze poszczególnych państw. Rozbiory uniemożliwiły polskiemu bibliotekarstwu uczestnictwo w przemianach, które w XIX w. zachodziły w organizacji, metodach i formach pracy w bibliotekarstwie światowym. To w tym właśnie stuleciu pod wpływem przekształceń społecznych, rozwoju wielkiego przemysłu, rozkwitu nauki oraz nowej orientacji w polityce oświatowej i kulturalnej państw nastąpił skokowy wzrost zarówno wielkości księgozbiorów, jak i poziomu czytelnictwa, którego zasięg objął szerokie grupy społeczne. Dotychczasowe postrzeganie gromadzenia i przechowywania dziedzictwa kultury piśmienniczej jako podstawowego zadania biblioteki zastąpiło zogniskowanie uwagi na potrzebach czytelników i metodach zapewniania im dostępu do piśmiennictwa, z czym wiąże się zarówno różnicowanie się typów bibliotek, jak i rozwój bibliotecznych służb bibliograficznych i informacyjnych. W USA, Anglii, Niemczech, Austrii i wielu innych krajach rozwijać się zaczęły biblioteki powszechne, czemu towarzyszyło tworzenie państwowego prawa bibliotecznego, zapewniającego im centralne finansowanie i wsparcie organizacyjne. Do przemian tych biblioteki dostosowały organizację pracy, stworzony został nowy model organizacji przestrzeni bibliotecznej, wypracowano sprawniejsze i ujednolicone metody i narzędzia, dzięki którym możliwe stało się tworzenie sieci bibliotecznych i rozwijanie współpracy w obsłudze czytelników. Wszystko to spowodowało znaczne skomplikowanie zawodowej wiedzy bibliotekarzy, prowadząc do profesjonalizacji bibliotekarstwa i rozwoju ruchu zawodowego. W 1876 r. powstało American Library Association – pierwsze na świecie zawodowe stowarzyszenie bibliotekarskie, które w tym samym roku powołało do życia „Library Journal” – pierwsze na świecie czasopismo bibliotekarskie.

W Polsce kształtowanie się nowego podejścia do organizacji bibliotek i ich funkcjonowania w społeczeństwie zaznaczyło się wprawdzie już w okresie przedrozbiorowym, znajdując wyraz przede wszystkim w zaszczeplonej przez braci Załuskich idei biblioteki narodowej oraz podjętej przez Komisję Edukacji Narodowej koncepcji powierzenia władzom centralnym państwa odpowiedzialności za organizację systemu bibliotek publicznych, służącego wszystkim jego obywatelom i stanowiącego istotny czynnik rozwoju oświaty, nauki i kultury. Rozbiory zahamowały jednak realizację tych idei. Już w 1795 r. zbiory Biblioteki Załuskich zostały wywiezione do Rosji. Działania rządów państw zaborczych wymierzone były raczej w ograniczanie działalności czy wręcz likwidowanie bibliotek, jak i innych instytucji polskiej kultury narodowej, aniżeli w ich wspieranie. Odpowiedzią na tę politykę stała się wielka ofiarność i troska polskiego społeczeństwa o przetrwanie kultury narodowej. Dzięki nim i społecznej samoorganizacji cenne dla polskiej kultury piśmiennictwo gromadzone i chronione było przez biblioteki fundacyjne, licznie tworzone w kraju (Ossolińskich we Lwowie, Czartoryskich w Krakowie, Działyńskich w Kórniku, Raczyńskich w Poznaniu, Zamoyskich i Krasińskich w Warszawie) i na emigracji (Biblioteka Polska i Biblioteka Wersalska w Paryżu, Biblioteka Szkoły Polskiej w Batignolles, Muzeum w Rapperswilu) oraz biblioteki uni-

wersyteckie (w Krakowie, Lwowie, Wilnie i Warszawie), które dążyły do zaspokajania nie tylko potrzeb swych uczelni, ale wszystkich środowisk naukowych. W niektórych z tych bibliotek podejmowano też działalność badawczą i wydawniczą, głównie źródeł historycznych z własnych zbiorów, co w jakimś stopniu równoważyć miało brak instytucji zajmujących się rozwojem ojczystej historiografii. Utrzymywane dzięki ofiarności społeczeństwa polskie biblioteki naukowe starały się więc pełnić wiele funkcji także pozabibliotecznych, dysponując nader skromnymi środkami. Utrudniało to wdrażanie w nich nowoczesnych, profesjonalnych zasad pracy bibliotekarzy, stosowanie ustalonych reguł polityki gromadzenia zbiorów, ich opracowania, przechowywania i udostępniania (por. Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 15-17).

Również biblioteki powszechne, które służyć miałyby celom oświatowym polskiego społeczeństwa, tworzone były wyłącznie dzięki ofiarności i wysiłkowi społecznemu, a prowadzone najczęściej przez społeczników na marginesie innych ich zajęć. W 2 poł. XIX w. zakładały je rozmaite towarzystwa oświatowe i kulturalne, np. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, Towarzystwo Oświaty Ludowej, Polska Macierz Szkolna. Biblioteki te były przeważnie małe, ze skromnym księgozbiorem, pozbawione profesjonalnego lokalu, wyposażenia i fachowego personelu.

Dopiero na początku XX w., dzięki złagodzeniu polityki władz, sytuacja nieco się poprawiła. W 1905 r. założona została Biblioteka Publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego w Krakowie, z którą od 1906 r. działalność swoją związała Helena Radlińska, propagując w Galicji nowoczesne idee bibliotekarstwa powszechnego. W 1906 r. powstało Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie, które za cel postawiło sobie kontynuowanie idei braci Załuskich i Komisji Edukacji Narodowej przez stworzenie powszechnie dostępnej nowoczesnej biblioteki naukowej. Ideę tę Towarzystwo zrealizowało, tworząc w 1907 r. Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, działającą według najlepszych wzorów zagranicznych i propagującą ich stosowanie w polskim bibliotekarstwie (m.in. Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w opracowaniu zbiorów). W 1908 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej rozpoczęło wydawanie pod redakcją Stefana Dembego pierwszego polskiego czasopisma bibliotekoznawczego pod tytułem „Przegląd Biblioteczny. Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii”. I chociaż w latach 1908-1911 ukazały się tylko dwa jego roczniki (w 1911 r. publikacja z braku funduszy została zawieszona), to stanowiło ono ważny krok w konsolidacji środowiska bibliotekarskiego na rzecz wdrażania w Polsce nowoczesnych form pracy bibliotecznej (por. Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 18-22).

W odrodzonej Polsce środowisko bibliotekarzy stanęło więc w obliczu zadań fundamentalnych, które wymagały jego sprawnej samoorganizacji i intensywnej pracy. Już w marcu 1915 r. z inicjatywy Ignacego Tadeusza Baranowskiego, dyrektora Biblioteki Ordynacji Krasińskich, w ramach Towarzystwa Miłośników Historii działającego od 1906 r. w Warszawie powstała Komisja Historii Książnic i Bibliotekoznawstwa, przemianowana wkrótce na Wydział Historii Książnic i Bibliotekoznawstwa – pierwsze na ziemiach polskich zrzeszenie bibliotekarzy, bibliografów i bibliofilów. Głównym celem tego Wydziału było „zjednoczenie prac nad historią książnic polskich, rozwojem bibliotekarstwa, bibliologii i bibliografii w kraju oraz szerzenie wiedzy w tym zakresie” (za: *Kronika...*, 2007, s. 51). Faktycznie Wydział w pierwszej kolejności skupił uwagę na sprawach organizacji bibliotek w przyszłej Polsce. W 1916 r. powołano komisję, która podjęła prace nad projektem

przyszłej ustawy bibliotecznej oraz komisję opracowującą instrukcję katalogowania alfabetycznego, rozpoczęto też prace nad statutem Związku Bibliotekarzy Polskich, który oficjalnie rozpoczął działalność 21 października 1917 r. Funkcję prezesa ZBP objął I. T. Baranowski, a w skład zarządu weszli Jan Muszkowski, Faustyn Czerwijowski, Mieczysław Rulikowski i Helena Drège jako sekretarz. W grudniu 1917 r., po śmierci I. T. Baranowskiego, przewodnictwo ZBP objął Mieczysław Rulikowski. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości ZBP stanowił główne forum dyskusji o kluczowych sprawach bibliotekarstwa polskiego. W 1921 r. grupa czołowych działaczy ZBP (m.in. Stefan Demby, Jan Muszkowski, Mieczysław Rulikowski i Stefan Rygiel) założyła Towarzystwo Bibliofilów Polskich, na którego zjazdach dyskusja ta podjęta została na nowo w połowie lat dwudziestych.

Dekret Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim opiekę nad bibliotekami otwartymi dla publicznego użytku powierzył Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W sierpniu 1919 r. w obrębie Departamentu Nauki i Szkół Wyższych tego ministerstwa powołano Wydział Bibliotek Państwowych, któremu podlegały biblioteki naukowe finansowane przez państwo. Środowiska bibliotekarskie oczekiwały, że ten załączek państwowych władz bibliotecznych szybko przekształcony zostanie w prężny i wyposażony w odpowiedni budżet organ centralny w ramach ministerstwa, odpowiedzialny za rozwój krajowego systemu bibliotecznego. Już w 1919 r. projekt takiego organu przedstawił Józef Korzeniowski, ówczesny naczelnik Wydziału Bibliotek, proponując powołanie w ramach Ministerstwa samodzielnego urzędu Generalnego Dyrektora Bibliotek Publicznych i utworzenie przy nim kolegium doradczego w postaci Rady Bibliotecznej (Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 53). Projekt ten nie został jednak zrealizowany. Trudna sytuacja gospodarcza i polityczna Polski w pierwszej połowie lat dwudziestych sprawiła, że nadzieje środowiska bibliotekarzy na szybkie stworzenie sprawnie działających krajowych władz systemu bibliotecznego spełniły się tylko częściowo, a tworzenie tego systemu postępowało wolno. Zarządzający sprawami bibliotek naukowych Wydział Bibliotek Państwowych w Departamencie Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa WRiOP, który miał zaledwie kilkusobowy personel, już w 1921 r. przekształcony został w Oddział, a możliwości jego faktycznego oddziaływania na funkcjonowanie tych bibliotek były ograniczone, bo w większości stanowiły one jednostki organizacyjne innych instytucji i podlegały przede wszystkim decyzjom ich władz. Sprawami bibliotek powszechnych zajmował się Wydział Oświaty Pozaszkolnej, a więc *de facto* organ zarządzania jednolitym systemem bibliotecznym nie istniał.

Również realizacja planu utworzenia Biblioteki Narodowej, choć postanowiona już w 1919 r. i przewidziana w preliminarzu budżetu państwa, postępowała wolno. W 1919 r. dyskusję o potrzebie rozstrzygnięcia koncepcji organizacji Biblioteki Narodowej i jej miejsca wśród polskich bibliotek naukowych podjął Edward Kuntze, wówczas dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, w głośnym artykule *Potrzeby polskich bibliotek naukowych*, opublikowanym na łamach „Nauki Polskiej” (t. 2, 1919, s. 503-543). Wyszedł w nim z założenia, że tworzenie centralnej biblioteki w odrodzonej Polsce najbardziej racjonalnie byłoby związać z Biblioteką Jagiellońską, która – choć była biblioteką uniwersytecką w pierwszym rzędzie – w okresie rozbiorów starała się wypełniać też rolę polskiej biblioteki narodowej. Pomysł ten jednak szybko się zdezaktualizował, ustępując idei tworzenia samodzielnej narodowej

książnicy w Warszawie. Warto dodać, że artykuł Kuntzego dotyczył szerokiego wachlarza kwestii organizacji naukowego bibliotekarstwa polskiego i w tym względzie odegrał bardzo ważną rolę (por. Łodyński, 1957, s. 98, Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 58). Również w 1919 r. na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Naukowego pierwszy projekt utworzenia Biblioteki Narodowej w Warszawie przedstawiony został przez Ludwika Bernackiego, dyrektora Biblioteki Zakładu Narodowego Ossolińskich we Lwowie (*Kronika...*, 2007, s. 54). Projekt ten został opublikowany w tekście *W sprawie Biblioteki Narodowej w Warszawie* w czasopiśmie „Exlibris” Krakowskiego i Lwowskiego Koła ZBP (t. 3, 1920, s. 82-84). Także w 1919 r. Koło Krakowskie ZBP wystosowało do Ministerstwa W. Ri. O. P. rezolucję w sprawie przejęcia przez rząd polski Muzeum w Raperswilu, którego księgozbiór miał w przyszłości stać się częścią zbiorów centralnej biblioteki państwa.

W l. 1918-1920 najwybitniejsi polscy bibliotekarze i bibliolodzy na forum ZBP prowadzili dyskusje i przedstawiali projekty rozwiązania spraw najpilniejszych: organizacji krajowych władz bibliotecznych i określenia państwowej polityki bibliotecznej, tworzenia jednolitego systemu bibliotecznego z Biblioteką Narodową jako centralną biblioteką państwa, uchwalenia ustawy bibliotecznej, kodyfikacji jednolitych przepisów bibliotecznych, sprowadzenia do kraju księgozbiorów tworzonych na emigracji i rewindykacji zbiorów wywiezionych do Rosji, rejestracji druków, ustanowienia przepisów o egzemplarzu obowiązkowym, organizacji zasad gromadzenia czasopism, organizacji szkolenia zawodowego. W 1921 r. ZBP zgłosił do Sejmowej Komisji Oświaty swój pierwszy projekt ustawy bibliotecznej.

Po tym pierwszym okresie żywej i wielokierunkowej dyskusji ogólnokrajowa aktywność środowiska bibliotekarskiego nieco przygasła. Trwająca wojna z Rosją i trudności gospodarcze młodego państwa nie sprzyjały wdrażaniu ogólnokrajowych projektów bibliotecznych. Skupiono się wtedy raczej na organizacji własnych bibliotek oraz rejestracji i ocenie stanu ich księgozbiorów. Na mocy Traktatu Ryskiego i rezolucji z 30 października 1922 r. Specjalna Komisja Mieszana polsko-rosyjska, w której uczestniczył m.in. Aleksander Birkenmajer, pracowała nad rewindykacją z Rosji kilkunastu tysięcy rękopisów polskiego pochodzenia. Ponowne ożywienie dyskusji nad podstawowymi sprawami polskiego bibliotekarstwa pojawiło się w drugiej połowie lat dwudziestych. W 1925 r. funkcję naczelnika Wydziału Bibliotek w Ministerstwie W. Ri. O. P. objął Stefan Demby i energicznie podjął działania zmierzające do finalizacji dawno zamierzonego projektu utworzenia Biblioteki Narodowej. W tym samym

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

WYDAWNICTWO ZWIĄZKU
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

REDAKTOR: EDWARD KUNTZE

ROCZNIK I
1927

KRAKÓW
WYDANO Z ZASIĘKU MINISTERSTWA W. R. I. O. P.

roku na forum ZBP Melchior Wańkowicz, pełniący wówczas funkcję naczelnika Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przedstawił nowy projekt ustawy o egzemplarzu obowiązkowym. W 1926 r. na II Zjeździe Bibliofilów Polskich ogłoszono szereg referatów dotyczących tych kluczowych a ciągle nierozwiązanych kwestii, m.in. Stefan Rygiel wygłosił referat *Państwowa polityka biblioteczna*, Edward Kuntze – *Organizacja stanu bibliotekarskiego w Polsce*, Faustyn Czerwijowski – *Biblioteki publiczne*. Dyskutowano sprawę nieuchwalonej dotąd ustawy bibliotecznej i nadal czekającego na sfinalizowanie projektu Biblioteki Narodowej. Domagano się też założenia czasopisma, na którego łamach mogłaby toczyć się dyskusja publiczna o najważniejszych problemach bibliotekarstwa polskiego. O realizację wniosków wyłonionych na podstawie tych referatów i dyskusji zwrócono się do Związku Bibliotekarzy Polskich, co dało impuls do podjęcia przez ZBP ważnych działań o znaczeniu ogólnopolskim. W 1926 r. ukonstytuowała się Rada Związku, która stała się reprezentacją całego środowiska bibliotekarzy polskich. Rok 1927 przyniósł dalsze ważne zdarzenia, m.in. do kraju przywieziono cenne zbiory Biblioteki Muzeum Narodowego w Rapperswilu oraz uchwalone zostało prawo prasowe i rozporządzenie Ministra WRiOP regulujące kwestię egzemplarza obowiązkowego.

Jak pisze Józef Korpala (Korpala, 1977, s. 252) z inicjatywy środowiska krakowskiego, a szczególnie Edwarda Kuntzego, w 1927 r. ZBP powołał do życia „Przegląd Biblioteczny” jako swój organ, „na łamach którego mogłyby być omawiane wszelkie zagadnienia związane z teorią i praktyką bibliotekarstwa, zwłaszcza te, które dotyczą najżywotniejszych i najbardziej aktualnych problemów organizacji bibliotek w państwie polskim” (*Od redakcji*, 1927, s. 7). Ministerstwo WRiOP przyznało na ten cel „znaczny i stały zasiłek” (tamże). Redaktorem czasopisma został Edward Kuntze. W takich oto okolicznościach powstał kwartalnik, który natychmiast włączył się w dalszą dyskusję, poprzedzającą organizację I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich zaplanowanego na koniec 1927 r. we Lwowie. Warto dodać, że było to wówczas jedyne ogólnopolskie czasopismo bibliotekarzy i bibliotekoznawców. Założony w 1919 r. „Bibliotekarz. Organ Sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich”, który miał mieć zresztą charakter pisma fachowego i poświęcony był sprawom bibliotek powszechnych, ukazywał się tylko pół roku, a reaktywowany został dopiero w 1934 r. po przekształceniu w czasopismo ogólnopolskie ukazującego się od 1929 r. „Biuletynu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”.

TREŚĆ

Od Redakcji	7
Artykuły:	
STEFAN RYGIEL: Organizacja naczelnych władz bibliotecznych .	9
ALEKSANDER BIRKENMAJER: W sprawie Biblioteki Narodowej .	24
JAN MUSZKOWSKI: Sprawa książki w nowej ustawie prasowej .	41
KAZIMIERZ DOBROWOLSKI: Modlitewnik królewicza Aleksandra z r. 1491	84
Miscellanea:	
ADAM BAR: Przyczynki do wykazu pseudonimów i kryptonimów polskich	105
Recenzje	111
Birkenmajer A., Nobilitacja Szarffenbergerów. Kraków 1926 (W. Budka) / Mezier A. W., Słowny ukazatel po knigowiedieniu. Leningrad 1924 (Ad. B.) / Hessel A., Geschichte der Bibliotheken. Göttingen 1925 (Z. Ciechanowska) / Kuhnert E., Geschichte der Staats- u. Universitäts-Bibliothek zu Königsberg. Leipzig 1926 (K. Piotrowicz) / Stuhlmann F., Die deutsche Herresbücherei in Berlin. Berlin 1927 (E.) / Annuaire de l'Association des Bibliothécaires Français. Paris 1926 (J. Muszkowski).	
Przegląd czasopism	127
Przewodnik Bibliograficzny. Lwów 1927, zesz. 1—9. / Revue des Bibliothèques. Paris 1927, Nr. 1—9 (Z. Ciechanowska) / Zentralblatt für Bibliothekswesen. Leipzig 1927, H. 1—10 (H. Lipska) / Revista de Archivos, Bibliotecas y Museos. Madrid 1927, Nr. 1—6. / Jahrbuch der deutschen Bibliotheken. 18. Jhg. Leipzig 1927.	
Kronika	137
1. Wiadomości urzędowe. / 2. Życia bibliotek: Biblioteka Jagiellońska (J. G.). Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie (A. Jędrzejowska). Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu. Biblioteka Uniwersytecka w Lubelskim. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Pierwsze dziesięciolecie Centralnej Biblioteki Wojskowej (E.). Biblioteka Rapperswilska (A. Lewak). Biblioteka Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie (T. Remer). Centralna Biblioteka Nauczycielska Okręgu Szkolnego Krakowskiego (J. G.). Wystawa pamiątek po Słowackim (z. c.). Wystawa bibliotek wileńskich (A. Ł.). Wystawa ostrobramska w Wilnie (R.). Kurs bibliotekarski w Wilnie (M. K.). Centralny katalog bibliotek zakładów Wydziału lekarskiego na Uniw. Jagiell. Centralny katalog czasopism zakładów Uniw. Jagiell. / 3. Z ruchu bibliotekarskiego: Związek Bibliotekarzy Polskich (K. Świerkowski). Rzut oka na r. 1927. Wydawnictwa Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich.	

TREŚĆ TOMU PIERWSZEGO

„Przegląd Biblioteczny”, zgodnie z założeniami programowymi i informacją umieszczoną na odwrocie okładki, miał ukazywać się jako kwartalnik. Pierwszy jednak jego rocznik wyszedł w grudniu 1927 r. w jednym tomie o objętości 192 stron. W słowie wstępnym *Od Redakcji* Edward Kuntze wyraźnie podkreślił, że nowe czasopismo będzie mieć charakter periodyku naukowego. W sposób cechujący takie właśnie wydawnictwa zaplanował też jego strukturę:

„Obok artykułów, dotyczących techniki bibliotekarskiej i jej teoretycznych podstaw, historii i organizacji bibliotek, przede wszystkim naukowych, oraz spraw zawodowych stanu bibliotekarskiego (zwłaszcza w Polsce) – będzie zamieszczał prace z zakresu księgoznawstwa ogólnego, a więc z zakresu historii i filozofii książki (nie wkraczając jedynie w technologię książki współczesnej). Recenzje nowych publikacji bibliotekarskich i księgoznawczych, polskich i obcych, i regularne sprawozdania z czasopism będą informowały czytelników o najwybitniejszych przejawach współczesnej literatury fachowej. Kronika zawierać będzie wiadomości z życia bibliotek, przede wszystkim polskich, ale także i zagranicznych, oraz z ruchu bibliotekarskiego, a w jej dziale urzędowym będą umieszczane ustawy i rozporządzenia władz, odnoszące się do bibliotek, oraz zasadnicze, mające ogólne znaczenie zarządzenia poszczególnych bibliotek. Dokładna bibliografia (której druk rozpoczniemy w jednym z najbliższych zeszytów) będzie obejmowała wszystko, co w zakresie bibliotekarstwa, księgoznawstwa, bibliografii i bibliofilstwa ukazuje się na ziemiach Rzeczypospolitej” (s. 8).

Tak więc treść pierwszego rocznika „Przeglądu Bibliotecznego” uporządkowana została w pięciu działach: Artykuły, Miscellanea, Recenzje, Przegląd czasopism, Kronika. Pierwszy zawierał zarówno dłuższe rozważania i analizy dotyczące spraw organizacji współczesnego bibliotekarstwa (Stefana Rygla *Organizacja naczelných władz bibliotecznych*, Aleksandra Birkenmajera *W sprawie Biblioteki Narodowej*, Jana Muszkowskiego *Sprawa książki w nowej ustawie prasowej*), jak i rozprawę księgoznawczą z zakresu historii książki (Kazimierza Dobrowolskiego *Modlitewnik Królewicza Aleksandra z r. 1491*). Dział drugi, przeznaczony na „mniejsze prace konstruktywne oraz mniej lub bardziej surowe materiały z zakresu bibliotekarstwa, bibliografii i księgoznawstwa” (Grycz, 1937, s. 10), wypełnił komunikat Adama Bara o prowadzonych przez niego pracach nad wykazem pseudonimów i kryptonimów polskich. Zarówno dział recenzji, jak i przegląd czasopism miały być poświęcone najwybitniejszym publikacjom polskim i zagranicznym, które w pierwszym roczniku reprezentuje jedna nieduża rozprawa polska i pięć obszernych publikacji zagranicznych. Kronika natomiast miała zapewnić wgląd w to, co ważnego dzieje się w bibliotekarstwie polskim i zagranicznym, co szczególnie z uwagi na intensywność prac prowadzonych w polskim bibliotekarstwie i właśnie wprowadzone, dotyczące go nowe akty prawne, zapewniło bogaty materiał. Oprócz polskiego spisu treści rocznika zamieszczono też jego francuskojęzyczną wersję.

Taki układ czasopisma został zachowany do lat sześćdziesiątych XX w. Zgodnie z zapowiedzią Kuntzego, od drugiego roku publikacji „Przeglądu” dołączona została do niego bieżąca bibliografia bibliologiczna: *Bibliografia Bibliografii, Bibliotekarstwa i Bibliofilstwa*. Dodatek ten w okresie międzywojennym ukazywał się w l. 1928-1934, 1936 i 1939, po II wojnie światowej w 1955 r. powrócono do jego publikacji pod nazwą „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”, a od 1969 r. do chwili obecnej wydawany jest pod tytułem „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”.

W następnych częściach artykułu dokładniej przyjrzymy się treści tekstów zamieszczonych w kolejnych działach w pierwszym roczniku „Przeglądu”.

ORGANIZACJA NACZELNYCH WŁADZ BIBLIOTECZNYCH WEDŁUG STEFANA RYGŁA

Stefan Rygiel (1887-1945) był historykiem literatury, bibliofilem i bibliografem. W 1913 r. uzyskał w Berlinie doktorat filozofii. W l. 1915-1921 był bibliotekarzem w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, w 1921 r. pracował jako ekspert w Polskiej Komisji Rewindykacyjnej w Moskwie. Od 1924 r. pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, a następnie Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Jednocześnie w l. 1926-1932 kierował Biblioteką Państwową im. Wróblewskich w Wilnie. Był członkiem Rady Związku Bibliotekarzy Polskich i Rady Bibliofilów oraz długoletnim prezesem Koła Bibliotekarzy Warszawskich. Zginął w obozie w Belsen Bergen. W poświęconym mu artykule zamieszczonym w *Encyklopedii wiedzy o książce* do jego najważniejszych rozpraw naukowych zaliczono: *Losy księgozbioru I. Krasickiego* (1922), *Rewindykacja gabinetu rycin b. Biblioteki Publicznej w Warszawie* (1922-23), *Czarodziejska moc książki* (1933) (Rygiel..., 1971).

Po odzyskaniu niepodległości problem właściwej organizacji centralnych organów zarządzania systemem bibliotecznym w Polsce był postrzegany jako jeden z najpilniejszych i najważniejszych. Struktury utworzone w Ministerstwie WRiOP w 1918 r. traktowano jako prowizoryczne i tymczasowe, zupełnie nieodpowiadające potrzebom tworzenia jednolitego systemu bibliotecznego, w ramach którego – na wzór koncepcji zaproponowanej jeszcze przez Komisję Edukacji Narodowej – biblioteki wszystkich typów miałyby być podporządkowane wspólnemu zwierzchnictwu i jednolitym przepisom regulującym ich organizację, funkcjonowanie i finansowanie. Jak wcześniej wspomniano, pierwszy projekt takiej organizacji już w 1919 r. przedstawił Józef Korzeniowski, ale nie doczekał się on realizacji. Tymczasem państwowe władze biblieczne w kolejnych latach nie tylko nie zostały wzmocnione i rozwinięte, ale nawet je zredukowano. Taki rozwój wypadków budził niepokój i sprzeciw środowiska bibliotekarskiego. Bulwersowało także wyhamowanie inicjatywy ustawodawczej w sprawie bibliotek, podczas gdy w innych krajach europejskich ustawy takie albo dawno już obowiązywały (np. w Anglii, Francji, Niemczech, Szwecji, Holandii, Irlandii, Włoszech), albo właśnie je wprowadzano (np. w Czechosłowacji w 1919 r., w Bułgarii, Danii i ZSRR w 1920 r., w Belgii w 1921 r., w Estonii w 1924 r.). W referacie *Państwowa polityka biblieczna*, wygłoszonym w 1926 r. na II Zjeździe Bibliofilów Polskich w Warszawie, Stefan Rygiel przedstawił szeroki wachlarz zagadnień wymagających pilnej jednolitej regulacji, od organizacji państwowego systemu zarządzania bibliotekami, po szczegółowe kwestie gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów bibliecznych. Nawiązując do tego referatu na prośbę redakcji „Przeglądu Bibliotecznego”, przygotował artykuł, w którym poddał krytycznej analizie stan centralnych struktur zarządzania polskim bibliotekarstwem i możliwości kreowania przez nie państwowej polityki bibliecznej oraz przedstawił propozycję ich reorganizacji w ogólnej koncepcji nawiązującej do wcześniejszego projektu Korzeniowskiego.

Dotychczasową organizację państwowych władz bibliecznych w Polsce, opartą na dekrete Rady Regencyjnej z 1918 r., oraz ich możliwości zarządzania krajowym systemem bibliotecznym Rygiel ocenił jednoznacznie:

„Do obecnej chwili bibliotekami państwowymi podległymi Ministerstwu W.R. i O.P. są wyłącznie księżnice szkół akademickich, czyli instytutów wchodzących w zakres kompetencji Wydziału Szkół Wyższych Departamentu IV-go. Stąd wynika zażębanie się kompetencji tych dwóch wydziałów, przy czym opinia fachowego Wydziału Bibliotek może być decydująca jedynie w sprawach bibliotekotechnicznych, podczas gdy kwestie prawne, personalne, finansowe i budowlane bibliotek akademickich są rozstrzygane przez inne wydziały Departamentu IV-go oraz Departamentu Ogólnego (...). A więc nie wszystkie sprawy bibliotek państwowych są skoncentrowane w Wydziale Bibliotek (...)

W zakresie zadań i organizacji naszych państwowych bibliotek naukowych od roku 1918 niewiele zdziałano. Obowiązującej instrukcji katalogowania, choćby tylko druków, jednolitych przepisów inwentaryzacyjnych, ogólnych zasad manipulacyjnych w zakresie wypożyczania, ujednolajnionych regulaminów w zakresie korzystania, uregulowania polityki dubletowej, należytego uwzględnienia potrzeb personalnych, a w tym przede wszystkim fachowego przygotowania bibliotekarzy, stosownego dotowania bibliotek zarówno na cele pomnażania, konserwowania i katalogowania zbiorów, jak i przystosowania gmachów bibliotecznych do nowoczesnych potrzeb oraz do corocznego 30-40-procentowego naturalnego wzrostu frekwencji – spełnienia tych najbardziej palących postulatów sfer bibliotekarskich, dyskutowanych i coraz to wysuwanych na drogę realizacji – oczekuje się nadal” (s. 10-11).

Mimo tej ostrej oceny Rygiel z pełnym uznaniem odnosił się do osiągnięć zaledwie kilkusobowego Wydziału Bibliotek w ciągu 9 lat jego istnienia. Zaliczył do nich przede wszystkim zgromadzenie funduszy i księgozbiorów dla przyszłej Biblioteki Narodowej, sprowadzenie archiwum i biblioteki z Rapperswilu, przystąpienie do opracowania instrukcji katalogowej, udział w opracowaniu nowego dekretu prasowego i rozporządzenia dotyczącego egzemplarza bibliotecznego, inicjatywę stworzenia Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu oraz podobnych przedsięwzięć w Cieszynie, Katowicach i Gdańsku, a także utworzenie Państwowego Instytutu Bibliograficznego i wspieranie wydawnictw z dziedziny bibliotekoznawstwa i bibliografii (s. 11). Generalna ocena nikłych możliwości Wydziału i przyczyn takiego stanu rzeczy była jednak jasna:

„nieskoordynowanie agend ministerialnych i akademickich w zakresie spraw bibliotecznych, niedostateczne uposażenie personalne i rzeczowe Wydziału Bibliotek oraz pozbawienie go konkretnej egzekutywy, składają się na to, co trzeba określić jako niewłaściwą organizację naczelných władz bibliotecznych, i nie mogą nie odbijać się ujemnie na życiu i funkcjonowaniu bibliotek w państwie. Ta komórka w organizmie państwowo-administracyjnym, która ma jednoczyć prace w dziedzinie bibliotecznej, jest dotychczas za mało władzą, a tym mniej naczelną władzą. Jest ona niedostatecznie bezpośrednio uposażona w atrybuty władzy. (...)

Na skutek sparaliżowania inicjatywy prawodawczej, administracyjnej i technicznej władz centralnych, nadania zaś prawa wszelkiej inicjatywy w sprawach poszczególnych bibliotek (...) autonomicznym i nefachowym władzom akademickim, nie mamy jednolitej organizacji bibliotek państwowych, biblioteki zaś nie mają fachowej i rzeczowo-obiektywnej władzy wykonawczej nad sobą” (s. 12-13).

Rygiel postulował zatem wydanie dekretu o organizacji bibliotek państwowych, który ustanowiłby centralny urząd administracyjno-biblioteczny odpowiedniej rangi oraz w jednolity sposób uregulowałby podległość wobec jego decyzji wszystkich bibliotek państwowych, w tym bibliotek szkół akademickich, które stanowiły podstawę systemu bibliotek naukowych w Polsce. Rolę takiego urzędu powinien pełnić stosowny departament ministerstwa, którego dyrektor byłby rangą wyższy od dyrektorów w bibliotek. Byłoby to więc rozwiązanie analogiczne do zastosowanego w organizacji władz archiwów państwowych:

„Jako taki centralny państwowy organ biblioteczny wyobrażałbym sobie Generalną Dyrekcję Bibliotek w Ministerstwie W. R. i O. P. Na jej czele stałby Gene-

ralny Dyrektor, podległy bezpośrednio Ministrowi W. R. i O. P. i pozostający na prawach dyrektora departamentu. Stosownie do zakresu swych dotychczasowych i przyszłych kompetencji centrala (nazwijmy tak dla krótkości Generalną Dyрекcję) dzieliłaby się na następujące wydziały: 1) wydział ogólny, do spraw ogólnopaństwowej polityki bibliotecznej i spraw bibliotekotechnicznych, 2) wydział bibliotek naukowych (państwowych lub subsydiowanych przez państwo), 3) wydział bibliotek komunalnych – do spraw państwowego ich nadzoru (na zasadzie przyszłej ustawy o powszechnym obowiązku bibliotecznym gmin) oraz do spraw subsydiowanych lub dobrowolnie pod opiekę państwa oddanych bibliotek społeczno-oświatowych, 4) Państwowy Instytut Bibliograficzny, zarazem redagujący i wydający urzędowy biuletyn bibliograficzny.

Na czele centrali nie powinien stać żaden z aktywnych dyrektorów bibliotek, ze względów służbowych.

Centrali winni podlegać wojewódzcy inspektorzy biblioteczni, sprawujący nadzór nad mniejszymi bibliotekami państwowymi i wszystkimi niepaństwowymi, w szczególności zaś subsydiowanymi, oraz nad przyszłymi komunalnymi bibliotekami swego terenu. (...) inspektorzy nie byłiby (...) urzędnikami województw, lecz zależni bezpośrednio i wyłącznie od Generalnej Dyrekcji Bibliotek” (s. 14-15).

Na poparcie swej koncepcji centralizacji krajowych władz bibliotecznych Rygiel przytoczył kilka przykładów podobnych rozwiązań w państwach europejskich lub dyskusji w tamtejszych środowiskach zawodowych, które zmierzają właśnie do ukonstytuowania centralnych organów administracji państwowej o silnej władzy w stosunku do wszystkich typów bibliotek państwowych. Szczegółów tych opisów tutaj przytaczać nie będziemy.

Wskazując centralistyczne tendencje w organizacji władz bibliotecznych na świecie, Rygiel mocno zaakcentował także, iż nigdzie – poza może ZSRR – nie są to tendencje absolutystyczne. Władza centralna zobligowana jest wszędzie do liczenia się z opinią specjalistów mających swoją reprezentację w radach bibliotecznych. Ich skład w różnych krajach komponowany jest na różnych zasadach, te które Rygiel wskazuje jako najwłaściwsze łączą system wyznaczania członków rad z urzędu lub nominacji ministra z systemem wyboru przedstawicieli środowiska bibliotekarzy i naukowców. Szkicując projekt rozwiązania tej kwestii w Polsce, stwierdza:

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w naszym życiu bibliotecznym powołanie do życia Państwowej Rady Bibliotecznej, jako organu opiniotwórczego i doradczego dla projektowanej Generalnej Dyrekcji Bibliotek, jest konieczne, tym bardziej, że państwowy zarząd instytucjami analogicznymi, a mianowicie archiwami, radę taką posiada, oraz że w innych dziedzinach zarządu państwowego w Polsce specjaliści, instytucje fachowe i grupy zawodowe od dawna mają możliwość wpływu na odnośną fachową politykę państwową” (...).

Skład Rady można by sobie wyobrażać w sposób następujący:

Członkowie z urzędu: Osób 7	Generalny dyrektor Bibliotek, jako przewodniczący, dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie, 5 dyrektorów bibliotek uniwersyteckich
Członkowie mianowani: Osób 4	2 z pośród dyrektorów wielkich bibliotek naukowych fundacyjnych (Czartoryskich, Kórnicka, Krasieńskich, Ossolineum, Raczyńskich, Wróblewskich), 2 inspektorów wojewódzkich
Członkowie obieralni przez urzędników biblj.: Osób 4	2 z państw. bibliotek naukowych, 2 z bibliotek komunalnych I rzędu
Członkowie delegowani: Osób 2	2 członków Związku Bibliotekarzy Polskich z wyboru Zjazdu Delegatów Kół Związku

Wszyscy członkowie (razem osób 17) byłiby następnie mianowani przez ministra (s. 22).

Kompetencje Państwowej Rady Bibliotecznej zdefiniował następująco:

„otrzymywanie do rozpatrzenia i opiniowania wszelkich rządowych projektów ustawodawczych oraz projektów w zakresie organizacji administracyjnej, personalnej i technicznej ogólnej natury, nawet gdyby kwestie te miały powstać na razie na terenie jednej tylko biblioteki (na wzór pruski); opracowywanie projektów z własnej inicjatywy i komunikowanie ich Generalnej Dyrekcji do rozważenia i urzeczywistnienia, przy czym w każdym wypadku niezgodzenie się Generalnej Dyrekcji z opinią czy wnioskiem Rady winno być zakomunikowane przez Generalną Dyrekcję Radzie z podaniem motywów” (s. 22-23).

Celem Rady Bibliotecznej miałoby być skoordynowanie prac centralnego urzędu z potrzebami całości bibliotekarstwa polskiego. Tak więc organizacja naczelných władz bibliecznych według pomysłu Rygla opierać się miała na dwóch czynnikach: centralnej władzy działającej w ramach administracji rządowej na prawach departamentu w Ministerstwie WRiOP oraz umocowanej w stosownej ustawie Państwowej Radzie Bibliecznej jako organu doradczego wyposażonego w prawo inicjatywy legislacyjnej. Taka struktura zapewnić miała skuteczne tworzenie polskiego systemu bibliecznego. Nie znalazła jednak urzeczywistnienia, centralny organ administracji bibliecznej na wzór tak chwalonego francuskiego nigdy nie powstał. W okresie międzywojennym za sprawy bibliotek naukowych, w ramach wszystkich wskazanych przez Rygla ograniczeń, od 1928 r. odpowiadał referat biblieczny w Wydziale Nauki i Szkół Wyższych, powołany w miejsce wcześniejszego Wydziału Bibliotek. Sprawy bibliotek powszechnych pozostały w gestii Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa WRiOP, ale i jego faktyczna działalność była ograniczona i sprowadzała się głównie do udzielania pewnych dotacji na rzecz istniejących już bibliotek oraz kontroli sposobu ich wykorzystania. Mimo opracowania kilku projektów ustawy bibliecznej przez najwybitniejszych bibliotekarzy i przez środowiska społeczne, nie została ona uchwalona, do czego – według Jadwigi Kołodziejkiej – przyczynił się opór związków samorządowych, obawiających się obciążenia swych budżetów na rzecz zakładanych bibliotek (por. Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 51-52).

ALEKSANDER BINKERMAJER O BIBLIOTECIE NARODOWEJ

Postać Aleksandra Birkenmajera (1890-1967) jest dobrze znana, warto jednak przypomnieć najważniejsze fakty z jego biografii. W powołanym w 1927 r. zespole redakcyjnym „Przeglądu Bibliecznego” powierzono mu funkcję zastępcy redaktora naczelnego. Był jednym z najwybitniejszych reprezentantów polskiego bibliotekarstwa i nauki o książce, historykiem nauk ścisłych i filozofii średniowiecznej. Studia ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim, w którym też podjął pracę naukową, a w 1938 r. powołany został na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Specjalizował się w matematyce, fizyce, astronomii, wcześniej obierając kierunek historyczny. Był wybitnym badaczem spuścizny Kopernika, który precyzję metod badawczych nauk ścisłych przeniósł na grunt studiów bibliologicznych. Do zawodu bibliotekarskiego wszedł jako uczony o dużym dorobku naukowym, znawca europejskich zbiorów bibliecznych, badacz rękopisów. Od października 1919 r. pracował w Bibliotece Jagiellońskiej, w l. 1924-1939 jako kierownik działu rękopisów. Był ekspertem w różnych komisjach międzynarodowych, m.in. w l. 1925-1927 brał udział w Mieszanej Komisji Rewindykacyjnej w Moskwie i Leningradzie. W okresie międzywojennym aktywnie uczestniczył w tworzeniu fundamentów polskiego bibliotekarstwa, zabierając głos w niemal wszystkich ważnych sprawach, m.in. w dyskusji o programie Biblioteki Narodowej, rozwoju polskich badań bibliotekoznawczych, kształceniu bibliotekarzy. W październiku 1940 r., po opuszczeniu obozu w Sachsenhausen (Oranienburgu) powrócił do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej. W 1947 r. po Edwardzie Kuntze objął stanowisko dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej (1947-1951). Pełnił też funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersytec-

kiej w Poznaniu (1939, 1945-1947). W październiku 1951 r. został przeniesiony do Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie utworzono dla niego katedrę bibliotekoznawstwa, nadając mu zarazem tytuł profesora zwyczajnego. Katedrą tą kierował do 1960 r. Mimo licznych obowiązków związanych z prowadzeniem katedry i czynnym członkostwem w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN, Birkenmajer aktywnie współpracował z licznymi instytucjami i organizacjami związanymi z książką i biblioteką: m.in. był przewodniczącym, a następnie członkiem Rady Naukowej Biblioteki Narodowej i Biblioteki PAN w Kórniku, przewodniczył komitetowi redakcyjnemu *Encyklopedii wiedzy o książce*, był współredaktorem serii Ossolineum „Książki o Książce”. Uznanie dla jego prac naukowych i działalności w międzynarodowym ruchu naukowym przyniosły mu zaszczytne członkostwo wielu instytucji polskich i międzynarodowych, m.in. w 1947 r. został wybrany honorowym wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy (IFLA), od 1926 r. był honorowym członkiem Związku Bibliotekarzy Czeskich w Pradze, od 1935 r. członkiem-korespondentem Royal Historical Society, a także członkiem i od 1959 r. wiceprzewodniczącym Union Internationale d'Histoire et de Philosophie des Sciences.

Główny nurt zainteresowań naukowych Birkenmajera był zawsze historyczny i obejmował działy bibliologii historycznej. W poświęconym mu artykule w *Encyklopedii wiedzy o książce* wśród rozpraw Birkenmajera, które na gruncie polskim miały charakter pionierski wskazano referat *Książka rękopiśmienna* wygłoszony na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w 1936 r., który wytyczył problemy związane z opracowaniem tego rodzaju materiałów bibliotecznych, rozprawę *W sprawie rejestracji i katalogowania opraw zabytkowych* (1951), która miała podobne znaczenie dla badania opraw, rozprawę *Biblioteka Ryszarda de Fournival* (1922), do dziś uważaną za wzór dla badań dotyczących rekonstrukcji księgozbiorów historycznych, *Typograficzny zasób drukarni Akademii Zamoy-skiej w r. 1617* (1936) reprezentującą nurt badań nad dziejami drukarstwa (Birkenmajer..., 1971). A. Birkenmajer był też autorem nowatorskiego projektu naukowego podręcznika bibliotekarskiego, który przedstawił na I Międzynarodowym Kongresie Bibliotekarzy i Bibliofilów w 1923 r. w Paryżu (por. Migoń, 1989; Puchalski, 1995).

Artykuł Birkenmajera opublikowany w 1927 r. w „Przeglądzie Bibliotecznym”, poprzedzony wymianą opinii o zasadach tworzenia księgozbioru narodowego na łamach „Silva Rerum”, zainicjował ponowną dyskusję o kształcie Biblioteki Narodowej. Powołanie narodowej księżnicy wprowadzie środowisko bibliotekarskie uważało za bezsporne, ale w ciągu pierwszych dziewięciu lat istniała ona jedynie – jak pisał Birkenmajer – *in potentia*. W połowie lat dwudziestych wolno rozwijający się projekt jej utworzenia nabrał przyspieszenia. Stopniowo rosły gromadzone dla niej zbiory, ustanowiono też prawo o egzemplarzu obowiązkowym. Rola, zadania i sposób utworzenia centralnej biblioteki państwa były dyskutowane jeszcze w 1919 r., jednak ani skonkretyzowany zakres działań, ani szczegółowe regulacje dotyczące jej relacji i podziału zadań z innymi bibliotekami nie zostały jeszcze określone. Na zaplanowany w grudniu 1927 r. I Zjazd Bibliotekarzy Polskich we Lwowie Birkenmajer przygotował referat, w którym przeprowadził analizę najpilniejszych potrzeb, dążąc do nakreślenia programu pracy Biblioteki Narodowej w pierwszych latach jej działania. Organizacja zaplanowanego zjazdu przeciągnęła się na rok następny², aby jednak tej wymagającej pilnego rozważenia kwestii nie odkładać, redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” opublikowała referat Birkenmajera w pierwszym tomie czasopisma.

Potrzebę szybkiego urzeczywistnienia pozostającego nadal w sferze projektów powołania do życia Biblioteki Narodowej uważał Birkenmajer za oczywistą nie tylko ze względu na prestiż narodowy, ale szczególnie z uwagi na konieczność realizacji zadań, dla tej księżnicy od kilku lat przewidzianych i dotąd nie podjętych. Szczególnie wielką wagę przywiązywał Birkenmajer do opracowania zbioru 11 tys. rękopisów, odzyskanych z Rosji przez Komisję Rewindykacyjną i zdeponowanych w Bibliotece Uniwersyteckiej:

² I Zjazd Bibliotekarzy Polskich odbył się ostatecznie we Lwowie w dn. 27-29 maja 1928 r.

„Rękopisy te, poza całkiem drobnym remanentem, jaki jeszcze pozostał w Leningradzie, są już w Warszawie, zdeponowane na razie w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej. (...) Przy samym ich odbiorze nie było (...) ani czasu, ani środków na to, żeby je od razu katalogować. (...) Jasne tedy, że rękopisy odzyskane powinny być co rychlej zinwentaryzowane i skatalogowane, inaczej cały sens rewindykacji się zatraci. (...) A nawoływania o ich skatalogowanie podnoszą się coraz głośniejsze ze sfer naszych uczonych; również z zagranicy (z Francji, Niemiec, Szwecji) nadchodzą zapytania o los poszczególnych rękopisów. Mamy więc obowiązek nie tylko względem polskiej i rosyjskiej nauki, ale wobec całego kulturalnego świata ogłosić co prędzej rezultaty akcji rewindykacyjnej” (s. 25-26).

Sprawnej organizacji wymagało też zadanie stanowiące konsekwencję wprowadzenia dekretu prasowego i rozporządzenia o egzemplarzu obowiązkowym:

„Jedyną biblioteką, która ma otrzymywać pełny egzemplarz biblioteczny (obowiązkowy) z terytorium całego państwa, pozostaje odtąd Biblioteka Narodowa w Warszawie. Ta biblioteka musi tedy faktycznie przejąć na siebie część tych zadań, jakie – w miarę sił – starała się dotąd wypełniać Biblioteka Jagiellońska; ona, i tylko ona, musi być także odpowiedzialna za spełnianie tych obowiązków, i to za spełnianie ich sprawne i dokładne (...). Co więcej, na podstawie egzemplarzy obowiązkowych dostarczanych dla Biblioteki Narodowej ma się już teraz prowadzić bieżąca, oficjalna rejestracja druków ukazujących się na terenie całego państwa (...)” (s. 26-27).

Trzecim pilnym obowiązkiem miało być przejście od Centralnej Biblioteki Wojskowej zdeponowanych tam zbiorów rapperswilskich, które zgodnie z wcześniejszymi założeniami stać się miały fundamentem kolekcji poloników XIX wieku. Jako zadanie czwarte Birkenmajer wskazywał na przejście przez Bibliotekę Narodową obowiązku zarządzania kredytami przyznanymi jej przez budżet państwa, czym dotychczas zajmował się Wydział Bibliotek w Ministerstwie WRiOP:

„...ale ten Wydział ma inne zadania, bardzo obszerne, a personel bardzo szczupły – tak, że sprawowanie funkcji «tymczasowej dyrekcji» Biblioteki Narodowej jest dla niego z pewnością ciężarem niemałym, zwłaszcza teraz, gdy agendy tej Biblioteki (choćby istniejącej tylko *in potentia*) coraz bardziej się rozszerzają” (s. 28).

Zadaniem, które nie podlega dyskusji było oczywiście gromadzenie bieżącej produkcji piśmienniczej w Polsce i Polski dotyczącej, dla którego jednak konieczne było zorganizowanie sprawnych mechanizmów działania:

„Do spełnienia tego podstawowego zadania musi Biblioteka Narodowa przystąpić natychmiast, a należy sobie zdawać jasno sprawę z tego, że jest to zadanie wielkie, wymagające doskonałej organizacji wewnętrznego mechanizmu Biblioteki. (...) Pierwszą tedy troską zarządu Biblioteki Narodowej musi być wewnętrzne zorganizowanie instytucji z tego punktu widzenia i odpowiednie do tego dysponowanie jej funduszami” (s. 28-29).

Ogólny postulat utworzenia w Bibliotece Narodowej możliwie kompletnej kolekcji piśmiennictwa polskiego, który w 1919 r. sformułował L. Bernacki, wymagał jednak szczegółowych rozstrzygnięć, szczególnie w odniesieniu do poloników dawnych. W okresie zaborów wielkim wysiłkiem gromadziły je biblioteki uniwersyteckie i fundacyjne, a szczególnie Biblioteka Jagiellońska. Bernacki zakładał, że możliwe jest w miarę szybkie zbudowanie kolekcji za- bytków piśmiennictwa narodowego w nowo tworzonej Bibliotece Narodowej dzięki pozyskaniu zbiorów jakiejś znamienitej i zasobnej biblioteki polskiej, który to zawiązek uzupełni dalej przymusowa akcja konserwatorska w stosunku do bibliotek niszczących, rewindykaty, zbiory Biblioteki Muzeum

w Rapperswilu, dary, wymiany i zakup. Szanse powodzenia tego planu Birkenmajer oceniał jednak sceptycznie, a sposób kształtowania narodowej kolekcji poloników widział nieco inaczej i proponował, aby rozwijanie kolekcji poloników do 1800 r. pozostawić w Bibliotece Jagiellońskiej, a Bibliotece Narodowej powierzyć tworzenie kolekcji poloników wydanych po tej dacie:

„Nie mając autentycznych danych co do tego, jakie są w tej chwili realne widoki na pozyskanie dla Biblioteki Narodowej wspomnianego rodzaju «zawiązku», obfitującego w *polonica* starszej doby, muszę wyjść z założenia, że – jak dotychczas – Biblioteka Narodowa tworzy się faktycznie bez tego fundamentu. Należy się więc liczyć z prawdopodobieństwem, że zwłaszcza *polonica* XV-XVIII w. przysłoby jej kompletować ze znacznym nakładem pracy, a zapewne i pieniędzy; a to byłoby na pewno luksusem w naszych stosunkach ekonomicznych w ogóle, a bibliotekarskich w szczególności, jeżeli zważymy istniejące już u nas zbiory tego rodzaju książek. Więc jedynym wyjściem wydaje się tutaj podział pracy między Bibliotekę Narodową a jeden z takich księgozbiorów, mianowicie ten, który w czasie niewoli był jej poprzednikiem i surogatem, tj. Bibliotekę Jagiellońską. Ta myśl, nie tak nowa, wyszła już obecnie z kręgu rozmów prywatnych i została poddana publicznej dyskusji we wspomnianych artykułach *Silva Rerum* z b. r. Artykuły te zgodnie starały się wykazać, że tego rodzaju podział pracy leży w interesie zarówno Biblioteki Narodowej, jak i Biblioteki Jagiellońskiej, a różniły się tylko w poglądzie na datę, która by miała stanowić granicę «sfery interesów» między obiema bibliotekami: Dyr. Kuntze proponował ustalić ją na 1918 r., jako datę odrodzenia państwa polskiego, ja odsuwałem ją wstecz do 1800 r. Zdaje mi się, że za tą drugą datą przemawiają – prócz względów historycznych – ważne względy praktyczne. Przede wszystkim, niepodobna sobie wyobrazić, żeby Biblioteka Narodowa już z uwagi na bieżące potrzeby swoich czytelników mogła się obejść bez poważnego zbioru książek polskich XIX w.; po wtóre, wchodzi do niej od razu księgozbiór rapperswilski, składający się głównie z poloników doby porozbiorowej; po trzecie, można przewidywać, że przeważna część darów, druków pozyskanych wymianą, okazjowych nabytków, jakimi się ona będzie pomnażała w pierwszych latach swego istnienia, będzie się składać z druków polskich XIX w. Tak czy tak utworzy się więc w jej polskim dziale spory zasób druków starszych, którego systematyczne uzupełnianie w obrębie okresu 1800-1918 nie powinno pociągnąć za sobą znaczniejszych kosztów (...)” (s. 29).

Birkenmajer sądził zresztą, że proponowany podział zadań nie rozstrzyga o tym, że kolekcja poloników sprzed 1800 r. miałaby nie powstać w Bibliotece Narodowej:

„Ale to nie znaczy, żeby Biblioteka Narodowa miała się nimi zgoła nie interesować. Owszem, jestem przekonany, że poważny zbiór zabytków dawnego piśmiennictwa polskiego wytworzy się w Bibliotece Narodowej niejako sam z siebie, przez dary, zapisy, wymiany i inne okazyjne nabytki, za jakieś kilkanaście czy kilkadziesiąt lat” (s. 32).

Już samo przekazanie Bibliotece Narodowej 11 tysięcy rękopisów odzyskanych w akcji rewindykacyjnej, które trzeba poddać opracowaniu, a także rozpoczęcie badań nad rekonstrukcją dawnych księgozbiorów, z których one pochodzą, taką kolekcję zapoczątkuje. Dotyczy to także druków rewindykowanych, których dużą część stanowiły publikacje obce o niskiej już wartości użytkowej, ale wielkim znaczeniu dla badań nad dawnymi polskimi księgozbiorami. Birkenmajer zakładał, że podobny charakter będą mieć także dary, okazyjne zakupy czy zbiory pozyskane ewentualnie na mocy konserwatorskiej. A to jego zdaniem oznacza też, że w Bibliotece Narodowej powinien być tworzony solidny księgozbiór bibliologiczny:

„...będzie musiała posiadać najważniejsze obcojęzyczne publikacje bibliograficzne, historyczne, literackie, w ogóle humanistyczne. Siłą rzeczy powstanie w niej przeto zawiązek «obcego działu» czy zasobu” (s. 34).

Zastanawiając się nad koncepcją tego „zbioru obcego”, Birkenmajer zakwestionował wcześniejszy pomysł L. Bernackiego, aby w Bibliotece Narodowej gromadzić wszelką literaturę wydawaną poza krajem, której wymaga rozwój kultury polskiej oraz literaturę obcą, niezbędną dla państwa polskiego w jego funkcjonowaniu. Uznając, że druga część tego postulatu dotyczy materiałów informacyjnych dla ciał ustawodawczych i centralnych władz państwowych, za rozwiązanie właściwsze uznał gromadzenie ich przez działające od 1919 r. Bibliotekę Sejmową i Centralną Bibliotekę Wojskową. Biblioteka Narodowa skupić się natomiast powinna na realizacji zadania związanego z pierwszą częścią tezy Bernackiego, którą sprecyzował przyjmując, że dla rozwoju kultury polskiej niezbędne jest zapewnienie:

„... by nasze księgozbiory państwowe były w możności zaspokoić wszystkie słuszne życzenia swych czytelników, jak najmniej odwołując się do pomocy obcych bibliotek” (s. 37).

Postulat ten wynika z dwóch konstatacji. Według Birkenmajera najlepszym wzorem dla kształtowania księgozbioru polskiej narodowej biblioteki, z uwagi na przeszłość kulturalną i współczesne aspiracje, powinny być centralne biblioteki Szwecji, Danii, Belgii czy Holandii. Zwrócił jednak uwagę na to, że osiągnięcie przez Bibliotekę Narodową stanu ich zasobności nastąpić może dopiero za 20 czy nawet 50 lat. Szybsze zapewnienie zaspokajania potrzeb czytelniczych polskiego społeczeństwa wymaga więc innej drogi, a jest nią współpraca z innymi państwowymi bibliotekami naukowymi (których łączny potencjał nie ustępuje potencjałowi bibliotek narodowych i uniwersyteckich państw skandynawskich) i plan ich racjonalnej specjalizacji:

„Jest to myśl nie nowa, nawet na gruncie polskim (...); ale z zalem przychodzi stwierdzić, że myśl ta dotychczas nie została u nas wprowadzona w czyn. Wszystkie nasze dyskusje na temat «państwowej polityki bibliotecznej» zdawały się zapominać o tym, że jest to bodaj centralne tej polityki zagadnienie, że bez koordynacji sposobu narastania naszych głównych bibliotek państwowych mamy właściwie do czynienia z «anarchią», a nie «polityką» biblioteczną w państwie. Stworzenie Biblioteki Narodowej powinno wreszcie położyć kres tej anarchii. A więc, mówiąc konkretnie, pomiędzy Biblioteką Narodową i bibliotekami pięciu polskich uniwersytetów państwowych powinno nastąpić porozumienie co do tego, jakie zakresy nauki i piśmiennictwa będą «specjalnością» każdego z tych księgozbiorów; te działy powinny być w każdym z nich systematycznie uzupełniane i pomnażane, aż do dzieł kosztownych lecz posuwających naukę naprzód włącznie, gdy tymczasem przyrosty innych działów winny się ograniczyć do takich publikacji zagranicznych, bez których żadna większa biblioteka obejść się nie może (...).

Tak tedy, skoro punktem wyjścia dla naszych wywodów było pytanie, czy i w jakim kierunku powinien być dział obcy Biblioteki Narodowej systematycznie i planowo budowany, to przyjdzie na nie odpowiedzieć, że na początek trzeba się będzie ograniczyć pod tym względem do kilku tylko zakresów nauki i piśmiennictwa, a starać się równocześnie, by pozostałe zakresy były systematycznie pielęgnowane przez inne biblioteki państwowe. Z poprawą zaś naszych stosunków ekonomicznych w ogóle, a bibliotecznych w szczególności przyjdzie z pewnością czas i na to, że polska Biblioteka Narodowa otoczy równą opieką wszystkie składniki kultury intelektualnej, że także i pod tym względem wstąpi w ślady innych bibliotek narodowych” (s. 37-38).

W bezpośrednim związku z tworzeniem kolekcji bieżących publikacji polskich (i Polski dotyczących) oraz kolekcji poloników pozostaje sprawa tworzenia ich spisów bibliograficznych, które Birkenmajer uważał również za podstawowe zadanie Biblioteki Narodowej. Na mocy Rozporządzenia Ministra WR i OP i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 lipca 1927 r. bieżącą rejestrację druków na podstawie egzemplarzy dostarczanych dla Biblioteki Na-

rodowej powierzono Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Było to jednak rozwiązanie prowizoryczne, zasady tej rejestracji miały być dopiero później ustalone. Jak pisze Birkenmajer:

„Jak głoszą prywatne informacje, wykazy zarejestrowanych tworów sztuki typograficznej nie mają być na razie ogłaszane drukiem, lecz tylko powielane w szczupłej ilości egzemplarzy i przesyłane bibliotekom, zainteresowanym w ściąganiu egzemplarzy obowiązkowych; jedyną bieżącą bibliografią polską, ogłaszaną drukiem, pozostałby tedy nadal nieoficjalny *Przewodnik Bibliograficzny*. Nie może być dwu zdań, że taki stan rzeczy – choć na razie konieczny – na długo utrzymać się nie da i że prędzej czy później musi się znaleźć takie z niego wyjście, które by czyniło zadość wszystkim słusznym życzeniom, jakie tu w grę wchodzi” (s. 32).

Nierozstrzygnięte pozostawało wiele spraw zarówno praktycznych, jak i teoretycznych, np. sprawa poloników poza Polską wydawanych i sprawa zwykle przez bibliografię polską pomijanych tzw. druków żargonowych i hebrajskich, które jako wydawane w Polsce powinny być w polskiej bibliografii narodowej rejestrowane. Zdaniem Birkenmajera:

„... ideałem, jeżeli nie na teraz to na przyszłość, mogłoby być tylko ogłaszanie bieżącej bibliografii polskiej, szeroko pojętej, przez Bibliotekę Narodową” (s. 31).

Za naturalne uzupełnienie kompleksu działań bibliograficznych Biblioteki Narodowej uznał też tworzenie bibliografii okresowej (kumulacji 5- lub 10-letnich) oraz kontynuację prac nad *Bibliografią polską* za okres 1901-1925, podjętych przez Jana Muszkowskiego pod patronatem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. W Bibliotece Narodowej widział też miejsce dla przygotowania nowej edycji *Bibliografii polskiej XIX stulecia* K. Estreichera.

Obok tworzenia kolekcji polskiego piśmiennictwa, jego rejestracji bibliograficznej i prowadzenia badań bibliologicznych wśród pilnych zadań biblioteki Narodowej widział też Birkenmajer przedsięwzięcia związane z tworzeniem warsztatu bibliotekarskiego zgodnie z nowoczesnymi wymogami. Wcześniejsze projekty E. Kuntzego i L. Bernackiego nakreślały w tym zakresie program ambitny i rozległy:

„Projektowali oni, by o Bibliotekę Narodową oparły się takie przedsięwzięcia bibliotekarskie, jak redakcja ogólnopolskich katalogów rękopisów, inkunabułów i czasopism bieżących, centralny katalog wszystkich bibliotek naukowych w Polsce wraz z biurem informacyjnym i ewentualnie drukarnia kartek katalogowych, centralne biuro wymiany dubletów, biuro wymiany wydawnictw rządowych, akademickich itd. z zagranicą, wreszcie szkoła nauk bibliotekarskich” (s. 38).

Wszystkie te zadania Birkenmajer uważał za doniosłe, a powierzenie ich Bibliotece Narodowej za odpowiadające dobrem wzorom europejskim. Zdając sobie jednak sprawę z tego, że ich realizacja wymaga personelu i funduszy znacznie większych niż te, którymi w początkach swej działalności mogła dysponować Biblioteka Narodowa, szukał odpowiedzi na pytanie, które z tych zadań winny być podjęte w pierwszej kolejności jako najpilniejsze i rokujące nadzieję na szybkie wykonanie. Wybrał dwa, oba związane z działalnością informacyjną, a ściślej z bieżącym informowaniem o zasobach polskich bibliotek państwowych:

„Przede wszystkim katalog bieżących przybytków polskich bibliotek państwowych. Bo jeżeli dojdzie do skutku taki podział pracy między tymi bibliotekami, (...) to siłą faktu będzie rzeczą konieczną, by każda z nich wiedziała, jakie dzieła zostały nabyte przez inne.

Instrumentem informacyjnym w tym względzie byłby właśnie kumulatywny katalog ich przybytków. Należałoby dążyć do tego, by ten katalog był ogłaszany drukiem, na wzór akcesyjnego katalogu bibliotek szwedzkich (*Sveriges Ojjentliga Bibliotek. Accessionskatalog* (...)).

Jeszcze mniej trudności powinna by nastręczyć realizacja drugiego pilnego dezyderatu, a mianowicie zorganizowanie biura informacyjnego. Oczywiście, byłoby przedwczesnym projektowanie go na wzór tak udoskonalonego instrumentu poszukiwań, jakim jest *Auskunftsbureau* pruskiej Biblioteki Państwowej. Na początek chodziłoby raczej o instytucję, do której mogliby się zwracać uczeni, głównie zagraniczni, po informacje ogólne o zasobności zbiorów polskich w tych kierunkach, jakie ich interesują, która by dalej drogą korespondencji mogła czynić w bibliotekach polskich takie poszukiwania bibliograficzne, jakie proszącemu o nie byłyby potrzebne" (s. 38-39).

Konieczność realizacji drugiego z tych przedsięwzięć Birkenmajer wiązał z zaleceniem paryskiego Institut International de Cooperation Intellectuelle, który mógłby udzielić pomocy finansowej. Uznał też, że biuro informacyjne Biblioteki Narodowej:

„.... mogłoby pokrywać swoje wydatki z opłat za udzielanie informacji. A z czasem mogłoby się ono podjąć opracowania generalnego katalogu polskich bibliotek państwowych" (s. 39).

Wnioski z przedstawionych rozważań ujął Birkenmajer w czterech tezach, które poniżej przytoczymy w pełnym brzmieniu:

„1. Polska Biblioteka Narodowa w Warszawie powinna powstać jak najrychlej. Cały ciężar jej uruchomienia i zorganizowania nie może spoczywać na Wydziale Bibliotek w Ministerstwie W. R. i O. P.; potrzebna tu jest współpraca czynników bibliotekarskich.

2. W szczególności program tej Biblioteki, dotychczas nieustalony, powinien być co rychlej rozważony wszechstronnie. Do dyskusji nadaje się przede wszystkim zagadnienie, czy Biblioteka Narodowa ma od razu określić swoje zadanie w obrębie działu polskiego jako dążenie do skompletowania całej produkcji drukarskiej (oraz wszystkiego, co się do Polski odnosi), od najdawniejszych czasów, czy też tylko od pewnej daty i jakiej; dalej, na jakich zasadach ma tworzyć i rozbudowywać swój dział obcy.

3. Byłoby rzeczą pożądaną, ażeby Ministerstwo W. R. i O. P. powierzyło pracę przygotowawczą nad zorganizowaniem Biblioteki Narodowej bądź to jednej osobie spośród wybitnych bibliotekarzy polskich, bądź też komitetowi z paru osób złożonemu, którego zadaniem byłoby: a) dołożyć wszelkich starań, ażeby usunięte zostały trudności, stojące dotychczas na przeszkodzie uruchomieniu Biblioteki Narodowej; b) wzięwszy pod uwagę różne punkty widzenia, jakie się winny zaznaczyć w ciągu dyskusji nad niniejszym referatem, ustalić wytyczne programu Biblioteki Narodowej na lata najbliższe; e) bezzwłocznie zorganizować ten aparat wewnętrzny Biblioteki, którego zadaniem będzie gromadzenie i katalogowanie wszystkich współcześnie ukazujących się poloników krajowych i pozakrajowych (...); d) wyręczyć Wydział Bibliotek w zarządzaniu kredytami państwowymi, jakie już teraz są płynne na rzecz Biblioteki Narodowej; e) przedłożyć Ministerstwu W. R. i O. P. wnioski co do pierwszych nominacji personelu tej Biblioteki.

4. Niezależnie od tych prac przygotowawczych należy bezzwłocznie przystąpić do katalogowania tych zbiorów przeznaczonych dla Biblioteki Narodowej, które już są do tego katalogowania dojrzałe; w pierwszym rzędzie tyczy się to rękopisów i inkunabułów odzyskanych z Rosji. W tym celu należy albo stworzyć odpowiednie etaty personalne, na wzór stworzonych dla biblioteki rapperswilskiej, albo też powołać do współpracy specjalistów z innych bibliotek, za odpowiednim dodatkowym wynagrodzeniem”.

24 lutego 1928 r. weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Bibliotece Narodowej, podpisane przez Prezydenta Ignacego Mościckiego (Dz. U. RP Nr 78, poz. 443). W artykule 2 postanowiono, że:

„Zadaniem Biblioteki Narodowej jest gromadzenie i przechowywanie całokształtu:

1. produkcji umysłowej narodu polskiego, wyrażonej pismem, drukiem lub jakimkolwiek innym sposobem mechanicznym lub chemicznym, o ile dotyczy grafiki;

2. literatury w językach obcych, odnoszącej się do narodu polskiego i

3. literatury w językach obcych, niezbędnej dla rozwoju umysłowości polskiej.

Przy Bibliotece Narodowej czynny jest Instytut Bibliograficzny, zależny od Dyrektora Biblioteki Narodowej, który ma za zadanie inicjowanie i prowadzenie wszelkich prac wchodzących w zakres bibliografii wytworów pisma, druku i grafiki”.

Rozporządzenie nie rozstrzygnęło szczegółowo kwestii rozważanych przez Birkenmajera, toteż przez całe dwudziestolecie były one przedmiotem dalszej dyskusji.

SPRAWA KSIĄŻKI W NOWEJ USTAWIE PRASOWEJ WEDŁUG JANA MUSZKOWSKIEGO

Jan Muszkowski (1882-1953) uznawany jest za jednego z najwybitniejszych bibliotekarzy i teoretyków nauki o książce. Ukończył studia w zakresie nauk przyrodniczych, filologii germańskiej i filozofii w Krakowie, Wiedniu i Lipsku, gdzie w 1909 r. uzyskał doktorat; habilitował się na Wolnej Wszechnicy Polskiej w 1928 r. Z bibliotekarstwem praktycznym związał się w 1915 r., obejmując funkcję podbibliotekarza w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, następnie w l. 1920-1935 był dyrektorem Biblioteki Ordynacji Krasińskich, którą przekształcił w ważny warsztat pracy naukowej. Zajmował się też bibliografią, przygotowując pod patronatem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego kontynuację *Bibliografii* K. Estreichera – niestety 125 000 opisów z l. 1901-1925, które przygotował ze współpracownikami do druku spłonęło w 1944 r. Był jednym z inicjatorów kształcenia bibliotekarzy, organizując kursy na Wolnej Wszechnicy Polskiej (1926-1938) oraz po II wojnie światowej pierwszą w Polsce Katedrę Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim (1945). Brał czynny udział w organizacji Związku Bibliotekarzy Polskich (1917) i od 1928 r. był jego delegatem do Międzynarodowego Komitetu Bibliotek. Ponadto w l. 1929-36 pełnił funkcję przewodniczącego Podkomisji Statystyki Druków Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich, a w 1930 r. powołano go do Komitetu Rzeczników Bibliotecznych przy Instytucie Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów. Jego publikacje koncentrowały się wokół metodycznego lub historycznego opracowania zagadnień wchodzących w zakres nauki o książce, takich jak: dokumentacja i dokumentologia, początki drukarstwa, czytelnictwa i socjologii książki. Za jedną z ważniejszych prac Muszkowskiego uchodzi publikacja *Życie książki* (Warszawa 1936, 2 wyd. Kraków 1951), w której usystematyzował problematykę nauki o książce w 3 grupach zagadnień, związanych z produkcją, obiegiem i użytkowaniem książki i omówił metody właściwe niektórym dyscyplinom, wskazując plan dalszych badań (Więckowska, 1972). Ogółem jego bibliografia obejmuje ponad 200 pozycji.

Opublikowany w pierwszym roczniku „Przeglądu Bibliotecznego” artykuł Jana Muszkowskiego był próbą wykazania konsekwencji prawnych wynikających dla organizacji bibliotek oraz rejestracji bibliograficznej i statystycznej druków polskich z wprowadzenia w 1927 r. aktów prawnych regulujących zasady dostarczania egzemplarza obowiązkowego. Jak wiadomo, po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. na ziemiach polskich obowiązywały odrębne systemy prawne związane z przepisami dla poszczególnych zaborów. Władze polskie przystąpiły więc do ich stopniowego scalania i ujednolicania. Tym procedurom podlegało również prawo prasowe, w ramach którego mieściła się sprawa egzemplarza obowiązkowego.

Obowiązek przekazywania władzom pierwszych egzemplarzy druków związany był przede wszystkim z kontrolą (cenzurą). W zależności od przyjętego systemu cenzury tego rodzaju egzemplarze miałyby być przekazywane jeszcze przed udzieleniem zgody na rozpowszechnianie (w systemie cenzury prewencyjnej lub podczas rozpowszechniania (w systemie cenzury represyjnej). Ograniczenie takie znane było już w XVI w.³ i następnie wprowadzane do

³ Pierwszy akt prawny w tym zakresie wydał Franciszek I we Francji w 1573 r.

ustawodawstwa prasowego bardzo wielu krajów (por. Barta, Markiewicz, Matlak, red., 2005, s. 112). W XIX w. spośród egzemplarzy obowiązkowych, wyodrębniono egzemplarze biblioteczne, przekazywane bibliotekom tuż po wydrukowaniu, w celu gromadzenia i zabezpieczania zbiorów (Dobosz, 2006, s. 116). W XIX w. zlikwidowano cenzurę, ale instytucja egzemplarzy obowiązkowych przetrwała i służyła zarówno celom nadzoru nad drukarniami, jak i celom kultury.

Historia egzemplarza obowiązkowego w Polsce sięga XVIII w. Konstytucja sejmowa z 2 października 1789 r. nakazywała dostarczać wszystkie druki z terenu Rzeczypospolitej Bibliotece Załuskich, a druki z terenu Litwy – Bibliotece Akademii Wileńskiej (Biliński, 2006, s. 121; Barta i in., red., 2005, s. 113). Po odzyskaniu niepodległości na terenach byłych zaborów obowiązywało ustawodawstwo zaborców dotyczące tego zagadnienia, co Muszkowski przypominał, wskazując akty obowiązujące do 1927 r. w różnych częściach kraju:

„Dotychczasowe przepisy o egzemplarzu obowiązkowym opierały się na szeregu dekretów i ustaw, odmiennych dla poszczególnych dzielnic. Dla b. zaboru rosyjskiego obowiązywał dekret z 7 lutego 1919 r. wraz z rozporządzeniem z 12 lutego; dla b. zaboru austriackiego ustawa z 17 grudnia 1862 r. wraz z instrukcją z 1863 r.; dla b. dzielnicy pruskiej ustawa z 7 maja 1874 r., uzupełniona rozporządzeniem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 6 lipca 1919 r. i rozporządzeniem, ogłoszonym 8 listopada tegoż roku; dla kresów wschodnich wreszcie rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich z 17 lipca 1919 r. Ponieważ zawarte w nich przepisy były niewystarczające i nie odpowiadały warunkom obecnym, uzupełniano je stale mnóstwem zarządzeń dodatkowych, okólników, itp., które potęgowały jeszcze panujący chaos. Wystarczy powiedzieć, że Śląsk Górny ani Cieszyński nie dostarczały dotąd nie tylko egzemplarzy obowiązkowych dla bibliotek, lecz nawet egzemplarza urzędowego do rejestracji w Wydziale Prasowym Min. Spr. Wewn.; że druki b. Galicji nie były dostarczane do bibliotek b. zaboru rosyjskiego, jakkolwiek zdarzało się, iż naraz Zółkiew lub Kołomyja przesała paczkę wydawnictw do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, itp.” (s. 41-42).

Tak więc w każdym z systemów prawnych państw zaborczych istniały przepisy dotyczące egzemplarzy obowiązkowych i bibliotecznych, ale systemy te tak różniły się między sobą organizacją ich przekazywania, że powodowało to chaos oraz przyczyniało się do tego, że żadna właściwie biblioteka nie otrzymywała kompletu egzemplarzy obowiązkowych. Pierwsza polska ustawa prasowa uchwalona została 7 lutego 1919 r., a na jej mocy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozpoczęło prowadzenie urzędowej rejestracji druków. Ustawa ta jednak nie rozwiązywała kwestii egzemplarza bibliotecznego. Próbę regulacji tego zagadnienia podjęto w analizowanym przez Muszkowskiego rozporządzeniu o prawie prasowym Prezydenta RP z 10 maja 1927 r. (Dz. U. Rz. P. Nr 45, poz. 398), którego artykuł 9 został uzupełniony rozporządzeniem ministrów: wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz spraw wewnętrznych z 4 lipca 1927 r., w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji (Dz. U. Rz. P. Nr 67, poz. 595), obowiązującym od 3 sierpnia 1927 r. Rozporządzenie to jednak po trzech latach zostało uchylone i od tego momentu doszło do rozdzielenia się ustawodawstwa w sprawie egzemplarzy obowiązkowych, gdyż egzemplarze dla celów cenzury podlegały dalej regulacji prawno-prasowej, natomiast egzemplarze dla celów bibliotecznych objęte zostały odrębnym reżimem ustawowym w oparciu o przepisy ustawy z 18 marca 1932 r. o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji (Dz. U. Nr 33, poz. 347) (Dobosz, 2006, s. 117).

Rozporządzenie z 1927 r. było bardzo istotnym aktem prawnym, gdyż ujednolicało po raz pierwszy w II Rzeczypospolitej przepisy o dostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych do bibliotek oraz przenosiło urzędową rejestrację druków z Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do organizującej się wówczas Biblioteki Narodowej i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jednak sporo było w nim niekonsekwencji i dlatego stało się obiektem krytyki wielu osób związanych z książką i biblioteką (por. Dembowska, 1995, Gaca-Dąbrowska, s. 60-62).

Według przepisów rozporządzenia zakłady drukarskie miały dostarczyć władzy administracyjnej pierwszej instancji po trzy egzemplarze każdego druku, z wyjątkiem oryginalnych utworów muzycznych bez tekstu słownego i druków artystycznych, które powinny być dostarczane w jednym egzemplarzu do Biblioteki Narodowej w Warszawie. W urzędzie prokuratorskim przy sądzie okręgowym miał być złożony jeden egzemplarz każdego druku objętości do trzech arkuszy i każdego czasopisma. Dla celów bibliotecznych i rejestracji urzędowej rozporządzenie z 4 lipca przewidywało dostarczanie siedmiu egzemplarzy druków nieperiodycznych i dziewięciu egzemplarzy czasopism.

Precyzyjne wyliczenia Muszkowskiego na podstawie statystyki bibliotek i ówczesnych publikacji w prasie wykazały, że liczby wymienione w przepisach były nieadekwatne do rzeczywistości, ponieważ dotyczyły tylko druków nieperiodycznych o objętości ponad cztery arkusze i czasopism, wychodzących co dwa tygodnie lub rzadziej, pozostałe zaś druki nieperiodyczne dostarczano w dwóch egzemplarzach (dla Biblioteki Narodowej i dla biblioteki okręgu, w którym książka została wydana), czasopisma zaś codzienne do tygodniowych tylko w czterech egzemplarzach (dla Biblioteki Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i biblioteki danego okręgu).

Zgodnie z przepisami, z obowiązku dostarczania egzemplarzy obowiązkowych zwolnione zostały, oprócz druków muzycznych bez słów, druki akcydencowe (papiery wartościowe, druki przeznaczone do użytku przemysłu, handlu i zawodu). Muszkowski krytykował to postanowienie, ponieważ:

„(...) powstać może wątpliwość, czy bilanse, statuty i sprawozdania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych uważać należy za druki, podlegające obowiązkowi składania egzemplarzy bezpłatnych, czy też nie. Jakkolwiek przyjąłbym z wielkim zadowoleniem odciążenie w tym względzie bibliotek naukowych, to jednak sądzę, że wydawnictwa te powinny być uwzględnione w bibliografii i statystyce urzędowej. Jeżeli rubryka «Przemysł i handel» w statystyce Wydziału Prasowego Min. Spr. Wewnętrz. wykazuje 342 druki za 1925 r. i 429 za 1926, to tylko dzięki tej kategorii wydawnictw. Jest kwestią do dyskusji, czy należy je umieszczać w tej właśnie rubryce, o czym będzie mowa poniżej, lecz zupełnie pominięte być nie powinny” (s. 43).

Poważne wątpliwości Muszkowskiego budziła liczba egzemplarzy obowiązkowych, które miały być dostarczane dziesięciu instytucjom (Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, Poznaniu i we Lwowie, Bibliotece Publicznej w Warszawie, Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu, Bibliotece Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie). Zgodnie z przyjętymi regulacjami spośród tych instytucji tylko jeszcze faktycznie nieistniejąca Biblioteka Narodowa miała otrzymywać wszystkie druki polskie. Wszystkie czasopisma wydawane w Polsce otrzymywały natomiast: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

Przydział egzemplarza obowiązkowego dla pozostałych bibliotek oparty został na zasadzie regionalnej, tj. terytorium kraju podzielono na sześć okręgów, z których wszystkie wydawnictwa miały być dostarczane do biblioteki mieszczącej się w danym okręgu: z woj. warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, z woj. krakowskiego, kieleckiego i śląskiego do Biblioteki Jagiellońskiej, z woj. lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego do Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, z woj. poznańskiego do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, z woj. pomorskiego do Książnicy Miejskiej w Toruniu i z woj. białostockiego, nowogrodzkiego, poleskiego i wileńskiego do Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie. Ponadto każdy okręg miał przysyłać druki nieperiodyczne o objętości ponad 4 arkuszy i wszystkie czasopisma do czterech bibliotek spośród pozostałych bibliotek okręgowych (z wyłączeniem Książnicy Miejskiej w Toruniu) oraz do Biblioteki Publicznej w Warszawie:

„Tym sposobem każda z pięciu bibliotek uniwersyteckich, jeżeli wolno je tak nazwać, «okręgowych», otrzymuje wszystkie druki ze swojego okręgu, oraz druki nieperiodyczne ponad cztery arkusze objętości i czasopisma, pojawiające się co dwa tygodnie albo rzadziej, ze wszystkich pozostałych okręgów. Biblioteka Publiczna w Warszawie otrzymuje druki tej drugiej kategorii z całego obszaru Rzeczypospolitej z wyjątkiem woj. pomorskiego, i wreszcie Książnica im. Kopernika w Toruniu otrzymuje wszystkie druki, lecz tylko z woj. pomorskiego” (s. 44).

Zdaniem Muszkowskiego skutek takich przepisów:

„(...) przemysł wydawniczy polski zostaje obłożony specjalnym podatkiem od wytwórczości, nieznanym w innych gałęziach przemysłu, wynoszącym dziesięć, względnie sześć egzemplarzy każdego druku nieperiodycznego i trzynaście, względnie osiem egzemplarzy każdego zeszytu czasopisma; przy tym druki nieperiodyczne powinny być odbite w dwóch egzemplarzach na papierze bezdrzewnym, co stanowi koszt wprawdzie nieznaczny, ale powoduje stratę czasu i wprowadza znaczną komplikację do zwykłego trybu pracy. Trzeba dodać, że na mocy umowy pomiędzy Związkiem Wydawców Polskich a dyrekcją Biblioteki Sejmowej, ta ostatnia otrzymuje bezpłatnie od wszystkich wydawców jeden egzemplarz każdej zażądanej książki. Jest to wprawdzie umowa dobrowolna, ale przeprowadzona pod grozą uchwalenia przez sejm ustawy o dodatkowym egzemplarzu obowiązkowym dla tej instytucji. Fakt zawarcia powyższej umowy jest z punktu widzenia bibliotekonomii ważnym krokiem naprzód w kierunku racjonalnego rozwiązania sprawy dostarczania egzemplarzy obowiązkowych, za co należy się uznanie zarządowi Biblioteki Sejmowej, lecz niemniej stanowi dalsze obciążenie wydawców na rzecz kosztownej bardzo i bez tego instytucji państwowej, powiększając liczbę egzemplarzy bezpłatnych druków odrębnych do jedenastu, względnie siedmiu.

Stwierdzam zatem, że ustawa prasowa wprowadza specjalny podatek państwowy, pobierany wyłącznie od jednej tylko gałęzi wytwórczości. Wiemy wszyscy, że jest ona jedną z najsłabszych pod względem ulokowanego w niej kapitału, kredytów rządowych i prywatnych, obrotów i zysków, łatwo zaś wyobrazić sobie, jaka zerwałaby się burza, gdyby zastosować jakikolwiek podatek od wytworów chociażby tzw. przemysłu ciężkiego, jak górniczy albo metalurgiczny, gdyby zażądać np. po jednym kawałku węgla od każdego wagonu na ogrzewanie instytucji rządowych. W danym przypadku głos protestu podniosła tylko Rada Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego i to nie w sprawie zasadniczej, która w drobnej tylko mierze dotyczy tej gałęzi przemysłu, ale z tytułu zbytniego obciążenia kosztami manipulacji i przesyłki. Wydawcy natomiast nie odezwali się wcale, zapewne z obawy narażenia się na niepopularność, jaką pociąga za sobą przeciwstawienie się temu, co w gwarze przedwojennej nazywa się obowiązkiem społecznym czy obywatelskim” (s. 45-46).

Muszkowskiego interesowały przyczyny, które sprawiły, że prawodawca ustalił tak dużą liczbę egzemplarzy obowiązkowych. Wykazywał, że do zapewnienia władzom administracyjnym i sądowym kontroli nad treścią

i formą publikacji nie są potrzebne aż cztery egzemplarze druków zwartych i pięć egzemplarzy czasopism, a przesyłanie im tylu egzemplarzy powoduje „nieprodukcyjne wycofanie z obiegu kilkudziesięciu tysięcy książek i czasopism” (s. 46), bo władze administracyjne nie będą ich ani przechowywały, ani opracowywały, ani udostępniały. Proponował zatem, aby władze administracyjne wszystkich instancji zbadane już druki składały we właściwych agendach Ministerstwa WRO do rozdzielania pomiędzy różne biblioteki, przez co trafią one do czytelników.

W odniesieniu do słusznego zamierzenia prawodawcy, dotyczącego zachowania w dwóch egzemplarzach wszystkich dokumentów kultury narodu i czasopism w trzech, Muszkowski zwracał uwagę na przeoczenie formalne, polegające na tym, że ani w ustawie, ani w rozporządzeniu ministrów nie zostało zastrzeżone, iż na bibliotekach ciąży obowiązek inwentaryzowania, katalogowania i odpowiedniej konserwacji otrzymanych druków oraz prowadzenia kontroli wpływów i upominania się o braki, co nie może być zrealizowane bez urzędowej rejestracji druków. W związku z tym przechowywanie kompletu dokumentów staje się niemożliwe.

Nie przekonał też Muszkowskiego trzeci postulat prawodawcy, dotyczący zapewnienia bibliotekom bezpłatnego uzyskiwania wartościowych materiałów. Uważał, że to państwo powinno zapewnić bibliotekom państwowym środki na zakup wydawnictw, do których dostęp biblioteki te mają umożliwić wszystkim zainteresowanym nimi obywatelom. Tymczasem nowa ustawa obowiązkiem zapewniania wpływu polskich wydawnictw do bibliotek obarcza wydawców. Muszkowski zwracał przy tym uwagę na praktykę zagraniczną, w której przyjęte jest obliczanie nakładu kosztownych wydawnictw naukowych na podstawie analizy rynku, co umożliwia racjonalizację produkcji wydawniczej. W świetle wprowadzonych w Polsce regulacji postępowanie takie nie byłoby możliwe, bo:

„wszystkie prawie instytucje o jakim takim budżecie otrzymują wydawnictwo bezpłatnie, gdyż w ustawie nie są przewidziane ulgi nawet dla wydawnictw luksusowych; wpływa to ujemnie na inicjatywę księgarzy, jak również instytucji wydawniczych naukowych już nie o charakterze prywatnym, lecz społecznym” (s. 49).

Głównym celem artykułu Muszkowskiego było jednak pokazanie konsekwencji dla bibliotek wprowadzenia nowych przepisów o egzemplarzu obowiązkowym, a szczególnie obciążeń związanych z zapewnieniem właściwego dostępu do gromadzonych na ich podstawie zbiorów. W dalszej części artykułu przedstawia więc skrupulatnie wykonane zestawienie liczbowe korzyści i strat, wynikających dla bibliotek w związku z otrzymywaniem egzemplarzy bezpłatnych w 1926 r. Swoich obliczeń dokonał na podstawie liczby wydawnictw publikowanych w tym roku, uwzględniając stosunek publikacji pożądanych w bibliotece naukowej, do ogólnej liczby druków. Wziął też pod uwagę koszty zinwentaryzowania, skatalogowania i zmagazynowania całorocznej produkcji wydawniczej.

Muszkowski korzystał z danych zawartych w rękopiśmiennych tablicach statystycznych Referatu Ewidencyjno-Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz w „Przewodniku Bibliograficznym”, wydawanym od 1924 r. we Lwowie przez Władysława Wisłockiego. Zdawał sobie jednak sprawę z niekompletności danych tam zawartych i – co ważniejsze – niejednołitości sposobu opracowywania. Rozbieżności te poddał analizie i obszernie skomentował, wykazując wynikające stąd trudności w badaniu polskiej pro-

dukcji piśmienniczej. W stosunku do tablic statystycznych Referatu Ewidencyjno-Politycznego Muszkowski miał następujące zastrzeżenia:

„Przed wszystkim więc poważne wątpliwości budzi fakt publikowania wykazów statystycznych na podstawie materiału niedostępnego dla fachowców, bez ujawnienia, chociażby w kilku zdaniach, metody, jaką posługiwano się w obliczeniach. Nie chodzi tutaj o kwestię zaufania dla wykonawców, lecz o to, że metoda opracowywania statystyki druków nie jest dotąd ustalona, ani ujednolicona, nawet w obrębie poszczególnych państw, i np. dwa urzędy, rejestrujące druki w jednym i tym samym kraju, ogłaszają liczby bardzo odmienne. Przy układaniu ankiety w sprawie międzynarodowej statystyki życia umysłowego, której poświęcono w listopadzie 1926 r. szereg posiedzeń w Institut International de Coopération Intellectuelle w Paryżu, zrezygnowano nawet, po długiej dyskusji, z podjęcia próby unifikacji, poprzestając na wyrażeniu życzenia, by każdy urząd rejestrujący uzupełniał swe dane cyfrowe wyjaśnieniami co do zastosowanej metody” (s. 54).

Natomiast o danych z „Przewodnika” pisał:

„Otóż gdyby nawet znalazł się pracownik, gotowy do podjęcia trudu sprawdzenia statystyki urzędu prasowego na podstawie materiału „Przewodnika Bibliograficznego”, przekonałby się, że jest to niewykonalne, a to z przyczyn następujących:

1. Redakcja «Przewodnika Bibliograficznego» nie poprzestawała na materiale czerpanym z urzędu prasowego, lecz uzupełniała go drogą własnych poszukiwań; ponieważ zarówno redaktor, Wł. T. Wisłocki, jak i jego najbliżsi współpracownicy są wytrawnymi specjalistami w tym zakresie, materiał ich jest bardziej kompletny niż wykazy statystyczne. Mianowicie, w «Przewodniku Bibliograficznym» znajdujemy polonika w językach obcych oraz druki polskie, wydane za granicą, których nie posiadał oczywiście urząd prasowy, ponadto zaś znaczną liczbę odbitek prac naukowych z czasopism i wydawnictw zbiorowych, ogłaszanych w niewielkiej liczbie jako egzemplarze autorskie o charakterze druków prywatnych. Liczba wydawnictw pierwszej kategorii wynosi tam około 3%, drugiej około 7%. Jeżeli pomimo to rocznik «Przewodnika Bibliograficznego» za 1926 r. wykazuje dużo mniej druków, niż tablice statystyczne za ten sam rok, fakt ten ma przyczyny specjalne, natury chronologicznej.

2. Nie ma podstaw, pozwalających stwierdzić faktyczną datę pojawienia się wielu wydawnictw. Urząd prasowy obliczał bowiem jako druki wydane w 1926 r. te, które napływały w tym okresie czasu, nie mogąc uwzględniać opóźnień, naturalnych zupełnie i nieuniknionych przy większym oddaleniu miejsca druku od stolicy, zwłaszcza wobec sposobu dostarczania ich za pośrednictwem władz administracyjnych pierwszej instancji. Jednak opóźnienia te przy końcu roku stanowią o przesunięciu daty wydania o cały rok. Dla «Przewodnika Bibliograficznego» istniało drugie źródło opóźnień, płynące z warunków technicznych przepisywania i ekspedycji kartek. Tak np. w jedenastym zeszycie za listopad 1926 r. znajdujemy szereg pozycji z 1925 r., nie mając przy tym żadnej możliwości sprawdzenia, w którym roczniku wykazów statystycznych zostały one zarejestrowane.

3. «Przewodnik Bibliograficzny» nie rejestruje druków w językach obcych, wydawanych na obszarze Rzeczypospolitej, gdyż jako wydawnictwo prywatne, mające na uwadze potrzeby polskiego świata naukowego, nie poczuwa się do obowiązku w tym względzie. Wymienia jednak niektóre z tych druków, zwłaszcza jeżeli posiadają charakter poloników – co znowu wywołuje rozbieżność w stosunku do materiałów działu polskiego tablic statystycznych, ponieważ tam mieszczą się one w działach według języków; druków tej kategorii naliczyłem w «Przewodniku Bibliograficznym» ok. 0,9%.

4. «Przewodnik Bibliograficzny» notuje niektóre, dowolnie wybrane czasopisma i podaje wykaz treści poszczególnych zeszytów, opierając się w tym na tradycji wydawnictwa. Jest to bardzo dogodne dla czytelnika, ponieważ daje mu możliwość zorientowania się w najważniejszej periodycznej literaturze naukowej, lecz odbiera rejestracji jednolity charakter i powoduje dalszą rozbieżność w stosunku do materiału urzędowych tablic statystycznych.

5. «Przewodnik Bibliograficzny» numeruje pozycje, nie dzieła, tak więc każdy zeszyt miesięcznika posiada własny numer, pozycje zaś wydawnictw zeszytowych nieperiodycznych zawierają opis jednego lub paru zeszytów, zależnie od sposobu dostarczania wydawnictwa do urzędu, czy też kartek bibliograficznych do redakcji.

Wszystkie omówione powyżej przyczyny sprawiają, że gdy tablica statystyczna za 1926 r. wykazuje 5243 druki w języku polskim, rocznik «Przewodnika Bibliograficznego» kończy się na pozycji 4646” (s. 55-56).

W konkluzji stwierdził, że urzędowa rejestracja druków powinna być prowadzona przez państwo, konkretnie przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Postulował w związku z tym powołanie Państwowego Instytutu Bibliograficznego, wyposażonego w odpowiedni budżet, co pozwoliłoby prowadzić rejestrację bibliograficzną i statystykę druków na jednolitych zasadach.

Przeprowadzona następnie analiza funkcjonowania egzemplarzy obowiązkowych w praktyce Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, doprowadziła Muszkowskiego do sformułowania następujących wniosków:

„1. Otrzymywanie egzemplarzy obowiązkowych całej produkcji wydawniczej, lub nawet jej części, naraża biblioteki na straty materialne (...), i na nieobliczalne szkody z punktu widzenia bibliotekotechniki i powszechnej organizacji pracy naukowej.

2. Obowiązek przechowywania dokumentów kultury narodu w komplecie powinien spoczywać wobec tego na Bibliotece Narodowej (...); nie powinien jednak obciążać bibliotek naukowych, a już w żadnym razie uniwersyteckich lub miejskich, których zadania są zupełnie innego rodzaju.

3. Pożądane jest, ażeby zarządy wszystkich bibliotek, otrzymujących egzemplarze obowiązkowe, dokonały obliczeń, których surogat zestawilem powyżej, w celu ustalenia stanu faktycznego w poszczególnych instytucjach.

4. Gdyby obliczenia te potwierdziły wyniki rozważań powyższych, należałoby dążyć do wypracowania nowych przepisów o dostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych” (s. 83).

Ożywiona dyskusja prowadzona wówczas w środowisku bibliotekarskim, m. in. nad sprawą egzemplarzy obowiązkowych, doprowadziła do uchwalenia wspomnianej już ustawy z 18 marca 1932 r. o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji druków (por. Gaca-Dąbrowska, 2007, s. 60-62). Zgodnie z tą regulacją bibliotekom miały być dostarczane wszystkie druki wydawane w Polsce, z wyjątkiem papierów wartościowych, druków przeznaczonych do użytku domowego lub towarzyskiego, do użytku handlu i zawodu, druków artystycznych mających charakter oryginału, druków władz wojskowych. Na podstawie tej ustawy zostało wydane rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ustalające, którym bibliotekom mają być dostarczane takie egzemplarze (Dz. U. Nr 17, poz. 137) (Dobosz, 2006, s. 117-118).

MODLITEWNIK KRÓLEWICZA ALEKSANDRA – ANALIZA BIBLIOLOGICZNA KAZIMIERZA DOBROWOLSKIEGO

Kazimierz Dobrowolski (1894-1987) był historykiem, historykiem kultury, etnologiem i socjologiem, w l. 1935-1965 profesorem UJ, członkiem PAU (od 1937), następnie (od 1962) – PAN. Za jego najważniejsze osiągnięcie naukowe uchodzi opracowanie w 1938 r. tzw. metody integralnej, która miała możliwie wszechstronnie odkrywać siły kształtujące powstanie i rozwój badanych zjawisk oraz określać funkcje działań i wytworów kulturowych w określonych ramach czasowych i przestrzennych. Spośród jego wielu prac z zakresu m.in. historii społecznej i gospodarczej, historii i teorii kultury, etnografii, socjologii, metodologii nauk społecznych, szczególną uwagę zwracają *Studia z pogranicza historii i socjologii* (1967) oraz *Teoria procesów żywiołowych w zarysie* (1973) (Kwaśniewicz, 1984).

Artykuł dotyczący *Modlitewnika królewicza Aleksandra* jest jedną z pierwszych prac badawczych Dobrowolskiego. Wpisuje się on w nurt bibliologii historycznej, która – zgodnie z założeniami redakcyjnymi – miała być reprezentowana na łamach „Przeglądu Bibliotecznego”. Artykuł przynosi ana-

lizę ikonograficzną i treściową zachowanego w British Museum rękopiśmienne-go modlitewnika wykonanego na zlecenie Aleksandra Jagiellończyka.

Na podstawie zapiski epilogicznej Dobrowolski ustalił, że kodeks został napisany przez Jana Złotkowskiego, proboszcza w Górze św. Małgorzaty. Stwierdził przy tym wysoką jakość kaligrafii i różny poziom artystyczny miniatur i ornamentów, wzorowanych na ikonografii niemieckiej XIV w. (m.in. wizerunek św. Brygidy, *Vir Dolorum* wśród *Arma Christi*). Doprowadziło go to do wniosku, że Złotkowski nie był twórcą miniatur, ale współpracował w tym zakresie z inną osobą, niezbyt sprawną artystycznie.

Analizując teksty *Modlitewnika* Dobrowolski, stwierdził, że w zasadniczej części zaczerpnięte zostały z trzech najważniejszych modlitewników XVI stulecia. Dwa z nich były pochodzenia niemieckiego (*Salicetusa*, *Antidotarius animae* i *Hortulus animae*), jeden – francuskiego (*Livre d'heures*). Dobór tych tekstów świadczył o przeznaczeniu modlitewnika, był „szkicem” do portretu duchowego królewicza Aleksandra i jednocześnie przejawem duchowości tamtych czasów (psalmy pokutne Petrarki, kult św. Brygidy).

Na zakończenie Dobrowolski porównuje *Modlitewnik* Aleksandra z najstarszą książką polską *Hortulus* (1513), drukowaną w Krakowie u Unglera i stwierdza, że:

„(...) większość tekstów modlitewnika Aleksandra weszła w przekładzie do pierwszego druku polskiego (...). Widocznie *Hortulus* polski poprzedziła dłuższa ewolucja modlitewnika łacińskiego na naszym gruncie i w skład pierwszej książki polskiej weszły przede wszystkim modlitwy cieszące się szczególną wziętością w społeczeństwie. Do śledzenia tych kwestii modlitewnik Aleksandra stanowi ważny pomnik” (s. 104).

Można stwierdzić, że artykuł K. Dobrowolskiego jest jedną z analiz szczegółowych, które doprowadziły go do sformułowania podstawowych kryteriów składających się na metodę integralną, do których należał postulat wykorzystania wszystkich źródeł i technik dotarcia do tych źródeł, postulat sięgania do historii oraz umieszczania badanych zjawisk w kontekście czasoprzestrzennym.

MISCELLANEA. RECENZJE. PRZEGLĄD CZASOPISM. KRONIKA

Jak wspomniano wcześniej, zgodnie z założeniami przedstawionymi w nocie *Od redakcji*, poza omówionymi artykułami treść pierwszego tomu „Przeglądu Bibliotecznego” wypełniły komunikaty o prowadzonych pracach w zakresie teorii i metodyki księgoznawczej, bibliotecznej i bibliograficznej, recenzje nowych publikacji księgoznawczych i bibliotekarskich, omówienia zawartości czasopism bibliotecznych oraz kronika wiadomości z życia bibliotek polskich i działalności organizacji bibliotekarskich.

W dziale *Miscellanea* znalazł się krótki tekst Adama Bara, uzasadniający celowość metodycznego i naukowego opracowania wykazu pseudonimów i kryptonimów dla celów bibliotecznych i bibliograficznych. Podał wstępny wykaz wybranych pseudonimów i kryptonimów, mając nadzieję, że zapoczątkuje tym stałą rubrykę w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Pomysł Bara nie spotkał się jednak z oddźwiękiem w środowisku bibliotekarskim, bowiem w następnych latach takich wykazów już nie publikowano. Jeszcze jeden apel Bara w tej sprawie pojawił się w z. 2 z 1929 r., ale już z prośbą o przesyłanie takich wykazów na jego adres w Bibliotece Jagiellońskiej. Swoje prace Bar kontynuował, doprowadzając do publikacji *Słownika pseudoni-*

mów i kryptonimów polskich i Polski dotyczących w trzech tomach, które ukazały się w l. 1936-1938.

Wśród recenzji zamieszczonych w roczniku 1927 znalazły się opinie o sześciu publikacjach, które ukazały się w l. 1924-1927, w tym jednej polskiej i pięciu zagranicznych. Jedyną omówioną polską publikacją jest 24-stronicowa rozprawka Aleksandra Birkenmajera *Nobilitacja Szarffenbergów*, wydana w 1926 r. nakładem Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dotyczy ona historii uzyskania w poł. XVI w. przywileju nobilitacyjnego przez krakowskich drukarzy Szarffenbergów, którą autor recenzji, Włodzimierz Budka, uzupełnił dodatkowymi danymi własnymi ustaleniami m.in. o dokładnej dacie uzyskania przez ten ród indygenatu szlachestwa polskiego oraz jego związkach z innymi krakowskimi rodzinami. Recenzje publikacji obcojęzycznych dotyczą: rosyjskiego przewodnika po zagadnieniach księgoznawstwa pt. *Słownyj ukazatel po knigovedenju*, autorstwa A. W. Mezier (Leningrad, 1924), trzech książek niemieckich autorów, tj. *Geschichte der Bibliotheken* Alfreda Hessela (Göttingen 1925), Ernsta Kuhnerta *Geschichte der Staats- und Universitäts-Bibliothek zu Königsberg* (Leipzig 1926) i Friedricha Stuhlmanna *Die Deutsche Heeresbücherei in Berlin* (Berlin 1927) oraz francuskiego rocznika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Francuskich wydanego z okazji jubileuszu dwudziestolecia Stowarzyszenia – *Annuaire de l'Association des Bibliothécaires Français. Un bilan de vingt années (1906-1926)* (Paris, 1927). Cztery pierwsze recenzje publikacji *stricte* naukowych mają charakter zwięzłych wprowadzie, ale wnikliwych krytyk naukowych. Ostatnią publikację Jan Muszkowski omawia szerzej, bo daje ona ciekawe dla polskich bibliotekarzy sprawozdanie z prac i wysiłków podejmowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Francuskich w związku z unowocześnieniem francuskiego bibliotekarstwa.

Kolejny dział obejmuje przegląd zawartości 4 czasopism, wśród których znalazł się „Przewodnik Bibliograficzny” (Seria II, t. VII, z. 1-9, Lwów 1927), „Revue des Bibliothèques” (1927, nr 1-9), „Zentralblatt für Bibliothekswesen” (1927, z. 1-10), „Revista de Archivos, Biliotecas y Museos. Organo del Cuerpo facultativo del Ramo” (Madryt, 1927, nr 1-6, „Jahrbuch der Deutschen Bibliotheken”. Herausgegeben vom Verein deutscher Bibliothekare. Jahrgang 18, (1927). Zgodnie z deklaracją redakcji jest to omówienie tylko zawartości tych ważnych czasopism, bez krytyki naukowej. W stosunku do „Przewodnika Bibliograficznego” zwrócono uwagę tylko na informacje zawarte w Kronice i związane z deklarowanym profilem „Przeglądu” (m.in. Biblioteka Polska w Paryżu, wiadomości o nowych wydawnictwach zagranicznych, artykuł poświęcony działalności L. Finkla). Najbardziej szczegółowe jest opracowanie zawartości „Revue des Bibliothèques”, pióra Zofii Ciechanowskiej, która za szczególnie istotne uznała artykuły historyczne i programowe, sumienne recenzje oraz dział bibliografii bieżącej. Helena Lipska w przeglądzie zawartości „Zentralblatt für Bibliothekswesen” zwróciła uwagę na artykuły poświęcone sprawom katalogowania i sposobom cytowania czasopism naukowych. Podkreśliła też, że w dziale recenzji znalazła się informacja tylko o 6 polskich pozycjach bibliograficznych. Z „Revista de Archivos, Biliotecas y Museos” uwzględniono 3 artykuły związane tematycznie z profilem z Przeglądu”, a przy omawianiu „Jahrbuch der Deutschen Bibliotheken” z pewnym oburzeniem podkreślono, że do niemieckich bibliotek zaliczono w 1927 r. również „Deutsche Bücherei” w Grudziądzu i „Bücherei der Deutschen” w Libercu w Czechach.

Działowi Kronika nadano bardzo szeroki zakres, czyniąc ją cennym źródłem dla przyszłych badań bibliotekarstwa w dwudziestoleciu międzywojennym. Wyodrębniono w niej trzy części: *Wiadomości urzędowe*, *Z życia bibliotek* i *Z ruchu bibliotekarskiego*. W *Wiadomościach urzędowych* zawarto wybrane fragmenty Ustawy prasowej z 10 maja 1927 r., dotyczące książki, Rozporządzenie Ministra WRiOP z 4 lipca 1927 r. w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji oraz Okólnik MWRiOP z 2 sierpnia 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia o egzemplarzu bibliotecznym. Druga część Kroniki – *Z życia bibliotek* – zawiera sprawozdania z działalności Biblioteki Jagiellońskiej, Uniwersyteckiej we Lwowie, Uniwersyteckiej w Poznaniu, Uniwersytetu Lubelskiego, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Biblioteki Muzeum Narodowego w Rapperswilu, Biblioteki Muzeum XX. Czarotoryskich, Biblioteki Fundacji Wiktora Baworowskiego we Lwowie oraz Centralnej Biblioteki Nauczycielskiej Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Sprawozdania te generalnie dotyczą okresu od odzyskania niepodległości i mają różny bardzo charakter. W tej części Kroniki przedstawiono też wybrane wystawy, sprawozdanie z kursu bibliotekarskiego w Wilnie oraz zaprezentowano Centralny katalog bibliotek Wydziału Lekarskiego na UJ i Centralny katalog czasopism zakładów UJ. W części *Z ruchu bibliotekarskiego* omówiono dziesięciolecie działalności Związku Bibliotekarzy Polskich.

ZAKOŃCZENIE

„Przegląd Biblioteczny” wielokrotnie był przedmiotem ocen, z których część ukazała się na jego łamach, a część przygotowana została jako opinie wewnętrzne na zlecenie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich lub Ministerstwa Kultury i Sztuki (zob. Dembowska, 1977, s. 235-236). Niezmiennie zwracano w nich uwagę na wysoki poziom naukowy czasopisma i ważną rolę, jaką odgrywał w rozwoju polskiego bibliotekarstwa i związanych z nim badań naukowych. Już w 1929 r., w artykule podsumowującym pierwsze dziesięciolecie prac bibliotecznych i bibliograficznych w niepodległej Polsce, A. Birkenmajer wskazywał znaczenie „Przeglądu Bibliotecznego” dla kształtowania się polskiej refleksji teoretycznej dotyczącej bibliotek i działalności bibliotekarskiej:

„Dawniej miewaliśmy dzieła bibliograficzne, typu Estreichera czy Wierzbowskiego (...) lub też katalogi rękopisów czy inkunabułów; za to teoretycznych prac bibliotekarskich prawie nic. Teraz zaś ukazują się monografie o katalogowaniu alfabetycznym, katalogu przedmiotowym, o egzemplarzu obowiązkowym, o ustawodawstwie bibliotecznym, o bibliotekarstwie wojskowym, o budowaniu bibliotek itd., a obok nich wiele programowych artykułów w *Nauce Polskiej* czy *Przeglądzie Bibliotecznym*. Już sam fakt powstania *Przeglądu Bibliotecznego* i – jak sądzę – pomyślnego jego rozwoju jest tutaj niewątpliwie charakterystyczny i pocieszający” (Birkenmajer, 1929, s. 258).

Józef Grycz w 1937 r. podkreślał naukowy charakter „Przeglądu”, podsumowując dziesięciolecie wydawania kwartalnika:

„I z całym naciskiem należy podkreślić, że *Przegląd* jest organem n a u k o w y m i że to obowiązuje! Obowiązuje, mimo iż przeznaczony jest dla w s z y s t k i c h bibliotekarzy, którzy też powinni w nim znaleźć wiadomości interesujące ich, podane w sposób przy-

stępny, ale na właściwym poziomie. A że zainteresowania bibliotekarzy są z natury rzeczy różnorodne, zatem i treść ich fachowego centralnego czasopisma musi być różnorodna. Mianowicie co do zakresu, co do formy zaś ujęcia i podania tej treści musi obowiązywać jednolicie liczenie się z naukowym charakterem czasopisma” (Grycz, 1937, s. 1-2).

Jako szczególnie wysoko cenioną własność „Przeglądu” od początku jego istnienia wskazywano zatem przede wszystkim stymulowanie badań bibliotekoznawczych i księgoznawczych, które środowisko bibliotekarzy, zwłaszcza bibliotek naukowych, mogło wykorzystać w doskonaleniu działalności praktycznej i rozwoju zawodowych kompetencji. Na zachowanie takiego właśnie charakteru kwartalnika zwracał uwagę Bogdan Horodyski, mówiąc w 1949 r. na zebraniu Kół Delegatów Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich we Wrocławiu:

„*Przegląd Biblioteczny* musi być organem naukowym o węższym [niż *Bibliotekarz* – red.] zasięgu odbiorców, ale o rozszerzonym zasięgu treściowym (...)” (za: Baumgart, 1967, s. 101).

Wielką trwałością wykazał się program czasopisma i organizacja jego treści, wyznaczone przez pierwszego redaktora naczelnego – Edwarda Kuntzego. W swoim zasadniczym kształcie struktura treści „Przeglądu” pozostała niezmienną do chwili obecnej, jakkolwiek w okresie powojennym sukcesywnie wprowadzano nowe działy stałe lub wyodrębniane tylko w niektórych zeszytach (m.in. bardzo ceniony dział *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego*, zawierający wywiady z wybitnymi przedstawicielami zawodu i dyscypliny), a od 1983 r. przygotowywać zaczęto monograficzne zeszyty specjalne (zob. Sordylowa, 2002, s. 73-74). Profil tematyczny kwartalnika natomiast ewoluował konsekwentnie w kierunku zagadnień bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa współczesnego, jakkolwiek od początku przede wszystkim na nim właśnie skupiona była uwaga redaktorów. Już w 1937 r. Józef Grycz, przedstawiając zestawienie tematyki artykułów opublikowanych w „Przeglądzie” w pierwszych dziesięciu rocznikach, zwracał uwagę, że główny nurt rozważanych problemów stanowią zagadnienia współczesnego życia bibliotek – ich organizacji (19%), kwestii egzemplarza obowiązkowego (12%), kształcenia bibliotekarzy (8,5%) – oraz teorii bibliotekarstwa (10,3%). W okresie tym, jako jedyne czasopismo naukowe z zakresu bibliotekoznawstwa, bibliologii i bibliografii, „Przegląd” zapewniał także możliwość publikowania wyników badań nad historią bibliotek i studiów księgoznawczych, toteż i udział i tej problematyki był znaczny: 15,4% i 7% (por. Grycz, 1937, s. 10). W okresie powojennym, wobec rozwoju innych czasopism bibliologicznych, z których większość skupiała uwagę na problematyce historycznych badań księgoznawczych (np. ukazujące się od 1957 r. „Roczniki Biblioteczne”, czy wydawany od 1964 r. „Rocznik Biblioteki Narodowej”), centralnym obszarem zainteresowań „Przeglądu Bibliotecznego” stały się zagadnienia współczesnego bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa oraz czytelnictwa, uzupełnione następnie problematyką badań naukowych oraz dokumentacji i informacji naukowej (por. Dembowska, 1977, s. 238, 244).

Zarówno w początkowym okresie istnienia „Przeglądu”, jak i obecnie jako szczególnie ważny warunek właściwego wypełniania roli, do której przeznaczili go jego twórcy podkreślano to, że na łamach tego czasopisma powinny spotykać się opinie i wyniki prac prowadzonych przez wszystkie twórcze środowiska bibliotekarzy, bibliotekoznawców i bibliologów, przede wszystkim

wywodzących się z bibliotek naukowych oraz z powstałych już w drugiej poł. XX w. akademickich ośrodków kształcenia bibliotekoznawczego. I generalnie można stwierdzić, że ten postulat jest realizowany, choć proporcje między autorami ze środowiska bibliotekarzy i autorami ze środowiska akademickiego ulegają zmianom. Z zestawienia, które Maria Dembowska przedstawiła w artykule podsumowującym pięćdziesięciolecie kwartalnika wynika, że w l. 1972-1976 zdecydowaną większość, bo 72,5% stanowili autorzy z bibliotek naukowych, w tym 32% z bibliotek akademickich, 21% z bibliotek sieci PAN, 14% z Biblioteki Narodowej i 5,5% z innych bibliotek naukowych. W okresie tym liczba autorów pochodzących z ośrodków akademickiego kształcenia stanowiła tylko 5,5%, liczba autorów z bibliotek publicznych – ok. 4%, dość liczną grupę stanowili natomiast bibliotekarze emerytowani (8%) i osoby nie należące do żadnej z wcześniej wymienionych grup (10%). Konkludując analizę tych danych M. Dembowska wyraziła życzenie, że dążyć należy do tego, aby współpraca „Przeglądu” ze środowiskiem pracowników instytutów i zakładów bibliotekoznawstwa została rozszerzona (Dembowska, 1977, s. 246-247).

Analogiczne zestawienie przygotowane na podstawie danych o autorach, którzy opublikowali swoje teksty w „Przeglądzie Bibliotecznym” w okresie ostatnich trzech lat pokazuje już nieco inne proporcje:

		Autorzy ogółem	Autorzy artykułów
Biblioteki naukowe	Biblioteki akademickie	29	16
	Biblioteki PAN	0	0
	BN	15	4
	Inne biblioteki naukowe	5	2
Instytuty INiB		62	29
Biblioteki publiczne		1	–
Emerytowani bibliotekarze i pracownicy instytutów INiB		3	1
Inni		5	2
RAZEM		120	54

Łącznie w 12 zeszytach, które ukazały się w l. 2005-2007 opublikowane zostały prace 120 autorów, z czego 54 osoby były autorami lub współautorami artykułów. Największą grupą są wśród nich pracownicy akademickich ośrodków kształcenia bibliotekoznawczego – 52% ogółu autorów i 54% autorów artykułów. Bibliotekarze bibliotek naukowych stanowią zarówno w ogólnej liczbie publikujących, jak i wśród autorów artykułów około 40,5%, w tym bibliotekarze bibliotek akademickich 24%, pracownicy Biblioteki Narodowej 12,5%, pracownicy innych bibliotek naukowych 4%. A zatem, wyraźny

wzrost publikujących w „Przeglądzie” autorów nastąpił właśnie wśród pracowników instytutów i katedr informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, którzy w połowie lat siedemdziesiątych stanowili zaledwie 5,5%. Tendencja ta bardzo cieszy. Wysoki udział w gronie autorów kwartalnika nadal zachowują bibliotekarze bibliotek naukowych, choć w tym przypadku zarysowuje się niepokojąca tendencja spadkowa. Należy mieć nadzieję, że tendencja ta zostanie zahamowana. Wybitni bibliotekarze okresu międzywojennego założyli „Przegląd Biblioteczny” i nadali mu rangę centralnego czasopisma bibliotekarskiego, czyniąc z niego główne forum dyskusji o kształtowaniu polskiego systemu bibliotecznego. Także dzisiaj w bibliotekarstwie polskim dokonują się ważne zmiany, a dyskusji o nich liderów współczesnego naszego bibliotekarstwa nie powinno zabraknąć na łamach „Przeglądu”.

BIBLIOGRAFIA

- Barta, Janusz; Markiewicz, Ryszard; Matlak, Andrzej, red. (2005). *Prawo mediów*. Warszawa: LexisNexis.
- Baumgart, Jan (1967). Bogdan Horodyski jako bibliotekarz i działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 96-109.
- Birkenmajer, Aleksander (1929). Bilans dziesięcioletniej pracy na polu bibliotekarstwa i bibliografii w Polsce. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 251-260.
- Birkenmajer Aleksander (1971). W: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław i in.: Zakł. Narod. im. Ossol., kol. 308-311.
- Dąbrowska-Gaca, Zofia (2007). *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej. Zarys problemów organizacyjnych i badawczych*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Dembowska, Maria (1977). „Przegląd Biblioteczny” wczoraj – dziś – jutro. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 235-249.
- Dembowska, Maria (1997). „Przegląd Biblioteczny” w 25-lecie 1972-1996. Próba charakterystyki treści i zespołu autorskiego. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 343-353.
- Dembowska, Maria, ed. (1995). *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Dobosz, Izabela (2006). *Prawo prasowe. Podręcznik*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska
- Grycz, Józef (1937). Pierwsze dziesięciolecie „Przeglądu Bibliotecznego”. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 1-14.
- Korpała, Józef (1977). Przegląd polskich czasopism bibliotekarskich. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 251-279.
- Kwaśniewicz, Włodzimierz (1984). Kazimierz Dobrowolski: życie i dzieło. *Studia Socjologiczne*, nr 4, s. 4-25.
- Łaskarzewska, Hanna; Mężyński, Andrzej (1987). „Przegląd Biblioteczny” – nakład, prenumerata, czytelnicy. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 93-97.
- Łodyński, Marian (1957). Rola Edwarda Kuntzego w bibliotekarstwie polskim. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2/3, s. 97-105.
- Migoń, Krzysztof (1989). O potrzebie bibliologii na studiach bibliotekoznawczych. W: J. Wojański (red.) *Kształcenie akademickie w zakresie księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego, s. 21-33.
- Muszkowski Jan (1971). W: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław i in.: Zakł. Narod. im. Ossol., kol. 1573.
- Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007* (2007). Oprac. Andrzej Kempa. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Olejniczak, Bernard (1967). „Przegląd Biblioteczny” w latach 1946-1966. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 130-137.
- Puchalski, Jacek (1995). Organizacja kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej w Polsce w okresie międzywojennym. W: E.B. Zybert (red.) *Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Kształcenie w perspektywie nowego stulecia*. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 12-18.
- Rygiel Stefan Henryk (1971). W: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław i in.: Zakł. Narod. im. Ossol., kol. 2117.

- Sordylowa, Barbara (1997). „Przegląd Biblioteczny”. Wokół tematyki i problemów wydawniczych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 411-417.
- Sordylowa, Barbara (2002). „Przegląd Biblioteczny”. Tradycja i współczesność (75 lat czasopisma). *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 67-87.
- Więckowska, Helena (1972). Muszkowski Jan. W: *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa: PWN, s. 615-616.

MARIANNA BANACKA

BARBARA SOSIŃSKA-KALATA

Institute of Information and Book Studies

The University of Warsaw

e-mail: m.banacka@uw.edu.pl; b.sosinska@uw.edu.pl

„PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY” – FIRST ISSUE, 1927

KEYWORDS: „Przegląd Biblioteczny”. Librarianship. Library science. The Second Republic of Poland. The National Library of Poland. National library authorities. Legal deposit.

ABSTRACT: The authors analyze the origins of „Przegląd Biblioteczny” and the content of its 1927 issues. The subject matter of four articles published in first issues of the journal is discussed, i.e. *Organizacja naczelných władz bibliotecznych* (*Organization of Highest Library Authorities*) by Stefan Rygiel, *W sprawie Biblioteki Narodowej* (*Regarding the National Library*) by Aleksander Birkenmajer, *Jana Muszkowskiego Sprawa książki w nowej ustawie prasowej* (*Books and New Press Law*) by Jan Muszkowski and *Modlitewnik królewicza Aleksandra z 1491 r.* (*1491 Prayerbook of Prince Alexander*) by Kazimierz Dobrowolski. The discussion is followed by the description of the content and editing methods of Miscellanea, Reviews, Journals and Chronicle sections of the journal. Finally, emphasis is put on the role of first and subsequent articles published by „Przegląd Biblioteczny” in shaping Polish librarianship and library science.

Artykuł wpłynął do redakcji 8 grudnia 2007 r.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

Biblioteka Narodowa

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych

Uniwersytet Warszawski

STARE I NOWE ŚCIEŻKI PIŚMIENNOŚCI



Profesor Jadwiga Kołodziejska, absolwentka polonistyki i bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim, jest wybitną znawczynią problematyki kultury czytelniczej i bibliotekoznawstwa współczesnego, szczególnie interesuje się funkcjonowaniem bibliotek w kontekście społecznym. Od początku swojej działalności naukowej związana była z Biblioteką Narodową oraz Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (obecnie Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych) Uniwersytetu Warszawskiego. W l. 1968-2000 kierowała Instytutem Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej; w l. 1968-78 prowadziła wykłady i seminaria magisterskie w IBIN UW, a w l. 1979-1982 – seminaria doktoranckie w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego; od 2000 r. ponow-

nie wykłada i kieruje seminariami magisterskimi w IINSB UW. W l. 1964-69 pełniła funkcję sekretarza generalnego SBP, a w l. 1968-1982 była redaktorem miesięcznika „Bibliotekarz”; w l. 1972-1975 była sekretarzem Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych IFLA oraz członkiem Sekcji Badań Czytelnictwa tejże organizacji. W 1992 r. założyła Polskie Towarzystwo Czytelnicze i wprowadziła je do International Reading Association. Od 1992 r. jest stałym członkiem International Reading Association – International Development in Europe Committee. Przez kilka kadencji członek Krajowej Rady Bibliotecznej oraz Rady Naukowej Biblioteki Narodowej. Bibliografia jej prac liczy ok. 700 pozycji, w tym 19 książek. Wśród najważniejszych należy wymienić: *Za drzwiami bibliotek* (Warszawa 1996), *Lokalność i uniwersalność* (Warszawa 2000), *Drukowany świat* (Warszawa 2003), *Szerokie okno biblioteki* (Warszawa 2006)¹.

SŁOWA KLUCZOWE: Piśmienność. Szkoła. Kanon literacki. Czytelnictwo powszechne. Czytelnictwo elitarne. Zasięg książki. Dystans kulturowy. Telewizja. Internet.

ABSTRAKT: Czytelnictwo powszechne ma swoje bliższe i dalsze otoczenie społeczne, które wpływa na jego rozmiary ilościowe i jakościowe. Począwszy od 1989 r., czytelnik uzyskał wolny wybór, obejmujący zarówno rodzaje piśmiennictwa, jak i dzieła poszczególnych autorów. Zmieniło to dotychczasowe zainteresowania czytelnicze, skupiające się wokół kanonu literackiego, wyznaczanego głównie przez szkołę. Zróżnicowała się publiczność czytająca. Tradycje rodzinne i przekaz szkolny nie są już jedynymi wyznacznikami praktyk lekturowych. Powstają nowe, mało rozpoznane grupy czytelnicze często o elitarnym charakterze. Różnicują one tradycyjną zbiorowość czytelniczą. Korzystanie z Internetu sprzyja organizowaniu się grup czytelniczych, korzystających z książki.

¹ Obszerny wywiad z Profesorem Jadwigą Kołodziejską, pełniejszą notę biograficzną i bibliografię najważniejszych publikacji zamieściliśmy w zeszycie 1 „Przeglądu Bibliotecznego” z 2006 r. [red.].

TRADYCJA

„Człowiek – pisał Antoni Kępiński – obok dziedziczenia biologicznego dysponuje dziedziczeniem społecznym, dzięki któremu może wejść w posiadanie określonych wartości materialnych i duchowych. Wysilek tysięcy pokoleń, związany z wykształceniem mowy, pisma, wiadomości o świecie, wartości moralnych, artystycznych, urządzeń technicznych itp., jest przekazywany od momentu urodzenia. Gdyby tej spuścizny był pozbawiony, musiałby wciąż zaczynać od nowa. Rozwój kultury byłby niemożliwy” (Kępiński, 1973, s. 30). W świetle wypowiedzi tego mądrego lekarza i humanisty wszystko wydaje się jasne. Poznawanie tej spuścizny zaczyna się od pierwszych słów, które dziecko artykułuje w rodzinie, rozpoczynając porozumiewanie się z innymi.

Nauczyciel może stwierdzić, że wchodzenie do uczestnictwa w kulturze zaczyna się od pierwszych liter elementarza, które dziecko stara się składać. Może też dodać, że opanowanie tej umiejętności jest trudną drogą, dla wielu nie do przebycia. Szkoła umożliwia jej zdobywanie w formie kolektywnej, ale jej opanowanie jest sprawą indywidualną. Tak więc szkoła jest pierwszą instytucją zbiorowego pokonywania analfabetyzmu i wprowadzania do piśmienności. Kolejne pokolenia przychodzą na gotowe (pod względem ukształtowanej tradycji i języka, obyczaju, systemu wartości), ale wejście do uczestnictwa w tych dziedzinach odbywa się stale od początku i indywidualnie. Forma, dzięki której dokonuje się owo wprowadzenie, należy do najstarszych, wiodących do piśmienności. To wokół niej toczą się współcześnie dysputy, piętrzą wątpliwości, powstają różnorodne wizje. Komputeryzacja, Internet sprzyjają, jak nigdy dotąd, złudzeniom, że tę ścieżkę można uprościć, pójść na skróty, zastąpić ją czymś innym, na tyle, by jej przejście kosztowało mniej wysiłku. Nie dla wszystkich są to sprawy ważne. Słabe efekty nauczania w szkole podstawowej i gimnazjum mogą liczyć na wzmianki prasowe, ale nie na poważną debatę publiczną. W międzynarodowych badaniach piętnastolatków (absolwentów szkoły podstawowej) przeprowadzonych kilka lat temu przez PISA wypadliśmy bardzo słabo. Publikowane przez nieliczne gazety wyniki tych badań zagłuszono optymistycznie brzmiącymi wypowiedziami, że nie jest tak źle, że próba badawcza była wadliwie dobrana, że mamy swoją specyfikę, i że w porównaniu z innymi grupami narodowymi nasza młodzież jest lepiej zorientowana w sprawach społecznych i bardziej patriotyczna. Ciśnię w tym zakresie przerwały w 2007 r. opublikowane przez ekspertów z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej wyniki sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej. Spośród prawie pół miliona uczniów szóstoklasistów aż 23,5% zdobyło mniej niż 20 punktów na 40 możliwych. Oznacza to, że 27,1% uczniów na wsi, 18,1% w dużych miastach może nie poradzić sobie w dalszej nauce. Uczniowie bardzo zdolni (powyżej 34 punktów w teście) na wsi stanowili 18,4%, zaś w dużym mieście 29,3%. Tradycyjnie słabiej wypadli chłopcy (średnio 2 punkty mniej niż dziewczęta). Wśród chłopców aż 28,4% miało złe wyniki, wśród dziewczynek tylko 18,5% (Pezda, 2007).

Wśród wielu powodów wpływających na zróżnicowanie chłopców i dziewcząt wypada wziąć pod uwagę dwa elementy. Pierwszym jest tradycyjna ciągłość wychowawcza w rodzinie. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w edukacji chłopców liczyła się szkoła zawodowa, która umożliwiała szybkie zdobycie konkretnego zawodu i niezłe płatną pracę. Literatura, lektury, poezja należały do babskich zainteresowań, niewartych uwagi prawdziwego mężczyzny. Programy nauczania w szkołach zawodowych były ubogie

w treści humanistyczne. Dziewczęta traktowane jako techniczne beztalencia szły do szkół średnich ogólnokształcących z perspektywą na pracę urzędniczką albo też zamążpójście. I choć współcześnie szkoła zawodowa straciła na atrakcyjności, a perspektywą na lepsze życie są szkoły wyższe, to coś z tego lekceważącego stosunku do wiedzy humanistycznej pozostało. Potoczne obserwacje bibliotekarzy, zwłaszcza w bibliotekach wiejskich (również szkolnych), potwierdzają wyniki badań ogólnokrajowych, według których rozstania chłopców z literaturą piękną mają miejsce właśnie w ostatnich klasach szkoły podstawowej. Ich zainteresowania lekturowe przesuwają się w tym czasie ku książkom o tematyce fantastycznej, technicznej (głównie o komputerach). Klasyka polska, głównie Sienkiewicz, Mickiewicz, Prus, wymuszana jest przez program szkolny. Z obserwacji bibliotekarzy widać różnicę, że chłopcy w większym stopniu niż dziewczęta posługują się wszelkiego typu streszczeniami oraz skrótami.

Wśród tradycyjnych instytucji sprzyjających upowszechnieniu piśmienności szkoła należy do najstarszych i najważniejszych. Na drugim miejscu wypada wymienić bibliotekę. O ile ta pierwsza skupia swoje działania wokół technologii uczenia czytania i pisania, o tyle ta druga stara się te nabyte umiejętności utrwalać i poszerzać. Obie stosują różne metody pracy, ciągle je udoskonalając i przystosowując do warunków społecznych, w których funkcjonują. Potoczne obserwacje dostarczają wiele dowodów na to, że modernizacja postępuje znacznie wolniej niż zmiany społeczne zachodzące w ich bliższym i dalszym otoczeniu. Powszechny dostęp do telewizji i Internetu, niemożliwość kontrolowania tego, co oglądają dzieci w wieku przedszkolnym, nie miałyby takiego znaczenia, gdyby nie likwidacja przedszkoli i praca zawodowa matek, które nie mają czasu na czytanie bajek i kontrolowanie tego, co dzieci oglądają. W efekcie w wielu krajach, również w Polsce, biblioteki publiczne organizują zajęcia dla coraz młodszych dzieci. W czasie zabawy wzbogacają one zasób słów, pojęć, uczą się werbalizować swoje myśli. To wypełnienie luki kulturowej, która z wielu powodów powstała we współczesnej rodzinie.

Powszechność umiejętności czytania i pisania oraz rozumienia tekstu jest współcześnie miarą poziomu cywilizacyjnego poszczególnych krajów oraz regionów świata. Odkąd zaczęto wprowadzać przymusowe uczęszczanie do szkoły (w Polsce nastąpiło to dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.), zakresem piśmienności zaczęli interesować się nie tylko nauczyciele, bibliotekarze, działacze oświatowi, ale również politycy, ekonomiści, przedstawiciele świata nauki i kultury. W zmieniających się strukturach społecznych, nasilających się ruchach emigracyjnych i migracyjnych, globalizującym się rynku pracy, powstawaniu nowych i zanikaniu starych zawodów, coraz powszechniejszym zastosowaniu elektroniki i to we wszystkich dziedzinach życia, oraz wielu innych problemach, sprawy związane z piśmiennością coraz bardziej się komplikują.

JĘZYK

Nie wybieramy sobie języka, którym mówimy. Określamy go jako język ojczysty. W języku angielskim używane jest określenie „mother language”, czyli język, którym posługuje się matka i który jest nam przez nią przekazywany. Można by na tym poprzestać, ale w dzisiejszym ruchliwym świecie miliony ludzi stają wobec konieczności opanowania drugiego języka, umożli-

wiającego podjęcie nauki, pracy, włączenia się w społeczność lokalną kraju osiedlenia i stałego zamieszkania. Opanowanie drugiego języka warunkuje adaptację i staje się we współczesnym świecie w równej mierze problemem ekonomicznym, jak politycznym i kulturowym. Zorganizowane przez Educational Research Centre – St. Patrick`s College Uniwersytetu w Dublinie w 2007 r. seminarium pod tytułem „Learning a Second Language and Teacher Education In Reading/Literacy” mieści się w badaniach systematycznie prowadzonych przez International Reading Association. Ich wyniki są prezentowane na licznych konferencjach krajowych i międzynarodowych. Wybór tematu spotkania w Irlandii nie był przypadkowy. Wiązał się ściśle z zaszłościami historycznymi i bieżącą polityką tego kraju. Irlandia próbuje odbudować lub raczej wskrzesić swój język. W liczącym 4 mln mieszkańców kraju popularyzacja irlandzkiego postępuje wolno. 80% Irlandczyków mówi w domu po angielsku. Głównie dlatego, że język ten ma ugruntowane tradycje, jest dla większości językiem komunikowania się i co najważniejsze oknem na świat w nauce, gospodarce, bankowości, biznesie itp. W przywracaniu językowi irlandzkiemu należnego miejsca w kulturze i najogólniej rzecz ujmując w życiu społecznym, najważniejsza rola przypada szkole. Przyjęty w 1970 r. z wielkim entuzjazmem program rządowy ma ją w tym dziele wspierać, podobnie jak wprowadzenie w 1996 r. języka irlandzkiego do programów radia i telewizji. Zachwyt dzieci, które w pierwszych dwóch klasach szkoły podstawowej muszą się uczyć dwóch języków, jest znacznie mniejszy. Toteż w sumie efekty starań nie są imponujące, choć wyniki badań informują, że 22% Irlandczyków może już porozumiewać się w języku ojczystym. W codziennej praktyce (w sklepie, na ulicy, w miejscach publicznych) używa go jedynie 5% ogółu obywateli. Do niedawna około 1/2 mln Irlandczyków nie rozumiała nic w rodzimym języku.

Podobne, tylko dużo wcześniejsze, zjawisko przywracania języka miało miejsce w drugiej połowie XIX w. w Czechach. Dla Czechów było to działanie mające wspierać ich starania o autonomię, a w 1918 r. o pełną suwerenność. Po II wojnie światowej w Czechosłowacji tworzone liczne komisje, które przywracały albo tworzyły od nowa czeskie słownictwo. Czesi wyjątkowo dbają o rodzimość języka i niechętnie adaptują obce nazwy. W literaturze fachowej nie istnieje słowo komputer tylko počítač. Również Litwini dokładają starań, by oczyścić litewski z polskich i białoruskich naleciałości (Venclova, 2006, s. 18-19). Idzie im to jak z kamienia i w miejscach publicznych, głównie w Wilnie, ale również na prowincji, ludzie porozumiewają się językiem, w którym słyszą słowa polskie, litewskie i białoruskie.

Podobnie było i jest nadal, choć sytuacja się zmienia, na Ukrainie. W pierwszych latach dziewięćdziesiątych XX w. bywało, że parlamentarysty ukraińscy przemawiali w sejmie słowiańskim volapikiem: kilka słów ukraińskich, kilka polskich, reszta rosyjskie. Ukraińcy przywracają swój język, zaczynając od przedszkola i w dużej mierze im się to udaje.

Jeszcze inne komplikacje językowe występują w Gruzji. W czasach radzieckich w szkołach uczono gruzińskiego i rosyjskiego. Ten drugi był językiem komunikacyjnym i otwierał drogę do dalszego kształcenia i kariery zawodowej. Współcześnie połowa nauczycieli w szkołach podstawowych nie zna gruzińskiego. Niektórzy mówią po azersku. Próby upowszechnienia języka gruzińskiego utrudnia ukształtowanie przestrzenne tego kraju. Czujący się Gruzini i mówiący po gruzińsku żyją w górach. Organizowanie szkół podstawowych i zatrudnienie nauczycieli znających język w tych warunkach jest

trudne. Niemałe komplikacje językowe przeżywa Łotwa i Estonia. Języki, jakimi posługują się ich obywatele, wyznaczają podziały narodowościowe i nie tylko, bo również polityczne i społeczne. Polityka byłego Związku Radzieckiego zmierzała do osiedlania w obu tych krajach Rosjan i wprowadzania języka rosyjskiego do życia publicznego: szkoły, nauki, administracji, ruchu wydawniczego i wszelkich usług. W efekcie w 2006 r. 40% ogółu mieszkańców Łotwy stanowią Rosjanie. Chcąc uzyskać obywatelstwo tego kraju, powinni nauczyć się łotewskiego i zdać egzamin. W szkołach z językiem wykładowym rosyjskim drugim jest łotewski. Celem tych starań jest umożliwienie środowiskom rosyjskim zaadaptowanie się w nowych warunkach niepodległej Łotwy. Podobnie jest w Estonii. Próby ograniczenia języka estońskiego podejmowane przez władze radzieckie przez ostatnie półwiecze miały charakter systemowy i konsekwentny. Polegały one między innymi na ograniczaniu do minimum ruchu wydawniczego, preferowaniu publikacji w języku rosyjskim (książek i czasopism), również w organizacji kolportażu i polityce gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych. Działania te uzupełniały programy szkolne nasycone wiedzą o historii, literaturze i wartościach kultury rosyjskiej. Estończycy ratowali swoją tożsamość, organizując ogromną, jak na taki mały kraj, liczbę chórów ludowych. Organizowane co dwa lata w Tallinie festiwale świadczyły o woli trwania i przeciwstawianiu się jawnej rusyfikacji.

Tak w Estonii, jak i na Łotwie, ogromną rolę odgrywają uniwersytety kształcące nową generację nauczycieli rodzimych języków. Oczywiście konfliktów nie brakuje. Rosjanie z trudem godzą się z utratą dominującej pozycji językowej, nie mówiąc o konieczności uczenia się estońskiego lub łotewskiego. Przez pół wieku były one traktowane jako drugorzędne i wręcz zbędne w życiu publicznym.

To, że język stał się obiektem zainteresowania polityki jest widoczne w Chorwacji. Do odzyskania niepodległości w szkołach uczono równolegle czytania tekstów pisanych cyrylicą i łaciną. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. znajomość alfabetu cyrylicznego przestała obowiązywać. Dzieci oczywiście ucieszyły się, ale niektórzy filolodzy twierdzą, że zubożyło to wiedzę historyczno-literacką i odcięło młode generacje od wspólnego z Serbami dziedzictwa.

Podobnie stało się w Izraelu z językiem jidysz. Świadomie wyparty z programów szkolnych i życia publicznego przez hebrajski stał się współcześnie już tylko przedmiotem studiów wąskiego grona literaturoznawców i kulturoznawców. Młodzi Żydzi nie znają już bogatej twórczości literackiej powstałej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku ani myśli społecznej i politycznej utrwalonych w książkach i czasopismach. Paradoksem historii jest, że ośrodki badawcze w języku jidysz rozwijają się w Niemczech. Tak więc sprawy drugiego języka przeplatają się z polityką, ta zaś nie zawsze potrafi pogodzić sprzeczne interesy różnych grup narodowościowych, etnicznych czy społecznych. Szczęśliwym krajem jest licząca kilkaset tysięcy mieszkańców Islandia. Co roku obchodzone jest tam święto języka islandzkiego. Tego dnia wszyscy wywieszają flagi narodowe, a radio i telewizja nadają programy wyłącznie o tym uroczystym dniu. Czytelnictwo w tym kraju jest rzeczywiście powszechne, w polityce wydawniczej preferowana jest rodzima twórczość, środki masowego przekazu, zwłaszcza telewizja, poświęcają literaturze i czytaniu wiele miejsca w swoich programach. Choć książki są drogie, przeciętne islandzkie dziecko dostaje na Boże Narodzenie kilkanaście tytułów.

Polska pod względem językowym jest monolityczna. Mniejszości narodowe, mówiące swoimi rodzimymi językami, są stosunkowo nieliczne. Nie ma konfliktów kulturowych, politycznych i gospodarczych, nękających II Rzeczpospolitą. W latach międzywojennych 1/3 obywateli mówiła po żydowsku, ukraińsku, litewsku, białorusku i niemiecku. Mniejszości te zabiegały o własne szkolnictwo, programy nauczania, możliwości wydawania książek i czasopism oraz o biblioteki. Ich starania nie zawsze były uwieńczone powodzeniem.

Spółeczeństwo polskie było zróżnicowane, a poszczególne grupy dzielił duży dystans kulturowy i ekonomiczny. Do I wojny światowej na wsi polskiej nie istniało pojęcie czasu wolnego. Pracowało się od wschodu do zachodu słońca. Każdy, nawet pięcioletnie dziecko, musiał pracować (pasanie krów, gęsi, owiec, krów). Praca stanowiła podstawę wychowania w rodzinie chłopskiej. Czas wolny wpisany był w kulturę pańską (ziemiańską), obcą kulturze wiejskiej. Dopiero odzyskanie niepodległości w 1918 r. i wprowadzenie obowiązkowego nauczania w szkole podstawowej umożliwiło dzieciom chłopskim (warstwa chłopska stanowiła wówczas 70% ogółu ludności) zyskanie czasu na odrabianie lekcji i lektury, choć nie zmniejszyło to różnic między miastem i wsią. Nie sprzyjała temu, o czym się często zapomina, specyfika organizacji pracy w gospodarstwach wiejskich.

Polacy mówili dwoma językami. Jeden, określany często jako literacki, był językiem warstw wykształconych. Posługiwali się nim i dzięki niemu wzajemnie rozpoznawali przedstawiciele świata nauki, kultury, wolnych zawodów, mieszkający głównie w miastach, lepiej sytuowani. Drugi język nie miał jednolitego charakteru. W jego skład wchodziły rozmaite gwary regionalne (góralszczyna, kaszubski, śląski) oraz liczne chłopskie. Zróżnicowanie było duże, choć był to w sumie język polski. Wyznaczało go niskie wykształcenie, niepełna szkoła podstawowa, analfabetyzm. Ten podział zachował się do dziś. We wszystkich prowadzonych współcześnie badaniach czytelnictwo książek mieści się bardziej w obyczajowości miejskiej niż wiejskiej, jest stałym elementem wśród ludzi wykształconych i młodych wiekiem, czego nie można odnieść do osób z wykształceniem podstawowym i starszych.

Zmiany, jakie się dokonały po 1945 r., wyznaczały: rozbudowę przemysłu (głównie ciężkiego i wydobywczego), migracje ze wsi do miast, rozwój szkolnictwa podstawowego i zawodowego, wchłonięcie nadwyżek ludności wiejskiej przez produkcyjne działy gospodarki, intensyfikację pracy zawodowej kobiet, głównie w usługach (oświata, handel, służba zdrowia, biblioteki). Wydawać by się mogło, że historia podarowała nam czas, w którym demokratyzacja języka polskiego mogła stać się znaczącą wartością. Tak się jednak nie stało. Trzeba być głuchym, by nie słyszeć, jakim językiem posługują się uczniowie, studenci, politycy, dziennikarze oraz przedstawiciele różnych zawodów. Akcent, melodyka zdania, gramatyka, wszystko to jest dalekie od poprawności. Ubożeje wyrażnie słownictwo, zasób pojęć. W miejsce bogactwa przymiotnikowego słyszymy, że coś jest „super” albo „fajne”. Nauczycielka w wypowiedzi telewizyjnej, mówiąc o dzieciach używa rodzaju męskiego. W upowszechnianiu tej nowomowy celują reklamy telewizyjne. Najwięcej ucierpiała składnia. Politycy z pierwszych stron gazet mają kłopoty z poprawnym budowaniem zdania. Zaczynają od środka, myślą podmiot z orzeczeniem, używają dziwacznych nowotworów językowych albo popisują się sentencjami łacińskimi, nie rozumiejąc, co one znaczą. Poprawna artykulacja to rzadkość.

SZKOŁA, BIBLIOTEKA I DOMOWY KSIĘGOZBIÓR

Jeszcze w XIX w. o kimś, kto umiał czytać i pisać mówiono, że posiadał sztukę czytania. Tego, kto umiał pisać określano jako osobę piśmienną. W różnych osobowych kwestionariuszach była jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym rubryka „piśmienny” lub „niepiśmienny”. Umiejący podpisać się imieniem i nazwiskiem należał do piśmiennych. Opanowanie umiejętności składania liter warunkowało możliwości dalszego uczenia się i uczestnictwa w życiu publicznym. Upowszechnienie tego uczestnictwa miało i ma swoją infrastrukturę. Mieszczą się w niej zorganizowane, ale też i luźno ze sobą powiązane instytucje umożliwiające dostęp do książki, gazety, czasopisma i innych materiałów. Według Grażyny Straus i Katarzyny Wolff należą do nich: a) różnego rodzaju biblioteki, b) księgozbiory domowe, c) indywidualne zakupy, d) kręgi rodzinno-towarzyskie (Straus i Wolff, 2006, s. 56). Określenie rozmiarów czytelnictwa bibliotecznego nie jest łatwe. Według wyników badań zasięgu książki deklarujący czytanie książek stanowili w 2004 r. 45% ogółu obywateli, w tym korzystający z bibliotek publicznych 33%, ze szkolnych 15%, naukowych i specjalnych, związkowych i parafialnych 9% (Straus i Wolff, 2006, s. 56).

Publikowany przez Bibliotekę Narodową rocznik: *Biblioteki Publiczne w Liczbach 2005* podaje, że korzystający z tychże bibliotek stanowili 19,2% ogółu mieszkańców Polski. Począwszy od 1999 r., wskaźnik ten był stabilny i kształtował się w granicach 19-19,2%. W 2005 r. zanotowano w roczniku spadek liczby czytelników o 171 234 (*Biblioteki...*, 2006, s. 29-30). To jakby miasto średniej wielkości przestało interesować się książką. Można się oczywiście pocieszać, że tylko 2,3%, że w dalszym ciągu czytelnicza populacja w bibliotekach publicznych stanowi ponad 7 mln osób, ale w porównaniu ze spadkiem zasięgu książki w 2006 r. jest to zjawisko niekorzystne. Prawdopodobnie oprócz różnych przyczyn mamy do czynienia ze skutkiem niefrasobliwego likwidowania bibliotek zwłaszcza na wsi, gdzie z natury rzeczy dostęp do książki jest trudniejszy niż w mieście. W porównaniu z 1989 r. sieć bibliotek (a mieliśmy ich wówczas 10 313) uległa redukcji o 1722 placówki, co stanowi 16,7%. W ostatnich latach (2001-2005) zapłyły likwidacyjne nieco osłabły. Już nie sto, ale sześćdziesiąt bibliotek znikało rocznie z mapy kulturalnej kraju. Bibliotekarze pracujący na wsi informowali nieraz, że zamknięcie jednej – drugiej filii bibliotecznego w gminie powoduje spadek liczby czytelników o kilkanaście procent. Doświadczenie poucza, że po chleb można pójść nawet i 5 kilometrów, ale po książkę nie może być dalej niż 3. Nieprzypadkowo fińska ustawa o bibliotekach z 1999 r. przewiduje, że czytelnik nie powinien pokonywać odległości większej do najbliższej placówki niż 2 kilometry. W rezultacie 80% Finów korzysta z bibliotek publicznych, a młodzież fińska zajmuje pierwsze miejsce w międzynarodowym rankingu dotyczącym sprawności czytania, pisanie i rozumienia tego, co czyta (*Najlepsze wzorce...*, 2005). Podobnie jest w innych krajach skandynawskich. W Danii ponad 1/3 ogółu mieszkańców odwiedza bibliotekę raz w miesiącu, a ponad 80% jest zadowolonych z ich działalności usługowej. W Szwecji i Norwegii 80% młodzieży uczącej się korzysta z bibliotek publicznych. W Wielkiej Brytanii 60% ogółu mieszkańców ma legitymację biblioteczną. Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie 62% ogółu obywateli ma kartę biblioteczną, 66% przynajmniej raz w roku korzysta z usług bibliotek publicznych osobiście, telefonicznie lub za pośrednictwem komputera. Spośród tych, którzy w ostatnim roku korzystali

z biblioteki, 67% wypożyczyło książkę, 47% radziło się bibliotekarza, 47% korzystało ze słowników lub encyklopedii, 31% czytało gazety lub czasopisma, 26% korzystało z dostępu do Internetu, 25% wypożyczyło płytę CD lub wideo, 14% wzięło udział w jakiejś imprezie organizowanej przez bibliotekę.

Dokumentacja biblioteczna stanowi (oprócz deklaracji ankietowanych na tę okoliczność) ważne źródło informacji o intensywności wykorzystania bibliotek. W wielu krajach informacje te są podstawą do określenia rozmiarów czytelnictwa. Badania prowadzone przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej oraz Bibliotekę Narodową w Budapeszcie są raczej wyjątkowe. Zadecydowały o tym tradycje badań czytelnictwa w obu tych krajach, jak i wieloletnie doświadczenia badawcze, głównie w dziedzinie metodologii.

Określenie rozmiarów zakupów indywidualnych książek i czasopism jest znacznie trudniejsze, choć zajmują one drugie miejsce po wypożyczeniach bibliotecznych. Między innymi dlatego, że podstawę informacji stanowią deklaracje czytelników, często bardzo ogólne i niemożliwe do sprawdzenia. Oczywiście można je konfrontować z obrotami księgarskimi, ale i to nie gwarantuje prawdziwości uzyskanych wyników. Według badań nad zasięgiem książki w 2006 r. 33% mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat zadeklarowało kupienie przynajmniej jednej książki w ciągu roku. Oznacza to, że tylko co trzeci obywatel skorzystał z tej formy dostępu do książki. Pod względem intensywności zakupów, to co piąty mieszkaniec Polski (20%) kupił nie więcej niż 4 tytuły, co dziesiąty od 5 do 11 tytułów, a tylko 3% badanych kupiło 12 tytułów i więcej. Wśród mieszkańców wsi nabywcy stanowili 22%, zaś wśród mieszkańców miast 39%. Nabywcami książek są najczęściej osoby lepiej wykształcone, młodzi wiekiem (do 60 lat) i lepiej zarabiający. Indywidualne zakupy nie są więc szeroką ścieżką wiodącą do piśmienności. Dla uczących się, niezamożnych mieszkańców wsi i małych miast głównym źródłem dostępu do książki pozostają biblioteki publiczne.

Trzecim sposobem umożliwiającym korzystanie z książki jest pożyczenie jej od rodziny albo przyjaciół. 36% respondentów przyznawało się w 2006 r. do korzystania z tego źródła. Określenie wielkości domowych księgozbiorów nie jest łatwe. Deklarujący przeważnie zawyżają rozmiary domowych księgozbiorów. Dla wielu przyznanie się do posiadania kilku lub kilkunastu książek jest sprawą wstydliwą. Czytanie książek własnych lub pożyczanych od krewnych i znajomych jest ważnym nurtem polskiego czytelnictwa. Nawet jeżeli przyjmiemy za Przemysławem Czaplińskim, że 2,4 miliarda książek w domowych księgozbiorach jest wielkością przesadzoną, to i tak jego stwierdzenie, że czytanie jest w dalszym ciągu częścią kultury domowej, stanowi konstatację istotną. „Kto w dzieciństwie – pisze Czapliński – słuchał baśni czytanych przez rodziców, wzrastał wśród ludzi czytających i rozmawiających o książkach, wychowywał się pomiędzy książkami, słuchał, jak rodzice i ich znajomi spierają się o książki bądź je sobie nawzajem rekomendują, ten będzie czytał, kupował i pożyczał. Być może nie każdy dorosły, który czyta wyniósł czytanie z domu, kto jednak jako dorosły nie czyta, ten prawdopodobnie wychował się z dala od książki” (Czapliński 2007, s. 81).

Tradycje domowych lektur stanowiły w przeszłości dość powszechny obyczaj rodzin inteligentnych i jest on nadal kontynuowany. Wyniki różnych częściowych badań prowadzonych w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych dowodzą, że się on upowszechnia. Spora w tym zasługa bibliotek publicznych, które zapraszają starszych czytelników, by poczytały małym

dzieciom bajki albo opowiedziały coś, co pamiętają z przeszłości. W ten naturalny sposób przybliżają one czas historyczny danej wsi lub miasteczka.

MEDIA ELEKTRONICZNE

Zderzenie cywilizacji słowa drukowanego z cywilizacją elektroniczną, głównie telewizją i Internetem, jest widoczne nie tylko w jednostkowych obserwacjach, ale w krajowych i międzynarodowych statystykach.

Według wyników badań amerykańskiej firmy NOP-World w l. 2004-2005 przeciętny mieszkaniec Ziemi w ciągu tygodnia oglądał telewizję przez 16,6 godz., 8,9 godz. pracował z komputerem, 8 godz. słuchał radia, 6,5 godz. poświęcił czytaniu. Polacy mieszczą się w tej światowej średniej, choć aktywniejszymi czytelnikami są Hindusi (10,7 godz.), Tajlandczycy (9,4 godz.) i dalej, mimo że różnice nie są tak znaczne, Czesi, Rosjanie, Szwedzi, Francuzi i Węgrzy.

W badaniach nad zasięgiem książki w Polsce (2006) nie potwierdziły się dość powszechne opinie, że internauci nie interesują się książką drukowaną. Okazało się, że 69% internautów deklaruowało zainteresowanie lekturą, podczas gdy wśród niekorzystających z Internetu kontakt z książką miało tylko 37% respondentów. Coraz większym powodzeniem cieszą się książki znajdowane w różnego rodzaju cyfrowych (wirtualnych, elektronicznych) bibliotekach. Coraz częściej Internet służy jako źródło informacji o książce drukowanej, zwłaszcza o nowościach wydawniczych, recenzjach, rekomendacjach. Coraz częstsze (wśród studentów) jest kupowanie książek przez Internet.

Wśród polityków i socjologów dominuje pogląd o ważności Internetu w rozwoju cywilizacyjnym kraju. Także przedstawiciele parlamentu, partii politycznych i licznych fundacji zabiegają o wyposażenie szkół w komputery z dostępem do Internetu.

Młodzież radzi sobie z elektroniką znakomicie, ale bibliotekarze widzą, że i starsze czytelniczki radzą sobie z klawiaturą komputera nie gorzej niż wnuki. Oczywiście, nikt myślący racjonalnie nie może wątpić w znaczenie cywilizacji elektronicznej właściwie dla wszystkich dziedzin życia od nauki, gospodarki, komunikacji, medycyny, wojskowości po bankowość. Brakuje jednak dowodów na to, że Internet rzeczywiście gwarantuje przyszłe sukcesy edukacyjne, że bez niego grozi nam brak oczekiwanego postępu w tej dziedzinie. Zwraca na to uwagę Umberto Eco w zabawnym felietonie: *Ta odnoga jeziora.com* podkreślając, że nowe formy komunikowania, od Internetu po SMS-y zmieniają nasz sposób myślenia i wyrażania się. Temat „Opowieść o szkolnej wycieczce do Manzoni” może tak oto wyglądać: „Punkt widokowy, z którego oglądaliśmy, był unix! Naszym Wergiliuszem była prof. Amazon Ariadna. Kazali nam surfować on-line na tych typie.it statkach, które były w modem w czasach L.ne/ji, i oglądać /link/ góry o bystrych strumieniach. /możesz je tiscali w webshof/. To było czad.www! Jak dźwięki harpanet” (Eco, 2007, s. 374-377). I tak dalej i temu podobne. Można to traktować jako żart, ale gdy dwunastolatka zapytana przez bibliotekarkę, co przeczytała ostatnio, odpowiada po długim namyśle, że SMS-a, a inna w wieku przedszkolnym wyznaje w telewizji, że czytała bajki również w SMS-ach, to przestaje to być śmieszne. Nauczyciele oraz wykładowcy uniwersyteccy mogliby z takich przykładów ułożyć długą listę. Nie dziwi więc wypowiedź Alaina Finkielkrauta, który pisze: „Widzę, co się dzieje w liceach. Nauczyciel nie może zadać uczniom przygoto-

wania referatu, bo ci ściągają go w całości z Internetu. Dobry nauczyciel powinien odłączyć swoją klasę od Internetu. Wytłumaczyć, że u niego na zajęciach korzysta się z książki i kartki papieru. A dobry minister edukacji powinien wycofać komputery ze szkół. Jednak nikt nigdy tego nie robi. Bo postęp to rozwój. Bo zaraz okrzykną go prawicowym oszołomem, który przeciwstawia się słusznej idei postępu” (Finkielkraut, 2007).

Jesteśmy pod wysokim ciśnieniem globalnych instytucji produkujących nowe technologie informacyjne, dysponujących niewyobrażalnymi środkami finansowymi na marketing i najzwyklejszą propagandę. Ci, którzy produkują książki, czasopisma są właściwie ubogimi krewnymi cywilizacji elektronicznej i nie wydaje się, by mogło się to zmienić. Między innymi dlatego, że – jak pisze Stanisław Siekierski: „Konkurencyjność czytania w stosunku do innych możliwości spędzania czasu wolnego systematycznie maleje i wydaje się, że jest to proces nieunikniony. Na korzyść innych środków przekazu działa cała machina kultury masowej: niebagatelną rolę odgrywają mechanizmy ekonomiczne. Wprowadzenie nowych technik przekazu przynosi ogromne dochody bogatym producentom... Wiele wskazuje na to, że w coraz większym stopniu czytanie w czasie wolnym będzie zależało od predyspozycji psychicznych jednostek. Będzie wynikało ze świadomego wyboru stylu życia, potrzeb psychicznych jednostek, aspiracji do samodzielnego myślenia” (Siekierski, 2000, s. 182).

Ludowe przysłowie mówi: „Z mądrym nie gadaj, z bogatym nie siadaj”. Telewizja, radio, czyli tzw. media na naszych oczach rozeszły się programowo z cywilizacją słowa drukowanego, zwłaszcza z literaturą. Zeby przekroczyć granicę swojej lokalności współczesny człowiek nie musi korzystać z książki, może poznać świat, swoje bliższe i dalsze otoczenie za pośrednictwem obrazu telewizyjnego. Ostatnio wspomaganego przez Internet. Korzysta z tej możliwości niezależnie od wieku i środowiska, bowiem jest to znacznie łatwiejsze niż czytanie. Jeszcze nie tak dawno ekranizacje i spektakle telewizyjne utworów literackich takich, jak: *Wojna i pokój*, *Noce i dni*, *Ziemia obiecana*, *Nad Niemnem* i wiele innych, choć ulotne w odbiorze, to jednak pozostawały w pamięci jako fakty literackie. Podobnie działo się z teatrem telewizji, z jego masową publicznością podziwiającą sztuki Słowackiego, Wyspiańskiego, Norwida, Witkacego. Słuchowiska radiowe pisali niegdyś Zbigniew Herbert, Ireneusz Iredyński, Stanisław Grochowiak, Jerzy Krzysztoń, Władysław Terlecki. Dziś tytuł książki Neila Postmana *Zabawić się na śmierć* doskonale ilustruje zachodzące zmiany. Ma być łatwo, przyjemnie, a czy pożyteczne – to już inna sprawa. Tak więc literatura jako główny element ciągłości kulturowej i tożsamości narodowej oraz uniwersalnej utraciła u progu XXI w. swoje zaplecze w postaci mediów elektronicznych, które wspierały ją słowem i obrazem. Ten oczywisty i widoczny gołym okiem rozwój ma trudne do przewidzenia konsekwencje kulturowe zarówno w sferze języka, jak wiedzy o przeszłości. I nie tylko. Jawi się bowiem przy tym zasadnicze pytanie, czy można poważnie myśleć o kulturowej integracji europejskiej bez znajomości dzieł Balzaka, Goethego, Dostojewskiego, Manna, Tolstoja, Kafki, Prousta, Joyce’a, z nowszych Miłosza, Kundery, Brodskiego, Venclovy czy Mandelsztama. I kto jest odpowiedzialny za upowszechnienie wartości zawartych w europejskiej literaturze kanonicznej? W związku z tym rodzi się pytanie, czy martwić się kurczeniem się zakresu czytelnictwa powszechnego, czy też potraktować to jako wymysł komunistyczny, a są i takie opinie. Nie ubolewać nad stanem języka polskiego, jego bylejakością. Zapomnieć, że pierwszy pre-

zydent Stanów Zjednoczonych Abraham Lincoln twierdził, że ci, którzy uczestniczą w sprawach publicznych muszą wykazać się minimalną sprawnością intelektualną, chociażby w zakresie umiejętności czytania i pisania. On i ojcowie założyciele amerykańskiej demokracji wiedzieli, że piśmienność i lektury leżą u podstaw organizowania się społeczności lokalnej, ale też umożliwiają przekroczenie jej granic, włączając jednostkę w szerszą zbiorowość narodową i uniwersalną. Rzecz w tym, by czytanie SMS-ów nie stało się jedynym źródłem wiedzy o świecie i o nas samych.

KANON LITERACKI I WOLNOŚCI WYBORÓW

Zmiany organizacyjne, zachodzące w instytucjonalnym dostępie do książki mają dynamiczny charakter. Przekształca się struktura szkolnictwa, sieć biblioteczna, księgarska i hurtownicza. Inny niż przed laty jest kolportaż, nieporównywalna jest sytuacja na rynku wydawniczym. Podobnie stało się z zainteresowaniami publiczności czytającej. Do 1998 r. miały one dość jednolity charakter. Na straży czytelnictwa powszechnego stała szkoła. To ona wyznaczała standardy lekturowe. Twórczość literacka zawarta w szkolnych programach nauczania miała odniesienia zarówno do przeszłości, jak i określała teraźniejszość, wyznaczała strategię na przyszłość. Od drugiej połowy XIX w. wiedzę o przeszłości przekazywała literatura piękna, określana jako konieczna. W PRL, choć może się to wydać sprzeczne z założeniami ideologicznymi partii rządzącej, cała polityka wydawnicza i edukacyjna sprzyjała przekazywaniu wiedzy o przeszłości właśnie przez literaturę piękną. To, czego kolejne pokolenia Polaków dowiadywały się o historii odbywało się za pośrednictwem utworów dziewiętnastowiecznych. Literatura zawierała uproszczenia często dalekie od prawdy historycznej. Wątpliwości dotyczyły twórczości Henryka Sienkiewicza od *W pustyni i w puszczy* poczynając poprzez *Potop*, *Ogniem i mieczem*, na *Rodzinie Połanieckich* kończąc. Literatura kanoniczna miała (i nadal ma, choć w mniejszym zakresie) sojusznika w postaci filmu. W drugiej połowie ubiegłego wieku ekranizacja *Przedwiośnia*, *Ziemi obiecanej*, *Nad Niemnem* czy *Pana Tadeusza* zastępowała lektury. Ekranizacja poszczególnych utworów literackich nie mogła jednak przekazać całego kontekstu historycznego i społecznego, jak również całej symboliki narodowej. W pamięci pozostały jakieś wątki romansowe albo sceny batalistyczne. Dla większości widzów kinowych scena dzieci taplających się w błocie (*Przedwiośnie*) w zestawieniu ze szklanymi domami, które spodziewał się zobaczyć Cezary Baryka, jest po prostu niezrozumiała. Przeszłość jest widziana najczęściej płasko. Kościuszko, Księżę Józef Poniatowski, Jasna Góra, a w ostatnich latach cmentarz Orląt Lwowskich, Katyń, powstanie warszawskie – wszystko to tworzy tę dawność. Ale tylko nieliczni potrafią osadzić te symbole we właściwym czasie. Dla wielu odszukanie w pamięci daty wybuchu I i II wojny światowej jest trudne. Im bliżej tym gorzej. Studentka kierunku humanistycznego PRL odczytuje jako Polską Republikę Ludową. Inna pytana o datę powstania warszawskiego wyznaje, że tak daleko nie sięga pamięcią. Maturzystka po zwiedzeniu Muzeum Powstania Warszawskiego nie potrafi wymienić ani jednego nazwiska głównych dowódców. Pytania o datę zniesienia cenzury pozostają bez odpowiedzi. Wiedza historyczna w wydaniu szkolnym wydaje się absolwentom rupieciarnią obciążającą pamięć, o której trzeba szybko zapomnieć.

Przez pół wieku scentralizowany ruch wydawniczy (o rynku nikt wówczas nie myślał), centralnie opracowywane programy nauczania, centralna dystrybucja książki i prasy, a wszystko to poddane również państwowej cenzurze sprzyjało utrzymaniu szczelnego systemu komunikacyjnego. Obieg niezależny, którego dynamika rozwojowa zaznaczyła po 1981 r., był oczywiście ważny, ale jego zasięg obejmował głównie ośrodki wielkomiejskie. W wielu bibliotekach wojewódzkich drugoobiegowe książki i czasopisma, wszelkiego rodzaju druki były znane kilku wtajemniczonym bibliotekarzom i zaprzyjaźnionym czytelnikom. Ta znajomość dotyczyła utworów przypadkowych, ale lektury nie układały się w systematyczną wiedzę w zakresie problematyki społecznej, politycznej czy kulturalnej.

Po 1990 r. cały ten komunikacyjny system rozpadł się definitywnie. Zadecydowało o nim: powstanie wolnego rynku książki i prasy wyrażające się nie tylko w ilościowym wzroście wydawnictw, ale zmianie repertuaru wydawniczego, zniesienie cenzury państwowej, zmiany w programach nauczania, możliwości wyborów wśród bogatej oferty podręcznikowej (zamiast jednego można było wybierać wśród kilkunastu), wreszcie swoboda w uzupełnianiu zbiorów bibliotek publicznych.

Wolny wybór książki, gazety, czasopisma poszerzył i ujawnił nowe zainteresowania wśród publiczności czytającej. Ochoczo sięgnięto po tłumaczenia z literatury zachodniej, głównie amerykańskiej, prym wiodło wydawnictwo Harlequin, które rzuciło na wygłodzony rynek literaturę serca i romanse. Niemniejszym zainteresowaniem cieszyła się powieść kryminalna, szpiegowska, wszelkiego typu horrory, literatura dziecięco-młodzieżowa, wydawnictwa encyklopedyczno-poradnikowe, na dalszych miejscach fantastyka, powieść grozy, książki fachowe i religijne.

Wśród najpoczytniejszych pozycji w 2004 r. wymieniono „Harlequiny”, *Harrego Pottera*, H. Sienkiewicza *Trylogię* oraz A. Mickiewicza *Pana Tadeusza*, dalej zaś J.R.R. Tolkiena *Władcę pierścieni*, K. Grocholi *Nigdy w życiu*, H. Sienkiewicza *Krzyżaków* i *Quo vadis*, U. Eco *Imię róży* (Straus, Wolff, 2006, s. 48). Już z tego skrótowego przeglądu widać, że tytuły wchodzące w skład lektur szkolnych przeplatają się z wykreowaną przez rynek komercyjny beletrystyką.

Wraz z wolnym rynkiem zapadła się w niepamięć czytelniczą niemal cała twórczość okresu PRL-u, już nawet wśród studentów bibliotekoznawstwa tacy autorzy, jak: B. Czeszko, R. Bratny, W. Zukrowski, St. R. Dobrowolski, J. Putrament, J. Dobraczyński pozostają nieznani. Broni się jeszcze J. Iwaszkiewicz, T. Konwicki i paru innych. Jeszcze tylko na półkach bibliotecznych można znaleźć książki tych autorów. To, że grupa ta zapłaciła swoją popularnością za nadmierne zaangażowanie ideologiczne w ciągu ostatniego półwiecza, nie dziwi. Szkoda, że pociągnęli za sobą w czytelniczy niebyt autorów takich, jak: J. Krzysztoń, H. Malewska, B. Wojdowski, K. Filipowicz, J. Kawalec, T. Nowak, J. Parandowski.

Nie ulega wątpliwości, że czytelnictwo powszechne jest pod silnym wpływem coraz sprawniejszego marketingu. Książka o Harrym Potterze jest tego znakomitym przykładem. Przygotowanie do sprzedaży, kolejki ustawiające się przed północą, specjalnie wyposażone lokale księgarskie, gdzie książkę sprzedawano, wszystko to zmierzało do wciągnięcia w tę grę zarówno dzieci, jak ich rodziców, a nawet dziadków. Nie było żadnych komentarzy, że w parę tygodni po tym szaleństwie książka leżała na ladach wielu księgarni. Nie jest jednak tak, że każda akcja marketingowa może wmówić czytelnikowi, że

właśnie tę książkę warto kupić. Książka Palikota popularyzowana w Warszawie przez setki billboardów nie zyskała powodzenia. O innych można powiedzieć to samo.

DECENTRALIZACJA ZAINTERESOWAŃ CZYTELNICZYCH

Podobnie jak produkcja książki, tak i czytelnictwo powszechne rozpadło się na kilka lub kilkanaście nurtów, o których mało wiemy. Czytelnictwo elitarne istniało zawsze i obejmowało wąskie grupy inteligenckie. Podobnie jest dziś. Autorzy i tytuły czytane w tej grupie nie występują w czytelnictwie powszechnym. Mamy tu na uwadze twórczość Cz. Miłosza, T. Różewicza, S. Barańczaka, Z. Herberta, G. Herlinga-Grudzińskiego, E. Fromma, A. Kępińskiego, A. Camusa, a z nowszych J. Parandowskiego, A. Gołubiewa, L. Gomulickiego i wielu innych.

Różnice w repertuarze czytelnictwa są oczywiste, rzecz w tym, że powiększa się dystans między czytelnictwem powszechnym a elitarnym. Nie o wybory tu chodzi, ale o nieprzenikalność między tymi dwiema grupami. Osoby przywiązane do literatury kanonicznej przestały być wzorem dla konsumentów książek rozrywkowych, łatwych w odbiorze, niepozostawiających śladu na drugi dzień po przeczytaniu. I nie jest to tylko kwestia zróżnicowań lekturowych, ale całościowego widzenia i wartościowania kultury. „Opowiadam się więc za głęboką humanizacją edukacji – pisze Gustaw Holoubek – na wszystkich stopniach nauczania [...] koniecznością przekształcenia całego systemu edukacji w polskiej oświacie. Jeżeli pokusiłbym się o tytuł dla tej propozycji, nazwałbym ją wielkim powrotem i kontynuacją. Powrotem do najbardziej światłych przykładów przeszłości. Do tego nurtu, który oznaczał naszą przynależność do kultury basenu Morza Śródziemnego, który w jej duchu wraz z całą Europą kreował człowieka i definiował jego godność. Kontynuacją, czyli wzbogacaniem dotychczasowych doświadczeń o nowe obszary wiedzy i nowe sposoby przyswajania” (Holoubek, 2004).

Nie jest to głos odosobniony. O przywrócenie rangi filozofii w szkole średniej dopomina się prof. T. Gadacz, prof. B. Skarga, do czytania dzieł starożytnych Greków zachęcał Z. Kubiak. Oczywiście, pragmatyk zapałtrony w cywilizację elektroniczną jest skłonny potraktować opinie intelektualistów jako idealistyczne mrzonki. W krótkiej perspektywie pogląd taki może wydawać się uzasadniony. Kraj potrzebuje menadżerów, informatyków, konstruktorów, brokerów informacji, a nie znawców dzieł starożytnych, ale w dłuższej perspektywie odcięcie się od kulturalnych korzeni grozi zawałem:ubożeniem języka, utratą poczucia wspólnoty i tożsamości, kompleksami wobec innych i obawami wobec tego, co nowe i nieznane. Przy takim krótkowzrocznym widzeniu kultury elitarniej wątpliwe stają się zabiegi wokół gromadzenia i konserwowania zbiorów bibliotecznych, tworzenia źródeł bibliograficznych i całego systemu informacji o książce rękopiśmiennej, starych drukach, muzykaliach itp. Wiara żywiona przez wielu bibliotekarzy, że skorzystają z tego przyszłe pokolenia, może się sprawdzić tylko wtedy, gdy współczesna generacja będzie do tego odpowiednio wyedukowana. To kształcenie powinno zaczynać się od domu rodzinnego, poprzez przedszkole, szkołę podstawową i średnią aż po studia akademickie i uniwersytety trzeciego wieku. Warto się przyglądać zjawiskom nowym, których nie jest w stanie uchwycić statystyka, a które ujawnia obserwacja bardziej szczegółowa. Wśród nich wypada wymienić grupę miło-

śników fantastyki (fantom) skupiającą czytelników młodych, wykształconych, zainteresowanych fantastyką naukową na wysokim poziomie. Grupa ta tym się różni od innych, że utrzymuje ze sobą kontakty (głównie przez Internet), bierze udział w międzynarodowych konwentach i warsztatach. Badania prowadzone przez G. Sułkowską ujawniły, że grupa należąca i określająca się jako „fantom” jest aktywna czytelniczo. Przeciętny członek tej grupy czyta 4 książki miesięcznie. To bez wątpienia elita kulturalna, która tym się różni od tradycyjnej, że skupia przedstawicieli nauk ścisłych i zawodów technicznych, lekarzy, prawników i innych (Sułkowska, 2006).

Inną z mniej rozpoznanych ścieżek sprzyjających piśmienności jest lokalna twórczość poetycka. Prowadzone przez Annę Siemińską badania ogólnopolskie dowodzą, że oprócz znajomości twórczości poetów mieszcących się w lekturach szkolnych, wiedza o współczesnych twórcach jest niewielka. W l. 2001-2003 aż 709 wydawców w 227 ośrodkach rozmieszczonych w całym kraju wydało 1445 tytułów poetyckich tomików. Od wielu lat w bibliotekach publicznych, domach kultury, klubach skupiają się młodzi twórcy, ale i też starsi wiekiem poeci. Uczestniczą w wieczorach poezji (często przy świecach i kieliszku wina), biorą udział w najróżniejszych konkursach, publikują swoje utwory na łamach lokalnych gazet i czasopism. Wszystko to razem tworzy środowiskowy klimat kulturalno-literacki, w którym spotykają się zarówno twórcy, jak i odbiorcy. Wiersz opublikowany w „Twórczości” czy „Dialogu” ma ograniczony zasięg, a dla większości jest po prostu niedostępny, ale wiersz Tomka, ucznia miejscowego liceum, opublikowany w parafialnym tygodniku, budzi zainteresowanie, bo autor jest znany, a jego sukces cieszy rodziców, nauczycieli, przyjaciół i znajomych. W taki oto sposób w bibliotece publicznej, w szkole czy klubie powstaje miniśrodkowisko literackie.

To, co dzieje się wielu środowiskach lokalnych ma również odniesienia historyczne. W miejscowej bibliotece publicznej odżywa przeszłość bliska na wyciągnięcie ręki. Wcale nie mniej ważna niż ta podręcznikowa. Organizowane przez biblioteki wieczory wspomnień przybliżają to, co działo się w tej konkretnej wsi czy małym miasteczku. Nawet jeżeli te osobiste wspomnienia są niedokładne lub przesadzone, to jednak zakorzeniają młodych uczestników w znanej im przestrzeni: na tym tylko placu przed kościołem, remizą strażacką, niedalekim zagajniku. Opowiadający nie jest kimś obcym z zewnątrz. To często dziadek Zosi, stryj Wojtka, kuzyn mamy Romka – ktoś, kto przez fakt pokrewieństwa jest ważny, godny zaufania. Oni wtedy byli, widzieli i zaświadcza. Dzięki nim pomnik ku czci rozstrzelanych przez Niemców w Długosiodle nie jest czymś abstrakcyjnym, dalekim, bowiem wymienione na nim nazwiska są jeszcze obecne w pamięci rodzinnej, w domach, gdzie zachowało się jakieś zdjęcie, jakiś dokument, fotografia ślubna, pamiątka pierwszej komunii. Ten rodzaj rodzinnego przekazu o przeszłości typowy dla rodzin inteligenckich, współcześnie się upowszechnia. To jest ten lokalny fundament, który w naturalny sposób wspomaga wiedzę podręcznikową, czyni ją bliższą i zrozumiałą. To są te ścieżki, które bibliotekarze powinni rozpoznawać, uważnie się im przyglądać i wyciągać wnioski dla działań praktycznych.

BIBLIOGRAFIA

- Biblioteki Publiczne w liczbach 2005* (2006). Warszawa: BN.
Czapliński, Przemysław (2007). *Powrót centrali: literatura w nowej rzeczywistości*. Kraków: Wydaw. Literackie.

- Eco, Umberto (2007). *Rakiem. Gorąca wojna i populizm mediów*. Warszawa: W.A.B.
- Finkelkraut, Alain (2007). Europy już prawie nie ma. *Gazeta Wyborcza*, nr 143.
- Holoubek, Gustaw (2004). Otworzyć zatrzaśnięte drzwi. *Rzeczpospolita*, nr 80.
- Kępiński, Antoni (1973). *Rytm życia*. Kraków: Wydaw. Literackie.
- Najlepsze wzorce działalności bibliotecznej w Europie, Singapurze i USA: międzynarodowa analiza przykładów best practice* (2005). Oprac. Booy[!], Allez&Hamilton i Birgit Dankert; przekł. Hanna Krogulska; Bertelsmann Stiftung, Bibliothek & Information Deutschland. Warszawa: Wydaw. SBP: na zlec. Goethe-Institut i Fundacji Bertelsmanna.
- Pezda, Aleksander (2007). Skazani na klęskę. *Gazeta Wyborcza*, nr 124.
- Siekierski, Stanisław (2000). *Czytania Polaków w XX wieku*. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Straus, Grażyna; Wolff, Katarzyna (2006). *Czytanie, kupowanie, wypożyczanie: społeczny zasięg książki w 2004 roku*. Warszawa: BN.
- Sułkowska, Grażyna (2006) *Fantom fantastyki*. Praca magisterska wykonana w 2006 r. pod kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Kołodziejskiej. Uniwersytet Warszawski. IINSB [maszynopis].
- Venclova, Tomas (2006). *Opisać Wilno*. Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

The National Library of Poland
Institute of Information and Book Studies
The University of Warsaw

OLD AND NEW PATHS OF LITERACY

KEYWORDS: Literacy. School. Literary canon. Popular reading. Elite reading. Books' scope. Culture distance. Television. Internet.

ABSTRACT: The size and quality of popular readership is influenced by its immediate and non-immediate social environment. Since 1989 readers have been offered free choice of literature types and individual works. This fact has altered readers' preferences so far focused on the literary canon established mostly by schools. The readership has become more differentiated. Family traditions and formal education no longer remain the only factors that influence the reading behavior. New, virtually unrecognized readerships of elite nature alter traditional readership structures. The broad use of Internet supports the development of readerships using traditional books.

Tekst wpłynął do redakcji 5 lipca 2007 r.

JADWIGA SADOWSKA

Biblioteka Narodowa

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa,

Uniwersytet Wrocławski

e-mail: jadwigasadowska@o2.pl

INSTYTUT BIBLIOGRAFICZNY W PRZEDEDNIU 80-LECIA (1928-2007)



Jadwiga Sadowska, absolwentka polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik Biblioteki Narodowej (1974-2007), kierownik Instytutu Bibliograficznego (1993-2007), od 2005 r. zatrudniona na stanowisku profesora w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, autorka ok. 200 publikacji z zakresu języków informacyjno-wyszukiwawczych, bibliografii i automatyzacji. Najważniejsze publikacje: *Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego* (1990), *Hasła przedmiotowe w teorii Adama Łysakowskiego i praktyce „Przewodnika Bibliograficznego”* (2000), *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Studium analityczno-porównawcze* (2003), *Maria Dembowska. W kręgu bibliografii, bibliotekarstwa i informacji naukowej. Księga jubileuszowa w 70-lecie pracy zawodowej* (2007).

SŁOWA KLUCZOWE: Instytut Bibliograficzny. Narodowa centrala bibliograficzna. Polska bibliografia narodowa. Biblioteka Narodowa.

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono zarys historii, organizacji i zadań Instytutu Bibliograficznego jako narodowej centrali bibliograficznej w latach 1928-2007. Skupiono się przede wszystkim na programie prac i ich realizacji w ostatnim trzydziestoleciu. Omówiono części bieżącej i retrospektywnej bibliografii narodowej oraz bibliografii specjalnych z zakresu nauki o książce. Dorobek Instytutu przedstawiono w podziale na: działalność bibliograficzną, naukową i metodyczną, normalizacyjną, szkoleniową i poradniczą oraz międzynarodową. W ostatniej części przedstawiono nową strukturę organizacyjną Instytutu Bibliograficznego, wprowadzoną przez dyrekcję Biblioteki Narodowej w połowie 2007 r., zmieniającą status i zadania Instytutu.

W lutym 2008 r. minie 80 lat od powołania Instytutu Bibliograficznego w Bibliotece Narodowej. Ten jubileusz jest okazją do podsumowania dokonań Instytutu jako narodowej centrali bibliograficznej, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego trzydziestolecia. Jest to jednocześnie pewnego rodzaju kalendarium, dokumentujące najważniejsze wydarzenia, istotne dla bibliografii narodowej w tym okresie. Wyznaczenie takiej cezurę podyktowane jest względami formalno-merytorycznymi. Historia Instytutu, jego geneza i rozwój do końca lat siedemdziesiątych XX w. zostały opisane w publikacjach Elżbiety Słodkowskiej (Słodkowska, 1964) i Krystyny Ramlau-Klekowskiej (Ramlau-Klekowska, 1984). Celem tego artykułu jest spojrzenie na

rozwój Instytutu Bibliograficznego przez pryzmat jego działalności bibliograficznej, naukowej, metodycznej i szkoleniowej, z uwzględnieniem sytuacji wynikającej z zaleceń międzynarodowych kongresów bibliograficznych (Paryż 1977, Kopenhaga 1998), a także ze zmian technologicznych w otoczeniu, wpływających na organizację pracy i kształt serwisów bibliograficznych. Skupiając się na działalności Instytutu w ostatnim trzydziestoleciu, przywołuję jednak niektóre fakty z okresu wcześniejszego, aby wskazać pewną ciągłość historyczną, a zarazem ewolucję prowadzonych w Instytucie prac.

ZADANIA, ORGANIZACJA I ROZWÓJ INSTYTUTU BIBLIOGRAFICZNEGO

Instytut Bibliograficzny – polska narodowa centrala bibliograficzna i do 2007 r. jeden z głównych działów Biblioteki Narodowej, został powołany wraz z nią Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o Bibliotece Narodowej z dnia 24 lutego 1928 r. Zapisano w nim: „Przy Bibliotece Narodowej czynny jest Instytut Bibliograficzny zależny od Dyrektora Biblioteki Narodowej, który ma za zadanie inicjowanie i prowadzenie wszelkich prac wchodzących w zakres bibliografii wytworów pisma, druku i grafiki”¹. Koncepcja połączenia Instytutu Bibliograficznego z Biblioteką Narodową została sformułowana już w 1919 r. w memoriale pt. *W sprawie Biblioteki Narodowej w Warszawie*, opracowanym przez Ludwika Bernackiego, złożonym władzom polskim, jako oficjalny projekt utworzenia centralnej biblioteki państwa wraz z przyłączoną do niej placówką bibliograficzną. Stefan Demby, pierwszy dyrektor Biblioteki Narodowej, rozwijając ten syntetyczny zapis prawny Rozporządzenia, zadania Instytutu Bibliograficznego widział jako:

„1. prowadzenie i publikowanie bieżącej rejestracji bibliograficznej i statystyki druków, a mianowicie: druków w języku polskim wydawanych w Polsce i za granicą, druków w językach obcych, wydawanych na obszarze ziem polskich, dzieł Polaków w językach obcych, oryginalnie napisanych i tłumaczonych, i wreszcie dzieł w językach obcych, dotyczących Polski; nadto ogłaszanie powyższej rejestracji w pewnej liczbie egzemplarzy drukowanych jednostronnie do użytku bibliotek krajowych i instytutów bibliograficznych za granicą;

2. ułożenie całkowitej bibliografii druków nieperiodycznych i periodycznych polskich i Polski dotyczących, z uwzględnieniem zawartości druków periodycznych;

3. ułożenie i prowadzenie centralnego katalogu bibliotek polskich w zakresie wytworów pisma, druku i grafiki;

4. nawiązywanie i podtrzymywanie stałych stosunków wymiennych w zakresie materiałów bibliograficznych z istniejącymi i mogącymi powstać instytutami i zakładami bibliograficznymi za granicą;

5. utworzenie i prowadzenie biura informacyjnego z zakresu bibliografii i bibliotekarstwa;

6. prowadzenie badań i wydawanie dzieł z zakresu bibliografii, księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa;

7. gromadzenie materiałów, dotyczących stanu obecnego jak również historii przemysłu wydawniczego, graficznego, księgarstwa oraz dziedzin pokrewnych;

¹ Dziennik Ustaw 1928 Nr 21, poz. 183. W tekstach sprzed 1936 r. uwspółcześniono pisownię i fleksję.

8. inicjowanie i prowadzenie badań nad warunkami, stanem obecnym i rozwojem czytelnictwa;

9. udostępnianie zebranego materiału instytucjom, badaczom i osobom zainteresowanym;

10. szerzenie wiedzy o książce drogą wykładów, wydawnictw i współdziałania z innymi czynnikami zainteresowanymi;

11. popieranie wysiłków instytucji i osób w zakresie badań bibliograficznych, księgoznawczych i bibliotekoznawczych” (Demby, 1930, s. 22-24).

Ta wizja Instytutu Bibliograficznego (reprezentowana również m.in. przez J. Muszkowskiego i S. Vrtela-Wierczyńskiego) jako placówki, realizującej szeroki zakres prac bibliograficznych, zajmującej się informacją bibliograficzną oraz pracami bibliologicznymi nie miała szans pełnej realizacji w okresie międzywojennym, bo nie tylko był to krótki czas, ale Biblioteka Narodowa nie dysponowała odpowiednimi środkami, pozwalającymi na wprowadzenie w życie tych zamiarów. Skupiono się na bieżącej bibliografii narodowej oraz opracowywaniu starych druków, co m.in. wynikało z planów uzupełniania *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Nakreśloną pierwotnie wizję Instytutu Bibliograficznego zaczęto realizować w pełni w okresie powojennym, zwłaszcza po 1949 r., gdy kierownictwo Instytutu objął Adam Łysakowski, a po nim Helena Hleb-Koszańska, wspierani przez dyrektora Biblioteki Narodowej Władysława Bieńkowskiego.

Prace Instytutu Bibliograficznego przerwała II wojna światowa. Wznowiono je w czerwcu 1945 r., rozpoczynając od opracowania bieżącej bibliografii narodowej, która zaczęła ukazywać się pt. „Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej i poloników zagranicznych”. Nazwa nawiązywała do XIX-wiecznego „Przewodnika Bibliograficznego”, publikowanego przez Władysława Wisłockiego w Krakowie i „Urzędowego Wykazu Druków” – bibliografii narodowej publikowanej w okresie międzywojennym. W 1947 r. podjęto też opracowanie bieżącej bibliografii artykułów, zatytułowanej „Bibliografia Zawartości Czasopism”. Prace nad publikowaniem „Przewodnika Bibliograficznego” (PB) i „Bibliografii Zawartości Czasopism” (BZCz) zdominowały działalność Instytutu w latach 1947-1949.

Okres bezpośrednio powojenny Instytutu i jego zadania, muszą być rozpatrywane w kontekście powołanego w marcu 1946 r. Państwowego Instytutu Książki w Łodzi (PIK), któremu powierzono prowadzenie prac dokumentacyjnych i naukowych w zakresie szeroko rozumianej nauki o książce. Pierwotna idea twórców i organizatorów Instytutu Bibliograficznego została rozdzielona między dwie instytucje: Instytut Bibliograficzny przy BN, który miał realizować prace praktyczne związane z bibliografią i PIK, samodzielny zakład naukowo-badawczy, który miał prowadzić prace teoretyczne, metodyczne, normalizacyjne i dokumentacyjne w zakresie bibliologii, w tym również bibliografii².

Przełomowy był rok 1949, gdy po trzech latach działalności, zlikwidowano PIK, a Instytut Bibliograficzny przejął jego zadania teoretyczne, metodyczne i organizacyjne w zakresie bibliografii, w tym sporządzanie bibliografii księgoznawczych oraz koordynację i normalizację prac bibliograficznych w kraju. Instytut przejął również kartoteki i zbiory bibliologiczne PIK, które stały się podstawą późniejszego Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej

² O zadaniach PIK zob. Korczyńska-Derkacz, 2007.

w BN. Do Instytutu przeszła także część personelu łódzkiej placówki. Pierwszym dyrektorem zreformowanego Instytutu Bibliograficznego został Adam Łysakowski – były dyrektor i twórca PIK, który opracował program zespolenia działań obu instytucji. Od tego momentu Instytut Bibliograficzny przestał prowadzić tylko usługową działalność bibliograficzną, ale dzięki odpowiednio przygotowanemu personelowi (Helena Hleb-Koszańska, Maria Dembowska, Henryk Sawoniak, Janina Pelcowa) stawał się również centrum metodyczno-organizacyjnym i informacyjnym dla bibliografii.

Reorganizacja Instytutu Bibliograficznego w 1950 r. prowadziła do wyodrębnienia czterech działów, zajmujących się bibliografią piśmiennictwa dwudziestowiecznego i bibliografią nauki o książce oraz pracami metodyczno-normalizacyjnymi z zakresu bibliografii. Były to:

- Dział Bibliografii Bieżącej Ogólnej, w którym opracowywano „Przewodnik Bibliograficzny”;

- Dział Bibliografii Bieżącej Specjalnej, w którym opracowywano „Bibliografię Zawartości Czasopism”, bibliografię wydawnictw ciągłych oraz bibliografie zalecające;

- Dział Bibliografii Retrospektywnej, w którym gromadzono materiały do bibliografii polskiej od 1901 r. (kontynuacji Estreichera);

- Dział Teorii Bibliografii, w którym realizowano prace przeniesione z PIK, a więc opracowywano „Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce” (BBiNoK) oraz „Przegląd Piśmiennictwa Zagranicznego o Książce”, tworzone bibliologiczne kartoteki dokumentacyjne, przygotowywano projekty norm i materiałów metodycznych z zakresu bibliografii, opracowywano tzw. karty centralnie drukowane dla bibliotek.

Wraz z poszerzaniem zadań bibliograficznych rozwijała się struktura organizacyjna Instytutu. W 1951 r. uruchomiono Oddział³ Centralnie Drukowanych Kart Katalogowych. To zadanie było przedmiotem uwagi bibliografów (Demby, Łysakowski, Łodyński) już w latach dwudziestych XX w. W 1952 r. wyodrębniono z Działu Teorii Bibliografii – Oddział Dokumentacji Księgoznawczej, którego zadaniem było gromadzenie i opracowywanie księgozbioru bibliologicznego oraz materiałów niepublikowanych z zakresu bibliologii. W 1953 r. z Działu Bibliografii Bieżącej Specjalnej wyodrębniono Zakład Bibliografii Zalecającej, opracowujący bibliografię adnotowaną literatury pięknej oraz karty adnotowane dla bibliotek i poradniki bibliograficzne. W 1955 r., na mocy porozumienia Biblioteki Narodowej z Głównym Urzędem Statystycznym, powstała Pracownia Statystyki Wydawnictw, w 1956 r., po zmianach politycznych w kraju, powstała samodzielna Pracownia Bibliografii Bieżącej Poloników Zagranicznych, a w 1957 r. utworzono samodzielne stanowisko ds. normalizacji, które z czasem przekształciło się w Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej. W 1965 r. usamodzielniała się Redakcja Bibliografii Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych, wyodrębniona z Działu Bibliografii Bieżącej Specjalnej. W 1977 r., w ramach współpracy międzynarodowej, powołano Narodowy Ośrodek Międzynarodowego Systemu Informacji o Wydawnictwach Ciągłych (ISDS). W 1993 r. do struktury Instytutu włączono Krajowe Biuro Międzynarodowego Numeru Książki (ISBN), a w 2004 r. Biuro Międzynarodowego Numeru Druku Muzycznego (ISMN).

Ta struktura organizacyjna Instytutu pozwalała realizować wszystkie zadania przypisywane narodowym centralom bibliograficznym na arenie

³ W późniejszym okresie działy/oddziały zastąpiono nazwą zakłady/pracownie.

międzynarodowej (*Guidelines ...*, 1979, s. 8-30). Radosław Cybulski, oceniając Instytut Bibliograficzny w kontekście zaleceń międzynarodowych, po Kongresie Paryskim (1977), napisał: „Porównanie zalecanych przez kongres zadań central bibliograficznych z zadaniami Instytutu Bibliograficznego nasuwa nieodparty wniosek, że koncepcja organizacji polskiej bibliografii narodowej rozwijała się prawidłowo i dzięki temu model polskiej centrali bibliograficznej odpowiada wzorcom uznawanym na gruncie międzynarodowym” (Cybulski, 1978, s. 82).

Struktura Instytutu Bibliograficznego ewoluowała, dostosowując się do realizowanych zadań. W 1987 r. został wyłączony z Instytutu, wspomniany wcześniej Zakład (Oddział) Dokumentacji Księgoznawczej, a o nadaniu mu rangi samodzielnego zakładu zdecydowały rozbudowujące się zadania biblioteczne tej komórki – miał on swoje katalogi, czytelnię, magazyn. W 1981 r. zrezygnowano z opracowywania adnotowanych kart dla literatury pięknej, a w 1992 – z rozsyłania tzw. centralnie drukowanych kart katalogowych, zastępując je przekazywaniem opisów bibliograficznych w formie elektronicznej. Przesyłane dane, tak jak wcześniej karty katalogowe i opisy PB (specjalny druk jednostronny zeszytów PB) od początku lat dziewięćdziesiątych były podstawą tworzenia komputerowych katalogów bibliotecznych. W 1989 r. zrezygnowano z opracowywania poradników bibliograficznych i bibliografii adnotowanej literatury pięknej („Literatura Piękna”), co było skutkiem zmniejszonego zainteresowania bibliotek tego typu serwisami. Tym samym, po 40 latach istnienia, ze struktury Instytutu Bibliograficznego zniknął Zakład Bibliografii Zalecającej.

Wyraźnie nowy etap dla Instytutu Bibliograficznego rozpoczął się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, a zwłaszcza od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Nastąpiła wtedy kompleksowa automatyzacja bieżącej bibliografii narodowej i bibliografii bibliologicznych. Początki tego procesu (jak wszystkich innych „nowości”) wiązały się z PB, który stanowił pole doświadczalne nie tylko dla formatu opisu danych MARC-BN, ale również dla budowanego wówczas w BN systemu komputerowego. Ostatecznie od 1986 r. PB zaczął ukazywać się jako efekt tworzonych w formacie MARC-BN opisów bibliograficznych. Zintensyfikowanie prac nad automatyzacją bibliografii wiązało się z wykorzystaniem systemu MAK, który zastosowano zarówno do tworzenia bibliograficznych baz danych, jak i do edycji drukowanej bibliografii oraz do zapisu na CD-ROM (CDMAK) i udostępniania baz w Internecie (MAKWWW). Od połowy 1993 r. zaczęto tworzyć bazy danych dla bibliografii poloników zagranicznych, wydawnictw ciągłych, wydawnictw podziemnych, bibliografii analitycznej (BABIN), w grudniu 1994 r. ukazał się pierwszy CD-ROM z „Przewodnikiem Bibliograficznym” (pierwszy w Polsce CD-ROM z opisami bibliograficznymi). W 1996 r. wszystkie bibliografie powstające w Instytucie (z wyjątkiem bibliografii 1901-1939) miały już postać baz danych i jednocześnie ukazywały się w formach drukowanych, edytowanych z tych baz.

Automatyzacja była okazją do wprowadzania zmian w serwisach bibliograficznych. I tak, automatyzacja PB była cezurą do zastąpienia klasyfikacji dokumentów stosowanej od lat pięćdziesiątych w bibliografiach narodowych krajów socjalistycznych i przyjęcia w 1986 r. Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej, co było realizacją wytycznych międzynarodowych, zalecających stosowanie w bibliografiach narodowych klasyfikacji o zasięgu międzynarodowym. Automatyzacja BZCz była połączona z wprowadzeniem pełnego

opracowania rzeczowego dokumentów w języku haseł przedmiotowych. Pojmując prace nad automatyzacją *Bibliografii polskiej 1901-1939* zdecydowano o zmianie „starej” (opartej na zasadach Grycza i Borkowskiej) normy opisu bibliograficznego na normę międzynarodową ISBD (International Standard Bibliographic Description).

Od 1994 r. opisy bibliograficzne PB corocznie publikowane są na CD-ROM, przy czym oprócz danych bieżących, każda kolejna edycja zawiera również opisy retrospektywne. Od 1996 r. także opisy artykułów z BZCz wydawane są na CD-ROM. Od 1998 r. serwisy bibliograficzne dostępne są w Internecie.

Porównując polską bibliografię narodową z tym, co dzieje się na świecie, możemy powiedzieć, że nie odbiegamy ani pod względem merytorycznym, ani technologicznym od krajów o uznanych tradycjach bibliograficznych (Sadowska, 2004).

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOGRAFICZNA

W świetle dokumentów międzynarodowych, zatwierdzonych na kongresie bibliograficznym w Paryżu (*Guidelines...*, 1979, s. 8-30) i ogólnie potwierdzonych w rekomendacjach kongresu w Kopenhadze (Madsen, 1999), narodowa centrala bibliograficzna jest jednostką organizacyjną ustanowioną w obrębie systemu bibliotecznego danego kraju, która bierze odpowiedzialność za:

- przygotowanie autorytatywnych (prymarnych, wiarygodnych i poprawnych) opisów bibliograficznych dla każdej nowej publikacji wydanej w kraju oraz opracowanie ich zgodnie z przyjętymi międzynarodowymi normami bibliograficznymi,
- publikację tych opisów (najszybciej jak to możliwe) w ukazującej się regularnie bibliografii narodowej.

Rozszerzone zadania, to wszelka działalność bibliograficzna wspomagająca funkcję prymarnej rejestracji bibliograficznej, a więc prowadzenie biura egzemplarza obowiązkowego, tworzenie kartotek narodowych nazw osobowych i ciał zbiorowych, przygotowywanie opisów bibliograficznych książek na etapie wydawniczym – CIP (Cataloguing-in-Publication), utrzymywanie biur (agencji) międzynarodowych numerów dokumentów ISBN, ISSN, ISMN.

Podstawowym zadaniem Instytutu Bibliograficznego była praktyczna działalność bibliograficzna, obejmująca przede wszystkim bieżącą i retrospektywną bibliografię narodową. To był cel, dla którego powstał Instytut. Opracowywanie i publikowanie bibliografii narodowej jest zadaniem rozległym, a jednocześnie punktem wyjścia dla innych zadań, mianowicie statystyki produkcji wydawniczej i opracowywania bibliografii specjalnych. Merytoryczna i organizacyjna odpowiedzialność narodowych central bibliograficznych za bibliografię narodową w kraju wiązała się zawsze z zachowaniem zgodności z międzynarodowymi normami opisu bibliograficznego. Opisy bibliografii narodowej, mające w każdym kraju status autorytatywnych, są wzorcem metodycznym dla bibliotek tego kraju oraz wiarygodnym źródłem dla zagranicy. Wynika to z założeń międzynarodowego programu powszechnej rejestracji bibliograficznej (UBC – Universal Bibliographic Control), opracowanego pod auspicjami IFLA i zaakceptowanego na międzynarodowych kongresach bi-

bliograficznych. Polska bibliografia narodowa stosowała się od początku do zaleceń międzynarodowych, zarówno jeśli chodzi o zasady opisu bibliograficznego ISBD, zasady stosowania haseł bibliograficznych, zasady opisu danych w systemach komputerowych w formacie MARC. Przypomnijmy, że opisy bibliograficzne zamieszczane w PB od początku były wykorzystywane w katalogach bibliotecznych, najpierw jako karty centralnie drukowane lub jednostronnie drukowane zeszyty, z których wycinano potrzebne do katalogu opisy, a od 1993 r. jako rekordy umożliwiające tworzenie katalogowych baz danych. Warto przypomnieć również, że symbole UKD oraz hasła przedmiotowe zamieszczane w PB były podstawą tworzenia katalogów systematycznych i przedmiotowych w bibliotekach, a obecnie są podstawą wyszukiwania w wielu bibliotecznych bazach danych.

Przez kilkadziesiąt lat polską bieżącą bibliografię narodową tworzyło pięć publikacji: „Przewodnik Bibliograficzny” (tygodnik), „Bibliografia Zawartości Czasopism” (miesięcznik), „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych” (rocznik), „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł” (kwartalnik, w latach 1996-2001 dwumiesięcznik), „Polonica Zagraniczne” (rocznik). Od 2000 r. ukazuje się „Bibliografia Dokumentów Elektronicznych” (półrocznik), a od 2004 r. „Bibliografia Dokumentów Kartograficznych” (półrocznik). Dwa ostatnie serwisy opracowywane są w BN poza Instytutem Bibliograficznym.

„PRZEWODNIK BIBLIOGRAFICZNY”

Podstawowym członem bieżącej bibliografii narodowej jest ukazujący się co tydzień „Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, stanowiący kontynuację „Urzędowego Wykazu Druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej oraz druków polskich lub Polski dotyczących wydanych za granicą”, ukazującego się w latach 1928-1939, znanego pod skróconą nazwą „Urzędowy Wykaz Druków”. Jako urzędowy wykaz wydawnictw zwartych zawiera publikacje opracowane prymarnie, z autopsji, na podstawie egzemplarza obowiązkowego, przesyłanego do BN. Jak już wspomniano, pierwotnie PB był jedyną publikacją bieżącej bibliografii narodowej i rejestrował nie tylko książki, ale także wydawnictwa ciągłe, dokumenty kartograficzne, druki muzyczne, jak też polonica zagraniczne. Z czasem wyodrębniono z niego poszczególne typy dokumentów, tworząc samodzielne serwisy.

Współczesny PB rejestruje książki oraz druki muzyczne (jeden zeszyt rocznie liczący ok. 150 opisów). Od 1974 r. podstawą opisu jest norma międzynarodowa ISBD. Od 1949 r. opisy zaopatrzone są w symbole UKD, a od 1957 r. w hasła przedmiotowe. Od 1986 r. materiał w PB jest porządkowany według 72 klas wybranych z tablic UKD, która zastąpiła klasyfikację własną, stosowaną od 1950 r., wzorowaną na marksistowskiej klasyfikacji nauk i piśmiennictwa.

W latach 1968-1985 PB ukazywał się w dwóch seriach: A, stanowiącej część podstawową i B, zatytułowanej „Przewodnik Bibliograficzny. Seria Uzupełniająca. Druki do Użytku Wewnętrznego”, która wychodziła początkowo jako kwartalnik, a następnie półrocznik. O podziale PB na części A i B zadecydowały względy praktyczne. Część piśmiennictwa, uznana przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk za podlegającą utajnie-

niu, nie mogła być zarejestrowana w bibliografii narodowej, kierowanej również do odbiorców zagranicznych. Były to dokumenty niskonakładowe, przeznaczone dla ograniczonego kręgu odbiorców, dystrybuowane poza siecią księgarską z nadrukiem „do użytku służbowego” lub „do użytku wewnętrznego”. Kierownictwu Instytutu i BN udało się uzyskać zgodę na rejestrację tego piśmiennictwa w części drugiej (seria B), przeznaczonej wyłącznie dla odbiorców krajowych. Numery pozycji w Serii Uzupełniającej były poprzedzane literą B.

Podstawą rejestracji w bibliografii narodowej jest egzemplarz obowiązkowy przesyłany do BN pierwotnie przez drukarnie, a obecnie, zgodnie z Zarządzeniem o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (1996 r.) przez wydawców. Niestety, szacuje się, że około 10% produkcji wydawniczej nie wpływa, natomiast kolejne 10-15% wpływa ze znacznym opóźnieniem. Dlatego od 1996 r. dokumenty, których data wydania jest wcześniejsza o dwa lata od bieżącego rocznika PB są ogłaszane w zeszytach dodatkowych, oznaczonych literą A przy numerze zeszytu (5A, 15A, 25A, 35A, 45A), liczących zwykle łącznie 2500-2800 opisów książek. Pozycje w zeszytach dodatkowych zachowują numerację ciągłą dla danego roku, ale wydzielone zeszyty ułatwiają korzystanie z PB, zwłaszcza bibliotekarzom. Wcześniej opisy publikacji opóźnionych zaznaczano w PB trójkątem przed numerem pozycji.

Liczba rejestrowanych dokumentów w PB odzwierciedla stan rynku wydawniczego druków zwartych, chociaż pewna część materiału wpływającego w ramach egzemplarza obowiązkowego, podlega selekcji. Dotyczy ona zwłaszcza dokumentów życia społecznego (Zalewska-Mańk, 2004, s. 131-133). Do 1989 r. PB rejestrował 10-11 tys. dokumentów. Po 1989 r. produkcja wydawnicza zaczęła systematycznie wzrastać i w ciągu kilkunastu lat podwoiła się, dochodząc do prawie 26 tys. w 2006 r.

Do PB dołączane są tzw. wkładki, czyli dodatki, dystrybuowane wraz z nim. Są to: wychodzący od 2000 r. półrocznik „Bibliografia Dokumentów Elektronicznych” oraz publikowany co dwa miesiące „Biuletyn JHP BN” (wcześniej „Wykaz Nowych Artykułów Przedmiotowych i Zmian w Słowniku języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej”). Ponadto dołączane są okresowo wkładki informujące o zmianach w UKD. Do 2002 r. wkładką była również „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”, obecnie ukazująca się jako samoistny kwartalnik.

PB był pierwszym serwisem bibliografii narodowej ukazującym się (od 1986 r.) w systemie zautomatyzowanym. Do 1998 r. opisy bibliograficzne przygotowywane były w formacie MARC-BN, następnie w formacie USMARC, obecnie MARC 21⁴.

W 1995 r. rozpoczęto retrokonwersję PB, czyli przenoszenie opisów z postaci drukowanej na postać elektroniczną, zasilając w ten sposób katalog BN oraz katalogi bibliotek w kraju. Skonwertowane opisy były przenoszone na CD-ROM i dystrybuowane do bibliotek w kraju i za granicą. Ostatni, wydany w 2007 r. CD-ROM zawiera 410 tys. opisów bibliograficznych z lat 1974-2006.

Do połowy 2007 r. opisy dokumentów rejestrowanych w PB były opracowywane formalnie i rzeczowo przez Zakład „Przewodnika Bibliograficznego” w Instytucie Bibliograficznym. Obecnie są przygotowywane w dwóch zakła-

⁴ Ze względu na potrzeby bibliotek zapewniono konwersję danych z formatu USMARC (MARC 21) na MARC-BN i odwrotnie. Do tej pory opisy bibliograficzne są dystrybuowane w obu formatach.

dach BN (opis bibliograficzny w Zakładzie Książki, opis rzeczowy w Zakładzie Opracowania Rzeczowego), a w Instytucie Bibliograficznym w Pracowni „Przewodnika Bibliograficznego” dokonuje się tylko redakcji wydrukowanego zeszytu.

RETROSPEKTYWNA BIBLIOGRAFIA NARODOWA (*BIBLIOGRAFIA POLSKA 1901-1939*)

Bibliografia retrospektywna polskiego piśmiennictwa po 1900 r. była przedmiotem szczególnej troski twórców i organizatorów Instytutu Bibliograficznego. Po pierwsze dlatego, że za oczywiste i konieczne uważano kontynuowanie dzieła Karola Estreichera. Po drugie zaś, odzyskanie niepodległości i odbudowa instytucji naukowych wzmagaly zapotrzebowanie na informacje o piśmiennictwie. Opracowanie bibliografii pierwszego dwudziestolecia XX w. stało się zadaniem, w którego realizację zaangażowali się ludzie tej miary, co Jan Muszkowski, Stefan Demby, Gabriel Korbut. I choć zgromadzona wielkim wysiłkiem kartoteka piśmiennictwa spłonęła w czasie II wojny światowej, to starań nie zaprzestano. W 1950 r. w BN powołano Dział Bibliografii Retrospektywnej, którego organizację powierzono Marii Dembowskiej i przystąpiono na nowo do gromadzenia materiałów. Po pół wieku, kartoteka piśmiennictwa narodowej bibliografii retrospektywnej z lat 1901-1939, liczy ok. 400 tys. pozycji (karty z opisami, dublety, karty odsyłaczowe) i zawiera opisy książek, atlasów, albumów, druków muzycznych, druków ulotnych. W jednym układzie alfabetycznym opracowuje się wydawnictwa krajowe (w granicach z 1939 r.) oraz polonica zagraniczne. Przyjęte zasady gromadzonego materiału są zbieżne z zasadami przyjętymi przez Estreichera dla *Bibliografii polskiej* (Wilgat, 1986). Zgromadzona kartoteka jest efektem poszukiwań w licznych źródłach krajowych i zagranicznych. Opisy bibliograficzne wymagają żmudnych prac redakcyjnych, aby z kilku często wersji opisu tego samego dokumentu, ustalić wersję poprawną. Do poszukiwań, ustaleń i porównań wykorzystywane są przede wszystkim polskie i zagraniczne spisy bibliograficzne: bibliografie narodowe i specjalistyczne, katalogi księgarskie, drukowane katalogi wielkich bibliotek zagranicznych, ale również źródła encyklopedyczne i historyczne dotyczące tego okresu. Kartotekę materiałów do *Bibliografii polskiej 1901-1939* uzupełniano i weryfikowano na podstawie katalogów największych polskich bibliotek z kilku regionów: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Książnicy Miejskiej (obecnie: Kopernikańskiej) w Toruniu, Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Opisy pozycji znajdujących się w wymienionych bibliotekach opatrzone siglami, tworząc tym samym rodzaj katalogu centralnego dla opisywanych publikacji.

Całość *Bibliografii polskiej 1901-1939* szacuje się na ponad 30 tomów (ok. 250 tys. opisów bibliograficznych), z których do 2007 r. ukazało się osiem. Tom 1 (A-Bars) ukazał się w 1986 r., tom 2 (Bart-Bok) w 1991, tom 3 (Bol-Ce) w 1993, tom 4 (Ch-Cy) w 1998, tom 5 (Cz-Dn) w 2000, tom 6 (Do-Elb) w 2005, tom 7 (Ele-Fo) i tom 8 (Fr-Gef) w 2006, tom 9 (Geo-Gor) jest w druku i ukaze się pod koniec 2007 r.

Od 2004 r. opisy tej bibliografii tworzą bazę danych dostępną w Internecie. Trwają też intensywne prace nad przeniesieniem całej kartoteki do bazy. W połowie 2007 r. robocza baza liczyła 89 tys. opisów bibliograficznych. Prze-

noszenie opisów z kartoteki do bazy wymaga przynajmniej ich wstępnego zre-dagowania, dlatego prace te zapewne nie zakończą się wcześniej niż w 2010 r.

Automatyzacja bibliografii retrospektywnej związana była z poważnymi decyzjami metodycznymi, mianowicie zrezygnowano z wcześniej stosowanej normy opisu bibliograficznego i zastąpiono ją normą ISBD. Decyzja ta, podjęta po wielu dyskusjach wewnętrznych i środowiskowych, uwarunkowana była skorelowaniem opisu bibliograficznego z formatem MARC 21 i możliwościami wykorzystania opisów w bazach katalogowych bibliotek w kraju.

BIBLIOGRAFIA WYDAWNICTW CIĄGŁYCH

Do 2002 r. na bieżącą bibliografię wydawnictw ciągłych składały się dwie publikacje: „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych” oraz „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”. Z założenia, pierwsza miała rejestrować wszystkie wydawnictwa ciągłe, które ukazały się w oznaczonym czasie, druga rejestruje pierwsze numery wydawnictw ciągłych oraz informuje o pozycjach, które przestały się ukazywać lub zmieniły tytuł i pozwala śledzić zmiany, jakie zachodzą na rynku wydawniczym.

Opracowanie bibliograficzne wydawnictw ciągłych pierwotnie związane było z „Urzędowym Wykazem Druków”, a po wojnie z „Przewodnikiem Bibliograficznym”, w których zamieszczano wykazy nowych wydawnictw ciągłych, wydawnictw przestających ukazywać się oraz tych, które zmieniły tytuł. Prace nad rejestracją bibliograficzną roczników czasopism i oddzielną publikacją bibliografii rozpoczęto w 1958 r. w Zakładzie (Oddziale) Bibliografii Bieżącej Specjalnej, gdzie utworzono Redakcję Bibliografii Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych. W 1965 r. Redakcję przekształcono w samodzielną komórkę, odpowiedzialną za opracowanie bieżącej bibliografii narodowej wydawnictw ciągłych, jak również bibliografii czasopism nowych, zmieniających tytuł i przestających ukazywać się.

Bieżące opracowanie bibliografii, a zwłaszcza jej publikacja w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych natrafiały na trudności (kadrowe, poligraficzne), w wyniku których następowały przerwy w druku, a materiał był gromadzony tylko w kartotekach. Z opóźnieniem ukazały się cztery roczniki za lata 1971 i 1972-1974. Od rocznika 1981 bibliografia ukazuje się pod obecnym tytułem „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych”. Niestety, w ciągu kilku kolejnych lat ukazały się tylko trzy roczniki 1982, 1983, 1984 i ponownie nastąpiła kilkuletnia przerwa.

Kolejny etap w publikacji bibliografii rozpoczął się w 1996 r., gdy wznowiono publikację rocznika, przygotowanego jako baza danych. Rocznik 1996 ukazał się w 1998 r. i zawierał opisy prawie 4500 wydawnictw ciągłych. Systematycznie ukazywały się roczniki 1997, 1998, 1999, 2000. Po analizie stanu rejestracji wydawnictw ciągłych, zdecydowano, że bibliografia będzie publikowana w 5-letnich kumulacjach. Taka decyzja była uwarunkowana wzrastającą liczbą wydawnictw ciągłych (ok. 6 tys. w 2000 r.), a jednocześnie powtarzalnością ponad 75% tytułów zarejestrowanych w roczniku poprzedzającym oraz bieżącą rejestracją tytułów nowych i przestających się ukazywać. Wydanie kumulacji za okres 2001-2005 (ok. 10 tys. tytułów) przygotowano na rok 2008⁵.

⁵ Według ostatnich informacji bibliografia nie będzie publikowana na papierze, a tylko dostępna na nośniku elektronicznym.

Opracowywane pierwotnie w PB nowe i zmieniające się czasopisma, od 1976 r. były publikowane w osobnej kwartalnej wkładce (dodatek do PB), zatytułowanej „Bibliografia Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych”, w 1984 r. zmieniono jej tytuł na „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”. W latach 1976-1989 zawierała ona informacje o ok. 120 tytułach rocznie. Gdy po 1990 r. liczba nowych tytułów oraz likwidowanych czasopism, zaczęła gwałtownie rosnąć, dochodząc do 1200 pozycji rocznie, zwiększono częstotliwość wkładki do dwóch miesięcy. Od 2003 r. bibliografia ta ukazuje się w cyklu kwartalnym jako samodzielne czasopismo, rejestrując rocznie 1100-1400 pozycji.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych w Instytucie Bibliograficznym rozpoczęto prace nad założeniami retrospektywnej bibliografii czasopism z okresu 1901-1955. Niestety, zostały one zawieszone. Jednym z wniosków Czwartej Ogólnokrajowej Rady Bibliografów (1995 r.) było ich wznowienie oraz podjęcie prac nad uzupełnieniem i opublikowaniem pełnej bibliografii wydawnictw ciągłych XX w. Po analizie stanu rzeczy zdecydowano rozpocząć od opracowania i opublikowania bibliografii powojennych wydawnictw ciągłych. Do prac przystąpiono w 1996 r., przyjmując jako podstawę materiał zgromadzony w kartotekach Instytutu. Znaczna jednak część czasopism wymagała opracowania z autopsji. Najszybciej, bo już w 1999 r. wydano ciąg za lata 1971-1975 (Bibliografia wydawnictw ciągłych 1971-1975. Oprac. L. Dybowicz i G. Federowicz). W 2002 r. opublikowano bibliografię za lata 1958-1970 (Bibliografia wydawnictw ciągłych 1958-1970. Oprac. G. Federowicz i U. Stasiak). W 2004 r. ukazała się bibliografia za okres 1976-1980 (Bibliografia wydawnictw ciągłych 1976-1980. Oprac. U. Stasiak i M. Grochowska), w 2006 r. opublikowano kumulację za lata 1985-1989 (Bibliografia wydawnictw ciągłych 1985-1989. Oprac. M. Klincewicz i M. Grochowska). Nie zostały jeszcze zakończone prace nad bibliografią za okres 1990-1995. Od 2004 r. trwają prace nad bibliografią czasopism z lat 1944-1950 i 1951-1957, które zakończyłyby przygotowanie pełnej bibliografii wydawnictw ciągłych powojennych. W planach Instytutu było podjęcie w następnym etapie prac nad bibliografią wydawnictw ciągłych okresu międzywojennego. Taki był m.in. wniosek sformułowany przez uczestników Piątej Ogólnokrajowej Rady Bibliografów (2003 r.).

Bibliografia wydawnictw ciągłych została zautomatyzowana w 1994 r. Początkowo utworzono bazę danych dla tytułów wydawnictw ciągłych nowo powstałych, zawieszonych i zmienionych. Skomasowany zbiór tych tytułów (od 1985 r.) jest dostępny w Internecie. Opisy bibliograficzne wydawnictw ciągłych zapisywane były w formacie MARC-BN, od 2000 r. – w formacie USMARC (MARC 21).

Niewątpliwie, opracowanie pełnej bibliografii wydawnictw ciągłych wymaga czasu i środków finansowych, ale wymaga też zrozumienia i aktywnego wsparcia ze strony dyrekcji BN. W ostatniej dekadzie takie wsparcie było (środki pozyskiwane z KBN), w rezultacie czego nastąpiło widoczne przyspieszenie opracowania i publikacji bibliografii polskich wydawnictw ciągłych.

BIBLIOGRAFIA ARTYKUŁÓW

Bibliografia artykułów (Giedroyć-Kwiatkowska, 2004), opracowywana w Instytucie Bibliograficznym od 1947 r., uznawana jest za część bieżącej

bibliografii narodowej, choć jest to bibliografia selekcyjna (bibliografia narodowa z definicji ma dążyć do kompletności, a selekcja jest tylko dopuszczalnym marginesem). Ukazywała się drukiem w latach 1951-2005 jako miesięcznik „Bibliografia Zawartości Czasopism”. Materiały z lat 1947-1948 wydano w formie druku powielanego. Opisy z lat 1949-1950 zgromadzone tylko w formie kartoteki (ok. 30 tys.), od 2005 r. są przenoszone do bazy danych (według stanu z połowy 2007 r. wprowadzono ok. 13 tys.). Od 1996 r. BZCz jest utrzymywana w postaci bazy, dostępnej w Internecie oraz dystrybuowanej na CD-ROM. W 2002 r. wyodrębniono z niej artykuły z gazet i tygodników (jako samodzielną bazę), uznając, że będzie to wygodniejsze dla użytkowników. Od 2005 r. BZCz ma tylko postać elektroniczną. Bazę artykułów podzielono na podbazy (1996-2005 i od 2005) ze względu na stosowany w nich format (MARC-BN i MARC 21). Od 1996 r. opisy artykułów zawierają pełne opracowanie treściowe w postaci haseł przedmiotowych, co znacznie ułatwia poszukiwania.

BZCz zawsze była bibliografią selekcyjną. Nigdy nie brano w niej pod uwagę więcej niż 25-30% czasopism ukazujących się w danym roku. Wyłączono z niej też artykuły z działów, dla których istniały bibliografie specjalne – w 1964 r., zrezygnowano z opracowywania artykułów z zakresu medycyny i wojskowości, w 1990 r. z zakresu nauk rolniczych, w 2004 r. z bibliologii i nauk technicznych. W tych działach w BZCz są tylko opisy artykułów z czasopism ogólnych. W 2002 r. zostały również wydzielone z drukowanej wówczas bibliografii opisy artykułów z gazet i tygodników. Kierunek, w jakim kształtowana jest od lat BZCz, zmierza do uczynienia z niej bibliografii z zakresu nauk humanistycznych. Wydaje się, że już teraz należałoby zrezygnować z rejestrowania artykułów z czasopism matematyczno-fizycznych (nauki ścisłe), ponieważ istnieją dla nich bibliografie specjalne.

BZCz jest bibliografią reagującą na szybko zmieniający się rynek wydawniczy. Wymaga to stałego uzupełniania i aktualizowania listy czasopism. Co rok uwzględnia się kilkadziesiąt nowych tytułów. Z wyjątkiem działów, o których wspomniałam wcześniej, do BZCz trafiają artykuły ze wszystkich czasopism naukowych (również regionalnych), fachowych (przeznaczonych dla określonych grup zawodowych z tekstami o nastawieniu praktycznym), społeczno-kulturalno-literackich, a od trzech lat także popularnonaukowych. Istotnym kryterium w przypadku czasopism innych niż naukowe, jest częstotliwość – brane są pod uwagę czasopisma, poczynając od miesięcznika wzwyż o ogólnokrajowym zasięgu. Średniorocznie w BZCz rejestruje się ok. 45 tys. artykułów z ok. 1300 czasopism (bez opisów artykułów z gazet i tygodników).

Podsumowując kryteria doboru czasopism do BZCz, należy powiedzieć, że:

- nie stosuje się selekcji wobec czasopism naukowych, wydawanych przez szkoły wyższe, instytuty naukowe, fundacje i towarzystwa naukowe, w których artykuły opatrzone są odpowiednim aparatem metodyczno-informacyjnym;
- stosuje się częściową selekcję formalną (pomijanie czasopism o częstotliwości mniejszej niż miesięcznik) wobec czasopism fachowych, popularnonaukowych, społeczno-kulturalno-literackich;
- stosuje się bardzo wysoką selekcję wobec gazet, tygodników i dwutygodników.

Tworzona samodzielnie (do 2005 r.) przez Zakład Bibliografii Zawartości Czasopism baza bibliograficzna artykułów z gazet i tygodników obejmowała

kilka (6-8), a po 2000 r. kilkanaście (14-16) tytułów. Przy stosowaniu dosyć ostrych zasad selekcji, rocznie przybywało w niej 10-11 tys. opisów bibliograficznych. Zdając sobie sprawę z przydatności bazy artykułów prasowych dla bibliotek publicznych i biorąc pod uwagę warunki techniczno-organizacyjne, wzorem innych krajów (Litwa, Finlandia, Czechy), zaproponowano wojewódzkim bibliotekom publicznym, aby od 2006 r. wspólnie tworzyć bazę artykułów z gazet i tygodników. W przedsięwzięciu tym, oprócz BN, wzięły udział następujące biblioteki: WBP w Gdańsku, WBP w Kielcach, WBP w Krakowie, WBP w Lublinie, WiMBP w Łodzi, MBP we Wrocławiu, WBP w Olsztynie, WBP w Poznaniu, Książnica Kopernikańska w Toruniu, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, WBP w Zielonej Górze. Po konsultacji z przedstawicielami wojewódzkich bibliotek publicznych i ocenie możliwości, wybrano pierwotnie 6 gazet i 16 tygodników⁶, kierując się oceną potrzeb informacyjnych czytelników bibliotek publicznych. Oczywiście lista czasopism, podobnie jak lista współpracujących bibliotek jest otwarta.

Tworzona wspólnie z bibliotekami publicznymi baza jest dostępna w Internecie pod adresem BN. Rocznie wprowadza się do niej ok. 28 tys. opisów bibliograficznych. Każda biblioteka ma prawo własności do swoich opisów. Współpracujące biblioteki otrzymują nieodpłatnie wszystkie opisy z bazy, natomiast za opisy sprzedane innym bibliotekom otrzymują rekompensatę finansową, stosownie do swojego wkładu. Liczba opisów bibliograficznych opracowywanych przez biblioteki nie jest jednakowa, co wynika z typu czasopism, ale jest także wynikiem niejednakowego podejścia do wyboru i selekcji artykułów. Jest to problem trudny do jednoznacznego rozwiązania, decyduje tu bowiem zarówno tradycja danej biblioteki, ocena przydatności artykułu z punktu widzenia potrzeb użytkowników, jak też indywidualne spojrzenie bibliografa.

Tworzenie bibliograficznej bazy artykułów z czasopism jest bardzo pracochłonne i ze względu na liczbę ukazujących się czasopism, i ze względu na ich objętość. Coraz więcej jest też czasopism w językach obcych. Trzeba również pamiętać, że tematyka artykułów jest znacznie bardziej szczegółowa niż tematyka książek, a ponadto artykuły często dotyczą zagadnień o nieustalonej (niezaakceptowanej powszechnie) terminologii, co znacznie utrudnia właściwą interpretację treści. Wszystko to sprawia, że bibliografia artykułów o zakresie uniwersalnym ma coraz mniejsze szanse, aby w pełni zaspokajać oczekiwania użytkowników. Te aspekty również brano pod uwagę w kształtowaniu zakresu BZCz, zwłaszcza w ostatniej dekadzie.

POLONICA ZAGRANICZNE

Bibliografia poloników zagranicznych (Bilikiewicz-Blanc, 2007) jest członem uzupełniającym bibliografii narodowej. Zamieszcza dokumenty uznane za polonica, opublikowane poza granicami państwa polskiego, ustalonymi w 1945 r. Pierwszym kryterium jest język dokumentu (polonica językowe), drugim jest narodowość autora (polonica etniczne), zgodnie z którym rejestrowane są dzieła opublikowane za granicą, których autorami są Polacy. Trze-

⁶ Były to: „Gazeta Wyborcza” (z wersjami regionalnymi), „Nasz Dziennik”, „Rzeczpospolita”, „Trybuna”, „Puls Biznesu”, „Gazeta Prawna”, „Forum”, „Gazeta Bankowa”, „Gazeta Polska”, „Głos” (nie ukazuje się), „Najwyższy Czas”, „Newsweek Polska”, „Niedziela”, „Myśl Polska”, „Nowe Życie Gospodarcze”, „Ozon” (nie ukazuje się), „Polityka”, „Przegląd”, „Przekrój”, „Tygodnik Powszechny”, „Wprost”.

ciem jest kryterium treściowe (polonica przedmiotowe), na podstawie którego bibliografia zamieszcza dzieła obcych autorów (w różnych językach), dotyczące w całości lub w części Polski i/lub Polaków.

Pierwotnie polonica były rejestrowane w „Urzędowym Wykazie Druków”, w odrębnym dodatku „Wykaz Druków Polskich lub Polski Dotyczących Wydanych za Granicą”, który wychodził nieprzerwanie w latach 1928-1939. W latach 1946-1949 opisy poloników zamieszczano w „Przewodniku Bibliograficznym”, w 1950 r. zaprzestano ich publikacji ze względu na bardzo ograniczony wpływ dokumentów zagranicznych do BN. Publikację wznowiono w 1956 r. po zmianach politycznych w Polsce. Od tego czasu bibliografia ukazuje się jako rocznik „Polonica Zagraniczne. Bibliografia”. Materiał do niego pochodzi z opisywanych z autopsji poloników, wpływających do BN oraz z obcych źródeł bibliograficznych i katalogów bibliotecznych.

W opracowaniu bibliografii poloników zagranicznych była luka, obejmująca okres wojenny 1939-1945 i dziesięciolecie powojenne. Do opracowania poloników z tego okresu przystąpiono w 1960 r. Tom 1 (A-J) ukazał się w 1975 r., tom 2 (K-Q) w 1987 r., tom 3 (R-Z) w 1991 r., tom 4 (Uzupełnienia) oraz tom 5 (Indeksy) ukazały się w 2003 r. Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 r. jest istotnym uzupełnieniem retrospektywnej bibliografii narodowej XX w., najpełniejszym źródłem dokumentującym dorobek wydawniczy Polaków za granicą.

Oprócz wymienionych, w Pracowni Bibliografii Poloników Zagranicznych powstały bibliografie przekładów obejmujące okres powojenny: *Polska literatura w przekładach. Bibliografia 1945-1970* (Oprac. L. Ryll i J. Wilgat) oraz *Literatura polska w przekładach. 1981-2004* (Oprac. D. Bilikiewicz-Blanc, B. Capik, A. Karłowicz, T. Szubiakiewicz). Na końcowym etapie są prace nad bibliografią przekładów z lat 1971-1980, której wydanie planowano na 2007 r. Wartą podkreślenia, opracowaną w Pracowni bibliografią jest publikacja pt. *Dzieła Jana Pawła II. Bibliografia publikacji wydanych poza Polską* (2006 r.) Jest to autorskie opracowanie Anny Wolnik, jedyna tego typu bibliografia na świecie, zawierająca prawie 8 tys. pozycji w kilkudziesięciu językach.

Od 1993 r. opisy bibliograficzne bieżącej bibliografii poloników zagranicznych funkcjonują jako baza danych i są dostępne w Internecie, podobnie jak bibliografia przekładów i bibliografia Jana Pawła II.

BIBLIOGRAFIA WYDAWNICTW PODZIEMNYCH 1976-1989

Wszystkie publikacje wydawane w okresie PRL podlegały cenzurze państwowej reprezentowanej przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Publikacje, które nie uzyskały akceptacji urzędu nie mogły się oficjalnie ukazać. Na rynku wydawniczym pojawiały się jednak tytuły, których wydawcy pomijali cenzurę. Początki tego typu publikacji wydawanych przez nielegalne, podziemne oficyny wydawnicze przypadają na rok 1976, który przyjęto w bibliografii jako początkowy dla wydawnictw podziemnych, zwanych też bezdebitowymi, niezależnymi lub wydawnictwami drugiego obiegu. Górną granicą dla bibliografii wydawnictw zwartych tego typu jest rok 1989, tj. zniesienie cenzury i zlikwidowanie GUKPPiW. W przypadku wydawnictw ciągłych przyjęto rok 1990, uznając, że ukazywały się one jeszcze przez pewien czas po zniesieniu cenzury. Szacuje się, że w okresie 1976-1990 działało

w Polsce około 700 nielegalnych wydawców, którzy w tym czasie wydali ok. 7 tys. książek i ok. 6 tys. czasopism. Publikacje te nie były systematycznie gromadzone przez biblioteki, na ogół nie były też opracowywane bibliograficznie, choć oczywiście powstawały ich spisy tworzone przez indywidualnych autorów. Nie mieli oni jednak dostępu do całości materiałów, dlatego spisy nie mogły być kompletne.

Pierwsze prace nad bibliografią wydawnictw podziemnych w Instytucie Bibliograficznym podjęto na początku lat osiemdziesiątych, jednak po pewnym czasie zawieszono je i powrócono do nich dopiero po zniesieniu cenzury. Od numeru 39 z 1989 r. „Przewodnik Bibliograficzny” zaczął rejestrować bieżące wydawnictwa podziemne (z lat 1988-1989). Systematyczne prace nad bibliografią tych wydawnictw podjęto w Instytucie w 1993 r., kierując list do kilkudziesięciu bibliotek z prośbą o nadsyłanie kopii opisów katalogowych lub innych informacji o wydawnictwach podziemnych gromadzonych w danej bibliotece. Opracowując bibliografię wydawnictw zwartych, skorzystano w znacznej części ze zbiorów BN, a brakujące materiały (ok. 30%) opracowano na podstawie kart katalogowych bibliotek (m.in. Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, WiMB Publicznej w Łodzi, Biblioteki Śląskiej, Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego). Dzięki współpracy z bibliotekami w kraju, a także bibliotekami polonijnymi już w 1995 r. można było wydać bibliografię książek. Była to opracowana przez Grażynę Federowicz, Krystynę Gromaźńską i Marię Kaczyńską Bibliografia podziemnych druków zwartych z lat 1976-1989. Zawierała 6506 pozycji. Bibliografia ta powstawała jako baza danych i jest dostępna w Internecie.

Znacznie dłużej trwały prace nad bibliografią podziemnych wydawnictw ciągłych. Okazało się, że czasopisma podziemne są bardzo rozproszone i niekompletne. Żadna z wielkich bibliotek w kraju, łącznie z BN, nie zgromadziła więcej niż 50% szacowanej całości, tj. około 3 tys. tytułów, a zgromadzone tytuły rzadko były w jednej bibliotece w komplecie, z pełnym zasobem. Brakujące w zbiorach BN lub niekompletne tytuły poszukiwane były w wielu bibliotekach i archiwach, m.in. w bibliotekach Lublina (Biblioteka KUL, Biblioteka UMCS, WiMB Publiczna), Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, Bibliotece Ossolineum i Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego, Książnicy Pomorskiej, Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego, Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Bardzo wiele skorzystano ze zbiorów Ośrodka „KARTA” w Warszawie. Uwieńczeniem prowadzonych przez kilka lat intensywnych kwerend w dziesiątkach bibliotek było opublikowanie przez Instytut w 2001 r. Bibliografii niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976-1990, w której zarejestrowano 4348 czasopism. Redaktorem i główną autorką bibliografii była Stefania Skwirowska. Mimo szeroko zakrojonych poszukiwań nie wszystkie dokumenty udało się opisać z autopsji, dlatego nie przerywano prac, cały czas weryfikując i uzupełniając tę bibliografię. Według stanu z połowy 2007 r. uzupełnienia liczą ponad 1300 tytułów, co w sumie daje liczbę ponad 5700 tytułów. Wydanie poprawione i uzupełnione tej bibliografii zaplanowano na 2008 r.

BIBLIOGRAFIA BIBLIOGRAFII I BIBLIOGRAFIE BIBLIOLOGICZNE

Od 1949 r. w Dziale Teorii Bibliografii (później: Zakład Teorii i Organizacji Bibliografii) opracowywano bieżące bibliografie bibliologiczne oraz bibliografię bibliografii polskich. Zadanie to w okresie powojennym realizował

PIK, publikując „Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce” (BBiNoK), która rejestrowała we wspólnym układzie zarówno spisy bibliograficzne, jak i piśmiennictwo bibliologiczne. Obok publikowania bieżących roczników uzupełniano luki z okresu wcześniejszego, wydając w 1955 r. materiały za lata 1945-1946, a w 1965 r. tom obejmujący okres 1937-1944.

Od rocznika 1968 BBiNoK podzielono na dwie części: „Bibliografia Bibliografii Polskich” (spisy) i „Polska Bibliografia Bibliologiczna” (piśmiennictwo dziedziny). W rocznikach 1969-1980 każda z części ukazywała się oddzielnie, jednak z zachowaniem wspólnego tytułu, od rocznika 1981 obie bibliografie przekształcono w samodzielne publikacje (roczniki), ukazujące się pod własnymi tytułami.

„Bibliografia Bibliografii Polskich” rejestruje spisy bibliograficzne opublikowane w kraju oraz polonica zagraniczne. Są w niej odnotowane wszystkie rodzaje bibliografii, przeglądy i omówienia stanu badań poszczególnych dziedzin wiedzy i problemów, a także publikowane katalogi dużych bibliotek, katalogi księgarskie i wydawnicze. Uwzględnia się zarówno publikacje samostne wydawniczo (zwarłe i ciągłe), jak i publikacje niesamostne, ogłaszane na łamach czasopism oraz w dużym wyborze bibliografie załącznikowe, zawierające nie mniej niż 30 pozycji w przypadku bibliografii osobowych i regionalnych oraz powyżej 150 pozycji w przypadku bibliografii dziedzin i zagadnień. Specyfiką „Bibliografii Bibliografii Polskich” jest uwzględnianie recenzji przy opisie danej bibliografii. Opisy bibliograficzne zaopatrzone są w adnotacje treściowe (wyjaśniające). Od 1995 r. edycja bibliografii została zautomatyzowana, a opisy dokumentów są dostępne w Internecie.

Retrospektywną rejestrację polskich spisów bibliograficznych podejmowali już bibliografowie w XIX w., jednakże dopiero Wiktor Hahn, wydając w 1921 r. Bibliografię bibliografii polskiej, zapoczątkował dzieło na dużą skalę i o wielkim znaczeniu. Doczekało się ono trzech wydań, rozszerzanych i uzupełnianych. Ostatnie z 1966 r. objęło materiały do 1950 r. (ponad 6 tys. pozycji). Chronologiczną kontynuację dzieła Hahna stanowi opracowana w Instytucie przez Henryka Sawoniaka Bibliografia bibliografii polskich za lata 1951-1960, wydana w 1967 r. Kolejną częścią jest Bibliografia bibliografii polskich 1961-1970 autorstwa Marii Barbary Bieńkowej i Barbary Eychlerowej. Publikacja ukazała się w 1992 r. Ostatni ciąg, za okres 1971-1985 opracowany przez Teresę Pawlikową i Marzenę Przybysz, opublikowano w 2006 r. Trwają prace nad dziesięcioleciem 1986-1995. Powstałaby w ten sposób baza danych obejmująca spis polskich bibliografii od 1971 r. do współczesności.

Instytut rejestrował wszelkie inicjatywy krajowe (indywidualne, zespołowe, instytucjonalne) w zakresie bibliografii, również te spisy, które nie ukazały się drukiem. Tworzono ich kartotekę, którą co pewien czas publikowano w postaci „Wykazu polskich bibliografii nie opublikowanych (planowanych, opracowywanych i ukończonych)”. Pierwsze trzy edycje wydano w „Biuletynie Instytutu Bibliograficznego” (t. 4, 5, 7). Od 1967 r. „Wykaz” ukazywał się nieregularnie w serii „Prace Instytutu Bibliograficznego”. Ostatnia, siódma edycja, ukazała się w 1997 r. Obecnie „Wykaz” jest utrzymywany tylko w postaci bazy danych, dostępnej w Internecie i zawiera materiał od 1995 r.

Druga część BBiNoK, tj. „Polska Bibliografia Bibliologiczna” rejestruje piśmiennictwo krajowe i polonica zagraniczne z zakresu szeroko rozumianej nauki o książce obejmującej: księgoznawstwo, bibliotekarstwo, bibliotekoznawstwo, czytelnictwo, informację naukową, bibliografię, a także niektóre

zagadnienia czasopiśmiennictwa, drukarstwa, edytorstwa, księgarstwa i papiernictwa. Zakres tej bibliografii, znajdujący odzwierciedlenie w przyjętej klasyfikacji materiału, został opracowany przez Adama Łysakowskiego. Bibliografia uwzględnia książki, wydawnictwa ciągłe, artykuły z czasopism oraz fragmenty książek. Od rocznika 1997 jest opracowywana na bieżąco w postaci bazy danych. Baza ta cieszy się dużym zainteresowaniem, dlatego od 2005 r. uzupełniana jest o materiał retrospektywny z lat 1995-1996.

Kolejnym serwisem jest „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”, stanowiąca przegląd artykułów z zagranicznego piśmiennictwa bibliologicznego. Ukazuje się jako kwartalny dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”. Rocznie zawiera ok. 400 analiz. W bibliografii tej prezentowane są w wyborze artykuły z ok. 100 czasopism naukowych, publikowanych w ponad 20 krajach. Jest ona kontynuacją wydawanego w latach 1951-1981 „Przeglądu Piśmiennictwa Zagranicznego o Książce”. Od 1993 r. bibliografia utrzymywana jest na bieżąco w postaci bazy danych, którą uzupełniono o materiał z lat 1990-1992. Ponadto w 2000 r. do bibliografii tej opracowano zbiorczy indeks przedmiotowy za lata 1990-1999.

STATYSTYKA WYDAWNICTW

Publikowanie oficjalnej statystyki wydawnictw wiązano zawsze z prymarną rejestracją w bieżącej bibliografii narodowej (Bańkowska-Bober, 2006). W Polsce zadanie to zaczęto realizować w 1929 r. Ukazywał się wówczas kwartalny dodatek do „Urzędowego Wykazu Druków”, zatytułowany „Statystyka Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej” (ostatni opublikowany zeszyt dotyczył I kwartału 1939 r.). Od 1945 r. prace nad statystyką wydawnictw podjął Główny Urząd Statystyczny, opierając się na materiale dostarczonym przez Instytut Bibliograficzny. W latach 1951-1954 opracowania statystyczne dotyczące produkcji wydawniczej nie były publicznie dostępne.

Od 1955 r. polska urzędowa statystyka wydawnictw opracowywana jest bezpośrednio w Instytucie na podstawie porozumienia zawartego między Głównym Urzędem Statystycznym i Biblioteką Narodową. Utworzenie w Instytucie Pracowni Statystyki Wydawnictw powierzono Marii Czarnowskiej, wybitnej znawczynie zagadnień statystycznych. Instytut Bibliograficzny zobowiązany jest dostarczać dane o krajowej produkcji wydawniczej do publikowanych przez GUS „Rocznika Statystycznego” i „Małego Rocznika Statystycznego”, a także rocznika UNESCO. Przygotowuje ponadto własną publikację statystyczną pt. „Ruch Wydawniczy w Liczbach”. Podstawą opracowania statystycznego produkcji wydawniczej jest egzemplarz obowiązkowy wpływający do BN i bieżąca bibliografia narodowa. Wydawany „Ruch Wydawniczy w Liczbach” stopniowo poszerzał analizę statystyczną, wprowadzając nowe tabele, obrazujące stan liczbowy piśmiennictwa i rynku wydawniczego w Polsce w danym roku. Obecnie, w 49 tabelach przedstawiony jest stan bieżący i retrospektywny (od 1944 r.) produkcji wydawnictw nieperiodycznych (książek, dokumentów kartograficznych i muzycznych) i periodycznych (gazet i czasopism). Tablice ilustrują m.in. liczbę wydawanych tytułów, wysokość nakładów, stan literatury pięknej, piśmiennictwa naukowego, przekłady z języków obcych, popularność pisarzy, aktywność wydawniczą oficyn. We wstępach do poszczególnych roczników „Ruchu Wydawniczego w Licz-

bach” zamieszczane są informacje o obserwowanych tendencjach w produkcji wydawniczej.

Do obliczania danych statystycznych i sporządzania tabel wykorzystywano od 1973 r. technikę komputerową, dopiero jednak od kilku lat jest ona wykorzystywana do tworzenia wszystkich tablic. Przetworzone dane statystyczne dostępne są w postaci drukowanego rocznika statystycznego „Ruch Wydawniczy w Liczbach”, a niektóre roczniki (2003, 2004) w formacie PDF również na stronie domowej BN.

DZIAŁALNOŚĆ NORMALIZACYJNA

Działalność normalizacyjna w Instytucie Bibliograficznym była kontynuacją prac prowadzonych w PIK. W 1957 r. utworzono w Instytucie stowisko ds. normalizacji, przekształcone następnie w Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej, który w latach 1961-1993 pełnił rolę branżowego ośrodka normalizacji, odpowiedzialnego za przygotowanie projektów norm w zakresie bibliografii, kompozycji wydawniczej dokumentów, konwersji pism (alfabetów), zasad stosowania międzynarodowych numerów dokumentów.

Podstawowym obowiązkiem Ośrodka w tamtym okresie było inicjowanie lub opracowywanie projektów norm z wymienionego zakresu. Wstępne projekty norm były poddawane otwartej dyskusji podczas posiedzeń Komisji Normalizacji Bibliograficznej działającej przy BN. Uzgodnione projekty przysyłano do ustanowienia i opublikowania przez Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości (obecnie: Polski Komitet Normalizacyjny). Do najważniejszych norm opracowanych w Ośrodku należy zaliczyć normy opisu bibliograficznego, normy na kompozycję wydawniczą książki i czasopisma, normy konwersji pism na alfabet łaciński, normy dotyczące indeksów, także normy terminologiczne dotyczące bibliografii. W okresie, gdy Ośrodek pełnił rolę branżowego ośrodka normalizacji opracowano lub znowelizowano kilkadziesiąt norm. W Ośrodku Normalizacji Bibliograficznej gromadzono normy polskie i międzynarodowe, odpowiadające zakresowi jego działania, tworzone kartotekę piśmiennictwa normalizacyjnego oraz prowadzono działalność informacyjną z zakresu normalizacji bibliograficznej. Ośrodek zajmował się też opiniowaniem projektów norm i zaleceń międzynarodowych komitetu technicznego ISO/TC46, a przedstawiciel Ośrodka brał udział w posiedzeniach ISO.

Niezależnie od tej głównej roli w Ośrodku Normalizacji Bibliograficznej powstawały na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych instrukcje formatu, znanego jako MARC-BN, autorstwa Zofii Moszczyńskiej-Pętkowskiej. Umożliwiły one opis dokumentów dla systemów zautomatyzowanych nie tylko w BN, ale w kilkuset bibliotekach w kraju.

Od 1994 r. zadania Ośrodka uległy gruntownej zmianie. BN przestała pełnić rolę branżowego ośrodka normalizacji, natomiast od tego czasu prowadzi tylko Sekretariat Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji (obecnie: Komitet Techniczny PKN nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji) w ramach umowy z Polskim Komitetem Normalizacyjnym. Oznacza to, że za inicjowanie i opracowywanie projektów norm odpowiedzialny jest wspomniany Komitet, działający w ramach PKN, a rola Ośrodka w BN sprowadza się wyłącznie do organizowania okresowych posiedzeń tej Komisji (Komitetu) i prowadzenia ich dokumentacji. Od tego czasu do podstawowych obowiązków Ośrodka należała działalność metodyczna

na rzecz opracowania bibliograficznego i rzeczowego dokumentów w BN, w szczególności przygotowywanie instrukcji metodycznych (publikowane w serii „Prace Instytutu Bibliograficznego”), ułatwiających interpretację norm (opracowano instrukcje dla hasła osobowego i tytułu serii, opisu bibliograficznego wydawnictwa ciągłego i artykułu), opieka merytoryczna nad kartotekami autorytatywnymi hasel formalnych (osobowych, korporatywnych, tytułów ujednoliconych) oraz hasel przedmiotowych. Związana z tym zadaniem była opieka merytoryczna nad rozwojem formatu USMARC (MARC 21) dla hasel wzorcowych i opisu bibliograficznego dokumentów (opracowano adaptację formatu USMARC). Tu także pracowano od kilku lat nad polską edycją tablic UKD dla bibliografii narodowej i bibliotek publicznych (wcześniej zajmowano się tym w Instytucie Książki i Czytelnictwa BN).

Zadania Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej w ostatniej dekadzie nacierowane były na sprawy związane z automatyzacją bibliografii, a więc przede wszystkim interpretacją i adaptacją formatu USMARC (MARC 21), problematyką hasel wzorcowych i opisu bibliograficznego w systemach zautomatyzowanych.

DZIAŁALNOŚĆ METODYCZNA I NAUKOWA

Działalność metodyczna i naukowa oraz działalność bibliograficzna Instytutu są ze sobą ściśle zespolone. Wynika to i z pierwotnej koncepcji Instytutu Bibliograficznego, i z potrzeb praktycznych środowiska bibliotekarskiego, dla którego Instytut był pośrednikiem między tym, co w zakresie bibliografii działo się na świecie i w kraju. Serwisy bibliografii narodowej powinny bowiem uwzględniać zalecenia międzynarodowe dotyczące opisu bibliograficznego dokumentów, a tym samym stanowić wzorzec dla bibliografii specjalnych (dziedzinowych, regionalnych) oraz katalogów bibliotecznych i bibliograficzno-katalogowych baz danych. Tak więc, nawet najbardziej praktyczna działalność Instytutu Bibliograficznego miała również walor metodyczny.

Ale działalność metodyczna Instytutu znajdowała również wyraz w publikacjach. W latach 1950-1964 wydawano „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, który ukazywał się jako samodzielne czasopismo, a następnie został przekształcony w serię „Prace Instytutu Bibliograficznego” (por. Jagielska, 2006).

„Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” zawierał artykuły informujące o stanie bibliografii w Polsce i na świecie oraz artykuły o znaczeniu praktycznym. Niewątpliwie też część artykułów publikowanych na łamach „Biuletynu” miała charakter naukowy i badawczy. Do najważniejszych należą trzy rozprawy Adama Łysakowskiego, pierwszego dyrektora Instytutu. Były to: *Polska służba bibliograficzno-dokumentacyjna* („Biuletyn IB” t. 3, nr 1), *Określenie bibliografii* („Biuletyn IB” t. 3, nr 2), *Zagadnienie treści i wartości książki w bibliografii* („Biuletyn IB” t. 3, nr 9).

Na łamach „Biuletynu” publikowała Maria Dembowska, a pierwsza jej praca dotyczyła terminologii, niezbędnego elementu metodyki bibliograficznej (*Terminologia bibliograficzna* „Biuletyn IB” t. 4, nr 5). Autorka zdefiniowała 88 terminów określających cechy i rodzaje dokumentów, rodzaje i składniki opisów i wykazów bibliograficznych oraz poszczególne czynności bibliograficzne.

Naukowo-badawczy charakter miały prace historyczne, np. Janiny Kekówny *Bibliotheca Poetarum Polonorum Józefa Andrzeja Załuskiego. Z dziejów bibliografii polskiej* („Biuletyn IB” t. 6, nr 4); Elżbiety Słodkowskiej *Francuska retrospektywna bibliografia narodowa. Szkic informacyjny* („Biuletyn IB” t. 6, nr 2) oraz opublikowana w ostatnim numerze rozprawa tejże autorki pt. *Instytut Bibliograficzny w Polsce. Geneza, koncepcje teoretyczne i rozwój działalności* („Biuletyn IB” t. 7, nr 4).

Warto podkreślić, że na łamach „Biuletynu” ukazały się podstawowe opracowania dotyczące UKD, autorstwa Jadwigi Bornsteinowej (*Klasyfikacja dziesiętna w Przewodniku Bibliograficznym* „Biuletyn IB” t. 3, nr 5; *Uzupełnienia do „Klasyfikacji dziesiętniej w Przewodniku Bibliograficznym”* „Biuletyn IB” t. 4, nr 7; *Klasyfikacja dziesiętna w Polsce. Spis prac oraz informacje o stosowaniu jej w praktyce* „Biuletyn IB” t. 6, nr 1).

Zagadnienia zapoczątkowane w „Biuletynie Instytutu Bibliograficznego” były kontynuowane w bardziej pełnej i rozbudowanej formie w serii „Prace Instytutu Bibliograficznego”. To właśnie był główny powód zastąpienia czasopisma serią. Od 1964 do 2007 r. ukazało się 45 książek dotyczących metodyki, organizacji i historii bibliografii w Polsce i na świecie (por. Jagielska, 2006). Są tu publikacje dokumentujące krajowe narady bibliografów (nr 9, 24, 28, 42) oraz konferencje specjalne poświęcone bibliografii regionalnej (nr 11), bibliografii zawartości czasopism (nr 22), bibliografii narodowej (26), bibliografii zalecającej (nr 25) i typologii dokumentów (nr 21) oraz osobom szczególnie zasłużonym dla Instytutu: Adamowi Łysakowskiemu (nr 39) i Helenie Hleb-Koszańskiej (nr 41).

Dodajmy, że z okazji jubileuszu czterdziestolecia pracy naukowej Heleny Hleb-Koszańskiej wydano zbiór prac poświęconych różnym zagadnieniom bibliografii – *Z problemów bibliografii* [Prace poświęcone doc. dr Helenie Hleb-Koszańskiej dla uczczenia czterdziestolecia Jej pracy naukowej] (nr 16), a z okazji siedemdziesięciolecia pracy zawodowej Marii Dembowskiej księgę jubileuszową, zatytułowaną *Maria Dembowska. W kręgu bibliografii, bibliotekarstwa i informacji naukowej* (nr 45).

Szeroko reprezentowana w serii była metodyka i organizacja bibliografii. Wymienić tu należy takie pozycje, jak: Zofia Stasiewska: *Indeksy do książek* (nr 1), Leokadia Gorzelska-Dybowicz i Irena Olszewska: *Skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych wychodzących w Polsce w latach 1945-1965* (nr 10), Wanda Piusińska: *Problemy selekcji w polskiej bibliografii narodowej 1901-1939* (nr 12), Henryk Sawoniak: *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii* (nr 17), Elżbieta Czemarmazowicz: *Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901-1955)* (nr 23), praca zbiorowa pod red. Jadwigi Sadowskiej: *Polska bieżąca bibliografia narodowa. Dobór i selekcja materiału* (nr 33).

W ostatnim dziesięcioleciu na łamach serii ukazywały się materiały metodyczne dotyczące opisu bibliograficznego wydawnictw ciągłych i artykułów, struktury danych w formacie USMARC (MARC 21), hasła osobowego i tytułu serii. Są to poradniki autorstwa Marii Janowskiej: *Opis bibliograficzny wydawnictw ciągłych* (interpretacja postanowień PN-N-01152-02 (nr 29), *Opis bibliograficzny artykułów* (interpretacja postanowień PN-N-01152) (nr 30), *Hasło osobowe. Wybór i zasady tworzenia w bibliografii narodowej i katalogach Biblioteki Narodowej* (nr 32), *Rekord kartoteki wzorcowej haseł formalnych w formacie INNOPAC* (nr 34), *Tytuł serii. Zasady tworzenia rekordu kartoteki haseł wzorcowych w Bibliotece Narodowej*

(nr 38), Wandy Klenczon i Anny Stolarczyk: *Hasło geograficzne. Wybór i zasady tworzenia w bibliografii narodowej i katalogach Biblioteki Narodowej. Zasady wypełniania rekordu wzorcowego* (nr 36).

Problematyce organizacji bibliografii w innych krajach poświęcono pięć publikacji serii: Heleny Grabowskiej *Bibliografia holenderska w służbie czytelnictwa* (nr 2), Janiny Keckówny: *O metodzie współczesnej bibliografii narodowej angielskiej* (nr 3), Krystyny Ramlau-Klekowskiej: *Służba bibliograficzna w Danii* (nr 4), Marii Lenartowicz: *Szwedzka bibliografia narodowa* (nr 8), Pelagii Girwic: *Bieżąca bibliografia narodowa (państwowa) ZSRR* (nr 13). Były to efekty wyjazdów studialnych pracowniczek Instytutu do bibliotek za granicą.

Na łamach serii ukazały się również trzy publikacje Jadwigi Sadowskiej dotyczące opracowania rzeczowego w bibliografii narodowej: *Hasła przedmiotowe w teorii Adama Łysakowskiego i praktyce „Przewodnika Bibliograficznego”* (nr 35), *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Poradnik* (nr 37), *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Studium analityczno-porównawcze* (nr 40).

W problematykę dziejów bibliografii polskiej i piśmiennictwa wpisują się publikacje Elżbiety Słodkowskiej: *Działalność wydawnicza Franciszka Salezego Dmochowskiego 1820-1871. Studium monograficzne oraz Problemy księgoznawcze w Polsce XIX wieku (O polską bibliografię bibliologiczną za XIX wiek)* (nr 14, 18) oraz Marii Czarnowskiej: *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965* (nr 6), Krystyny Bańkowskiej-Bober: *Statystyka wydawnictw w Polsce. Historia, metodyka i organizacja* (nr 43), Danuty Bilińkiewicz-Blanc: *Polonika zagraniczne w polskiej bibliografii narodowej* (nr 44).

Instytut wydawał samodzielnie lub współwydawał też poza serią inne publikacje, ważne dla środowiska bibliotekarskiego. Wymienić tu trzeba przede wszystkim podręcznik metodyki bibliograficznej pod redakcją H. Hleb-Koszańskiej, M. Dembowskiej i H. Sawoniaka (*Poradnik metodyki bibliograficznej dla autorów bibliografii specjalnych*, wyd. 2 pt. *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*), instrukcje formatowe MARC-BN dla wydawnictw zwartych (*System SABINA. Opis wydawnictw zwartych*) i ciągłych (*System SABINA. Opis wydawnictw ciągłych*) autorstwa Zofii Moszczyńskiej-Pętkowskiej, opracowane na początku lat osiemdziesiątych. Format MARC-BN stosowany był (i jest) nie tylko w BN, ale także w wielu bibliotekach w kraju. I choć w połowie lat dziewięćdziesiątych zdecydowano, że w polskich bibliotekach stosowany będzie format USMARC (obecnie MARC 21), to niewątpliwie MARC-BN był ważnym etapem w przygotowaniu metodycznym do tworzenia bibliograficznych baz danych. Kontynuacją tej tematyki jest publikacja Marii Janowskiej pt. *Adaptacja formatu USMARC do polskich zasad katalogowania. Opis bibliograficzny i zasady wyboru haseł*.

Kolejną publikacją, o której należy wspomnieć są tablice Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej, przeznaczone dla bibliografii narodowej i bibliotek publicznych, kojarzone z nazwiskami Henryka Sawoniaka, Jadwigi Czarnckiej, Teresy Turowskiej. Ostatnie wydanie, wyłącznie autorstwa pracowników Instytutu – Teresy Turowskiej, Jolanty Hys i Joanny Kwiatkowskiej ukazało się w 2006 r.⁷.

⁷ Edycje tablic UKD z 2006 i 1996 r. wydawane były w BN; wcześniejsze edycje wydawano w SBP, ale autorzy wywodzili się z Instytutu Bibliograficznego i Instytutu Książki i Czytelnictwa BN.

Następną ważną publikacją z ostatniego dwudziestolecia jest *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*, przygotowywany wspólnie z pracownikami katalogu rzeczowego (trzy wydania autorstwa Janiny Trzcińskiej i Ewy Stępniakowej; dwa wydania autorstwa Wandy Klenczon, Anny Stolarczyk i Joanny Kędzielskiej). Przypomnijmy, że pierwsze wydanie słownika tematów i określników (tzw. Słownik Kossonogi) opracowano w Instytucie Bibliograficznym w połowie lat pięćdziesiątych z myślą o bibliografii narodowej i bibliotekach publicznych.

Niewątpliwie ważnym źródłem dla badań naukowych jest rocznik „Ruch Wydawniczy w Liczbach”, opracowywany w Pracowni Statystyki Wydawnictw. Wartość tej publikacji polega na tym, że jest ona źródłem do wszechstronnych badań polskiej produkcji wydawniczej druków zwartych (książek, nut i map) oraz wydawnictw ciągłych. „Ruch Wydawniczy w Liczbach” zawiera materiał statystyczny przedstawiony w różnych ujęciach, m.in. według typów wydawnictw (książki: naukowe, zawodowe, popularne, podręczniki szkolne, literatura piękna; gazety i czasopisma: naukowe, zawodowe, informacyjne, ogólne, młodzieżowe i dziecięce, urzędowe i oficjalne, dla zagranicy), według wydawców, wysokości nakładu, zasad rozprowadzania i ceny, według treści (podział oparty na UKD), według języka tłumaczenia, kraju pochodzenia autora, itp.

Pracownicy Instytutu Bibliograficznego są też autorami wielu publikacji w czasopismach bibliotekarskich i innych fachowych. Sięgając do historii, przypomnijmy, że na liście rankingowej wśród pierwszych dwudziestu autorów piszących o bibliografii w latach 1945-2000 ponad połowę stanowili pracownicy (byli lub obecni) Instytutu Bibliograficznego (w kolejności): Maria Dembowska, Henryk Sawoniak, Helena Hleb-Koszańska, Janina Pelcowa, Jadwiga Sadowska, Radosław Cybulski, Krystyna Ramlau-Klekowska, Elżbieta Słodkowska, Barbara Eychlerowa, Stefania Skwirowska, Elżbieta Stefańczyk, Maria Janowska (Skalska-Zlat, 2002, s. 90). A biorąc pod uwagę tylko ostatnie dziesięciolecie, należy wymienić takich autorów jak: K. Bańkowska-Bober pisząca na temat statystyki wydawniczej, D. Bilikiewicz-Blanc, autorka publikacji o polonikach, Teresa Turowska, Adam Stopa i Jolanta Hys, Wanda Klenczon – autorzy publikacji o opracowaniu rzeczowym dokumentów, Marzena Przybysz, autorka publikacji z zakresu bibliografii regionalnej i bibliografii bibliologicznych. Grażyna Federowicz, Urszula Stasiak, Alina Giedroyc-Kwiatkowska, Ewa Zalewska-Mańk, to autorki publikacji i jednocześnie redaktorki poszczególnych części bibliografii narodowej, które we wstępach do tych serwisów lub w referatach konferencyjnych przedstawiają sprawy związane z metodyką bibliograficzną. Mam prawo także sądzić, że moje nazwisko kojarzyć się będzie również z bibliografią, jestem bowiem autorką kilkunastu publikacji i wystąpień na konferencjach z zakresu bibliografii i zagadnień pokrewnych.

Dorobek naukowy Instytutu Bibliograficznego jest wymierny zarówno w sensie teoretycznym, metodyczno-normalizacyjnym, jak i praktycznym. I trudno byłoby sobie wyobrazić rozwój bibliografii w Polsce bez przypomnianych wyżej publikacji, firmowanych przez autorów wywodzących się z Instytutu Bibliograficznego.

DZIAŁALNOŚĆ PORADNICZA, SZKOLENIOWA, KONSULTACYJNA I WSPOMAGAJĄCA WOBEC BIBLIOTEK

Działalność prowadzona przez Instytut Bibliograficzny, którą umownie nazywamy poradniczą, szkoleniową i wspomagającą wobec bibliotek zmieniała się stosownie do czasu, potrzeb i oczekiwań środowiska. Były to więc wspomniane już wcześniej karty centralnie drukowane i karty adnotowane dla dzieł literackich, rozsyłane do bibliotek szkolnych i publicznych, były tematyczne poradniki bibliograficzne, których opracowano ponad 100, był adnotowany poradnik „Literatura Piękna”, wydawany wspólnie z SBP, były albumy literackie dla dzieci. W działalność tę wpisuje się też w ostatnich latach dystrybucja opisów bibliograficznych w formie elektronicznej.

Działalność metodyczna i szkoleniowa realizowana jest też podczas krajowych konferencji bibliograficznych, zwanych ogólnopolskimi naradami bibliografów, które gromadzą przedstawicieli wszystkich środowisk bibliograficznych. Przedmiotem tych konferencji były istotne sprawy bibliografii w Polsce i na świecie, w tym przede wszystkim problemy dotyczące bibliografii narodowej oraz roli Instytutu w działalności bibliograficznej. Do tej pory odbyło się pięć takich konferencji (1956, 1966, 1978, 1995, 2003).

Od ponad 10 lat Instytut Bibliograficzny jest też współorganizatorem, wspólnie z wojewódzkimi bibliotekami publicznymi, konferencji dotyczących bibliografii regionalnych. Od 1994 r. przedstawiciel Instytutu jest przewodniczącym Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP (obecnie Marzena Przybysz, wcześniej Elżbieta Stefańczyk). Organizowane raz lub dwa razy w roku konferencje robocze miały istotne znaczenie dla rozwoju bibliografii regionalnych, a efektem podejmowanych wspólnie z Instytutem prac były m.in. instrukcje dotyczące formatu opisu dokumentów (MARC-BN i MARC 21) oraz ujednolicenia metodyczne opisu bibliograficznego i rzeczowego dokumentów.

Od połowy lat osiemdziesiątych pracownicy Instytutu (A. Stopa, J. Hys, J. Sadowska, J. Kędzińska, W. Klenczon, T. Turowska) byli aktywnymi członkami Komisji przy ZG SBP ds. Opracowania Rzeczowego, biorąc udział w warsztatach i konferencjach dotyczących języka haseł przedmiotowych i UKD.

Działalność szkoleniowa Instytutu przebiegała w dwóch płaszczyznach: wewnętrznej i zewnętrznej. Ta pierwsza płaszczyzna na ogół nie była dostrzegana, bowiem szkolenia dotyczyły pracowników Instytutu, a odpowiedzialni za nie byli kierownicy poszczególnych zakładów. Niektóre szkolenia wykaczały poza Instytut i dotyczyły innych zakładów BN, zwłaszcza od czasu automatyzacji prac bibliograficznych i katalogowych.

Szkolenia i konsultacje zewnętrzne zazwyczaj miały charakter wyjazdowy. Pracownicy Instytutu (m.in. B. Borucka, M. Janowska, T. Turowska, J. Sadowska, W. Klenczon, J. Hys) byli zapraszani najczęściej do bibliotek publicznych i pedagogicznych, ale także bibliotek specjalnych, gdzie prowadzili wykłady lub warsztaty dotyczące opisu bibliograficznego, haseł, formatu opisu danych, UKD, języka haseł przedmiotowych.

ZADANIA UZUPEŁNIAJĄCE DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOGRAFICZNĄ. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Do zadań uzupełniających działalność narodowych central bibliograficznych zalicza się prowadzenie biur międzynarodowych numerów dokumentów oraz realizację programu CIP – Cataloguing-in-Publication. Oba te zadania były realizowane w Instytucie Bibliograficznym.

W 1977 r. utworzono Narodowy Ośrodek ISSN (International Standard Serial Number), współpracujący z międzynarodowym centrum ISSN w Paryżu (pierwotna nazwa ISDS – International Serials Data System – międzynarodowy system informacji o wydawnictwach ciągłych). Zadaniem Narodowego Ośrodka ISSN jest nadawanie krajowym publikacjom ciągłym (również wstecznie od 1701 r.) międzynarodowego numeru oraz przekazywanie informacji o tych wydawnictwach do bazy międzynarodowego systemu ISSN. Początkowo numer ISSN był nadawany tylko niektórym, ważnym z naukowego punktu widzenia czasopismom (ok. 500 rocznie), od 1994 r. Ośrodek nadaje numer ISSN wszystkim nowym ukazującym się w Polsce czasopismom i gazetom.

Od 1993 r. w Instytucie zlokalizowane jest Krajowe Biuro ISBN (International Standard Book Number), przejęte ze Składnicy Księgarskiej, współpracujące z Międzynarodowym Centrum ISBN (International ISBN Agency). Biuro prowadzi rejestrację polskich wydawców i przydziela im odpowiedniej wielkości pule numerów książek, działając w oparciu o zalecenia i wytyczne międzynarodowe.

Od 2004 r. Polska bierze udział w systemie ISMN (International Standard Music Number). Biuro ISMN w Instytucie Bibliograficznym, skorelowane organizacyjnie z Biurem ISBN (oba systemy działają na podobnych zasadach) rejestruje wydawców muzycznych, przydzielając im odpowiedniej wielkości pule numerów. Wydawców tych jest w Polsce ok. 50.

Od 1988 r. Instytut Bibliograficzny brał udział w realizacji programu katalogowania książek w trakcie procesu wydawniczego, zwanego powszechnie na świecie programem CIP (Cataloguing in Publication). Na podstawie przysyłanych przez wydawców materiałów (karta tytułowa, strona redakcyjna) sporządzany jest opis bibliograficzny, drukowany na odwrocie strony tytułowej w całym nakładzie książki. Ułatwia to bibliotekarzom opracowywanie nowo wydanych publikacji. Niestety, tylko niewielka część wydawców (ok. 0,5%) bierze udział w tym programie. Od kilku lat liczba publikacji zgłoszonych w ramach programu CIP utrzymuje się na poziomie ok. 300. W przeciwieństwie do Polski, w krajach Europy Zachodniej, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii program ten rozwija się bardzo dynamicznie.

W ramach udziału w programach i systemach międzynarodowych Instytut Bibliograficzny przekazywał informacje o przekładach piśmiennictwa zagranicznego na język polski do opracowywanego pod auspicjami UNESCO „Index Translationum”. Opisy bibliograficzne przekładów wybierane są z „Przewodnika Bibliograficznego”, a ich liczba w ostatnich latach oscyluje w granicach 4300-4800 pozycji. Również informacje statystyczne o polskiej produkcji wydawniczej przekazywane są do systemu informacji międzynarodowej UNESCO.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pracownicy Instytutu (Radosław Cybulski, Barbara Karamać, Krystyna Ramlau-Klekowska)

brali aktywny udział w pracach sekcji bibliograficznych bibliotek narodowych krajów socjalistycznych oraz IFLA.

UWAGI KOŃCOWE

Dorobek Instytutu Bibliograficznego jest wymierny, można go ocenić na podstawie tego, co zrobiono i co stanowi niewątpliwe osiągnięcia Instytutu. Za najważniejsze w ostatnich kilkunastu latach, uznałabym szybkie zautomatyzowanie bibliografii narodowej i bibliografii bibliologicznych. Rezultatem tego procesu było umożliwienie mniejszym bibliotekom w kraju w szerokim zakresie budowy własnych katalogowych baz danych. Inaczej mówiąc, automatyzacja bibliografii narodowej, a zwłaszcza „Przewodnika Bibliograficznego” i „Bibliografii Zawartości Czasopism” miała istotne znaczenie dla działalności informacyjnej bibliotek w kraju oraz prac nad zautomatyzowanymi katalogami bibliotecznymi i bibliografiami specjalnymi.

Za drugie istotne osiągnięcie Instytutu w ostatniej dekadzie uznałabym podjęcie szeroko zakrojonych prac nad uzupełnianiem retrospektywnym bibliografii i jednoczesnym tworzeniem baz danych. Dotyczy to i wydawnictw ciągłych (1944-1995), i poloników (1939-1955), i artykułów (1949-1950), i bibliografii bibliologicznej (1995-1996), i bibliografii bibliografii (1971-1994). Dotyczy to także retrokonwersji opisów PB za lata 1974-1993 oraz zintensyfikowania prac na bibliografią okresu 1901-1939.

Nie udało się jednak zrealizować pełnej retrokonwersji „Przewodnika Bibliograficznego”, którą podjęto w 1995 r. Było to przede wszystkim rezultatem wzrastającej produkcji wydawniczej po 1990 r. przy jednoczesnych brakach kadrowych. W czasie, gdy już w widoczny sposób zmieniał się rynek wydawniczy, Instytut nie zwiększał proporcjonalnie zatrudnienia, a nawet przydzielona liczba etatów została zmniejszona: 1994 – 89, 1995-1998 – 82, od 1999 wzrost do 102,5 w 2006 r. (por. Sadowska, 2006). Mimo tej trudnej sytuacji udało się przenieść do bazy danych 20 roczników PB, zamieszczanych sukcesywnie na CD-ROM⁸.

Za osiągnięcie uważam też uaktywnienie serii „Prace Instytutu Bibliograficznego”, w której od 1964 r. ukazało się 45 książek, z czego 17 tytułów w ciągu ostatnich 12 lat.

Nieudany eksperymentem był dwuletni udział (2005-2007) Instytutu Bibliograficznego (i BN) w NUKAT. Powody tego stanu zapewne będą kiedyś przedmiotem osobnego studium. Ale choć próba współtworzenia bibliografii narodowej przez wszystkie biblioteki uczestniczące w NUKAT nie powiodła się, to jednak za osiągnięcie należy uznać prace w zakresie metodyki opisu bibliograficznego i haseł wzorcowych, będące rezultatem spotkań roboczych BN i bibliotek NUKAT.

Na zakończenie przypomnę, że w latach 1928-1949 Instytut Bibliograficzny podlegał bezpośrednio dyrektorowi Biblioteki Narodowej. W następnym okresie pracami jego kierowali: Adam Łysakowski (1949-1952), Helena Hleb-Koszańska (1953-1971), Radosław Cybulski (1972-1979), Krystyna Ramlau-Klekowska (1979-1993), Jadwiga Sadowska (1993-2007)⁹, Wanda Klenczon (2007-).

⁸ W połowie 2006 r. w BN utworzono Zakład Retrokonwersji.

⁹ W związku z przeprowadzoną przez dyrekcję BN reorganizacją Instytutu Bibliograficznego, złożyłam rezygnację z kierowania Instytutem z dn. 1 września 2007.

POST SCRIPTUM

W ciągu 80 lat istnienia Instytut Bibliograficzny był uznawany w środowisku za narodową centralę bibliograficzną. Mam prawo sądzić, że była to jednostka organizacyjna, która nie przynosiła Bibliotece Narodowej ujmy. Niech za końcowy komentarz posłużą słowa moich szacownych poprzedniczek, kierujących Instytutem, na temat jego przyszłości i związków z BN. W 1949 r. Helena Hleb-Koszańska pisała w liście do Adama Łysakowskiego: „Jedyną ciemną stroną jest zależność Instytutu Bibliograficznego od B-ki Narodowej” (za: Dembowska, red. 1995, s. 330). W 2003 r. w 75 rocznicę powołania Biblioteki Narodowej i Instytutu Bibliograficznego, w inauguracyjnym referacie podczas Piątej Ogólnokrajowej Rady Bibliografów Krystyna Ramlau-Klekowska powiedziała: „I przed, i po wojnie rodziły się pomysły powołania Instytutu Bibliograficznego jako samodzielnej instytucji. Mógłby może mieć wtedy większy prestiż i rozgłos, większą swobodę działania na własny rachunek, ale trwałe podstawy bytowe i skuteczną ochronę interesów zapewniła mu niewątpliwie przez te lata macierzysta Biblioteka. Należą się jej za to zasłużone słowa uznania. W całym okresie symbiozy Instytut obciążał Bibliotekę swoimi problemami, ale też uwalniał w podstawowym zakresie od trudu opracowywania przeważającej masy bibliotecznego wpływu. Mariaż ten [...] wydaje się być wartością godną zachowania w przyszłości. Gwarantuje stabilność, którą w kwestiach organizacyjnych dobrze jest umieć odróżniać od skostnienia i konserwatyzmu. Czy za 25 lat obie instytucje, rozważnie i zgodnie ze swoim powołaniem przystosowując się do rzeczywistości będą wspólnie świętować swoje stulecie, przekonają się ci, którzy wówczas być może zasiądą na tej sali” (Ramlau-Klekowska, 2004, s. 25-26).

30 lipca 2007 r. wszedł w życie nowy statut Biblioteki Narodowej, na mocy którego Instytut Bibliograficzny przestał być odpowiedzialny za opracowanie bibliografii retrospektywnej 1901-1939 (Bibliografia polska 1901-1939), bibliografii bibliologicznych („Polska Bibliografia Bibliologiczna”, „Bibliografia Bibliografii Polskich”, „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”, „Wykaz polskich bibliografii niepublikowanych”), bibliografii artykułów z czasopism („Bibliografia Zawartości Czasopism”, baza PRASA), statystyki wydawniczej („Ruch Wydawniczy w Liczbach”). Poza Instytutem jest też w 90% opracowanie najważniejszego członu bieżącej bibliografii narodowej – „Przewodnika Bibliograficznego”. Nowy Instytut Bibliograficzny odpowiada za bibliografię poloników zagranicznych, bibliografię wydawnictw ciągłych, międzynarodowe numery dokumentów (uboczna działalność bibliograficzna) oraz sprawy metodyczne bibliografii. Ze 102 etatów dawnego Instytutu, poza nim znalazło się 65. Nowy Instytut jest jedną z 47 jednostek organizacyjnych, równoległą i równorzędną wobec zakładów, które wchodziły w jego skład: Zakładu Bibliografii Zawartości Czasopism, Zakładu Statystyki Wydawnictw, Zakładu Bibliografii Polskiej 1901-1939. 24-osobowy zespół Zakładu „Przewodnika Bibliograficznego” został podzielony na trzy podzespoły, z czego dwa są poza Instytutem. Zakład Teorii i Organizacji Bibliografii odpowiedzialny za bibliografie bibliologiczne został włączony jako Pracownia do Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej.

Strukturę organizacyjną Instytutu Bibliograficznego z połowy 2007 r., przed ostatnią reorganizacją, tworzyło 9 zakładów/pracowni (w niektórych zakładach były sekcje): Zakład „Przewodnika Bibliograficznego” (kier. Ewa Zalewska-Mańk), Zakład „Bibliografii Zawartości Czasopism” (kier. Alina

Giedroyc-Kwiatkowska), Zakład Opracowania Polskich Wydawnictw Ciągłych (kier. Urszula Stasiak), Zakład Bibliografii Polskiej 1901-1939 (kier. Grażyna Federowicz), Zakład Teorii i Organizacji Bibliografii (kier. Marzena Przybysz), Zakład Międzynarodowych Numerów Dokumentów (ISSN, ISBN, ISMN, kier. Hanna Zawado), Pracownia Bibliografii Poloników Zagranicznych (kier. D. Bilikiewicz-Blanc), Pracownia Statystyki Wydawnictw (kier. Krystyna Bańkowska-Bober), Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej (kier. Wanda Klenczon).

Obecny Instytut Bibliograficzny składa się z 9 pracowników: Pracownia „Przewodnika Bibliograficznego” (kier. Anna Nalej), Pracownia Bibliografii Wydawnictw Ciągłych (kier. Urszula Stasiak), Pracownia Bibliografii Poloników Zagranicznych (kier. D. Bilikiewicz-Blanc), Pracownia – Krajowe Biuro ISBN i ISMN (kier. Krystyna Bączkowska), Pracownia – Narodowy Ośrodek ISSN (kier. Hanna Zawado), Pracownia Teorii i Organizacji Bibliografii (kier. Agnieszka Filipek), Pracownia Języka Haseł Przedmiotowych (kier. Anna Stolarczyk), Pracownia Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej (kier. Jolanta Hys), Pracownia Kartoteki Wzorcowych Haseł Formalnych (kier. Paulina Czyżewicz).

Przedstawiona struktura nowego Instytutu Bibliograficznego jest dosyć rozbudowana, choć tworzą ją (przynajmniej na razie) tylko 1-2-3-4-5-osobowe zespoły-pracownie. Pracownia „Przewodnika Bibliograficznego” to 4-osobowy zespół, który odpowiada za redakcję PB; Pracownia Bibliografii Wydawnictw Ciągłych jest tym samym, co wcześniej Zakład Opracowania Polskich Wydawnictw Ciągłych – jego zadania i obsada etatowa nie zmieniły się. Podobnie jest z Pracownią Bibliografii Poloników Zagranicznych. Zakład Międzynarodowych Numerów Dokumentów został podzielony na dwie pracownie, poprzednio sekcje (ISBN i ISMN oraz ISSN). Zadania Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej zostały rozdzielone między 4 pracownie: Teorii i Organizacji Bibliografii, Języka Haseł Przedmiotowych, UKD i Kartoteki Wzorcowych Haseł Formalnych.

Decyzje dotyczące Instytutu Bibliograficznego, jego roli i zadań, dyrekcja Biblioteki Narodowej podjęła w okresie wakacyjnym, bez konsultacji, bez jawnego przedstawienia pełnej koncepcji organizacyjnej kierownikom zakładów Instytutu, nie podając żadnych merytorycznych (ani ekonomicznych lub organizacyjnych) uzasadnień. Efekty tej reorganizacji zapewne będą widoczne po 2-3 latach. Dziś możemy tylko stwierdzić, że Instytut Bibliograficzny w przededniu 80-lecia radykalnie zmienił swój status, przestając być praktycznie narodową centralą bibliograficzną, odpowiedzialną za sprawy bibliografii narodowej.

Rezygnując z kierownictwa Instytutu Bibliograficznego, chciałabym podziękować obecnym i byłym kierownikom zakładów, pracowni oraz sekcji i wszystkim pracownikom, z którymi współtworzyłam przez prawie 15 lat dorobek Instytutu. Mam nadzieję, że podobnie jak ja, nie mają oni poczucia straconego czasu, a przeciwnie, mogą uczciwie powiedzieć, że ich praca przyczyniła się do wzbogacenia polskiej bibliografii.

BIBLIOGRAFIA

- Bańkowska-Bober, Krystyna (2006). *Statystyka wydawnictw w Polsce. Historia, metodyka i organizacja*. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 43).
- Bilikiewicz-Blanc, Danuta (2007). Polonika zagraniczne w polskiej bibliografii narodowej. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 44).
- Cybulski, Radosław (1978). Instytut Bibliograficzny jako narodowa centrala bibliograficzna. *Rocznik Biblioteki Narodowej* R. 1978, T. 14, s. 77-85.
- Dembowska, Maria, red. (1995). *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*. Wyboru listów dokonała, wstępami, przypisami i indeksem opatrzyła Maria Dembowska. Warszawa: Wydaw. SBP (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 13).
- Demby, Stefan (1930). *Biblioteka Narodowa w Warszawie*. Wyd. 2 uzup. Warszawa: BN.
- Giedroyc-Kwiatkowska, Alina (2004). „Bibliografia Zawartości Czasopism” – stan prac, potrzeby i możliwości. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów Warszawa 11-13 czerwca 2003*. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 42), s. 153-161.
- Guidelines for the national bibliographic agency and the national bibliography* (1979). Prepared by the IFLA International Office for UBC, Paris: UNESCO.
- Korczyńska-Derkacz, Małgorzata (2007). Państwowy Instytut Książki po 60 latach. Stan badań, problemy, pytania. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 341-353.
- Jagielska, Małgorzata (2006). Od „Biuletynu Państwowego Instytutu Książki” do serii Prace Instytutu Bibliograficznego. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 360-375.
- Madsen, Mona (1999). ICNBS 1998. New Recommendation for the National Bibliography. [dostęp: 28.10.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ifla.org/IV/ifa65/papers/015-123e.htm>>
- Ramlau-Klekowska, Krystyna (1984). Instytut Bibliograficzny. W: *50 lat Biblioteki Narodowej*. Warszawa 1928-1978. Warszawa: BN, s. 241-270.
- Ramlau-Klekowska, Krystyna (2004). 75 lat Instytutu Bibliograficznego. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Warszawa 11-13 czerwca 2003*. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 42), s. 15-26.
- Sadowska, Jadwiga (2004). Bibliografia w Polsce na tle tendencji międzynarodowych. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Warszawa 11-13 czerwca 2003*. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 42), s. 27-49.
- Sadowska, Jadwiga (2006). Instytut Bibliograficzny w latach 1996-2005. *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej* nr 1, s. 31-34.
- Skalska-Zlat, Marta (2002). Bibliografia w Polsce 1945-1996. Naukoznawcza analiza dyscypliny. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego (Acta Universitatis Wratislaviensis; 2337).
- Słodkowska, Elżbieta (1964). Instytut Bibliograficzny w Bibliotece Narodowej. *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego*. T. 7, nr 4, s. 257-328.
- Wilgat, Janina (1986). Szkic o historii i metodzie Bibliografii polskiej 1901-1939. W: *Bibliografia polska 1901-1939*, t. 1, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo, s. X-XXXVII.
- Zalewska-Mańk, Ewa (2004). „Przewodnik Bibliograficzny” w ostatniej dekadzie (1995-2003). W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Warszawa 11-13 czerwca 2003*. Warszawa: BN (Prace Instytutu Bibliograficznego; 42), s. 130-140.

JADWIGA SADOWSKA

The National Library of Poland

Institute of Library and Information Science

Wrocław University

e-mail: jadwigasadowska@o2.pl

INSTYTUT BIBLIOGRAFICZNY ON THE EVE OF ITS EIGHTIETH
ANNIVERSARY (1928-2007)

KEYWORDS: Instytut Bibliograficzny (Polish Bibliographic Institute). National bibliographic agency. Polish national bibliography. The National Library of Poland.

ABSTRACT: The author presents the history, organization and tasks of Polish Bibliographic Institute as Poland's national bibliographic agency in the years 1928-2007 with focus on planned tasks and their implementation during last thirty years. Elements of current and retrospective national bibliography are discussed, followed by the discussion of special bibliographies in the field of book studies. Achievements of the Institute are divided into its bibliographic, scientific, methodological, standardizing, teaching, guiding and international activities. Finally, a new organizational structure of the Institute, altering its status and tasks, is presented, as introduced by the National Library authorities in 2007.

Artykuł wpłynął do redakcji 29 października 2007 r.

JACEK PUCHALSKI

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski
e-mail: jacek.puchalski@interia.pl

BIBLIOTEKI POLSKIE POZA KRAJEM. REFLEKSJE NA MARGINESIE PROGRAMU REJESTRACJI ZBIORÓW POLSKICH ZA GRANICĄ ZE SPECJALNYM UWZGLĘDNIENIEM DZIEDZICTWA ZAGROŻONEGO



Jacek Puchalski jest adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Doktoryzował się w dziedzinie bibliologii na podstawie dysertacji *Polonika z obszaru niemieckojęzycznego – poza granicami Rzeczypospolitej – w XVI wieku* (Warszawa 1997). Autor rozprawy habilitacyjnej *Źródła do historii bibliotek w Polsce w latach 1918-1947. Studium bibliologiczne* (Warszawa 2007). Uczestnik programów międzynarodowych, współautor publikacji *Zintegrowane szkolnictwo bibliotekarskie i informacyjne dla potrzeb Europy XXI w.* (Warszawa 2002). Koordynator programu „Informacja europejska w polskich bibliotekach publicznych” przeprowadzonego na zlecenie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, współautor raportu z jego realizacji (Warszawa 2004). Współpracownik Departamentu do Spraw Polskiego

Dziedzictwa Kulturowego za Granicą (DPD) Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Autor i współautor kilkudziesięciu publikacji z zakresu historii książki, bibliotek oraz współczesnego bibliotekoznawstwa.

SŁOWA KLUCZOWE: Departament do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Polskie Dziedzictwo Kulturowe za Granicą. Współczesne bibliotekarstwo polonijne. Współczesne biblioteki polskie poza granicami Kraju. Rejestracja zbiorów bibliotecznych. Źródła do historii bibliotek.

ABSTRAKT: Lata dziewięćdziesiąte XX i początek XXI w. przyniosły nasilenie się zjawisk niekorzystnie wpływających na działalność biblioteczną emigracji polskiej. Dlatego Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą (DPD) w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego od 2006 r. realizuje program „Rejestracja zbiorów polskich za granicą ze specjalnym uwzględnieniem dziedzictwa zagrożonego”. Jego głównym celem jest „zebranie wiadomości o polskim dziedzictwie piśmienniczym pozostającym na obczyźnie, rozproszonym, często nieznanym i zapomnianym, a w ostatnich latach szczególnie zagrożonym”. Do końca sierpnia 2007 r. zespołowi DPD, działającemu pod naukowym kierownictwem prof. B. Bieńkowskiej, udało się odnotować kilkaset polskich bibliotek działających współcześnie za granicą. Informacje zebrane przez DPD mają zróżnicowaną wartość – od sygnałnych wiadomości „z drugiej ręki”, zawartych w przekazach drukowanych i elektronicznych, po kwestionariusze rejestracyjne bibliotek wypełnione przez ich właścicieli, osoby zarządzające lub bibliotekarzy. Mimo to zgromadzony materiał pozwala na wstępną orientację w problematyce współczesnych zbiorów bibliotecznych za granicą, a doświadczenia zdobywane podczas jego zbierania uprawniają do sformułowania wniosków

dotyczących aktualnego zasobu źródeł do dziejów polskich bibliotek poza krajem. Artykuł przedstawia przyczyny zagrożeń dla bibliotek polskich (a tym samym dla źródeł i prac badawczych w różnych dyscyplinach wiedzy) zlokalizowanych – umownie mówiąc – na Zachodzie.

WSTĘP

Biblioteki będące własnością osób prywatnych, organizacji i instytucji polskich lub identyfikujących się z narodowością i kulturą polską, a zlokalizowane poza granicami Macierzy¹, stanowiły i do dzisiaj stanowią ważny element polskiej kultury i dziedzictwa narodowego. Trudno nie zauważyć, iż także piśmiennictwo im poświęcone jest liczne i zróżnicowane – od dokumentów życia społecznego po opracowania naukowe (wśród publikacji z ostatnich lat zob. m.in.: Kłossowski, 2003; Bonusiak, 2004; Faryś, Rymar, Szczerbiński, red., 2004; Kalczyńska, 2004; Krochmal, 2004; *Materiały XXVI sesji...*, 2004; Dopierała, 2005; Grędzik [Grędzik-Radziak], 2005; Nir, 2005; Paszkiewicz, 2005; Budyn, 2006; Milewski, 2006; Kalczyńska i Sieradzka, 2007).

Znacząca rola bibliotek wynikała przede wszystkim z tego, iż wiele wspólnot, organizacji i instytucji polonijnych (od parafii po kasy wzajemnej pomocy) dostrzegało w słowie drukowanym skuteczne narzędzie narodowej, kulturalnej i społecznej integracji i ochrony emigrantów przed poczuciem bezradności ekonomicznej, izolacji i alienacji społecznej. Część bibliotek organizowano natomiast z myślą o tworzeniu zasobu piśmiennictwa naukowego, mającego służyć nie tylko rozwojowi nauki i kultury polskiej na emigracji, ale także w przyszłości Macierzy². Równocześnie były one przeznaczone dla wszystkich zainteresowanych Polską i Polonią.

Nie przypadkiem zatem niektóre organizacje polonijne powoływano w XIX i XX w. właśnie w celu utworzenia biblioteki polskiej, czego przykładem są stowarzyszenia ze Stanów Zjednoczonych Ameryki: w Wilmington (Polish Library Association założone w 1898 r., por. Duszak, 1998) i Portland (Polish Library Building Association zarejestrowane w 1911 r., zob. PLBA, 2007). Wiele organizacji zaliczało prowadzenie bibliotek do swoich celów statutowych. Inne – niezależnie od zapisów statutowych i od szerokości działalności (centralnego lub lokalnego) – natychmiast po utworzeniu zakładały biblioteki przeznaczone tylko dla swoich członków lub otwarte dla publiczności. W efekcie na emigracji powstawały zarówno liczne księgozbiory użytkowe, jak i kolekcje o nieprzemijającej wartości – gromadzone w bibliotekach różnego typu (głównie naukowych, fachowych, publicznych i szkolnych).

Należy podkreślić, że pojęcie „biblioteka polonijna” ma często szerszy zakres znaczeniowy niż tylko zbiornica książek. Integralną część kolekcji wielu współczesnych bibliotek stanowią multimedia. Niejednokrotnie w zasobach bibliotek znajdziemy również archiwalia i muzealia. Zaś wśród zbiorów archiwalnych lub muzealnych nierzadko przechowywane są liczne i cenne obiekty lub nawet zespoły o charakterze bibliotecznym. Trzeba mieć także na uwadze gromadzenie przez część bibliotek interesujących zbiorów dokumentów życia

¹ Należą do nich biblioteki działające poza Krajem: biblioteki organizacji i instytucji polonijnych, polskich placówek państwowych; polskiej mniejszości narodowej, a także księgozbiory prywatne.

² Np. Biblioteka Polska w Londynie w ciągu ponad pięćdziesięciu lat swojej działalności „przekazała (...) dziesiątkom krajowych bibliotek i instytucji oraz setkom osób w Polsce, ponad ćwierć miliona wydawnictw emigracyjnych” (Szmidt, 2003).

społecznego Polonii. Biblioteki spełniają czasem funkcje domów, centrów kultury z pozabiblioteczną ofertą programową, obejmującą m.in. różnego rodzaju kursy dla emigrantów (od językowych po porady prawne i finansowe), prelekcje, pokazy filmów, koncerty, wystawy, wycieczki oraz inne imprezy kulturalne i towarzyskie. Są miejscem spotkań organizacji polonijnych, a także uroczystości wszelkiego rodzaju. Niektóre prowadzą lub wspomagają przedsięwzięcia wydawnicze. Częściej jednak oferta biblioteczna stanowi uzupełnienie działalności centrów polonijnych. Dokumentacja tej działalności bywa gromadzona właśnie w bibliotekach.

Księgozbiory polonijne były (i są) zróżnicowane, tak jak zróżnicowane były cele, którym biblioteki miały służyć, społeczności, dla których były przeznaczone i warunki, w których przyszło im działać. Materialny stan zbiorów bibliotecznych, wartość poszczególnych obiektów oraz ich liczebność zawsze były (i są) uzależnione od potrzeb i możliwości, zwłaszcza lokalowych i finansowych, właścicieli zbiorów, a także od ofiarności wspólnot polonijnych.

Los bibliotek (ich upadek, trwanie lub rozwój) zależał od wielu czynników zarówno globalnych, jak i lokalnych. Na przełomie XIX i XX w. oraz w ciągu XX w. daje się zauważyć związek między kolejnymi falami emigracji z Polski a wzrostem aktywności bibliotecznej Polonii. Książka, biblioteka miały przeciwdziałać wynaradawianiu się emigrantów, pomóc przetrwać im pierwszy najtrudniejszy okres bytowania na obczyźnie, zaadaptować się w nowej rzeczywistości, nauczyć się języka kraju osiedlenia, zdobyć wykształcenie oraz podnieść lub uzyskać nowe kwalifikacje zawodowe. Z biegiem lat, wraz z wrastaniem w nową rzeczywistość językową, społeczną i kulturalną, znaczenie polskiego słowa pisanego w życiu wielu emigrantów zmniejszało się – choć można też zaobserwować zjawisko powrotu do języka ojczystego, które obecnie owocuje m.in. organizacją bibliotek przy polonijnych klubach seniorów (Jarosz, 2004). Z naturalnych przyczyn ciągle malała liczba wychodźców z pierwszego pokolenia, zaś dla wielu ich potomków – wychowanych w kulturze języka kraju osiedlenia – polskie piśmiennictwo nie miało już żadnej wartości. Wpływ tych czynników na działalność biblioteczną można zobrazować danymi liczbowymi. Na przykład w Wielkiej Brytanii w czerwcu 1948 r. funkcjonowało ponad trzysta bibliotek polskich (Bieńkowska, 2005, s. 15), obecnie jest ich kilkadziesiąt.

PROGRAM REJESTRACJI ZBIORÓW POLSKICH ZA GRANICĄ

Lata dziewięćdziesiąte XX w. i początek XXI w. przyniosły nasilenie się zjawisk niekorzystnie wpływających na działalność biblioteczną emigracji. Zauważając to Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą (DPD) w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2006 r., zainicjował program „Rejestracja zbiorów polskich za granicą ze specjalnym uwzględnieniem dziedzictwa zagrożonego” (MKiDN, 2006; Zeller, 2006). Nawiązuje on do prac nad informatorem o bibliotekach polonijnych w l. 1938-1948, realizowanych pod naukowym kierownictwem prof. dr hab. Barbary Bieńkowskiej w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą (dzisiaj DPD). Ich rezultatem było wydawnictwo *Biblioteki polskie poza krajem w latach 1938-1948* (Poznań, 2005).

Głównym celem programu „Rejestracja zbiorów polskich...” jest „zebranie wiadomości o polskim dziedzictwie piśmienniczym pozostającym na Ob-

czyźnie, rozproszonym, często nieznanym i zapomnianym, a w ostatnich latach szczególnie zagrożonym” (Bieńkowska, b.d., s. 1). Do końca sierpnia 2007 r. zespołowi, również działającemu pod naukowym kierownictwem B. Bieńkowskiej, udało się odnotować kilkaset polskich bibliotek działających współcześnie za granicą. Oczywiście, to spis wysoce niekompletny. I choć kwerenda jeszcze trwa, to wydaje się jednak, że pełna ewidencja bibliotek jest mało realna. Owo przekonanie uzasadniają m.in. tradycyjne, niejako ponadczasowe, trudności z rejestracją bibliotek, nie tylko polonijnych (zob. m.in.: Chwalewik, 1926-1927; Wynar, 1980; Bieńkowska i in., 1994, s. 15-28; Bieńkowska, 2005, s. 7-21; Puchalski, 2007, s. 180-228). Zwracała uwagę na nie np. redakcja londyńskiego „Pamiętnika Literackiego”, która w końcu lat osiemdziesiątych XX w. zaniechała ambitnego programu zebrania informacji o najważniejszych księżnicach emigracyjnych, ponieważ „ileż spotkało nas zawodów, do ilu bibliotek nie potrafiliśmy dotrzeć. (...) Wysłaliśmy nasze listy z prośbami o informacje do licznych krajów, ale plon nasz jest ubogi” (cyt. za: Bieńkowska, 2005, s. 9, przyp. 6). Nawiasem mówiąc, całkiem pokaźną liczbę odpowiedzi na listy z pytaniem o zbiory uzyskał dziewięć lat wcześniej ks. Roman Nir. Na 1500 listów wysłanych w 1979 r. do parafii i instytucji polonijnych w Stanach Zjednoczonych Ameryki otrzymał 900 odpowiedzi, głównie od parafii i zakonów. Jednak, kiedy w następnych latach poprosił o aktualizację danych, rezultat kwerendy był „nikły” (Nir, 1982, s. 44).

PROBLEMATYKA ZAGROŻEŃ DLA WSPÓŁCZESNYCH BIBLIOTEK POLONIJNYCH

Informacje zebrane przez DPD mają zróżnicowaną wartość – od sygnałnych wiadomości „z drugiej ręki”, zawartych w przekazach drukowanych i elektronicznych, po kwestionariusze rejestracyjne bibliotek wypełnione przez ich właścicieli, osoby zarządzające lub bibliotekarzy. Mimo to zgromadzony materiał pozwala na wstępną orientację w problematyce współczesnych zbiorów bibliotecznych za granicą, a doświadczenia zdobywane podczas jego zbierania uprawniają do sformułowania wniosków dotyczących aktualnego zasobu źródeł do dziejów polskich bibliotek poza Krajem.

Warto podkreślić istotne znaczenie tego rodzaju badań nad współczesnymi bibliotekami. Wynika ono z następujących przesłanek:

- dzięki swoistemu „kultowi” książki na emigracji, będącej nośnikiem wolnej myśli w czasach niewoli XIX i XX w., zbiory polonijne zawierają obecnie wiele cennych kolekcji i nieraz unikatowych obiektów. Stanowią jednocześnie „zwierciadło (odbicie) przemian świadomości narodowej wielu pokoleń emigrantów – ich pasji, poglądów, tęsknot i dążeń” (Bieńkowska, b.d, s. 6);

- wiele z tych zbiorów jest dzisiaj zagrożonych zaniedbaniem, rozproszeniem lub zniszczeniem;

- proces budowania bibliotek polskich na dawnych Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej i w krajach byłego obozu komunistycznego (np. w Rumunii) rodzi nowe problemy, przede wszystkim związane z brakiem racjonalnej polityki podmiotów krajowych przy tworzeniu i uzupełnianiu księgozbiorów tych bibliotek (Gębołyś, 2007)³.

³ Zob. także informacje na temat działalności szeregu instytucji i organizacji krajowych, np. Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Wspólnoty Polskiej i Fundacji „Semper Fidelis” oraz podmiotów polonijnych – np. zbiórki książek dla bibliotek polskich na Wschodzie organizowane w latach dziewięćdziesiątych XX w. przez Bibliotekę Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago (Ciszewska, 1999, s. 77-79).

W niniejszym artykule skupię się na przyczynach zagrożeń dla bibliotek polonijnych (a tym samym dla źródeł i prac badawczych w różnych dyscyplinach wiedzy) zlokalizowanych – umownie mówiąc – na Zachodzie. Jak podkreślałem powyżej, zagrożenia te wynikają przede wszystkim ze zmian w strukturze społeczności emigracyjnych. Ponadto należy uwzględnić, to że:

- w efekcie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1989 r. „powoli zanika etos walk niepodległościowych i zachowania pamięci o nich. Brakuje słuchaczy i czytelników żyjących kombatanckimi wspomnieniami” (Bieńkowska, 2005), a wśród części właścicieli bibliotek emigracyjnych pojawiło się poczucie utraty sensu utrzymywania księgozbiorów;

- zmiany polityczne po 1989 r. spowodowały napływ na Zachód, zwłaszcza w ostatnich latach, nowej, „młodej” emigracji ekonomicznej, której kompetencje i potrzeby czytelnicze ukształtowały się w Polsce. Osoby te zazwyczaj poszukują książki znanej im z krajowego kanonu wydawniczego, a także aktualnego, obcojęzycznego piśmiennictwa, przydatnego w przystosowaniu się do nowej rzeczywistości. Być może z czasem „młoda” emigracja włączy się w życie społeczne i kulturalne „starego” wychodźstwa – już dzisiaj można zarejestrować inicjatywy „młodych”, zmierzające do uzupełnienia o nowości wydawnicze księgozbiorów bibliotek polonijnych (zob. np.: *Lista 25...*, 2007), bądź tworzenie przez nich własnych organizacji i instytucji, w tym bibliotek – np. w 2006 r. Stowarzyszenie „Bibлары” z Dublina założyło polską bibliotekę o tej samej nazwie, mimo że w tym mieście działa – posiadająca kilkutysięczny księgozbiór – Biblioteka Polska im. Petronelli Brown Polskiego Ośrodka Społeczno Kulturalnego (Tomaszewska, 2007);

- po 1989 r. nastąpił rozwój elektronicznych nośników informacji, a w konsekwencji wiele bibliotek polonijnych tworzy obecnie tzw. mediateki, gromadząc zbiory audialne, audiowizualne i multimedialne. Jednak Internet, a także telewizja satelitarna i kablowa są w stanie zaspokoić „głód polskiego słowa” u tych emigrantów, których charakteryzuje brak nawyku korzystania z bibliotek, a tym bardziej brak potrzeby czytania książek. Odchodzenie od książki, czy w ogóle mediów drukowanych, nie wynika zresztą tylko z coraz większej roli mediów elektronicznych. Istotnej przyczyny tego zjawiska można upatrywać także m.in. w programach nauczania, które, tak jak np. w Australii, nie wymagają w czasie nauki języka polskiego „elementarnej znajomości literatury i – co za tym idzie – czytania książek” (Jarosz, 2004), nawet na poziomie maturalnym.

Zagrożeń dla bytu bibliotek polonijnych można upatrywać również w lokalnych uwarunkowaniach ich działalności. Część z nich nie jest w stanie sprostać konkurencji innych placówek zarówno polskich (księgarnie lokalne i wysyłkowe, w tym działające na terenie Polski), jak i obcych. W tym drugim przypadku rysuje się przewaga lokalnych bibliotek – od publicznych po naukowe – posiadających polskie kolekcje. W przeciwieństwie do bibliotek polonijnych, dysponując właściwymi lokalami, w miarę stabilnym zapleczem finansowym, choć nie zawsze⁴, a co za tym idzie profesjonalną kadrą (w ostatnich latach coraz częściej polskojęzyczną) oraz księgozbiorami zawierający-

⁴ Ankieta DPD (2007): E. Tamara Sochacka, Library Director / Hamtramck Public Library [Albert J. Zak Memorial Library], Konrad Maziarz, Administrative Assistant. Także: korespondencja z E. T. Sochacką (e-mail z 27 czerwca 2007 r. w posiadaniu DPD) m.in. na temat uwarunkowań działalności bibliotek tego typu; sposobów uzupełniania księgozbioru polskiego; ogromu pracy bibliotekarza nad zdobywaniem i utrwalaniem prestiżu placówki w środowisku lokalnym, a co za tym idzie pozyskaniem właściwych środków finansowych na jej działalność – z lokalnych podatków, z budżetu miasta i stanu, rządowych grantów, od różnorodnych fundacji i prywatnych sponsorów.

mi nowości wydawnicze, są one w stanie w coraz większym stopniu zaspokoić potrzeby czytelnicze zarówno Polonii, jak i wszystkich użytkowników zainteresowanych Polonią i Polską.

Sytuacja bibliotek polonijnych jest także uzależniona od organizacji i instytucji, które je utrzymują. Zmiany w tych podmiotach mogą się zatem odbić, korzystnie lub niekorzystnie, na ich funkcjonowaniu.

Wraz z upadkiem instytucji likwidowane są także biblioteki, a ich księgozbiory giną bez śladu w dostępnych źródłach⁵; są przekazywane w całości lub w części innym instytucjom polonijnym, w których często nie znajdują profesjonalnej opieki, a czasem ulegają rozproszению lub nawet zniszczeniu; są przejmowane w całości lub w części przez inne biblioteki bądź archiwa polonijne; są włączane w całości lub w części do państwowych, samorządowych i prywatnych bibliotek w krajach osiedlenia. Warto podkreślić, że przekazanie zbiorów polonijnych do lokalnych bibliotek naukowych, a nawet publicznych, stwarza możliwość ich właściwego przechowania i profesjonalnego opracowania, co ułatwia dostęp do nich czytelnikom⁶ (Nir, 1993). „Oczywiście tracą one swój dotychczasowy charakter, nie zawsze gromadzenie jest kontynuowane, czasem stają się zatem kolekcjami historycznymi. Nie jest to regułą; w niektórych bibliotekach zasilają działy piśmiennictwa mniejszości narodowych czy grup etnicznych, słowiańskich, lub innych, wydzielonych grup wchodzących w skład współczesnych organizmów bibliotecznych” (Bieńkowska, b.d., s. 7).

Podobnie może się dzieć z bibliotekami z powodu zmian w funkcjonujących organizacjach i instytucjach. Owe zmiany mogą mieć np. charakter personalny. Niekiedy bowiem istnienie biblioteki uzależnione jest od osobistej pasji, zaangażowania, zainteresowania poszczególnych działaczy. Czasem gdy z różnych przyczyn (śmierć, zmiana miejsca zamieszkania, konflikty w organizacji, utrata funkcji) takie osoby przestają być aktywne, bywa że biblioteki przez nie założone są likwidowane⁸. Częściej jednak zmiany mają charakter strukturalny.

Zdarza się, iż z przyczyn obiektywnych (finansowych, wskutek utraty lokalu itp.) organizacje i instytucje polonijne są zmuszone do ograniczenia swojej działalności. Ofiarą takich zmian bywają biblioteki. Zazwyczaj jednak zbiory przekazywane są innym placówkom⁹. Można tutaj podać przykład likwido-

⁵ Np. Biblioteka Instytutu Romana Dmowskiego w Ameryce. Instytut powstał w 1961 r. w Chicago. Został zlikwidowany przed kilkanaście laty w nieznanych mi okolicznościach. Obecnie jego działalność kontynuuje Instytut R. Dmowskiego w Chicago. W siedzibie zlikwidowanego Instytutu (przy N. Milwaukee 207 w Chicago) jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w. działała Biblioteka. W 1995 r. posiadała 1500 tyt. książek. Jej los jest na razie nieznany.

⁶ Np. większość księgozbioru biblioteki Alliance College PNA (PNA – Polish National Alliance of the United States of North America = Związek Narodowy Polski) w Cambridge Springs. 35 tys. skatalogowanych i 15 tys. nieskatalogowanych woluminów tej biblioteki zostało włączonych – po zamknięciu Szkoły w 1987 r. – do zbiorów University of Pennsylvania w Pittsburgu (*Alliance College...*, 2007).

⁷ Bywa, iż zbiory podmiotów emigracyjnych, przede wszystkim archiwalia, przechowywane są przez działaczy, zwłaszcza prezesów. Po ich śmierci zbiory te często ulegają rozproszению lub zniszczeniu. Taki los spotkał m.in. cenny, kilkutyśieczny księgozbiór utworzonego w 1962 r. Polskiego Towarzystwa Historycznego w Adelajdzie po śmierci Mariana Szczepanowskiego, założyciela i przewodniczącego Towarzystwa (Kałuski, 2007).

⁸ Np. Biblioteka Klubu Polskiego w Atenach, która została założona, wraz z Klubem, w 1987 r. z inicjatywy Krzysztofa Mazura. Biblioteka zgromadziła 4700 książek. Po wyjeździe K. Mazura do Kanady działalność Klubu ustała, a książki w części trafiły do Biblioteki Zespołu Szkół im. Zygmunta Mineyki przy Ambasadzie RP w Atenach, w części do osób prywatnych, a reszta na makulaturę (*Drzewa...*, 2006).

⁹ Np. liczące 8 tys. książek i czasopism zbiory Biblioteki Polskiej w Oslo po opuszczeniu przez właściciela Biblioteki – tj. Polsko-Norweskie Towarzystwo Kulturalne „Kultura” – „dogodnie położonego i finansowo przystępnego” lokalu, zostały w 2002 r. przekazane: Stowarzyszeniu Kobiet Polskich w Drammen (prawie cały zbiór), Ambasadzie RP w Oslo („niewielka część zbioru, składająca się przede wszystkim z książek po posle RP w Oslo – Władysławie Neumanie”) oraz Bibliotece im. Łopacińskich w Lublinie (kilkadziesiąt tomów wydawnictw emigracyjnych). Cyt. za notatką na temat dziejów Biblioteki Polskiej w Oslo przesłaną w 2006 r. do DPD. Autorem notatki jest długoletni prezes Towarzystwa „Kultura” Jacek Juniszewski. Do chwili obecnej nie udało się ustalić losów zbiorów przekazanych Stowarzyszeniu Kobiet Polskich w Drammen.

wanej obecnie – wskutek remontu budynku Instytutu i jego przenosin do małego biura – Biblioteki Instytutu Kultury Polskiej w Londynie¹⁰. To przykład dosyć osobliwy, ponieważ placówki utrzymywane przez RP (nie tylko biblioteki instytutów kultury, ale także m.in. biblioteki Zespołu Szkół dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą w Warszawie) w większości cieszą się dobrą kondycją. Niektóre z nich dzięki księgozbiorom i profesjonalizmowi kadry zdobywają uznanie w środowisku swojego działania¹¹. Niestety, także i w tym przypadku obserwuje się aktywność „pseudoopiekunów”, którzy wyprzedają cymelia z przejętych zbiorów¹².

Część podmiotów polonijnych, mimo że ich sytuacja materialna jest stabilna, ogranicza swoją działalność do głównych zadań statutowych. W efekcie zamykają one biblioteki, często przekazując księgozbiór innym placówkom¹³.

Likwidację księgozbiorów uzasadnia się niekiedy względami merytorycznymi. Z podobną sytuacją można się spotkać w części jednostek, które specjalizują się w gromadzeniu archiwaliów i muzealiów.

Jak się wydaje m.in. z takich przesłanek wynikała decyzja zamknięcia Biblioteki Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Zgromadziła ona księgozbiór naukowy, zawierający m.in. unikatową kolekcję periodyków i zbiory specjalne, w tym stare druki. Według informacji Jadwigi Szmidt – w 1992 r. jej zasoby, liczące ok. 120-130 tys. pozycji, zostały rozproszone (Szmidt, 2003). Większość zbiorów przekazano Bibliotece Polskiej w Londynie, resztę podzielono między instytucje brytyjskie (do British Library trafił zbiór polskiej prasy powojennej) i krajowe (Bibliotekę Jagiellońską, Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie, Centralną Bibliotekę Wojskową, Bibliotekę Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie i inne). Obecnie Biblioteka, a właściwie księgozbiór podręczny Instytutu służący jego podstawowej działalności (archiwalnej, muzealnej i wydawniczej) liczy ponad 20 tys. poz. i zwiększa się m.in. dzięki darom (Bokszczanin, 1991, s. 61-69; Szkuta, 1994, s. 145-151; *Sprawozdanie...*, 2003, s. 26-30; Krochmal, 2004, s. 220-224).

Pojawiają się również sygnały o rozbijaniu kolekcji polonijnych. Na przykład wyłącza się z kolekcji przechowywanych w archiwach księgozbiory, które przeznacza się „na przemiał” lub przekazuje innym instytucjom. Takie postępowanie tłumaczy się zasadami obowiązującymi w Polsce, nie dostrzegając lub nie rozumiejąc specyfiki tych zachowanych kolekcji polonijnych, które łączą w sobie księgozbiory, archiwalia i muzealia¹⁴. W bibliotekach, centrach dokumentacyjnych, archiwach i muzeach polonijnych reguła oddzielania materiałów archiwalnych od bibliotecznych praktycznie nigdy nie obowiązywała (Kłossowski, 1985; Krochmal, 2004). Zbierało się w nich i zbiera się po dzień dzisiejszy: wydawnictwa, rękopisy, akta i przedmioty o wartości zabytkowej, naukowej, artystycznej a nawet folklorystycznej. Ten stan rzeczy wskazuje, iż ważną i pilną potrzebą jest w miarę możliwości zachowanie

¹⁰ Instytut jest w trakcie przekazywania książek innym bibliotekom w Londynie. Informacja DPD (2007): Ewa Kasjanowicz, Polish Cultural Institute.

¹¹ Np. Biblioteka w Instytucie Polskim w Berlinie. Ankieta DPD (2006): Annkathrin Genest, bibliotekarka. (zob. także Genest, 2004, 2007).

¹² Zob. np. informację prezydent Kongresu Polonii w Austrii Jadwigi M. Hafner na temat losu zbiorów, w tym starych druków, dawnej Biblioteki Związku Polaków – Ankieta DPD (2007).

¹³ Np. zlikwidowana w 1989 r. Biblioteka Związku Narodowego Polskiego. Część jej zbiorów przekazano Bibliotece Muzeum Polskiego w Ameryce w Chicago. Współcześnie Związek zajmuje się przede wszystkim swoją działalnością podstawową, tj. ubezpieczeniami (PNA, 2007).

¹⁴ Na zagrożenia dla księgozbiorów związane z tym zjawiskiem zwrócił uwagę ks. R. Nir z Centralnego Archiwum Polonii (Archiwa, Biblioteki i Muzea Polonii) w Orchard Lake w piśmie z 5 marca 2007 r. do Jacka Milera, dyrektora Departamentu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą MKiDN.

i ochrona podobnych kolekcji, ale także kompleksowe, zintegrowane szkolenie działaczy polonijnych, którzy takimi kolekcjami się opiekują: szkolenie biblioteczne, archiwalne i muzealne.

Działając w wyżej opisanych warunkach, wiele bibliotek polonijnych jest „skazanych” jedynie na trwanie bądź likwidację. Wynika to z niemożności:

- otrzymania właściwych lokali i choćby podstawowego wyposażenia bibliotecznego;

- uzupełnienia zbiorów o aktualne pozycje. Podstawą gromadzenia są dary zarówno instytucji, jak i osób prywatnych. Biblioteki rzadko posiadają stałe fundusze na zakup nowych książek. W związku z tym ich księgozbiory są mało atrakcyjne dla potencjalnych użytkowników. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, że do – także niewielkich – zbiorów wraz z darami trafiają czasem kolekcje i obiekty stanowiące wartościowe źródło do badań nad dziejami uchodźstwa polskiego¹⁵;

- utrzymania zbiorów w dobrym stanie. Często przechowywane w niewłaściwych warunkach, narażone na szkodliwe oddziaływanie różnych czynników, m.in. wilgoci i temperatury, bez szans na kosztowną, profesjonalną konserwację i restaurację – zbiory ulegają destrukcji;

- zatrudnienia profesjonalistów. Biblioteki polonijne były tworzone i prowadzone (poza wyjątkami tak jest do dzisiaj) przez amatorów, społeczników, wolontariuszy. W naturalny sposób wpływa to na niemożność właściwego opracowania zbiorów i ich udostępniania. Brak odpowiedniej wiedzy zawodowej powoduje także nieumiejętność oceny zagrożeń dla zbiorów i zastosowania odpowiedniej profilaktyki oraz prawidłowego oszacowania wartości zarówno całych kolekcji, jak i poszczególnych obiektów. Świadczą o tym m.in. problemy części respondentów z odpowiedzią na pytanie 6 ankiety DPD: „Czy zbiory zawierają: rękopisy, stare druki, kartografię, ikonografię, muzykalia, archiwalia, dzieła sztuki, pamiątki historyczne?” Wypełniający ankietę np. zaliczają do starych druków wydawnictwa XX-wieczne, opublikowane przed 1950 r.

Sygnalizowaną przez wiele placówek polonijnych potrzebę pomocy profesjonalistów tylko w nieznacznym stopniu mogą zaspokoić ośrodki krajowe – takie jak m.in. Biblioteka Narodowa (Wrede, 2004), Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (NDAP) w Warszawie¹⁶ czy instytuty bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Kalczyńska, 2005) – kierujące do bibliotek i archiwów specjalistów głównie w celu uporządkowania i opracowania zbiorów.

ZNACZENIE REJESTRACJI WSPÓŁCZESNYCH ZBIORÓW POLSKICH ZA GRANICĄ DLA BADAŃ NAD POLONIĄ I EMIGRACJĄ

Przegląd problematyki związanej z zagrożeniami dla bibliotek polonijnych skłania do poparcia tezy Barbary Bieńkowskiej, że „zbiory stanowiące dziedzictwo narodowe (naukowe, historyczne) są i nadal będą zaniedbywane lub stopniowo likwidowane z braku opiekunów, środków finansowych, zaintereso-

¹⁵ Np. licząca 658 wol. Biblioteka Frei Alberto Victor Strawiński w Caxias Do Sul (Brazylia) posiada m.in. zbiory specjalne. Ankieta DPD (2006): Henrique Gayeski – Prezydent BRASPOL (Representação Central da Comunidade Brasileiro Polonesa) Caxias do Sul.

¹⁶ Inicjatywy NDAP w tym zakresie dokumentuje m.in. *Przewodnik* w oprac. A. Krochmal.

wania. Pozostanie kilkanaście lub kilkadziesiąt najsilniejszych ośrodków¹⁷. Inne albo zasilą kolekcje w bibliotekach kraju osiedlenia, albo sprowadzone zostaną do Polski, albo ulegną zatracie. Z realizowanych obecnie możliwości najkorzystniejsze jest niewątpliwie kumulowanie mniejszych kolekcji w silniejszych ośrodkach polonijnych, gdzie mogą znaleźć odpowiednią opiekę, zrozumienie i liczyć na szerszy zainteresowany nimi krąg użytkowników” (Bieńkowska, b.d, s. 7). Podobną rolę spełniały w przeszłości i wydaje się, że mogą ją kontynuować takie ośrodki, jak np. Biblioteka Polska w Londynie, Biblioteka Polska w Paryżu, Muzeum Polskie w Rapperswilu, Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie, Biblioteka Polska w Brukseli, Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w Republice Czeskiej w Czeskim Cieszynie, Biblioteka Polska im. Wandy Stachewicz w Montrealu, Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej w Melbourne, Polski Instytut Naukowy w Ameryce w Nowym Jorku, Muzeum Polskie w Ameryce w Chicago czy Centralne Archiwum Polonii (Archiwa, Biblioteki i Muzea Polonii) w Orchard Lake¹⁸ – pod następującymi warunkami:

- skoordynowanego, kompleksowego i trwałego wsparcia z Macierzy, zwłaszcza agend rządu RP;
- wsparcia ze strony władz centralnych i lokalnych kraju osiedlenia, sponsorów państwowych i prywatnych;
- zgodnej współpracy organizacji i instytucji polonijnych, co również bywa trudne do osiągnięcia¹⁹;
- zrozumienia potrzeb bibliotek, a czasem nawet choćby sensu ich istnienia, ze strony właścicieli księżnic i/lub organów zarządzających;
- postępującej profesjonalizacji bibliotek, od zarządzania nimi po usługi.

Istotne jest, aby wartościowe kolekcje lub obiekty ze zbiorów polonijnych mogły trafić do takich placówek (ośrodki te muszą mieć warunki, żeby takie zbiory przejmować), a jeśli nie do nich, to do miejscowych bibliotek naukowych i publicznych, tak jak to się dzieje od dawna m.in. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (Zalewski, 1998). Uważam bowiem, że zbiory te posiadają największą wartość źródłową dla badań nad Polonią i emigracją, gdy są przechowywane w środowisku ich wytworzenia. Wyrwane ze swego naturalnego podłoża, oddzielone od korzeni np. wskutek przewiezienia do Polski²⁰, nieco tracą na wartości. Także dlatego, że ze względu na strukturalny brak możliwości ich włączenia (w całości lub w części) do księgozbiorów polskich bibliotek bywają rozpraszane, izolowane od reszty organizmu bibliotecznego, nieopracowywane i niedostępniowane²¹. Inna rzecz, że w obecnych warunkach

¹⁷ Można tutaj dodać, że życie kulturalne emigracji od lat koncentruje się w wielofunkcyjnych (także prowadzących działalność biblioteczną) centrach, domach i klubach, a także samodzielnych instytutach, bibliotekach i muzeach polskich, wybudowanych wspólnym wysiłkiem organizacji, instytucji i osób prywatnych.

¹⁸ Część wiodących bibliotek uczestniczy w działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów, Bibliotek Polskich na Zachodzie. Została ona utworzona w 1979 r. w Rapperswillu, a oficjalną nazwę przyjęła na VIII sesji w Rzymie w 1986 r. (Milewski, 2006; *Muzea...*, 2007). Ważne są także, w dużej części dotąd niezbadane, zbiory polskich kościołów i związków wyznaniowych za granicą.

¹⁹ Zob. np. opinie Mariana Kałuskiego na temat przyczyn niepowodzenia próby „zjednoczenia działalności wszystkich instytucji i osób zajmujących się dziejami Polaków w Australii” (cyt. za: Kałuski, 2007).

²⁰ Przykład z ostatnich miesięcy to przeniesienie do kraju zbiorów bibliecznych Muzeum Księży Marianów im. Ojca Józefa Jarzębowskiego w Fawley Court. Księgozbiór podstawowy ma zostać umieszczony w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu, natomiast zbiory specjalne (stare druki, rękopisy, kartografia) w Mariańskim Domu Studiów św. Cyryla i Metodego w Lublinie. Zob.: Ankieta DPD (2006): Barbara Lejczak, kurator.

²¹ Podczas mojej kwerendy w Londynie w październiku 2006 r. sygnalizowano mi, iż część zbiorów polonijnych, które trafiły do polskich bibliotek jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w. dotąd nie jest udostępniona potencjalnym użytkownikom, a nawet brakuje informacji o tym, że są w Polsce.

jedynym sposobem uratowania wielu zbiorów polonijnych jest ich przewiezienie do Polski i umieszczenie w wyspecjalizowanych placówkach – zob. m.in. publikacje w serii „Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich” – takich jak m.in.: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie, Biblioteka Muzeum w Kórniku, Biblioteka Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu, Archiwum Emigracji Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Ośrodek Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego przy Domu Polonii w Pułtusku czy Gabinet Książki i Prasy Polskiej w Niemczech przy Zakładzie Badań Historycznych i Niemcoznawczych PIN (Kalczyńska, 2007).

Od 1989 r. następuje zatem przyspieszenie procesu rozpraszania i fragmentaryzacji źródeł, nie wspominając już o ich niszczeniu. Na przykład osoba, która chciałaby podjąć badania nad historią Biblioteki Związku Narodowego Polskiego w Chicago, musi się liczyć m.in. z tym, że większą część jej zbiorów przekazano do Biblioteki Muzeum Polskiego w Ameryce, część zbiorów znajduje się nadal w krajowej siedzibie Związku w Chicago, fragmenty dokumentacji Związku znajdują się w kolekcjach obcych (m.in. w zbiorach Immigration History Research Center University of Minnesota, zob. IHRC, 2007), część dokumentacji, w tym fragmenty akt Biblioteki związkowej (spisy katalogów, zamówienia, wymiana międzybiblioteczna), znajdują się m.in. w zbiorach Ośrodka Dokumentacji w Pułtusku (ODWP, 2007).

Podobna sytuacja utrudnia badania nie tylko historykom bibliotek. Księgozbiory²² w połączeniu ze źródłami pisanymi aktowymi i opisowymi (rękopiśmiennymi i drukowanymi) oraz źródłami niepisanymi stanowią bowiem potencjalnie użyteczne źródło zarówno dla historyków polskiej książki na emigracji, jak w ogóle dla badań nad Polonią i emigracją m.in. w zakresie: historii związków wyznaniowych, historii literatury i sztuki, biografistyki, genealogii, filologii, etnologii, kulturoznawstwa, socjologii, psychologii, pedagogiki, muzykologii itp. (Kłossowski, 1985; Drozdowski, 1976; Stankiewicz, 1976; Nir, 1982; Nałęcz, 1999; Kalczyńska, 2000; Bieńkowska, 2005, s. 12-15;)²³. Albowiem źródła do historii bibliotek mówią nie tylko o samych bi-

²² W swojej propozycji typologii źródeł do historii bibliotek w Polsce w latach 1918-1947 zaliczyłem księgozbiory do instytucjonalnych źródeł do dziejów bibliotek, określając je mianem *źródła pośrednich między pisanymi i niepisanymi*. „Podobna kategoria nie jest uwzględniana w klasyfikacjach historiografii ogólnej. Księgoznawcy są natomiast świadomi, że materialna postać książki, pochodzącej z określonej kolekcji bibliotecznej, stanowi źródło niepisane, którego cechy wydawnicze i nabyte (np. brak oprawy bibliotecznej, uszkodzenia, brak śladów konserwacji) mogą badaczowi dostarczyć informacji m.in. o możliwościach finansowych biblioteki. Z drugiej zaś strony książka jest źródłem pisanym, informującym o profilu tematycznym księgozbioru, a także źródłem do badań czytelnictwa (np. rękopiśmienne głosy do tekstu stanowią świadectwo recepcji czytelniczej)” (Puchalski, 2007, s. 98). W źródłoznawstwie funkcjonuje utrwalony termin „*źródła pośrednie*”. Użyty w tym miejscu termin „źródła pośrednie między pisanymi i niepisanymi” ma inne znaczenie. Dotyczy bowiem tych źródeł do historii bibliotek, których nie można zaliczyć wyłącznie do pisanych albo wyłącznie do niepisanych.

²³ Od 1995 r. ukazuje się seria „Archiwum Emigracji. Źródła i materiały do dziejów emigracji polskiej po 1939 r.”, pod redakcją Stefani Kossowskiej (zm. w 2003 r.) i Mirosława Adama Supruniuka. Artykuły poświęcone źródłom do historii Polonii i emigracji (w tym bibliotek) ukazały się m.in. w „Przeglądzie Polonijnym”, „Studiach Polonijnych”, „Roczniku Polskiej Akademii Umiejętności” i „Archeionie”. Problematyka ta oczywiście występowała także w czasopiśmiennictwie bibliologicznym, m.in. w „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej”, „Rocznikach Bibliotecznych”, „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej”, „Przeglądzie Bibliotecznym” i „Archiwach, Bibliotekach i Muzeach Kościelnych”. Wnikliwą analizę źródeł do dziejów książki polskiej na emigracji przedstawił A. Kłossowski w artykule *Źródła do badań...* (Kłossowski, 1985). Na źródłach do historii bibliotek skupiła się B. Bieńkowska we wstępie do wydawnictwa *Biblioteki polskie poza krajem w latach 1938-1948* (Bieńkowska, 2005). Wymienione opracowania bibliologiczne nadal pozostają w dużej części aktualne. Do ich ustaleń można dodać, że: do archiwów i bibliotek polskich ciągle trafia wiele materiałów źródłowych na temat dziejów polskiej książki, w tym bibliotek, na obczyźnie w XX w.; w archiwach i bibliotekach zagranicznych sukcesywnie są udostępniane – w miarę ich przejmowa-

bliotekach. Jak stwierdza B. Bieńkowska „Przy całym indywidualnym zróżnicowaniu wytworzyły się pewne typy zbieractwa charakterystyczne dla poszczególnych okresów, terenów i społeczności. Ich prześledzenie umożliwia rejestrację materialnych śladów działalności Polonii, stanowi zarazem źródło informacji o kulturze piśmienniczej, a może nawet szerzej – o mentalności właścicieli” (Bieńkowska, 2005, s. 7). W konkluzji podkreśla, iż zbiory biblioteczne informują przede wszystkim „o społecznościach polonijnych, które je gromadziły, przechowywały i udostępniały, bo właśnie tam i wówczas w takim właśnie wyborze i postaci były one im potrzebne” (Bieńkowska, 2005, s. 21).

Zainteresowanie Polonią i Polską, nie jest wyłączną domeną uczonych²⁴ i placówek naukowo-badawczych. Wśród użytkowników polonijnych zbiorów bibliotecznych są także pisarze, publicyści, dziennikarze, studenci, uczniowie setek szkół polskich (m.in. sobotnich) oraz osoby po prostu poszukujące rozrywki lub informacji na temat kraju swojego pochodzenia i przodków. Stanowi to dużą szansę dla tych bibliotek, które będą w stanie profesjonalnie zaspokoić potrzeby użytkowników²⁵.

Kończąc, trudno się oprzeć pokusie posłużenia się jeszcze jednym cytatem, tym razem Andrzeja Kłossowskiego, którego część inicjatyw – tak przecież słusznych – nie znalazło kontynuacji²⁶: „Zdaję sobie sprawę, że powinienem zakończyć referat wnioskami i propozycjami. Wiem, że zmierzałyby one do sformułowania programu ratowania ginących bądź ulegających rozproszeniu źródeł do dziejów książki polskiej na obczyźnie, ich gromadzenia, konserwacji, mikrofilmowania i opracowania bibliotecznego lub archiwalnego. [...] Chcę być wszakże realistą. [...] Nie zgłaszam przeto żadnych konkretnych postulatów” (Kłossowski, 1985, s. 93). Osobiście ograniczę się tylko do postulatu o wsparcie inicjatywy rejestracji współczesnych zbiorów polskich za granicą. Dzięki niej bowiem, jeśli nawet ulegną one zniszczeniu, to ich istnienie zostanie udokumentowane, a przygotowywany przez DPD *Informator. Księgozbiory instytucji polskich i polonijnych* być może uzyska w przyszłości walor istotnego źródła do badań nad Polonią i emigracją.

BIBLIOGRAFIA

Alliance College and Its Polish Collection [online] (b.d.). [dostęp: 23.07.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.library.pitt.edu/libraries/ac/ac.html>>

Bieńkowska, Barbara i in. (1994). *Straty bibliotek w czasie II wojny światowej w granicach Polski z 1945 r. Wstępny raport o stanie wiedzy*. Red. nauk. A. Mężyński. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą.

nia i opracowania – kolekcje polskie; dzięki rozbudowie stron internetowych i rozwojowi internetowych baz danych stale wzrasta zasób informacji na temat zawartości polskich i obcych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych; akta przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu pozwolą być może dotrzeć do nieznanych wiadomości na temat działalności ludzi i instytucji książki polskiej na emigracji. Są to naturalnie uwagi ogólne, których trafność zweryfikuje praktyka badawcza.

²⁴ Np. M. Kaluski zwraca uwagę, że „w Australii jest zaledwie kilku zawodowych historyków i w ogóle niewiele osób, które bądź interesują się poważnie, czyli w sposób naukowy, historią Polaków w Australii bądź umieją pisać prace czy opracowywać zebrane przez siebie materiały. Stąd badania nad historią Polaków w Australii od 1940 r. to prawie dziewiczy temat i stąd tak mało ukazuje się prac na ten temat, szczególnie w języku polskim. Najbliższe lata, jeśli nic się nie zmieni, tzn. jeśli nie pojawią się wśród nas zawodowi historycy, nie poprawią tej sytuacji” (Kaluski, 2007).

²⁵ Tak jak np. Biblioteka Polska w Londynie, realizująca przeciętnie ponad 250 kwerend rocznie (Szmidt, 2003).

²⁶ Mam tutaj na myśli serię wydawniczą „Instytucje Kultury Polskiej za Granicą i ich Zbiory” – w ramach której jedynie ukazało się opracowanie J. Ciska poświęcone zbiorom Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce (Cisek, 1997) oraz Pracownię do Badań nad Książką Polską za Granicą, powołaną w 1994 r. w Bibliotece Narodowej.

- Bieńkowska, Barbara (2005). Wstęp. W: *Biblioteki polskie poza krajem w latach 1938-1948. Informator*. Red. B. Bieńkowska. Oprac. U. Paszkiewicz, J. Szamański. Poznań: Bogucki Wydaw. Naukowe, s. 7-21.
- Bieńkowska, Barbara (b.d.). Wstęp. W: *Współczesne księgozbiory polskie za granicą. Informator*. T. 1. Księgozbiory instytucji polskich i polonijnych [maszyn. w posiadaniu autorki].
- Bokszczanin, Bolesław (1991). Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego. W: *Muzea, biblioteki i archiwa polskie na Zachodzie*. Londyn: Stała Konferencja Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie, s. 61-69.
- Bonusiak, Andrzej (2004). *Szkolnictwo polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1984-2003. Analiza funkcjonalno-instytucjonalna*. Rzeszów: Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Budyn, Stanisław; Sabina, Bober red. (2006). *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945-2005. Polnischsprachige Seelsorge in Deutschland 1945 – 2005*. [Tłum. Agata Bedrunka et al.]. Lublin-Hanower: LIBER DUO s. c.
- Chwalewik, Edward (1926-1927). *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i obczyźnie*. T. 1-2. Warszawa: Wydaw. J. Mortkowicza, Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.
- Cisek, Janusz (1997). *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory*. Warszawa: BN.
- Ciszewska, Dorota (1999). *Osiemdziesięciolecie Biblioteki Muzeum Polskiego w Ameryce*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Kocójowej. Uniwersytet Jagielloński, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej [maszyn.].
- Dopierała, Kazimierz, red. (2005). *Encyklopedia emigracji polskiej*. T. 4-5. Toruń: Mirosław Jacek Kucharski – Oficyna Wydawnicza Kucharski.
- Drozdowski, Marian (1976). Zabezpieczenie i gromadzenie źródeł do historii emigracji. W: *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi. The present situation of and need for studies on Polonia communities* [międzynarodowa konferencja naukowa: Kraków 30 sierpnia – 5 września 1975]. Red. H. Kubiak i A. Pilch. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 231-236.
- Drzewa, które same się przesadziły, płacą za to... [z Małgorzatą Zangle-Kortas prezes Klubu Polskiego rozmawiała Elżbieta Sobina]. (2006). *Kurier Ateński* [online], nr 529 [913]; [dostęp: 24.03.2007]. Dostępny w Worl Wide Web: <<http://www.imn.gr/kurieratenski/interviews/ka529.htm>>
- Duszek, Thomas (1998). *Towarzystwo Czytelni Polskiej 1898-1998. The Centenary of the Polish Library Association*. Wilmington: Camp Hill: Plank's Suburban Press, Inc.
- Genest, Annekathrin (2004). *Die Bibliothek des Polnischen Institutes Berlin, Überlegungen zum Marketing einer One-Person-Library im binationalen Kontext* [online]; [dostęp: 07.04.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ib.hu-berlin.de/~kumlau/handreichungen/h149/>>
- Genest, Annekathrin (2007). *Biblioteka Instytutu Polskiego w Berlinie - biblioteka polska, polonijna czy berlińska?* [online]; [dostęp: 15.08.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://apin.bg.pwr.wroc.pl/WSBP/materialy/Referaty%20I/2%20Annekathrin%20Genest.pdf>>
- Gębołyś, Zdzisław (2007). *Polskie biblioteki na Litwie* [online]; [dostęp: 15.08.2007]. Dostępny w World Wide Web: <apin.bg.pwr.wroc.pl/WSBP/materialy/Referaty%20I/18%20Zdzislaw%20Gębołyś.pdf>
- Grędzik (Grędzik-Radziak), Agnieszka [2004-2005]. *Oświata i szkolnictwo polskie na Białorusi 1989-2001*. Cz. 1-2. Kielce: Graf-Us Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Produkcyjne.
- Faryś, Janusz; Rymar Dariusz A.; Szczerbiński Marek, red. (2004). *Historia i archiwistyka. Studia z dziejów Polski, Polonii i archiwistyki. Księga dedykowana ks. dr R. Nirowi*. Gorzów: Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej poznańskiej AWF.
- IHRC (2007). *Polish National Alliance, Records* [online]; [dostęp: 18.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ihrc.umn.edu/research/vitrage/all/po/ihrc2125.html>>
- Jarosz, Józefa (2004). Polskie biblioteki w Melbourne. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 1 (52); [dostęp: 14.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/52/melbourne.php>>
- Kalczyńska, Maria (2000). Refleksje metodologiczne na marginesie współczesnych badań nad instytucjami książki polskiej w Niemczech. W: *Studia ofiarowane twórcom toruńskiego bibliotekoznawstwa dr Zofii Mołodcównie i dr Witoldowi Armonowi w 75-lecie urodzin*. Pod red. J. Tondla. Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

- Kalczyńska, Maria (2004). *Kultura książki polskiej w Niemczech. Instytucje twórców, produkcji, upowszechniania, promocji i obiegu w ostatnim dwudziestolecu XX wieku*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
- Kalczyńska, Maria (2005). Studenci i pracownicy Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego z Katowic jako organizatorzy bibliotek polskich za granicą. *Gazeta Uniwersytecka* [online], nr 4; [dostęp: 11.04.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://gu.us.edu.pl/index.php?op=artykul&rok=2005&miesiac=4&id=231&type=spec>>
- Kalczyńska, Maria (2007). Gabinet Książki i Prasy Polskiej w Niemczech. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 2; [dostęp: 15.08.2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2007/83/a.php?kalczyńska>
- Kalczyńska, Maria; Sieradzka, Danuta (2007). *Biblioteki polskie za granicą*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
- Kałuski, Marian (2007). *Australia: Badania nad przeszłością i teraźniejszością polską w Australii i Nowej Zelandii* [online]; [dostęp: 29.04.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://polonia.pap.net.pl/2007/03/20070329080703.html>>
- Kłossowski, Andrzej (1985). Źródła do badań nad dziejami książki polskiej na obczyźnie. *Studia o Książce*, t.15, s. 87-104.
- Kłossowski, Andrzej (2003). *Książka polska na Obczyźnie. XX wiek*. Wybrali, przygot. do druku i wstępem opatrzyli M. A. Supruniuk i J. Tondel. Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Krochmal, Anna, red. (2004). *Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*. Warszawa: Wydział Wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.
- Lista 25 książek ufundowanych przez 2B – informator dla Polaków w Newcastle (2007). [do listy został dołączony spis pozostałych książek Biblioteki Polskiego Katolickiego Centrum i Klubu Orła Białego w Newcastle upon Tyne] [online]; [dostęp: 7.07.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nepco.org.uk/biblioteka.html>>
- MABPZ (2007). *Muzea, Archiwa, Biblioteki Polskie na Zachodzie. Stała Konferencja (MABPZ)* [online]; [dostęp: 15.07.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.biblioteka.info/mabpz/>>
- Materiały XXVI sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie* (2004). Kraków: Biblioteka Jagiellońska.
- Milewski, Sław (2006). *25 lat działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie 1979-2004*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych.
- MKiDN. (2006). *Zbiory polskie za granicą* [online]; [dostęp: 15.08.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.mkidn.gov.pl/website/index.jsp?catId=478>>
- Nałęcz, Daria, red. (1999). *Ślady polskości. Polonia i emigracja w świetle badań i źródeł historycznych*. Warszawa: Wydział Wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.
- Nir, Roman (1982). *Źródła do historii Polonii*. Orchard Lake: Wydaw. Centralnego Archiwum Polonii Amerykańskiej w Orchard Lake.
- Nir, Roman (1993). Archiwa, biblioteki i muzea Polonii w Orchard Lake. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t.62, s.113-146.
- Nir, Roman (2005). *Archiwum Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Michigan w Orchard Lake, 1944-2004*. Orchard Lake-Częstochowa: Wydawnictwo Centralnego Archiwum Polonii Amerykańskiej.
- ODWP (2007). *Informacja o zasobie archiwum Ośrodka Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego przy Domu Polonii w Pułtusku* [online]; [dostęp: 23.07.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.odwp.pl/odwp/zasob.html>>
- Paszkiewicz, Urszula (2005). Bibliografia. W: *Biblioteki polskie poza krajem w latach 1938-1948. Informator*. Red. B. Bieńkowska. Oprac. U. Paszkiewicz, J. Szamański. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Bogucki, s. 43-70.
- PLBA (2007). *History* [online]; [dostęp: 5.07.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.portlandpolonia.org/plba/PLBA-mission-e.html>>
- PNA (2007). *Our Mission* [online]; [dostęp: 15.08.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.pna-znp.org/content/missionstatement/ourmission.htm>>
- Puchalski, Jacek (2007). *Źródła do historii bibliotek w Polsce w latach 1918-1947. Studium bibliologiczne*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Sprawozdanie z działalności Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego od 1 stycznia do 31 grudnia 2003 r.* [2004]. Londyn: Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego, s. 26-30.

- Stankiewicz, Witold (1976). Zabezpieczenie i gromadzenie źródeł do historii ruchów emigracyjnych i zbiorowości wytworzonych przez te ruchy. Stan i potrzeby. W: *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi. The present situation of and need for studies on Polonia communities* [międzynarodowa konferencja naukowa: Kraków 30 sierpnia – 5 września 1975]. Red. H. Kubiak i A. Pilch. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 211-224.
- Szkuta, Magdalena (1994). Kolekcja Almy Tademy w zbiorach bibliotecznych Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego. W: *Materiały XV Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie*, 23-26. 9. 1993. Red. M. Jagosz. Rzym: Fund. Jana Pawła II. Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu, s. 145-151.
- Szmidt, Jadwiga (2003). Zbiory polskie w Londynie. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 10 (50); [dostęp: 18.02.2007]. Dostępny w Worl Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2003/50/londyn.php>>
- Tomaszewska, Katarzyna (2007). *Kowalski w bibliotece* [online]; [dostęp: 21.06.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.polishcentre.ie/index.php?content=98>>
- Wrede, Maria (2007). Zbiory księży marianów w Fawley Court. *Konspekt* [online], nr 19; [dostęp: 23.02.2007]. Dostępny w Worl Wide Web: <<http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/19/wrede.html>>
- Wynar, Lubomyr R. (1980). *Slavic Ethnic Libraries, Museums and Archives in the United States. A Guide and Directory*. Chicago: School of Library Science, Kent State University.
- Zalewski, Wojciech (1998). Książka polska w amerykańskich bibliotekach uniwersyteckich: historia i polityka tworzenia zbiorów. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Bibliologia*, z. 2/3, s. 143-157.
- Zeller, Darek (2006). Rejestrowanie polskości [wywiad z Jackiem Puchalskim]. *Polish Express* [online], nr 93; [dostęp: 03.02.2006]. Dostępny w Worl Wide Web: <<http://www.polishexpress.co.uk/artukul.aspx?id=289>>

JACEK PUCHALSKI

Institute of Information and Book Studies
The University of Warsaw
e-mail: jacek.puchalski@interia.pl

POLISH LIBRARIES ABROAD. REMARKS ON THE PROGRAM FOR RECORDING POLISH COLLECTIONS HELD ABROAD WITH EMPHASIS ON ENDANGERED HERITAGE

KEYWORDS: The Department for Polish Cultural Heritage Abroad at the Polish Ministry of Culture and National Heritage. Contemporary Polish librarianship abroad. Contemporary Polish libraries abroad. Recording library collections. Sources for the history of libraries.

ABSTRACT: The 1990s and the beginning of 21st century have brought the intensification of various factors adverse to library activity of Polish emigrants. In 2006 the Department for Polish Cultural Heritage Abroad at the Polish Ministry of Culture and National Heritage began implementing the project „Recording Polish collections held abroad with emphasis on endangered heritage”. Professor Barbara Bieńkowska says that the main goal of this project is „to gather information on scattered, often forgotten and recently increasingly endangered Polish literature held abroad”. By the end of August 2007 the working group of the Department directed by Prof. Bieńkowska has recorded several hundred contemporary Polish libraries operating abroad. Information collected by the Department is of various nature – from written messages in printed or electronic form to surveys answered by librarians, library managers or owners of libraries. However, data gathered have enabled some preliminary discovery of problems related to contemporary Polish library collections abroad and the work experience gained by the group entitles it to formulate some conclusions on current state of sources for the history of Polish libraries abroad. The article presents factors endangering Polish libraries (as well as sources and research projects in various fields of study) located in – broadly defined – West.

Tekst wpłynął do redakcji 10 października 2007 r.

EMILIA ILSKA

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski
e-mail: ilska@liber.ibi.uni.wroc.pl

LUDZIE KSIĄŻKI W INFORMATORACH BIOGRAFICZNYCH I BIOGRAFIACH ZBIOROWYCH



Emilia Ilska jest absolwentką Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, obecnie na trzecim roku studiów doktoranckich Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Jej zainteresowania badawcze to informatory biograficzne oraz prawo autorskie. Publikacja (współautorstwo): Ilska E., Nabiałczyk K., Waleńska M. Zagraniczne bazy danych na CD-ROM-ach w Polsce. Próba analizy. W: *Oblicza kultury książki: Prace i studia z bibliologii i informacji naukowej* (Wrocław, 2005).

SŁOWA KLUCZOWE: Informatory biograficzne. Kultura książki. Bibliotekarze. Bibliofile. Bibliolodzy. Bibliografowie. Polska.

ABSTRAKT: Artykuł zawiera przegląd wydanych w Polsce w ostatnich 35 latach informatorów poświęconych ludziom książki, począwszy od 1972 r., w którym to ukazał się monumentalny *Słownik pracowników książki polskiej*. Autorka w przedstawionym fragmencie szerszego opracowania ograniczyła się do analizy i opisu wyłącznie wydawnictw zwartych samoistnych wydawniczo (jedno i wielotomowych). Prezentowane słowniki i biografie zbiorowe w przeważającej liczbie dotyczą osób związanych z kulturą książki w Polsce, ale niewielka część odnosi się do pracowników działających na rzecz polskiej książki i jej instytucji poza granicami kraju. Intensywność publikowania tego typu wydawnictw świadczy o wadze, jaką przykładają polscy księgoznawcy do poznania rozwoju kultury książki poprzez losy życiowe jej wybitnych przedstawicieli.

INFORMATORY BIOGRAFICZNE – WPROWADZENIE

Bibliologia, jak każda inna dyscyplina, jest zainteresowana badaniem życia i działalności jej czołowych przedstawicieli. Poprzez ich życiorysy śledzić można tendencje rozwojowe dziedziny, jak i prognozować jej perspektywę. O wadze badań biograficznych dla nauki świadczy ich szeroki zasięg i stałe doskonalenie metody biograficznej, która nie tylko ułatwia konstruowanie biografii, ale służy także różnorodnym, wieloaspektowym analizom, dokonywanym w oparciu o już istniejące tego rodzaju opracowania.

Wiesław Bieńkowski, który rozumiał biografistykę bardzo szeroko, stwierdził, iż ta gałąź piśmiennictwa obejmuje zarówno różnego rodzaju wydawnictwa słownikowo-encyklopedyczne, dotyczące ludzi żyjących, jak i nieżyjących

(od słowników biograficznych wielu specjalności zawodowych, słowników regionalnych, informatorów typu *who is who*, po monumentalne słowniki narodowe), jak i monografie biograficzne (biografie *sensu stricto*), zawierające opis życia, działalności, twórczości, dokonań jednej bądź więcej osób (biografie zbiorowe czy grupowe) (Bieńkowski, 1991, s. 42). Informacje biograficzne o ludziach książki znajdujemy we wszystkich wymienionych tu typach bezpośrednich wydawnictw informacyjnych, przede wszystkim encyklopediach (ogólnych i specjalnych) i słownikach biograficznych (poczynając od *Polskiego Słownika Biograficznego*, po regionalne i lokalne słowniki biograficzne, obejmujące życiorysy ludzi związanych z tymi terenami). Wśród haseł w tych informatorach znajdują się biogramy bibliotekarzy, drukarzy, księgarzy, wydawców, bibliofilów, bibliologów czy innych osób bardziej lub mniej związanych z książką i jej instytucjami. Warto więc przeanalizować wydawnictwa informacyjne pod kątem obecności w nich informacji o ludziach książki. Opracowania takie, dające obraz wybranego środowiska są bardzo pożyteczne w badaniach nad rozwojem reprezentowanej przez to środowisko dziedziny. Stanowią też punkt wyjścia do wielu różnorodnych porównań: rozmiaru, rozmieszczenia geograficznego, intensywności działań analizowanych formacji.

Najobszerniejszymi opracowaniami dotyczącymi życia i działalności danej osoby są biografie indywidualne. Przedstawiają szczegółowe dane biograficzne oraz dokładnie opisują losy zawodowe omawianej osoby. Biografie indywidualne nie tylko przybliżają postać, ale dzięki dokładnie zarysowanemu tłu historycznemu, pozwalają na zapoznanie się z szerszym kontekstem historycznym. Pokazują wpływ historii na losy bohaterów i ich rodzin. Istnieje szereg opracowań monograficznych dotyczących ludzi związanych z instytucją książki, często są one pisane przez uczniów i wychowanków danej osoby. Cechuje je wówczas ciepły, osobisty sposób przekazu informacji oraz uznanie i szacunek dla dokonań mistrzów. Charakteryzują się ponadto skrupulatnością w opisywaniu losów i przedstawianiu zasług dla kultury książki.

Oprócz wymienionych powyżej wydawnictw biogramy lub dane biograficzne odnajdujemy także w czasopismach fachowych. W wielu periodykach istnieją specjalne rubryki i działy zawierające bądź krótkie rysy biograficzne osób, które odeszły w danym okresie, bądź cykle wywiadów i artykułów przedstawiających sylwetki osób czynnie działających dla konkretnej grupy zawodowej. Prace te często stają się w przyszłości źródłem do szerszych opracowań na temat danej osoby. Przykładem może być tutaj cykl artykułów ukazujących się w „Wydawcy” pod redakcją Barbary Petrozolin-Skowrońskiej, zatytułowany *Ludzie polskiej książki* lub publikowane na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” wywiady z wybitnymi bibliotekarzami pt. *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego* czy wreszcie stała rubryka w „Praktyce i Teorii Informacji Naukowej i Technicznej” pt. *Pracownicy INT* przedstawiająca sylwetki osób zasłużonych dla rozwoju informacji naukowej.

W niniejszym opracowaniu dokonuję przeglądu polskich informatorów biograficznych i biografii zbiorowych dotyczących ludzi książki, opublikowanych po 1972 r. Roku, w którym ukazało się niezwykle ważne dla poznania dziejów polskiej książki dzieło, tj. *Słownik pracowników książki polskiej* (Treichel, red., 1972). Przegląd został ograniczony wyłącznie do publikacji samoistnych wydawniczo. Zakres obejmuje takie grupy, jak: bibliotekarze, bibliofile, bibliolodzy, bibliografowie, księgarze, wydawcy, drukarze, introli-gatorzy. Źródłem danych był *Przewodnik Bibliograficzny* i *Polska Biblio-*

grafia Bibliologiczna, z których zaczerpnięto przykłady publikacji dotyczących ludzi zawodowo lub poprzez hobby, związanych z książką. Przedstawione poniżej przykłady uszeregowane są według grup zawodowych reprezentowanych w nich osób, a w ich obrębie według rodzaju opracowania, czyli od informatorów narodowych po regionalne i lokalne.

SŁOWNIK PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI POLSKIEJ

Na początek należy przynajmniej w kilku zdaniach podkreślić znaczenie wspomnianego już *Słownika pracowników książki polskiej*. Jak wiadomo podstawowym zadaniem specjalnych słowników biograficznych jest zebranie i przedstawienie życiorysów osób, które przyczyniły się do rozwoju określonej dziedziny życia czy nauki (Homola, 1957, s. 233-235). *Słownik pracowników książki polskiej* zadanie to spełnia w sposób perfekcyjny, przybliżając za pomocą biogramów historię i dzieje książki polskiej. Idea stworzenia słownika sięga czasów ostatniej wojny, inicjatorem był Adam Łysakowski, a prace nad nim zapoczątkowane zostały w Państwowym Instytucie Książki w Łodzi. Prace te kontynuowano po 1949 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, a następnie prowadzono równocześnie w kilku bibliotekach uniwersyteckich. Skoordynowanie tych działań w 1954 r. zaowocowało wydaniem w 1958 r. *Zeszytu próbnego* pod naczelną redakcją Ksawerego Świerkowskiego. Od 1958 r. redakcja *Słownika* mieściła się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, a w 1961 r. jego redaktorem naczelnym została Irena Treichel (Korpała, 1975, s. 195-198). Jest ona redaktorem zarówno *Słownika*, jak i *Suplementu* (Treichel, 1986). W 1992 r. powołana została „Pracownia Słownika pracowników książki polskiej” przy Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego, która pod redakcją Hanny Tadeusiewicz przejęła prace nad *Słownikiem* i wydała w 2000 r. *Suplement II* (Tadeusiewicz i Karkowski, red., 2000). *Słownik* zawiera biogramy drukarzy, introligatorów, ilustratorów, zbieraczy książek, nakładców, wydawców, księgarzy, kolporterów nielegalnej patriotycznej i rewolucyjnej literatury, bibliotekarzy, bibliofilów, bibliografów i bibliologów, którzy żyli i działali od czasów najdawniejszych po XX w. Biogramy ograniczają do niezbędnego minimum szczegóły biograficzne, uwypuklają natomiast działalność związaną z książką. Hanna Tadeusiewicz podkreśla, że słownik ten „był pierwszym w Polsce wydawnictwem rejestrującym życiorysy wyłącznie pracowników książki, a i w literaturze światowej nie sposób znaleźć słownika biograficznego, który by uwzględniał ludzi reprezentujących wszystkie zawody związane z książką, o tak szerokim zasięgu chronologicznym i terytorialnym” (Tadeusiewicz, 1994, s. 48).

Prace nad *Słownikiem* od początku skupiały zainteresowanie całego środowiska pracowników książki i inicjowały szereg dyskusji na łamach czasopism. Można z przekonaniem stwierdzić, że ta wspólna inicjatywa zaowocowała wydaniem dzieła niezwykle ważnego, nieocenionego źródła do badań nad książką. Ukazanie się *Słownika* w 1972 r. wywołało lawinę recenzji w różnego rodzaju czasopismach i gazetach. W recenzjach powtarzały się pochwały i uznanie dla twórców *Słownika*, podkreślano nowatorstwo opracowania, zwłaszcza fakt, iż zawiera on około 75% nowego materiału opartego na przekazach źródłowych (Dziki, 1973, s. 129-131; Siekierski, 1973 s. 70-71; Stettner-Stefańska, 1973, s. 90-91; Tabakowa, 1973, s. 319-323). Szczególny

wkład tego dzieła w kulturę polską zauważył Jan Trzynadlowski: „Z tysięcy haseł tu zebranych układa się nader wszechstronny i bogaty obraz polskiej kultury okresu z górą sześćsetlecia z dającymi się tu i ówdzie uchwycić antecedencjami” (Trzynadlowski, 1973, s. 7). W recenzjach znajdujemy szereg wyliczeń procentowego udziału poszczególnych zawodów (Tarasiuk, 1974, s. 356-362) lub rozmieszczenia biogramów na przestrzeni czasu (Ambros, 1974, s. 347-351; Ambros, 1975, s. 214-218). Główne zastrzeżenia dotyczyły doboru haseł, niejasnej budowy haseł wieloosobowych, braku rozwiązania niektórych skrótów, a przede wszystkim braku indeksów (J. D., 1973, s. 162-164). Uwagi te jednak, jak każdy recenzent zaznaczał, są tylko chęcią pomocy redakcji przy pracach nad następnym wydaniem i bynajmniej nie umniejszają doniosłości dzieła (Arct, 1973, s. 78-80; Birecka, 1973, s. 123-124). O znaczeniu *Słownika* dla bibliologów – i szerzej – humanistów, nie tylko polskich, świadczy szereg recenzji zagranicznych, które ukazały się we Włoszech, Francji, ZSRR, NRD i Czechosłowacji (Gramatowski, 1973, s. 102-106; Knigoved, 1973, s. 89; Feyl, 1974, s. 482-484; Jelenská, 1974, s. 92-93; Rapacka, 1975, s. 191-192). W 1986 r. wyszedł *Suplement*¹, uzupełniony o długo oczekiwane indeksy: osób i instytucji (Słodkowska, 1987, s. 191-196; Pfeiffer-Milerowa, 1986, s. 107-110; Klukowski, 1986, s. 94-95). Redakcja starała się naprawić przeoczenia i uzupełnić informacje brakujące w *Słowniku* (Treichel, 1979, s. 329-332). *Suplement II* jest już wynikiem prac powołanej w 1992 r. Pracowni przy Katedrze BiIN Uniwersytetu Łódzkiego, która uznała badania nad biografistyką księgoznawczą za jeden z głównych kierunków swoich dociekań naukowych (Gaca-Dąbrowska, 2001, s. 277-282).

INFORMATORY O MIŁOŚNIKACH KSIĄŻEK RÓŻNYCH ZAWODÓW

Poza wymienionym powyżej *Słownikiem* nie ma w Polsce informatorów biograficznych, które zawierałyby informacje o ludziach wszystkich zawodów związanych z książką. Pozostałe ograniczają się do przedstawienia kilku grup zawodowych ściśle ze sobą powiązanych lub – najczęściej – grupy osób uprawiających ten sam zawód.

Niniejszy przegląd rozpoczniemy od przedstawienia kilku opracowań o szerokim spektrum osób zawodowo lub amatorsko powiązanych z kulturą książki. Zbiorami biogramów osób o różnych zawodach, których łączy umiłowanie książki są publikacje Janusza Kapuścika: *W kręgu lekarzy, uczonych i bibliofilów* (Kapuścik, 1993) oraz *Wśród uczonych i miłośników książki* (Kapuścik, 1999). W pierwszej autor przybliży sylwetki oraz ważne szczegóły świadczące o stosunku do książki i roli, jaką odegrała w życiu wybitnych Polaków, jak m.in.: Karola Estreichera, Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Jerzego Samuela Bandtkego czy Aleksandra Birkenmajera. Oprócz tych wyżej wymienionych, których zasługi dla rozwoju myśli teoretycznej i praktyki bibliotekarskiej są ogólnie znane, przedstawia życiorysy innych uczonych i literatów, często związanych ze środowiskiem medycznym, którzy zawodowo lub amatorsko zajmowali się książką. Studia te przedstawił w sześciu działach rzeczowych: W kręgu Asklepiosa, Ossoliniana, Z dziejów bibliografii w Polsce, Miłośnicy ksiąg, Moi Mistrzowie i Pożegnania (Dusińska, 1994, s. 35-36).

¹ W 1977 r. praca nad *Suplementem* została umieszczona w planie prac naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach zadania badawczego *Zawód bibliotekarza w PRL*.

Jak ocenia Danuta Sieradzka, „książka zdumiewa szczegółowością komentarza, sumiennością w ustalaniu faktów oraz danych biograficznych. W pracy wykorzystano bogate materiały rękopiśmienne (m.in. Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Ossolineum, Biblioteki PAN w Krakowie i Warszawie) oraz archiwalne (m.in. w Krakowie, Łodzi i Warszawie), liczną prasę z XIX i XX wieku oraz literaturę przedmiotu” (Sieradzka, 1995, s. 39-40).

W drugim opracowaniu pt. *Wśród uczonych i miłośników książki* przedstawione zostały sylwetki uczonych będących jednocześnie miłośnikami książki, którzy, podobnie jak w poprzednio wymienionej tu pozycji, wywodzili się w większości ze środowiska lekarskiego (Jopkiewicz, 1999, s. 24). Także ta pozycja doczekała się recenzji, w której podkreślono charakterystyczną cechę prac Janusza Kapuścika: przedstawianie ludzi medycyny o zainteresowaniach wykraczających poza wyuczony zawód i koncentrujących się zawsze na książce (Brzezińska-Stec, 2000, s. 272-274). Obie książki są zbiorem prac w większości już publikowanych przez autora w czasopismach lub w innych pracach zbiorowych.

Szereg sylwetek wybitnych bibliofilów, bibliografów, bibliotekarzy, kolekcjonerów i czytelników książek od wieku XVI po XX zawarł Jerzy Starnawski w opracowaniu *Ludzie książki* (Starnawski, 2000). Całość podzielona jest na dwie części: pierwsza *U bibliofilów i bibliografów różnych epok*, gdzie w przekrojowych artykułach autor rekonstruuje lub ujawnia wydobyte ze źródeł nieznane fakty z życia i działalności ludzi książki. Między innymi zbiór poloników w wielkim księgozborze Jacquesa-Auguste’a de Thou, francuskiego historyka z przełomu XVI i XVII w., warsztat bibliografów gdańskich XVIII w. oraz lektury króla Stanisława Augusta. W drugiej części pt.: *Konterfekty ludzi książki XIX i XX w.*, znajduje się 12 portretów, m.in. Hieronima Łopacińskiego, Wiktora Hahna, Ludwika Bernackiego i Piotra Grzegorzcyka.

Kolejną książką, o której warto w tym miejscu wspomnieć, jest wydana w serii *Książki o Książce* publikacja Stefana Kubowa pt. *Sylwetki polskich bibliologów* (Kubów, 1983). Autor zainspirowany powstałą w tej serii publikacją dotyczącą twórców nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego, przedstawia portrety osób najbardziej zasłużonych w tworzeniu nowoczesnej nauki o książce. We wstępie do pracy stwierdza, że szczególny nacisk położył na przedstawienie nowych i oryginalnych dokonań naukowych wyróżniających omawiane postaci oraz ich zasługi dla nauki o książce. Poszczególnym portretem starał się nadać zindywidualizowany, osobisty styl. Przedstawiony w ten sposób szkic historyczny prezentuje dorobek naukowy polskiej bibliologii i pozwala na śledzenie ogólnych tendencji rozwojowych tej dyscypliny w naszym kraju. Jednak autorowi zarzucono, że nie wywiązał się odpowiednio z powyższych założeń. W recenzji zamieszczonej w „Twórczości” znajdujemy ostrą krytykę publikacji. Zarzuty dotyczą lekceważenia biografii autorów i zatajenia pewnych działań, którym poddawane było bibliotekarstwo w okresie stalinizmu. Autor recenzji, kryjący się pod pseudonimem Abe, wytyka także niestaranne opracowanie i krytykuje język, jakim posługuje się autor *Sylwetek*. Jednocześnie, mimo tak ostrej krytyki, nie odmawia publikacji wartości (Abe, 1983, s. 159-160). Praca ta doczekała się również krótkiej recenzji w czasopiśmie zagranicznym, w którym znajdujemy informację o pojawieniu się publikacji dotyczącej polskich bibliologów w serii *Książki o Książce* (L. Ę., 1984, s. 158).

Publikacja *W służbie książki i prasy polskiej: Bydgoszcz XIX-XX wiek* (Podgóreczny, 1978) autorstwa Józefa Podgórecznego powstała z inicjatywy Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego. Jest to opracowanie zawierające artykuły na temat księgarzy, drukarzy i ludzi pokrewnych zawodów, których działalność związana była z rozpowszechnianiem polskiego słowa drukowanego w Bydgoszczy w okresie zaboru pruskiego.

Ważnym nurtem polskich badań nad książką są próby odtworzenia jej historii i funkcjonowania na obczyźnie. Czyni się to w powiązaniu z losami ludzi będących pracownikami książki i jej instytucji. Należy tu się przede wszystkim powołać na dzieło Andrzeja Kłossowskiego *Na obczyźnie: ludzie polskiej książki*, które choć nie jest biografią zbiorową *sensu stricto*, pełni nieocenioną rolę jako źródło danych o emigrantach i Polonii, czynnie zaangażowanej w sprawy książki (Kłossowski, 1984). Kłossowski przedstawił w nim sylwetki księgarzy, wydawców, drukarzy, introligatorów pracujących w różnych krajach na różnych kontynentach. Poruszył bardzo ważny problem dotyczący emigracji i jej związków z krajem. W syntetyczny sposób przedstawił losy dawnej emigracji oraz dał obraz emigracji jemu współczesnej (Tomaszewski, 1985, s. 5). Swoją publikacją wytyczył ścieżki innym badaczom emigracji. Książka spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem. Świadczą o tym recenzje, które ukazały się nie tylko w czasopiśmie związanych profesjonalnie z książką (Ergetowski, 1986, s. 8). Jedyny zarzut, jaki postawiono autorowi, to zbyt zdawkowa informacja na temat aktywnej działalności wydawniczej polskich edytorów we Francji, Anglii i Stanach Zjednoczonych, działających na tych terenach księgarniach i ukazującej się prasie politycznej. Pozostawia to niedosyt u czytelników (Florczak, 1986, s. 80-83). Autorzy recenzji entuzjastycznie wypowiadają się o języku książki, zachęcając do lektury bogatej w wartości poznawcze. Szkice zawarte w tej publikacji powstawały w różnym czasie, a niektóre z nich były już wcześniej publikowane (Czechowski, 1986, s. 31-32).

Kolejnym informatorem, prezentującym dzieje książki polskiej za granicą, jednak o znacznie mniejszym zakresie i zasięgu niż poprzednie wydawnictwo, jest *Polsko-niemiecki leksykon biograficzny: ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)* (Kalczyńska, oprac., 2001), opracowany przez Marię Kalczyńską w ramach grantu badawczego „Instytucje literacko-wydawnicze w kontaktach polsko-niemieckich na przykładzie Polonii po 1990”, finansowanego przez Reserch Support Schema of the OSI/HESP. Badania Polonii w Niemczech mają za zadanie przybliżyć życie i działalność osób tam mieszkających i działających. W informatorze znalazły się biogramy literatów, publicystów, dziennikarzy, tłumaczy, wydawców, drukarzy i innych, zarówno świeckich, jak i duchownych popularyzatorów „polskiego słowa” w Niemczech. Są to osoby urodzone w Polsce, które obecnie lub w okresie badań mieszkały i tworzyły na terenie Niemiec. Osoby te posługują się językiem polskim, w nim publikują i tworzą. Posługiwanie się językiem polskim oraz przyznawanie się do kultury i tradycji polskiej było jednym z warunków zamieszczenia biogramu. W przypadku polonofilów niemieckich, oprócz posługiwania się językiem polskim oraz posiadania dorobku naukowego, brano pod uwagę rozmiar wkładu w kulturę polską w Niemczech. Słownik ten obrazuje rozwój kultury polskiej na terytorium Niemiec od początku lat dziewięćdziesiątych do 2000 r. Znajduje się w nim wiele informacji o różnego typu organizacjach, inicjatywach społeczno-kulturalnych, wydawnictwach, tytułach prasowych, kształtujących życie Polonii w Niemczech.

Innym jeszcze typem informatorów o ludziach różnych zawodów, których łączy umiłowanie książek są wykazy członków i przyjaciół lokalnych oddziałów Towarzystwa Miłośników Książki. Wielu z nich jest jednocześnie bibliofilami posiadającymi bogate kolekcje druków. Niektóre z tych informatorów nie są wyłącznie „suchymi” wykazami nazwisk, ale podają także dane biograficzne bibliofilów lub wzmianki o charakterze posiadanych zbiorów, gdyż ten aspekt ich dokonań i działalności jest najbardziej interesujący dla poszukujących informacji w tego rodzaju wydawnictwach. Tu wymienimy tylko kilka z nich, obejmujących różne regiony Polski. Opracowanie zatytułowane *Sylwetki bibliofilów lubelskich* (Gawarecka i Gawarecki, red., 1985) pod redakcją Marii i Henryka Gawareckich przedstawia biogramy członków Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki. Tej samej miejscowości dotyczy publikacja pt. *Kawalerowie Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem* (Jóźwik, oprac., 1999) w opracowaniu Zbigniewa Jóźwika, która zawiera biogramy członków Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki, odznaczonych „Orderem Białego Kruka ze Słonecznikiem”. Są to osoby wielce zasłużone dla książki polskiej i bibliofilstwa. Z kolei *Poczet bibliofilów śląskich* (Szandar, red., 1998) pod redakcją Zbigniewa Pawła Szandara wymienia członków Oddziału Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Nie ma w nim, co prawda, danych biograficznych, ale prezentowane są informacje o charakterze kolekcji każdego z członków towarzystwa.

BIBLIOTEKARZE W INFORMATORACH BIOGRAFICZNYCH I BIOGRAFIACH ZBIOROWYCH

Najwięcej publikacji poświęcono bibliotekarzom. Ich przegląd rozpocznę od książki Zbysława Arcta *Wybitni Polacy w służbie książki*, która zasięgiem chronologicznym obejmuje kilka epok: od wieku XVI po XX. Ambicją autora było, oprócz przybliżenia sylwetek wybitnych bibliotekarzy i donatorów, wskazanie także tych, którzy zawód bibliotekarza pełnili na marginesie swoich głównych zainteresowań, czasami bardzo krótko, a nawet niezbyt chętnie. Pragnął też podkreślić, iż wielu zamiłowanych bibliotekarzy było jednocześnie wybitnymi uczonymi lub twórczo działali w innych dziedzinach. We wstępie do książki napisał: „Byli wśród nich wybitni naukowcy, a także poeci i pisarze. Drogi do tej podwójnej działalności bywały różne. Jedni odkrywali w sobie talenty twórcze, zamiłowania badawcze w czasie pracy w bibliotece, inni podejmowali ją już jako naukowcy, pisarze, poeci, inni wreszcie, którym biblioteka w trudnych latach młodości umożliwiała start życiowy, pozostawali w niej na zawsze, nie wyrzekając się jednak działalności twórczej” (Arct, 1983, s. 5). Słowa te najlepiej charakteryzują ludzi, którzy przez potomnych uznani zostali za wybitnych działaczy książki. Pozycja została podzielona na dwie części, pierwsza pt. *Dwudziestu wybranych*, gdzie autor przedstawia sylwetki osób, które występując na innych polach działały jednocześnie w zakresie bibliotekarstwa. W drugiej części pt. *Twórcy bibliotek*, poznajemy wybitnych mecenasów indywidualnych jak i mecenas zbiorowy (Kosmanowa, 1984, s. 116-117). Przedstawione w tej publikacji szkice mają charakter popularyzatorski, dzięki czemu ich odbiór jest szerszy (Kapuścik, 1984, s. 83-86). Publikacja Arcta doczekała się trzech recenzji (Kosmanowa, 1984, s. 116-117; Kapuścik, 1984, s. 83-86; Krajniak, 1987, s. 158-160), z których każda podkreśla talent literacki autora i potrzebę tworzenia

prac popularyzujących wiedzę o książce w społeczeństwie. Ciekawą pozycją wydaną w 2002 r. jest zbiór wywiadów z wybitnymi bibliotekarzami i bibliotekoznawcami pt. *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego: wywiady i wspomnienia z lat 1979-1998*, którzy – jak sam tytuł informuje – uważani są za współtwórców bibliotekarstwa polskiego (Sordylowa, przygot. do druk., 2002). Jest to zbiór wywiadów ogłoszonych w „Przeglądzie Bibliotecznym” między rokiem 1979 a 1998 (Sordylowa, 1998, s. 291-294). Dzięki publikacjom tego typu bibliotekarze mają możliwość poznać opinie osób znanych i cenionych w środowisku na temat stanu i rozwoju bibliotekarstwa polskiego, tajniki ich warsztatu badawczego i zawodowego. Jednocześnie wywiady stanowią ważny materiał źródłowy, będący podstawą do dalszych badań biograficznych.

Ogromny wkład w badania biograficzne bibliotekarzy polskich ma działający od 1964 roku Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zespół ten opracowuje biografie osób, które w znaczący sposób przyczyniły się do rozwoju polskiego bibliotekarstwa. Osoby te poprzez pracę z książką i czytelnikiem wywarły wpływ na kulturę polską. Pierwsze rezultaty pracy tego Zespołu widzimy w opublikowanej w 1974 r. książce pt. *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego* (Więckowska, red., 1974). Zawiera sylwetki osiemnastu bibliotekarzy działających głównie w okresie II Rzeczypospolitej i po II wojnie światowej, w większości w Warszawie. Publikacja ta jest zbiorem wspomnień o kilku najbardziej reprezentatywnych działaczach, choć, jak zaznacza redaktor naukowy Helena Więckowska, znacznie więcej osób zasługiwałoby na upamiętnienie. Jak zauważają recenzenci książka ta napisana w tonie gawędziarskim, lekkim nie pozbawionym jednak wartości poznawczych serii popularnonaukowej (Haupa i Kubów, 1976, s. 213-215). Kolejna publikacja, wydana w 1980 r. *Portrety bibliotekarzy polskich*, przedstawia 23 sylwetki bibliotekarzy polskich, twórców i organizatorów bibliotekarstwa polskiego. Obie te publikacje ukazały się w serii *Książki o Książce*. Od 1991 r. ukazują się publikacje Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego w serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. Seria ta jest bogatym źródłem danych biograficznych. W tomie pierwszym *Z warsztatu bibliografa* przedstawiono sylwetki bibliotekarzy, którzy mieli znaczny wkład w dziedzinę bibliografii: Michała Ambrosa, Edwarda Chwalewika, Jadwigi Dąbrowskiej, Karola Estreichera (młodsze), Heleny Hleb-Koszańskiej, Stanisława Konopki oraz Władysława Tadeusza Wisłockiego. Tom 2 *Z książką do ludzi* (Pawlikowska, red., 1992) obejmuje biogramy bibliotekarzy, których bogata działalność zawodowa wyrosła z pracy społecznej: Zofii Hryniewicz, Anieli Koehlerówny, Józefy Korneckiej, Piotra Maślankiewicza, Julii Millerowej, Ireny Morsztynkiewiczowej, Janiny Skarżyńskiej oraz Antoniego Stolarskiego. W tomie 3 pt. *W kręgu nauki i bibliotek* (*W kręgu nauki*, 1993) przedstawieni zostali bibliotekarze, którzy mimo ogromnego zaangażowania w swoją pracę odnajdywali czas i siły, aby dodatkowo prowadzić badania naukowe. Znajdują się tutaj sylwetki Jana Baumgarta, Karola Głombiowskiego, Alodii Kaweckiej-Gryczowej, Mariana Pelczara, Marii Sipayłło, Heleny Więckowskiej oraz Antoniego Zabko-Potopowicza. Kolejny tom 4 *Śladami edukacji bibliotekarskiej* (Zasadowa, red., 1995), traktuje o ludziach zasłużonych dla kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, takich jak: Kazimiera Ankudowiczowa, Anna Czekajewska-Jędrusik, Bronisław Kocowski, Zofia Kossonogowa, Zofia Krystyna Remerowa, Franciszek Sedlaczek, Ksawery

Świerkowski, Piotr Wasilewski oraz Kazimiera Wilczyńska. Tom 5 *Organizatorzy i inspiratorzy* (Ostaszewska i Zukowska, red. t., 1997) zawiera szkice biograficzne wybitnych bibliotekarzy, którzy dzięki swej pasji twórczej i zdolnościom organizatorskim na stałe zapisali się w pamięci następnych pokoleń bibliotekarzy: Witold Belza, Maria Bielawska, Władysław Bieńkowski, Władysław Borkowski, Stefan Draczko, Eustachy Gaberle, Maria Gawarecka, Józef Korpała, Ewa Pawlikowska, Władysław Piasecki, Józef Podgóreczny, Anna Romańska, Alojzy Tujakowski oraz Hanna Unijewska. Tom 6 *Entuzjastki bibliotekarstwa dziecięcego* (Białkowska i Wasilewska, red. t., 1999) dotyczy pracujących z dziećmi bibliotekarek, które stworzyły i rozwijały zarówno organizacyjną strukturę tych placówek, jak i formy upowszechniania czytelnictwa wśród dzieci. Wymieńmy m.in.: Marię Gutry, Barbarę Groniowską, Marię Arnoldową, Zofię Wędrychowską-Papuzińską, Stefanę Wortman, Felicję Neubert, Ewę Rawiczową, Irenę Jarczewską, Danutę Kargowską-Gubiec, Wandę Jegorow, Janinę Leśniczak, Marię Werner, Annę Platto, Emilię Białkowską, Helenę Falkowską oraz Aleksandrę Patynową. Recenzja tego tomu napisana przez Małgorzatę Grodzicką znalazła się w „Guliwerze”. Autorka zwraca uwagę, jak bardzo potrzebne są tego rodzaju wydawnictwa. Zwłaszcza dziś, kiedy ciągle pogarsza się sytuacja bibliotek publicznych, gdy tendencja łączenia ich z bibliotekami szkolnymi zagraża bibliotekom dla dzieci (Grodzicka, 2000, s. 64-66). Tom 7 obejmuje *Znawców rękopisów* (Zasadowa i Kocięcka, red. t., 2002): Adama Fastnachta, Helenę Kozerską, Bogumiła Stanisława Kupścia, Krystynę Muszyńską, Andrzeja Pibera, Władysława Pocięchę, Barbarę Smoleńską, Marię Szymańską, Elwirę Wróblewską oraz Jerzego Zatheya. Tom 8 *Kustosze zbiorów specjalnych* (Kocięcka i Zasadowa, red. t., 2004) dotyczy bibliotekarzy zajmujących się zbiorami specjalnymi: Jadwigi Adamczyk, Anny Kottarskiej, Anny Lewickiej-Kamińskiej, Stanisława Lisowskiego, Zofii Ameisenowej, Janiny Peszyńskiej, Stanisławy Sawickiej, Elżbiety Skierkowskiej, Teresy Sulerzyskiej, Stefana Burhardta, Bogusława Krassowskiego, Konrada Zawadzkiego i Stefana Wojciechowskiego. Tom 9 *Zasłużeni dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich* (Jopkiewicz, red. t., 2005) traktuje o działaczach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich: Edwardzie Juliuszu Assburym, Stanisławie Badoniu, Janinie Cygańskiej, Marii Cecylii Czarnowskiej, Józefie Lewickim, Leonie Łosiu, Izabeli Nagórskiej i Władysławie Wasilewskiej. W sumie, kolejne tomy serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” składają się na obraz wybitnych bibliotekarzy, którzy wywarli wpływ na kształt bibliotekarstwa polskiego. Wielu z nich stanowi dla współczesnych bibliotekarzy niedościgniony wzorzec dokonań, postaw, zaangażowania i oddania wykonywanej pracy.

Wśród informatorów biograficznych regionalnych i lokalnych, zawierających biogramy bibliotekarzy, na początku wymienimy dwie pozycje: *Słownik bibliotekarzy wielkopolskich 1918-2000* (Łozowski, red., 2001) oraz informator *Szli do ludzi z książką: sylwetki bibliotekarzy Opola* (Gąszczyńska, red., 1987). Oba informatory powstały z inicjatywy bibliotek wojewódzkich. Znacznie obszerniejszy jest informator biograficzny dotyczący Wielkopolski, która po zmianach administracyjnych i powrocie do dużego województwa poszerzona została o byłe województwa regionu takie jak: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i pilskie. Zasięg chronologiczny to okres po I wojnie światowej do 2000 r. W informatorze znajdują się 64 biogramy bibliotekarzy i bibliotekoznawców związanych z wielkopolskim środowiskiem bibliotekarzy. Znajdzie-

my tam biogramy osób, które całe życie poświęciły bibliotekarstwu polskiemu jak i biogramy osób, które na krótko pojawiły się w zawodzie, ale ze względu na zasługi ujęte zostały w tym opracowaniu. Zdecydowana większość to pracownicy bibliotek naukowych, następnie bibliotekarze bibliotek publicznych, pedagogicznych i kościelnych. Biogramy informatora mają charakter artykułów, szczególny nacisk położony jest na zasługi dla bibliotekarstwa wielkopolskiego, publikowane prace i zasługi dla środowiska.

Opracowanie *Szli do ludzi z książką* przekazuje informacje o bibliotekarzach pracujących w Opolu od czasów powojennych po 1960 r. Opisywani to osoby, które przyczyniły się do rozwoju kultury książki oraz czytelnictwa w Opolu. Biogramy mają formę wspomnień współpracowników lub samych bibliotekarzy. Recenzja Marii Kalczyńskiej podkreśla znaczenie podobnych prac dla upamiętnienia trudu włożonego w budowę bibliotekarstwa polskiego. Prace powstały w oparciu o materiały zabrane na podstawie ankiet, wspomnień, archiwaliów i bezpośrednich kontaktów z bibliotekarzami i ich rodzinami. Autorzy w bardzo ciekawy i komunikatywny sposób pokazali 31 sylwetek. Biogramy urozmaicone są listami, osobistymi relacjami, fragmentami z artykułów prasowych, akt osobowych, kronik bibliotek, wywiadów i ankiet (Kalczyńska, 1988, s. 115-118).

Publikacja pt. *Zyją w naszej pamięci* (Jagielska i Jedynak, red. i przedm., 2006) jest również lokalnym informatorem biograficznym. Zawiera 105 biogramów bibliotekarzy Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego. Inspiracją do przygotowania tego dzieła było przypadające na maj 2007 r. stulecie działalności Biblioteki. Bibliotekarze pragną w ten sposób uczcić pamięć o zmarłych kolegach, którzy swoje życie zawodowe, pasje i ambicje poświęcili Bibliotece budując jej prestiż. Znajdujemy tu biogramy zarówno pracowników merytorycznych, jak i personelu technicznego. Biogramy poświęcone są osobom kierującym bibliotekami dzielnicowymi, pracownikom w terenowych placówkach filialnych dla dzieci, kadrze kierowniczej oraz szeregowym pracownikom. Opracowane są w większości na użytek tej publikacji, ale również przedrukowane z serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. Autorzy to emerytowani lub obecni pracownicy Biblioteki, stąd wiele biogramów oprócz przedstawienia dokonań zawodowych, ma charakter osobistych wspomnień. W drugiej części informatora zamieszczono dwa wykazy: byłych i aktualnie zatrudnionych pracowników Biblioteki. Uczczenie Jubileuszu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy niniejszą publikacją nie tylko „chroni od zapomnienia” jej pracowników, przypomina także o tym, że biblioteka to nie tylko pomieszczenia i zbiory, ale przede wszystkim tworzący ją ludzie. Bibliotekarze, którzy swą pracą dla czytelnika nadają Bibliotece charakteru i przybliżają ją czytelnikowi (Jagielska i Jedynak, red. i przedm., 2006, s. 7-9).

Również lokalny zasięg ma publikacja pt. *Wizerunek bibliotekarza* (Czyrek i Górna, red., 2006). Jest ona trzecim tomem w serii *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia*. Seria ta ukazując się od 2003 r. i dotyczy bibliotek naukowych. Pierwszy tom poświęcony był Bibliotece Wydziału Chemii, drugi prezentował problematykę naukową i zawodową współczesnego bibliotekarstwa, trzeci zaś, który nas najbardziej interesuje, dotyczy bibliotekarzy i ich wizerunku. Tom ten podzielony jest na dwie części. Pierwsza zawiera opracowania dotyczące zawodu bibliotekarza w nowych warunkach socjotechnicznych. W drugiej znajdujemy życiorysy bibliotekarzy wrocławskich bibliotek akademickich. Część ta zatytułowana *Osobowości wrocławskiego bibliote-*

karstwa, zawiera biogramy takich osób, jak: Stefan Nawara, Adam Skura, Jan Morawski, Aleksander Kudelski, Józef Długosz oraz Józef Cader. Biogramy zostały opracowane przez pracowników bibliotek, z których wywodzą się przedstawiane osoby i są wielostronnym przeglądem ich życia i działalności na wielu polach. Przy większości znajdujemy bogatą bibliografię podmiotową. W ostatnim rozdziale autorstwa Małgorzaty Podgórskiej przedstawiono wrocławskich bibliotekarzy w nauce i dydaktyce. Przytoczone zostały krótkie rysy biograficzne m.in. Antoniego Knota, Marty Burbianki, Bronisława Kocowskiego, Karola Głombiowskiego, Heleny Szwejkowskiej, Józefa Mariana Szczepańca, Józefa Adama Kosińskiego, Kazimierzy Maleczyńskiej i Zofii Gacy-Dąbrowskiej, których dokonania na polu nauki o książce znane są każdemu bibliotekarzowi, zwłaszcza ze środowiska wrocławskiego. Powyższa publikacja obrazuje współpracę pomiędzy pracownikami poszczególnych bibliotek, dla zachowania pamięci o bibliotekarzach wrocławskich.

DRUKARZE W INFORMATORACH BIOGRAFICZNYCH

Kolejną grupą zawodową posiadającą swoje informatory są drukarze. Ich dokonania obejmuje ukazujące się od 1959 r. monumentalne dzieło *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku* – wielotomowa edycja zapoczątkowana z inicjatywy prof. Alodii Kaweckiej-Gryczowej, pod jej redakcją i kierunkiem oraz przy jej walnym udziale autorskim. Z zaplanowanych wówczas 6 zeszytów, ukazały się obszerne tomy: T. 1, *Małopolska. Cz. 1, Wiek XVI-XVII*. (Kaweczka-Gryczowa, red., 1983). T. 3 cz. 1, *Wielkopolska* (Kaweczka-Gryczowa i in., oprac., 1977). T. 4, *Pomorze* (Kaweczka-Gryczowa, Korotajowa, oprac., 1962), z. 5, *Wielkie Księstwo Litewskie* (Kaweczka-Gryczowa i in., oprac., 1959), z. 6, *Małopolska – Ziemie Ruskie* (Kaweczka-Gryczowa i in., oprac., 1960). Wszystkie oparte były na materiałach z Pracowni Bibliografii Staropolskiej IBL PAN. Następne tomy ukazały się dopiero w 2000 r. pod redakcją Jana Pirożyńskiego: T. 1, *Małopolska. Cz. 2, Wiek XVII-XVIII. Vol. 1, A-K* (Pirożyński, red., 2000) – oraz T. 1, *Małopolska. Cz. 2, Wiek XVII-XVIII. Vol. 2, L-Z i drukarnie żydowskie* (Pirożyński, red., 2000). Ostatni został wydany w 2001 r. T. 3 cz. 2, *Mazowsze z Podlasiem* (Korotajowa, [et al.] oprac., Korotajowa i Krauze-Karpińska, red., 2001). Poszczególne części odpowiadają administracyjno-geograficznemu podziałowi dawnej Rzeczypospolitej. Każdy z kolejnych tomów doczekał się recenzji, które dobitnie świadczą o znaczeniu tej publikacji dla świata nauki. Po publikacji z. 5, z. 6 oraz T. 4 ukazały się dwie recenzje, z czego jedna była recenzją zbiorczą (Rapacka, 1964, s. 246-248; Szymańska, 1965, s. 176-177). Po wydaniu w 1977 r. T. 3 cz. 1, *Wielkopolska* ukazały się trzy dalsze recenzje w tym dwie zagraniczne (we Francji i Anglii), co dobitnie świadczy o zainteresowaniu jakie budzi to wydawnictwo również poza granicami kraju (Simmons, 1978, s. 272-276; Rapacka, 1979, s. 78; Walczak, 1980, s. 399-401). Spośród wszystkich tomów opracowanie dotyczące Małopolski jest objętościowo najobszerniejsze, ze względu na to, iż Kraków był ośrodkiem najbardziej prężnym wydawniczo na ziemiach polskich w latach od 1473 do 1800. Tom ten doczekał się trzech recenzji (W. Z., 1984, s. 20; Bieńkowska, 2000, s. 329-332; Szczepaniec, 2000, s. 262-269). Bardzo duże znaczenie ma też T. 3 cz. 2, gdyż w XVIII w., kiedy to prym wśród wydawców wiodła Warszawa, tamtejsi drukarze i księgarze z Michałem Gröllem i Piotrem Dufourem

na czele odgrywali ogromną rolę w przemianach kulturalnych wywołanych przez Oświecenie. Podkreślają to obie recenzje oceniające ten tom (Pirożyński, 2003, s. 213-215; Goliński, 2003, s. 173-176). Kolejne tomy *Drukarzy dawnej Polski* przybliżają sylwetki uczestników procesów wydawniczo-drukarskich, a zatem właścicieli drukarni, czeladników, uczniów oraz odlewników czcionek. W sumie, to bardzo cenione wydawnictwo, ukazujące się od ponad 40 lat, jest jedynym o tak szerokim zasięgu chronologicznym i terytorialnym opracowaniem dotyczącym zawodu drukarza w Polsce. Jego zaletą jest również to, że oprócz haseł osobowych znajdują się w nim hasła topograficzne, charakteryzujące losy i produkcje określonych oficyn, co znacznie poszerza obraz drukarstwa polskiego tego okresu. Te pozytywne cechy tego monumentalnego wydawnictwa oraz jego nie do przecenienia znaczenie dla świata nauki zgodnie podkreślają recenzenci w swoich opiniach ukazujących się po każdym, kolejnym tomie. Słowa uznania kierują też do redaktorów tomów, chwając ich za wytrwałość oraz konsekwencję, dzięki której tak długofalowe wydawnictwo ukazuje się od lat bez większych zakłóceń. Oczywiście, w zakrojonym na taką skalę dziele nie brakuje drobnych niedociągnięć, trudno byłoby też uniknąć różnicy zdań dotyczących doboru haseł czy odsyłaczy. Nie umniejsza to jednak według opiniodawców jego znaczenia oraz bogactwa wiedzy zawartej w tym informatorze, jak i jego wagi dla badaczy i miłośników drukarstwa polskiego.

Wydany w 2004 r. *Leksykon drukarzy ksiąg hebrajskich w Polsce z bibliografią polono-judaików w językach żydowskich (XVI-XVIII wiek)* Krzysztofa Pilarczyka stanowi wielkie osiągnięcie badawcze w zakresie księgoznawstwa hebrajskiego. Autor tego opracowania jest również autorem opracowań dotyczących drukarni żydowskich ujętych w *Drukarzach dawnej Polski*. O związkach *Leksykonu z Drukarzami dawnej Polski* mówi recenzja Krzysztofa Migonia: „nie sprowadzają się one do tego, że jest on kontynuacją i uzupełnieniem tego fundamentalnego dzieła polskiej historii drukarstwa. W swoim podstawowym układzie haseł-artykułów biograficznych i topograficznych jest do *Drukarzy* podobny. Różni się – na korzyść – tym, że hasła te zawierają pełny wykaz produkcji danego drukarza lub danej miejscowości w ujęciu chronologicznym, a w tekście znajdują się liczne ilustracje, głównie reprodukcje kart tytułowych i sygnetów drukarskich” (Migoń, 2004, s. 365-369). Recenzent podkreśla znaczenie dzieła dla księgoznawstwa hebrajskiego w dawnej Polsce. Pozycja ta powstała w ramach projektu badawczego „Dziedzictwo kulturowe Żydów z okresu staropolskiego”. Praca podzielona jest na dwie części. Pierwsza zawiera leksykon, którego głównym trzonem są hasła biograficzne drukarzy, (współ)właścicieli oficyn i głównych wytwórców książki hebrajskiej. Kolejne rodzaje haseł to hasła topograficzne i przedmiotowe. Wszystkie one mają na celu przedstawić dzieje drukarstwa żydowskiego i chrześcijańskiego w okresie staropolskim, które zajmowało się produkcją książki hebrajskiej. Druga część to bibliografia polono-judaików w językach żydowskich.

Innym informatorem w większości zawierającym biogramy drukarzy, jak i księgarzy, nakładców i wydawców jest publikacja z serii *Poczet wydawców książki polskiej*. Publikacja ta o charakterze popularyzatorskim ma za zadanie przybliżyć postacie edytorów, tak ważnych dla naszej historii i kultury. W serii tej zaplanowano 5 tomów, które będą obejmować w kolejności chronologicznej edytorstwo polskie. Pierwszy tom pt. *Pionierzy czarnej sztuki* (Okopień i Czarkowska, 2002) obejmuje okres określony przez autora jako

najistotniejszy, od 1473 poprzez cały Renesans po 1600 r. W tym to okresie tworzone były podwaliny pod rozwój edytorstwa w Polsce. Zaplanowane tomy mają zawierać kolejno: T. 2. *Blaski i cienie* dorobek wydawniczy XVII i pierwszej połowy XVII w. – epokę Baroku; T. 3. *Książki jaśnie oświecone* – Oświecenie stanisławowskie, kiedy nastąpił gwałtowny wzrost produkcji książek, a wydawcy należeli do najaktywniejszych krzewicieli oświeceniowych idei; T. 4. *Książka w niewoli* – okres najtrudniejszy, porozbiorowy; T. 5. *Książka wyzwolona* przedstawiać będzie osoby działające w okresie 20-lecia międzywojennego po lata pięćdziesiąte XX w. Pierwszy tom serii jest początkiem opracowań dotyczących, edytorstwa polskiego. Każdy z tomów rozpoczynać będzie się od krótkiej charakterystyki danego okresu zarówno pod kątem wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych, jak i cech ogólnych polskiego edytorstwa kształtującego się pod wpływem sytuacji w kraju. Doboru haseł autor dokonał na podstawie własnych kryteriów, za podstawowe uznając stosunek przedstawianych osób do Polski, ich zasług i dokonania dla kraju (Okopień i Czarkowska, 2002, s. 10-12).

KLUB MIŁOŚNIKÓW KSIĘGARSTWA

Jeszcze jedną grupą zawodową, która posiada swój informator biograficzny są księgarze. Nie jest to jednak słownik biograficzny całego środowiska księgarzy, zawiera jedynie sylwetki członków Klubu Miłośników Historii Księgarstwa. Ukazał się pt. *Klub Miłośników Historii Księgarstwa: sylwetki członków* (Trzaska, 2000). Autor w 93 biogramach prezentuje sylwetki zarówno żyjących, jak zmarłych członków Klubu od jego powstania w 1958 po rok 2000. Publikacja ta ma na celu przypomnienie osób zasłużonych dla środowiska księgarskiego, którzy poprzez swoje dokonania i zaangażowanie w pracę stanowią wzór dla młodych adeptów księgarstwa (Trzaska, 2002, s. 26-35; Czarkowska, 2001, s. 50).

Publikacje Mariana J. Lecha (Lech, 1979; 1980; 1983) nie mieszczą się w założeniach niniejszego opracowania, są one jednak na tyle istotnym źródłem do badań biograficznych, że wymieniam je w przypisie, jako ważne źródła danych pomocne przy konstruowaniu i odtwarzaniu różnego rodzaju biografii drukarzy i księgarzy w Królestwie Polskim.

ZAKOŃCZENIE

Opisane powyżej grupy informatorów biograficznych i biografii zbiorowych ludzi książki w Polsce od 1972 r. do współczesności uwidaczniają potrzebę dalszego rozwoju badań biograficznych. Szczególnie, dotyczących regionalnych i lokalnych słowników biograficznych, które przybliżałyby sylwetki osób zasłużonych dla kultury książki tych terenów i które w przyszłości posłużyć by mogły jako źródła do opracowania kolejnych ogólnych informatorów o ludziach książki w Polsce. Przytoczone recenzje informatorów świadczą dobitnie o zainteresowaniu i oddźwięku, jakie wywołały w środowisku. Krytyczne uwagi w nich zawarte sprzyjają poprawie jakości następnych wydań czy opracowań. Sprzyjają też podejmowaniu nowych inicjatyw w tym zakresie. Najwięcej recenzji doczekały się dwa monumentalne dzieła *Słownik pracowników książki polskiej* oraz *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII*

wieku. Oba wywołały bardzo duże zainteresowanie zarówno w kraju, jak i za granicą.

Na koniec warto podkreślić, iż szczególne zasługi w badaniach biograficznych mają takie placówki jak Instytut Badań Literackich PAN oraz różnego rodzaju stowarzyszenia i towarzystwa, zgłębiające biografie swoich członków. Spełniają one inspirującą rolę w podejmowaniu nowych inicjatyw w tym zakresie, w dużej mierze to dzięki nim powstają nowe, ciekawe i dobrze opracowane informatory, które przyczyniają się do lepszego i szerszego poznania ludzi oddanych książce.

SPIS INFORMATORÓW BIOGRAFICZNYCH I BIOGRAFII ZBIOROWYCH

- Arct, Zbysław (1983). *Wybitni Polacy w służbie książki*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Białkowska, Barbara, red. t.; Wasilewska, Władysława, współudz. (1999). *Entuzjastki bibliotekarstwa dziecięcego*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Czyrek, Joanna; Górna, Bożena, red. (2006). *Wizerunek bibliotekarza*. Wrocław: Wydaw. TArt.
- Gawarecka, Maria; Gawarecki, Henryk, red. (1985). *Sylwetki bibliofilów lubelskich*. Lublin: Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki.
- Gąszczyńska, Halina, kom. red. (1987). *Szli do ludzi z książką: sylwetki bibliotekarzy Opola*. Opole: Wojewódzka Biblioteka Publiczna.
- Jagielska, Janina; Jedynak, Teresa, red. i przedm. (2006). *Żyją w naszej pamięci: wspomnienia o pracownikach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy*. Warszawa: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy. Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego.
- Jopkiewicz, Andrzej, red. t. (2005). *Zasłużeni dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Józwik, Zbigniew, oprac. (1999). *Kawalerowie Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem*. Lublin: Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki.
- Kalczyńska, Maria, oprac. (2001). *Polsko-niemiecki leksykon biograficzny: ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)*. Opole: PIN – Instytut Śląski.
- Kapuścik, Janusz (1993). *W kręgu lekarzy, uczonych i bibliofilów*. Warszawa: GBL.
- Kapuścik, Janusz (1999). *Wśród uczonych i miłośników książki*. Warszawa: GBL.
- Kawecka-Gryczowa, Alodia; Korotajowa, Krystyna; Krajewski, Wojciech, oprac. (1959). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. Z. 5, Wielkie Księstwo Litewskie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydaw. PAN.
- Kawecka-Gryczowa, Alodia; Korotajowa, Krystyna; Krajewski, Wojciech, oprac. (1960). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. Z. 6, Małopolska – Ziemia Ruskie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydaw. PAN.
- Kawecka-Gryczowa, Alodia; Korotajowa, Krystyna, oprac. (1962). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 4, Pomorze*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydaw. PAN.
- Kawecka-Gryczowa, Alodia; Korotajowa, Krystyna; Sójka, Jan, oprac. (1977). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 3 cz. 1, Wielkopolska*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydaw. PAN.
- Kawecka-Gryczowa, Alodia, red. (1983). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku: praca zbiorowa. T. 1, Małopolska. Cz. 1, Wiek XVI-XVII*. Wrocław: Ossolineum – Wydaw. PAN.
- Kłossowski, Andrzej (1984). *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*. Wrocław: Ossolineum.
- Kocięcka, Mirosława; Zasadowa, Hanna, red. t. (2004). *Kustosze zbiorów specjalnych*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Kocowski, Bronisław, red. (1974). *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław: Ossolineum.
- Korotajowa, Krystyna [et al.] oprac.; Korotajowa, Krystyna; Krauze-Karpińska, Joanna, red. (2001). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 3 cz. 2, Mazowsze z Podlasiem*. Warszawa: Wydaw. IBL: Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”.
- Kubów, Stefan (1983). *Sylwetki polskich bibliologów*. Wrocław: Ossolineum.

- Lech, Marian J. (1979). *Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869-1905: materiały ze źródeł archiwalnych*. Warszawa: BN.
- Lech, Marian J. (1980). *Księgarze i księgarnie w Królestwie Polskim 1869-1905: materiały ze źródeł archiwalnych*. Warszawa: BN.
- Lech, Marian J. (1983). *Ludzie druku i książki w Królestwie Polskim 1867-1907: kształtowanie się struktur społecznych*. Warszawa: BN.
- Łozowski, Franciszek, red. (2001). *Słownik bibliotekarzy wielkopolskich 1918-2000*. Poznań: Wojewódzka Biblioteka Publiczna: Centrum Animacji Kultury.
- Morsztynkiewiczowa, Irena, red. (1980). *Portrety bibliotekarzy polskich*. Wrocław: Ossolineum.
- Okopień, Jan; Czarkowska, Joanna, współpr. (2002). *Pionierzy czarnej sztuki 1473-1600*. Warszawa: Inicjał Andrzej Palacz.
- Ostaszewska, Danuta; Zukowska, Wiesława, red. t. (1997). *Organizatorzy i inspiratorzy*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Pawlikowska, Ewa, red. (1992). *Z książką do ludzi*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Pilarczyk, Krzysztof (2004). *Leksykon drukarzy ksiąg hebrajskich w Polsce z bibliografią polono-judaików w językach żydowskich (XVI-XVIII wiek)*. Kraków: Antykwa.
- Pirożyński, Jan, red. (2000). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku: praca zbiorowa*. T. 1, Małopolska. Cz. 2, Wiek XVII-XVIII. Vol. 1, A-K. Kraków: PAU.
- Pirożyński, Jan, red. (2000). *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku: praca zbiorowa*. T. 1, Małopolska. Cz. 2, Wiek XVII-XVIII. Vol. 2, L-Ż i drukarnie żydowskie. Kraków: PAU.
- Podgóreczny, Józef (1978). *W służbie książki i prasy polskiej: Bydgoszcz XIX-XX wiek*. Bydgoszcz: Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne.
- Sordylowa, Barbara, przygot. do druku (2002). *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego: wywiady i wspomnienia z lat 1979-1998*. Warszawa: PAN Biblioteka.
- Starnawski, Jerzy (2000). *Ludzie książki*. Częstochowa: Wydaw. WSP w Częstochowie.
- Szandar, Zbigniew Paweł, red. (1998). *Poczet bibliofilów śląskich*. Katowice: Towarzystwo Przyjaciół Książki.
- Świerkowski, Ksawery, red. (1958). *Słownik biograficzny pracowników książki polskiej. Zeszyt próbny*, pod red. Łódź: nakł. Min. Szkolnictwa Wyższego.
- Tadeusiewicz, Hanna, red.; Karkowski, Bogumił, red. (2000). *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement 2*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Treichel, Irena, red. (1972). *Słownik pracowników książki polskiej*. Łódź: Państwowe Wydaw. Naukowe.
- Treichel, Irena, red. (1986). *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*. Łódź: Państwowe Wydaw. Naukowe.
- Trzaska, Filip (2000). *Klub Miłośników Historii Księgarstwa: sylwetki członków*. Warszawa: Stowarzyszenie Księgarzy Polskich.
- W kręgu nauki i bibliotek*. (1993) Warszawa: Wydaw. SBP.
- Walczak, K., (1980 druk 1981). *Rocznik Kaliski*, s. 399-401.
- Z warsztatu bibliografa* (1991). Warszawa: Wydaw. SBP.
- Zasadowa, Hanna, red. t. (1995). *Śladami edukacji bibliotekarskiej*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Zasadowa, Hanna; Kocięcka, Mirosława, red. t. (2002). *Znawcy rękopisów*. Warszawa: Wydaw. SBP.

BIBLIOGRAFIA

- Abe (1983). Protokół działalności polskich bibliologów. *Twórczość*, nr 12, s. 159-160.
- Ambros, Michał (1974). Słownik pracowników książki polskiej. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1974, nr 2, 347-351.
- Ambros, Michał (1975). Słownik pracowników książki polskiej. *Studia o Książce*, t. 5, s. 214-218.
- Arct, Zbysław (1973). Uwagi do „Słownika pracowników książki polskiej”. *Księgarz*, nr 4, s. 78-80.
- Bieńkowska, Barbara (2000). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku: praca zbiorowa. T. 1, Małopolska. Cz. 2. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 329-332.
- Bieńkowski, Wiesław (1991). Biografistyka w badaniach nad książką. W: *Książka polska w okresie zaborów* pod red. Marii Kocójowej. Kraków: Uniwersytet Jagielloński. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej: Wydaw. Universitas.

- Birecka, Aniela (1973). Pracownicy książki. *Bibliotekarz*, nr 4, s. 123-124.
- Brzezińska-Stec, Halina (2000). Wśród uczonych i miłośników książki. *Roczniki Biblioteczne*, R. 44, s. 272-274.
- Czarkowska, Joanna (2001). Klub Miłośników Historii Księgarstwa: sylwetki członków. *Wydawca*, nr 1, s. 50.
- Czechowski, Marek (1986). Na obczyźnie. *Bibliotekarz*, nr 10/11, s. 31-32.
- Dusińska, Halina (1994). Janusz Kapuścik. W kręgu lekarzy, uczonych i bibliofilów. *Bibliotekarz*, nr 5, s. 35-36.
- Dziki, Sylwester (1973). Osiągnięcie polskiej bibliologii. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 4, s. 129-131.
- Ergetowski, Ryszard (1986). O ludziach polskiej książki na obczyźnie. *Życie Literackie*, nr 2, s. 8.
- Feyl, O. (1974). *Zentralbl. Biblioth.-Wes.*, Jg. 88, H. 8, s. 482-484.
- Florczak, Zbigniew (1986). Andrzej Kłossowski. Na obczyźnie. *Nowe Książki*, nr 5, s. 80-83.
- Gaca-Dąbrowska, Zofia (2001). Słownik pracowników książki polskiej. *Roczniki Biblioteczne*, R. 45, s. 277-282.
- Goliński, Zbigniew (2003). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 3 cz. 2, Mazowsze z Podlasiem. *Wiek Oświecenia*, s. 173-176.
- Gramatowski, V., (1973). *Annali della Scuola Speciale per Archivisti e Bibliotecari dell'Università di Roma*, nr 1/2, s. 102-106.
- Grodzicka, Małgorzata (2000). Entuzjastki. *Guliwer*, nr 1, s. 64-66.
- Haupa, Janina; Kubów, Stefan (1976). Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego. Red. naukowa Helena Więckowska. *Studia o Książce*, T. 6, s. 213-215.
- Homola, Irena (1957). Międzynarodowe i narodowe słowniki biograficzne. *Kwartalnik Historyczny*, s. 233-244.
- J.D. (1973). Pracownicy książki polskiej. *Twórczość*, nr 4, s. 162-164.
- Jelenská, L. (1974). *Knižnice a Vedecké Informácie*, nr 2, s. 92-93.
- Jopkiewicz, Andrzej (1999). Janusz Kapuścik: Wśród uczonych i miłośników książki. Warszawa: Główna Biblioteka Lekarska 1999, 324 s., il. (Studia i Materiały). *Bibliotekarz*, nr 9, s. 24-25.
- Kalczyńska, Maria (1988). Szli do ludzi z książką: sylwetki bibliotekarzy Opola. *Wczoraj, Dzisiaj, Jutro*, nr 1/2, s. 115-118.
- Kapuścik, Janusz (1984). Arct Zbysław. Wybitni Polacy w służbie książki. *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej*, nr 336, s. 83-86.
- Kasperowicz Ryszard; Wolicka Elżbieta red. (2005). *Biografia historiografia dawniej i dziś: biografia nowoczesna – nowoczesność biografii*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Klukowski, Bogdan (1986). Słownika ciąg dalszy. *Nowe Książki*, nr 12, s. 94-95.
- Knigoved. (1973). *V Mire Knig*, nr 11, s. 89.
- Korpała, Józef (1975). Słownik pracowników książki polskiej. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 195-198.
- Kosmanowa, Bogumiła (1984). W służbie książki. *Nowe Książki*, nr 5, s. 116-117.
- Kulak, Teresa (1998). Uwagi nad biografistyką polską XIX w. W: *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej*. Pod red. Leszka Kuberskiego. Opole: Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, s. 97-114.
- L.Ě. (1984). Portrety pol'ských bibliológov. *Čítatel*, nr 4, s. 158.
- Migoń, Krzysztof (2004). Krzysztof Pilarczyk: Leksykon drukarzy książek hebrajskich w Polsce... *Studia Judaistyczne*, nr 2, s. 365-369.
- Pfeiffer-Milerowa, Halina (1986). Bardzo cenne wydawnictwo. *Księgarz*, nr 2/3, s. 107-110.
- Piwożński, Jan (2003). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 3 cz. 2, Mazowsze z Podlasiem. *Roczniki Biblioteczne*, R. 47, s. 213-215.
- Rapacka, Louise (1964). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 4, Pomorze. *Bulletin des Bibliothèques de France*. Paris, An. 9, nr 5, s. 246-248.
- Rapacka, Louise (1975). *Bulletin des Bibliothèques de France*. Paris, vol. 20, nr 3, s. 191-192.
- Rapacka, Louise (1979). *Bulletin des Bibliothèques de France*. Paris, An. 24, nr 1, s. 78.
- Rostworowski, Emanuel (1973). Biografia, biogram, historia grup i pokoleń. *Kwartalnik Historyczny*, nr 2, s. 352-359.
- Siekierski, Stanisław (1973). Słownik pracowników książki polskiej. *Nowe Książki*, nr 6, s. 70-71.
- Sieradzka, Danuta (1995). Janusz Kapuścik. W kręgu lekarzy, uczonych i bibliofilów. *Poradnik Bibliotekarza*, nr 11/12, s. 39-40.

- Simmons, J.S.G. (1978). *The Book Collector*, vol. 27, nr 2, s. 272-276.
- Ślódzowska, Elżbieta (1987). Słownik pracowników książki. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 191-196.
- Sordylowa, Barbara (1998). Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego wywiady i wspomnienia na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” w latach 1979-1998. *Przegląd Biblioteczny*, nr 4, s. 291-294.
- Stettner-Stefańska, Barbara (1973). Cenny materiał dla historii książki polskiej. *Księgarz*, nr 2, s. 90-91.
- Szczepaniec, Józef (2000). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII w.: praca zbiorowa. T. 1, Małopolska. Cz. 2. *Roczniki Biblioteczne*, R. 44, s. 262-269.
- Szymańska, M. (1965). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. T. 4, Pomorze, Z. 5, Wielkie Księstwo Litewskie, Z. 6, Małopolska – Ziemia Ruskie. *Studia Źródłoznawcze*, t. 10, s. 176-177.
- Tabakowa, Alicja (1973). Książka o Ludziach książki. *Ruch Literacki*, z. 5, s. 319-323.
- Tadeusiewicz, Hanna (1994). „Słownik pracowników książki polskiej” dwadzieścia lat w służbie nauki. *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej*, nr 349, s. 47-56.
- Tarasiuk, Aleksander (1974). Słownik pracowników książki polskiej. *Z Pola Walki*, nr 1, s. 356-362.
- Tomaszewski, Roman (1985). O ludziach polskiej książki na obczyźnie. *Przegląd Księgarski*, nr 11, s. 5.
- Treichel, Irena (1979). Suplement do „Słownika pracowników książki polskiej”. *Przegląd Biblioteczny*, nr 3, s. 329-332.
- Trzaska, Filip (2002). Klub Miłośników Historii Księgarstwa: sylwetki członków. *Wiadomości Księgarskie*, nr 4, s. 26-35.
- Trzynadłowski, Jan (1973). Ludzie książki. *Przegląd Księgarski*, nr 9, s. 7.
- W. Z. (1984). Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII w.: praca zbiorowa. T. 1, Małopolska. Cz. 1, Wiek XVI-XVI. *Jednota*, R. 28, nr 4, s. 20.

EMILIA ILSKA

Institute of Information and Library Science
Wrocław University
e-mail: ilska@liber.ibi.uni.wroc.pl

BOOK PEOPLE IN BIOGRAPHICAL GUIDEBOOKS AND COLLECTIVE BIOGRAPHIES

KEYWORDS: Biographical guidebooks. Book culture. Librarians. Bibliophiles. Book studies specialists. Bibliographers. History of Book specialist Poland.

ABSTRACT: The article is a survey of guidebooks on book people published in Poland during last 35 years, beginning in 1972 when the monumental *Słownik pracowników książki polskiej* (Dictionary of Polish Book Workers) was published. In her article written as a part of larger publication the author analyzes and describes only self-standing single and multivolume monograph publications. Dictionaries and collective biographies discussed by the author mostly present people related to book culture in Poland, but some of them also show figures of book people working abroad to the advantage of Polish books and book institutions. Frequent new publications in this field prove the importance attached by Polish book studies specialists to the research on the evolution of book culture based on life achievements of outstanding book people.

Artykuł wpłynął do redakcji 30 czerwca 2007 r..

MAGDALENA CYRKLAFF

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: magda_cyrklaff@wp.pl

BIBLIOTEKA UMK¹ W TORUNIU W OPINIACH STUDENTÓW Z DYSFUNKCJAMI NARZĄDÓW RUCHU I WZROKU Badania ankietowe



Magdalena Cyrklaff ukończyła studia z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2006 r. Jej praca magisterska pt. „Biblioteki szkół wyższych wobec użytkowników niepełnosprawnych” uzyskała wyróżnienie w konkursie „Nagroda Młodych SBP” oraz zajęła trzecie miejsce w kategorii „Rehabilitacja społeczna” w IV Ogólnopolskim Konkursie na najlepszą pracę magisterską lub doktorską *OTWARTE DRZWI*, który zorganizował Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Laureatka jest obecnie studentką studiów doktoranckich z zakresu bibliologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

SŁOWA KLUCZOWE: Czytelnicy niepełnosprawni. Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dostęp do materiałów bibliotecznych. Bariery architektoniczne. Usługi dla czytelników z dysfunkcją wzroku. Usługi dla czytelników z dysfunkcją narządów ruchu.

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono analizę wyników badań ankietowych, które przeprowadzono wśród niepełnosprawnych studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku akademickim 2005/2006. Celem badań była ocena stopnia dostosowania Biblioteki Uniwersyteckiej do możliwości jej niesprawnych ruchowo i wzrokowo użytkowników. W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego i techniką ankietową, w której wykorzystano kwestionariusze anonimowej ankiety. Próbę badawczą stanowiło dwudziestu toruńskich studentów, którzy wyrazili swoje zdanie na temat zdobywania materiałów (książek, czasopism) potrzebnych do studiowania, barier w dostępie do informacji oraz możliwości korzystania z usług Biblioteki Uniwersyteckiej. Studentów pytano także o dostrzegane przez nich potrzeby udoskonaleń architektonicznych oraz organizacyjnych tej placówki, których wprowadzenie uczyniłoby ją bardziej dostępną dla ludzi z dysfunkcjami.

¹ Biblioteka UMK w czasie przeprowadzania badań nosiła nazwę Biblioteka Główna UMK.

WPROWADZENIE

Liczba osób niepełnosprawnych wzrasta w Polsce w bardzo szybkim tempie. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że co siódmy Polak posiada jakąś dysfunkcję. Świadczy o tym wzrost liczby niepełnosprawnych do około 5,5 mln w 2002 r., podczas gdy w 1988 było ich 3,8 mln. Zaledwie 4% tej populacji ma wyższe wykształcenie. To niewielka liczba osób w porównaniu z 9% ogółu Polaków, którzy posiadają dyplom ukończenia szkoły wyższej (*Problemy...*, 2004). Dysproporcja ta jest świadectwem barier utrudniających osobom niepełnosprawnym zdobycie wyższego wykształcenia i niewiary w możliwość ich zniesienia. Jednakże od kilku lat można zauważyć w Polsce wzrost zainteresowania sytuacją ludzi niepełnosprawnych i podejmowanie działań mających na celu przygotowanie ich, poprzez zdobycie wyższego wykształcenia, do rywalizacji o zatrudnienie i osiągnięcie stabilnej sytuacji materialnej. Istotną rolę w tych działaniach odgrywają uczelnie wyższe, które powinny być przystosowane do uczenia się w nich niepełnosprawnej młodzieży.

Jakość kształcenia studentów z dysfunkcjami wzrosnie, gdy szkoła wyższa zlikwiduje bariery w dostępie do odpowiednich usług oraz materiałów bibliotecznych. Amerykańscy studenci niepełnosprawni podkreślają, że nie oczekują od władz uczelni niczego „specjalnego” lub niezwykłego, tylko standaryzacji usług bibliotecznych, czyli fizycznego dostępu do lokalu bibliotecznego, odpowiednich materiałów czytelniczych (książki i czasopisma wydrukowane dużą czcionką, nagrania słowne i muzyczne) oraz obsługi przez bibliotekarzy zorientowanych w lokalnych, stanowych i narodowych usługach dla niepełnosprawnych (Fedorowicz, 2005, s. 72-73).

Biorąc przykład z zagranicznych uczelni, należy zapytać polskich studentów niepełnosprawnych o potrzebne im udogodnienia, aby mogli swobodnie korzystać z biblioteki uczelnianej. Niniejszy artykuł poświęcony jest problemom związanym z użytkowaniem Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przez studentów niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo. Przedstawiono tu wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych w ramach pracy magisterskiej. Wpływ na podjęcie badań opinii studentów z niesprawnościami o bibliotece uczelnianej miały zarówno informacje o amerykańskich badaniach potrzeb bibliotecznych studentów z dysfunkcjami (Fedorowicz, 2005, s. 73-75), jak i rozmowy z młodzieżą zdrową oraz niepełnosprawną, która korzystała ze zbiorów Biblioteki UMK w toku studiów. Przychylność i propozycje niepełnosprawnych osób skłoniły autorkę do podjęcia badań mających na celu ukazanie opinii o korzystaniu z biblioteki, które pomogą w zdiagnozowaniu potrzeb środowiska niesprawnych użytkowników oraz wskażą ich propozycje zmian, które w przyszłości mogłyby być wprowadzone w tej placówce.

PODSTAWY METODOLOGICZNE BADAŃ ORAZ DOBÓR UCZESTNIKÓW SONDAŻU

Założenia badań sondażowych z udziałem niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu zostały opracowane na początku roku akademickiego 2004/2005. Przygotowanie procedury badawczo-diagnostycznej i opracowanie narzędzi badawczych

oparto na założeniach metodologii nauk społecznych – w szczególności pedagogiki i socjologii empirycznej (Lutyński, 1994; Malikowski i Niezgoda, 1997; Mayntz i In., 1985; Łobocki, 2003; Pilch i Bauman, 2001; Sztumski, 2005).

Badania miały charakter dwustopniowy. Najpierw przeprowadzono badania przygotowawcze, których pierwszym elementem były wywiady swobodne oraz wypełnienie ankiet przez niepełnosprawnych studentów UMK. Pomogły one udoskonalić kwestionariusz ankiety dla studentów oraz wpłynęły na ostateczną weryfikację listy osób wchodzących w skład próby. Drugim etapem badań przygotowawczych były wywiady swobodne z bibliotekarzami pracującymi w bibliotece uniwersyteckiej oraz wypełnienie przez jednego pracownika tej placówki ankiety zawierającej pytania dotyczące usług i materiałów bibliotecznych dla niepełnosprawnych użytkowników.

Kwestionariusz², który wypełnił pracownik Biblioteki UMK, składał się z informacji wstępnych dotyczących wprowadzenia w problematykę badań oraz instrukcji. Następnie umieszczone były pytania zgrupowane w trzy bloki tematyczne (Załącznik 1):

1. Usługi dla osób niepełnosprawnych oraz przygotowanie personelu do obsługi tej grupy czytelników.
2. Udogodnienia dla osób niewidomych i z uszkodzeniami wzroku.
3. Udogodnienia dla osób z uszkodzonym narządem ruchu.

Po działaniach wstępnych i weryfikacji struktury ankiety dla studentów przystąpiono do badań głównych, w których zastosowano metodę sondażu diagnostycznego oraz technikę gromadzenia informacji na podstawie anonimowej ankiety dla studentów niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo. Kwestionariusz ankiety składał się z trzech części (Załącznik 2). W pierwszej umieszczono wstęp wprowadzający w problematykę badania i instrukcję, która informowała o konstrukcji formularza oraz metryczkę, która składała się z sześciu pytań (zmienne niezależne). Druga część ankiety zatytułowana „Zdobywanie materiałów potrzebnych do studiowania” składała się z czterech, a trzecia część – „Korzystanie z usług Biblioteki UMK” – z piętnastu pytań, które były zaopatrzone w kafeterię otwartą lub półotwartą, bądź miały formę otwartą, albo też wymagały zakreslenia odpowiedzi twierdzącej lub przeczącej (wszystkie te pytania dotyczyły zmiennych zależnych). Zagadnienia ujęte w kwestionariuszu wyznaczały zakres eksploracji badawczych i określały zarazem przedmiot badań, a także listę głównych problemów badawczych, które zawierały się w następujących pytaniach:

1. Jak często studenci z niepełnosprawnością ruchu i wzroku korzystają z usług Biblioteki UMK?
2. Na jakie problemy natrafiają podczas korzystania z biblioteki uczelnianej?
3. W jakim stopniu niepełnosprawność tych osób wpływa na częstotliwość korzystania ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej?
4. Jakie są potrzeby i oczekiwania tej grupy czytelników jeśli chodzi o wyposażenie biblioteki w specjalistyczny sprzęt?
5. Jakie zmiany w architekturze biblioteki trzeba wprowadzić, aby studenci niepełnosprawni częściej z niej korzystali?
6. Jakie zmiany w sposobie obsługi użytkowników niepełnosprawnych trzeba wprowadzić, aby odwiedzali bibliotekę częściej?

² Wszystkie narzędzia w przeprowadzonych badaniach skonstruowano według zaleceń zawartych w: Gruszczyński, 2003; Łobocki, 2003 s. 258-261; Pilch i Bauman, 2001, s. 160-167; Sztumski, 2005, s. 172-180.

Łączna liczba studentów niepełnosprawnych kształcących się w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w roku akademickim 2005/2006 wynosiła 359 osób (Wiśniewska, 2006), przy czym do badanej populacji nie włączono:

- studentów Wydziałów: Lekarskiego, Farmaceutycznego i Nauk o Zdrowiu, gdyż uczestniczą oni w zajęciach dydaktycznych w Bydgoszczy i korzystają głównie z bibliotek bydgoskich;

- studentów studiów niestacjonarnych (105 osób), gdyż częstotliwość ich pobytu w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika jest dużo niższa niż studentów stacjonarnych, a co za tym idzie nie mają oni do czynienia z Biblioteką Uniwersytecką codziennie, więc nie byłiby rzetelnymi respondentami;

- studentów z chorobami układów: oddechowego, krążenia, pokarmowego oraz moczowego; ze schorzeniami metabolizmu, krzepnięcia, endokrynologicznymi, enzymatycznymi, neurologicznymi; chorobami psychicznymi i epilepsją, gdyż te schorzenia nie wpływają bezpośrednio na możliwość dotarcia do biblioteki i korzystania z jej zasobów, a także dlatego, że nie determinują one występowania niepełnosprawności czytelniczej, tak, jak to jest u osób niepełnosprawnych ruchowo i sensorycznie;

- studentów z dysfunkcją narządu słuchu, gdyż nie istnieją żadne urządzenia i specjalne materiały czytelnicze, które biblioteka szkoły wyższej mogłaby im oferować.

Ostatecznie, do populacji generalnej weszło 100 studentów z niepełnosprawnością narządu ruchu i wzroku, studiujących w trybie stacjonarnym. Następnie metodą kwotową wyodrębniono z nich próbę reprezentatywną, która wyniosła 20%, czyli 20 osób.

Dobór kwotowy był jedyną metodą, którą można było zastosować w badaniach niepełnosprawnych studentów UMK, gdyż, w trosce o ochronę tzw. dóbr osobistych, władze uczelni nie udostępniły list imiennych studentów, tylko statystykę określającą ile osób, jakiej płci i z jaką dysfunkcją studiuje na danym wydziale UMK. To nie pozwoliło na losowe wyłonienie próby do badania. Ponadto, w toku badań okazało się, że dane statystyczne z Działu Dydaktyki dotyczące liczby, płci i rodzaju niepełnosprawności respondentów odbiegają nieco od stanu faktycznego. Autorka dotarła do osób nie uwzględnionych w statystyce, a także odkryła – dzięki danym uzyskanym z niektórych dziekanatów UMK – że kilka osób ujętych w statystyce Działu Dydaktyki nie posiada już statusu studenta. Po dokonaniu korekty danych liczbowych, a także ze względu na ogromne trudności w dotarciu do studentów niepełnosprawnych, z których większość ma indywidualną organizację studiów, autorka badań zdecydowała się na uzupełnienie próby reprezentatywnej poprzez wybór celowy respondentów (Sztumski, 2005, s. 141-143). W rezultacie w skład badanej próby weszło szesnastu studentów z niesprawnym narządem ruchu, trzy osoby z dysfunkcją wzroku i jedna osoba ze sprzężeniem dysfunkcji narządu wzroku i ruchu oraz z problemami manualnymi. Zachowane więc zostały właściwe proporcje liczby osób niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo w porównaniu z operatem losowania. Natomiast wysoce trudne okazało się zachowanie proporcji dotyczących płci i nastąpiły tu nieznaczne wahania. Operat losowania tworzyło w przybliżeniu 55 kobiet i 41 mężczyzn, zaś w próbie znalazło się ostatecznie 9 kobiet i 11 mężczyzn.

Należy podkreślić, że z powodu nieprobabilistycznej metody doboru próby badawczej autorka badań nie aspiruje we wnioskach do generalizacji. Z racji rodzaju wyboru grupy oraz ze względu na jej małą liczebność nie zastosowano też procentowego przedstawiania analizy statystycznej materiałów empirycznych.

CHARAKTERYSTYKA BADANEJ PRÓBY NIEPEŁNOSPRAWNYCH STUDENTÓW

Ogółem w sondażu wzięło udział 20 osób – 9 studentek i 11 studentów. Znalazły się tutaj dwie kobiety z dysfunkcją narządu wzroku, sześć kobiet z niepełnością narządu ruchu, jeden niewidomy mężczyzna oraz dziesięć osób z niepełnosprawnością ruchową. W skład próby włączono także jedną studentkę, która miała dysfunkcję narządu ruchu, była osobą słabo widzącą i miała jednocześnie problemy manualne. W rezultacie ankietę wypełniły trzy osoby z uszkodzonym narządem wzroku, szesnaście osób z niepełnością ruchową oraz jedna osoba ze sprzężoną dysfunkcją narządu ruchu, wzroku oraz kończyn górnych.

Najliczniejszą grupę w próbie badawczej stanowili studenci Wydziału Nauk Historycznych, w ramach którego cztery kobiety reprezentowały kierunek informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, tyle samo osób (jeden mężczyzna i trzy kobiety) studiowało historię, zaś etnologię reprezentował jeden student (zob. tab. 1). Z Wydziału Humanistycznego były trzy osoby studiujące pedagogikę oraz jeden student filozofii. Na Wydziale Chemii studiowało dwóch badanych, na Wydziale Filologicznym jedna studentka filologii polskiej i jeden student filologii klasycznej, na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania także dwóch respondentów – studentka ekonomii i student zarządzania i marketingu. Wydział Prawa i Administracji reprezentował jeden mężczyzna studiujący prawo.

Tabela 1

Badana grupa studentów według kryterium płci i kierunku studiów

Kierunek studiów	Płeć		Razem
	Kobieta	Mężczyzna	
Ekonomia	1	0	1
Zarządzanie i marketing	0	1	1
Etnologia	0	1	1
Inf. nauk. i bibliotekoznawstwo	4	0	4
Historia	1	3	4
Prawo	0	1	1
Filologia polska	1	0	1
Filologia klasyczna	0	1	1
Chemia	0	2	2
Pedagogika	2	1	3
Filozofia	0	1	1
Razem	9	11	20

Następną zmienną niezależną uwzględnioną w ankiecie było miejsce pochodzenia badanych studentów. Analiza wyników pozwoliła stwierdzić, że w próbie dominują studenci pochodzący z miast (szesnaście osób). Z wywiadów swobodnych przeprowadzanych z respondentami wynikało, że pochodze-

nie z miasta w dużym stopniu wpłynęło na podjęcie przez nich kształcenia na poziomie wyższym. Podczas wypowiedzi na ten temat wskazywali m.in. na takie czynniki, jak: istnienie uniwersytetu w mieście i możliwość dotarcia do niego własnym lub miejskim środkiem komunikacji, łatwy dostęp do informacji na temat oferty kształcenia oraz przynależność do stowarzyszeń i organizacji zrzeszających niepełnosprawną młodzież, a co za tym idzie – czerpanie z doświadczeń ludzi, którzy już posiadali status studenta.

Rozpiętość wiekowa respondentów mieściła się w granicy 20-26 lat. Zaznaczyć należy, że ponad połowa z nich (dwanaście osób) musiała rozpoczynać studia lub wcześniejsze szczeble edukacji z opóźnieniem. Z rozmów przeprowadzonych z respondentami wynika, że wpływała na to konieczność przebycia kilku operacji i długa rekonwalescencja oraz rehabilitacja z nimi związana.

WYNIKI BADAŃ PRZYGOTOWAWCZYCH

Jak wcześniej wspomniano, badania wstępne przebiegały dwuetapowo. W celu uzyskania rzetelnych wypowiedzi ankietowych przeprowadzono badania pilotażowe wśród populacji stanowiącej 10% zaplanowanej próby reprezentatywnej. Ankietę wypełniły więc dwie osoby: słabo widzący student Wydziału Nauk Historycznych oraz studentka z dysfunkcją narządu ruchu kształcąca się na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania. Ponadto, przeprowadzono wywiady swobodne ze studentami z dysfunkcjami, dzięki którym wykreślono z kwestionariusza niepotrzebne pytania. Badania pilotażowe spełniły kilka zadań: zweryfikowały wiedzę badacza na temat badanego środowiska, pomogły udoskonalić narzędzie badawcze, wpłynęły na ostateczną weryfikację listy osób wchodzących w skład próby reprezentatywnej i listy studentów niedostępnych.

Drugim etapem badań przygotowawczych były wywiady swobodne przeprowadzone z pracownikami biblioteki uczelnianej oraz wypełnienie ankiety przez jednego z bibliotekarzy. Mimo tego, że ankieta była anonimowa, pracownicy nie chcieli wziąć udziału w badaniu, co tłumaczyli brakiem czasu bądź niezorientowaniem w tym, jakie usługi są w bibliotece dostępne dla niepełnosprawnych. W rezultacie ankietę wypełniła jedna osoba.

Pierwsza część pytań kwestionariusza ankiety dla bibliotekarza dotyczyła usług dla niepełnosprawnych oraz przygotowania personelu do obsługi tej grupy czytelników. Zapytano najpierw, czy pracownicy biblioteki są zorientowani, ilu czytelników jest niepełnosprawnych i jakie są ich potrzeby biblioteczne. W następnych punktach pytano, czy biblioteka świadczy takie usługi, jak: wypożyczanie na zewnątrz pozycji z księgozbioru podręcznego, telefoniczne wyszukiwanie książek i wypełnianie rewersów, zamawianie książek przez Internet, imprezy kulturalne (wystawa prac malarskich, przegląd twórczości studentów niepełnosprawnych), zorganizowany transport do budynku bibliotecznego, możliwość z korzystania z pomocy asystenta osoby niepełnosprawnej, zajęcia z orientacji w przestrzeni bibliotecznej. Trzy następne pytania dotyczyły przygotowania bibliotekarzy do obsługi niepełnosprawnych, umiejętności korzystania ze sprzętu komputerowego dla niepełnosprawnych oraz tego, czy któryś z pracowników posługuje się językiem migowym. Prawie wszystkie odpowiedzi uzyskane w tej części ankiety były negatywne, co oznaczało, że badany nie posiadał żadnych danych statystycznych na temat niepełnosprawnych użytkowników i w jego opinii biblioteka nie oferowała zad-

nych usług dla niepełnosprawnych. Tylko dwie odpowiedzi były pozytywne. Z wypowiedzi respondenta wynikało, że studenci z dysfunkcjami mogą, za okazaniem zaświadczenia o niepełnosprawności, wypożyczać do domu wydawnictwa z księgozbioru podręcznego. Z ankiety wynikało też, że w bibliotece organizowano imprezy promujące twórczość osób niepełnosprawnych, jednak nie określono kiedy to było i jakiej tematyki dotyczyło.

Druga część ankiety dotyczyła udogodnień dla osób niewidomych i z uszkodzonymi wzrokiem. W siedmiu punktach zapytano o to, czy w bibliotece znajdują się: stanowisko pracy dla osób niewidzących, oddział książki mówionej, pracownia tyfloinformatyczna, komputer z monitorem i drukarką brajlowską, publikacje wydane brajlem, pomoce techniczne i sprzęt elektroniczny (lupy, syntezytor mowy, powiększalnik elektroniczny lub telewizyjny) oraz oprogramowanie dla niewidomych lub niedowidzących. Na wszystkie siedem pytań odpowiedziano negatywnie.

Ostatnia część kwestionariusza zawierała cztery pytania o udogodnienia oferowane osobom z uszkodzonym narządem ruchu, tj. przystosowane stanowisko komputerowe, istnienie pracowni komputerowej dla niepełnosprawnych ruchowo, możliwość wypożyczania dostosowanego sprzętu komputerowego (notatniki elektroniczne) i urządzeń pomocniczych (np. alternatywnych klawiatur, urządzenia do sterowania ruchami myszki). Z odpowiedzi zamieszczonych w formularzu (wszystkie negatywne) wynika, że biblioteka nie jest przygotowana do obsługi niepełnosprawnych ruchowo czytelników.

Należy zaznaczyć, że po wypełnieniu ankiety pracownik biblioteki dodał, iż w jednym z pokoi w domu studenckim nr 11 umieszczono komputer i skaner, dzięki którym można przygotować potrzebną literaturę dla studentów z uszkodzonym narządem wzroku.

ANALIZA WYPOWIEDZI STUDENTÓW NA TEMAT ZDOBYWANIA MATERIAŁÓW POTRZEBNYCH DO STUDIOWANIA

Badanie nad źródłami pozyskiwania materiałów dydaktycznych przez respondentów miało na celu sprawdzenie stopnia samodzielności tych osób w docieraniu do potrzebnej literatury i rozeznanie się, czy znają oni jakieś biblioteki toruńskie, z których korzystanie nie sprawia im trudności.

Wyniki badań pokazują, że najpowszechniejszą formą zdobywania materiałów do studiowania przez studentów z próby badawczej jest wypożyczanie ich z biblioteki. Na ogólną liczbę dwudziestu badanych, którzy wypełnili kwestionariusze ankiet, aż siedemnaście osób zadeklarowało, że głównym źródłem zdobywania literatury dydaktycznej jest dla nich biblioteka. Ponadto, dwanaście osób zaznaczyło, że potrzebne materiały pożyczają od koleżanek i/lub kolegów, a dziesięć osób, że je kupuje. Dwie osoby wskazały, że zdobywają materiały poprzez Internet (jedna osoba) i od wykładowcy (jedna osoba). Powyższe wybory oraz informacje uzyskane podczas rozmów z respondentami wskazują, że dla badanych studentów bardzo istotna jest możliwość zdobycia książek i czasopism „za darmo”, co oferują tylko takie placówki, jak biblioteka. Te zaś osoby, które kupują, w większości deklarowały, że kupują tylko takie książki, które będą przydatne także po ukończeniu studiów, bo nie mogą sobie pozwolić na zakup podręczników używanych tylko przez jeden semestr ze względu na ogólnie dość wysoką cenę książek naukowych.

Zapytano także o korzystanie z innych toruńskich bibliotek. Wśród placówek wymienionych przez badanych znalazły się: Wojewódzka Biblioteka Publiczna Książnica Kopernikańska, niektóre biblioteki wydziałowe UMK (Wydziału: Chemii, Humanistycznego, Nauk Historycznych, Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, Filologicznego), Biblioteka Pedagogiczna oraz filie Książnicy Kopernikańskiej (nie podano które filie).

Połowa ankietowanej próby (dziesięć osób) stwierdziła, że w Toruniu nie ma biblioteki w pełni dostosowanej do potrzeb osób z dysfunkcjami. Jednakże wskazano kilka bibliotek, z których korzystano bez większych trudności. Wśród nich znalazły się: Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka Wydziału Nauk Historycznych, Książnica Kopernikańska oraz jej filie. Zaznaczyć trzeba, że wszyscy badani studenci kierowali się, odpowiadając na to pytanie, kategorią fizycznych możliwości dotarcia do budynku bibliotek. Z wyjątkiem studentki ze sprzężoną niepełnosprawnością, osoby te są na tyle samodzielne, że bez pomocy osób trzecich mogą dostać się do budynku każdej z wymienionych wyżej bibliotek. W przypadku studentki ze sprzężeniem dysfunkcji nie jest możliwe samodzielne odwiedzanie żadnej instytucji, gdyż ma ona poważne problemy z poruszaniem się oraz znacznie niedowidzi. Zaznaczyła ona odpowiedź, że korzystanie z biblioteki uniwersyteckiej nie sprawia jej problemu zapewne dlatego, że poruszanie się z pomocą osoby trzeciej (dziadek) uważa za naturalną część swojego życia. Dlatego autorka niniejszego artykułu postanowiła uszanować wybór respondentki, chociaż nie jest on zgodny z rzeczywistością.

Korzystanie z Biblioteki UMK nie sprawiało trudności ośmiu respondentom, co równocześnie oznacza, że ponad połowa badanych (dwanaście osób) ma problemy podczas odwiedzania tej placówki. Taki wynik jest dla autorki dowodem na to, że zasadne okazało się podjęcie badań nad dostosowaniem bibliotek do potrzeb niepełnosprawnych, bo być może okażą się one przydatne podczas planowania zmian w bibliotekach uczelnianych. Co czwarty respondent deklarował, że nie sprawia mu problemów korzystanie z Książnicy Kopernikańskiej. Jedna osoba wskazała, że nie natrafia na bariery w korzystaniu z Biblioteki Wydziału Nauk Historycznych, a jedna osoba, że korzysta bez trudności z filii Książnicy Kopernikańskiej (nie wskazując, o które filie chodzi).

Ostatnią kwestią, braną pod uwagę w analizie zagadnienia dostępu do materiałów potrzebnych w toku studiów, był stopień samodzielności w docieraniu do nich. Okazało się, że połowa respondentów korzysta z pomocy osób trzecich, aby zdobyć poszukiwaną literaturę. Wśród tych dziesięciu ankietowanych studentów znalazły się wszystkie osoby, które mają uszkodzony narząd wzroku. Skłania to do postawienia tezy, że być może wszyscy studenci z dysfunkcją wzroku, którzy studiują w toruńskiej uczelni potrzebują pomocy w pozyskiwaniu książek i czasopism. Należy także dodać, że jedyna wśród badanych osoba słabo widząca napisała, że największym problemem dla osób niedowidzących jest brak dostępu do książek wydanych większą niż zwykle czcionką, gdyż niektóre pozycje opublikowane standardową lub mniejszą czcionką bardzo męczą wzrok.

Respondentom pomagali w docieraniu do poszukiwanych pozycji przede wszystkim znajomi ze studiów i koledzy (osiem wskazań) oraz rodzina (sześć wskazań). Tylko jedna respondentka napisała, że w poszukiwaniach materiałów pomaga jej bibliotekarz. Były też i takie sytuacje, w których respondenci wskazywali na to, że pomagają im zarówno znajomi, jak i rodzina, a dotyczyło to pięciu osób.

ANALIZA WYPOWIEDZI STUDENTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA TEMAT KORZYSTANIA Z USŁUG BIBLIOTEKI UMK

W tym bloku tematycznym zapytano najpierw o to, czy rodzaj dysfunkcji badanych uniemożliwia im całkowicie korzystanie z biblioteki uczelnianej. Wyniki sondażu wskazują, że rodzaj niepełnosprawności uniemożliwiał całkowicie użytkowanie Biblioteki UMK tylko jednej osobie. Respondentka, która wybrała taką odpowiedź, jest niewidoma i studiuje pedagogikę. Nie była ona w stanie wypełnić ankiety samodzielnie i pomógł jej w tym kolega ze studiów, który wpisywał do formularza dyktowane przez nią wypowiedzi. Osoba ta w ogóle nie korzysta z biblioteki toruńskiego uniwersytetu.

Kolejne pytanie dotyczyło częstotliwości korzystania z biblioteki uczelnianej. Respondenci nie odwiedzają często tej placówki. Zaledwie trzy osoby zadeklarowały, że chodzą do biblioteki codziennie. Były to osoby z lekkim i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności ruchowej, które nie wymagały pomocy osób trzecich w docieraniu do biblioteki. Dodać trzeba, że dwie z nich studiowały informację naukową i bibliotekoznawstwo, a jedna z nich historię. Jak widać, osoby te znajdowały się na takich kierunkach studiów, które wymagają, ze względu na swój humanistyczny charakter, częstych wizyt w bibliotekach. Tyle samo osób, także studiujących historię oraz informację naukową i bibliotekoznawstwo, przyznało, że odwiedza bibliotekę raz na tydzień. Najwięcej ankietowanych (pięć osób z: chemii, etnologii, filologii polskiej, filozofii i historii) zaznaczyło, że odwiedza Bibliotekę UMK raz na miesiąc, czterech (z: historii, filologii klasycznej, marketingu i zarządzania, pedagogiki), że raz na kwartał i trzech (z: chemii, ekonomii i pedagogiki), że raz na pół roku. Jeden badany (student prawa) odwiedza bibliotekę uniwersytecką tylko raz na rok, gdyż zwykle kupuje podręczniki akademickie w księgarniach. Dodać trzeba, że z rozmów z niepełnosprawnymi studentami UMK wynika, że na częstotliwość odwiedzin osób niewidomych w Bibliotece Uniwersyteckiej ma duży wpływ to, czy ich opiekunowie są dyspozycyjni i mogą poświęcić czas na skorzystanie z usług tej placówki. Okazało się także, że studenci ci preferują pożyczanie materiałów dydaktycznych od swoich kolegów ze studiów, gdyż pozwala to zaoszczędzić czas, który mogą spożytkować na naukę.

Badano także zadowolenie respondentów z długości czasu otwarcia biblioteki uczelnianej. Odnotowano tu, że siedemnastu osobom odpowiadają godziny otwarcia tej placówki. Tylko dwie respondentki z uszkodzeniem narządu ruchu (studiuje informację naukową i bibliotekoznawstwo) wyraziły niezadowolenie w tej kwestii uzasadniając, że biblioteka powinna być otwarta dłużej niż tylko do godziny 20.00.

Kolejną kwestią podjętą w badaniach były opinie respondentów na temat jakości ich obsługi przez personel biblioteki. Oceniając profesjonalizm i życzliwe podejście do czytelnika, respondenci w większości stwierdzili (szesnaście osób), że są zadowoleni z obsługi w bibliotece. Spośród dziewiętnastu studentów, którzy wyrazili swoje zdanie na ten temat, tylko trzech oceniło spotkanie z pracownikiem jako przeżycie negatywne. Optymistyczne jest to, że respondenci często dodawali przy wypełnianiu ankiety, że bibliotekarze są osobami nastawionymi do nich bardzo pozytywnie, ale niestety nie mogą w Bibliotece Uniwersyteckiej zaoferować im żadnej alternatywnej metody skorzystania z katalogu czy też z Internetu, bo takowych w niej brak.

Inaczej przedstawiają się wyniki badań dotyczące oceny biblioteki jako miejsca przyjaznego dla osób z dysfunkcjami. Tutaj ponad połowa badanych

(dwanaście osób) stwierdziła, że miejsce to nie jest przystosowane do potrzeb niepełnosprawnych użytkowników ze względu na bariery architektoniczne i brak specjalnego sprzętu komputerowego. Wśród osób oświadczających, że biblioteka jest przyjaznym miejscem dla ludzi z dysfunkcjami (osiem osób) znaleźli się respondenci z lekkim stopniem niepełnosprawności (osoba słabo widząca i studenci utykający), a zatem ci, którym niepełnosprawność nie ogranicza dostępu do standardowych źródeł informacji ani nie wymaga dostosowywania przestrzeni bibliotecznej.

Spośród dwudziestu badanych studentów zaledwie pięć osób przyznało, że korzysta z windy w bibliotece uniwersyteckiej. Wśród nich jedna respondentka napisała, że ma problemy z obsługą tego urządzenia. Stwierdziła ona, że winda jest często zamknięta lub zablokowana, i że największym problemem jest dla niej zejście po kilku schodkach, aby dostać się do windy. Dodała też, że podnośnik, który znajduje się w bibliotece, rozwiązuje tylko problemy osób na wózkach, a ona – jako osoba chodząca samodzielnie, choć z trudnościami – chciałaby korzystać z przystosowanej windy. Pozostałe cztery osoby korzystające z windy nie napisały, czy miały z tym problemy.

Pytanie siódme zawarte w ankiecie dotyczyło tego, czy badani studenci korzystają z usługi wypożyczania na zewnątrz dzieł, z których pozostali użytkownicy mogą korzystać tylko na miejscu. Odpowiedzi na nie udzieliło dwiętnastu respondentów. Jeśli idzie o wydawnictwa ze zbioru podręcznego biblioteki, czyli dzieła informacyjne (bibliografie, słowniki itp.), wypożyczało je sześciu ankietowanych – niewidomy student historii oraz pięć osób z uszkodzeniem narządu ruchu. Jeśli chodzi o wypożyczanie do domu czasopism dostępnych zwykle tylko na miejscu, to korzystały z tej możliwości zaledwie trzy badane osoby z dysfunkcją narządu ruchu. Z kolei cztery osoby – niewidomy student historii oraz trzech respondentów z dysfunkcją narządu ruchu zadeklarowało, że udostępnia się im do domu książki wydane przed 1945 r.

Stwierdzić należy, że z tej jednej z niewielu usług, jakie Biblioteka UMK umożliwia niepełnosprawnym czytelnikom, korzystała bardzo mała liczba osób. Przyczyn tego zjawiska należy się doszukiwać w tym, że środowisko studentów z dysfunkcjami jest niedoinformowane, jeśli chodzi o tego typu usługi, a świadczy o tym chociażby reakcja ponad połowy respondentów, którzy o możliwościach wypożyczania wyżej wspomnianych publikacji na zewnątrz dowiadywali się podczas wypełniania ankiety.

Niewielka była także liczba twierdzących odpowiedzi na pytanie dotyczące korzystania z telefonicznej usługi wyszukiwania książek i wypełniania rewersów. Tylko czwarta część zapytanych osób stwierdziła, że wykorzystuje tę metodę docierania do poszukiwanych pozycji. W tym miejscu należy też dodać, że osoba pracująca w Bibliotece UMK, która wypełniała ankietę dotyczącą usług dla niepełnosprawnych czytelników zaznaczyła, że biblioteka nie umożliwia telefonicznego wyszukiwania książek i wypełniania rewersów. Autorka niniejszej pracy uznała jednak, po przeprowadzeniu rozmów z bibliotekarzami z wypożyczalni, że zamieści analizowane w tym miejscu pytanie w ankiecie dla studentów, gdyż spotkała się z wypowiedziami, które poświadczały, że osobom niepełnosprawnym wyszukuje się książki i wypełnia rewersy przez telefon. Zaistniała nieścisłość jest dowodem niewłaściwego przepływu informacji wśród pracowników biblioteki, gdyż wypowiedź pięciu studentów potwierdziła, że można zamawiać wydawnictwa przez telefon.

Pytano także o korzystanie z możliwości zamawiania książek z księgozbioru podręcznego do czytelni bez konieczności osobistego wyjmowania ich z pó-

lek. Zaledwie jedna osoba niewidoma i dwie osoby z dysfunkcją narządu ruchu zadeklarowały, że wykorzystują tę metodę pozyskiwania książek, gdyż zaoszczędza im ona czas poszukiwania dzieła w czytelni.

Badani zgodnie orzekli, że nigdy nie uczestniczyli w żadnej imprezie poświęconej osobom niepełnosprawnym (np. w wystawie prac malarskich) organizowanej przez Bibliotekę Uniwersytecką. Ankietowani często zaznaczali, że nie wiedzieli w ogóle, że takie imprezy się odbywają.

Respondentów pytano także o to, czy korzystają z pomocy Pełnomocnika Samorządu Studenckiego ds. Osób Niepełnosprawnych i czy pomoc ta związana jest z korzystaniem z biblioteki uczelnianej, tak jak to ma miejsce, na przykład, w Uniwersytecie Warszawskim. Z odpowiedzi wynika, że jeden niewidomy oraz sześć osób z niepełnosprawnością narządu ruchu korzystają z pomocy Pełnomocnika, której rodzaje ukazuje tabela 2.

Tabela 2

Rodzaje pomocy od Pełnomocnika, z której korzystali badani studenci

Jaką pomoc uzyskujesz od pełnomocnika?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch +manualne	
Pomoc niezwiązana z korzystaniem z BUMK	0	1	0	1
Pomoc związana z dofinansowaniem studiów	0	2	0	2
Pomoc związana z załatwieniem akademika	0	2	0	2
Reprezentowanie interesów niepełnosprawnych na forum	0	1	0	1
Pomoc w razie zaistnienia problemu	0	1	0	1
Informowanie o ułatwieniach	0	1	0	1
Razem	0	8	0	8

Zestawienie to wskazuje, że tylko osoby z dysfunkcją ruchu potrafiły sprecyzować, jaki rodzaj pomocy mogą uzyskać od Pełnomocnika działającego z ramienia Samorządu Studenckiego UMK. Jeden respondent wskazał tylko, że uzyskuje pomoc niezwiązaną z użytkowaniem Biblioteki Uniwersyteckiej. Dwie osoby zadeklarowały, że korzystają z pomocy związanej z dofinansowywaniem studiów i tyle samo ankietowanych przyznało, że uzyskuje pomoc związaną z załatwieniem miejsca w Domu Studenckim. Pozostali trzech studenci wskazali kolejno na to, że Pełnomocnik reprezentuje interesy niepełnosprawnych na forum dyskusyjnym UMK, następnie, że jego pomoc ma często charakter doraźny oraz, że obowiązkiem Pełnomocnika jest informowanie niepełnosprawnych o ułatwieniach i usługach, które im przysługują. Uwzględniając, że biblioteka odgrywa w oczach badanych dużą rolę w zdobywaniu materiałów dydaktycznych (zob. poprzedni podrozdział artykułu), a także to, że w toruńskiej uczelni studiuje ponad 100 osób z dysfunkcją narządu ruchu i uszkodzonym wzrokiem, dobrym rozwiązaniem byłoby, aby Pełnomocnik

zaczął, z racji pełnionego stanowiska, wpływać na politykę Biblioteki Uniwersyteckiej związaną z niepełnosprawnymi użytkownikami. Współpraca ta mogłaby doprowadzić, na przykład, do wyposażenia biblioteki w przystosowany sprzęt komputerowy dla czytelników z niesprawnościami czytelniczymi.

Kolejne pytanie dotyczyło tego z jakiej formy transportu, zorganizowanej specjalnie dla osób niepełnosprawnych, korzystają respondenci, aby dotrzeć do biblioteki uczelnianej. Wyniki analizy wskazują, że ponad połowa badanych – jedenaście osób – nie korzysta z żadnej specjalnej formy transportu dla niepełnosprawnych w celu dotarcia do biblioteki. Czterej studenci z dysfunkcją ruchową napisali, że korzystają z autobusów niskopodłogowych Miejskich Zakładów Komunikacji w Toruniu. Trzy osoby wskazały, że dojeżdżają do Biblioteki Uniwersyteckiej przystosowanymi do potrzeb osób niepełnosprawnych busami z Urzędu Miasta Torunia. Studentka filologii polskiej z dysfunkcją narządu ruchu napisała ponadto, że nie wiedziała o istnieniu możliwości skorzystania z takich busów i chciałaby, żeby zorganizowano w UMK lepszą formę informowania studentów niepełnosprawnych o istnieniu dla nich udogodnień.

Tabela 3

Bariery architektoniczne utrudniające korzystanie z Biblioteki UMK

Jakie bariery architektoniczne sprawiają Ci kłopot w odwiedzaniu BUMK?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch + manualne	
Żadne	0	4	0	4
Schody	1	6	0	7
Brak informacji dźwiękowej	1	0	0	1
Szatnia	0	1	0	1
Nieemożność podjechania samochodem bezpośrednio pod wejście	0	1	0	1
Razem	2	12	0	14

Kolejne dwa pytania ankiety (pyt. 13 i 14) dotyczyły barier architektonicznych i związanych z wyposażeniem oraz zagospodarowaniem przestrzeni bibliotecznej, które utrudniają korzystanie z biblioteki niepełnosprawnym studentom. Wśród czternastu respondentów, którzy odpowiedzieli na pytanie o bariery architektoniczne (zob. tab. 3), siedem osób wskazało, że przeszkodą są dla nich schody prowadzące do wnętrza budynku biblioteki. Czterech studentów z dysfunkcją ruchu odpowiedziało, że nie napotyka na żadne problemy związane z architekturą gmachu tej placówki. Z kolei niewidomy student historii wskazał, że barierą jest brak informacji dźwiękowej. Można byłoby przygotować sygnalizację, która informowałaby, na przykład, ile schodów wejściowych trzeba pokonać, aby wejść do biblioteki. Wypowiedziały się także w tej kwestii dwie osoby z dysfunkcją narządu ruchu, które wskazały kolejno, że barierą architektoniczną jest nieprzystosowana szatnia w bibliotece oraz że problemem jest niemożność podjechania samochodem bezpośrednio pod wejście do gmachu Biblioteki UMK.

W kwestii dotyczącej barier związanych z wyposażeniem i zagospodarowaniem przestrzeni lokalu Biblioteki UMK wypowiedziało się trzynastu badanych, z których siedmiu napisało o przeszkodach, zaś sześciu nie napotykało na żadne bariery (zob. tab. 4). Największy problem stanowiły tu schody prowadzące z parteru budynku bibliotecznego na piętro z okienkami wypożyczalni książek (wskazało je pięć osób). Jeden respondent zwrócił uwagę na ciężkie szuflady w katalogu kartkowym, a niewidomy student historii ponownie zaznaczył, że barierą jest brak informacji dźwiękowej nie tylko na zewnątrz, ale także wewnątrz budynku biblioteki.

Tabela 4

Bariery związane z wyposażeniem i zagospodarowaniem przestrzeni
Biblioteki Uniwersyteckiej

Jakie bariery związane z wyposażeniem i zagospodarowaniem przestrzeni lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej sprawiają Ci kłopot?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch +manualne	
Żadne	0	6	0	6
Schody	1	3	1	5
Ciężkie szuflady w katalogu kartkowym	0	1	0	1
Brak informacji dźwiękowej	1	0	0	1
Razem	2	10	1	13

Ostatnie pytanie w kwestionariuszu dotyczyło zmian, które można zastosować w Bibliotece UMK, aby stała się miejscem bardziej dostępnym dla osób niepełnosprawnych.

Jeśli chodzi o zmiany w architekturze (zob. tab. 5), to respondenci zwracali uwagę na konieczność poszerzenia istniejącej windy, zaś niektórzy z nich proponowali, żeby wybudować nową windę (łącznie siedem osób). Okazało się też, że większość badanych nie wiedziała o istnieniu windy w bibliotece, gdyż dostęp do niej jest utrudniony. Jedna z respondentek z dysfunkcją narządu ruchu napisała, że konieczność pokonania kilku stopni przed dojściem do windy jest tak kłopotliwa dla niej, że często rezygnuje ona z wizyty w bibliotece i prosi koleżanki, aby wypożyczyły jej potrzebne książki. Dwóch respondentów myślało, że podnośnik zamontowany przy schodach na parterze biblioteki jest nazywany windą. Czterech ankietowanych zaproponowało, aby zlikwidować bądź przebudować schody prowadzące z parteru na piętro z wypożyczalnią, a jedna osoba zasugerowała, aby umieścić okienka wypożyczalni na parterze. Wobec tego dobrym rozwiązaniem byłoby wypośredkować te propozycje i umieścić okienko wypożyczalni dla osób niepełnosprawnych na parterze, gdzie mogłaby znajdować się także dostosowana toaleta (propozycja jednego respondenta). Proponowano także, aby przebudować istniejący podjazd (dwie osoby), gdyż korzystanie z niego sprawia problemy. Jedna studentka z dysfunkcją narządu ruchu wskazała, że w bibliotece powinno być mniej progów, a jeden student, że powinno się przebudować szatnię. Były też dwie osoby, które stwierdziły, że nie trzeba wprowadzać zmian architektonicznych w bibliotece.

Tabela 5

Zmiany w architekturze biblioteki zaproponowane przez badanych studentów

Jakie zmiany proponujesz w architekturze BUMK?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch+manualne	
Brak schodów	0	3	1	4
Przystosowana winda	1	6	0	7
Przystosowana toaleta na parterze	1	0	0	1
Lepszy podjazd	0	2	0	2
Mniej progów	0	1	0	1
Umieszczenie okienek wypożyczalni na parterze	0	1	0	1
Dostępniejsza szatnia	0	1	0	1
Brak zmian	0	2	0	2
Razem	2	16	1	19

Tabela 6

Zmiany w wyposażeniu biblioteki zaproponowane przez badanych studentów

Jakie zmiany proponujesz w wyposażeniu BUMK?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch+manualne	
Więcej miejsc do siedzenia	0	1	0	1
Dostosowanie stanowisk i sprzętu komputerowego	0	4	1	5
Pomoce techniczne i elektroniczne	2	0	0	2
Więcej wolnego dostępu zamiast magazynów	0	1	0	1
Ulepszenie szuflad w katalogu kartkowym	0	1	0	1
Książka mówiona – podręczniki akademickie	1	0	0	1
Większa liczba egzemplarzy tej samej pozycji	0	3	0	3
Brak zmian	0	2	0	2
Razem	3	12	1	16

Zaproponowano także zmiany w wyposażeniu biblioteki (zob. tab. 6). Najwięcej propozycji dotyczyło zakupu sprzętu komputerowego. Osoba ze sprzężoną niepełnosprawnością zaproponowała zaopatrzenie biblioteki w nakładkę na klawiaturę komputerową, która dawałaby większą kontrolę i eliminowałaby możliwość wciśnięcia niechcianych klawiszy, co powoduje wykonanie przez komputer innej operacji niż zamierzona. Czterej respondenci z dysfunkcją ruchową proponowali kolejno wyposażenie biblioteki w dostosowane stanowisko komputerowe, którego rozmiary pozwoliłyby na korzystanie z niego osoby chodzącej o kulach lub poruszającej się na wózku, wygodniejsze w obsłudze klawiatury i myszki komputerowe, komputery z linijką brajlofską i syntezatorem mowy. Trzy osoby z dysfunkcją ruchową wskaza-

ły, że w bibliotece powinno się znaleźć więcej egzemplarzy tej samej pozycji książkowej. Zaproponowano też zakup pomocy technicznych i elektronicznych – lupy i powiększalnika elektronicznego. Jeden ankietowany z niesprawnością ruchu napisał, że potrzeba więcej miejsc do siedzenia w bibliotece. O zmniejszenie magazynów na rzecz wolnego dostępu prosiła jedna niepełnosprawna ruchowo osoba. Także jedna osoba zwróciła uwagę na potrzebę ulepszenia szuflad w katalogu kartkowym. Natomiast niewidomy student wyraził zapotrzebowanie na podręczniki akademickie w postaci książki mówionej. Padły także dwie odpowiedzi, że nie potrzeba wprowadzać zmian w wyposażeniu biblioteki.

Na temat zmian w sposobie obsługi niepełnosprawnego czytelnika w bibliotece (zob. tab. 7) wypowiedzieli się tylko studenci z niepełnosprawnością sprzężoną i dysfunkcją ruchową. Dwie osoby zaproponowały uruchomienie możliwości zamawiania książek przez Internet. Padły też pojedyncze wskazania na skrócenie czasu czekania na zamówioną książkę, obsługę niepełnosprawnych poza kolejnością, zatrudnienie asystentów osób niepełnosprawnych oraz lepsze informowanie studentów o niektórych odstępstwach regulaminowych na rzecz polepszenia ich korzystania z biblioteki. Studentka ze sprzężoną dysfunkcją zaproponowała natomiast skrócenie terminu realizacji podłączenia pod książkę. Pozostałych pięciu respondentów, którzy odpowiedzieli na pytanie o sposób obsługi niepełnosprawnych, nie zaproponowało żadnych zmian w tej kwestii.

Tabela 7

Zmiany w sposobie obsługi czytelnika zaproponowane przez badanych studentów

Jakie zmiany proponujesz w sposobie obsługi czytelnika w BUMK?	Rodzaj niepełnosprawności			Razem
	Wzrok	Ruch	Wzrok+ruch+manualne	
Czekanie maks. 20 minut	0	1	0	1
Obsługa poza kolejnością	0	1	0	1
Zamawianie książek przez Internet	0	2	0	2
Krótszy termin realizacji podłączenia	0	0	1	1
Zatrudnienie „pomocników” niepełnosprawnych	0	1	0	1
Lepsze informowanie	0	1	0	1
Brak zmian	0	5	0	5
Razem	0	11	1	12

Na koniec należy dodać, że pod ostatnim pytaniem w kwestionariuszu umieszczono prośbę o wyrażenie swojej opinii na temat przeprowadzanego badania ankietowego. Pytano, czy jest ono potrzebne. Wśród osiemnastu udzielonych odpowiedzi czternaście było pozytywnych, a trzy negatywne. Jeden respondent napisał, że nie ma zdania na ten temat. W pierwszym przypadku ankietowani zwracali uwagę na to, że być może badania te wpłyną na polepszenie sytuacji osób niepełnosprawnych i nastąpią pozytywne zmiany

w bibliotece. Natomiast jeden z trzech respondentów negujących potrzebę badania stwierdził, że zwracanie się do niego jako do osoby niepełnosprawnej uwłacza jego godności. Wyrażano też wątpliwość, czy sondaż ten cokolwiek zmieni. Najistotniejsze jednak było to, że studenci niepełnosprawni wzrokowo i ruchowo z próby reprezentatywnej wyrażali chęć współpracy i wypełnili ankietę.

WNIOSKI

Podsumowując dotychczasowe analizy, stwierdzić należy, że niepokojący jest fakt, iż ponad połowa respondentów przeprowadzonej ankiety ma problemy w korzystaniu z toruńskich bibliotek. Nie napawa to optymizmem zwąszy, że są to studenci i ich aktywność jest większa niż innych niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo osób w Toruniu. Można więc sformułować twierdzenie, że konieczność zdobywania materiałów potrzebnych do studiowania pobudza młodych niepełnosprawnych studentów do działania. Natomiast osoby, które nie studiują – nie mając silnego bodźca do działania i napotykać na bariery – zapewne nie są aż tak aktywne. Zadaniem instytucji kulturalno-oświatowych powinna więc być aktywizacja młodzieży z dysfunkcjami i ułatwianie im dostępu do wiedzy i informacji.

Badania potwierdziły, że niepełnosprawność jest najważniejszą cechą determinującą możliwości respondentów. Nie chodzi tu tylko o umiejętności korzystania z biblioteki, ale także z innych instytucji publicznych. Im cięższy stopień niepełnosprawności, tym większe problemy z uczestniczeniem w życiu społecznym i aktywnością kulturalną. Badania wykazały ponadto, że osoby niewidome (dwie w badanej próbie) mimo tego, że studiują na kierunkach humanistycznych (historia, pedagogika), nie korzystają często z bibliotek (studentka pedagogiki w ogóle nie korzystała z biblioteki). Wpłynął na to brak przystosowania tej instytucji, ale ważną przyczyną jest także to, że osoby niewidome są zależne od swoich opiekunów, z którymi wszędzie muszą chodzić. Ze względu na ograniczone możliwości czasowe opiekunowie często nie mogą zaprowadzać niewidomych do miejsc, do których ci chcieliby się udać. Obala to tym samym spotykane często stwierdzenie, że osoby z dysfunkcją narządu ruchu mają większe problemy z docieraniem do różnych miejsc niż niewidomi.

Należy też zauważyć, że istniała w próbie grupa osób, które nie wiedziały o możliwościach wypożyczania z biblioteki na zewnątrz dzieł dostępnych tylko na miejscu. Widać więc, że poziom przepływu informacji wśród tego grona użytkowników jest bardzo niski. Nie podnosi go także Pełnomocnik Samorządu Studenckiego ds. Osób Niepełnosprawnych, gdyż mało osób korzysta z jego pomocy. W tym miejscu należy zauważyć, że osoba pełniąca taką funkcję powinna się zajmować wszystkimi sprawami dotyczącymi niepełnosprawnych studentów UMK, a więc także ich problemami z korzystaniem z biblioteki. Współpraca Pełnomocnika z dyrektorem Biblioteki UMK mogłaby się przyczynić do zakupu sprzętu komputerowego dla niepełnosprawnych, z którego mogliby oni korzystać w tej placówce.

Respondenci wymienili listę barier architektonicznych i związanych z wyposażeniem biblioteki oraz obsługą niepełnosprawnego czytelnika. Trzeba jednak dodać, że zaproponowali też pewne rozwiązania, które można zastosować, aby instytucja ta była dla nich dostępniejszym miejscem. Okazuje się, że

proponowano zwykle proste rozwiązania, jak na przykład obsługa niepełnosprawnych poza kolejnością, zatrudnienie asystentów, którymi mogą przecież zostać bibliotekarze po odpowiednim przeszkoleniu. Rozsądne wydało się im także ulokowanie chociażby jednego okienka wypożyczalni książek na parterze, co zniweluje problem niepełnosprawnych studentów z pokonywaniem schodów w bibliotece.

Należy wyrazić nadzieję, że zawarte w tym artykule informacje posłużą władzom Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz innym tego rodzaju placówkom jako pomoc w usprawnianiu działań na rzecz niepełnosprawnych czytelników.

BIBLIOGRAFIA

- Fedorowicz, Małgorzata (2005). Studenci z niepełnosprawnościami jako pełnoprawni użytkownicy bibliotek szkół wyższych – doświadczenia zagraniczne i krajowe. W: M. Fedorowicz, T. Kruszewski (red.) *Biblioterapia – z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. [71]-84.
- Gruszczyński, Leszek A. (2003). *Kwestionariusze w socjologii. Budowa narzędzi do badań surveyowych*. Wyd. 4 zm. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
- Lutyński, Jan (1994). *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Łobocki, Mieczysław (2003). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Malikowski, Marian; Niezgoda Marian (1997). *Badania empiryczne w socjologii. Wybór tekstów*. T. 1. Tyczyn: Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza.
- Mayntz, Renate; Holm, Kurt; Hubner, Peter (1985). *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*. Warszawa: PWN.
- Pilch, Tadeusz; Bauman, Teresa (2001). *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa: Wydaw. Akademickie „Zak”.
- Problemy osób niepełnosprawnych* (2004) [online]. Internat dla Niepełnosprawnych [dostęp: 13.09..2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.idn.org.pl/sonnszz/index.htm>>.
- Wiśniewska, Anna (2006). *Studenci niepełnosprawni kształcący się w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku akademickim 2005/2006 (...)* Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika [maszynopis].
- Sztumski, Janusz (2005). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Wyd. 6 zm. i uzupeł., Katowice: Wydaw. Naukowe „Śląsk”.

MAGDALENA CYRKLAFF

Institute of Information Science and Bibliology
Nicolaus Copernicus University
e-mail: magda_cyrklaff@wp.pl

NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY LIBRARY IN THE OPINION OF MOTORICALLY AND VISUALLY IMPAIRED STUDENTS

Survey research

KEYWORDS: Disabled patrons. Nicolaus Copernicus University Library in Toruń. Access to library collections. Architectural barriers. Services for visually impaired patrons. Services for motorically impaired patrons.

ABSTRACT: The author analyzes the results of the survey addressed to disabled students of Nicolaus Copernicus University in the academic year 2005/2006. The purpose of the research was to evaluate the adjustment of the University Library to the needs of its visually and motorically impaired users. The research involved the use of diagnostic poll and survey techniques with anonymous survey forms addressed to 20 university students. The students in question articulated their opinions on the possibilities of obtaining books and journals necessary in their field of studies, the barriers blocking their access to information and the accessibility of services provided by the Library. Furthermore, students were asked about their expectations for the architectural and organizational reengineering of the Library, the introduction of which would make it more accessible to disabled patrons.

Artykuł wpłynął do redakcji 27 września 2007 r.

Załącznik 1

Kwestionariusz ankiety dla pracownika Biblioteki UMK

ANKIETA

Przeprowadzam badania ankietowe w ramach pracy magisterskiej pt.: „Biblioteki szkół wyższych wobec użytkowników niepełnosprawnych”. Głównym celem mojej pracy jest stworzenie modelu idealnej biblioteki szkoły wyższej dostosowanej do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pytania ankietowe mają za zadanie wykazać stopień przystosowania Biblioteki UMK do obsługi osób niepełnosprawnych, które korzystają z jej zasobów.

ANKIETA JEST ANONIMOWA!!!

Uzyskane informacje posłużą wyłącznie celom badawczym. Proszę o udzielanie szczerych i poważnych odpowiedzi, które pozwolą mi na wysnucie klarownych wniosków.

INSTRUKCJA:

Ankieta składa się z trzech części:

I. USŁUGI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ PRZYGOTOWANIE PERSONELU DO OBSŁUGI TEJ GRUPY CZYTELNIKÓW

II. UDOGODNIENIA DLA OSÓB NIEWIDOMYCH I Z USZKODZENIAMI WZROKU

III. UDOGODNIENIA DLA OSÓB Z USZKODZONYM NARZĄDEM RUCHU

Odpowiedź proszę wpisać w pustych miejscach lub zaznaczyć znakiem „X” wybraną przez siebie rubrykę.

I. USŁUGI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ PRZYGOTOWANIE PERSONELU DO OBSŁUGI TEJ GRUPY CZYTELNIKÓW

1. Czy władze biblioteki są zorientowane, ilu niepełnosprawnych użytkowników korzysta z zasobów Biblioteki UMK i jakie są ich specyficzne potrzeby czytelnicze?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to ilu niepełnosprawnych studentów i z jakimi niepełnosprawnościami czytelniczymi odwiedza Bibliotekę UMK?

2. Czy studenci niepełnosprawni mogą wypożyczyć z Biblioteki UMK na zewnątrz:

a. wydawnictwa ze zbioru podręcznego (np.: encyklopedie, słowniki)?

☐ TAK

☐ NIE

b. czasopisma z czytelni?

☐ TAK

☐ NIE

c. książki wydane przed 1945 r.?

☐ TAK

☐ NIE

3. Czy biblioteka ma w swojej ofercie telefoniczną usługę wyszukiwania książek i wypełniania rewersów?

☐ TAK

☐ NIE

4. Czy biblioteka umożliwia studentom niepełnosprawnym zamawianie do czytelní książek z księgozbióru podręcznego bez konieczności osobistego wyjmowania ich z półek?

☐ TAK

☐ NIE

5. Czy biblioteka umożliwia studentom niepełnosprawnym zamawianie książek przez Internet?

☐ TAK

☐ NIE

6. Czy biblioteka organizowała kiedykolwiek imprezy poświęcone osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności (np. wystawa prac malarskich, promocja twórczości literackiej itp.)?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to kiedy to było i jakiej tematyki dotyczyło?

7. Czy Biblioteka UMK lub inna jednostka UMK organizują transport dla studentów niepełnosprawnych, którzy chcą skorzystać z usług biblioteki?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to na jakich zasadach studenci z tego korzystają?

8. Czy biblioteka utworzyła stanowisko asystenta osób niepełnosprawnych lub powierzyła jakiemuś pracownikowi takie zadania, jak pomoc w dotarciu do biblioteki, poruszaniu się po niej czy wyszukiwaniu książek?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to na jakich zasadach studenci z tego korzystają?

9. Czy Biblioteka UMK organizuje dla studentów niepełnosprawnych zajęcia z orientacji w przestrzeni bibliotecznej?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to czy są to zajęcia odrębne, czy w ramach przysposobienia bibliotecznego?

10. Czy w bibliotece organizowane są szkolenia dla osób niepełnosprawnych mające na celu zapoznanie ich z działaniem przystosowanego do ich potrzeb sprzętu?

☐ TAK

☐ NIE

11. W jaki sposób bibliotekarze pracujący w Bibliotece UMK są przygotowani do pracy z czytelnikiem niepełnosprawnym?

12. Czy pracownicy Biblioteki UMK są szkoleni w zakresie obsługi sprzętu dla osób niepełnosprawnych?

☐ TAK

☐ NIE

13. Czy wśród personelu biblioteki znajduje się osoba, która umie porozumiewać się za pomocą języka migowego?

☐ TAK

☐ NIE

II. UDOGODNIENIA DLA OSÓB NIEWIDOMYCH I Z USZKODZENIAMI WZROKU

1. Czy w Bibliotece UMK znajdują się stanowiska pracy dla osób z uszkodzonym wzrokiem?

☐ TAK

☐ NIE

2. Czy w bibliotece istnieje oddział / biblioteka książki mówionej?

☐ TAK

☐ NIE

3. Czy w bibliotece istnieje pracownia tyfłoinformatyczna, w której osoby z uszkodzonym wzrokiem mogłyby uczyć się obsługi komputera?

☐ TAK

☐ NIE

4. Czy w Bibliotece UMK znajduje się komputer z monitorem i drukarką brajlowską?

☐ TAK

☐ NIE

5. Czy biblioteka dysponuje publikacjami wydаныmi brajlem?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli nie, to czy istnieje możliwość sprowadzenia poszukiwanych wydawnictw brajlowskich?

6. Czy biblioteka dysponuje pomocami technicznymi i sprzętem dla osób z uszkodzonym wzrokiem (np. elektronicznymi powiększalniami, powiększalniami telewizyjnymi współpracującymi z komputerem, lupami czy syntezatorem mowy bądź auto-lektorem itp.), które umożliwiają korzystanie z katalogu online i Internetu?

☐ TAK

☐ NIE

7. Czy biblioteka dysponuje oprogramowaniem umożliwiającym osobom niewidomym lub niedowidzącym odczyt ekranu komputerowego (np. dla niewidomych: JAWS, Window Eyes czy ProTalk 32, a dla osób niedowidzących: programy powiększające obraz: ZoomText czy Lunar)?

☐ TAK

☐ NIE

III. UDOGODNIENIA DLA OSÓB Z USZKODZONYM NARZĄDEM RUCHU

1. Czy w Bibliotece UMK znajdują się stanowiska pracy dla osób z uszkodzonym narządem ruchu?

☐ TAK

☐ NIE

2. Czy w bibliotece istnieje pracownia komputerowa, w której studenci z uszkodzonym narządem ruchu mogliby uczyć się obsługi komputera?

☐ TAK

☐ NIE

3. Czy Biblioteka umożliwia studentom z dysfunkcją narządu ruchu wypożyczanie dostosowanego do ich potrzeb sprzętu (np. notatników elektronicznych)?

☐ TAK

☐ NIE

4. Czy w bibliotece jest możliwe korzystanie z odpowiednio przystosowanych urządzeń pomocniczych (alternatywne klawiatury i urządzenia do sterowania ruchami myszki itp.)?

☐ TAK

☐ NIE

DZIĘKUJĘ ZA WSPÓŁPRACĘ!!!

Załącznik 2

Kwestionariusz ankiety dla studentów niepełnosprawnych

ANKIETA DLA STUDENTÓW

Przeprowadzam badania ankietowe w ramach pracy magisterskiej pt.: „Biblioteki szkół wyższych wobec użytkowników niepełnosprawnych”. Głównym celem mojej pracy jest stworzenie modelu idealnej biblioteki szkoły wyższej dostosowanej do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pytania ankietowe mają za zadanie wykazać potrzeby studentów niepełnosprawnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, którzy korzystają z Biblioteki UMK. Dzięki takim badaniom możliwe będzie w przyszłości zaprojektowanie zmian w wyposażeniu i organizacji biblioteki, a co za tym idzie – zlikwidowanie barier w korzystaniu z niej

przez studentów, a także osoby spoza uczelni. Być może badania te wpłyną także na większe zainteresowanie się niepełnosprawnymi czytelnikami bibliotek szkół wyższych w innych regionach Polski.

ANKIETA JEST ANONIMOWA!!!

Uzyskane informacje posłużą wyłącznie celom badawczym. Proszę o udzielanie szczerych i poważnych odpowiedzi, które pozwolą mi na wysnucie klarownych wniosków.

INSTRUKCJA:

Ankieta składa się z trzech części:

I. METRYCZKI, w której umieszczono pytania dotyczące kwestii demograficzno-geograficznej Respondentów.

II. Części dotyczącej sposobów pozyskiwania przez Ankietowanych materiałów potrzebnych w toku studiów, którą zatytułowano: **ZDOBYWANIE MATERIAŁÓW POTRZEBNYCH DO STUDIOWANIA**.

III. Części dotyczącej użytkowania Biblioteki Głównej UMK, którą zatytułowano: **KORZYSTANIE Z USŁUG BIBLIOTEKI UMK**. Odpowiedź proszę wpisać w pustych miejscach lub podkreślić opcję wybraną z kwestionariusza albo zaznaczyć znakiem X wybraną przez siebie rubrykę.

UWAGA! W przypadku osób niewidomych lub ze znacznymi uszkodzeniami wzroku o pomoc w wypełnieniu ankiety proszę ich opiekunów lub inne osoby towarzyszące.

I. METRYCZKA

1. Wiek:

2. Płeć: ☐ Kobieta ☐ Mężczyzna

3. Miejsce pochodzenia: ☐ Miasto ☐ Wieś

4. Miejsce tymczasowego pobytu:

☐ Dom studencki

☐ Wynajmowane mieszkanie / pokój

☐ Inna odpowiedź (proszę wpisać jaką)

5. Wydział, kierunek i rok studiów:

6. Rodzaj niepełnosprawności:

II. ZDOBYWANIE MATERIAŁÓW POTRZEBNYCH DO STUDIOWANIA

1. W jaki sposób docierasz do książek i innych materiałów potrzebnych Ci do studiowania?

☐ Wypożyczam z biblioteki

☐ Kupuję

☐ Pożyczam od koleżanek i/lub kolegów

☐ W inny sposób. Jaki?

2. Czy oprócz Biblioteki UMK korzystasz jeszcze z jakichś bibliotek w Toruniu?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to z jakich?

3. Czy są w Toruniu biblioteki, z których korzystasz bez trudu?

☐ TAK

☐ NIE

Jeżeli tak, to jakie to biblioteki?

4. Czy przy docieraniu do materiałów potrzebnych do studiowania korzystasz z pomocy osób trzecich?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to kto Ci pomaga?

III. KORZYSTANIE Z USŁUG BIBLIOTEKI UMK

1. Czy niepełnosprawność uniemożliwia Ci całkowicie korzystanie z Biblioteki UMK?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to napisz dlaczego:

2. Jak często korzystasz ze zbiorów Biblioteki UMK?

☐ Codziennie

☐ Raz na tydzień

☐ Raz na miesiąc

☐ Raz na kwartał

☐ Raz na pół roku

☐ Raz na rok

☐ Wcale

3. Czy odpowiadają Ci godziny otwarcia Biblioteki UMK?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli nie, to napisz dlaczego:

4. Czy podczas pobytu i pracy w bibliotece uzyskujesz fachową i życzliwą pomoc ze strony jej pracowników?

☐ TAK

☐ NIE

5. Czy Bibliotekę UMK można nazwać miejscem „przyjaznym” dla osób z różnymi rodzajami niepełności?

☐ TAK

☐ NIE

6. Czy kiedykolwiek korzystałeś/korzystałaś z windy w Bibliotece UMK?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to czy sprawiło Ci to jakiś kłopot? Opisz ten problem.

7. Czy korzystasz z usługi wypożyczania na zewnątrz:

a) wydawnictw ze zbioru podręcznego (np.: encyklopedie, słowniki)?

☐ TAK

☐ NIE

b) czasopism z czytelni?

☐ TAK

☐ NIE

c) książek wydanych przed 1945 r.?

☐ TAK

☐ NIE

8. Czy korzystasz z telefonicznej usługi wyszukiwania książek i wypełniania rewersów?

☐ TAK

☐ NIE

9. Czy zamawiasz do czytelní książki z księgozbioru podręcznego bez konieczności osobistego wyjmowania ich z półek?

☐ TAK

☐ NIE

10. Czy uczestniczyłeś/uczestniczyłaś kiedykolwiek w zorganizowanej przez Bibliotekę UMK imprezie poświęconej osobom niepełnosprawnym (np. wystawa prac malarskich, promocja twórczości literackiej)?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to napisz kiedy to było i jakiej tematyki impreza ta dotyczyła.

11. Czy korzystasz z pomocy Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych działającego przy Samorządzie Studenckim UMK?

☐ TAK

☐ NIE

Jeśli tak, to napisz jaką pomoc dzięki jego staraniom uzyskujesz. Czy pomoc ta związana jest w jakiś sposób z korzystaniem z Biblioteki UMK?

12. Z jakiej formy transportu, zorganizowanej specjalnie dla osób niepełnosprawnych, korzystasz, aby dostać się do Biblioteki UMK?

13. Jakie bariery architektoniczne sprawiają Ci kłopoty w odwiedzaniu biblioteki i korzystaniu z jej zasobów?

14. Jakie bariery związane z wnętrzem i wystrojem Biblioteki UMK sprawiają Ci problemy w swobodnym poruszaniu się po niej?

15. Jakie zmiany zaproponowałbyś / zaproponowałabyś w:

- a) architekturze Biblioteki UMK:
- b) w wyposażeniu Biblioteki UMK:
- c) w sposobie obsługi czytelnika:

Czy przeprowadzanie takiej ankiety jest potrzebne? Odpowiedź swą uzasadnij.

DZIĘKUJĘ ZA WSPÓŁPRACĘ!!!

DOROTA WIERZBICKA

Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego

e-mail: dw9@op.pl

ROLA SERWISU INTERNETOWEGO W PROMOCJI DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTW BIBLIOFILSKICH



Dorota Wierzbicka jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo oraz Studium Pedagogicznego UJ. Po ukończeniu studiów, w 2006 r. pracowała w Sekcji Opracowania Zbiorów Biblioteki Krakowskiej Szkoły Wyższej im. A. F. Modrzewskiego w Krakowie, a od 1.07.2007 r. jest zatrudniona w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Opolskiego. W ogłoszonej w 2006 r. przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich kolejnej edycji konkursu NAGRODA MŁODYCH SBP uzyskała wyróżnienie za pracę magisterską napisaną pod kierunkiem prof. UJ dr hab. Marii Kocójowej pt. *Rycerski Zakon Bibliofilski Białego Kruka (1930-2005) na tle informacji o bibliofilstwie w Internecie*.

SŁOWA KLUCZOWE: Bibliofilstwo. Towarzystwa bibliofilskie. Internet. Promocja. *Public relations*. Serwis WWW. Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kruka. Badania sondażowe.

ABSTRAKT: Towarzystwa bibliofilskie, aby rozwijać się w XXI w., muszą dotrzeć do społeczeństwa za pomocą Internetu. Obecnie dużą rolę w propagowaniu działalności na polu miłośnictwa książek odgrywa posiadanie własnego serwisu WWW. W artykule uzasadniono potrzebę promocji towarzystw bibliofilskich w Internecie. Omówiono skuteczność wykorzystania w tym celu serwisu internetowego. Przedstawiono możliwości jego zastosowania w działalności promocyjnej oraz *public relations* na przykładzie serwisu Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie, który powstał w ramach pracy magisterskiej autorki artykułu. Omówiono projekt serwisu oraz etapy jego tworzenia. Przedstawiono wyniki badań sondażowych przeprowadzonych wśród studentów Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w celu oceny i ulepszenia architektury serwisu. Badania wykazały, że spełnia on zarówno funkcję informacyjną, jak i promocyjną.

Internet jest obecnie nieodłącznym elementem kultury. Sieć WWW to jeden z głównych czynników przyczyniających się do powstawania tzw. ery społeczeństwa informacyjnego, rozumianego „jako społeczeństwo epoki ponowoczesnej, w której szczególną rolę odgrywa informacja i wiedza oraz techniki i urządzenia do jej transmisji i przetwarzania, czyli komputery i sieci komputerowe. Techniki komunikacyjne i informacyjne (...) są więc nierozłącznie związane z istotą, cechami i rozwojem społeczeństwa informacyjnego, są jego czynnikiem sprawczym” (Muraskiewicz, 2004, s. 14-15). Pomimo powszechnego przekonania, że znajdujemy się dopiero w początkowej jego fazie,

model życia członków społeczeństwa już uległ diametralnym zmianom. „Rzeczy techniki informacyjnych daje możliwość dostępu do dużej ilości informacji, które są stale uaktualniane. W społeczeństwie informacyjnym przeciętny obywatel nie tylko będzie posiadał dostęp do informacji, ale będzie również widział potrzebę jej zdobywania i wykorzystywania, stając się aktywnym elementem procesu komunikacyjnego. Zachodzące zmiany powinny doprowadzić do powstania alternatywnych, wirtualnych odpowiedników większości procesów realizowanych dziś w inny sposób (...)” (Luterek, 2004, s. 233-234).

Wraz ze społeczeństwem zmienia się również zjawisko bibliofilstwa. Miłośnicy książki drogą elektroniczną mogą zapoznać się z marketingowymi ofertami znajdującymi się w Internecie, zwłaszcza jeśli chodzi o księgarnie internetowe, aukcje i antykwariaty. Sprzyja to szybszemu przepływowi informacji na temat lokalizacji pożądanego obiektu, zapoznaniu się z jego cechami szczególnymi, pozwala także na dokonywanie transakcji dzięki wykonaniu określonych operacji drogą elektroniczną. Sieć WWW ułatwia nawiązanie kontaktu z innymi kolekcjonerami za pomocą poczty elektronicznej czy list dyskusyjnych, które służą zarówno polemikom, jak i zawieraniu nowych znajomości z osobami o podobnych zainteresowaniach oraz wzajemnemu uczeniu się. Ponadto w Internecie znajduje się wiele stron umożliwiających dostęp do różnego rodzaju bibliografii, baz danych, artykułów, dzięki którym można zdobyć informacje na temat obiektów własnej kolekcji. Maria Kocójowa w artykule pt. *Bibliofilstwo w kulturze społeczeństwa informacyjnego XXI wieku*, jako pierwsza zwróciła uwagę na duże znaczenie Internetu w rozwoju bibliofilstwa: „Wszystkim etapom bibliofilstwa – od wytwarzania książki bibliofilskiej, przez pośredniczenie w jej obiegu, gromadzenie i udostępnianie – towarzyszy informacja i promocja. Wykorzystanie tutaj ofert ITC powinno usprawnić i spotęgować działania bibliofilskie, czyli w konsekwencji wspierać rozwój kultury” (Kocójowa, 2001, s. 265). Zatem, by bibliofilstwo mogło się rozwijać w XXI w. musi dotrzeć do członków społeczeństwa właśnie za pomocą sieci WWW. Internet to obecnie jedno z podstawowych mediów służących informacji i promocji. Ten fakt muszą zaakceptować towarzystwa bibliofilskie, jeśli chcą uczestniczyć w życiu kulturalnym członków dzisiejszego społeczeństwa.

INTERNET JAKO NOWOCZESNY ŚRODEK PROMOCJI TOWARZYSTW BIBLIOFILSKICH

Dzięki wpływowi Internetu na praktycznie wszystkie aspekty życia współczesnego człowieka zmieniły się również sposoby działalności w sektorze *public relations*.

Istnieje wiele definicji wyjaśniających to pojęcie. Autorzy większości z nich podkreślają, że *public relations* to zarządzanie procesem komunikacji przedsiębiorstwa z otoczeniem (Zbikowska, 2005, s. 15). Barbara Rozwadowska z Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu dodatkowo zaznacza, że PR służy „wypełnieniu misji organizacji” (Rozwadowska, 2002, s. 37). Sieć WWW, zapewniająca nieograniczony dostęp do stale aktualizowanych informacji przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, siedem dni w tygodniu oraz umożliwiająca interaktywny i dwustronny kontakt, zdaje się być idealnym medium do tego rodzaju działalności. Dzięki niej można w prosty sposób wysłać

wiadomość, szybko otrzymać odpowiedź czy wymienić opinie na dany temat. Komunikacja w Internecie charakteryzuje się wielokierunkowością. Poczta elektroniczna umożliwia wymianę poglądów między dwiema osobami, za pomocą strony internetowej można skierować informacje jednocześnie do dużej liczby internautów, a np. fora dyskusyjne pozwalają na równoczesne komunikowanie się wielu użytkowników. Przekaz ma charakter multimedialny, co oznacza możliwość jednoczesnego wykorzystywania tekstu, grafiki, animacji, dźwięku i filmu, decydując tym samym o jego atrakcyjności. Multimedialność i interaktywność ułatwiają zapamiętywanie informacji. Opcja hipertekstu pozwala na tworzenie powiązań pomiędzy poszczególnymi stronami WWW, łącząc serwisy o podobnej tematyce. Odnośniki zapewniają szczegółowe zapoznanie się z interesującym użytkownika tematem. W Internecie poszczególne formy promocji wzajemnie się przenikają, np. na stronach WWW umieszczane są linki do poczty elektronicznej. Jedną z cech charakterystycznych sieci jest aktywność jej użytkowników. To oni sami, klikając w odpowiednie linki lub wpisując dany adres internetowy, decydują, co chcą oglądać na ekranie. Pomimo tego można skłonić w bezpośredni sposób odbiorcę do działania, np. do złożenia zamówienia czy dokonania płatności, gdyż czynności te w Internecie są proste i zabierają niewiele czasu (Maciejowski, 2003, s. 14-16).

PR w Internecie, czyli tzw. e-PR zapewnia bezpośredni kontakt ze społecznością sieci, daje możliwość wpływania na nią. Jednak, aby zaistnieć w Internecie, trzeba przede wszystkim sprecyzować cel, jakiemu taka obecność ma służyć, a następnie opracować strategię postępowania, która „realizowana za pośrednictwem witryny, poczty elektronicznej oraz narzędzi sieciowych, takich jak grupy dyskusyjne, czaty czy e-konferencje, skupia się na budowaniu w Internecie pozytywnego wizerunku organizacji, zwiększaniu jej obecności w mediach, a także zapewnienia sobie płaszczyzny bezpośredniego i interaktywnego kontaktu z rzeszami użytkowników Internetu” (Szyfter, 2005, s. 21-22).

Za najbardziej skuteczną formę reklamy internetowej uznaje się witrynę WWW. Stanowi ona podstawę działań promocyjnych w sieci. Jednak będzie ona spełniać swoje zadanie tylko wtedy, gdy będzie odpowiadać ściśle określonym standardom pod względem funkcjonalności i estetyki.

Niezwykle ważną kwestią w przypadku serwisów internetowych jest stałe dbanie o ich aktualizację. Utrzymywanie na stronach nieaktualnych informacji czy niedziałających linków nie tylko irytuje, ale również niszczy zaufanie do właściciela witryny, może też rodzić podejrzenie, że w przypadku, gdy strona należy do jakiejś organizacji, to ta być może zakończyła już swoją działalność.

Zwraca się uwagę na to, że „Wirtualne społeczności funkcjonują obok kontaktów w «realnym świecie» i nie muszą oznaczać zubożenia interakcji międzyludzkich, często są jedynie realizacją potrzeb nawiązywania bliskich relacji z innymi, dzielenia się przemyśleniami i wyrażania swych emocji, a Internet jest jedynym masowym medium, które owe potrzeby zaspokaja” (Leśniewska, 2006, s. 19). Wspólne zainteresowanie, jakim jest miłość do książek, skupia bibliofilów wokół towarzystw bibliofilskich i z pewnością kieruje ich uwagę na strony internetowe poświęcone tego typu działalności. Członkowie danej organizacji mają łatwo dostępne źródło aktualnych wiadomości na temat jej bieżącej działalności, co jest niezwykle przydatne, gdy pochodzą z daleka lub z innego powodu nie mogą regularnie uczestniczyć w spotkaniach

bezpośrednich. Serwisy WWW umożliwiają bibliofilom wymianę poglądów i doświadczeń, m. in. za pomocą forum dyskusyjnego. Ułatwiają również nawiązanie kontaktu z danym towarzystwem, gdyż stanowią powszechnie dostępne źródło danych adresowych. Elektroniczny PR, a zwłaszcza własny serwis internetowy, pomaga w budowaniu pozytywnego wizerunku towarzystw bibliofilskich, postrzeganiu ich jako nowoczesnych i rozwijających się organizacji. Istnienie w Internecie oznacza obecność w medium charakteryzującym się ogromną międzynarodową rzeszą odbiorców. Za jego pośrednictwem można nie tylko informować członków towarzystwa o własnej działalności, ale i promować ją na szeroką skalę. Dodatkowo obecne narzędzia internetowe pozwalają na nawiązanie kontaktu z użytkownikiem strony. e-PR ułatwia towarzystwom miłośników książek realizowanie misji, do której należy szerzenie wśród członków społeczeństwa zainteresowania bibliofilstwem.

W 2005 r. autorka artykułu przeprowadziła badania zawartości Internetu pod kątem występowania stron internetowych dotyczących polskich i amerykańskich towarzystw miłośników książek. Ich wyniki zostały opublikowane w czasopiśmie „Alma Mater” (nr 90/2007). Okazało się, że w Internecie znajdują się tylko dwie strony będące samodzielnymi, oficjalnymi witrynami polskich towarzystw bibliofilskich. Należą do nich strona Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu oraz strona Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Obecnie strona Oddziału Gdańskiego TPK jest już stroną archiwalną. Towarzystwo Przyjaciół Książki zostało rozwiązane, a byli członkowie Oddziału Gdańskiego powołali Komitet Założycielski Towarzystwa Bibliofilów w Gdańsku im. Jana Heweliusza. Dnia 27.02.2006 r. odbyło się zebranie jego członków i sympatyków (*Oddział...*, 2007). W serwisie WWW Muzeum Historycznego m. st. Warszawy, na stronie poświęconej Muzeum Drukarstwa Warszawskiego, znajduje się odsyłacz „Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Warszawie”, gdzie umieszczone są aktualne informacje dotyczące działalności Towarzystwa (*Muzeum...*, 2007). Nie jest to jednak samodzielny serwis WWW.

Zupełnie inaczej rzecz przedstawia się w przypadku zagranicznych, a zwłaszcza amerykańskich towarzystw miłośników książki. Aktywnie uczestniczą one w promocji bibliofilstwa, organizując konkursy, konferencje, wykłady, kursy naukowe i instruktażowe, targi książki czy wystawy oraz przyznając nagrody, granty i stypendia. Za pomocą atrakcyjnych graficznie i profesjonalnie stworzonych serwisów internetowych informują o tym rzeszę użytkowników Internetu. W wielu z nich został umieszczony moduł zawierający zbiór odnośników do stron innych towarzystw bibliofilskich czy interesujących stron tematycznie związanych z bibliofilstwem. Umożliwia to zainteresowanym miłośnictwem książ poszerzenie wiadomości na ten temat oraz wzajemne promowanie bibliofilskich witryn.

Autorka artykułu, zainspirowana wynikami badań, postanowiła stworzyć serwis internetowy Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie. Analiza zawartości Internetu pod kątem informacji o Zakonie, szczegółowo omówiona w artykule „Bibliofilstwo i Internet” (*Wierzbicka*, 2007), wykazała, że istnieje potrzeba stworzenia serwisu, który służyłby zarówno członkom stowarzyszenia, jak i zainteresowanym jego historią oraz działalnością. Powodem tego jest brak wyczerpującej i rzetelnej informacji o Kapitulie i jej działalności w sieci WWW.

PROJEKT SERWISU RYCERSKIEGO ZAKONU BIBLIOFILSKIEGO

Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie to jedno z najbardziej oryginalnych stowarzyszeń bibliofilskich. Zakon powstał w 1930 r. z inicjatywy Kazimierza Wojciecha Witkiewicza (1880-1973), prezesa Towarzystwa Przyjaciół Książki i późniejszego dyrektora Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie (Hass, 1993, s. 326). Zyciem Zakonu rządzi *Ustawa Konstytucyjna Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie*. Składa się ona z pięciu artykułów, których numeracja odpowiada oznaczeniom formatów książek, czyli numerom: II, IV, VIII, XVI, XXXII. Pierwszy i najważniejszy z nich stanowi o podstawie działalności Zakonu, czyli *Miłości do Ksiąg*. Godłem Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego jest biały kruk z rozpostartymi skrzydłami na granatowym tle, wkomponowany w okrąg umieszczony w trójkącie, w którego rogach znajdują się litery O, B i K. Stowarzyszenie posiada również swój hymn pt. *Błogosławiony Duch. Hymn do Ducha Świętego*, hierarchię godności, tytułaturę oraz ceremoniał nawiązujący do obrzędowości masońskiej. Przyznanym szczeblom w hierarchii Zakonu przysługiwała odpowiednia tytułatura i insygnia. Przykładowo do Wielkiego Mistrza zwracano się „Wasza Kontynuacja, Dostojny Woluminie”. Wielki Mistrz nosił czarno-niebieską wstęgę ze srebrnym trójkątem, na którym umieszczono emaliowanego białego kruka, a w rogu myszkę. Zakon w okresie międzywojennym działał na rzecz bibliofilstwa w kraju i na świecie. Można wyróżnić dwie podstawowe formy aktywności Braci i Sióstr Zakonu: organizowanie kilka razy do roku posiedzeń Kapituły oraz nadawanie Orderu Białego Kruka osobom zasłużonym na polu książki. Działalność wydawnicza, której efektem było powstawanie druków bibliofilskich, stanowi dokumentację aktywności Zakonu. W 1962 r. Kazimierz Witkiewicz bojąc się, że Kapituła z powodu nacisków politycznych straci swoją niezależność, postanowił ją zamknąć. Została ona reaktywowana 27 czerwca 1992 r. Uczynił to syn założyciela – Tadeusz Witkiewicz, wraz z żoną Urszulą Walerią z domu Dylską. Odrodzona Kapituła Orderu Białego Kruka śladem poprzedniej wrosła w kulturalny krajobraz Krakowa. Bracia i Siostry Zakonu, tak jak ich poprzednicy, prowadzonymi przez siebie działaniami starają się upowszechniać miłość do ksiąg i rozsławiać imię Zakonu w Grodzie Kraka oraz poza jego granicami. Przebiega to dwutorowo: z jednej strony od 1992 r. odbywają się „zmyszenia”, czyli zebrania Braci i Sióstr, podczas których nadawane są patenty, wspominani są zmarli bibliofile, zaś osobistości ze świata kultury i nauki wygłaszają prelekcje; z drugiej – stowarzyszenie stara się wyjść poza swoją tradycyjną działalność i uchylić rąbka tajemnicy, która otacza ich poczynania. Służą temu wystawy, udział w spotkaniach, konferencjach i uroczystościach, współpraca z zagranicznymi organizacjami, angażowanie się w walkę o powstanie Muzeum Książki i Sztuki Drukarskiej, wzbudzanie zainteresowania „bibliofilatelią” oraz wydawanie bibliofilskich druków.

Obecnie Wielkim Mistrzem Zakonu jest dr Jerzy Duda, działacz społeczny, bibliofil i bibliofilatelist.

Do omówienia serwisu Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie wykorzystano kategorie zaproponowane przez Marię Kocójową w artykule pt. *Jakość stron WWW: znaczenie informacji „O serwisie”* (Kocójowa, 2005, s. 77). Są one następujące: cel serwisu, potencjalni użytkownicy, określenie kompetencji twórców, zakres i zasięg

informacji, baza źródłowa, zasady nawigacji, głębokość serwisu, logistyka linków, kompletność, prawa autorskie oraz dane techniczne, takie jak optymalna rozdzielczość czy konieczność posiadania dodatkowego oprogramowania.

Celem prezentowanego serwisu jest zapewnienie wszystkim zainteresowanym aktualnych i precyzyjnych informacji na temat Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego. Za podstawę źródłową wiadomości przyjęto zbiór 137 książek i artykułów dotyczących Zakonu oraz Kapituły Orderu Białego Kruka. Wykorzystano również 7 dokumentów znajdujących się w Gnieździe Białego Kruka, mającego swą siedzibę przy ul. Smoleńsk 9 w Krakowie i 19 dokumentów z prywatnego archiwum Jerzego Dudy, Wielkiego Mistrza. Biogramy członków Zakonu opracowano przy wykorzystaniu głównie *Słownika pracowników książki polskiej* oraz *Polskiego Słownika Biograficznego*. Informacje zawarte w module *Aktualności* uzupełniane są na bieżąco na podstawie przekazów ustnych członków Zakonu, wiadomości uzyskanych przez autorkę serwisu, która uczestniczyła w uroczystościach Zakonu, lub z najnowszych dokumentów stowarzyszenia dotyczących aktualnych wydarzeń. Strona internetowa powstała jako część pracy magisterskiej. Tworzona była pod kierunkiem dr hab. Marii Kocójowej, prof. UJ.

Omawiany serwis WWW powstał z myślą o członkach Zakonu, ma stanowić źródło informacji bieżącej o Zakonie, ponadto zawiera kronikę wydarzeń z jego działalności. Serwis skierowany jest do wszystkich zainteresowanych historią i obecną działalnością wspomnianej organizacji bibliofilskiej.

Serwis internetowy Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego zawiera informacje dotyczące l. 1930-2005. Za początkową datę graniczną uznano rok powstania Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego. Przedstawiono dzieje i działalność stowarzyszenia aż do czasów współczesnych. Można tu znaleźć informacje na temat historii Zakonu, form obecnej działalności, godła, hymnu i Ustawy Konstytucyjnej. W serwisie zamieszczono biogramy członków Kapituły Orderu Białego Kruk, dwanaście z nich to biogramy dawnych członków Kapituły, sześć jej współczesnych. Nie opracowano życiorysów wszystkich członków ze względu na brak możliwości dotarcia w trakcie pisania pracy magisterskiej do wielu niezbędnych informacji. W przyszłości planowane jest uzupełnienie tych braków. W serwisie można zapoznać się z bibliografią opracowań na temat Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego. Znajduje się w nim także zestaw linków do stron WWW innych, zarówno polskich, jak i zagranicznych towarzystw bibliofilskich oraz aktywne łącze do strony Wielkiego Mistrza Jerzego Dudy, poświęconej „bibliofilatelii”, będącej jedną z gałęzi zainteresowań Braci i Sióstr. Ponadto na stronie znajduje się również słowniczek z krótkimi definicjami pojęć bibliofilskich, pomocny zwłaszcza tym, którzy interesują się dziejami Zakonu, a nie są wytrawnymi bibliofilami. Tekst wzbogacono galerią zdjęć. W przyszłości planowane jest umożliwienie miłośnikom książki wymiany myśli na specjalnie dla nich stworzonym forum.

Przy opracowywaniu nawigacji serwisu korzystano z zasad zawartych w książce *Architektura informacji w serwisach internetowych* autorstwa cenionych konsultantów w dziedzinie architektury informacji Louisa Rosenfelda i Petera Morville'a. Stworzono trzy systemy nawigacyjne: globalny – w obrębie całego serwisu, lokalny – obejmujący daną stronę i kontekstowy. System globalny znajduje się w pasku górnym na każdej stronie. W serwisie o Rycerskim Zakonie Bibliofilskim umożliwia on przejście do każdego z pięciu modułów opisanych w dalszej części artykułu. Trzy spośród omawianych stron posiadają nawigację po własnej zawartości. Należą do nich: *Strona*

Główna, Dzieje Zakonu, Członkowie Zakonu i Kapituły Orderu Białego Kruka w latach 1930-2005. W serwisie użyto również nawigacji kontekstowej, za pomocą której na podstawie skojarzeń tworzy się sieć powiązań pomiędzy stronami portalu. Linki wewnętrzne występują głównie w module *Dzieje Zakonu*. Odsyłają przede wszystkim do biogramów wymienianych w tekście członków stowarzyszenia, strony poświęconej odznaczeniom nadawanym przez Kapitułę, informacji o hymnie Zakonu oraz do *Galerii*. Również w module *Członkowie* znajduje się nawigacja kontekstowa. Wykaz Braci i Sióstr zawiera aktywne linki do biogramów członków Pierwszej i Drugiej Kapituły. Każdy biogram posiada odsyłacz do listy opracowań na temat Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego. Także wykaz obecnych członków posiada taką opcję. Z tekstu powitania na stronie głównej można przejść bezpośrednio do modułu *O Serwisie* oraz stron poświęconych godłu i hymnowi.

Ponadto do poruszania się w obrębie serwisu użyto ikony w kształcie domku, która umożliwia powrót do strony głównej, oraz strzałek, za pomocą których można wrócić do poprzedniej strony lub na początek tej właśnie przeglądanej. Należy dodać, że aktywne linki zostały wyróżnione przez podkreślenie. Z serwisu można korzystać za pomocą przeglądarki Internet Explorer 6.0. Serwis został wykonany za pomocą programu Microsoft FrontPage udostępnionego autorce przez Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Optymalna rozdzielczość monitora wynosi 1024x768 pikseli. Nie ma konieczności posiadania dodatkowego oprogramowania.

Głębokość serwisu to trzy poziomy. Serwis składa się z pięciu modułów:

1. *O serwisie* – informacje o autorze, celu i zawartości, danych technicznych, nawigacji i układzie serwisu oraz dane dotyczące prawa autorskiego.

2. *Aktualności* – zapowiedzi oraz kronika wydarzeń.

3. *Dzieje Zakonu*:

- okres początkowy 1930-1946,
- dzieje powojenne 1947-1963,
- zawieszenie działalności 1964-1991,
- działalność obecna 1992-2005.

4. *Członkowie* – wykaz członków Zakonu i Kapituły Orderu Białego Kruka w latach 1930-2005:

- członkowie Zakonu w 2005 r.,
- indeks alfabetyczny,
- godności.
- odznaczenia.

5. *Ustawa Konstytucyjna* – tekst Ustawy Konstytucyjnej Kapituły Orderu Białego Kruka.

Serwis został sporządzony zgodnie z obowiązującym prawem autorskim. Pozwolenia wydane przez Urszulę Witkiewiczową i Jerzego Dudę na wykorzystanie materiałów znajdujących się w Gnieździe Białego Kruka oraz w archiwum Wielkiego Mistrza znajdują się w posiadaniu autorki.

SONDAŻOWE BADANIA WŁASNE

Według Rosenfelda i Morville'a proces powstawania serwisu składa się z pięciu etapów – fazy badań, strategii, projektowania, implementacji i administracji (Rosenfeld i Morville, 2003, s. 244-245). Autorka serwisu w fazie

badan zebrała i sprawdziła materiały źródłowe. Następnie opracowała strategię architektury informacji, określając trzy poziomy struktury organizacyjnej i nawigacyjnej serwisu, przygotowując w ten sposób podstawę do stworzenia jego szczegółowego schematu, co nastąpiło w trzeciej fazie. Podczas implementacji stworzono serwis. Umieszczono go na stronie WWW Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod adresem http://www.inib.uj.edu.pl/prace_studentow/zakon_bibliofilski/StonaGlowna.htm. W końcowym etapie projektowania przeprowadzono badania sondażowe wśród studentów IINiB UJ w celu oceny i ulepszenia architektury informacji serwisu. 22 czerwca 2006 r. przeprowadzono wśród studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa UJ ankietę, której celem była ocena przydatności i funkcjonowania serwisu Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie.

Ankieta miała charakter anonimowy. Składała się z ośmiu pytań półotwartych (1, 3-9) i dwóch otwartych (2 i 10). Pytania 1 i 2 miały na celu potwierdzenie przydatności strony internetowej Zakonu. Pytania od 3 do 7 dotyczyły struktury i nawigacji serwisu. Natomiast dwa kolejne służyły ocenie szaty graficznej. Na końcu ankiety znalazło się pytanie otwarte umożliwiające badanym dodanie własnych uwag. Odpowiedź na pytanie półotwarte polegała na postawieniu znaku x w kratce znajdującej się obok wybranego stwierdzenia oraz wpisaniu uzasadnienia, gdy było to konieczne. Badania sondażowe przeprowadzono na grupie dwunastu losowo wybranych studentów. Osiem osób studiowało na pierwszym, cztery na trzecim roku studiów licencjackich. Poniżej przedstawiono wyniki ankiety.

Dziesięciu spośród badanych nigdy wcześniej nie słyszało o Rycerskim Zakonie Bibliofilskim. Dla pierwszej z dwóch pozostałych osób źródłem informacji o Zakonie była telewizja, natomiast dla drugiej zajęcia, na które uczęszczała w trakcie studiów. Dziesięciu ankietowanych wykorzystałoby serwis głównie do uzyskania informacji o Zakonie: jego działalności, członkach, historii i współczesnych dziejach, publikacjach mu poświęconych. Sześć osób wskazało na możliwość poszerzenia ogólnej wiedzy na temat bibliofilstwa, z czego dwie wybrały wyłącznie tę opcję serwisu. Dwie osoby wykorzystałyby w tym celu zbiór ciekawych linków do stron innych towarzystw bibliofilskich oraz do serwisu poświęconego „bibliofilateli”. Zatem strona zgodnie z założeniem nie służyłaby tylko rozpowszechnianiu informacji na temat Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego, ale również popularyzowaniu bibliofilstwa.

Wszyscy ankietowani uznali, że oceniany serwis jest przejrzysty, a jego użytkownik wie, gdzie się znajduje oraz gdzie może się z danej strony udać. Również menu uznano za spójne i przewidywalne. W przypadku nawigacji większość, czyli ośmiu badanych stwierdziło, że poruszanie się po serwisie nie sprawia im żadnych problemów. Trzy osoby miały trudności z poruszaniem się za pomocą systemu nawigacji, jednak nie wskazały, gdzie znajdują się błędy i na czym one polegają. Tylko dwóch spośród ankietowanych je wymieniło. W miejscu przeznaczonym na uwagi dotyczące nawigacji kontekstowej wpisano propozycję zmian w układzie menu lokalnego na stronie głównej serwisu. Zaproponowano umieszczenie linków do stron innych towarzystw bibliofilskich na końcu listy i usunięcie określenia „Dla bibliofilów” przy nazwie *Forum*. Jedna z osób ankietowanych stwierdziła, że jest to oczywiste. Uznała też, że na stronach serwisu brakuje odnośnika „Powrót do strony głównej”, mimo że znajduje się on na każdej z nich w formie ikony przedstawiającej domek. Druga ankietowana osoba zwróciła uwagę na brak możliwości powro-

tu do strony głównej, ale w kontekście umieszczenia dodatkowej ikony na górze każdej podstrony. W wyniku tych sugestii odnośnik do strony głównej zostanie umieszczony również na górze każdej strony. Nie zdecydowano się na przeniesienie odnośnika *Linki* na koniec listy menu lokalnego strony głównej, gdyż dzięki jej obecnej lokalizacji wiele osób zwróciło uwagę na tę opcję. Odnośnik do tej podstrony serwisu musi być zauważalny, ponieważ serwis służy m.in. popularyzacji miłośnictwa książek. Doskonałym sposobem do osiągnięcia tego celu jest właśnie korzystanie z listy odnośników do stron WWW innych towarzystw bibliofilskich. Wielu ankietowanych skorzystało z niej i uznało, że jest to bardzo ciekawe zestawienie, zatem spełnia ono swoje zadanie, a jego lokalizacja jest właściwa.

Wszyscy ankietowani uznali, że w serwisie można szybko znaleźć potrzebne informacje, oraz że wszystkie wiadomości na dany temat zostały zgromadzone w jednym miejscu, co dodatkowo sprzyja szybkiemu wyszukiwaniu informacji. Dwie spośród badanych osób podały własne sugestie dotyczące uzupełnienia treści zawartych w serwisie. Pierwsza zaproponowała poszerzenie i uszczegółowienie działu *Aktualności*. Propozycja drugiej dotyczyła zamieszczenia w serwisie biogramów wszystkich członków Zakonu. Autorka serwisu nie zdecydowała się jednak na uszczegółowienie informacji zamieszczonych w module *Aktualności*, ponieważ z założenia mają się w nim znajdować zapowiedzi oraz krótkie sprawozdania z odbytych uroczystości i „zmyszeń” przeznaczonych przed wszystkim dla członków Zakonu. Zrezygnowano z umieszczania w tym module protokołów z zebrań. Druga sugestia również nie została uwzględniona z powodu braku możliwości zebrania podczas pisania pracy magisterskiej wszystkich niezbędnych w tym celu informacji. Nie wyklucza się jednak wprowadzenia takich uzupełnień w przyszłości.

Najwięcej uwag ankietowanych dotyczyło szaty graficznej serwisu. Siedmioro uznało, że szata graficzna odpowiada tematyce serwisu. Stonowane odcienie żółci i brązu kojarzyły się badanym z bibliofilstwem. Dwie osoby, pomimo że uznały kolorystykę za odpowiednio dobraną do tematu, zasugerowały pewne zmiany. Jedna osoba zaproponowała zastosowanie zieleni, rozjaśnienie tła i urozmaicenie kolorystyki serwisu, którą uznała za zbyt jednolitą. Pozostałe stwierdziły, że szata graficzna została źle dobrana. Jedna spośród tych pięciu osób, pomimo że zaznaczyła odpowiedź negatywną, to w uzasadnieniu napisała: (szata graficzna) „jest przejrzysta a to duży atut. Kolory są stonowane co nie przeszkadza w poruszaniu się i czytaniu wiadomości. Na głównej stronie znajduje się także znak organizacji co ładnie wygląda”. Z tego powodu uznano jej odpowiedź za pozytywną. Czterech badanych zasugerowało zmianę kolorystyki strony, motywując to zbytnią monotonnością i słabą czytelnością tekstu na ciemnym tle. Zaproponowano zmianę kolorów serwisu na stonowany niebieski, zielony lub pomarańczowy. Uwzględniając sugestie ankietowanych, zdecydowano się na rozjaśnienie tła serwisu, co wprowadziło pewne ożywienie i zwiększyło czytelność tekstu. Jednak nie zostały zupełnie zmienione barwy serwisu, gdyż autorka oraz większość badanych uznało, że są odpowiednio dobrane do tematu.

Sugestie ankietowanych dotyczące szaty graficznej w większości powtarzały się. Tylko trzy osoby poruszyły inne niż przedstawione wcześniej kwestie. Jedna z nich wyraziła bardzo pozytywną opinię na temat serwisu. Inna zaproponowała wprowadzenie menu lokalnego, które stałoby się bardziej widoczne, gdyby przesunęło się wraz z poruszaniem się w dół strony. Uwaga ta nie zostanie uwzględniona z powodu braku możliwości technicznych. Zapro-

ponowano też zamieszczenie listy publikacji o Zakonie, prawdopodobnie nie zauważając, że taka już istnieje. Jedna z osób uznała, że serwis jest przeznaczony wyłącznie dla bardzo wąskiego grona specjalistów w dziedzinie bibliofilstwa lub osób blisko związanych z Zakonem i z tego powodu najprawdopodobniej nie skorzystałaby z niego.

Podsumowując, serwis Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego został pozytywnie oceniony przez ankietowanych. Uznali oni, że serwis dobrze funkcjonuje. Ich oczekiwania związane z jego treścią także zostały spełnione. Mimo tego, że jedna osoba nie zamierza korzystać z tego serwisu, wydaje się, iż jest on przydatny. Sugestie badanych zostaną uwzględnione przez autorkę serwisu, co powinno wpłynąć na poprawę jakości jego użytkowania w przyszłości.

Przeprowadzone badania wykazały, że serwis pełni zarówno funkcję informacyjną, jak i wpływa na zwiększenie zainteresowania bibliofilstwem, a to głównie dzięki zestawowi linków do pokrewnych stron WWW, z których ankietowani chętnie korzystali. Serwis nie jest jeszcze doskonały, ale to właśnie między innymi dzięki takim narzędziom jak on bibliofilstwo ma szansę zaistnieć w XXI w.

PODSUMOWANIE

Towarzystwa bibliofilskie, by promować własną działalność oraz miłośnictwo książek, muszą w dzisiejszych czasach wykorzystywać możliwości, jakie oferuje Internet. W ten sposób mogą dotrzeć do większej liczby zainteresowanych. Szczególnie przydatne mogą okazać się tu atrakcyjne serwisy WWW. To dzięki nim towarzystwa miłośników książek mogą zbudować swój pozytywny wizerunek w sieci oraz zapewnić sobie możliwość kontaktu z użytkownikami Internetu.

BIBLIOGRAFIA

- Hass, Ludwik (1993). *Masoneria Polska XX wieku. Losy, loże, ludzie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza POLCZEK Polskiego Czerwonego Krzyża.
- Kocójowa, Maria (2001). Bibliofilstwo w kulturze społeczeństwa informacyjnego XXI wieku. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 263-271.
- Kocójowa, Maria (2005). Jakość stron WWW: znaczenie informacji „O serwisie”. W: *Profesjonalna informacja w Internecie* pod red. M. Kocójowej. Kraków: Wydaw. UJ, s. 75-79.
- Leśniewska, Agnieszka (2006). *Reklama internetowa*. Gliwice: Wydaw. Helion.
- Luterek, Mariusz (2004). Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki. Od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego. W: *Spółeczeństwo informacyjne i jego technologie*. Praca zbiorowa pod red. B. Sosińskiej-Kalaty. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 225-234.
- Maciejowski, Tomasz (2003). *Narzędzia skutecznej promocji w Internecie*. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
- Muraszkiewicz, Mieczysław (2004). Społeczeństwo informacyjne i praca. W: *Spółeczeństwo informacyjne i jego technologie*. Praca zbiorowa pod red. B. Sosińskiej-Kalaty. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 13-25.
- Muzeum Drukarstwa Warszawskiego (2007). [online] [dostęp: 13.06.2007]. Dostępne w World Wide Web: <http://www.muzeumdrukarstwa.mhw.pl/mhw/index.jsp?place=Menu07&news_cat_id=325&layout=7&lang=pl>
- Oddział Gdański Towarzystwa Przyjaciół Książki (2007). [online] [dostęp: 13.06.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://gnu.univ.gda.pl/~emcz/tpkgd.html>>
- Rosenfeld, Louis; Morville, Peter (2003). *Architektura informacji w serwisach internetowych*. Gliwice: Wydaw. Helion.

- Rozwadowska, Barbara (2002). *Public relations: teoria, praktyka, perspektywy*. Warszawa: Wydaw. Studio EMKA.
- Szyfter, Jerzy P. (2005). *Public relations w Internecie*. Gliwice: Wydaw. Helion.
- Wierzbicka, Dorota (2007). Bibliofilstwo i Internet. *Alma Mater*, nr 90, s. 67-70.
- Zbikowska, Agnieszka (2005). *Public relations*. Warszawa: Polskie Wydaw. Ekonomiczne.

DOROTA WIERZBICKA

Opole University Library

e-mail: dw9@op.pl

THE ROLE OF WEBSITES IN PROMOTING ACTIVITY OF BIBLIOPHILE ASSOCIATIONS

KEYWORDS: Bibliophilism. Bibliophile associations. Internet. Promotion. Public relations. Bibliophile Knight Order with the Chapter of Rara Avis Medal. Survey research.

ABSTRACT: In order to evolve in the twenty-first century bibliophile associations must address their audience by means of Internet. Recently one of very influential roles in promoting bibliophilism has been performed by bibliophile websites. The author of this article justifies the need for promoting bibliophile associations on Internet and discusses the effectiveness of websites used for this purpose. Possibilities of employing websites for promotional activities and public relations are presented on the example of the website for Kraków Bibliophile Knight Order with the Chapter of Rara Avis Medal developed in the course of writing MA thesis by the author of the article. The design and subsequent development stages of the website are discussed, followed by the results of the survey addressed to the students of the Institute of Library and Information Science at Jagiellonian University in order to evaluate and improve on the architecture of the website in question. The results show the website to perform both informative and promotional role.

Artykuł wpłynął do redakcji 19 czerwca 2007 r.

**„BIBLIOTEKI DLA PRZYSZŁOŚCI:
POSTĘP, ROZWÓJ I PARTNERSTWO”
ŚWIATOWY KONGRES BIBLIOTEK I INFORMACJI
i 73. KONFERENCJA GENERALNA IFLA
(Durban, 19-23 sierpnia 2007 r.)**

Światowy Kongres oraz 73. Konferencja Generalna Międzynarodowej Federacji Bibliotekarskich Stowarzyszeń i Instytucji odbyły się w tym roku w Durbanie, największym mieście prowincji KwaZulu-Natal w Republice Południowej Afryki. Motywem przewodnim konferencji było hasło „Biblioteki dla przyszłości: postępowanie, rozwój i partnerstwo”.

Była to druga doroczna konferencja generalna, zorganizowana na terenie Afryki. Poprzednia – pięćdziesiąta – odbyła się w stolicy Kenii w Nairobi w 1984 r. Jej temat wiodący brzmiał: „Basis of Information Services for National Development”. Konferencja ta miała ogromne znaczenie dla bibliotekarstwa kenijskiego i afrykańskiego – w istotny sposób przyczyniła się do uświadomienia w społeczeństwie (także wśród decydentów) roli bibliotek w procesie alfabetyzacji, edukacji i pokonywania przepaści informacyjnej, do rozwoju bibliotek na tym kontynencie oraz profesjonalnej współpracy panafrkańskiej. Podobne nadzieje pokładali organizatorzy, tak władz IFLA, jak i narodowego komitetu organizacyjnego, w tegorocznym kongresie i konferencji.

Uroczystość otwarcia obrad odbyła się na terenie Międzynarodowego Centrum Kongresowego, w części oddanej do użytku w kwietniu 2007 r. Gospodynią ceremonii była Gcina Mhlophe, określana jako „Południowoafrykańska Matka Książek”¹, znana autorka książek dla dzieci i dorosłych oraz znakomita *storyteller* i popularyzatorska kultury afrykańskiej na świecie. Za swoją wielostronną działalność była wielokrotnie nagradzana przez międzynarodowe gremia. Gościem honorowym i głównym mówcą był Albie Sachs – sędzia Trybunału Konstytucyjnego i jeden ze współtwórców przemian demokratycznych w Republice Południowej Afryki w latach dziewięćdziesiątych.

W programie konferencji uwidoczniły się dwa nurty:

- pierwszy, dotyczący spraw szczególnie istotnych dla krajów rozwijających się, zwłaszcza afrykańskich;
- drugi, o charakterze uniwersalnym, ważny dla bibliotekarstwa na całym świecie, w krajach o różnym poziomie rozwoju społecznego i gospodarczego, poruszający problemy mające odniesienia szersze niż jedynie lokalne.

Zagadnienia sytuujące się w wyróżnionych grupach odnosiły się do różnych aspektów bibliotekarstwa i działalności informacyjnej i były prezentowane łącznie przez poszczególne zespoły i sekcje IFLA.

Problemy poruszane podczas konferencji dotyczyły m.in. takich zagadnień jak: statystyka, jakość i ewaluacja działań bibliotecznych; edukacja, szkolenie, e-learning, alfabetyzacja informacyjna; działalność bibliotek na rzecz rozwiązy-

¹ „South African Mother of Books”.

wania problemów społecznych; nowe technologie w działalności biblioteczno-informacyjnej; zarządzanie bibliotekami; biblioteki dla dzieci i młodzieży;

– problemy rejestracji bibliograficznej; współpraca bibliotek; archiwizacja zasobów; działania bibliotek na rzecz pokonywania przepaści informacyjnej; dostarczanie dokumentów i wspólne użytkowanie zasobów; budynki biblioteczne i wyposażenie.

STATYSTYKA, JAKOŚĆ I EWALUACJA DZIAŁAŃ BIBLIOTECZNYCH

Problemy pomiaru i wskaźników jakości w bibliotekarstwie nadal mieszczą się wśród zagadnień szczególnie interesujących zarówno referentów, bibliotekarzy, jak i wydawców. Także w tym roku były one przedmiotem uwagi nie tylko w Sekcji Statystyki i Oceny (Statistics and Evaluation Section), m.in. ukazało się drugie, poprawione, wydanie pracy Roswity Poll i Petera te Boekhorsta poświęcone pomiarowi jakości i wskaźnikom pomiaru. Podczas tegorocznego kongresu zwrócono uwagę na zapewnianie jakości w bibliotekach specjalnych, które ze względu na swoją specyfikę wymagają odpowiednich mierników. Roswita Poll (*Quality measures for special libraries*) przedstawiła cele, którym mają służyć wskaźniki jakości w bibliotekach specjalnych oraz dokonała ich zestawienia w odniesieniu do różnych działań bibliotecznych w tej sieci bibliotek. Pauline Nicholas (*Benchmarking, an imperative for special libraries in Caribbean: the Jamaica case*) zaprezentowała program działań benchmarkingowych dla bibliotek specjalnych na Jamajce. Sue Henczel (*Analysing systems, needs and workflows*) z Australii przedstawiła problemy jakości i jej pomiaru w odniesieniu do biblioteki specjalnej działającej przy instytucji zajmującej się sprawami spadkowymi.

Wiele miejsca zajęły problemy dotyczące budowania kultury jakości, pomiaru i oceny efektywności oraz tworzenia modelu i struktur dla zapewniania jakości w bibliotekarstwie akademickim. Np. Joyce Gozo (*The fast track in library evaluation: the South African experience in higher education libraries*) dokonała przeglądu inicjatyw (zasygnalizowanych już podczas ubiegłorocznego kongresu w Seulu) podjętych przez Committee for Higher Education Librarians of South Africa – CHELSA w odniesieniu do zapewniania jakości w bibliotekach akademickich. Inicjatywy te obejmują m.in. przyjęcie zestawu wskaźników pomiaru jakości, wspólnych dla wszystkich bibliotek uczelnianych oraz podjęcie prac nad przygotowaniem wytycznych do samooceny bibliotek akademickich. Natomiast Monica Hammes (*Report from deviating collaborator: the University of Pretoria's interaction with the emerging integrated system of quality assurance in South African Higher Education Libraries*), Joan Rapp (*Quality Assurance at the University of Cape Town Libraries; Do we make a difference?*) oraz Felix Ubogu i Clare Walker (*Institutional Quality Audit: Experience of the University of the Witwatersrand Library*) przedstawili swoje doświadczenia związane z zarządzaniem jakością w bibliotekach akademickich w Pretorii, Kapsztadzie i Johannesburgu.

Zaprezentowane wystąpienia referentów południowoafrykańskich potwierdziły, że ich doświadczenia wynikające z wdrażania zarządzania jakością w bibliotekarstwie akademickim mają znacznie szersze odniesienie i mogą być pomocne do podejmowania podobnych działań nie tylko na terenie RPA.

Przedmiotem wystąpień były także sprawy dotyczące wykorzystania i oceny efektywności stron webowych bibliotek. Roswita Poll (*Evaluating the library website: statistics and quality measures*) zwróciła uwagę na konieczność dokonywania ewaluacji „wirtualnych wizyt” w bibliotece, analogicznie jak czyni się to w odniesieniu do tradycyjnych usług. Przedstawiła różne aspekty jakości stron internetowych biblioteki, metody oceny ich użyteczności i jakości.

EDUKACJA, SZKOLENIE, E-LEARNING, ALFABETYZACJA INFORMACYJNA

Tematem wielu wystąpień były sprawy związane z kształceniem w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (LIS), prowadzonym zarówno w formie akademickiej, jak i kursów i szkoleń przywarsztatowych w bibliotekach i innych instytucjach. Szczególną uwagę zwrócono na edukację profesjonalistów w krajach rozwijających się. Przedstawione referaty ukazywały punkt widzenia teoretyków i praktyków.

Chihfeng P. Lin (*LIS development and challenge in East Asian Countries of Taiwan, Korea, and Japan*) omówiła aktualny stan rozwoju w zakresie nauczania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w krajach Azji Wschodniej (Tajwanie, Korei i Japonii). Przeanalizowała, w jakim stopniu starania w tym zakresie zostały osiągnięte i jakie pojawiły się wyzwania w zakresie rozwoju programów i jakości kształcenia. Podkreśliła duży wpływ bibliotekoznawstwa amerykańskiego na programy kształcenia w omawianych krajach, co wynika z faktu, iż osoby nauczające na tym kierunku swoje kwalifikacje zdobywały w uczelniach amerykańskich. Zaobserwowała, powszechną także w Polsce, zmianę nazw instytucji zajmujących się kształceniem od Library Science, Library and Information Science, Information and Library Science, Information Science, do Information and Communication.

Ida Priyanto z Gadjah Mada University w Dżakarcie (*Directing students of LIS to the Wider World of Librarianship*) omówił programy kształcenia bibliotekoznawczo-informacyjnego na uniwersytetach indonezyjskich. Podkreślił, że zainteresowania studentów związane są w znacznym stopniu z zarządzaniem bibliotekami. Przeprowadzane zmiany w programach kształcenia mają przyczynić się do ukierunkowania zainteresowań studentów na badanie potrzeb użytkowników i większego powiązania bibliotek z życiem społeczeństwa indonezyjskiego.

Jaha Raju (*LIS: Towards an alternative qualification model for information and libraries in the African context*) z Department of Library and Information Studies z Durban University of Technology, dzieląc przedstawianą wielokrotnie podczas Kongresu IFLA konieczność dostosowania programów kształcenia bibliotekarzy do realiów danego kraju, przedstawił model kształcenia odpowiedni, jego zdaniem, dla Afryki.

Zaprezentowane zostały także szczegółowe programy realizowane w afrykańskich ośrodkach akademickiego kształcenia bibliotekoznawców. Zaznaczono, iż mimo korzyści i wielu podobieństw w warunkach kształcenia współpraca w tym zakresie jest niewielka (np.: Dennis Ocholla: *The current status and challenges in LIS education and training in Africa*; Theo Bothama i Johannes Britz: *Collaboration among LIS schools in South Africa*; John Gathegi: *Creating needs-responsive LIS curricula in Africa: A case study from Kenya* i Ismail Abdullahi: *Cultural mediation in Library and Information Science (LIS) teaching and learning*).

Mabel K. Minishi Majanja z Uniwersytetu w Pretorii (*Integration of ICT's in Library and Information Science Education in sub-Saharan Africa*) przedstawił główne problemy związane z kształceniem w zakresie nowych technologii w krajach Afryki Subsaharyjskiej. Związane są one z małą zgodnością z potrzebami użytkowników, teoretycznym charakterem zajęć spowodowanych niewielką ilością sprzętu, jego przestarzałością, a także ograniczonym dostępem do Internetu w instytucjach kształcących.

Ian Johnson, z brytyjskiego The Robert Gordon University w Aberdeen (*Challenges in assisting Schools of Librarianship and Information Studies in developing countries – A perspective from research in Latin America*), zaprezentował wyniki swoich badań, których celem było ustalenie liczby szkół zajmujących się kształceniem w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej

w Ameryce Łacińskiej. Zidentyfikował 127 instytucji prowadzących kształcenie w tym zakresie w krajach hiszpańsko- i portugalskojęzycznych. Dokonał analizy programów kształcenia w 100 szkołach, które posiadają publicznie dostępne informatory, tak w wersji tradycyjnej, jak i elektronicznej.

Celia Baptysta Belluzzo, Marcia Rosetto (*The professional Brazilian library system and its capacity to adapt to changes: overview*) przedstawiły warunki funkcjonowania brazylijskiego systemu kształcenia pracowników bibliotek pod kątem przygotowania ich do pełnienia roli pośredników w przekazie informacji, zgodnie z zaleceniami m.in. IFLA.

Edwin Michael Cortez, Johannes Britz, Kendra Albright, Issac Kigongo-Bukenya, Nitz Hernandez (*Forging global partnership: intercontinental collaborative initiatives between LIS programs*) przedstawili wspólne przedsięwzięcia realizowane przez 4 instytucje zajmujące się kształceniem w zakresie LIS: University of Tennessee, University of Puerto Rico, University of Wisconsin-Milwaukee i Makerere University. Podstawą współpracy był program Memorandum of Understanding (MOU). Szczególne miejsce w programie współpracy zajmują badania dotyczące informacji na temat HIV/AIDS, roli informacji i służb informacyjnych w minimalizowaniu zjawiska choroby i dostosowywania programów LIS do potrzeb kształcenia w zakresie informacji medycznej.

Sprawom związanym z kształceniem informacyjnym w obrębie nauk medycznych poświęcone było także wystąpienie Susan Scheepers i Maureen Brasel (*Spiral Training: Information Literacy Skills Development*). Przedstawiły one program alfabetyzacji informacyjnej realizowany w Faculty of Health Science na Uniwersytecie w Pretorii. Podkreśliły, iż szkolenie takie daje znacznie lepsze efekty, gdy jest integralną częścią programu, a nie formą odrębnych zajęć realizowanych poza nim.

Zwrócono także uwagę na zapewnianie jakości kształcenia w zakresie LIS w krajach rozwijających się m.in.: Abdus Sattar Chaudhry, Chris Khoo (*Enhancing the quality of LIS education in Asia: organizing teaching materials of sharing and reuse*), Sajjad Ur Rehman (*Quality Assurance and LIS Education in GCC Countries*), Kanwal Ameen (*Issues of Quality Assurance in LIS Higher Education in Pakistan*).

Podkreślono, że zmieniające się tendencje w zakresie szkolnictwa wyższego mają wpływ na sposób dostarczania informacji naukowej i technologicznej. Andrew Kaniki (*Science data for sustainable development – the role for science and technology library in developing countries*) z Knowledge Management and Strategy at the National Research Foundation z Pretorii (RPA) zwrócił uwagę na potrzebę zarządzania danymi dotyczącymi nauki i konieczność rozwijania partnerskiej współpracy między naukowcami, profesjonalistami w zakresie IT i bibliotekarzami dla dokonywania postępu w tym zakresie. O znaczeniu dostępności informacji, wspomagającej procesy kształcenia, szczególnie w środowisku afrykańskich instytucji szkolnictwa wyższego mówili Barbara Aronson WHO) i Tandi Edda Lwowa z Tanzanii (*Building science information fluency in african universities: How libraries and researchers are benefiting from improved access to science scholarship*). Natomiast Lamyaa Belmekki i Hanan Erhif (*The libraries of science and technology: leveraging of success of the university reform in Morocco*) przedstawiły reformy przeprowadzone w szkolnictwie uniwersyteckim w Maroku i rolę w tym procesie bibliotekarzy, specjalizujących się w problematyce naukowej i technologicznej.

Omawiając sprawy związane z kształceniem, nie pominięto nowych tendencji w tym zakresie: roli Internetu, e-learningu oraz współpracy w tej dziedzinie. Podkreślano wpływ Internetu na zmianę zachowań informacyjnych użytkowników oraz konsekwencje tego dla badań i kształcenia na polu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (Robert M. Mason, Tabitha Hart: *Libraries for a global networked word: Toward new educational and design strategies*; Judith Broady-Preston: *Changing information behaviour: education, research and relationships*). J. Bro-

dy-Preston za niezbędne w funkcjonowaniu bibliotek uznała wdrażanie zarządzania wiedzą, ułatwiającego transfer informacji w wielokulturowym świecie, i podkreśliła, że takie podejście powinno znaleźć odzwierciedlenie w programach kształcenia.

Referenci zaprezentowali różne perspektywy związane z wdrażaniem zdalnego kształcenia do akademickiego bibliotekoznawstwa, przywarsztatowego, profesjonalnego kształcenia ustawicznego oraz nauki języków obcych przez bibliotekarzy (Matilde Fontann, Mitja Svab: *Applying Moodle to continuing professional development. „Old” contents in a new container?*). Zwrócili uwagę na wpływ e-learningu na działalność służb bibliotecznych oraz przystosowanie e-learningu dla potrzeb krajów mniej rozwiniętych technologicznie (Vivian Agyei: *From libraries to e-learning centres: a South African library experience*).

Marilyn Gell Mason, Lisa Wozniak (*Collaboration and support: two key ingredients to e-learning implemetation*) podkreśliły konieczność uwzględnienia w e-learningu dwóch elementów, które decydują o racjonalizacji i maksymalizują efektywność takich programów kształcenia: współpracy między organizatorami szkoleń oraz wsparcie ze strony bibliotek, które przeprowadzają programy szkoleniowe dla swoich pracowników.

Peggy Brown, Ellen Forsyth, Bruce Kingma, Rebecca Shaffer-Mannion (*WISE libraries: Building the online course of the future*) przedstawiły nowoczesne rozwiązania w zakresie edukacji online: Web-based Information Science Education (WISE), program aktualnie realizowany przez 13 wiodących szkół bibliotekoznawczych Stanów Zjednoczonych, Kanady i Nowej Zelandii. WISE wykorzystuje zaawansowane technologie informacyjne dla wzbogacenia procesu dydaktycznego, zapewnia wspólny model kształcenia zdalnego, zwiększający jakość, dostępność i różnorodność możliwości edukacyjnych.

Karin de Jager i Mary Nassimbeni (*Information literacy in practice: engaging public library workers in rural South Africa*) przedstawiły działania w zakresie przywarsztatowego kształcenia informacyjnego pracowników biblioteki publicznej Mpumalanga Provincial Library Services. Celem projektu było obudzenie świadomości potrzeby kształcenia informacyjnego wśród pracowników bibliotek publicznych, by następnie mogli oni doskonalić swoją działalność usługową. Omówiono potrzeby w zakresie informacji, szkolenia, założenia i program kampanii szkoleniowej, jej postęp i efekty. Szczególną uwagę w kampanii położono na znaczenie pomiaru i oceny działań i ich wpływu na usługi.

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEK NA RZECZ ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Ritva Jarvelin i Marjaana Merilainen (*Public libraries and adult dyslexic customers: A model and its evaluation*) z fińskiej Tampere City Library przedstawiły działania na rzecz minimalizacji ograniczeń w rozwoju czytelnictwa i korzystania z bibliotek spowodowanych dysleksją. Dysleksja na terenie Finlandii jest jedną z najpowszechniejszych przyczyn utrudniających rozwój czytania, pisanie i mówienia. Dotyczy 6-7% społeczeństwa fińskiego. Jeśli potraktować pojęcie dysleksji szerzej – jako trudności związane z rozumieniem i uczeniem się – to problem ten odnosi się do prawie 20% Finów. Referentki omówiły wkład Tampere Public Library w zmniejszanie ubocznych skutków dysleksji w środowisku mieszkańców Tampere, m. in. przedstawiły działalność punktu usługowego, zorganizowanego w Sampola Library – filii Tampere Public Library, świadczącego pomoc dla dyslektycznych użytkowników.

Natomiast Zaida Montells Mendoza (*Biblioterapia: experiencias de la sala infantil de la Biblioteca Provincial „Julio A. Mella”, Camagüey*) z Kuby zaprezentowała założenia i przebieg programu biblioterapeutycznego prowadzonego przez bibliotekę publiczną w Camagüey (Biblioteca Provincial „Julio A. Mella”, Ca-

magüey) w środowisku dzieci w wieku 5-11 lat, zagrożonych patologią. Celem programu była poprawa społecznego funkcjonowania dzieci w rodzinach, otoczeniu i w szkole, minimalizacja agresji i innych niepożądanych zachowań.

Patricia Muller i Barbara Genco ze Stanów Zjednoczonych (*Libraries respond to children need: Two model programs*) przedstawiły dwa innowacyjne programy, które mają przybliżyć usługi biblioteczne dzieciom pokrzywdzonym przez los i wywodzącym się z zaniedbanych środowisk wielonarodowościowych w krajach rozwijających się:

1. Projekt: Lubutu, zapoczątkowany w 2001 r. – dla dzieci osieroconych z powodu AIDS oraz dzieci bezdomnych z innych przyczyn, zapewnia pomieszczenia do nauki, czytania i uczestniczenia w kulturze. Pierwsza stała biblioteka Lubuto została ukończona w 2007 r. i przewiduje się otwarcie innych jeszcze w tym roku. Plany zakładają budowę 100 bibliotek w Zambii i rozszerzenie tych działań na inne kraje w regionie.

2. Projekt: Room to Read, zainicjowany w 2000 r. – wieloaspektowy obejmujący budowę i wyposażanie bibliotek, szkół, wydawanie książek dziecięcych w lokalnych językach i zaopatrujący w komputery.

Ważnym problemem, szczególnie istotnym w środowisku afrykańskim, były zagadnienia dotyczące AIDS, rozprzestrzeniania się wirusa HIV i dostępności informacji na ten temat. Były one tematem wystąpień prezentowanych przez różne sekcje i zespoły IFLA, np. Health and Biosciences Libraries Section, Reading Section, Public Libraries Section, School Libraries and Resource Centres Section, czy FAIFE wspólnie zajmowały się problemami związanymi z upowszechnianiem informacji na temat zdrowia (Sean Maddox, Elisabeth Sequira, Gray Nyali: *Literacy to support healthy living*; CODE's experience with HIV/AIDS issues; Kathleen Imhoff, Ginnie Cooper: *Reading RX: a healthy dose of knowledge, innovative approaches to addressing health related issues in public libraries*; Ratna Bandyopadhyay, Sarbani Goswami: *Health-related public library services for women in West Bengal, India*; Barbara Immroth, Bill Luckenbill: *The Rio Grande Valley of Texas; Issues and models for health information for youth*). Prezentowano problemy rozwoju czytelnictwa i wykorzystywania różnych metod pracy pozwalających na wspieranie rozwoju społecznego i pokonywanie przez użytkowników (także potencjalnych) barier ograniczających ich pełny udział w codziennym życiu. Zastanawiano się, jak należy lepiej wykorzystać dostęp do informacji na temat HIV/AIDS w bibliotekach afrykańskich. Referenci Kingo Mchombu i Chicu Mchombu, z University of Namibia w Windhoek (*Overview and information issues concerning the HIV/AIDS situation in Africa*) oraz Kendra Albright z University of Sheffield, W. Brytania (*HIV/AIDS Information seeking and healthcare communication in Sub-Saharan Africa*) wskazali na konieczność wykorzystania bibliotek i udostępnianej przez nie informacji w ograniczaniu tej pandemii. Podkreślali, iż w działaniach informacyjnych należy odwoływać i wspierać się nie tylko wiedzą ściśle medyczną, ale również wiedzą o charakterze lokalnym, a w kampanii prozdrowotnej nigdy nie należy wyłączać szeroko rozumianej kultury. Zwrócono uwagę, na zjawisko dość powszechne w środowisku chorych i zagrożonych AIDS – nieobejmowanie uwagą i profilaktyką całego społeczeństwa, a ograniczanie się jedynie do kobiet.

Problematyce zdrowotnej i zapewnieniu informacji w tym zakresie poświęcone były także obrady Sekcji Kobiet, Informacji i Badań (Women, Information and Libraries Section). Adetoun A. Oyelude, Adepeju O. Oti (*The Millenium Development Goals: tender gap in information, education and library. Access to HIV/AIDS prevention and treatment in local communities of Nigeria*) przedstawiły – nakreślone przez Organizację Narodów Zjednoczonych – cele do realizacji w nowym tysiącleciu, dotyczące informacji zdrowotnej. Podane przez referentki przykłady pokazywały, jak biblioteki w Nigerii włączają się do upowszechnienia wiedzy na temat HIV/AIDS, prewencji i walki z tą chorobą, która, jeśli nie zostanie zahamowana, może spowodować w ciągu najbliższych 10 lat śmierć około

140 nigeryjskich dzieci dziennie. Sekcja Bibliotek dla Niewidomych (*Libraries for the Blind*) przedstawiła działania bibliotek publicznych na rzecz dzieci z niepełnością wzroku – niewidomych i niedowidzących i podjęła akcję popularyzującą najlepsze przedsięwzięcia i rozwiązania w tym zakresie. Dijana Sabolovic Krajina (*Library services for print disabled children and youth in the Public Library of Koprivnica: isolated case or a model for Croatia public libraries?*) przybliżyła organizację usług dla dzieci niewidomych i niedowidzących w Public Town and County Library „Fran Galović” w Koprivnicy w Chorwacji, a Ratna Bandyopadhyay (*Development oriented library services for the visually challenged in West Bengal, India*) w bibliotekach publicznych i w szkołach dla niewidomych w Indiach. Natomiast Marion Ripley (*Creating a loans collection of books with tactile illustrations for young children with visual impairment*) zapoznała uczestników kongresu z projektem ClearVision, realizowanym od 2000 r. na terenie W. Brytanii, gromadzącym i udostępniającym wszystkim zainteresowanym książki dla dzieci niewidomych, posiadające ilustracje wyczuwane poprzez dotyk.

NOWE TECHNOLOGIE W DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNEJ

Podczas wielu wystąpień zwracano uwagę na konieczność wykorzystania nowych technologii dla zapewnienia szybkiego i łatwego dostępu do zasobów bibliotek, muzeów i archiwów (Caroline Brazier: *Resource discovery at the British Library: New strategic directions*; Pam Gatenby: *Rapid and easy access: finding and getting resources in Australian libraries and cultural institutions*; Elisabeth Niggemann: *The European Digital Library – a resource discovery strategy for libraries, museums and archives*).

Patric Danowski (*Libraries 2.0 and user-generated content: what can the user do for us?*) ze Staatsbibliothek zu Berlin zaprezentował nowe koncepcje w rozwoju bibliotekarstwa wdrażające technologie Web 2.0. Podkreślił istotny udział użytkowników w tworzeniu Bibliotek 2.0 zarówno jako twórców dodatkowych informacji, jak i jako osób sprzyjających doskonaleniu pracy bibliotekarzy oraz usług świadczonych przez biblioteki. Jako ilustrację zaprezentował dwa projekty badawcze (Wikipedia i Personennamendatei oraz Wikisource), które wykorzystują treści przygotowywane przez użytkowników.

Peter Giger i Eva Norling (*Library participation cultures*) przedstawili główne problemy występujące we współczesnym rozwoju bibliotek, wynikające z partycypacji użytkowników, demokratyzacji życia społecznego, wprowadzania technologii Web 2.0 i Biblioteka 2.0 oraz z upowszechniania w bibliotekach kultury konwergencji. Przybliżyli 2 studia przypadku ściśle związane z Blekinge Institute of Technology w Karlskronie w Szwecji, uwzględniające te tendencje. Zastanawiali się nad rolą bibliotekarzy w świecie, w którym procesy wiedzy przechodzą od hierarchicznej autorytatywnej perspektywy do partycypującego sposobu myślenia.

Myślą, która pojawiała się podczas obrad wielu sekcji, była konieczność ukierunkowania wszelkich działań na potrzeby użytkowników (David Karnes, Francis Lajba, Stephen Shorb: *Technology for providing material in 94 languages: a partnership for user-driven learning and improved awareness of the people and events that shape our world*; Heila Pienaar, Ina Smith: *Development of Library 2.0: service model for an African library*; Catherine Lupovici: *Gallica 2.0: a second life for the BnF digital library*). Potrzeby te rozpatrywano nie tylko w zakresie usprawnień technologicznych umożliwiających szybkie dostarczanie informacji i potrzebnych materiałów, ale także eliminujących bariery językowe i zapewniające użytkownikom usługi w zrozumiałych dla nich językach. Ukierunkowanie usług bibliotecznych na użytkowników i ich satysfakcję określano na-

wet jako szansę drugiego życia dla bibliotek. Rozwój nowych technologii i ich coraz powszechniejsza obecność w bibliotekach, zmieniające się oczekiwania użytkowników i ich biegłość w posługiwaniu się nowymi technologiami wymagają zmian programów kształcenia, zwłaszcza w zakresie usług informacyjnych i dostosowania ich do nowych realiów. M.in. Gitte Larsen (*Preparing library staff for reference and information work in the hybrid library – the need for skills and continuing professional development*), Grace Saw i Heather Todd (*Library 3.0: where art our skills*) oraz Lawrence Olszewski i Paula Rumbaugh (*Are librarians missing a continuing education opportunity? An international comparison of virtual reference services*) zwróciły uwagę na potrzebę rozwoju nowych kompetencji bibliotekarzy, podejmujących pracę w bibliotekach hybrydowych, wykorzystujących nowe technologie webowe i świadczących wirtualne usługi informacyjne.

BIBLIOTEKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Tradycyjnie już, podczas ostatnich kilku kongresów IFLA, bardzo aktywne są sekcje zajmujące się problemami bibliotekarstwa dziecięcego i młodzieżowego, reprezentowanego zarówno przez biblioteki szkolne, jak i publiczne.

Christine Nel (*Paired reading – encouraging reading for pleasure at farm schools through peer tutoring in Great Tzaneen area*) z RPA przedstawiła ciekawy projekt (czytanie w parach) realizowany przez Tzaneen Library/RPA w środowisku wiejskim z ograniczonym dostępem do bibliotek, służący doskonaleniu procesu czytania (przy współudziale starszych kolegów) i rozwojowi czytelnictwa dla celów rekreacji.

Ivanka Stricevic oraz Kathy East (*Babies Guidelines – A presentation of the Guidelines for services to babies and toddlers*) przedstawiły kolejne wytyczne IFLA odnoszące się do obsługi bibliotecznej dzieci, tym razem w wieku 0-3 lata. W wytycznych ukazano rolę książek, bibliotek i bibliotekarzy w rozbudzaniu zamiłowania do czytelnictwa już od najmłodszych lat. Zawarto również informacje na temat wpływu czytania książek na rozwój mózgu dzieci w ciągu pierwszych 24 miesięcy ich życia. W wytycznych umieszczono też rozdział pomocny przy ocenie i planowaniu usług bibliotecznych dla tej grupy użytkowników (*Checklist*) oraz prezentację najlepszych rozwiązań praktycznych, nadesłanych przez każdą z sekcji Division III, przydatnych dla tworzenia usług bibliotecznych.

Podczas Kongresu w Durbanie obchodzono piątą rocznicę powstania Międzynarodowej Dziecięcej Biblioteki Cyfrowej (International Children's Digital Library – ICDL). Jak przypomniała Ann Carlson Week (*The International Children's Digital Library – using technology to expand children's access to books from around the world*) biblioteka ta zapewnia swobodny dostęp w trybie online do światowej literatury dziecięcej z całego świata. Służy uczeniu się i poznawaniu światowego bogactwa i jego różnorodności poprzez książki dziecięce. Przedstawiono również najlepsze przykłady wykorzystania ICDL w praktyce szkolnej.

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKAMI

Wystąpienia w Sekcji Zarządzania i Marketingu (Management and Marketing Section) poświęcone były konieczności przeobrażenia współczesnych bibliotek tak, by odpowiadały oczekiwaniom wymagających grup użytkowników. Aby biblioteki mogły przyjąć postać postulowanej i pożądanej biblioteki, określanej mianem WOW, powinny wykorzystać cały zestaw narzędzi marketingowych.

Alison Barlow i Ann Morris z Loughborough University, UK (*Usability of public libraries: perceptions and experiences of new users*) przedstawiły wyniki badań porównawczych dotyczących oceny przez nowych użytkowników przydat-

ności tradycyjnych (5) i nowo zbudowanych bibliotek (5) oraz nowoczesnych księgarni (4) z kawiarniami, świadczącymi usługi tradycyjnie przypisywane bibliotekom. Celem badania było ustalenie użyteczności bibliotek publicznych dla nowych odbiorców, ocena i porównanie użyteczności poprzez analizę wyszukiwania w bibliotekach i księgarniach, określenie łatwości wyszukiwania pozycji w nieznanym otoczeniu, identyfikacja najlepszych praktyk użyteczności w księgarstwie, tradycyjnych i nowych bibliotekach oraz identyfikacja narzędzi istotnych w wyszukiwaniu informacji i konkretnych publikacji. Intencją badaczy było także sformułowanie sugestii dla projektantów bibliotek, aby możliwe było dostosowanie ich rozwiązań do potrzeb nowych użytkowników.

Kathy Kunneke (z University of South Africa w Pretorii) (*Creating and marketing a WOW library*) przedstawiła koncepcję przekształcania dotychczasowych bibliotek w pożądaną ich postać, określaną mianem „biblioteki WOW”. Natomiast Patricia Roberts z Jamaica Library (*Re-branded and Re-positioned: a WOW library network for the 21st century?*) podkreśliła, iż w ostatnich latach marketing i zarządzanie są istotnymi elementami w organizacji bibliotek na Jamajce. Przeobrażenia w otoczeniu bibliotek (globalizacja, nowe technologie, zabieganie o względy i aprobatę użytkowników) pociągnęły za sobą konieczność przededefiniowania roli biblioteki w środowisku, zmiany jej wizerunku i uczynienia z biblioteki instytucji na miarę XXI w. Zwróciła uwagę na konieczność większego niż dotychczas wykorzystania ekspertyz z zakresu zarządzania.

Mary M. Somerville z San José State University w Kalifornii (*Participatory co-Design: A relationship building approach for co-creating libraries of the future*) przedstawiła projekt badawczy realizowany w ostatnich 4 latach przez naukowców 4 instytucji (Luleå University of Technology – Szwecja, Queensland University of Technology – Australia, California Polytechnic State University – USA i San José State University – USA), którego celem było wspólne zaprojektowanie biblioteki przyszłości, odpowiadającej przeobrażeniom tradycyjnej roli bibliotek i dynamicznym zmianom w zakresie technologii.

PROBLEMY REJESTRACJI BIBLIOGRAFICZNEJ

Podczas kongresu zwrócono także uwagę na znaczenie bibliografii narodowych w erze cyfrowej (Ingrid Patent: *The importance of national bibliographies in the digital age*), a Maja Zumer (*The new „Guidelines for national bibliographies in the digital age”*) przedstawiła końcową wersję oczekiwanych, nowych wytycznych dla bibliografii narodowych. Podkreśliła konieczność dobrego i szybkiego (3-5 dni) przygotowywania tych bibliografii tak, by mogły być one podstawą dla innych bibliotek w kraju do opracowania swoich zbiorów. Françoise Bourdon i Patryce Landry (*Best practices of indexing in national bibliographies*) zaprezentowały przykłady najlepszych rozwiązań praktycznych w zakresie przygotowania bibliografii narodowych.

W odniesieniu do rejestracji bibliograficznej przedstawiono aktualne problemy, nurtujące międzynarodowe środowisko (Glen Patron: *Functional requirement of Authority Data – FRAD*; Marcia Zeng, Maja Zumer: *Functional Requirement for Subject Authority Records – FRSAR*). Judith Kuhagen (*Cataloguing Section activities*) przedstawiła działalność Sekcji Katalogowania (Cataloguing Section), natomiast Ina Fourie i Marlene Burger (*Bibliographic control in South Africa*) zaprezentowały podstawy prawne i działania w zakresie rejestracji bibliograficznej w RPA.

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK

W wystąpieniach prezentowanych, głównie podczas spotkań sekcji bibliotek narodowych (National Libraries Section), podkreślano coraz powszechniejsze

zjawisko konwergencji oraz konieczność i coraz powszechniejsze partnerstwo w globalnym działaniu.

Ian Wilson, Lise Bissonnette (*New institutions, new landscapes; two models of convergence in Canada*) ukazali przeobrażenia, jakie dokonały się w kanadyjskiej bibliotece narodowej w ciągu ostatnich 10 lat. Fauziah Soeratman, Ngian Lek Choh, Soh Lin Li (*Managing National Libraries in an interconnecting future: insights on an inclusive reference service and networking – the Singapore experience*) przybliżyły inicjatywy Biblioteki Narodowej w Singapurze, będące odpowiedzią na zmiany w sposobie życia użytkowników, znajomość i dostęp do technologii informacyjnych oraz powszechność funkcjonowania w sieci.

Referenci, prezentujący swoje wystąpienia w Sekcji Bibliotek Parlamentarnych (Parliament Libraries Section), podkreślali m.in. znaczenie partnerskiej współpracy między bibliotekami tych sieci, a także różnych instytucji na terenie danego i różnych krajów – gromadzącymi dokumenty wchodzące w zakres zainteresowań parlamentów – dla budowy i rozwoju bibliotek parlamentarnych i usług badawczych (naukowych). Zaprezentowali także najlepsze praktyki prowadzące do sukcesu (Innocent Rugambwa: *Effective partnership in parliamentary libraries and research services: a strategic intervention for survival in the 21st century*; Hugh Finsten, William R. Young: *Partnering at the Canadian Library of Parliament*; Marina Cueto: *From EUROVOC thesaurus to legislative African thesaurus: tools for an efficient cooperation in parliamentary context.*).

ARCHIWIZACJA ZASOBÓW

Zespół zajmujący się sprawami zabezpieczenia i konserwacji (Preservation and Conservation Core Activity) podczas tegorocznej konferencji skupił się na zabezpieczaniu archiwaliów audiowizualnych i związanych z tradycją ustną, zwracając specjalną uwagę na problemy Afryki. Tych zagadnień dotyczyło kilka wystąpień, m.in. Jocelyn Cuming: *Collections as connectors: the story of Sir Geore Grey's libraries in South Africa and New Zeland*; Hellen Ndeshi Namhila: *Archives of Anti-Colonial resistance and the Liberation Struggle Project (identification, gathering and repatriation of Namibian historical material, including surviving oral evidence at the national Archives of Namibia where they are preserved and made accesible to the public through research and education*; Brigitte Lion, Bouchra Latifi: *Digitization and conservation of catalogues: co-operation for the development of local process*. Referenci podkreślili znaczenie projektów cyfrowych dla zapewnienia dostępu do różnorodnych materiałów. Przedstawiono działalność DIXA – komercyjnej grupy filmowej działającej w RPA i przygotowującej programy multimedialne wykorzystujące historyczne materiały filmowe oraz DISA – konsorcjum bibliotek naukowych i uniwersyteckich, opracowującej materiały trudno dostępne o wysokiej wartości socjopolitycznej odnoszące się do RPA, a znajdujące się w różnych archiwach.

W Sekcji Czasopism (Newspapers Section) także dominowała problematyka afrykańska, związana z zabezpieczaniem i konserwacją czasopism, a także z ich indeksowaniem i dygitalizacją (m.in.: Pamela Howard-Reguindin (*Initiatives in Kenya for digitizing, indexing and preserving newspapers*), Douwe Drijfhout (*Alternative solution for storing, archiving and preserving newspapaer collections: the National Library of South Africa's recent experience*), Dorothy C. Woodson (*Cooperative Africana Microform Project – CAMP. Newspapers: recent developments and progress*).

Grethe Jacobson (*Webarchiving Internationally: Interoperability in the future*) przedstawiła rezultaty badań przeprowadzonych w 95 bibliotekach narodowych na świecie, dotyczące archiwizowania zasobów internetowych. Zwróciła uwagę na konieczność przygotowania przepisów dotyczących egzemplarza obowiązkowego, praw autorskich i innych w odniesieniu do zasobów internetowych.

DOSTARCZANIE DOKUMENTÓW I WSPÓLNE UŻYTKOWANIE ZASOBÓW

Motywy przewodnim wystąpień w Sekcji Dostarczania Dokumentów i Wspólnego Użytkowania Zasobów (Document Delivery and Resource Sharing Section) było wykorzystywanie technologii w celu doskonalenia wypożyczeń międzybibliotecznych i usług w zakresie wspólnego użytkowania zasobów (m.in. Tim Jiping Zhou, Elaine Xiaofen Dong: *In search of a new model: library resource sharing in China – a comparative study*; Lynne Rudasill, Kit Condill: *ALIAS: A full service interlending aid connecting users with non-english resources*; Dan Iddings: *Get it: delivering information to users, when they need it, how they want it and where they want it*; Lucina Fraser, Ophelia Cheung: *The perfect match: convergence of technology and resource sharing*). Janet Teresa Zambri i Heidi Visser z RPA (*Lifting the curtain on unfilled interlibrary loan requests*) przedstawiły problemy związane z obsługą wypożyczeń międzybibliotecznych. Omówiły wyniki badań dotyczących niewłaściwego i/lub niekompletnego wypełniania rewersów i wynikających z tego konsekwencji dla bibliotek uczestniczących w tej usłudze.

DZIAŁANIA BIBLIOTEK NA RZECZ POKONYWANIA PRZEPAŚCI INFORMACYJNEJ

W pokonywaniu przepaści informacyjnej biblioteki publiczne mogą i powinny odgrywać ważną rolę. Powinny przyjąć wyzwanie obsługi informacyjnej wszystkich ludzi w środowisku i przyczynić się do włączenia mieszkańców w życie społeczne. Tym zagadnieniom poświęcone były wystąpienia w różnych sekcjach. Prelegenci z Sekcji Bibliotek Prawniczych (Law Libraries Section) oraz medycznych i nauk przyrodniczych (Health and Bioscience Libraries Section) zwrócili uwagę na sprawy dotyczące nowych koncepcji związanych z powszechnym dostępem do wiedzy (Open Access), w którym biblioteki powinny odgrywać znaczącą rolę (Barbara Aronson: *Open Access?*). Zastanawiano się (m.in. Amanta Barrat: *Introduction*), jak powszechność dostępu do wiedzy w zakresie prawa i jawnej informacji prawniczej wpłynie na demokrację i prawa człowieka. Natomiast Alex Byrne (*Open Access and development: physician, heal thyself*) i Mark Funk (*Open Access – dreams & realities*) podkreślali znaczenie darmowego dostępu do Internetu i jego zasobów oraz wykorzystywanie ich w jakikolwiek sposób zgodny z prawem jako panaceum na problemy krajów rozwijających się.

Peter Underwood i Gail Jacobs (*Supporting the information needs of small and micro bussines: a South African case study*) ukazali, jak biblioteki publiczne wspierają małe przedsięwzięcia biznesowe (Small, Medium and Micro Enterprise – SMMEs), ważne w demokratycznym rozwoju gospodarki RPA. Ilustracją była działalność Library Business Corners w Prowincji Przylądkowej Zachodniej, gdzie funkcjonuje ponad 120 tys. małych firm biznesowych. Za kluczowy element w rozwoju efektywnych usług bibliotecznych, świadczących informację biznesową uznano jakość pracy personelu i jego kontakt z użytkownikami.

Francis Fyson Chamba Kachala (*Developing a reading culture among the rural masses of Mwambo, Zomba District, Malawi: a concept for the 21 st century and beyond*) swoje wystąpienie poświęciła popularyzowaniu i rozwojowi czytelnictwa w Malawii. Przedstawiła w nim działania wiejskich bibliotek, implementację programów alfabetyzacji dorosłych i zapewnianie mieszkańcom terenów wiejskich okręgu Zomba w Malawii (jednego z najślabiej rozwiniętych krajów świata) dostępu do niedrogich technologii informacyjnych.

BUDYNKI BIBLIOTECZNE I WYPOSAŻENIE

W Sekcji Budynków i Wyposażenia Bibliotecznego (Library Buildings and Equipment Section), która zajmuje się gromadzeniem i upowszechnianiem informacji zgodnych z nazwą sekcji, zaprezentowano referaty omawiające narzędzia przydatne do planowania budownictwa bibliotecznego, m.in. przedstawiono końcową wersję wytycznych (Hellen Niegaard: *Guidelines for library buildings: the final version*) i przykłady nowych rozwiązań w zakresie budownictwa bibliotecznego.

Kongres stał się także okazją do zaprezentowania najnowszych wytycznych dotyczących usług bibliotecznych dla małych dzieci (*Guidelines for the services to babies and toddlers*) oraz Manifestu Bibliotek Wielokulturowych (*Multicultural Library Manifesto. Library services to multicultural populations*). W przygotowaniu są: *Guidelines for national bibliographies in the digital age*; *Guidelines for libraries of government departments: a hearing of the draft guidelines*; *Guidelines for library buildings – final version* oraz *Guidelines for libraries of government department*.

Podczas sesji posterowej zaprezentowano 80 prac, które były odzwierciedleniem tego, co dzieje się we współczesnym bibliotekarstwie i co aktualnie nurtuje bibliotekarzy i osoby zajmujące się kształceniem w tym zakresie. Przykładowo postery te dotyczyły:

- nowych tendencji w zakresie rozwiązań technologicznych w bibliotekach (*eContent platform Benefits Libraries* – Christopher Warnock; *Bridging the digital divide with free internet resources – a model for academic libraries* – Elsie A.Okobi; *Libraries and the social Web: Using Web 2.0 Applications to deliver information in the 21st Century* – Jennifer Lang

- osób w niekorzystnej sytuacji: *Services in their language, not just for ours multilingual collaborative reference services* – Paul S. Ulrich; *Library services to persons with dementia* – Gyda Skat Nielsen i Helle Arendrup Mortensen; *Development project of a digital library for handicapped people* – Abel Ponce Suárez; *Model prison libraries: How to use standards & Guidelines to build modern and relevant library services for incarcerated persons* – Vibecke Lehmann.

Tegoroczną nagrodę Fundacji Billa i Melindy Gates „Access to Learning Award” otrzymała Australia Northern Territory Library w Darwin w Australii za zorganizowanie i prowadzenie działań umożliwiających dostęp do informacji i wiedzy, poprawiających warunki życia tubylczej ludności żyjącej w szczególnie trudnej sytuacji ekonomicznej i zdrowotnej, znacznie poniżej australijskich wskaźników narodowych, na odizolowanych terenach z ograniczonym dostępem do infrastruktury i usług technicznych.

Nagrodę International Marketing Award, przyznaną przez IFLA Management and Marketing Section (Management and Marketing Section of IFLA), otrzymały:

- Olga Einasto, reprezentująca Tartu University Library w Estonii, za projekt zatytułowany „The Night Library and The Mom-Student Library”;

- Mladen Masar, reprezentująca chorwacką bibliotekę publiczną w Zadarze – Zadar Public Library, za kampanię zatytułowaną „Knjiga u diru” (w wolnym tłumaczeniu „kółko książek”);

- Doris Yvon Samanez Alzamora, reprezentująca bibliotekę miejską (Municipalidad de Miraflores) w Limie (Peru) za akcję „Legendo en El Mercado” (*Reading in the Market*).

Uczestnikom kongresu umożliwiono zapoznanie się z 17 bibliotekami (3 publicznymi, 2 szkolnymi, 7 akademickimi i naukowymi oraz 5 specjalnymi). Niestety, ich liczba była niewystarczająca w stosunku do potrzeb. Wielu osobom, mimo wczesnej rejestracji, nie udało się zobaczyć żadnej biblioteki – choć wizyty w bibliotekach stanowią ważny punkt programu kongresowego. Udostępnione

biblioteki znajdowały się głównie na terenie Durbanu, ale także poza miastem – m.in. w stolicy prowincji KwaZulu Natal w Pietermaritzburgu, jak i w KwaDlangezwa. Bardzo ciekawą placówką była Msunduzi Municipality Public Library w Pietermaritzburgu, założona w 1916 r. i nosząca imię Bessie Head (1937-1986), znanej czarnoskórej pisarki urodzonej w tym mieście. Nowoczesny dział dziecięcy, utworzony w dobudowanej w 2005 r. części budynku sprawia, że jest to biblioteka, której zdjęcie jest często zamieszczane nie tylko w prasie bibliotekarskiej. Ciekawostką jest także to, iż właśnie z tym miastem wiążą się początki społecznej i politycznej działalności Mohandasa Mahatmy Gandhiego².

Z okazji jubileuszu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich warto przypomnieć, że jest ono nie tylko członkiem IFLA, ale także jedynym z aktywnych uczestników praskiego Kongresu Bibliotekarzy i Miłośników Książek (Congress of Librarians and Booklovers, Prague 1926), który przyczynił się do powstania IFLA w 1927³. W konferencjach i kongresach IFLA biorą udział Polacy. W Polsce – w Warszawie miały także miejsce dwie międzynarodowe konferencje w 1936 r. (9 konferencja) i w 1959 r. (25). Jednakże ograniczenia finansowe sprawiają, że udział Polaków zarówno jako autorów wystąpień, jak i uczestników obrad, nie jest tak duży, jak można byłoby chcieć.

Na 80. urodziny „Przeglądu Bibliotecznego” całej Redakcji składałam życzenia wszelkich sukcesów i dalszych, co najmniej 80 lat w równie doskonałej formie i przy życzliwym wsparciu finansowym decydentów. Wszystkim Sympatykom czasopisma życzę ciekawych tekstów, inspirujących do działań służących doskonaleniu bibliotek i zawodu bibliotekarza/pracownika informacji. Do życzeń dołączam gałązkę protei, symbolizującą nie tylko RPA, ale także trwałość w różnorodnych, nie zawsze optymalnych, warunkach.



Elżbieta B. Zybert
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do redakcji 23 października 2007 r.

² Tu w 1893 r. Gandhi został wypchnięty z pociągu za to, że usiadł w przedziale przeznaczonym wyłącznie dla białych. Skłoniło go to do podjęcia walki o prawa człowieka.

³ Joachim Wieder, Harry Campbell: *IFLA first fifty years: a reprise*. „IFLA Journal” vol. 28: 2002 no. 3 pp. 107-108.

**„PRZYSZŁOŚĆ BIBLIOTEK W POLSCE”
KONFERENCJA NAUKOWA
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH¹
(Warszawa, 12-13 października 2007 r.)**

W dniach 12 i 13 października br. w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyła się konferencja naukowa „Przyszłość bibliotek w Polsce”; jej organizatorem było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Konferencja towarzyszyła VI Forum SBP i podobnie jak ono, miała szczególny charakter, związany z obchodami 90-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. Patronat nad nią sprawował Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na program konferencji składała się sesja plenarna oraz cztery panele poświęcone szeroko pojętym zagadnieniom z zakresu bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa, nauki o informacji oraz kondycji bibliotek w Polsce i wieloaspektowości zawodu bibliotekarza.

Pierwszą część sesji plenarnej wypełniły wystąpienia Hanny Tadeusiewicz (Uniwersytet Łódzki), Elżbiety B. Zybert (Uniwersytet Warszawski) i Henryka Hollendra (BG Politechniki Lubelskiej). H. Tadeusiewicz w referacie *Biblioteki jako skarbnice wiedzy i dziedzictwa kulturowego* przypominała dzieje bibliotek w Europie i Polsce, silnie akcentując ich funkcję społeczną i kulturotwórczą, przejawiającą się w zbieraniu, zabezpieczaniu i udostępnianiu dorobku piśmienno-wielu pokoleń. E. B. Zybert w wystąpieniu *Biblioteki we współczesnych społeczeństwach krajów rozwiniętych* zwróciła zaś uwagę na współczesne oblicze bibliotek podlegających ciągłej transformacji. Ich przyszłość – podkreślała w swej wypowiedzi – zależy od umiejętności ich reagowania na zmiany związane z rozwojem technologii informatycznych, powstawaniem nowych systemów ochrony własności intelektualnej czy sposobów wyszukiwania informacji. Za nowoczesne uznała biblioteki świadome przeobrażeń zachodzących we współczesnym świecie, potrafiące dostosować się do oczekiwań i potrzeb użytkownika przez wprowadzanie innowacyjnych usług bibliotecznych; biblioteki udoskonalające swą strukturę, wdrażające nowe metody zarządzania oraz przeprowadzające pomiary jakości pracy bibliotek i usług w nich prowadzonych. Kolejny referent, H. Hollender w prezentacji pod znamienym tytułem *Kto przejmie biblioteki w Nowej Europie?* szukał odpowiedzi na pytanie dotyczące przyszłości bibliotek nowych członków Unii Europejskiej, a więc takich krajów, jak: Polska, Litwa, Rumunia czy Węgry. Zaznaczył, że z jednej strony łączy je z Europą wspólna historia drukarstwa i bibliotek publicznych, z drugiej zaś dzielą różnice kulturowe i stereotypy bibliotekarskie, przeszkadzające bibliotekom w kreowaniu nowego wizerunku. Zwalczanie niekorzystnych wyobrażeń o zawodzie bibliotekarza oznacza – jego zdaniem – konieczność przeprowadzenia reform nie tylko w systemie kształcenia bibliotekarzy, ale przede wszystkim w strukturach organizacyjnych bibliotek. Absolwenci studiów bibliotekarskich rozpoczynający pracę powinni być – sugerował z całą stanowczością – odpowiednio motywowani, utwierdzani w przekonaniu, że wybrali właściwy zawód. Tylko w ten sposób w bibliotekach zostaną osoby kompetentne, chcące podnosić swoje kwalifikacje i mające poczucie zawodowego spełnienia. H. Hollender poruszył także zagadnienie feminizacji zawodu bibliotekarza. Opowiedział się za przeprowadzeniem badań, pozwalających ustalić, czy niskie zarobki w bibliotekarstwie są wynikiem ucisku kobiet, czy też niepoważnego traktowania zawodu bibliotekarza bez względu na płeć zatrudnionych; czy trudności z przeprowadzaniem innowacji w bibliotekarstwie

¹ Wykorzystano materiały konferencyjne oraz materiały nadesłane przez Annę Grzecznowską z Biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

wynikają z przewagi kobiet zatrudnionych w tym zawodzie, czy z faktu, iż bibliotekarze to osoby, których dominującymi cechami są uległość i chęć podporządkowania. Poruszenie na sali w trakcie jego wystąpienia świadczyło o tym, jak ważnych, choć drażliwych, kwestii dotknął w swojej wypowiedzi i ile jeszcze należy dokonać, by wizerunek bibliotekarza uległ zmianie.

W drugiej części sesji plenarnej głos zabrali praktycy. Stanisław Czajka (honorowy przewodniczący SBP) przedstawił *Rolę ruchu zawodowego bibliotekarzy w Polsce*, Jan Malicki (przewodniczący Krajowej Rady Bibliotecznej) i Jan Wołosz (red. nacz. „Bibliotekarza”) w referacie wspólnego autorstwa *Biblioteki w społeczeństwie polskim. Rola Krajowej Rady Bibliotecznej* scharakteryzowali sytuację polskich bibliotek, stwierdzając, iż bibliotekarze pozbawieni odpowiednich środków finansowych, nie zawsze, mimo wiedzy i umiejętności, mogą wywiązać się z powierzonej im misji. Nowa polityka państwa wobec bibliotek pozwoliłaby przezwyciężyć im wskazane trudności oraz wzmocnić infrastruktury biblioteczne. J. Malicki wspominał także o roli Krajowej Rady Bibliotecznej i jej działaniach na rzecz środowiska.

Po zakończeniu sesji plenarnej obrady konferencyjne kontynuowano w czterech sesjach panelowych.

Pierwszemu panelowi pt. „Nauka o książce, bibliotece i informacji”, poświęconemu współczesnemu bibliotekoznawstwu, księgoznawstwu, badaniom rynku wydawniczego i księgarskiego oraz nauce o informacji i informacji naukowej, przewodniczyły: Barbara Sosińska-Kalata (Uniwersytet Warszawski, red. nacz. „Przeglądu Bibliotecznego”) oraz Elżbieta Gondek (Uniwersytet Śląski). Ciekawy referat *Główne kierunki badań w zakresie współczesnego bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa na świecie* wygłosiła Ewa Głowacka (Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu). Zanalizowała ona zawartość trzech światowych czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa („College and Research Libraries”, „The Library Quarterly”, „The Journal of Academic Librarianship”), nakreślając na tej podstawie główne nurty badawcze obowiązujące we wspomnianych dziedzinach. Okazało się, że najliczniejszą grupę stanowią w nich artykuły z zakresu edukacji informacyjno-komunikacyjnej, następnie publikacje oscylujące wokół zagadnień użytkowników i użytkowania bibliotek, a także wokół zawodu i kształcenia bibliotekarzy. Wiele publikacji poświęcono witrynom WWW bibliotek, dygitalizacji zbiorów, bibliotekom cyfrowym, zagadnieniom badań i oceny jakości bibliotek oraz usługom informacyjnym.

Przedmiotem refleksji naukowej Krzysztofa Migonia (Uniwersytet Wrocławski), autora wystąpienia *O współczesnej sytuacji badawczej w naukach o książce, bibliotece i informacji*, był aktualny stan badań nad książką, biblioteką i informacją. Zaznaczył on, iż współczesną sytuację badawczą w nauce o książce, bibliotece i informacji charakteryzuje m. in. wielość i różnorodność problemów badawczych uniemożliwiających przypisanie ich jednej dyscyplinie. Według K. Migonia coraz wyraźniej ujawnia się diachroniczny lub synchroniczny sposób patrzenia na zagadnienia z zakresu nauki o książce, bibliotece i informacji, co wymaga nowych narzędzi metodologicznych, gdyż te istniejące już nie wystarczają.

Marek Tobera (Uniwersytet Warszawski) w referacie *Bibliologia wobec zagadnień rynku książki* spojrzął na książkę z perspektywy rynku. Poruszył, uwzględniając przy tym zmiany, jakie zaszły na rynku wydawniczym po roku 1989, problemy związane z produkcją i dystrybucją książek w PRL oraz dziś. Poczytni – słuszne jak się wydaje – spostrzeżenie, iż rynek wydawniczy bywa przedmiotem analizy dziennikarzy, natomiast jako temat nie cieszy się wielkim uznaniem wśród bibliologów, jest przez nich nierozpoznany, a przecież niesie ze sobą wiele interesujących i godnych uwagi aspektów badawczych.

Sprawami kształcenia bibliologów, bibliotekoznawców i specjalistów z zakresu informacji naukowej zajęła się Maria Próchnicka (Uniwersytet Jagielloński) w referacie *Standardy kształcenia i akredytacja kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*. Dokonała ona analizy i oceny organizacji studiów, progra-

mów oraz jakości kształcenia na poziomie wyższym w zakresie nauki o książce, bibliotece i informacji prowadzonych w Polsce. Skonstatowała, że zmiany, jakie zaszły na uczelniach, są wynikiem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz wspólnych działań podejmowanych przez ośrodki akademickie, zajmujące się kształceniem bibliotekarzy i pracowników informacji.

Panelowi drugiemu „Zawód bibliotekarza” moderował Artur Jazdon (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu). Podczas jego trwania Janina Jagielska (referat: *Oczekiwania i nadzieje na umocnienie pozycji zawodowej bibliotekarza*) zapoznała zebranych z wynikami analizy kwalifikacji kadry bibliotek publicznych województw mazowieckiego za 2006 r. Odniosła się do wyników badań ankietowych przeprowadzonych wśród bibliotekarzy, dotyczących ich nadziei na wzrost prestiżu wykonywanego przez nich zawodu. Piotr Marcinkowski (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu) przedstawił prezentację pod intrygującym tytułem *Autostereotyp czy samouwielbienie? Czyli jak sami siebie widzimy*. Ujawnił wstępne wyniki ankiety przeprowadzonej wśród bibliotekarzy i studentów kierunków bibliotekoznawczych na temat, jak postrzegają oni zawód bibliotekarza. Ankieta zawierała m. in. pytania: „Czy zawód bibliotekarza jest prestiżowy?” i „Czy zawód bibliotekarza kojarzy się z nowoczesnością?” I jakkolwiek odpowiedzi na nie udzielone nie napawają optymizmem (58% bibliotekarzy stwierdziło, że ich zawód raczej nie jest prestiżowy, a 45% ankietowanych zawód ten nie kojarzy się z nowoczesnością), to w wypowiedzi Moniki Simonjetz (Wojewódzka i Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze, referat: *Oczekiwania i nadzieje na umocnienie pozycji bibliotekarza w oczach młodych*) można pokładać nadzieję, że młoda kadra biblioteczna przełamie stereotypy biblioteczne, a jej dynamizm wpłynie na zmianę wizerunku bibliotekarza.

Kolejny panel „Przyszłość czasopism bibliotekarskich fachowych i naukowych w dobie ery cyfrowej” prowadził Jan Wołosz. Główny temat panelu dotyczył wykorzystania nowych technologii w dostępie do publikacji fachowych i naukowych, panelistami byli Jacek Wojciechowski (Uniwersytet Jagielloński) i Bożena Bednarek-Michalska (EBIB). J. Wojciechowski w wystąpieniu *Pomiędzy drukiem a dygitalizacją* zwrócił uwagę na podwójną dualizację czasopism z obszaru inb, czyli funkcjonowanie czasopism zawodowych i naukowych oraz drukowanych i dygitalnych. Zaznaczył, że dla czasopism profesjonalnych i samofinansujących się, trzeba przewidzieć albo formę drukowaną (dla jednych), albo dygitalną (dla drugich). Czasopisma naukowe – jego zdaniem – powinny być „dwuwersyjne”, czyli mieć zarówno wersję papierową, jak i online. Kontynuację tematu podjęła Bożena Bednarek-Michalska (EBIB). W prezentacji *Przyszłość czasopism bibliotekarskich, fachowych i naukowych w dobie ery cyfrowej* skoncentrowała się na istocie czasopism elektronicznych. Odniosła się do obecnej sytuacji czasopism elektronicznych i repozytoriów bibliotekarskich, gromadzących artykuły z czasopism. Stwierdziła, że publikowanie elektroniczne to nie tylko wynik rachunku ekonomicznego, ale przede wszystkim wymóg czasów i potrzeb współczesnego odbiorcy, dla którego liczy się dostęp, jakość i szybkość w wyszukiwaniu informacji. Konstatując, dodała, że publikowanie online nie oznacza zagrożenia dla poszczególnych tytułów wydawanych tradycyjnie, przeciwnie może poszerzyć krąg ich czytelników.

Czwarty, ostatni panel „Przyszłość bibliotek akademickich, naukowych, publicznych, szkolnych i pedagogicznych” prowadził H. Hollender. Wzięli w nim udział Ewa Dobrzyńska-Lankosz (BG Akademii Górniczo-Hutniczej), Dobrosława Platt (Zakład Narodowy im. Ossolińskich), Maria Wasik (Wojewódzka i Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze), Andrzej Ociepa (Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu), Marcin Drzewiecki (Uniwersytet Warszawski), Hanna Batorowska (Akademia Pedagogiczna w Krakowie), Joanna Cicha (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego), Adam Zardecki (Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego) oraz Urszula Przybylska-Zioło (Ministerstwo Edukacji Narodowej).

E. Dobrzyńska-Lankosz przedstawiła prezentację *Biblioteki akademickie – po raz kolejny o przyszłości*. Rewolucja w komunikacji społecznej, powszechności dostępu do zasobów Internetu i komputeryzacji życia przyczyniają się – według niej – do zmian w pojmowaniu funkcji bibliotek akademickich. Dysponując coraz bogatszymi zasobami drukowanymi i elektronicznymi, powoli stają się one nowoczesnym centrum informacji. Niemalą rolę w kreowaniu nowego wizerunku bibliotek akademickich jako bibliotek przyszłości przypada Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, której działania zmierzają do wspólnego rozwiązywanie problemów wynikających z bieżącej pracy; rozstrzygania trudnych kwestii warsztatowych, prawnych czy związanych z zarządzaniem zespołami ludzkimi i zbiorami bibliotecznymi; inicjowania prac badawczo-rozwojowych; nadawania kierunków rozwoju w zakresie tworzenia i organizowania dostępu do elektronicznych źródeł wiedzy.

M. Wasik w wystąpieniu *Biblioteki publiczne XXI wieku* zaznaczyła, że przyszłość bibliotek publicznych zależy od koniunktury gospodarczej kraju i wynikającej z tego faktu szczodrej lub przeciwnie pomocy finansowej państwa i samorządów terytorialnych. Podkreśliła, że biblioteki publiczne zmieniają profil swych usług, że z „domów książki” przekształcają się w ośrodki informacji, by w ten sposób sprostać oczekiwaniom użytkowników.

W kontekst jej rozważań wpisał się z A. Ociepa z prezentacją pt. *Reforma systemu bibliotecznego na przykładzie Wrocławia na przełomie XX i XXI wieku*. Przedstawił on główne założenia, a także scharakteryzował poszczególne etapy projektu, dzięki któremu wrocławskie biblioteki (Biblioteka Główna we Wrocławiu, biblioteki osiedlowe, punkty biblioteczne) zostały połączone w jedną sieć umożliwiającą im prowadzenie wspólnych działań. Przybliżył genezę powstania Mediateki i Multicentrum, placówek, podejmujących z jednej strony typowe zadania biblioteczne, z drugiej zaś będących przykładem instytucji w nowoczesny sposób realizujących działania edukacyjne biblioteki.

Ideę biblioteki szkolnej jako szkolnego centrum kultury informacyjnej przybliżyła z kolei H. Batorowska (Akademia Pedagogiczna w Krakowie). W referacie *Szkolne Centrum Kultury Informacyjnej ośrodkiem alfabetyzacji informacyjnej środowiska wychowawczego ucznia* wysunęła tezę, że biblioteki szkolne winny być placówkami, propagującymi kulturę informacyjną, zapewniającymi doskonalenie umiejętności komunikacyjnych oraz oferującymi działania integracyjnej na rzecz uczniów, rodziców, a nawet społeczności lokalnej, wśród której działają.

Panel zakończyła J. Cicha, informując o mecenacie państwa w dziedzinie czytelnictwa, przedstawiając działania MKiDN w zakresie dygitalizacji i udostępniania zasobów dziedzictwa kulturowego za pośrednictwem sieci teleinformatycznej oraz realizację Programu Rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliecznych i archiwalnych”.

Wydaje się, że konferencja naukowa „Przyszłość bibliotek w Polsce” spełniła oczekiwania jej uczestników. Różnorodność tematów podczas niej podejmowanych, wieloaspektowość spojrzenia na zagadnienia z obszaru bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa czy informacji naukowej oraz głosy praktyków-bibliotekarzy dotyczące bibliotek poszczególnych typów potwierdzają powyższą tezę. Warto jeszcze dodać, że referaty i wystąpienie prelegentów zostaną opublikowane w formie książkowej w 2008 r.

Ewa Chuchro
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

WROCŁAWSKIE SPOTKANIA BIBLIOTEKARZY POLONIJNYCH (Wrocław, 4-6 lipca 2007 r.)

Lipcowa konferencja „Wrocławskie Spotkania Bibliotekarzy Polonijnych” zorganizowana była przez Bibliotekę Główną i OINT Politechniki Wrocławskiej. Spotkanie podzielone zostało na dwa bloki tematyczne, z których każdy realizowany był w odrębnych dniach: *Biblioteka w uczelni i regionie* (odbywający się 4 lipca, środa) oraz *Książki elektroniczne w bibliotece i na rynku* (5 lipca, czwartek)¹.

Wyselekcjonowane zespoły problemów opierały się – w przypadku pierwszego bloku – na zagadnieniach związanych z oceną poziomu merytorycznego zadań realizowanych w bibliotece, rozpatrywanych w kontekście użytkownika, rozwojem umiejętności bibliotekarza (z uwzględnieniem jego obecnej pozycji na drabinie zawodowej), miejsca bibliotekarza w triadzie obowiązującego systemu: *autor – wydawca – sieć telekomunikacyjna* oraz kształcenia studentów w zakresie technologii informacyjnej. Poruszone zostały również problemy promocji uczelni przez daną bibliotekę.

Blok drugi – jak wskazywała sama jego formuła – poświęcony był problemom związanym z handlem e-książką, przede wszystkim zagraniczną, oceną i selekcją elektronicznych produktów książkowych oraz procesom zawierania kontraktów pomiędzy wydawcami a poszczególnymi księżnicami. Aby pokazać obecne wykorzystywanie e-książek, przedstawiono wyniki badań natury merytorycznej. Zwrócono również uwagę na popularny niezmiennie problem z zakresu filozofii książki: mianowicie, czy należy doprowadzić do całkowitego zastąpienia drukowanego nośnika papierowego tzw. nośnikami przyszłości.

Konferencję otworzył JM Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Luty, a Monika Hardygóra, Prorektor ds. Rozwoju Politechniki Wrocławskiej, zaprezentowała propozycję Politechniki Wrocławskiej, skierowaną do studentów zagranicznych. Kolejnym prelegentem był prof. Jan Miodek, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UW. Zawsze dobrze przyjmowane na Politechnice wystąpienia Profesora, zostały żywo odebrane i tym razem. Wykład zatytułowany *Rzecz o języku żywym. Polszczyzna po roku 1989* poświęcony był rozwojowi polskiej mowy w okresie transformacji ustrojowej.

Pierwszy panel bloku *Biblioteka w uczelni i regionie*, będący głównym zrębem pierwszego dnia konferencji, prowadzony był przez dr. Adolfa Juzwenko, dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Jednym z celów pierwszego referatu, autorstwa Stefana Władysiuka, bibliotekarza Biblioteki Polskiej w Montrealu było przedstawienie działalności Biblioteki Polskiej im. Wandy Stachewicz przy Uniwersytecie McGill w Montrealu. Zaprezentowano jej strukturę organizacyjną, rozwój oraz zmieniający się charakter zbiorów poczynając od 1943 r.

Annekathrin Genest, z Biblioteki Instytutu Polskiego w Berlinie, wygłosiła referat nt. *Biblioteka Instytutu Polskiego w Berlinie – biblioteka polska, polonijna czy berlińska?*, w którym charakteryzowała działalność oraz strategię promocyjną tej instytucji. Referentka przedstawiła też kilka innych instytucji niemieckich gromadzących zbiory polskie i Polski dotyczące oraz wyjaśniła rozumienie terminów: *biblioteka polonijna* i *biblioteka berlińska*.

Kolejny prelegent przybył z kontynentu południowoamerykańskiego. Marta Bryszewska, pracownik Biblioteki Polskiej w Buenos Aires mówiąc o ruchach emigracyjnych, scharakteryzowała trzy fale emigracji polskiej. Omówiła też historię i obecną działalność księżnicy.

¹ Trzeciego dnia (6.07) odbyła się wizyta m. in. w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz wycieczka do najważniejszych miejsc miasta (z przewodnikiem), mająca na celu pogłębienie wiedzy na temat Wrocławia.

Historii prac katalogowych poświęcony był referat Evy Eslami, pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej w Princeton. Wykład *Katalogowanie wczoraj i dziś w Bibliotece Princeton Univeristy* w szczegółowy i obszerny sposób omawiał katalogi Biblioteki: główny i uzupełniający oraz nowych tytułów. Autorka zaprezentowała projekt udostępniania cyfrowych kolekcji Biblioteki Uniwersytetu Princeton oraz omówiła dane statystyczne dotyczące wykorzystywania druków w innych językach, niż angielski typów rekordów dostępnych w katalogu książki.

Jako ostatni w tym panelu wystąpił przedstawiciel firmy International Publishing Service, sponsor konferencji, który omówił rynek zagranicznych książek elektronicznych.

Obrady w panelu drugim prowadził dr inż. Henryk Szarski, dyrektor Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej PWr. Jako pierwsza w tej części wystąpiła Lucyna Abrams z Uniwersytetu Zachodniego Ontario. Referat nt. *Najnowsze osiągnięcia w dziedzinie elektronicznego przepływu informacji w Bibliotece Uniwersytetu w Ontario* koncentrował się na omówieniu narzędzi dostępu i przesyłania informacji, ułatwiających pracę zespołów opracowujących zbiory. Szczególną uwagę poświęcono wykorzystywanemu w Bibliotece protokołowi klient-serwer Z.39 50. Przy wyjaśnianiu zawiłych kwestii budowy mechanizmu protokołu, autorka powoływała się na *Wolną Encyklopedię, Wikipedię*, od czego dzisiaj się odchodzi.

Następny referat to wystąpienie Marii Małgorzaty Maczkowskiej nt. *Wielofunkcyjność Biblioteki Uniwersyteckiej w Bitoli*. Autorka, pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej im. św. Klimenta Ochrydzkiego w Bitoli² (NU Univerzitet-ska Biblioteka „Sv. Kliment Ohridski”), zaprezentowała bogatą historię książki wraz z rozwojem poszczególnych jej działów. Scharakteryzowała w formie danych liczbowych księgozbiór biblioteki, podała również informacje na temat wykorzystywanego systemu informacyjno-bibliotecznego COBISS. Omawiając współpracę książki z innymi bibliotekami w ramach wspólnych projektów, poruszone zostały kwestie ochrony starych druków.

Interesujący był referat Bernarda Kwoki, bibliotekarza Biblioteki Marcina Optitza (Martin-Optiz-Bibliothek) w Herne³. Jego temat *Systemy kształcenia i wynagradzania bibliotekarzy w Niemczech* pokazał – różniącą się stosunkowo od polskiej – strukturę zawodu bibliotekarskiego funkcjonującą u naszych zachodnich sąsiadów. B. Kwoka scharakteryzował cztery stopnie niemieckiej służby bibliotecznej, prowadząc słuchaczy przez dość zawiłą drogę kształcenia pracowników książki. Wskazał przy tym na szkoły i uczelnie poszczególnych landów, kształcące w zakresie różnych kierunków bibliologicznych. Osobną część wykładu dotyczyła również zawilego systemu finansowania bibliotek w Niemczech, w tym również problemów wynagradzania bibliotekarzy niemieckich. W sposób szczegółowy omówiono podstawowe grupy płacowe bibliotekarzy niemieckich (15 grup). Zwrócono uwagę na te najwyższej uposażone, którymi są bibliotekarze dziedzinowi i naukowci. Piętnasta grupa obejmuje w Niemczech wyłącznie stanowiska kierownicze. Warto dodać, że odpowiednik polskiego bibliotekarza dyplomowanego po 15 latach pracy otrzymuje wynagrodzenie w granicach 3392 euro.

Stosunkowo duża grupa referentów reprezentowała Węgry. Pierwsza prelegentka, Elżbieta Sutáné-Zielińska wystąpiła z referatem nt. *Országos Idegennyelvű Könyvtár – Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych w Budapeszcie*. Autorka, pracownik placówki charakteryzowanej w wystąpieniu omówiła historię, ewolucję oraz obecną aktywność placówki. Przedstawiła również profil księgozbioru, ze szczególnym uwzględnieniem kolekcji polskiej. Osobną część refe-

² Kliment Ochrydzki – twórca literatury macedońskiej wyrosłej z tradycji piśmiennictwa staro-cerkiewno-słowiańskiego (tzw. szkoła ochrydzka na przeł. IX i X w.), uczeń Cyryla i Metodego. Por. hasło w *Encyklopedii PWN* [wersja online], Tryb dostępu: <http://encyklopedia.pwn.pl/> [Data dostępu: 2007-08-24].

³ 180 tys. miasto położone w Nadrenii-Westfalii w środku Zagłębia Ruhry.

ratu poświęcono charakterystyce zintegrowanego z 56 bibliotekami węgierskimi systemu informacyjno-bibliotecznego HUNTERKA. Szkoda, że dla zilustrowania ciekawego wystąpienia, autorka nie podparła się prezentacją multimedialną, co jest uznawane obecnie już za standard we wszelkiego rodzaju prelekcjach i wystąpieniach publicznych.

Autorką ostatniego wystąpienia w tej części była, pochodząca również z Węgier, Paulina Anna Halasi. Referat zatytułowany *Biblioteka Wojewódzka im. J. Katona w Kecskemet* omawiał rozwój ksiąźnicy w l. 1996-2006. Poruszał także interesującą problematykę funkcjonowania systemu bibliotek publicznych na Węgrzech oraz źródła ich finansowania, pozyskiwanie środków finansowych czy odbywające się obecnie w węgierskim bibliotekarstwie publicznym dynamiczne procesy automatyzacji. Odzwierciedlają się one m.in. w rezygnacji z informacji katalogowej rozumianej i postrzeganej w sposób tradycyjny, kartkowy. Mówiąc o architekturze Biblioteki Wojewódzkiej im. Józefa Katona, P. A. Halasi zwróciła uwagę na dostosowanie budynku do potrzeb czytelników niepełnosprawnych. Zaprezentowany wirtualny spacer po bibliotece podkreślał główny cel ksiąźnicy: zachowanie poziomu nowoczesnej biblioteki europejskiej.

Na zakończenie panelu drugiego wystąpił przedstawiciel firmy ALEPH Polska/Ex Libris.

Ostatni panel (trzeci) w omawianym bloku tematycznym prowadzony był pod przewodnictwem prof. Marii Pidłypczak-Majerowicz. Jako pierwsza wystąpiła Celina Kwiatek-Mack z Niemiecko-Polskiego Centrum Dokumentacji i Mediów (Deutsch-Polnisches Medien und Dokumentationszentrum) Collegium Polonicum Uniwersytetu Viadrina. Referat *Od bibliotekarza i dokumentalisty do brokera informacji* sygnalizował problemy, jakie napotyka w swojej pracy środowisko dokumentalistów niemieckich. Mowa była przede wszystkim o organizowaniu i zarządzaniu informacją. Ciekawym zjawiskiem przedstawionym przez C. Kwiatek-Mack jest trend tworzenia się w Niemczech samodzielnych stanowisk domowych współpracujących ze sobą w zakresie obsługi użytkowników. Dużą część wykładu zajęła charakterystyka kształtowania się modelu ewolucji zawodu dokumentalisty. Niestety, ze względu na ograniczenia czasowe zrezygnowano z charakterystyki funkcjonowania branży brokerstwa informacji w Niemczech. Szkoda, bo temat ten interesował dużą część audytorium, w tym szczególnie studentów Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UW r., którzy od kilku lat żywo zainteresowani tą problematyką, postulują nawet wprowadzenie jej, jako przedmiotu do programu kształcenia.

Interesującym wystąpieniem był referat Aleksandry Erlandsson, bibliotekarki systemowego Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Malmö (Pedagogiska Centralen). Autorka omówiła w sposób kompleksowy działalność biblioteki oraz jej sieci. Zaprezentowała funkcjonowanie katalogu w oprogramowaniu SELMA. Wykład urozmaicony został krótkim filmem pokazującym pracę ksiąźnicy. Na osobną uwagę zasługiwała znakomicie rozwiązana pod względem typograficznym prezentacja multimedialna.

Kolejnym gościem z Węgier była Danuta Kiss, pracownik Centralnej Biblioteki Uniwersytetu Zachodnio-Węgierskiego w Sopron⁴. Wypowiedź odnosiła się przede wszystkim do działalności dydaktycznej placówki. D. Kiss zreferowała historię biblioteki oraz rolę, jaką pełni we wspomaganiu badań naukowych.

Następnym referentem była Jolanta Grzelczyk, kierownik Działu Promocji Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Wykład zatytułowany *Bibliotekarz polonijny – więcej niż bibliotekarz. Doświadczenia z pracy w Toronto Public Library* traktował o współpracy bibliotekarza z nowo przybyłym czytelnikiem polonijnym. W latach osiemdziesiątych rola bibliotekarza polegała w głównej mierze na nauce języka. Wyróżniono funkcję, jaką pełniła biblioteka w postaci budowania oferty skierowanej do dzieci, które chciały mówić po polsku.

⁴ Miasto Sopron leży w północno-wschodnich Węgrzech, 50 km od Wiednia.

Maria Burchard z Centrum NUKAT BUW prezentowała swój wykład w dniu, w którym katalog centralny polskich bibliotek naukowych i akademickich obchodził jubileusz 5-lecia⁵. Referat zatytułowany *Cały świat widzi NUKAT* przedstawiał to narzędzie z perspektywy pięciu lat jego budowy. M. Burchard oceniła efekty współpracy bibliotek w tworzeniu katalogu, scharakteryzowała etapy w jego konstrukcji, dochodząc do obecnej sytuacji, w której wyselekcjonowana część rekordów bibliograficznych NUKAT-u widoczna jest w katalogu OCLC WorldCat⁶ oraz w Google Scholar. W przejrzysty sposób podane zostały informacje o aktualnej liczbie rekordów zawartych w katalogu (ok. 900 tys.), rekordów skopiowanych (2 500 mln), spadających kosztach wyprodukowania jednego rekordu (obecnie 5,20 zł).

Ostatnim wystąpieniem panelu trzeciego był referat Zdzisława Gębołysia z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚ. nt. *Biblioteki polskie na Litwie*. Autor nakreślił socjograficzny obraz mniejszości polskiej na Litwie podając dane procentowe, po czym przybliżył trudną sytuację polskich bibliotek (brak środków finansowych, problemy z dostępem do Internetu). Kulturoznawczy kontekst wystąpienia Gębołysia poruszył również problemy natury politycznej.

Obrady drugiego dnia konferencji obejmowały referaty w bloku problemów: *Książki elektroniczne w bibliotece i na rynku*. Panel pierwszy prowadzony był przez dr. Artura Jazdona, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Jako pierwsza wystąpiła Małgorzata Góralska z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UW, która w referacie nt. *Rewolucja Gutenberga – przełom cyfrowy. Próba porównania*, mówiła o różnorodności reakcji w stosunku do druku i technologii cyfrowej. Wskazała na zmiany mentalności w podejściu do obydwu mediów. Pokazała, w jaki sposób wykorzystuje się media do potrzeb ideowych, podkreślając łatwość w ich upowszechnianiu. Autorka porównała również produkcję książki do końca XVIII w. z segmentem wydawnictw ukazujących się online, podkreślając kontekst wielo- i jednoegzemplarzowości. Innym wątkiem wystąpienia była sprawa metadanych, które przejmując funkcje karty tytułowej, stają się jej substytutem. Poruszony został również problem stałej, permanentnej poprawy tekstów w sieci. Autorka wyraziła przekonanie, iż należy zapewnić redaktorom możliwość stałej ingerencji w tekst, w celu jego aktualizowania. To, o czym mówiła M. Góralska pokazało słuchaczom, że powikłanie w zjawiskach medialnych komunikacji piśmienniczej jest w gruncie rzeczy ponowną próbą podjęcia tych samych rozwiązań. Rozwiązań (schematów), które były już wykorzystywane wcześniej w dziejach komunikacji międzyludzkiej.

Alicja Potocka z Biblioteki PW przedstawiła wykład nt. *E-książki w bibliotece akademickiej: dostęp i promowanie zbiorów w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej*. Poddano typologii te książki elektroniczne, które są kupowane przez BG PW) oraz przedstawiono najskuteczniejsze drogi informowania o nowo nabytych tytułach, z których najpopularniejsza okazała się informacja e-mailowa. A. Potocka zademonstrowała również mechanizm opracowania e-książek w BG PW, wskazując pola wykorzystywane w tworzeniu rekordu/opisu katalogowego/bibliograficznego. Ciekawą częścią wystąpienia było omówienie metod promocji e-tytułów oraz wyraźnie rosnącej statystyki wykorzystania pozycji za pośrednictwem Biblioteki Cyfrowej.

Następnym prelegentem była Urszula Anna Wojtasik, przedstawicielka gospodarza konferencji. Referat *Statystyki wykorzystania zagranicznych książek elektronicznych – potrzeba standaryzacji* wskazał na możliwości ich wykorzystania w wyciąganiu wniosków, uwzględnianych później w strategii organizacji i zarządzaniu e-źródłami. Autorka przedstawiła przykłady statystyk wykorzystywanych przez BG i OINT PW. Na przykładzie pełnotekstowych baz książek elektronicznych Knovel i Safari omówiono statystyki zarówno sumaryczne, jak

⁵ Prace nad katalogiem NUKAT rozpoczęto 5 lipca 2002 r.

⁶ Katalog WorldCat dostępny jest w Internecie pod adresem <http://www.worldcat.org> [Data dostępu: 2007-08-27].

i szczegółowe. Krótko scharakteryzowano wykorzystanie e-książek zagranicznych w 2005 r. Zaprezentowany został również ranking tekstów najczęściej wykorzystywanych przez użytkowników Biblioteki. Ważnym problemem poruszonym przez autorkę były zmieniające się sposoby prezentowania statystyk. Zróżnicowana ich postać nie pozwala na przeprowadzenie gruntownych badań porównawczych wykorzystania tytułów w bazach poszczególnych wydawców. Standardem, który umożliwiłby rejestrowanie i wymianę statystyk oraz przeprowadzanie na ich podstawie analiz jest inicjatywa COUNTER (*Counting Online Usage of Network Electronic Resources*). Zaprezentowano 6 wzorców raportów wykorzystywania statystyk.

Kolejny referent, Michał Pijewski z Biblioteki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wygłosił referat zatytułowany *Książki elektroniczne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu – stopień zainteresowania czytelników na tle wykorzystania pozostałych źródeł elektronicznych*. Zdefiniował w nim ofertę BU AM w zakresie książek elektronicznych oraz omówił statystyki wykorzystywania poszczególnych baz, począwszy od października 2006 do końca maja 2007 r. M. Pijewski scharakteryzował również nowe podejście do eksponowania źródeł elektronicznych w oficjalnym serwisie internetowym BU AM, co przejawiało się m. in. dokooptowaniem do strony internetowej zakładki „e-książki” oraz ogólnymi zmianami designu w części informującej o nowych tytułach. Dodatkowym zabiegiem było ożywienie graficzne serwisu poprzez zastosowanie prezentacji okładek książek. Ciekawą konstatacją okazało się określenie, iż ekspansja e-tekstów ukierunkowana jest teraz na przedstawicieli nauk humanistycznych, którzy są postrzegani jako środowisko hamujące zachodzenie przemian technologicznych w dostępie do informacji naukowej.

Następnie wystąpiła Danuta Dudziak, kolejny przedstawiciel organizatora konferencji. Referat nt. *Najczęściej udostępniane skrypty Politechniki Wrocławskiej w wersji elektronicznej i drukowanej* przedstawiał w formie raportu materiał statystyczny, dzięki któremu powstał obraz wypożyczania skryptów do czytelników BG i OINT PW. Biorąc pod uwagę wyłącznie egzemplarze lektoryjne danego tytułu, autorka opisała ten proces w okresie od 1.10.2004 do 1.10.2006 r. (4 semestry). Można się było dowiedzieć m.in. jaki procent tych wydawnictw posiada wersję cyfrową. D. Dudziak stwierdziła także, iż wersja cyfrowa nie powoduje spadku zainteresowania edycją drukowaną.

Na zakończenie panelu pierwszego drugiego dnia konferencji wystąpił przedstawiciel sponsora, firmy A.B.E Marketing, prezentując platformę książek elektronicznych *elibrary* oraz bazę online książek naukowych Springer.

Panel drugi prowadzony był przez Grażynę Piotrowicz, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Pierwszym prelegentem był Grzegorz Czapnik z Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ. Referat *Polski rynek książek internetowych i jego wykorzystanie w bibliotekach* prezentował historię dostępu do książki internetowej na świecie i w Polsce, począwszy od pierwszego płatnego udostępniania książek w sieci. Rynek książki online został podzielony na sektory ze względu na dystrybucję (zagraniczną i polską). Poruszony został również problem dublowania się serwisów poszczególnych dostawców. Przedstawiony został procentowy udział poszczególnych wydawnictw na rynku polskim, a wyniki badań ankietowych przedstawiły czynniki decydujące o zakupie książek internetowych. Stwierdzając niedorozwój rynku publikacji internetowych w Polsce, zaproponowano zainicjowanie szerszej niż dotąd współpracy wydawnictw książki internetowej z bibliotekami oraz budowę serwisu resellerskiego.

Filip Podgórski z BG Politechniki Łódzkiej w referacie *Optymalizacja kolekcji źródeł elektronicznych w bibliotece akademickiej* przedstawił źródła elektroniczne Biblioteki oraz statystyki ich wykorzystania.

Magdalena Iwańska, studentka V roku Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UW, wystąpiła z referatem *Metoda oceny zawartości kolekcji MyLibrary w kontekście jej zakupu. Studium przypadku*. Prezentowana praca

była analizą raportów w postaci wykazów książek zagranicznych zakupionych przez BG i OINT PWr., cenników, rankingów wydawnictw występujących w MyiLibrary, tabel prezentujących rozwój oferty poszczególnych wydawnictw. Raporty te wyświetlane były na ekranie za pośrednictwem projektora multimedialnego. Szkoda, że ze względu na zastosowaną zbyt małą czcionkę, niemożliwe stało się ich odczytanie (wyświetlane w edytorze MS WORD). Miało się również wrażenie, iż niezbyt fortunnie sformułowana została druga część tytułu wystąpienia. Referat, oprócz pozytywnej oceny zawartości źródeł umieszczonych na komercyjnej platformie MyiLibrary, zmierzał do konkluzji, w której wyrażono często głośnie podczas Spotkań opinię, iż ze względu na dublowanie się źródeł poszczególnych firm pojawiają się problemy w podjęciu decyzji, co do wyboru produktu przez bibliotekę.

Kolejnym referentem była Edyta Kotyńska (BUWr.), która wygłosiła wykład *E-publikacje BUWr. jako wsparcie dydaktyki akademickiej i promocja dziedzictwa kulturowego Dolnego Śląska*. Przedstawiono w nim genezę powstania e-Wydawnictwa BUWr. oraz cele, jakim ma służyć. Omówione zostały podstawowe cele i zadania, a następnie oferta publikacyjna dwóch podstawowych serii Wydawnictwa (e-Biblioteka Historyczna i e-Biblioteka Dydaktyczna). Osobno omówiono współpracę firmy z autorami, przedstawiając wymagania wydawnictwa w tym zakresie. Na uwagę zasługuje niezwykle przydatne zastosowanie technologii Optical Character Recognition w wydawanych przez Wydawnictwo drukach. W przypadku starego druku daje ona możliwość wygenerowania z oryginalnego tekstu treści dodanej, specjalnie opracowanej dla ułatwienia i przyspieszenia pracy badaczy zbiorów specjalnych. Istnieje również funkcja dodatkowa, umożliwiająca zmianę czcionki w starym druku z oryginalnego kroju na formę łacińską.

Poważne zastrzeżenia budziła konstrukcja prezentacji multimedialnej autorki wykładu. Zawierała ona bowiem całość treści odczytywanego referatu. Ze względu na ogrom wtłoczonego tam tekstu, prezentacja nie mieściła się w swych ramach. Uczestnicy konferencji słuchali wykładu, czytając jednocześnie tę samą treść na ekranie.

Na zakończenie obrad wystąpiła przedstawicielka firmy Akme Archive prezentując serwisy książek Knovel, SafariBooksOnline oraz MyiLibrary. Bezpośrednio po prezentacji odbyła się dyskusja prowadzona przez dyrektora BG i OINT PW, dr. inż. Henryka Szarskiego.

Konferencji towarzyszyła też sesja posterowa *Biblioteka – Uczelnia – Miasto* wyeksponowana przy wejściu do auli Politechniki Wrocławskiej.

Bez wątpienia zorganizowane z rozmachem przez BG i OINT PW Wrocławskie Spotkania Bibliotekarzy Polonijnych były ważnym wydarzeniem na mapie polskich konferencji. Główny głos na niej oddano bibliotekarzom pracującym w księżnicach zagranicznych, co w sposób szczególny skupiło uwagę środowiska. Mimo (jak to bywa w przypadku każdej konferencji) różnego poziomu merytorycznego prezentowanych wystąpień, pojawiła się sposobność do wymiany cennych doświadczeń, poznania i omówienia problemów, z jakimi stykają się obecnie pracownicy książki nie tylko w Polsce, Słowacji, na Węgrzech, w Niemczech czy w Holandii, ale także w Szwecji, Wielkiej Brytanii, Macedonii, Kanadzie, Argentynie, czy w Stanach Zjednoczonych. Około 200 osób uczestniczących w konferencji uczyniło z niej wydarzenie ważne dla wymiany wiedzy, poznania nowych technik ułatwiających pracę bibliotekarzy i przyczyniających się do organizacji jak najłatwiejszego dostępu do informacji w nauce.

Witold Król
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski

**„KSIĄŻKA I JEJ CZYTELNIK. DOKĄD ZMIERZAMY?”
II OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA
(Międzyzdroje, 20-22 września 2007 r.)**

Od 2005 r. Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego w cyklu dwuletnim organizuje ogólnopolskie konferencje naukowe. Pierwsza odbyła się we wrześniu 2005 r. i poświęcona była „Wzorcom współpracy bibliotek naukowych w Polsce”. Temat konferencji spotkał się wówczas z dużym zainteresowaniem środowiska bibliotekarzy w Polsce. Wtedy też z inicjatywy prof. Radosława Gazińskiego, dyrektora Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego, powołano do życia Szczecińskie Porozumienie Bibliotek (SPB). Od 24 kwietnia 2007 r. nosi ono nazwę Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek (ZPB). W jego skład wchodzi wszystkie biblioteki uczelni wyższych Szczecina: Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Biblioteka Akademii Morskiej w Szczecinie, Biblioteka Akademii Rolniczej w Szczecinie, Biblioteka Politechniki Szczecińskiej, Biblioteka Pomorskiej Akademii Medycznej, a także Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie, Książnica Pomorska, Biblioteka Główna Politechniki Koszalińskiej, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu i Koszalińska Biblioteka Publiczna.

Głównym celem Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek jest podejmowanie wspólnych działań na rzecz poprawy poziomu usług bibliotecznych, a w szczególności dążenie do poprawy dostępu do informacji o zbiorach szczecińskich bibliotek oraz wspieranie działalności naukowej szczecińskich bibliotekarzy. Materiały z pierwszej konferencji ukazały się w tomie pod tytułem *Wzorce współpracy bibliotek naukowych w Polsce* wydanym w nowo utworzonej przez Szczecińskie Porozumienie Bibliotek serii „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”.

W tym roku konferencja zorganizowana przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się w dniach 20-22 września w Międzyzdrojach, poświęcona była książce oraz jej czytelnikowi i nosiła tytuł „Książka i jej czytelnik. Dokąd zmierzamy?”.

Podczas konferencji zaproponowano spojrzenie na współczesne biblioteki przez pryzmat książki i jej czytelnika. Temat okazał się na tyle pojemny, że pozwolił zastanowić się zarówno nad losem tradycyjnej, drukowanej książki, jak i odnieść się do jej przyszłości związanej z nośnikami elektronicznymi (e-książka). Podjęto także tematy historyczne dotyczące na przykład dziejów księgozbiorów w różnych regionach kraju. Interesujące były ekonomiczne aspekty metamorfozy książki. Próbowano wreszcie odpowiedzieć na pytania, czy przechowywanie tradycyjnej książki ma sens oraz czy zdigitalizowane zbiory i nowe materiały na nośnikach cyfrowych są tańsze w utrzymaniu.

Istotnym wątkiem konferencji była refleksja na temat preferencji dzisiejszego czytelnika i próba ustalenia, czy woli on obcować z książką drukowaną, czy też zdecydowanie wybiera dostęp do zbiorów elektronicznych.

W konferencji wzięło udział blisko 90 osób, byli to głównie bibliotekarze ze wszystkich typów bibliotek (uczelni państwowych i prywatnych oraz miejskich). Na zaproszenie licznie odpowiadały także Instytuty Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej z całej Polski.

Konferencję otworzyli prof. Andrzej Witkowski, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego oraz prof. Radosław Gaziński, dyrektor Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego.

Obrady konferencyjne toczyły się w czterech sesjach. Pierwszą „Historia bibliotek i księgozbiorów. Promocja książki tradycyjnej” prowadził prof. Mirosław Górny z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. W jej trakcie można

było wysłuchać referatów Wiesławy Gmiterek (*Historia Drukarni Akademii Zamojskiej, przegląd starodruków znajdujących się w Bibliotece Głównej UMCS*), Radosława Gazińskiego (*Biblioteka Kościoła św. Mikołaja w Szczecinie w XVIII w.*), Agnieszki Chlebowskiej (*Biblioteki szlachcianek pomorskich w XIX w.*), Grażyny Kwapisiewicz (*Księgozbiór Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego i jego zachowana część w zbiorach Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej*), Piotra Pitala (*Losy księgozbioru Biblioteki Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem: lata 1874-1939*), Anny Piechoty (*Najcenniejsze zbiory Biblioteki Parafialnej św. Wojciecha w Mikołowie*), Moniki Krzywickiej (*W poszukiwaniu czytelnika. Targi książki jako forma promocji literatury*), Joanny Wróbel (*Promocja książki katolickiej w Polsce na podstawie analizy zawartości prasy – prezentacja wyników badań*), Marzeny Kowalskiej (*Seria wydawnicza jako propozycja lektury*).

Sesji drugiej zatytułowanej „W poszukiwaniu równowagi między książką tradycyjną a elektroniczną” przewodniczyła dr Anna Łozowska z Biblioteki Politechniki Szczecińskiej. Podczas niej z referatami wystąpili: Mariusz Polarczyk i Renata Tomaszewska (*Drukowane i elektroniczne. Synergia czy wykluczenie?*), Halina Ganińska (*Książka techniczna w bibliotekach Poznania w okresie 1945-2004. Próba zapisu*), Urszula Ganakowska i Czesław Ślusarczyk (*Książka dla niewidomych – wczoraj, dziś i jutro*), Ewa Cieślińska i Kinga Zmigrodzka (*Czy na pewno zagrożenie? Książka cyfrowa jako alternatywa i ratunek dla książki drukowanej na przykładzie Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej*), Alicja Kruszyńska (*Przedwojenny księgozbiór dotyczący kultury fizycznej, w zbiorach Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku – „ocalić przeszłość dla przyszłości”, czyli droga książki od formy tradycyjnej do elektronicznej*), Agnieszka Biały (*Formy opraw książkowych – dotyk skórzanej okładki czy wirtualna prezentacja*), Dagmara Budek, Edyta Rogowska i Marzena Taterczyńska (*Współczesna książka medyczna*), Małgorzata Furgał (*Doświadczenia w korzystaniu z książki elektronicznej*), Piotr G. Zieliński (*Nielegalny obieg e-książek science fiction i fantasy w Polsce*), Stanisława Kurek-Kokocińska (*W świecie książek od dzieciństwa*).

Pierwszą część sesji trzeciej „Formy czytelnictwa. Czytelnik i jego preferencje” prowadził mgr inż. Błażej Feret z Biblioteki Politechniki Łódzkiej. W tej sesji ogłoszono następujące referaty: Sebastian D. Kotuła i Jarosław Pacek (*Czytelnik w drodze po... informacje*), Sebastian D. Kotuła i Jarosław Pacek (*Czytelnik wolny od książki*), Elżbieta Czerwińska i Anna Jańczyk (*Obcowanie z książką w XXI wieku – potrzeby i oczekiwania użytkowników bibliotek akademickich*), Beata Kurek (*Papier czy ekran – losy czytelnictwa w dobie Internetu*), Agnieszka Kowalczyk (*Oferta czytelnicza płockich bibliotek akademickich i możliwości dostępu użytkowników do baz elektronicznych*), Helena Olszewska i Alicja Spaleniak (*E-print? Co wybiera czytelnik? Próba analizy preferencji czytelniczych użytkowników biblioteki akademickiej*), Małgorzata Zmitrowicz (*E-book do poduszki? Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród użytkowników Biblioteki Głównej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*), Mirosława Różycka (*Książka drukowana czy elektroniczna? Preferencje czytelników Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego*), Elżbieta Kochan (*Goodbye Gutenberg! Czy pokochamy e-książki?*), Elżbieta Skubała (*Forma książki technicznej – oczekiwania środowiska naukowego Politechniki Łódzkiej w kontekście oferty i możliwości biblioteki*), Paweł Pioterek i Janina Przybysz (*Kilka refleksji na temat książki elektronicznej*).

Drugą część sesji poświęconą czytelnikowi i jego preferencjom prowadził Radosław Gaziński z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego. Autorami referatów byli: Agnieszka Komorowska i Magdalena Rachwalska (*Zainteresowanie literaturą marynistyczną studentów Akademii Morskiej w Szczecinie*), Elżbieta Broda (*Wpływ transformacji systemowej na rozwój czytelnictwa w bibliotekach publicznych Pomorza Środkowego po 1989 r.*), Ewa Chuchro

(*Książkowe portale tematyczne – informacja, rozrywka czy nowy model kultury czytelniczej?*), Lidia Mikołajuk (*Dyskusyjne Kluby Książki – przenoszenie wzorów brytyjskich do Polski na przykładzie współpracy British Council i Instytutu Książki*), Dorota Gill-Tarnowska (*Relacje książka – czytelnik, od lektury intensywnej do technik szybkiego czytania*), Elżbieta Kałuża (*Motyw czytania na znakach pocztowych*), Grażyna Zielińska (*William Hogarth – punkty widzenia wydawcy i moralizatora z XVII w. oraz artysty-bibliotekarza z XXI w.*).

W trakcie obrad zaprezentowały się również firmy patronujące konferencji: Minerva, Ebsco, 3M, Bibliofil, IPS, Wako Forster, Max Elektronik.

Uczestnicy konferencji szukali odpowiedzi na pytanie o przyszłość książki drukowanej i elektronicznej oraz bibliotek. Ich zdaniem trudno dziś przewidzieć przyszłość książki, tym bardziej, że we wszystkich sferach życia ludzkiego zachodzą gwałtowane zmiany. Mimo to pewne tendencje ogólne nie tylko dają się przewidzieć, ale rysują się dość wyraźnie. Wydaje się, że książka drukowana przetrwa, obok niej zaś będzie rozwijać się książka elektroniczna. Biblioteki prawdopodobnie zachowają swoje tradycyjne zbiory w postaci książek i czasopism papierowych, znajdując tym samym ich czytelników. Jednak coraz większą rolę w społeczeństwie będzie odgrywać zdigitalizowana biblioteka nowej generacji. Z zamiarem stworzenia biblioteki cyfrowej nosi się Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego we współpracy z partnerami Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek.

Kolejna konferencja pod patronatem Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbędzie się w 2009 r. w Szczecinie. Organizatorzy zapraszają już dziś.

Urszula Ganakowska
Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

Tekst wpłynął do redakcji 10 października 2007 r.

XXIX SESJA STAŁEJ KONFERENCJI MUZEÓW, ARCHIWÓW I BIBLIOTEK POLSKICH NA ZACHODZIE (Fawley Court, 13-16 września 2007 r.)

W dniach 13–16 września w Fawley Court odbywała się XXIX Sesja Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich (MAB) na Zachodzie. W tym roku za jej przygotowanie i przebieg odpowiadały Biblioteka Polska POSK w Londynie i Muzeum im. ks. Jarzębowskiego w Fawley Court. Rejestracja uczestników miała miejsce w Bibliotece Polskiej w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym (POSK), tu też powitał ich dr Olgierd Lalko, prezes POSK, następnie mieli oni możliwość zwiedzenia POSK, Biblioteki Polskiej i Instytutu Józefa Piłsudskiego, wieczorem odjechali do Fawley Court.

W Sesji, która, ze względu na temat obrad „Quo vadis MAB-ie?”, miała charakter zamknięty, wzięło udział 32 przedstawicieli 14 instytucji członkowskich. I tak Francję reprezentowali Maria Rey z Zamku w Montrésor oraz Piotr Zaleski i Witold Zahorski z Towarzystwa Historyczno-Literackiego i Biblioteki Polskiej w Paryżu; Kanadę – Stefan Władysiuk z Polskiego Instytutu Naukowego i Biblioteki Polskiej im. Wandy Stachewicz w Montrealu; Stany Zjednoczone – Jacek Gałązka z Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku oraz Teofil Lachowicz ze Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce w Nowym Jorku; Szwajcarię – Anna Buchman i Ewa Wąsik z Muzeum Polskiego w Rapperswilu; Węgry – Konrad Sutarski z Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii w Buda-

peszcie; Włochy – ks. Jan Głowczyk z Ośrodka Dokumentacji i Studiów Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie i ks. Paweł Szpyrka z Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie; Wielką Brytanię – Mieczysław Stachiewicz, Anna Stefanicka i Kinga Pilich z Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie oraz Juliusz Englert, Waław Gąsiorowski, Jadwiga Kowalska i Teresa Somkowicz z Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego, Krzysztof Stoliński, Krzysztof Bożejewicz, Jan Brodzki, Maria Kędzierska, Jolanta Potocka ze Studium Polski Podziemnej w Londynie, a także gospodarze – Ewa Lipniacka, Grzegorz Pisarski, Jadwiga Szmidt, Dorota Modranka, Justyna Dyląg, Elżbieta Pagór i Elżbieta Urban z Biblioteki Polskiej POSK w Londynie, ks. Wojciech Jasiński i ks. Andrzej Gowkielewicz z Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Fawley Court.

Obrady w dniu 14 września upłynęły na wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych instytucji MAB. Ks. Wojciech Jasiński z Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego wyjaśnił przyczyny zamknięcia Muzeum przez księży Marianów i przeniesienia jego zbiorów muzealnych do nowo utworzonego muzeum w Licheniu, poinformował jednocześnie o rezygnacji Muzeum w Fawley Court z członkostwa w MAB.

Podczas dalszych obrad dyskutowano nad przyszłością Stałej Konferencji – jednogłośnie uznano dalszą jej działalność za konieczną. Powołano Komisję Statutową. Omówiono kryteria przyjmowania nowych członków. Zatwierdzono miejsce XXX Sesji (Rzym); uzgodniono tematy referatów, które zostaną podczas niej wygłoszone; na organizatorów XXXI Sesji, mającej odbyć się w 2009 r. zaproponowano Zamek Montrésor.

W sesji sobotniej udział wzięli goście z Polski: Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej; Zdzisław Pietrzyk, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej; Sławomir Radoń, naczelny dyrektor Archiwów Państwowych i jego zastępca Władysław Stępniaak oraz Adolf Juzwenko, dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Przedstawili oni zasady współpracy instytucji zrzeszonych w Konferencji z instytucjami w Polsce oraz możliwości pomocy ze strony Polski. Największą rolę mogą odgrywać tu fundusze Biblioteki Narodowej uzyskiwane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz fundusze Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. T. Makowski i S. Radoń podkreślali, jak ważny jest dorobek kulturalny instytucji emigracyjnych i że należy zrobić wszystko, aby nie został on zaprzepaszczony. Ponadto istotne jest opracowywanie zbiorów instytucji emigracyjnych, ich zabezpieczenie i konserwacja. Warto dodać, że część instytucji zrzeszonych w MAB już z takiej pomocy korzysta, za co obecnym dyrektorom serdecznie podziękowano.

XXIX Sesja Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich zakończyła się bankietem w Sali Purpurowej Fawley Court.

Jadwiga Szmidt
Biblioteka Polska w Londynie

Tekst wpłynął do redakcji 23 października 2007 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 2007 z. 4
PL ISSN 0033-202X

Education for library cataloging: international perspectives. Dajin D. Sun, Ruth C. Carter, editors. New York: Haworth Information Press, cop. 2006, 492 s. ISBN 978-0-7890-3112-9

Wydawany od 1980 r. „Cataloging & Classification Quarterly” co pewien czas (na ogół raz w roku) publikuje monograficzne zeszyty poświęcone kluczowym zagadnieniom z zakresu katalogowania i klasyfikacji. Dzięki starannemu doborowi autorów i tematów pełnią one rolę pierwszorzędnych przewodników po aktualnych, ważnych dla środowiska bibliotekarskiego zagadnieniach. Nie dziwi więc konsekwentna polityka wydawnicza, polegająca na równoległej publikacji książkowej tematycznych zeszytów CCQ. Wśród ponad dwudziestu takich edycji, zapoczątkowanych w połowie lat dziewięćdziesiątych, znajdziemy tomy poświęcone współkatalogowaniu, opisowi dokumentów rządowych, materiałów audiowizualnych, kartograficznych, tezaurusom, metadany czy kartotekom wzorcowym. Obszerna, blisko 500-stronicowa praca zbiorowa *Education for library cataloging: international perspective*, to chronologicznie ostatnia publikacja wydana w ramach tej inicjatywy wydawniczej. Gromadzi ona artykuły zamieszczone w dwóch kolejnych numerach CCQ z 2005 i 2006 r. Czytelnik otrzymuje do ręki reprezentatywny zbiór tekstów, obrazujący sytuację w zakresie nauczania katalogowania w przekroju międzynarodowym. W 22 artykułach przedstawiono zasady, programy, tendencje, metody i perspektywy edukacyjne w wielu państwach, od Wielkiej Brytanii po Australię, ze szczególnym jednak uwzględnieniem krajów trzeciego świata. Przeważają zatem w książce opisy sytuacji w tym zakresie na kontynencie afrykańskim, azjatyckim i w Ameryce Łacińskiej. Na marginesie uwag na temat nauczania katalogowania natkniemy się na informacje dotyczące bibliotekarskiej edukacji w egzotycznych rejonach: Nigerii, Botswanie czy Arabii Saudyjskiej. Można jedynie żałować, iż nie znalazł w książce miejsca opis sytuacji w tak ważnych krajach jak Francja, Rosja czy Stany Zjednoczone. Pominięcie tego ostatniego jest jednak zrozumiałe – w 2002 r. ukazał się tom *Education for cataloging and the organization of information* pod redakcją Janet Swan Hill, również opublikowany równoległe z edycją dwóch numerów monograficznych CCQ z 2002 r. W książce tej omówiona została sytuacja w szkolnictwie amerykańskim, w tym przede wszystkim podjęto kwestie zmieniającego się usytuowania w programach szkolnictwa amerykańskiego przedmiotów związanych z opracowaniem dokumentów. Tam też opublikowano ważny i inspirujący, acz kontrowersyjny i polemiczny artykuł Michaela Gormana *Why teach cataloguing and classification?*, dziś już niemal klasyczny tekst dotyczący tej problematyki.

Lektura książki uzmysławia, jak wiele jest obszarów wspólnych dydaktyki bibliotekarskiej, wskazuje też na odrębne, swoiste praktyki. Te ostatnie widać zarówno w odmiennych w różnych krajach tradycjach i poziomach bibliotekarskiej edukacji, sieci szkół, częściej zawodowych, podyplomowych niż uniwersyteckich, jak i w zróżnicowaniu form i metod nauczania, a także liczby przedmiotów, kursów i godzin poświęcanych nauce katalogowania. Przy okazji mamy możliwość konfrontacji dorobku edukacyjnego, tradycji w zakresie szkolnictwa bibliotekarskiego w świecie. Niektóre dane są zastanawiające. Przykładem cho-

ciężby Argentyna i Wydział Bibliotekologii powstały na Uniwersytecie w Buenos Aires już w 1922 r., a z drugiej strony Hiszpania, w której geneza studiów w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej sięga zaledwie 1981 r. Równie zróżnicowany jest czas poświęcany problematyce opracowania zbiorów w różnych krajach. Od stopniowej redukcji (a w wielu przypadkach kasacji) zajęć z zakresu katalogowania w USA (ta informacja obecna jest jako negatywne odniesienie w kilku tekstach), poprzez ich wtopienie w szersze bloki tematyczne, co w istocie oznacza marginalizację tej problematyki, po przypadek Słowenii, gdzie w ramach studiów bibliotekarskich Katalogowanie prowadzone jest przez 4 lata w wymiarze 240 godzin (nie licząc zajęć poświęconych opracowaniu rzeczowemu zbiorów). W tym zakresie mamy do czynienia ze zróżnicowanym pejzażem. Co stanowi obszar wspólny? Standardy. To właśnie w obszarze opracowania zbiorów ma miejsce unifikacja, standaryzacja w skali międzynarodowej, niezależna od szerokości geograficznej. Mamy przecież od dawna tego świadomość, za sprawą stosowania tak uniwersalnych narzędzi jak ISBD czy UKD. Książka potwierdza dominację w anglo-amerykańskich programach kształcenia przepisów katalogowania, klasyfikacji dziesiętnej Deweya (i po części UKD), języka haseł przedmiotowych i systemu klasyfikacyjnego Biblioteki Kongresu, a także wszechobecność formatu MARC 21, dowodzi zarazem, iż standardy bibliotekarskie niezależne są, na szczęście, od politycznych czy ideologicznych współrzędnych. W programie kształcenia bibliotekarzy w Japonii znajduje się nauka zasad opracowania formalnego zgodnych z AACR2 (wraz z japońskimi regułami katalogowania) i formatem MARC 21. Amerykańskie przepisy katalogowania, klasyfikacja dziesiętna Deweya i klasyfikacja Biblioteki Kongresu są integralnym elementem bibliotekarskiej edukacji w krajach Ameryki Południowej, Egipcie i Południowej Afryce, ale też w Iranie (!), nie wspominając o Australii. Przykłady można mnożyć.

Wszechobecność amerykańskich standardów nie tylko w programach kształcenia, ale także w bibliotekarskiej praktyce oraz swoistą globalizację reguł katalogowania obrazuje także paradoksalnie przykład Niemiec, które stosują własne reguły zarówno w zakresie opracowania formalnego (RAK, by nie wspomnieć, odwołując się do historii, o tradycji pruskiej w tym zakresie), jak i rozwiązań formatowych (MAB). Zreferowana w książce dyskusja w środowisku bibliotekarzy niemieckich na temat ewentualnego stosowania przepisów anglo-amerykańskich i formatu MARC, ożywiona i niewolna od emocji oraz krytyki, zakończyła się, jak wiemy, decyzją z 2001 r. o stopniowym przyjęciu międzynarodowych przepisów i formatów danych. Tak więc lokalne zasady, przepisy i standardy zostaną z czasem w Niemczech, a być może szerzej, w obszarze języka niemieckiego, zastąpione przez AACR2 i MARC 21.

Dla czytelnika polskiego szczególnie interesujące są trzy artykuły, dotyczące sytuacji w Anglii, Niemczech i Polsce. Warto poświęcić im uwagę, bowiem ich zawartość wykracza poza rutynowe informacje o kursach, formach i trybie kształcenia, dotyczą bowiem kwestii zasadniczych: jaką rolę odgrywa dziś umiejętność katalogowania w bibliotekarskim instrumentarium, w jakim kierunku zmierzają zmiany w zasadach opisu, jakich umiejętności wymagają biblioteki od profesjonalnie przygotowanych do wykonywania zawodu absolwentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a jakich wymagać będą w najbliższej przyszłości.

W tym kontekście godne refleksji są spostrzeżenia J. H. Bowmana na temat brytyjskiego szkolnictwa bibliotekarskiego. Otóż jego zdaniem, mamy do czynienia z realnym kryzysem katalogowej edukacji, kompetencji bibliotekarzy w zakresie opracowania dokumentów, spowodowanym malejącym zapotrzebowaniem na wykształconych katalogerów. Proces rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych wraz z rozwojem katalogów centralnych, sieciowych konsorcjów, dostępem online do potężnych zasobów bibliograficznych i katalogowych, których symbolem jest WorldCat i OCLC. Katalogowanie nabytków ustępuje miejsca kopiowaniu re-

kordów, dopisywaniu siglów do już istniejących opisów w katalogach centralnych, a także hurtowemu przejmowaniu danych. W efekcie działania w obszarze opracowania zbiorów zredukowane zostają często do prostych, rutynowych czynności pobrania rekordów z zewnętrznych zasobów i włączenia ich do lokalnych katalogów. Biblioteki, w tym również duże placówki, poszukują w większym stopniu sprawnych operatorów oprogramowania, obsługujących czynności związane z pobieraniem danych (copy-cataloguing), których kompetencje nie wykraczają zbyt daleko poza umiejętność odróżnienia dobrego od błędnego rekordu, aniżeli kompetentnych fachowców w zakresie katalogowania. Brak wymagań ze strony bibliotek prowadzi w rezultacie do redukcji przedmiotów dotyczących opracowania zbiorów w programach szkół bibliotekarskich. Sprzyja temu presja, której poddają się szkoły bibliotekarskie, by obudowywać programy LIS (Library and Information Science) „modnymi” przedmiotami, z mediami, komunikacją, systemami w tle, zarazem dokonując całkowitej anihilacji lub spychając na margines typowe przedmioty bibliotekarskie, uważając je za anachroniczne, przestarzałe, nudne, mało atrakcyjne, w gruncie rzeczy wstydliwe, jako elementy oferty skierowanej do potencjalnych studentów. Wszak nowoczesna edukacja z zakresu informacji naukowej przedmioty bibliotekarskie, w tym katalogowanie, często postrzega jako uciążliwy bądź zbędny balast. Nie sposób nie przyznać racji Bowmanowi. Uwagi dotyczące zastępowania fachowych katalogerów przez sprawnych kopistów co prawda w większym stopniu, przynajmniej na razie, odnoszą się do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, aniżeli Polski, warto jednak podzielić jej troskę i zaniepokojenie zarówno ewolucją profesji bibliotekarskiej, jak i zmianami programów edukacyjnych. Dlaczego? Otóż, nawet w sytuacji daleko posuniętej redukcji stanowisk katalogowania w bibliotekach naukowych i publicznych, musi pozostać, choćby najbardziej elitarna, ekipa profesjonalnych katalogerów – innymi słowy mówiąc, ktoś ów rekord, potem wielokrotnie kopiowany, pobierany, uzupełniany o lokalne dane, musi wykonać. I to w sposób perfekcyjny. Po drugie, ów specjalista powinien tego typu wiedzę, sprawności, umiejętności nabyć w ramach bibliotekarskiej edukacji. Oczywiście argumenty te można poprzeć twierdzeniem, iż bibliografia jako taka, metodyka bibliograficzna stanowi jądro, niezbywalny element bibliotekoznawstwa, jest jednym z tych specyficznych, swoistych obszarów badawczych, dzięki którym bibliologia wybiła się na niepodległość. I można odwołać się do argumentów wspomnianego już M. Gormana, który wiedzę w zakresie katalogowania uznaje za serce, centralny punkt bibliotekarskiej erudycji i podstawę, fundament bibliotekoznawstwa. Co zostaje bowiem, gdy ogołocimy ów obszar zwany bibliotekoznawstwem i informacją naukową z przedmiotów integralnie związanych z bibliotekarskimi czynnościami w zakresie gromadzenia, opracowania, udostępniania dokumentów. Pozostaną w większości przedmioty i obszary badawcze, którymi mogą zajmować się, prowadzić badania i zajęcia z równym bądź większym powodzeniem inne wydziały akademickie.

Tezę, iż rezygnacja z przedmiotów dotyczących katalogowania w szkolnictwie bibliotekarskim wynika m.in. z błędnie pojmowanego fałszywego wstydu, dominacji przedmiotów informacyjnych, choćby z nazwy (bo lepiej „brzmia”), nad bibliotekarskimi, można wesprzeć polskimi egzemplifikacjami – zmianą nazw instytutów, z których usunięto owo „wstydliwe” i niemodne bibliotekoznawstwo, ale też ukrywaniem przedmiotów z zakresu np. katalogowania pod enigmatycznymi i bardziej naukowymi etykietami. Trzeba zarazem przyznać, iż praktyka taka nie jest jedynie polską specyfiką. Barwnych egzemplifikacji dostarcza w tym względzie analiza brytyjskich doświadczeń w ramach edukacji katalogowej. Zajęcia z tego zakresu skrywają się bądź bywają włączane w obręb takich przedmiotów czy modułów, jak Organizacja wiedzy, Organizacja danych bibliograficznych (Organisation of bibliographic data), Dokumentacja czy Serwisy techniczne. Otwarte pozostaje pytanie, w jakie kompetencje w zakresie katalogowania zostaje wyposażony absolwent wymienionych zajęć. Znajdziemy

w książce wiele spostrzeżeń i refleksji, które powinny zainspirować dyskusję na temat edukacyjnych strategii i technik: czy powinno się uczyć na poziomie uniwersyteckim reguł i metod katalogowania, zasad opracowania zbiorów czy również teorii katalogu, w tym ewolucji zasad, czy wprowadzać studentów w tajniki koncepcji i celów, ku którym będą ewoluowały przepisy katalogowania, np. FRBR. Interesujące przykłady edukacyjnych pułapek związanych z opanowywaniem (lub nie) czysto technicznych, warsztatowych sprawności podaje wspomniany tekst brytyjskiego autora, w którym przywołano m.in. doświadczenia dyrektora jednej z dużych bibliotek publicznych. Teza jest następująca: sprawni katalogerzy pojawiają się niezwykle rzadko. Winę za to ponosi szkolnictwo bibliotekarskie, które nie wyposaża absolwenta w satysfakcjonujący ekwipunek erudycji, sprawności, kompetencji, a także motywacji i umiejętności w zakresie poszerzania wiedzy. Teza druga: kwalifikacje w zakresie katalogowania przeciętnego bibliotekarza ograniczają się do umiejętności wypełnienia ekranowego formularza w formacie MARC, której towarzyszy poczucie bezradności, braku umiejętności sporządzenia tradycyjnego opisu zgodnie z zasadami i regułami przepisów katalogowania. Sprzyja temu dostępność dokumentacji formatu MARC (niezależnie od jego krajowych czy regionalnych implementacji), a zarazem brak w wielu krajach, które nie stosują w rygorystycznej postaci AACR2, wyczerpujących podręczników zasad katalogowania. Przykładem również Polska – publikowane są u nas kolejne wersje formatu MARC 21 dla różnego typu dokumentów, brakuje jednak solidnej podstawy w postaci zasad katalogowania – zamiast tego mamy zbiór norm bibliograficznych, które nie są w stanie zastąpić spójnych przepisów w tym zakresie, na wzór AACR. W ślad za przepisami pojawić się powinny podręczniki reguł katalogowania. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć, iż ostatnia tego typu częściowa próba w postaci *Przepisów katalogowania książek. Cz.1. Opis bibliograficzny* autorstwa M. Lenartowicz ukazała się w 1983 r.

Szczególne miejsce zajmuje w książce artykuł Anny Sitarskiej o sytuacji w Polsce. Ten tekst dystansuje pozostałe artykuły, nie tylko dzięki zdolności autorki do problematyzacji tematu, wyjścia poza konwencjonalne dane o ośrodkach, programach, przedmiotach, lecz także za sprawą daleko bardziej ambitnych zamierzeń. W istocie tekst A. Sitarskiej jest próbą syntetycznego bilansu zmian, które dokonały się w Polsce poczynając od lat dziewięćdziesiątych XX w. w zakresie opracowania zbiorów zarówno z punktu widzenia bibliotekarskiej praktyki (implementacji formatów MARC, zastosowania języka KABA), jak i dydaktycznych programów. Tłem tych rozważań jest z jednej strony obraz szkolnictwa bibliotekarskiego w Polsce, z drugiej echo dyskusji, głosów, które towarzyszyły tym przemianom w prasie fachowej. W efekcie czytelnik obcojęzyczny otrzymał kompetentną, nasyconą szczegółami, bogatą w odwołania do literatury przedmiotu relację z polskiej sceny bibliotekarskiej. Tekst ten powinien zostać opublikowany w polskiej prasie fachowej.

Redaktorów rodzimych periodyków bibliotekarskich warto namawiać do naśladowania CCQ w trudzie publikowania numerów monograficznych. Wysilek związany z przygotowaniem takich publikacji zostanie bez wątpienia zrekomensowany zwiększonym zainteresowaniem czytelniczym. Trudno przecenić wartość tego typu publikacji, żałować można jedynie, iż zarówno pismo, jak i edycje książkowe monograficznych numerów „Cataloging & Classification Quarterly” zbyt rzadko odnotowywane są na łamach polskiej prasy bibliotekarskiej.

Jerzy Franke
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Lothar Lang: *Buchkunst und Kunstgeschichte im 20. Jahrhundert. Grafik, Illustration, Malerbuch*. Stuttgart 2005 Anton Hiersemann, 340 s. (Bibliothek des Buchwesens. Begründet von H. Widmann. Herausgegeben von S. Füssel. Band 17), ISBN 3-7772-0510-9

W znanej z cennych i interesujących wydawnictw niemieckiej oficynie Antona Hiersemanna ukazała się w 2005 r. publikacja na temat sztuki książki w XX w. Jej autorem jest Lothar Lang, badacz o ugruntowanej pozycji nie tylko na obszarze niemieckojęzycznym. Poczynając od początku lat dziewięćdziesiątych XX w., publikował on sukcesywnie swoje ustalenia na temat wpływu impresjonizmu, ekspresjonizmu, konstruktywizmu i surrealizmu na sztukę książki. Interesował się też ilustracją książkową w dawnej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Fragmenty prezentowanej tu najnowszej książki Langa ukazały się już wcześniej jako artykuły w czasopismach bądź w katalogach wystaw. W odpowiednich partiach książki zostało to zaznaczone wskazaniem roku ich pierwotnej publikacji.

Książka dopiero od połowy XIX w. stała się dla artystów środkiem artystycznej ekspresji. Wcześniej wszystkie elementy graficzne były traktowane drugoplanowo względem tekstu, chociaż pojęcie pięknej książki istniało od dawna. Analizy książki rozumianej jako obiekt zawierający – obok treści wyłożonej za pomocą słów i zdań – także elementy wizualne o charakterze artystycznym zaczęto dokonywać na przełomie XIX i XX w. i dopiero wówczas stała się ona przedmiotem zainteresowania bibliologów, historyków kultury, socjologów, literaturoznawców, semiologów czy historyków sztuki.

Publikacja L. Langa składa się z sześciu zasadniczych rozdziałów, których tematy zostały sformułowane w sposób – można powiedzieć – „poetycki”, omawiających kolejno: aspekty artystyczne książki w klasycznym modernizmie (*Das Medium Buch in der klassischen Moderne*), sztukę jako ściśle określoną formę i strukturę nieformalną (*Kunst aus streng gesetzter Form und informeller Struktur*), realizm jako „twórczą konfesję” (*Realismus als „schöpferische Konfession”*), sztukę książki po drugiej stronie modernizmu (*Buchkunswerke jenseits der Moderne*), idiomy i metody współczesnego bibliofilstwa (*Idiome und Methoden zeitgenössischer Bibliophilie*), nowe języki obrazów na początku XXI w. (*Neue Bildsprachen zu Beginn des 21. Jahrhunderts*).

Dla zilustrowania tematu każdego rozdziału autor dobrał odpowiednie przykłady z zakresu sztuki książki, popierając swoje ustalenia przekonującą argumentacją. Omówił prace m.in. Pabla Picassa, Oskara Kokoschki, André Bretona, Ernsta Kirchnera, Johna Heartfielda, Chamisso, Hermanna Glöcknera, Bruno Paulsa, Baldwina Zettla, Karla-Georga Hirscha i in.

Sztuka ilustracji książkowej, jak każda sztuka graficzna, jest trudna do opisu, ponieważ opiera się na wyobraźni artysty, dlatego jej analizy w odniesieniu do aktualnych prądów artystycznych są bardzo inspirujące.

Trudno tutaj dokładnie omawiać treść prezentowanej publikacji, warto zwrócić jednak uwagę na jej pewne fragmenty. Do takich należy rozdział traktujący o książce malarskiej (*das Malerbuch, livre de peintres/d'artistes*).

Książki malarskie należą do specjalnej kategorii w obrębie sztuki książki, ponieważ są czymś pośrednim między książką a obrazem i w związku z tym, w porównaniu z tradycyjną ilustracją książkową, obraz jest tutaj bardzo często elementem niezależnym od tekstu. W takiej książce po prostu tekstu można nie czytać, a tylko oglądać obrazy. W tym przypadku artysta obrazów jest właściwym twórcą książki, chociaż nierzadko jest ona wynikiem twórczej współpracy z autorem tekstu, np. poetą. Specjaliści zajmujący się sztuką książki podkreślają, że różnica między ilustracją w książce a książką malarską jest bardzo płynna – zależy bowiem od interpretacji, a w związku z tym nie istnieje jedna, słuszna definicja książki malarskiej. Ponadto książka malarska wychodziła zawsze w małych nakładach i drukowano ją na specjalnych materiałach.

Warto tutaj przytoczyć słowa Wernera Klemke, berlińskiego artysty książki, który posłużył się takim porównaniem: „Książki malarskie są tym dla bibliotekoznawstwa co wysokowyspecjalizowane auto wyścigowe dla koncernu samochodowego, tym czym Haute Couture dla mody albo katedra dla architektury. Nie są naszym chlebem powszednim, ale są potrzebne”¹.

Lang słusznie zauważa, że książki malarskie 1. połowy XX w. tworzyli uznani ówcześni artyści, tacy jak: Picasso, Braque, Chagall, El Lissitzky, Chirico, Dali, Léger i inni. Podkreśla przy tym, że wszyscy oni byli wybitnymi artystami, ale nie zawodowymi ilustratorami. Udowadnia też, podając jako przykłady ilustracje Picassa (M. Jacob: *Saint Matorel*) i Kandinky’ego (*Klänge*), że ilustrator, chociażby był wybitnym artystą z jednej strony jest autorem książki malarskiej (w dziedzinie sztuki), z drugiej zaś odtwórcą idei autora tekstu.

Autor uważa, że analizując książki malarskie, trzeba pamiętać o trzech zasadach:

1. Są one dokumentami mieszczącymi się w zakresie konkretnego stylu epoki.
2. Są wynikiem różnorodnych oddziaływań.
3. Technika ich powstania jest polimorficzna – łączą w sobie eksperyment, wyznanie i klasyczność).

Z kolei analizując sztukę ilustracji literackiej XX w., Lang dochodzi do ciekawego wniosku, że *historia ilustracji* jest częścią nauki o książce w ścisłym związku z literaturoznawstwem i nauką o sztuce (estetyką), a *sztuka i ilustracji* i jej historiografia wchodzi w zakres nauki o sztuce w nierozzerwalnym związku z nauką o książce. Tym samym postuluje podejmowanie badań interdyscyplinarnych, traktujących treść i ilustrację jako jedność, co mogłoby pozwolić określić związki łączące obraz i treść.

Interesujący jest też rozdział dotyczący współczesnych języków obrazów i ich związków ze sztuką książki. Lang omawia w nim książki artystyczne Philipa Oesera, Marka Lammerta, Gerda Sonntaga i Andreasa Dressa. Podkreśla, że współcześni artyści eksperymentują, wykorzystując i łącząc różnorodne materiały i techniki, tworząc tym samym nową estetykę obrazu, którą trudno jest jednoznacznie zdefiniować. Dzięki takim artystom zmieniły się sposoby obcowania z książką – spotkania z nią odbywają się w galeriach. Taka książka potrzebuje przestrzeni, dokładnego oglądania, wnikliwego czytania ukrytych treści, bowiem jej forma odgrywa tutaj zasadniczą rolę.

Warto zwrócić uwagę na to, że podejście Langa do sztuki książki jest szczególne. Historycy sztuki patrzą na ilustracje w książkach jako na niezależny od tekstu, samowystarczalny ich element, a bibliolodzy traktują najczęściej motywy dekoracyjne z punktu widzenia książki jako całości, natomiast Lang łączy niejako te obydwa podejścia, zwracając uwagę zarówno na wartości dekoracyjne i narracyjne wyrażane poprzez sztukę książki.

Marianna Banacka
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do redakcji 12 grudnia 2007 r.

¹ Wolne tłumaczenie za: O. Lang: *Buchkunst...*, s. 4.

Od księgoznawstwa przez bibliotekoznawstwo do nauki o informacji XXI w. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Annie Sitarskiej. Red. J. Leończuk. Białystok: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, 2007, 386 s. [40] s. tabl. il. kol. (Z Prac Naukowych Książnicy Podlaskiej Nr 3) ISBN 978-83-60368-66-4

Dedykacja umieszczona w książce brzmi: „Naszej Kochanej Pani Profesor w pięćdziesięciolecie ukończenia Liceum Bibliotekarskiego w Łodzi, w czterdziestolecie ukończenia studiów bibliotekarskich na Uniwersytecie Warszawskim, w dziesięciolecie zamieszkania w grodzie nad Białką, czyli w Białymstoku po to, aby pomieszkując nad Zakładem Bibliotekoznawstwa miejscowego Uniwersytetu, prowadzić pracę dydaktyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim”.

Powody wydania książki zostały więc jasno określone przez Jana Leończuka, dyrektora Książnicy Białostockiej i poetę, a równocześnie wyjaśniły późniejsze powiązania zawodowe Jubilatki z Łodzią, Warszawą, Białymstokiem i Krakowem.

Dla uczczenia prof. dr hab. Anny Sitarskiej, wielkiej przyjaciółki Książnicy, zwrócił się dyrektor Jan Leończuk do wielu osób, aby wzięły udział w tym przedsięwzięciu. Dwudziestu jeden autorów, którzy na ten apel odpowiedzieli pozytywnie – rzeczywiście przyczyniło się do powstania tej publikacji.

Kwiecistość stylistyki Jana Leończuka, redaktora książki nie przysłoniła, a raczej uwypukliła znaczenie dla nauki postaci Anny Sitarskiej, zapewne i tak do końca niedocenione.

Trudno bowiem tę postać „zaszufladkować”, a nawet opisać, gdyż nie mieści się w żadnym schemacie. W całym swoim życiu łąkająca wiedzy, o błyskotliwej inteligencji, poczuciu humoru, a jednocześnie „niesforna” wobec zwierzchników zawsze dążyła i dąży do osiągnięcia ideału. Tego ideału niecierpliwie wymaga też od innych. Walczy o postęp, zwłaszcza unowocześnienie bibliotek i kształcenia, o prawdę, bezinteresownie przychodzi z pomocą przyjaciołom, a równocześnie często bywa skłócona z otoczeniem, przeważnie przez sposób swoich wystąpień, zwykle bezkompromisowy, ostry i emocjonalny. Nierzadko chwilę później przy spokojniejszym spojrzeniu na rzecz całą łagodzi ostrość swojego wystąpienia, ale czasem bywa już za późno – ktoś czuje się dotknięty, nie chce zapomnieć tak łatwo. Trudne zadanie miał więc Leończuk, chcąc pokazać czytelnikom postać Anny Sitarskiej jak najbardziej prawdziwą i jej twórczość różnorodną o szerokim spektrum tematycznym. Dla uwiarygodnienia swojego wyводу o Annie Sitarskiej posłużył się także fragmentami opinii Jadwigi Kołodziejskiej, Pauliny Buchwald-Pelcowej, Zofii Gacy-Dąbrowskiej i Radosława Cybulskiego oraz rozmów samej Sitarskiej, zapisanych przez Teresę Jabłońską.

Książka składa się więc z wypowiedzi o Annie Sitarskiej redaktora, z owych 21 artykułów różnych autorów, bibliografii jej prac, wykazu czasopism wykorzystanych w bibliografii i skrótów ich tytułów, wykazu skrótów wyrazów typowych i akronimów nazw instytucji, indeksów: osobowego, tytułowego, słów kluczowych i chronologicznego, informacji o autorach oraz ilustracji. Te ostatnie bardzo podnoszą walory książki są świetnie dobrane i pokazują postać uczonej w rodzinie oraz wśród przyjaciół, jak i w środowisku, w którym się wykształciła, ukształtowała, pracowała i wypoczywała.

Zawartość książki została podzielona na trzy części, nierówne pod względem objętości. Podział ten wynika z chęci nadania struktury tej książce i zaproponowania czytelnikom pewnej kolejności, która przy bardzo zróżnicowanych tematach, przypominałaby całość.

I tak część pierwsza zatytułowana „...Ponad granicami miejsca i czasu...” zawiera tylko dwa opracowania: Gabrieli Zibritovej *Multilingvizmus v knižnej kulture na Slovensku* (s. 21-34) oraz Wandy Pindlowej *Wychowanie przez bibliotekę* (s. 35-39). G. Zibritová z Katedry Książniczej a Informacyjnej Vedy Uniwersytetu im. J. A. Komenského w Bratysławie, zaprzyjaźniona z Anną Sitarską,

wskazuje na to, jak cztery języki: łacina, niemiecki, węgierski i czeski koegzystują w publikacjach wydawanych na Słowacji. Ten multijęzykowy model daje podstawę do wielu badań nie tylko w zakresie języka, ale i kultury co w dzisiejszych czasach jednoczenia się Europy ma niebagatelne znaczenie. Druga z wymienionych autorek zwróciła uwagę na rzecz oczywistą, ale ostatnio rzadko omawianą, a mianowicie na specjalną rolę bibliotek w wychowaniu społeczeństwa. Uwzględniła tutaj czynniki wpływające szczególnie na wychowanie przez bibliotekę, takie jak: zachowanie w miejscu publicznym, etykę, własność intelektualną oraz wychowanie multikulturalne. Ten ostatni czynnik „multikulturowość” łączy więc oba wymienione teksty.

W części drugiej zatytułowanej „Przeszłość fundamentem...” zamieszczono sześć tekstów. Otwiera ją obszerny, dwudziestostronnicowy (s. 43-63) artykuł Zdzisława Gębołysia z Uniwersytetu Śląskiego *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego w Niemczech w latach 1871-1914*. Autor starał się przybliżyć polskim czytelnikom walkę o zawód bibliotekarza, a przede wszystkim o kształcenie, ścieranie się poglądów pomiędzy praktykami i teoretykami o to, jaki kierunek przygotowania jest dla zawodu lepszy – praktyczny czy teoretyczny. Wiadomo, że do tej pory w Niemczech przeważa pogląd, że Fachhochschule jest lepszym rozwiązaniem niż studia uniwersyteckie, choć niektórzy skłaniają się do przyznania racji tym, którzy twierdzą, iż odczuwa się brak podstaw teoretycznych w pracy dydaktycznej przy tym pragmatycznym podejściu. Tradycyjne poglądy niemieckich bibliotekarzy i bibliotekoznawców miały też w okresie dwudziestolecia międzywojennego i po II wojnie światowej wpływ na kształtowanie się poglądów w tym zakresie w Polsce. Szczególnie znane były wypowiedzi Działki i Milkau’a. Toteż przypomnienie tego zagadnienia przez Gębołysia z pewnością ma znaczenie, choć odczuwa się brak własnej refleksji autora.

Ks. prof. dr hab. Zdzisław Kropidłowski z Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Akademii Bydgoskiej zatytułował swój tekst: *Biblioteka ks. Kitowskiego (zm. 1733)* (s. 65-89). Jest to opis wraz z komentarzami prywatnego księgozbioru we Wschodnich Prusach w XVIII w. Pomiedzy książkami było wiele wydanych w znanych typografiach włoskich w XVII w. Były to książki przede wszystkim z zakresu teologii, medycyny kształcenia i prawa, świadczące o dobrym przygotowaniu intelektualnym tych, którzy je zbierali i czytali. Jest to więc typowy przykład zaprezentowania prywatnej kolekcji, potwierdzający obraz kultury wysokiej na Pomorzu.

Stanisława Kurek-Kokocińska z Uniwersytetu Łódzkiego przygotowała tekst nt. „*Biblioteczka Aforystów*” Państwowego Instytutu Wydawniczego (s.91-116). Autorka omawiając tę serię, zwraca uwagę na to, jak wielką przyjemność można czerpać, czytając aforystów.

Katarzyna Zimnoch z Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej w Uniwersytecie w Białymstoku opisała *Księgozbiór księdza Tomasza Rafała Płońskiego, proboszcza parafii w Zabłudowie na przełomie XVII i XVIII w. (w latach 1688-1701)*, (s.117-130). Losy tej biblioteki można śledzić na podstawie inwentarzy, co niniejszym uczyniła autorka, wskazując na możliwość odczytania na ich podstawie intelektualnego klimatu epoki. Przypuszczalnie, jak twierdzi autorka, lektura posiadanych książek musiała przenikać do kazań, wykładów i rozmów, wpływając w ten sposób na otoczenie proboszcza.

Anna Zbikowska-Migoń z Uniwersytetu Wrocławskiego w artykule *Początki statystyki bibliotek: Adriano Balbi i jego „Essai statistique sur les bibliothèques de Vienne” (1835)* (s.131-140) wskazuje na rolę statystyki w badaniach i modelowaniu bibliotek, odwołując się przy tym do wypowiedzi A. Sitarskiej, dotyczącej znaczenia statystyki np. w modelowaniu systemowym. Autorka opierając się na źródłach ukazuje działalność Balbiego jako badacza, który dane z zakresu statystyki książki i bibliotek wykorzystywał między innymi do badań szacunkowych, dotyczących bibliotek narodowych.

Mariusz Okułowicz, nauczyciel języka niemieckiego w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku i w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych również w Białymstoku przedstawił „*Białystoker Zeitung*”. *Urzędowy organ partii NSDAP dla okręgu białostockiego. Charakterystyka pisma* (s.141-164). Gazeta miała charakter informacyjno-propagandowy i przeznaczona była przede wszystkim dla członków partii NSDAP, ale również i dla innych Niemców przebywających w okręgu białostockim.

Przyjęta formuła zaliczenia do fundamentów artykułów o treści historycznej, pozwalających rozwinąć się i bibliologii, i bibliotekoznawstwu, a także informacji naukowej pokazała szerokie spectrum tematyki.

Trzecia najobszerniejsza część omawianej książki została zatytułowana „...Dylematy badawcze i praktyczne przełomu XX i XXI wieku”. Otwiera ją tekst Mirosława Górniego z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, nt. *Ujednolicony model opracowania rzeczowego dokumentów tekstowych jako narzędzie badawcze* (s.167-174). Autor poszukuje efektywnej metody wyszukiwania dokumentów i stwierdza, że można to uczynić, jeśli połączy się różne metody rzeczowego opisu dokumentów z uwzględnieniem szerokiej możliwości technologii.

Maria Kocójowa z Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawiła *Znaczenie projektu europejskiego e-TEN EURIDICE dla edukacji i badań naukowych mieszkańców regionu* (s.175-180), w którym uczestniczył Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa w latach 2005-2007 wspólnie z przedstawicielami Belgii, Grecji, Hiszpanii i Włoch. Autorka artykułu, wiele lat kierująca rozwojem kierunku studiów INIB w UJ, zwróciła się z bezpośrednią dedykacją do prof. Sitarskiej dziękując za jej inspiracje przy kreowaniu studiów w UJ. Autorka wskazała na korzyści płynące z realizacji projektu EURIDICE m.in. w zakresie e-nauczania i przełamywania barier w ustawicznym kształceniu szczególnie u tych osób, które mieszkają daleko od wielkich ośrodków nauki i kultury. Zwraca również uwagę na korzyści płynące z podobnych programów dla edukacji i badań naukowych mieszkańców regionu.

Barbara Kuprel z Oddziału dla Dzieci i Młodzieży w Bibliotece Publicznej w Mońkach poruszyła temat *Internet na usługach promocji książki dziecięcej*. Opisała ciekawy eksperyment przeprowadzony w Bibliotece w Mońkach. Twórczość i życie poety autora *Monieckich baśni* Franciszka Kobryńczuka, stały się przedmiotem plastycznych prac dzieci zarówno rysunków, jak i kasztanowych ludzików oraz prezentacji multimedialnej przygotowanej przez autorkę. B. Kuprel opisała jeszcze kilka innych inicjatyw, jakie wprowadziła w życie, współpracując z kolegami nauczycielami, aby przybliżyć młodzieży literaturę i zachęcić do czytania.

Człowiek a informacja. Wybrane aspekty zachowań informacyjnych to temat przedstawiony przez Katarzynę Materską z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Autorka powołując się na najważniejszych autorów polskich i obcych zajmujących się zachowaniami użytkowników (Dawid Nicholas, Tom D. Wilson, Maria Próchnicka, Barbara Niedźwiedzka), zwróciła uwagę na podejście psychologiczne i społeczne w objaśnianiu sytuacji informacyjnej, w jakiej znajdują się użytkownicy poszukujący informacji. W konkluzji podała, że relacje człowiek-informacja najlepiej rozwijają się w środowisku informacyjnym, które jest przyjazne wobec człowieka.

Wciąż ważne zagadnienie wyszukiwania informacji w sieci *Organizacja wiedzy w Semantycznym Webie* omówił Marek Nahotko z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. Aktualność tego zagadnienia jest tym większa, że systemy organizacji wiedzy odgrywają istotną rolę w tworzeniu bibliotek cyfrowych. Mowa tu także o ontologiach, czyli o rzeczowym opisie dokumentów i informacji, dlatego artykuł M. Nahotki jest bardzo aktualny, gdyż wiele problemów w tym zakresie nadal nie jest rozstrzygniętych. Anna Nosek z Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej z Uniwersytetu w Białymstoku przeprowadziła

badania czytelnicze wśród studentów i opisała ich wyniki w artykule: *Czytelnicstwo studentów studiów stacjonarnych pierwszego stopnia Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku w 2005 r.* Wyniki badań wskazały wprawdzie, że studenci nie odzegnują się od czytania, ale zastrzeżenia budzą ich wybory czytelnicze, które koncentrują się na funkcji rozrywkowej literatury. Brak pieniędzy nie pozwala im również na budowanie własnych domowych księgozbiorów.

Jadwiga Nowacka z Biblioteki Publicznej im. M. Konopnickiej w Suwałkach świadomie wprowadziła element regionalizmu w swej wypowiedzi: *Biblioteka pogranicza – jej szczególna rola w projekcie modelu biblioteki regionalnej*, gdyż prof. Sitarska poświęca ostatnio wiele uwagi problemom „małych ojczyzn”. Toteż ciekawe jest podkreślenie roli bibliotek w lokalnym środowisku.

Jadwiga Sadowska z Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w Warszawie zaproponowała temat: *Ku nowym formom organizacyjnym bibliografii w Polsce*. Stwierdziła, że nowa technologia zmusza do zadania sobie pytań zasadniczych, takich, jak np. Czy usługi zapewniane przez Internet zastępują bibliografię?

Agnieszka J. Strojek z Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy przedstawiła: *Stan literatury przedmiotu oraz badań bibliotekoznawczych w interdyscyplinarnej strukturze problematyki samorządowej informacji publicznej*. Ten temat mieści się również w aktualnych zainteresowaniach prof. Sitarskiej. Autorka poświęcając Jubilatce ten tekst, miała pełną świadomość, że uczyni jej tym przyjemność. W artykule A. Strojek obszernie omówiła propozycje różnych autorów polskich włączenia informacji obywatelskiej do informacyjnej działalności bibliotek publicznych, prawne aspekty działalności informacyjnej w bibliotekach publicznych, dostępność informacji obywatelskiej, a także przykłady dobrej praktyki zagranicznej.

Wiesława Wojtkowska z Biblioteki Wydziału Pedagogiki i Psychologii z Uniwersytetu w Białymstoku przedstawiła: *Systemowe myślenie o bibliotece – w praktyce Biblioteki Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku*. W przypadku tego tematu istnieje też ściśle powiązanie z zainteresowaniami prof. Sitarskiej. Widać więc, że działalność i nauczanie Sitarskiej przyniosło skutek w „zarażaniu” swoimi ideami ludzi w środowisku, w którym działała. Autorka konkluduje, że dokonany przez nią przegląd stanu bibliotek publicznych w Białostockiem wprawdzie nie wyczerpuje tematu, ale prowadzi do wniosku, że do tej pory jedynie sami bibliotekarze troszczą się o biblioteki. Samorządy wspomagają je w miarę swoich możliwości, ale możliwości te są ograniczone. Bez zmiany polityki państwa wobec bibliotek trudno spodziewać się większych zmian na lepsze.

Jadwiga Woźniak-Kasperek z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW zajęła się bardzo ciekawym tematem opracowania treściowego literatury pięknej w artykule nt. *Trudne dziecko, czyli o opracowaniu treściowym literatury pięknej*. Autorka wskazała na bardzo kontrowersyjny, do tej pory nierozwiązany problem potrzeby przyjęcia jakiegoś systemu opisu rzeczowego literatury pięknej. Artykuł jest nie tylko ciekawy, ale i przekonujący.

Zauważyć można, że w ostatnich latach schodzącemu ze sceny pokoleniu bibliotekarzy, pracowników informacji oraz nauczycieli akademickich poświęcono zbiorowe publikacje (m.in. Wiesław Bieńkowski (1995), Wanda Pindlowa (2004), Zbigniew Zmigrodzki (2006), Barbara Stefaniak (2007), Maria Dembowska (2007)), zawierające bardzo często ciekawe tematy. Książki te są niskonakładowe, więc mało rozpowszechnione i w związku z tym mało znane. Warto może ich zawartości umieścić w sieci, aby także młodzież akademicka uznająca często, że jeśli nie ma czegoś w Internecie to znaczy, że nie istnieje, mogła zainteresować się wypowiedziami na bardzo różne i aktualne tematy.

Wanda Pindlowa
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Jagielloński

Biblioteki cyfrowe: projekty, realizacje, technologie. Praca zbiorowa pod red. Jadwigi Woźniak-Kasperek i Jerzego Franke. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007, s. 213, ISBN 978-83-89316-72-1

Badania nad rzeczywistością bibliotek cyfrowych cechuje wigor, którego brakowało badaniom nad rzeczywistością bibliotek działających tradycyjnie (co nie znaczy zachowawczo, lecz – *in situ*). Wynika to, rzecz jasna, z dostępności źródeł. To, co dawniej wymagało żmudnej penetracji instytucji, dziś jest możliwe bez wstawania od komputera; zaś za arsenał metodologiczny wystarczy ogólna komparatystyka i ewentualnie – analiza zawartości. Co prawda katalogi online były i są równie dostępne, a nie doczekały się większych opracowań; być może jako temat badawczy wydawały się zbyt wycinkowe, a może badaczy odstraszały niedostatki ich własnego warsztatu statystycznego, równie niezbędnego dla zajmujących się bazami danych co zgłębienie nienaukowej przecież, ale wielce rozległej, złożonej i pozbawionej nazwy wiedzy praktycznej o strukturze danych w systemach skomputeryzowanych.

Przyszłe, głębsze prace na temat bibliotek elektronicznych, cyfrowych, wirtualnych, też będą musiały traktować je jako produkty bazodanowe i nie unikną „twardszych” metodologii niż ogólny opis. Na razie jednak obfitość prac takich, jakie są, napawa optymizmem, bo autorzy reprezentują różne kierunki zainteresowań, a podstawowe kwestie do rozstrzygnięcia w Polsce są natury organizacyjnej i nimi trzeba zajmować się w pierwszej kolejności. Ludzie zaś garną się do bibliotek cyfrowych, bo stanowią one niezwykle teatry tekstu, oferując połączenie ekscytacji rodem z gier komputerowych z przyjemnością lektury natychmiastowej i bezpośredniej. O sposobach posługiwania się bibliotekami cyfrowymi wiemy jednak niewiele i w tym temacie niewątpliwie tkwi wyzwanie dla badaczy.

W znanej serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” ukazała się kolejna praca na temat bibliotek cyfrowych, zapewne najlepsza z dotychczasowych polskich. Przygotowała ją dwójka znanych naukowców-bibliotekoznawców. Poświęcona jest wszystkim niemal aspektom „projektów, realizacji, technologii” związanych z tworzeniem bibliotek cyfrowych. Już w pierwszych zdaniach wstępu redaktorzy dokonują zwięzłego przeglądu całej problematyki, wskazując precyzyjnie na jej interdyscyplinarny charakter. Autorzy dobrani są bez klucza środowiskowego czy instytucjonalnego i stwarzają gwarancję wielostronnego naświetlenia problemu.

Publicysta Edwin Bendyk otwiera tom esejem *Broń masowego tworzenia* i ukazuje w nim skutki nowych technologii, zwłaszcza zaś proces odchodzenia od gutenbergskiego paradygmatu, w którym dzieło jest oddzielone od twórcy, odbiorca – od nadawcy. W cyfrowym świecie dostępne zasoby kultury ulegają niebywałemu zwielokrotnieniu, ale uwaga konsumenta jest wyczerpywalna. Jakie jakości wyłonią się z nałożenia „gospodarki wyszukiwania” na „gospodarkę uwagi”?

Tylko pozornie od tych uwag odległy jest temat profesor bibliotekoznawstwa Marty Grabowskiej – katalogi bibliotek w erze dokumentów elektronicznych. Analizuje i porównuje ona różne możliwości wyszukiwania dokumentów w oparciu o punkty dostępu, pochodzące ze schematów metadanych MARC 21 i Dublin Core, przedstawiając dylematy administratora katalogu, który chciałby uwzględnić także dokumenty elektroniczne zdalnego dostępu („obiekty sieciowe”). Jest to jedna z najbardziej zaniedbanych kwestii w naszej polityce kulturalnej: rezygnacja bibliotekarzy z dostarczania publicznych narzędzi dostępu do „obiektów sieciowych” izoluje ich tradycyjną klientelę od wszystkich nurtów, które opisuje Bendyk, i odbiera im wiarygodność jako publicznym pośrednikom informacyjnym. Czego zresztą Grabowska nie nazywa po imieniu, wprowadzając za to cenne wątki specjalistyczne, adresowane do pracowników katalogujących.

Następnie Joanna Potęga z Biblioteki Narodowej przedstawia CBN Polonę – przedsięwzięcie zgodne jakby z postulowaną przez Grabowską zasadą, „że

każdy oryginalny obiekt pochodzący ze zbiorów biblioteki [Narodowej] i podlegający dygitalizacji, powinien posiadać opis bibliograficzny oraz opis zasobu w komputerowym katalogu BN INNOPAC". Należy przeczytać tę wszechstronną, szczegółową relację i podzielić z autorką radość, że BN „zaistniała w globalnej przestrzeni cyfrowej”.

Barbara Szczepańska, bibliotekoznawczyni i specjalistka od prawa autorskiego, definiuje i redefiniuje takie pojęcia jak wspólne dobro i publiczny dostęp do zasobów kultury, konfrontując istniejące prawo autorskie, wspierane teraz zabezpieczeniami technicznymi (*Digital Rights Management*) z nowymi, sformułowanymi dla rzeczywistości cyfrowej zasadami dozwolonego użytku. Przedstawia też pokrótce dwa istotne i instruktywne case studies: Google Books Search i European Digital Library.

Następnie Władysław M. Kolasa z Akademii Pedagogicznej przedstawia dLibrę, oprogramowanie do obsługi bibliotek cyfrowych powstałe i szeroko stosowane w Polsce, na tle różnych wzorców technicznych i jakościowych dla bibliotek cyfrowych; najbardziej interesująca jest tu bodaj sprawa Open Archives Initiative – Protocol of Metadata Harvesting, włączająca biblioteki dlibrowskie do czegoś w rodzaju światowej biblioteki wirtualnej, a także osobliwości katalogowania z wykorzystaniem Dublin Core.

Jedną z bibliotek dlibrowskich jest Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, której twórczyni, Bożena Bednarek-Michalska z UMK opisuje w kolejnym artykule, jak stworzyć koncepcję przedsięwzięcia, jak ją wdrożyć i jak zarządzać. Autorka doskonale wie, co chce powiedzieć czytelnikowi, i tak jak realnie istniejąca biblioteka jest tym lepsza, im więcej było planowania, analiz i korekt, tak też kolejne oceny KPBC oraz przyszłości dygitalizacji w Polsce pióra B. Bednarek-Michalskiej są coraz bardziej wyraziste.

Wystąpienie to łączy z następnym – Dagmary Sawickiej z Akademii Rolniczej w Lublinie – przekonanie o konieczności stworzenia wizji biblioteki i jej spodziewanego odbiorcy. Sawicka pisze o marketingu bibliotek cyfrowych, domagając się ich specjalizacji i przedstawiając obszerną literaturę z zakresu marketingu.

Ponad 40 stron gęstego tekstu zajmuje erudycyjna rozprawa Jerzego Frankego z IINiSB pod znamiennym tytułem *Googletheca Universalis* (ze znakiem zapytania!). Autor jest zafascynowany światowym projektem dygitalizacyjno-prezentacyjnym Google i naświetla wszystkie chyba jego aspekty, zwłaszcza polityczne. Trudno byłoby zdecydować, co tu jest najważniejsze – czy relacja przedziwnej biblioteki cyfrowej Google wobec bibliotek, księgarń i katalogów, czy reakcja bibliotekarzy i wydawców na Google, czy cywilizacyjne konsekwencje „wyścigu, w którym mimowolnie uczestniczymy” (s. 165). Franke znajduje jeszcze miejsce na przedstawienie projektów alternatywnych wobec Book Search, na omówienie różnych form organizacyjnych, jakie są konsekwencją zaawansowanej dygitalizacji (np. wypożyczalni dokumentów cyfrowych), oraz na delikatne sprzeciwienie się – świadome lub nie – polityce katalogowania dokumentów elektronicznych, wyrażające się ciepłym zainteresowaniem dla wyszukiwarek bibliotek cyfrowych jako narzędzi nie wymagających od użytkownika żadnej świadomości, czym są metadane i jak je wykorzystywać przy wyszukiwaniu.

Po tej bombie megabitowej przeczytamy jeszcze *Parametry bezstratnej dygitalizacji i warunki długotrwałego przechowywania kodów cyfrowych* Włodzimierza Daszewskiego (z tego samego Instytutu) – tekst zwłaszcza dla osób zajmujących się cyfrowym konserwowaniem fotografii, oraz *Nośniki pamięci i ich rola w dygitalizacji* Adama Nowaka (także IINiSB). Autor przedstawia swoją wersję historii cyfrowej rewolucji, zwracając szczególną uwagę na konsekwencje rozwoju urządzeń, które w swoich początkach sprawiały wrażenie gadżetów. Przygląda się też siłom inercji, przeciwstawiającym się „binaryzacji” zastanego uniwersum tekstów. To dzięki Nowakowi przedostała się do publicznego dyskursu wiadomość (szkoda, że nieudokumentowana) o sprzeciwie Centrum Badawczego Bi-

bliografii Polskiej Estreicherów (Uniwersytet Jagielloński) wobec reprodukcji przez Wielkopolską Bibliotekę Cyfrową w Internecie obrazkowej podobizny tego dzieła – tak, jakby Centrum nie wiedziało, że faksymile WBC nie będzie cechowała przeszukiwalność, właściwa produktowi krakowskiemu, otwartemu teraz pod adresem www.estreicher.pl (ale, jak się wydaje, niedostępnemu jeszcze w czasie, gdy doszło do niechlubnego sporu).

Tom zamyka niepozorny, choć pożyteczny tekst nieprzedstawionego autora nazwiskiem Zdzisław Borawski, w którym uprzątnięto dokument zawierający zasady zabezpieczania dziedzictwa dźwiękowego, wydane w 2001 r. przez International Association of Sound and Audiovisual Archivers. Jego końcowy punkt, *Strategia digitalizacji*, służy poniekąd za zamknięcie całej książki, bo strategię są ważniejsze niż technika i najtrudniejsze do wypracowania. Z drugiej strony, w odniesieniu do nagrań muzycznych mamy w większym stopniu niż w przypadku druków do czynienia z unikatami, i to zagrożonymi zniszczeniem, i budujemy taką strategię właściwie wyłącznie na podstawie kryteriów formalno-technicznych, a nie rzeczowych.

Otrzymaliśmy zatem tom, który, wychodząc spod piór zwolenników i znawców cyfrowego świata, naświetla jednak sprawę bibliotek cyfrowych wszechstronnie i obiektywnie. Poza jednakże artykułem B. Szczepańskiej, a także – w części – B. Michalskiej oraz D. Sawickiej, pominięciu uległ tu zasadniczy wątek budowania bibliotek cyfrowych z tekstów oryginalnych, niewymagających cyfryzacji. Koncepcja książki wynika z założenia, że biblioteki cyfrowe to biblioteki, a „nowożytna idea biblioteki nierozzerwalnie związana jest z pojęciem zbioru otwartego dla użytkowników, pozbawionego restrykcji w zakresie dostępu” (s. 7). To dobre założenie i wcale nie tak powszechne, jak by się mogło wydawać. Ale w ten sposób nie starczyło już uwagi dla komercyjnych bibliotek cyfrowych, powszechnie teraz oferowanych bibliotekom akademickim przez producentów i coraz częściej dostępnych dla użytkowników, którzy, pracując w obrębie swoich sieci uczelnianych lub zbójni w udzielone za pośrednictwem uczelni hasła, mogą zapomnieć, że nie są to serwisy „pozbawione restrykcji w zakresie dostępu”. Tym samym nie zajęto się dodatkowymi narzędziami, które – wraz z precyzyjnym, bibliograficznym aparatem wyszukiwawczym i funkcją przeszukiwania pełnotekstowego, często nieobecną w „otwartych” bibliotekach cyfrowych, zwłaszcza polskich – biblioteki takie oferują ku pożytkowi swoich odbiorców, przede wszystkim studentów. Obejmują one np. obsługę notowania, układania przypisów i bibliografii załącznikowej, co jest ważne, zwłaszcza wobec dezynwoltury, z jaką twórcy większości otwartych bibliotek cyfrowych traktują metadane i identyfikację źródła. Do tego niepopularnego tematu zbliża się M. Grabowska, ale go jakoś w końcu omija.

Drugi zagubiony wątek to publikowanie w Internecie. Jasne, że redaktorzy nie chcieli książki o dygitalizacji, ale tak właśnie przeczyta ją mniej wyrobiony czytelnik. Nie ma tu niemal niczego o głównym nurcie tworzenia bibliotek i repozytoriów, jakim jest wchłanianie przez serwisy pełnotekstowe materiałów oryginalnych, przekazanych wprost do publikacji w postaci cyfrowej. Jeśli się tytuł książki formułuje w sposób tak ogólny, to trzeba znaleźć miejsce na omówienie serwisów pełnotekstowych online, stanowiących już obecnie zasadniczy nurt komunikacji w nauce. Znakomita książka w książce, jaką jest artykuł J. Frankiego, raczej oddala nas od tego ujęcia niż przybliża. Zaległość tę nadrobić musi inna książka, *Publikowanie w Internecie*, nad którą może już ktoś pracuje i która pozwoliłaby zmienić nieco świadomość polskiej społeczności naukowej, tak dobrze wyszukującej i czytającej czasopisma elektroniczne i tak powoli zmierzającą ku temu, by elektroniczną szatę przybierała jej własna twórczość. Mimo że dla wielu uczonych „powieszenie w Internecie” swojej pracy, zwłaszcza dydaktycznej, nie stanowi już bariery, nie przekłada się to na zakładanie repozytoriów naukowych, a „biblioteki cyfrowe” na uniwersytetach kojarzą się na ogół ze skarbnicami pamięci narodowej.

Pewne luki w tematyce publikacji wynikają zapewne z tego, że skądinąd skuteczny zespół przedstawiający się pretensjonalnie jako „Redakcja” (czasopiśma?) poprzestał chyba na zebraniu autorów i wyegzekwowaniu od nich tekstów. Gdyby tak nie było, doszłoby do większych ingerencji w treść poszczególnych artykułów. Nie pisałaby np. B. Szczepańska na s. 63-64, że Google Book Search oferuje „prosty rekord bibliograficzny” w sytuacji, gdy J. Franke na s. 129 pisze, że zaopatrzenie plików GBS w „pełne opisy bibliograficzne” to kwestia przyszłości. Czy rekord „prosty” jest niepełny? Czy Google Book Search daje „rekord” czy nie daje? Do bibliotekarzy warto się w takich sprawach zwracać z większą precyzją, tym bardziej, że skądinąd głęboka i przejrzysta analiza na s. 145-6 o zmianie paradygmatu wyszukiwawczego z bibliotecznego na pełnotekstowy, absolutnie obowiązkowa lektura dla każdego kierownika oddziału opracowania zbiorów, zdaje się sugerować, że wyszukiwarki nie zaczepiają się o metadane katalogów bibliotecznych. Ale jednak co najmniej w jednym przypadku się zaczepiają: w ramach programu Open WorldCat wyszukiwanie w Google i Yahoo daje ewentualny link do zapisu w katalogu światowym OCLC.

Gdyby *Biblioteki cyfrowe* miały czujniejszego redaktora, nie pozwolono by W. Daszewskiemu epatować czytelnika wiedzą niedyskursywną i hermetyczną, która na nic się nie przekłada, bo technik potrzebuje wprowadzić tych wszystkich informacji, ale uczy się ich z innych źródeł niż artykuły naukowe i w swej praktyce traktuje je wybiórczo, bibliotekarzowi zaś nie są potrzebne. Przyciśnięto by J. Potęgę, aby wyjaśniła, „w związku z czym” zdecydowano się na połączenie platformy dLibra z „działającym w BN Systemem Zbiorów Zdygitalizowanych” (s. 47), oraz gdzie się podział obiecany na s. 48 dostęp do starych druków Biblioteki Narodowej, reprodukowanych w Polsce, przez katalog INNOPAC. Zdecydowano by się (w kilku miejscach) na pisanie o macierzach (ang. *matrix*), nie matrycach (z wyjątkiem terminologii fotograficznej, gdzie nieszczęsna „matryca” przyjęła się już na stałe i jest chyba nie do usunięcia – i tak dobrze, że nie „materac”). Poprawiono by także interpunkcję.

Bardziej asertywny i pracowity redaktor potrafiłby także ocalić tekst A. Nowaka, ośmieszony już przez pewnego znakomitego recenzenta, znajdującego się chwilowo we władaniu skatologii. Pewnie, że dawki „humoru z zeszytów szkolnych” są tu wyjątkowo duże, ale artykuł zawiera uwagi przytomne i krytyczne, i nie powinno go się przedwcześnie przekreślać. Przeczytajmy jeszcze raz: „To, co dla młodego pokolenia stało się rytmem dnia powszedniego i jest wykładnikiem «wysokiego poziomu zaawansowanego społeczeństwa cyfrowego», dla starszego pokolenia staje się barierą informacyjną [...]. Aspekt pokoleniowej niewspółliniowości niestety często umyka uwadze decydentów ze świata bibliotek, muzeów i archiwów. Obwarowani stosownym zapleczem zakazów i rozporządzeń nie zawsze chcą zaakceptować odmienną kulturę młodego pokolenia, podważając tym samym jeden z filarów dygitalizacji, jakim jest zasada Open Access” (s. 190). Czy ta teza nie wyraża najlepiej przesłania, jakie niesie ta znakomita książka? A przecież jest tam takich stwierdzeń o wiele więcej.

A wydawca? Niestety nic nowego. Byle szybciej i taniej. Bez prezentacji autorów, bez skorowidza, bez angielskich i rosyjskich streszczeń. I z grafiką okładki, która sugeruje inny tytuł: „Biblioteki cyrkowe”. Recenzentem książki była Barbara Sosińska-Kalata.

Henryk Hollender
Biblioteka Główna Politechniki Lubelskiej

Tekst wpłynął do redakcji 15 listopada 2007 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO

Problem jakości w działaniach kontrolno-ewaluacyjnych w bibliotekach jest tematem książki Barbary Elżbiety Zybert *Jakość w działalności bibliotek* (Zybert, 2007)¹. Jednym z celów publikacji jest dostarczenie bibliotekarzom z bibliotek, które nie wypracowały swoich narzędzi pomiaru, informacji umożliwiających przygotowanie własnych instrumentów diagnozowania jakości przy wykorzystaniu mierników z różnych metod. Autorka omawia proces kontroli z jego podstawowymi elementami: tworzeniem standardów, pomiarem wykonania oraz korektą odchyleń, podejmuje próbę zdefiniowania, czym jest jakość usług biblioteczno-informacyjnych, przedstawia przykładowe narzędzia oceny wydajności, efektywności i jakości działań biblioteczno-informacyjnych. Ostatni rozdział poświęcony jest zastosowaniu przedstawionych wcześniej narzędzi pomiaru w bibliotekach różnych sieci.

Główny cel, jaki postawiła sobie Katarzyna Materska w obszernej rozprawie *Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy* (Materska, 2007) to „reinterpretacja pojęcia informacji w kontekście współczesnych organizacji, a więc spojrzenie na problemy informacji nie przez pryzmat indywidualnego odbiorcy, lecz przez pryzmat celów grupowych, podejmowania decyzji, sterownia, kontrolowania, układów korporacji i rywalizacji, w których odbiorcy funkcjonują” (s. 17).

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym autorka sformułowała postulat poszerzenia pola badawczego informacji naukowej oraz dokonała przeglądu aparatury pojęciowej dotyczącej informacji i wiedzy. Rozdział drugi zawiera rozważania na temat informacji i wiedzy w organizacjach. Kolejne poświęcone są społeczno-gospodarczej przestrzeni informacyjnej, koncepcjom zarządzania informacją i zarządzania wiedzą, relacjom między przyswajaniem informacji w organizacjach a funkcjonowaniem społeczeństw. Rozważania zawarte w omawianej pracy pokazują także wiele jeszcze nierozwiązanych problemów i barier informacyjnych, na przykład nadmiarowość informacji, zniekształcenia, trudności w szacowaniu wartości informacji i wiedzy czy też w zapewnieniu sprawnego dostępu do informacji i wiedzy.

Czasopisma naukowe to jedno z podstawowych źródeł informacji dla pracowników nauki. Czasopisma elektroniczne nie są jeszcze dominującą formą wśród czasopism naukowych, ale ich liczba gwałtownie rośnie, a większość czasopism naukowych posiada, obok tradycyjnej, wersję elektroniczną. Książka Marka Nahotki *Naukowe czasopisma elektroniczne* (Nahotko, 2007) ma na celu zapoznanie czytelników z charakterystycznymi cechami publikowania elektronicznego czasopism naukowych oraz z wypracowywaniem swoistych metod i zasad w obrębie komunikacji naukowej w tym zakresie. Zagadnienia te omówiono w następujących rozdziałach: *Definicje, typologia i modele czasopism elektronicznych, Historia czasopism elektronicznych, Tworzenie czasopism elektronicznych, Formaty czasopism elektronicznych, Modele kosztów czasopism elektronicznych, Jakość czasopism elektronicznych, Użytkownicy czasopism elektronicznych*. W ostatnim rozdziale *Wyzwania dla bibliotekarzy* autor przedstawił problematykę gromadzenia, opracowania i udostępniania czasopism elektronicznych w bibliotekach.

Pracownicy Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu przygotowali na sześćdziesięciolecie biblioteki publikację (Zmigrodzka, red. 2007), w której przedstawili swoją instytucję w szerszym kontekście przemian w bibliotekarstwie. Obok tekstów o historii i najnowszych zmianach w tej bibliotece, związanych przede wszystkim z komputeryzacją procesów bibliotecznych, znajdziemy tu artykuły o szerszym, porównawczym charakterze np. artykuł Beaty

¹ Zob. recenzja publikacji w „Przeglądzie Bibliotecznym” 2007 nr 2 s. 274-277 (red.).

Chrapczyńskiej *Oferta usług z zakresu informacji naukowej w bibliotekach polskich szkół wyższych – historia, stan obecny, perspektywy*.

W istniejących warunkach lokalowych biblioteka nie jest w stanie sprostać wszystkim zadaniom stawianym przed nowoczesną biblioteką uczelnianą, powstał więc projekt budowy Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej. Problematykę wiążącą się z projektowaniem takich przedsięwzięć przedstawiono w artykułach Zofii Świrniak *Budownictwo bibliotek akademickich – aspekt funkcjonalności* i Doroty Matysiak *Wolny dostęp – alternatywna forma udostępniania zbiorów w bibliotekach naukowych*.

W marcu 2006 r. jubileusz sześćdziesięciolecia powstania obchodziła także inna biblioteka wrocławska – Biblioteka Politechniki Wrocławskiej. W wydanej z tej okazji pracy zbiorowej (Szarski, Wojtczak, red. 2007) przedstawiono różne aspekty działalności tej największej na Dolnym Śląsku naukowej biblioteki technicznej. Podstawą jej funkcjonowania jest system biblioteczno-informacyjny, na który składa się Biblioteka Główna i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej oraz sieć bibliotek wydziałowych i instytutowych. W artykułach omówiono m.in. organizację tego systemu, opisano prace związane z przeprowadzaniem analizy cytowań i dokumentowaniem dorobku naukowego pracowników Politechniki Wrocławskiej, zaprezentowano niektóre z bibliotek sieci, przedstawiono historię i współczesność komputeryzacji procesów informacyjno-bibliotecznych. Najnowsze tendencje w działalności biblioteki przedstawiono w artykule Reginy Rohlender o zbiorach Politechniki Wrocławskiej w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej i Agnieszki Wolańskiej o funkcjonalności formularzy wyszukiwawczych w wybranych serwisach czasopism elektronicznych.

Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe wydało interesujący poradnik dla nauczycieli polonistów, który może być przydatny także dla bibliotekarzy bibliotek szkolnych i publicznych i pomóc im w pracy z młodym czytelnikiem (Gallagher, 2007). Książka może też zainteresować badaczy czytelnictwa jako przykład twórczych poszukiwań w zakresie metod animacji czytelnictwa. Polski wydawca zadbał, by uczniowie wykonując prezentowane w książce ćwiczenia, mogli odwoływać się do znanych sobie, współczesnych polskich realiów i pracować z tekstami obecnymi w polskiej szkole.

Obszerna, szczegółowo udokumentowana źródłami praca Jolanty M. Marszalskiej *Biblioteka opactwa Cystersów w Szczyrzycu do końca XIX stulecia* (Marszalska, 2007) to pierwsze całościowe opracowanie poświęcone historycznemu księgozbiorowi klasztoru oo. Cystersów w Szczyrzycu na tle dziejów opactwa od powstania do końca epoki rozbiorowej. Klasztor ten zajmuje w polskiej historiografii miejsce szczególne, gdyż nigdy nie uległ kasacie, a tworzony przez wieki księgozbiór przetrwał w stanie nienaruszonym do czasów współczesnych. Rozprawa składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym omówiono historię klasztoru, w drugim scharakteryzowano rękopisy i inkunabuły. Trzeci, szczególnie interesujący z perspektywy bibliotekoznawczej, przedstawia rozwój i kształtowanie się biblioteki od XVI do XIX wieku i omawia takie zagadnienia jak: inwentarze biblioteczne, katalog, przechowywanie i ochrona zbiorów, konserwacja, oprawy, kształtowanie się zasobu bibliotecznego, bibliotekarze klasztorni, użytkowanie księgozbioru. W ostatnim rozdziale autorka omawia zawartość treściową księgozbioru.

Nie ustaje zainteresowanie fenomenem paryskiej „Kultury”. Po przedstawionej w jednym z poprzednich przeglądów książce Małgorzaty Ptasieńskiej-Wójcik o serii wydawniczej „Kultury”, ukazała się praca zbiorowa będąca pokłosiem międzynarodowej konferencji „*Kultura*” paryska. *Twórcy – dzieło – recepcja* (Hofman, red. 2007), poświęcona pamięci Jerzego Giedroycia w piątą rocznicę jego śmierci. Znajdziemy tu między innymi analizy historyczne przeprowadzone z perspektywy historyków emigracji powojennej, na przykład artykuł Andrzeja Chodubskiego *Legenda „Kultury” w życiu polonijnym*, czy też prezentacje sylwetek ludzi z nieznanymi dotychczas szczegółami biograficznymi, współ-

tworzących pismo lub z nim współpracujących, na przykład tekst Moniki Sędlak *Zygmunt Hertz. Trzy dekady w „Kulturze”*.

W dość obszernej literaturze, polskiej i węgierskiej, dotyczącej pobytu polskich uchodźców wojennych na Węgrzech brakowało opracowania o wydawanym przez tę grupę społeczną jedynym w miarę trwałym czasopiśmie, półtygodniku „Wieści Polskie”. Próbę przedstawienia zawartości i roli tego czasopisma podjęła Katarzyna Kowalska w książce „*Wieści Polskie na Węgrzech w latach 1939-1944*” (Kowalska, 2007). Publikacja jest przygotowaną do druku wersją pracy magisterskiej autorki. W Przedmowie Andrzeja Przewoźnika czytamy „Praca Katarzyny Kowalskiej, którą czytelnik otrzymuje, jest właściwie pierwszym tak poważnym (choć niepełnym) ujęciem dziejów tego niezwykle ważnego dla Polaków pisma. Dla chcących poznać losy polskiego uchodźstwa na Węgrzech będzie ona stanowiła wprost nieoceniony przewodnik, w sposób istotny wzbogacający naszą wiedzę o ludziach i sprawach tamtych wojennych lat (s. [11]).

W serii „Prace Instytutu Bibliograficznego” ukazała się praca Danuty Bilikiewicz-Blanc o polonikach zagranicznych (Bilikiewicz-Blanc, 2007), ważnej części bibliografii narodowej. Autorka przedstawiła informacje o polskiej książce za granicą na tle rozwoju polskiej bibliografii narodowej, omówiła podstawowe bibliografie poloników XX wieku, opracowywane w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, scharakteryzowała bieżącą bibliografię poloników *Polonica Zagraniczne. Bibliografia*.

Marian Ptaszyk, znawca życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego w książce *Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego. Szkice bibliologiczne* (Ptaszyk, 2007) przedstawił zbiór siedemnastu szkiców (w tym siedem wcześniej opublikowanych w czasopismach), „które stanowią próbę zaprezentowania całej problematyki bibliologicznej *Słownika języka polskiego*” (s. 8). Zbiór tekstów tworzy logiczną i zwartą całość, składającą się z następujących części *Uwagi do dziejów Słownika Lindego, Dzieło, Księgarskie prace Lindego związane ze Słownikiem, Recepcja Słownika w I połowie XIX wieku. W Poscriptum* autor opisał obchody w 1871 r. w Toruniu setnej rocznicy urodzin Lindego. Poza interesującą propozycją studium bibliologicznego wyjątkowego przedsięwzięcia, jakim był *Słownik języka polskiego*, książka jest też ciekawą, erudycyjną opowieścią o nietuzinkowej postaci, jaką był Linde i o ludziach z nim współpracujących.

Długą i bogatą historię biblioteki publicznej w Olkuszu przedstawiono w książce *Monografia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olkuszu 1917-2007* (Kulman, Szandor, 2007). Publikację rozpoczyna krótka historia Olkusza, jednego z najstarszych polskich miast. Historię i współczesność olkuskiej biblioteki omówiono w następujących rozdziałach ukazujących kolejne etapy w działalności biblioteki: *Biblioteka olkuska do 1945 roku, Działalność Biblioteki od 1974 do 1974 roku, Biblioteka Publiczna w Olkuszu w latach 1975-1999, Biblioteka w latach 2000-2007*.

Biblioteka, jak piszą autorki, stara się stale podnosić jakość świadczonych usług: „...skomputeryzowano procesy biblioteczne, stworzono możliwość korzystania z Internetu, zmodernizowano pomieszczenia biblioteczne, zbiory dostosowano do potrzeb lokalnej społeczności, stworzono elektroniczny katalog biblioteczny oraz informacyjne bazy danych” (s. 65). Pracę uzupełnia materiał ilustracyjny.

Obraz mieszczańskiego Torunia z XVII w. i jego zainteresowania książką wyłania się z publikacji Iwony Imańskiej *Toruńskie aukcje książek w XVIII wieku* (Imańska, 2007). Praca oparta na bogatym materiale źródłowym szczegółowo przedstawia różne aspekty organizowania i przebiegu aukcji książkowych w Toruniu w XVIII stuleciu. Obok Gdańska, gdzie w 1672 r. przeprowadzono pierwszą licytację książek w Polsce i w mniejszym zakresie Elbląga, Toruń był miastem, w którym aukcje bibliofilskie uzupełniały i wzbogacały miejscowy rynek książki, przyciągały też kolekcjonerów z innych miejscowości. Autorka ana-

lizuje przyczyny organizowania aukcji, ich liczbę i częstotliwość, omawia zasady ich przeprowadzania, charakteryzuje licytowane zbiory, przedstawia uczestników aukcji, sprawy reklamy i cen.

Starannie wydana przez Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk książka Ewy Andrysiak *Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie 1926-1939* (Andrysiak, 2007) przywraca pamięci współczesnych polską instytucję kultury z okresu dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie. W pracy opartej na szerokiej kwerendzie archiwalnej i bibliotecznej opisano zawiązanie się i dzieje Towarzystwa, podejmowane przez nie działania takie jak odczyty, wystawy, aukcje. Omówiono udział stowarzyszenia w ogólnopolskim ruchu bibliofilskim oraz działalność wydawniczą. Jeden z rozdziałów przedstawia członków Towarzystwa, reprezentantów elity umysłowej Wilna. Opracowanie uzupełniają aneksy (kalendarium, statut, wykaz członków i wydawnictw), bibliografia, indeks osobowy, ilustracje.

KSIAŻKI OMÓWIONE

- Andrysiak, Ewa (2007). *Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie 1926-1939*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 159 s., il. ISBN 978-83-85638-72-8.
- Bilikiewicz-Blanc, Danuta (2007). *Polonica zagraniczne w polskiej bibliografii narodowej*. Warszawa: BN, 123 s. Prace Instytutu Bibliograficznego; nr 44. ISBN 978-83-7009-511-6.
- Gallagher, Kelly (2007). *Jak zachęcać do czytania. Minilekcje dla uczniów gimnazjum i liceum*. Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Oświatowe, 142 s. ISBN 978-83-7420-063-9.
- Hofman, Iwona, red. (2007). *„Kultura” paryska. Twórcy, dzieło, recepcja*. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 235 s., il. ISBN 978-83-227-2697-6.
- Imańska, Iwona (2007). *Toruńskie aukcje książek w XVIII wieku*. Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 142 s., il. ISBN 978-83-231-2068-1.
- Kowalska, Katarzyna (2007). *„Więści Polskie” na Węgrzech w latach 1939-1944*. Warszawa: Wydaw. Trio, 99s. ISBN 978-83-7436-110-1.
- Kulman, Katarzyna; Szandor, Beata (2007). *Monografia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olkuszu 1917-2007*. Olkusz: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, 81 s., il. ISBN 978-83-922698-1-6.
- Marszalska, Jolanta Małgorzata (2007). *Biblioteka opactwa Cystersów w Szczyrzycu do końca XIX stulecia*. Tarnów: Wydaw. Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, 432s., il. ISBN 978-83-733242-8-2.
- Materska, Katarzyna (2007). *Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy*. Warszawa: Wydaw. SBP, 405 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 94. ISBN 978-83-893116-85-1.
- Nahotko, Marek (2007). *Naukowe czasopisma elektroniczne*. Warszawa: Wydaw. SBP, 179 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 88. ISBN 978-83-89316-73-8.
- Ptaszyk, Marian (2007). *Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego. Szkice bibliologiczne*. Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 241, il. ISBN 978-83-231-2048-3.
- Szarski, Henryk; Wojtczak, Jadwiga, red. (2007). *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia. 5, Biblioteka Politechniki Wrocławskiej 1946-2006*. Wrocław: Studio Wydawniczo-Poligraficzne Tart, 189 s., il. ISBN 978-83-85417-26-2.
- Zybert, Barbara Elżbieta (2007). *Jakość w działalności bibliotek. Oceny, pomiary, narzędzia*. Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie, 155 s. ISBN 978-83-88581-30-4.
- Żmigrodzka, Barbara, red. (2007). *Ewolucja procesów bibliotecznych na tle dziejów Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu*. Wrocław: Wydaw. Akademii Ekonomicznej im Oskara Langego, 233 s., il. ISBN 978-83-7011-857-0.

Barbara Koryś
Biblioteka Narodowa

Tekst wpłynął do redakcji 24 listopada 2007 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Odnoszę wrażenie, że stale rośnie podaż książek – z dziedzin naszych oraz pokrewnych – zasługujących na uwagę. Także zresztą tych, które na nią nie zasługują, ale o tym wiadomo dopiero po lekturze, więc z czytaniem trudno nadążyć. Charakterystyczne natomiast, że zdecydowanie mniej jest książek jednoautorских, a coraz więcej tomów zbiorowych.

ZASOBY INTERNETOWE

Właśnie zbiorowy tom [1], o potężnej objętości [*Evolving...* 2006], charakteryzuje obecne zasoby internetowe z różnych zakresów, nie tylko nauki, użyteczne w bibliotekach. To dobra publikacja [****], przydatna praktycznie chyba nie tylko Amerykanom. Obok bowiem ogólnej charakterystyki i weryfikacji baz tematycznych, są tam podane konkretne adresy rekomendowanych portali, stron WWW oraz blogów. Szczerze mówiąc, jeszcze nie widziałem dotychczas książki, tak silnie najeżonej linkami i funkcjonującej jako swego rodzaju przystawka do internetu. Skonstruowanie takiego podręcznika wymagało znacznego wysiłku i pomysłowości, zwłaszcza ze strony redaktorów, a była to ta sama dwójka, która wcześniej zredagowała doskonały tom *Libraries and Google* (zob. PB nr 2/2007).

Charakterystykę zaczyna opis podaży nieinformacyjnej, a dokładniej – nie tylko informacyjnej. Mowa mianowicie o sztuce w internecie: o tekstach na temat sztuki, o bibliografiach tamże, ale również o bezpośrednich prezentacjach dzieł sztuki. Jest też spis stosownych portali. Przy obfitym piśmiennictwie na temat relacji sztuki z internetem, lapidarny tekst w tym tomie w zupełności spełnia swoje zadanie.

Więcej napisano natomiast o obecności w internecie poezji – być może dlatego, że Google wywołują aż 27 milionów stron poetyckich, więc jakaś weryfikacja jest nieodzowna. Z jednej strony, jest w sieci zremediowana tradycyjna poezja drukowana: są pełne teksty poetyckie, są komentarze, interpretacje, a także biografie poetów.

Ale obok tego sygnalizuje się nowe formy poezji, ściśle elektroniczne, wykorzystujące nieznane dotychczas sposoby ekspresji. Przytoczono dobry przykład: otóż falę w internecie daje się nie tylko nazwać, lecz także pokazać i udźwiękować. Ten nowy język (HTML) oraz odniesienia linkowe, oto charakterystyczne cechy tej poezji i w ogóle literatury w internecie, u nas nazywanej liternetem.

W tekście jest też charakterystyka poetyckich czasopism online i sygnalizuje się wybrane strony z poezją. Autorzy tego omówienia zwracają jednak uwagę na promocyjną słabość: otóż większość poetów internetowych to osoby nieznane, bo na szerszy rozgłos pracuje się latami, a elektroniczna tradycja literacka jest krótka. A poza tym utarło się, że publikowanie wierszy w internecie ma stygmat deprecjonujący i ten stereotyp trzeba dopiero przełamać.

Lwią część tomu zajmują omówienia zasobów internetowych z zakresu różnych dyscyplin naukowych – wraz z linkami do portali, baz oraz stron WWW. Jest ich bardzo dużo i łatwo zgadnąć, że wybrano te zakresy, które są amerykańskim bibliotekom akademickim najbardziej potrzebne. Są więc charakterystyki baz danych do historii USA, do psychologii, medycyny, prawa, inżynierii, rolnictwa oraz jeszcze dla wielu innych dyscyplin.

Ciekawe, że z rejonów geograficznych, wybrano do osobnych prezentacji zasoby, dotyczące Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, ale już Europy nie – a nam się wydaje, że jesteśmy pępkiem świata. O studiach feministycznych i o studiach „gender” napisano, że odnosi się do nich mnóstwo tekstów miernych, więc potrzeba starannej weryfikacji, a z kolei materiały do studiów informatycznych,

bardzo różnorodne, to mają do siebie, że niezwykle szybko znikają z sieci. Jest jeszcze w tym tomie kilka tekstów innego rodzaju. W jednym zawarto charakterystykę edukacyjnej informacji w internecie, wykorzystywanej w formach instytucjonalnych i w spontanicznym samokształceniu. Jest też sugestia, że nastawienie publiczności na tę informację rośnie, przede wszystkim ze względu na jej częstą aktualizację. Do tekstu dołączono rejestr stron WWW.

W innym szkicu zawarła się charakterystyka nowej formy komunikacyjnej, którą wprowadził internet, mianowicie blogu. Ten krótki i natychmiast emitowalny wariant swoistego dziennika, układanego w odwrotnej chronologii (na początku zapis najświeższy), istnieje dopiero od 1990 r., ale rozpowszechnił się nadszpodziewanie i to zarówno w użytku osobistym, jak też instytucjonalnym. Autorki (trzy) zwróciły uwagę na postępujące stosowanie blogów do nieformalnego doskonalenia zawodowego, podając przykład bibliotekarstwa. Oczywiście: z przywołaniem adresów takich blogów.

No i są jeszcze ciekawie omówione, internetowe prezentacje możliwości uczenia się w USA w różnych szkołach wyższych (kolegiach) i na rozmaitych kursach – z dookreśleniem profilu wybranych kierunków edukacji oraz warunków, które trzeba spełnić. A wszystko z dopełnieniem o rejestr internetowych adresów stron WWW.

Publikacja, ciekawa treściowo, ma dodatkowy, nowatorski walor formalny. Ujawnia mianowicie konkretne możliwości ścisłego współfunkcjonowania tekstów drukowanych i elektronicznych, we wzajemnym powiązaniu.

PRZYSPOSOBIENIE

Do licznych opinii na temat obsługi informacyjnej użytkowników w bibliotekach akademickich, kolejny tom [2] rozważań oraz opisów praktyki [*An introduction...2006*] dorzuca szereg nowych spostrzeżeń i uwag, w tym zwłaszcza sugestie bezwzględnie obligatoryjnego, biblioteczno-informacyjnego przysposobienia studentów. Prezentowane wypowiedzi, zarówno te refleksyjne, jak też te oparte na konkretnych doświadczeniach, wydały mi się interesujące [****].

Natomiast irytuje niepomysłowa bibliotekarska zawziętość w mnożeniu pretensji wobec pracowników nauki, do których niechęć jest wyrażona wyjątkowo agresywnie. Może wystrzelać? Niech na uczelniach zostaną sami bibliotekarze.

Z sygnalizowanych w tomie obserwacji wynika, że potrzeba biblioteczno-informacyjnego przysposobienia w bibliotekach, zwłaszcza akademickich, nieustannie rośnie. Następuje też wyraźny podział: na przysposobienie wprowadzające, z początkiem pierwszego roku studiów, kiedy trzeba nauczyć korzystania z oferty właśnie tej biblioteki, a także scharakteryzować wstępnie informacyjne podstawy studiowania. Oraz na przysposobienie zaawansowane, najlepiej jeżeli związane z tematyką przygotowywanej dysertacji – i wtedy konieczna jest współpraca (czasami niełatwa) z uczelnianymi instytutami.

Praktykowane u nas przysposobienie zbiorowe, w dużych grupach, chociaż oszczędniejsze w czasie, nie ma w USA dobrej opinii. Jeżeli już, to praktykuje się programy wstępnego przysposobienia dla zespołów *mały ch*, standardowo obejmujące obchód biblioteki oraz instrukcje użytkowania, połączone z demonstracją. Natomiast preferowane są indywidualne formy przysposobienia, zwłaszcza zaawansowanego, najchętniej na bezpośrednie wnioski zainteresowanych, najlepiej zgłaszane wcześniej. Argumentacja jest taka, że studenci oczekują pomocy oraz objaśnień tylko wtedy, kiedy muszą coś przygotować, a nie kiedy składa się im ewentualną ofertę przeszkolenia. No cóż: z tym akurat można dyskutować.

Natomiast nie doszukałem się nigdzie informacji, jak liczny musi być personel, któremu przypisano powinności przysposabiające, żeby podołać tak skon-

struowanym zadaniom. Można tylko wnioskować pośrednio, że wieloosobowy. Oraz: że nasze przywiązanie do jednorodności obowiązków, nie jest bibliotekarzom amerykańskim bliskie.

Jeden z tekstów dookreśla szczegóły programu przysposabiającego, stosowanego w bibliotece kolegium na Manhattanie, a nazwanego „VOILA”. Otóż obejmuje on gruntowne rozpoznanie nośników informacji, reguł klasyfikacji oraz narzędzi wyszukiwawczych, a w dalszym etapie – opanowanie umiejętności posługiwania się bazami danych w indywidualnie określonych celach. Współpraca z instytutami to oczywistość, natomiast wersję programu online traktuje się jako uzupełnienie przysposobienia bezpośredniego.

To wszystko nie jest może nadmiernie odkrywcze, natomiast zwraca uwagę systematyczność podejścia i skala zjawiska. Tego można pozazdrościć.

Ale jest także coś więcej. Mianowicie wygląda na to, że stopniowo konfiguruje się nowa filozofia bibliotecznej obsługi informacyjnej, łącząca informowanie z instruowaniem – co dotychczas traktowano rozdzielnie bądź w nierównej konfiguracji: informowanie ponad instruowaniem, lub instruowanie ponad informowaniem. Teraz zaś bierze górę podejście parytetowe, pośrednie. Z czego generują się następnie próby nowych rozwiązań organizacyjnych, czasami udane, a niekiedy nie.

Jest w tomie sygnał takiego rozwiązania. Zrezygnowano mianowicie z centralnego w bibliotece, wieloosobowego stanowiska informacyjnego, na rzecz stanowisk zindywidualizowanych, mniej lub bardziej (ale nie do końca) przedmiotowo wyspecjalizowanych, a funkcjonujących według scalonego harmonogramu. To stwarza lepsze warunki rozmowy z użytkownikami oraz umożliwia pełniejsze (przez cały czas otwarcia) wykorzystanie dyżurującego personelu. Nad całością czuwa koordynator, który ponadto rozdziela zlecenia i zapytania mailowe oraz telefoniczne.

To w intencji ma być przyjaźniejsza i odformalizowana forma informowania, w tych okolicznościach łatwiejsza do połączenia z (właśnie) instruowaniem. Żeby zaś komfort wspólnej pracy był optymalny, zaleca się (bo jednak biurko dzieli) dwa monitory: dla bibliotekarza oraz dla użytkownika. Rozumiem, że nadmiar monitorów jest tam na porządku dziennym.

W jednej z bibliotek dokonano nowatorskiego podziału obsługi informacyjnej. Do jednych stanowisk przypisano obowiązki informowania merytorycznego, a do kilku innych – powinność objaśnień technologicznych. Ale to był innowacyjny niewypał! Publiczność nie uszanowała takiej segmentacji i zadawała pytania dowolnie, trzeba więc było z tego pomysłu zrezygnować. Ach, ta publiczność...

Ciekawe natomiast, że entuzjazmu bibliotekarzy nie budzi zdalna obsługa informacyjna, a tym bardziej: przysposobienie na dystans. Z dwóch form – a-synchronicznej, przez mail, oraz synchronicznej, przez czat – zwłaszcza wariant synchroniczny uznaje się za trudny, kosztowny i mało efektywny. Zatem jeśli już, to preferuje się informacyjne usługi mailowe, ale wtedy instruowanie, jak też wymiana opinii, nie wchodzi w grę. Tak dalece krytyczne oceny widzę po raz pierwszy.

Jak już sygnalizowałem: niewielką, ale ekspresyjną część tomu zajmują bibliotekarskie wyrzekania na pracowników nauki. Ze mianowicie lekceważą bibliotekarzy, którzy wszak też kwalifikacje mają, zatem cały ten ostracyzm wobec nich jest bezzasadny i przykry. Poza tym bibliotekarzy obowiązuje dłuższy czas pracy, a pobory są znacząco niższe, co porównawcze irytacje dodatkowo potęguje. Myślę, że pod tym względem opinie polskich bibliotekarzy akademickich byłyby podobne – w każdym razie frustracje są zapewne wspólne. Natomiast na ile zasadne, to już inna sprawa.

Oraz jest jeszcze w tym tomie opinia, że studia inb kiepsko przygotowują do zawodu. Wobec tego biblioteki muszą same zadbać o doksztalcanie zatrudnionego personelu, do czego niezbędna jest funkcja mentora, opiekuna, osoby wprowadzającej do zawodu. W dużych bibliotekach, nawet zapewne więcej niż jednej.

Odnoszę wrażenie, że i na ten temat poglądy naszych bibliotekarzy, najogólniej biorąc, nie są odmienne.

KRAM Z DOSTAWCAMI

Ukazał się też zbiór tekstów [3], autorstwa bibliotekarzy, bibliotekoznawców, wydawców i dystrybutorów, amerykańskich oraz angielskich [*Library/vendor...* 2006], traktujących (w zasadzie) o relacjach i wzajemnych stosunkach bibliotekarzy z dostawcami. Jednak tom jest nijaki [**], ponieważ mówi się w nim prawie o wszystkim i redaktorzy najwyraźniej nie zapanowali nad całością. Poza tym wszyscy prawią sobie wzajemnie dusery i chętnie toną w uśmiechach, tymczasem w rzeczywistości jest to obszar stosunków napiętych i konfliktogennych. Tak więc pożytek jest tylko z niektórych wypowiedzi.

Głównymi dostawcami bibliotek są wydawcy i dystrybutorzy materiałów komunikacyjnych oraz producenci i sprzedawcy sprzętu elektronicznego. W układzie wzajemnych relacji ma miejsce odmiennosc celów i zadań, generująca nieporozumienia i redukująca zaufanie, ale – jak sugerują niektórzy – konflikt nie jest nieuchronny. Motywem łączącym może być idea obopólnych korzyści oraz postawa partnerska, oparta na próbie wzajemnego zrozumienia. Spoza okrągłych zdań wynika jednak, że takie partnerstwo zdarza się nieczęsto i co ciekawe: jest jeszcze rzadsze, odkąd główną formą kontaktu stały się relacje elektroniczne. To znaczy, że (wbrew duserom) porozumiewamy się z dużym trudem.

Zawieranie transakcji coraz częściej (nie u nas) poprzedzają negocjacje, do czego trzeba specjalnej wiedzy oraz szczególnych umiejętności. To jest dla bibliotek zadanie nowe i trudne, toteż w praktyce amerykańskiej pojawiła się nawet taka specjalizacja zawodowa, tyle że w formule konsorcjów. Dla kilkudziesięciu lub nawet kilkuset bibliotek, warto przysposobić do tego zadania dwie lub trzy osoby. Z tym, że nie wszystkie konsorcja posiadają osobowość prawną i wtedy możliwe jest tylko doradztwo, przygotowanie procedur oraz u d z i a ł w negocjowaniu, natomiast same transakcje muszą finalizować biblioteki indywidualnie – jakkolwiek już w sposób skoordynowany z innymi bibliotekami.

W negocjacjach, zwłaszcza poprzedzających zakup licencji lub prenumeratę, istotną przeszkodę stanowi roczny (na ogół) wymiar transakcji, wynikający z jednorocznego charakteru bibliotecznych budżetów. Zawieranie umów na okres 3 lat – co się tu i ówdzie praktykuje – jest obciążone znacznym stopniem ryzyka.

W wypowiedzi o konsorcjach pojawiła się zresztą interesująca uwaga marginalna. Otóż przynależność do konsorcjum ma tę dodatkową zaletę, że chroni częściowo biblioteki akademickie przed ingerencjami władz uczelni w decyzje o nabytkach, co (okazuje się) nierzadko ma miejsce.

W wielu oficynach wydawniczych oraz w bibliotekach, funkcjonują społeczne rady, mające reprezentować opinię publiczną. Czasem ją reprezentują naprawdę, ale często nie. Są sygnały, że w niektórych dużych uniwersytetach rady uczelnianych wydawnictw oraz uczelnianych bibliotek są wspólne, co (podobno) sprzyja wzajemnym relacjom. Ale nie jest to praktyka częsta.

No i są jeszcze w tomie opinie na temat Open Access, właśnie w kontekście relacji z wydawcami oraz z autorami – diametralnie inne niż te, które u nas przeważają, ale może dlatego, że tamte ujmują problem szerzej: nie tylko w perspektywie bibliotecznej. Otóż główną kontrowersję wywołują koszty „produkcji” tekstów, skierowanych do obiegu w tym trybie.

Wydawcy – co zrozumiałe – oczekują zwrotu kosztów oraz minimalnego zysku. Autorzy: jakiejś zapłaty za wykonaną pracę. Tymczasem nawet uczelnie nie chcą tych kosztów ponosić bezpośrednio. Była wprawdzie kiedyś (gdzie indziej) mowa o pośrednim, uczelnianym finansowaniu publikacji do Open Access, poprzez dodatkowe zwiększenie „budżetów” bibliotek uczelnianych specjalnie na ten cel, ale to też wygląda na mrzonkę.

W USA nakłady na utrzymanie bibliotek akademickich, wynoszące dawniej 4% uniwersyteckich budżetów, obniżyły się do 2,5%, więc z czego miałyby się jeszcze finansować edycje tekstów do darmowego rozpowszechniania? Oto dlaczego Open Access wciąż jest inicjatywą marginalną: inicjatorzy wymyślili ją na cudzy koszt.

Oprócz jednak tekstów mniej lub bardziej związanych z tematem przewodnim, są jeszcze w tym tomie wypowiedzi na tematy dowolne. Najwidoczniej w pewnej chwili redaktorów zmorzył sen, a po przebudzeniu zamieścili wszystko, co nadeszło z poczty. W tych okolicznościach ocena tej książki nie może być wygórowana, nawet jeżeli te „dodatkowe” publikacje swój sens mają.

I tak pojawia się nagle – nie wiadomo dlaczego – charakterystyka prób standaryzowania obiegu informacji. W innym tekście formułuje się z kolei pretensje, że bibliotekarze nie przestrzegają warunków podpisanych licencji (a tak niby było ładnie) oraz że tolerują praktyki pirackie. I jest również opowieść o szkołach pomaturalnych (w USA – 1100), które mogłyby być liczącymi się klientami produkcji wydawniczej, ale nie są – z biedy. Przykre to, owszem, ale co to ma do rzeczy?

Tom zamyka opis różnych internetowych list dyskusyjnych („listserv”) – z charakterystyką występujących form – w tym zwłaszcza bibliotecznych. Służą wymianie informacji i opinii, publikowaniu tekstów zawodowych, a czasem również składaniu zamówień. Są w USA liczne takie listy krajowe i są międzynarodowe. Na liście *Web4Lib* wymienia się 2 subskrybentów z Polski, a na *PACS-L* – 19 polskich uczestników. W sumie to jest nawet interesujące, ale związek z tematyką tomu nie wydaje się możliwy do odgadnięcia.

WOLNOŚĆ SŁOWA

Z zupełnie innego obszaru dziedzinowego pochodzi książka [4] na temat wolności słowa [Kudriawcew, 2006], znakomita zresztą [*****]. Autor, socjolog prawa i profesor kryminologii, ma już 85 lat i jest wiceprezydentem Rosyjskiej Akademii Nauk. W tekstach z zakresu inb jest ostatnio mnóstwo wypowiedzi na temat wolności słowa, dostępu do informacji oraz demokracji – często banalnych, demagogicznych i nafaszerowanych frazesami – dobrze więc wobec tego odnieść się do rozważań podstawowych.

Jedyne, co mnie w tekście Kudriawcewa zaskoczyło to fakt, że przywołania publikacji zagranicznych – z wyjątkiem jednej – pochodzą z rosyjskich przekładów, a nie z oryginałów. Ale w końcu ważna jest treść, a nie charakter sygnalizowanych linków.

Autorska wyjściowa teza główna sugeruje, że dla człowieka najważniejsza jest wolność, a konkretnie możliwość nieskrępowanego rozwoju i pełnego wyrażania siebie, więc tym samym: prawo do swobodnej wypowiedzi. Rzecz w tym jednak, że w szczególach te zakresy konkretyzują się w różnych środowiskach różnie, a ich społeczne uświadomienie bywa czasem zaskakująco mizerne. W Rosji ogólnokrajowy sondaż ujawnił, że dla ludzi najważniejsze jest bezpłatne leczenie oraz edukacja (76% wypowiedzi), jak też dobra praca (57%), natomiast na wolność słowa zwróciło uwagę zaledwie 28% respondentów. I nie jest to prawidłowość wyłącznie rosyjska.

No więc właśnie: liczne z a w o d o w e skojarzenia bibliotekarstwa z demokratyzacją, jakkolwiek słuszne (choć nie do końca) oraz dla n a s oczywiste, nie znajdują oddźwięku w przeświadczeniach publicznych, czym jesteśmy rozczarowani. Tymczasem to akurat nie jest to, czym społeczeństwo żyje głównie. Nic więc dziwnego, że np. protesty wszystkich amerykańskich stowarzyszeń bibliotekarskich wobec ustawy PATRIOT ACT – dającej prawo rozległej inwigilacji w postępowaniach antyterrorystycznych, także niejawnego nadzoru obiegu bibliotecznego – zostały powszechnie zlekceważone. Tym bardziej, że były nie-

zręczne i wyjątkowo naiwne. Granice swobody wypowiedzi, historycznie zmienne, ukształtowały się różnie w rozmaitych częściach świata. Odmienne bowiem były i są uwarunkowania: tradycyjne, religijne, etyczne, prawne oraz polityczne. Skutki są, jakie są. Wystarczy choćby porównać bibliotekarskie kodeksy etyki w rozmaitych krajach – podobieństw jest mniej niż odmienności w tym zakresie.

Możliwości kontaktów międzynarodowych, jakie wprowadził zwłaszcza internet, miały doprowadzić (tak się sądzi) do unifikacji stosownych zasad i liberalizacji reguł, ale tak się nie stało. W swobodnym przepływie informacji, obok przeszkód technologicznych i ekonomicznych, przeszkadzają wszak również bariery językowe. Np. w Rosji znajomość języków zachodnich deklaruje tylko 5% mieszkańców i w wielu innych krajach nie jest lepiej. Jednocześnie globalizacja sieci (przy wciąż ograniczonym zasięgu społecznym), nie zdołała przełamać zróżnicowanych czynników blokujących i chociaż formalnie nastąpił wysyp deklaracji o wolności słowa, to jednak w praktyce ograniczeń jest sporo. I to po części takich, które są szeroko akceptowane.

Drogi dojścia do obecnej sytuacji były diametralnie różne. W Azji, mimo okresowych (ale krótkotrwałych) przejawów *z w y c z a j o w e j* liberalizacji reguł postępowania – wolności słowa nikt nawet nie sygnalizował, a prawo służyło ochronie władzy. Tu i ówdzie znaczną rolę odegrały wpływy religijne; Kudriawcew zwraca uwagę zwłaszcza na wysoce restrykcyjny ekstremizm islamski. Kiedy więc i tam pojawiają się teraz jakieś tendencje liberalizacyjne (również w bibliotekarstwie i w obiegu informacji), to mimo zbieżnych sformułowań bardzo różnią się od europejskich.

Bo rzeczywistość zachodnioeuropejska konstituowała się na gruzach kultury antycznej i jej zwyczajowej wolności słowa. I chociaż los tej wolności bywał potem różny, to jednak antyczny fundament miał ogromne znaczenie. Ostatecznie bezpośrednie deklaracje swobody wypowiedzi pojawiły się w Zachodniej Europie oraz w Ameryce dopiero pod koniec XVIII w. Tak więc tradycja prawna w tym zakresie nawet tu jest krótka i w dodatku praktyka nie w pełni pokrywa się z deklaracjami.

Natomiast Rosja nie miała takiego fundamentu: powstała na niczym. Po krótkim okresie praktykowanej swobody wypowiedzi, na wiele stuleci popadła w skrajny despotyzm, zwłaszcza za panowania Iwana Groźnego oraz Katarzyny II, a nawet za Piotra I; potem zaś nastąpiła zupełnie zdziwiająca amputacja wszelkich swobód w okresie sowieckim. Dopiero Konstytucja z 1993 r. wprowadziła zapis o wolności słowa, któremu jednak praktyka nie w pełni odpowiada.

Istnieje tam prawo do informacji, istnieje zakaz cenzury, ale są też liczne ograniczenia, z których administracja chętnie korzysta. W sondażu, rzeczywisty dostęp do informacji potwierdziło 67%, a wolność słowa 62% respondentów – w tych okolicznościach to dużo – lecz blisko połowa przyznaje, że w trakcie rozmowy niekoniecznie decyduje się na szczerość.

Zdaniem autora, światowy przemysł medialny wcale nie zliberalizował komunikacji publicznej, lecz tylko częściowo zmienił ośrodki i formy cenzury: teraz czyni to wielki kapitał, a pośrednio – władza. Środki masowej komunikacji nie są bowiem niezależne. Zdaniem Amerykanów, pełniejszej wolności słowa przeszkadza też mierny poziom czytelniczych umiejętności społeczeństwa oraz alergiczna reakcja władz na krytykę. Anglicy natomiast sugerują, że władze podporządkowują sobie media (niby niezależne), przyznając stosowne koncesje, bądź nie, „po uważaniu”.

Tak więc wolność słowa jest wszędzie mniej (to lepsze) lub bardziej reglamentowana i nigdzie stałych gwarancji dla niej nie ma. Są tylko złudzenia. Ograniczenia – potęgowane dodatkowo przez nacjonalizmy oraz przez terroryzm – występują zaś najliczniej tam, gdzie nie ma nad władzą obywatelskiej kontroli.

Internet z całą pewnością poszerza i globalizuje wymianę treści, ale wprowadza też nowe ograniczenia i zagrożenia. Szacunkowo, mniej więcej połowa internautów akceptuje zresztą częściowe cenzurowanie internetu i ma po temu waż-

ne uzasadnienia. To wszystko (choć w książce nie mówi się o bibliotekach) wymaga zatem refleksji, jak też rozumnego przełożenia na praktykę informacyjną oraz biblioteczną. Idealna wolność słowa nie ma mianowicie nigdzie miejsca. Wobec tego konieczne dążenia biblioteczne do poszerzania swobodnego obiegu treści, także z bibliotecznym pośrednictwem, muszą mieć bliższy związek z warunkami lokalnymi, aniżeli transkontynentalnymi. Inaczej te nasze deklaracje będą postrzegane jako irracjonalne banialuki.

Cokolwiek się powie – zawsze byliśmy i nadal jesteśmy uwikłani w różne przejawy ograniczania obiegu treści, co można zapewne (i trzeba) redukować, ale nie da się ich całkowicie wyeliminować. Wszak już sama idea gromadzenia zasobów bibliecznych była i jest nadal oparta na *w y b o r z e*, więc na eliminacji z obiegu jednych treści na rzecz innych. No więc czy to nie jest zakamuflowana cenzura? Oraz nikt rozumny nie wykluczy filtracji podaży internetowej w bibliotekach dla dzieci. Otóż taka jest biblieczna rzeczywistość, o czym wprawdzie Kudriawcew nie pisze, ale to z lektury jego książki nasuwa się nieuchronnie.

Jacek Wojciechowski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- [1] *Evolving Internet reference resources* (2006). Ed. William Miller, Rita M. Pellen. Binghamton: The Haworth Information Press, 536 s. ISBN 978-0-7890-3025-5 [****]
- [2] *An introduction to reference service in academic libraries* (2006). Ed. Elizabeth Connor. Binghamton: The Haworth Information Press, 194 s. ISBN 978-0-7890-2958-4 [****]
- [3] *Library/vendor relationships* (2006). Ed. Sam Brooks, David H. Carlson. Binghamton: The Haworth Information Press, 232 s. ISBN 978-0-7890-3352-9 [**]
- [4] Władimir Kudriawcew (2006): *Swoboda słowa*. Moskwa: Nauka, 200 s. ISBN 5-02-035362-0 [*****]

Tekst wpłynął do redakcji 16 września 2007 r.

VI FORUM STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH (Warszawa, 11 października 2007 r.)

W dniu 11 października br. w Warszawie w siedzibie Biblioteki Narodowej odbyło się VI Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Miało ono szczególny charakter, odbywało się bowiem w roku dwóch jubileuszy: 90-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. W Forum uczestniczyło około 250 przedstawicieli wszystkich struktur organizacyjnych SBP, tj. kół, oddziałów i okręgów.

Otwarcia obrad dokonała przewodnicząca Stowarzyszenia – Elżbieta Stefańczyk. Witając uczestników oraz gości, w tym dyrektorów bibliotek, instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, podkreśliła, że w kadencji 2005-2009 w programie realizowanym przez SBP główny nacisk położono na udział Stowarzyszenia w pracach legislacyjnych dotyczących bibliotekarstwa (w czerwcu br. Zarząd Główny powołał Zespół ds. opracowania założeń i projektu ustawy o bibliotekach), a także na rozwój bibliotek, wdrażanie nowoczesnych technologii informacyjnych, doskonalenie obsługi użytkowników i umacnianie wizerunku zawodu bibliotekarza, czemu służą środki pozyskiwane z programów operacyjnych zarządzanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Obrady Forum prowadzili Stanisław Czajka – Honorowy Przewodniczący SBP oraz Ewa Kobierska-Maciuszko – wiceprzewodnicząca SBP. Minutą ciszy uczczono pamięć członków SBP, którzy odeszli w ostatnich dwóch latach. Listę zmarłych odczytał Ryszard Turkiewicz – członek ZG SBP.

W pierwszej części obrad zasłużonym bibliotekarzom i działaczom SBP przyznano odznaczenia Stowarzyszenia. Medal SBP „W dowód uznania” otrzymali: Janina Andryszczak z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Sieradzu; Aldona Borowska – przewodnicząca Komisji Opracowania Rzeczowego ZG SBP, Oskar Czarnik – kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa w Bibliotece Narodowej, Małgorzata Jezierska z Zakładu Bibliotekoznawstwa IKiCz w Bibliotece Narodowej, Ewa Mahrburg – kierownik Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej BN, Marzena Przybysz – przewodnicząca Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP oraz Maria Wróblewska – długoletni członek SBP, b. przewodnicząca Sekcji Fonotek ZG SBP.

Honorową Odznakę SBP przyznawaną za szczególne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekarstwa i czytelnictwa, przyczynianie się do rozwoju ruchu społeczno-zawodowego w bibliotekarstwie, wręczono: Bożenie Bednarek-Michalskiej – przewodniczącej Komisji Wydawnictw Elektronicznych ZG SBP, Danucie Bilińkiewicz-Blanc – członkini SBP, kierującej Pracownią Bibliografii Poloników Zagranicznych BN, Teresie Majdak – przewodniczącej Oddziału SBP w Radomiu, Jadwidze Sadowskiej – przewodniczącej Komisji Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego, Jackowi Wojciechowskiemu – przewodniczącemu Rady Programowej Wydawnictwa SBP, Mirosławie Zygmunt – przewodniczącej Koła

SBP w Bibliotece Narodowej. Dekoracji dokonali Stanisław Czajka i Elżbieta Stefańczyk.

Medal „Bibliotheca Magna – Perennisque” otrzymała Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego za osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju polskiego bibliotekarstwa i upowszechnianie książki w społeczeństwie.

Głównym celem tegorocznego Forum było ocena działalności Stowarzyszenia w latach 2005-2007 oraz przedstawienie stanowiska wobec istniejącej Ustawy o bibliotekach i propozycji zmian. Podsumowania działalności Stowarzyszenia dokonała sekretarz generalny Stowarzyszenia Maria Burchard, zwracając szczególną uwagę na kierunki podjętych prac, cenne inicjatywy promujące czytelnictwo oraz rozwój działalności wydawniczej.

Wystąpienie Jolanty Stępniaś nt. *Rola ustawy o bibliotekach dla rozwoju bibliotek w Polsce i na świecie* wywołało ożywioną dyskusję wśród zebranych. Dzielili się oni swoimi uwagami na temat mankamentów obowiązującej ustawy, zgłaszali wiele propozycji pod adresem Zespołu pracującego pod jej przewodnictwem, zajmującego się nowelizacją tej ustawy. Wyrażono m.in. wątpliwość co do regulowania w jednym akcie prawnym działalności wszystkich rodzajów bibliotek, a także zasadności propozycji zniesienia zapisu o zakazie łączenia bibliotek z innymi instytucjami. Podkreślono również, że przyszła ustawa powinna umożliwić tworzenie stowarzyszeń bibliotek oraz określić funkcje współczesnej biblioteki, pytano też o termin opublikowania prac Zespołu. W odpowiedzi referentka poinformowała, że prace Zespołu trwają od lipca br., a podjęte ustalenia będą szeroko konsultowane w środowisku przed ich przyjęciem do stosowania; stąd też wyników prac Zespołu można oczekiwać najwcześniej w 2009 r.

VI Forum przyjęło uchwały dotyczące pozytywnej oceny działalności Stowarzyszenia w I połowie kadencji, przyjęcia wstępnych ustaleń Zespołu ds. opracowania założeń i projektu ustawy o bibliotekach, będących punktem wyjścia do dalszych dyskusji środowiskowych, wystosowania „Apelu bibliotekarzy polskich do liderów partii i ugrupowań politycznych startujących w wyborach parlamentarnych 2007”, aby włączyli do swoich programów problematykę upowszechniania czytelnictwa, usprawnienia dostępu do informacji dla wszystkich grup społecznych oraz rozwoju społeczeństwa wiedzy. Projekt „Apelu” zgłosiła Ewa Kobierska-Maciuszko, wiceprzewodnicząca SBP. Jego pełny tekst dostępny jest na stronie WWW Stowarzyszenia. Czytamy w nim m.in.: „Chcemy współpracować z takimi władzami państwowymi, które rozumieją rolę bibliotek w procesie edukacji, szczególnie w małych ośrodkach oraz wśród grup zagrożonych wykluczeniem cywilizacyjnym. Nie chcemy, zwłaszcza w korzystnym okresie wzrostu gospodarczego, borykać się z ciągłymi trudnościami finansowymi, kadrowymi i organizacyjnymi i spotykać się z obojętnością instancji państwowych i samorządowych wszystkich szczebli”. Apel został przyjęty jednogłośnie.

W trakcie Forum do Komisji Uchwał i Wniosków zgłaszano uwagi i postulaty dotyczące m.in. przeprowadzenia zmian w statucie, opracowania kryteriów przyznawania tytułu członka honorowego i odznaczeń SBP, podjęcia starań o zwiększenie dotacji celowej na komputeryzację bibliotek publicznych ze środków MKiDN, inicjowania i wspierania działań zmierzających do poprawy wizerunku zawodu bibliotekarza, warunków pracy itp. Zaproponowano m.in. opracowanie przez ZG SBP systemu awansu dla bibliotekarzy, określenie okresów prekluzyjnych dla poszczególnych stopni zawodowych w bibliotekach publicznych, większą dbałość o płace adekwatne do rodzaju wykonywanej pracy, kwalifikacji itp. Przewodnicząca SBP zapowiedziała wnikliwą ich analizę przez Zarząd Główny i opublikowanie zredagowanych wniosków na stronie internetowej Stowarzyszenia. Zgodnie z wieloletnią tradycją Forum towarzyszyła konferencja naukowa. W tym roku jej tytuł brzmiał: „Przyszłość bibliotek w Polsce”. Konferencja odbyła się w dniach 12-13 października w siedzibie Biblioteki Narodowej. Patronat nad nią objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W jej programie znalazła się sesja plenarna oraz cztery panele dyskusyjne. W sesji plenarnej

dyskutowano na temat znaczenia bibliotek jako skarbnic wiedzy i dziedzictwa kulturowego, wizerunku nowoczesnej biblioteki w społeczeństwach krajów rozwiniętych, obserwowanym postępie w polskich bibliotekach i zadaniach Krajowej Rady Bibliotecznej, a także o roli ruchu zawodowego bibliotekarzy. Sesje plenarne poświęcone były nauce o książce, bibliotece i informacji (panel I), zawodowi bibliotekarza (panel II), przyszłości czasopism bibliotekarskich fachowych i naukowych w dobie ery cyfrowej (panel III), przyszłości bibliotek: akademickich i naukowych, publicznych, szkolnych i pedagogicznych (panel IV)¹.

Przewodnicząca SBP zapowiedziała, że materiały pokonferencyjne, prezentujące wszystkie wystąpienia, a także dyskusje i uwagi uczestników będą opublikowane w 2008 r.

Anna Grzecznowska, Maria Janowska

Tekst wpłynął do redakcji 21 listopada 2007 r.

¹ Pełne sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji „Przyszłość bibliotek w Polsce” drukujemy w dziale Sprawozdania, na str. 678-681 [red.].

KRONIKA JUBILEUSZOWA

ROK 1927

W artykule wstępnym redakcja nowego periodyku przedstawiła główne założenia pisma: czasopismo naukowe poświęcone teorii i praktyce bibliotekarstwa; zamieszczające artykuły dotyczące techniki bibliotecznej, jej teoretycznych podstaw, historii i organizacji bibliotek, przede wszystkim naukowych; prace z zakresu księgoznawstwa ogólnego; recenzje publikacji polskich i obcych; kronikę z wiadomościami z życia bibliotek polskich i zagranicznych („Przegląd Biblioteczny”, 1927 s. 7-8).

Z okazji 10. rocznicy powołania do życia Związku Bibliotekarzy Polskich został przedstawiony rozwój organizacyjny ZBP w latach 1917-1927 („Przegląd Biblioteczny” 1927, s. 184-187).

ROK 1929

Tekst Aleksandra Birkenmajera nt. *Bilans dziesięcioletniej pracy* („Przegląd Biblioteczny” 1929, s. 251-260).

Relacja z II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu („Przegląd Biblioteczny” 1929, s. 251-260).

ROK 1937

Józef Grycz zamieścił tekst poświęcony pierwszej dekadzie ukazywania się „Przeglądu Bibliotecznego”, określając w nim główne cechy i zadania pisma: organ naukowy; pismo przeznaczone dla wszystkich bibliotekarzy; preferowanie prac historycznych i księgoznawczych; dział wiadomości i kronikarski; recenzje). Oceniając minione 10 lat, skupił się na analizie zawartości, artykułach programowych oraz kłopotach finansowych pisma. („Przegląd Biblioteczny” 1937, s. 1-14).

Adam Łysakowski dokonał podsumowania 20-lecia działalności Związku Bibliotekarzy Polskich, w szczególności scharakteryzował rozwój organizacyjny, działalność naukową, szkoleniową, związkową („Przegląd Biblioteczny” 1937, s. 257-278).

ROK 1938

Ukazał się spis treści czasopisma pt. „*Przegląd Biblioteczny*”. Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy Polskich. *Spis treści roczników 1-10 (1927-1937)*. Zestawiła H. Lipska. Kraków 1938.

ROK 1947

Karol Badecki zakomunikował środowisku zawodowemu, że wznowiony „Przegląd Biblioteczny” ukazywać się będzie w nakładzie 1000 egzemplarzy, objętości 8 arkuszy, a redakcję pisma zarząd ZBiAP powierzył przedwojnemu redaktorowi, Edwardowi Kuntze („Przegląd Biblioteczny” 1947, z. 4, s. 64-129).

ROK 1957

Zwiążyły rys historyczny dziejów związku bibliotekarzy polskich pióra Jana Baumgarta. Jedną z pierwszych prób periodyzacji i systematyzacji dorobku SBP (1917-1926; 1927-1939; 1939-1945; 1945-1953; 1953-1957) („Przegląd Biblioteczny” 1957, z. 4, s. 292-324).

Marian Łodyński przedstawił na łamach pisma wkład Edwarda Kuntzego dla rozwoju polskiego bibliotekarstwa, a zwłaszcza jego wieloletnią pracę na stanowisku redaktora naczelnego („Przegląd Biblioteczny” 1957, z. 2-3, s. 95-105).

ROK 1958

W dniach 10-11.09.1957 r., w Warszawie miało miejsce plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Pierwsza część posiedzenia była poświęcona obchodom 40-lecia SBP („Przegląd Biblioteczny” 1958, z. 1, s. 81-82).

ROK 1967

Wyznaczenie daty obchodów jubileuszu 50-lecia SBP na luty 1968 („Przegląd Biblioteczny” 1967, z. 1, s. 72-77).

Zeszyt 2 został w całości poświęcony tematyce jubileuszowej związanej z 50-leciem działalności SBP (1917-1967). Wśród rocznicowych publikacji znalazły się: tekst J. Baumgarta o działalności bibliotekarskiej i stowarzyszeniowej Bogdana Horodyskiego (s. 96-109); Ireny Turowskiej-Bar o Edwardzie Kuntze jako redaktorze „Przeglądu Bibliotecznego” (s. 110-130); krytyczne spojrzenie na „Przegląd Biblioteczny” z l. 1946-1966 autorstwa Bernarda Olejniczaka. Znalazła się w nim m.in. analiza realizacji założeń programowych, przedstawionych w 1927 r. (s. 130-137).

ROK 1968

W zeszycie 1-2 opublikowano materiały sprawozdawcze z VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, zorganizowanego dla uczczenia 50-lecia SBP (12-14.02.1968 r.). Jan Baumgart dokonał oceny działalności związku pomiędzy zjazdami w l. 1928, 1929; 1932; 1936; 1956 (s. 7-10) oraz przedstawił rolę SBP w rozwoju bibliotekarstwa polskiego (s. 22-28).

ROK 1977

Jadwiga Cygańska w sprawozdaniu Zarządu Głównego SBP za okres 1.10.1972 r. – 20.06.1976 r. przedstawiła wzrost nakładu czasopisma w 1972 – 160 egz.; 1973 – 2140 egz.; 1974 – 3000 egz.; 1975 – 3500 egz.; 1976 – 5000 egz.) (z. 2, s. 193).

W jubileuszowym wydaniu zeszytu 3 teksty zamieścili: Maria Dembowska o wczoraj, dziś i jutrze „Przeglądu Bibliotecznego” – panorama pisma w ciągu 50 lat (s. 135-149); Józef Korpała o miejscu „Przeglądu Bibliotecznego” wśród polskich czasopism bibliotekarskich (s. 251-279); Henryk Sawoniak o *Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa*, dodatku do „PB” (s. 281-296); Barbara Eychlerowa o recepcji pisma w zagranicznych serwisach informacyjnych (s. 297-305).

W 1977 r. SBP dla uczczenia 50-lecia pisma przygotowało *Bibliografię zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1976* (R. 1-44). Oprac. J. Pelcowa. Wrocław 1978.

ROK 1978

Samokrytyka Zarządu Głównego SBP w odniesieniu do obchodów 60-lecia istnienia organizacji: „stowarzyszenie zbyt słabo wyeksponowało swoją rocznicę w środkach masowego przekazu” („Przegląd Biblioteczny” 1978, z. 4, s. 369).

ROK 1987

Hanna Łaskarzewska i Andrzej Mężyński dokonali bilansu statystycznego „Przeglądu Bibliotecznego” za lata 1946-1986 (nakład, prenumerata, czytelnicy). W konkluzji pojawił się nieco pesymistyczny osąd autorów w odniesieniu do czytelnictwa pisma: „Czy lektura «Przeglądu Bibliotecznego» jest podstawową lekturą polskiego bibliotekarza? Podejrzewamy, że nie [...]” („Przegląd Biblioteczny” 1987, z. 1, s. 93-97).

W sześćdziesiątą rocznicę powstania „Przeglądu Bibliotecznego” redakcja w cyklu „Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego” piórem Andrzeja Jopkiewicza przedstawiła sylwetkę Ireny Morsztynkiewiczowej („Przegląd Biblioteczny” 1987, z. 2, s. 129-144).

ROK 1988

Stefan Kubów, prezes SBP omówił rolę stowarzyszenia w kształtowaniu polityki bibliotecznej państwa („Przegląd Biblioteczny” 1988, z. 3/4, s. 291-292).

ROK 1996

W przededniu jubileuszu 70-lecia pisma redaktor naczelna, Barbara Sordylowa przedstawiła w przeglądowym artykule rozwój pisma, podejmując temat nowych wyzwań stojących przed nim w związku z nowymi warunkami funkcjonowania czasopism („Przegląd Biblioteczny” 1996, z. 2, s. 169-175).

ROK 1997

Z okazji 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” z inicjatywy B. Sordylowej, Biblioteki PAN w Warszawie oraz SBP zorganizowana została w dn. 23.05. 1997 r. narada poświęcona „Współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich”. Wzięli w niej udział redaktorzy kilkunastu polskich czasopism bibliotekarskich.

W zeszycie 1 zostały opublikowane wygłoszone referaty, prezentujące dokonania poszczególnych czasopism, wśród których znalazł się tekst B. Sordylowej, która zajęła się podstawowymi problemami wydawniczymi pisma („Przegląd Biblioteczny” 1987, z. 1, s. 129-144).

W zeszycie 4 zamieszczony został tekst autorstwa Marii Dembowskiej omawiający ostatnie 25-lecie SBP (1972-1996). W konkluzji analizy tematyczno-statystycznej autorka zaproponowała poszerzenie zakresu oraz uwspółcześnienie tematyki czasopisma („Przegląd Biblioteczny” 1987, z. 1, s. 411-417).

ROK 1998

Informacja o wręczeniu odznaczeń państwowych z okazji 80-lecia SBP, zasłużonym bibliotekarzom polskim („Przegląd Biblioteczny” 1998, z. 2/3, s. 231-263).

ROK 1999

Dla uczczenia 70-lecia została wydana *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1977-1996*. Oprac. H. Zasadowa. Warszawa 1999.

ROK 2002

Próba oceny 75 lat funkcjonowania „Przeglądu Bibliotecznego” autorstwa B. Sordylowej. Autorka omówiła szczegółowo genezę powstania i rozwój pisma, jego strukturę, nakład oraz współpracowników („Przegląd Biblioteczny” 2002, z. 1/2, s. 67-87).

ROK 2005

Zmiana wydawcy i redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego”. Barbara Sosińska-Kalata, nowa redaktor naczelna zamieściła artykuł programowy pod wymownym tytułem. *Kontynuacja i rozwój* („Przegląd Biblioteczny” 2005,

z. 1, s. 5-9). Opublikowano też wypowiedzi Jacka Wojciechowskiego, Henryka Hollendra i Barbary Zybert nt. przyszłości „Przeglądu Bibliotecznego”.

ROK 2007

Artykuł B. Sosińskiej-Kalaty dotyczący jubileuszu 80-lecia pisma („Przegląd Biblioteczny” 2007, z. 1, s. 5-6).

Program uroczystości jubileuszowych 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. („Przegląd Biblioteczny” 2007, z. 3, s. 452-453, s. 5-6).

Zdzisław Gębołyś
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski

Tekst wpłynął do redakcji 21 listopada 2007 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków, a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków. Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl, ewentualnie na dyskietce lub płycie CD-ROM wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć streszczenie autorskie w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków) oraz zestaw słów kluczowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami obowiązującymi w czasopiśmie naukowych. Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i e-mail. Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany w żadnym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane, wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu nie była umieszczona żadna informacja umożliwiająca identyfikację autora. Podstawowymi kryteriami akceptacji artykułu do druku w „Przeglądzie Bibliotecznym” są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez redakcję.

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane na osobnych ponumerowanych stronach, z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły.

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad.

Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska i Majewski, 2004).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna i Taradejna, 2004, s. 231-233) albo (Zybert, red., 2004, s. 18).

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim = „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim = „p.” w języku

angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane chronologicznie, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a), Dembowska, Maria (1976b) ..., itd. Przykłady opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

Książka jednego lub kilku autorów

- Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej : organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.
- Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.
- Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

Praca zbiorowa

- Biblioteki publiczne województwa toruńskiego : informator*. (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.
- Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.
- Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

Artykuł w czasopiśmie

- Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z.1/2, s.3-21.
- Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

Artykuł w pracy zbiorowej

- Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.
- Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

Artykuł w czasopiśmie elektronicznym

- Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>
- Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3; [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w World Wide Web: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>
- Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>

Dokument z witryny instytucji, organizacji lub osoby prywatnej

- American Psychological Association. (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]; [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>
- Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwinel.html>>
- MENiS. (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>

US NLM. (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii (elektronicznie w formie zeskanowanej z rozdzielczością minimum 600 dpi i zachowanej w formacie TIF lub pocztą w formie odbitki o dobrej jakości), danych potrzebnych do oświadczenia podatkowego oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł / stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.



PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

**Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl
Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaż_sbp@wp.pl**

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące; odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszytu) wraz z rachunkiem;**
- wysyłając zamówienie i opłacając roczną prenumeratę na wyżej podane konto do końca marca roku objętego prenumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;**
- za gotówkę bezpośrednio w Dziale Sprzedaży Wydawnictwa SBP;**

Ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzą: „KOLPORTER” S.A. (02-255 Warszawa ul. Krakowiaków 66/78); GARMOND PRESS S.A. (01-106 Warszawa ul. Nakiel-ska 3); Księgarnia Wysyłkowa „LEXICON” (03-599 Warszawa ul. Kielecka 16 m. 4); Księgarnia „Skarbnica”. Anna Włodarczyk (31-929 Kraków os. Centrum C bl. 1); Czasopisma Polskie PRESS (08-110 Siedlce ul. Poznańska 4); „Kapitałka” Poznańska Księgarnia Naukowa Piotr Ślęzak (61-725 Poznań ul. Mielżyńskiego 27/29); Dom Handlowy Nauki Sp. z o.o. Księgarnia Wysyłkowa (02-352 Warszawa ul. Szczęśliwicka 2); INMEDIO Sp. z o.o. (90-446 Łódź al. Kościuszki 132); „RUCH” S.A. Oddział Warszawa (00-728 Warszawa ul. Kierbedzia 8/10) i regionalne oddziały „RUCH” S.A.

Cena prenumeraty na 2008 r. – 140 zł

**Wydawnictwo SBP. Warszawa 2007
Nakład 800 egz. Ark. wyd. 14,5. Ark. druk. 16,0.
Łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny PRIMUM**

Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, tel. (+48 22) 724-18-76

**WYDAWNICTWO
SBP**

